NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE

VARIA - 2

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

Nauki społeczne i humanistyczne

Varia - Tom 2

Redakcja

Diana Łukomiak
Karol Łukomiak

NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE

VARIA - 2

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

REDAKCJA
DIANA ŁUKOMIAK
KAROL ŁUKOMIAK

RECENZENCI

DR HAB. INŻ. MACIEJ GUCMA, PROF. AM
DR HAB. EWA TROJNAR, PROF. UJ
DR HAB. SŁAWOMIR KAMOSIŃSKI, PROF. UKW
DR HAB. INŻ. JAROSŁAW POBEREŻNY PROF. PBŚ
DR INŻ. MICHAŁ KRUSZYŃSKI
DR MAGDA WASIELEWSKA
DR INŻ. RAFAŁ PARCZEWSKI

KOREKTA I SKŁAD
DIANA ŁUKOMIAK

PROJEKT OKŁADKI
KAROL ŁUKOMIAK

© COPYRIGHT BY AUTHORS & ARCHAEGRAPH

ISBN: 978-83-66709-53-9

Wersja elektroniczna dostępna na stronie internetowej wydawcy:
www.archaegraph.pl
oraz w Repozytorium Cyfrowym Biblioteki Narodowej
i profilach autorów w internetowych serwisach naukowych

ArchaeGraph
Wydawnictwo Naukowe

Łódź 2021

Spis treści

Przedmowa **9**

Weronika Adamczewska

Wiek ofiary oraz karalność za przestępstwo pedofilii – ewolucja wskazanych elementów w polskim prawie karnym oraz prawie kanonicznym **11**

Daria Chmielińska

Małżeńskie kontakty seksualne bez obopólnej zgody **35**

Sebastian Traczyk

Mężczyźni jako ofiary przestępstw seksualnych – mit czy rzeczywistość? - kryminologiczne studium przypadku **47**

Artur Orzeł

Kryteria oceny naruszenia dóbr osobistych w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie sądów powszechnych **57**

Filip Wójtowicz

Ekonomiczna analiza kary kryminalnej **69**

Małgorzata Biszczanik

Rok 2020 jako punkt zwrotny w polityce migracji zarobkowej. W jaki sposób COVID-19 pokazał niezdolność Grupy Wyszehradzkiej do zapewnienia europejskich norm prawnych **85**

Patrycja Kulak

Pozycja novel food w prawie żywnościowym **103**

Karolina Nawłatyna

Odpowiedzialność studentów i doktorantów z tytułu popełnienia plagiatu **131**

Justyna Sikorska
Wpływ członkostwa w Unii Europejskiej na metody wspierania współpracy gospodarczej przez konsulów honorowych w Polsce **161**

Ernest Szymala
Made in China 2025. Geopolityczne skutki transformacji chińskiej gospodarki **189**

Klaudia Wartecka
Modele biznesu sprzyjające kreacji wartości przedsiębiorstwa **209**

Karolina Ziaja
Idea daniny solidarnościowej w Polsce **223**

Aleksander Freitag
Strategie zarządzania kapitałem obrotowym przedsiębiorstw przemysłu metalowego **239**

Katarzyna Rosińska
Siła konkurencji gospodarstw rodzinnych a gospodarstwa wielkoobszarowe **253**

Maciej Rosiński
Przyczyny cofnięcia decyzji nacjonalizacyjnych młynów gospodarczych w Polsce po 1956 roku na przykładzie orzeczeń podjętych przez Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy Następstwa wpływu ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku na działalność prywatnych młynów **273**

Katarzyna Rosińska
Ocena konsumencka mięsa i przetworów mięsnych świń ras rodzimych na przykładzie rasy puławskiej **285**

Maciej Rosiński
Analiza statutu oraz struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy w 1959 roku **307**

Małgorzata Grząba
Performance budget as an instrument of public spending efficiency on culture and national heritage in Poland 319

Juliusz Lerman
Zmiana roli mediów społecznościowych w komunikacji marketingowej wydarzeń kulturalnych w kontekście pandemii COVID-19 341

Dominik Chodkowski
Senat RP jako strażnik kultury i tożsamości narodowej 355

Jarosław Buniowski
Morze Martwe w XVI-wiecznych pamiętnikach polskich podróżników do Ziemi Świętej 365

Wojciech Witowski
Wojna i przemoc we wczesnym średniowieczu w świetle wybranych kanonów ksiąg pokutnych 377

Milena Le Viet – Błaszczyk
Znaczenie mediów społecznościowych na rynku kinematografii 387

Damian Dutkiewicz
Europa jako samodzielny gwarant bezpieczeństwa w aspekcie głównych systemów uzbrojenia? 405

Rafał Parczewski
Bezzałogowe statki powietrzne a bezpieczeństwo w gospodarce odpadami na przykładzie przedsiębiorstwa EkoPaliwa Chełm 415

Roksana Słaby
Analiza kontrastywna przysłów z leksemem amour/miłość 425

Paulina Kozioł
Wybrane islandzkie sagi, legendy oraz opowieści i ich wpływ na współczesne islandzkie społeczeństwo 439

Anna Pełczyńska
Fuamnach and Étaíne as Representatives of Aesthetic and Utilitarian Emotions in Tochmarc Étaíne 449

Paulina Przywuska
Family and a sense of belonging – linguistic picture of the human body in Athena Farrokhzad's White Blight 473

Irmina Szmalec
Rollenspiele Als Sprechanlass im Fremdsprachlichen Deutschunterricht 485

Krzysztof Pleskaczuk
System Zapewnienia Jakości Kształcenia – doświadczenia Politechniki Białostockiej 517

Żaneta Tempczyk-Nagórka
Subkultury ulicy w szkole – praca edukacyjno-wychowawcza z członkami wybranych subkultur młodzieżowych 529

Kornel Musiał
Analiza występowania sytuacji stresogennych oraz objawów wypalenia zawodowego wśród funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej 555

Maciej Rosiński
Pistolet „Vis wz. 35", jako chluba Sił Zbrojnych Rzeczy Pospolitej w okresie II Wojny Światowej 579

Przedmowa

Od początku 2020 roku na świecie panuje pandemia choroby COVID-19 spowodowanej aktywnoscią koronawirusa[1], która zmusiła społeczeństwo do pewnego rodzaju izolacji. Podobne konsekwencje dotknęły świat nauki. Uczniowie w przeciągu niespełna dwóch lat musieli zmierzyć się ze zdalnymi formami nauki z wykorzystaniem technologii. Skutki takiego stanu rzeczy będą z pewnością tematem rozważań w niedalekiej przyszłości. Podobny los spotkał społeczność akademicką. Nie tylko zajęcia uczelniane, ale również spotkania konferencyjne, przesły do świata wirtualnego.

Frekwencja na obradach i chęć publikacji rozdziału w opracowaniu pokonferencyjnym, świadczy o zaangażowaniu i rozwoju naukowym młodych badaczy wtym trudnym czasie.

Niniejsza publikacja stanowi pokłosie konferencji, która odbyła się w trybie zdalnym (online) 8 stycznia 2021 roku. Uczestnikami obrad byli studenci, doktoranci i pracownicy naukowi reprezentujący wiele jednostek naukowych z Polski. Opracowanie ma interdyscyplinarny charakter, a teksty napisane są w językach polskim, angielskim i niemieckim. W monografii oruszane sątematy z dziedziny prawa i nauk społecznych, nauk humanistycznych i wiedzy o bezpieczeństwie.

Dziękujemy autorom, recenzentom i wszystkim innym osobom zaangażowanym w powstanie publikacji. Mamy nadzieję, że jej wysoki poziom merytoryczny przełoży się w osobisty rozwój naukowy autorów i w ogólny stan wiedzy nad poruszanymi w książce tematami.

Wydawnictwo Naukowe ArchaeGraph

[1] Stan na wrzesień 2021 roku.

Weronika Adamczewska
Uniwersytet Łódzki

Wiek ofiary oraz karalność za przestępstwo pedofilii – ewolucja wskazanych elementów w polskim prawie karnym oraz prawie kanonicznym

Wstęp

Kwestia nadużyć seksualnych w Kościele katolickim z udziałem małoletnich jest coraz bardziej powszechnym obiektem rozważań opinii publicznej. Ma to niekoniecznie związek ze skalą samego zjawiska, ale przede wszystkim ze zwiększoną świadomością społeczną oraz niewystarczającą penalizacją tej kategorii czynów zabronionych. Coraz częściej zarzuca się Kościołowi, że bagatelizuje problem nadużyć seksualnych, szczególnie wśród duchownych i osób zakonnych. Osoby dotknięte takimi przestępstwami mogą liczyć na pomoc prawną zarówno ze strony Kościoła katolickiego, jak i władz świeckich. Należy jednak zauważyć, że pomimo współistnienia obok siebie dwóch porządków prawnych – świeckiego oraz kościelnego (polskiego prawa karnego oraz prawa kanonicznego), które stanowią obowiązujący system norm prawnych, wciąż można odnieść wrażenie, iż odpowiedzialni za wcześniej wspomniane przestępstwa nie są w wystarczający sposób ścigani prawnie, a co za tym idzie poszkodowani nie mają dostatecznego poczucia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Jak zauważa wybitny polski karnista M. Filar, fakt, że ktoś jest duchownym nie oznacza, że jest on zwolniony z odpowiedzialności przed sądem powszechnym i podlega wyłącznie prawu kanonicznemu. Normy kanoniczne,

bowiem nie zastępują prawa powszechnego. Jest zatem oczywiste, że duchowni poza odpowiedzialnością kanoniczną odpowiadają za popełnione przestępstwa wspominanej kategorii na tych samych zasadach, co każdy obywatel[1].

Według Kodeksu karnego, relacje seksualne z małoletnimi, czyli pedofilia, zostały uregulowane w art. 200. Wskazany jest w nim konkretny wiek potencjalnych pokrzywdzonych oraz wymiar możliwej kary dla sprawcy.

Jeśli chodzi zaś o prawo kanoniczne, prawodawca kościelny definiuje pedofilię, jako jedno z najcięższych przestępstw kanonicznych. Warto zauważyć, iż w prawie kościelnym pedofilia jest uważana za grzech ciężki, ponieważ stanowi również naruszenie jednego z przykazań Dekalogu. W zależności od podłoża czynu karalnego, będzie on naruszał różne jego przykazania. W zakresie czynów seksualnych, które stanowią temat niniejszych rozważań, można wskazać zachowania występujące przeciwko szóstemu przykazaniu Bożemu: „Nie cudzołóż". Często ich ofiarami padają właśnie osoby małoletnie.

Zmiany zachodzące w prawodawstwie zarówno świeckim, jak i kościelnym są mocno widoczne na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. W związku z tym istotne jest, aby zasygnalizowane różnice skrupulatnie przedstawić oraz nakreślić rozwój wspomnianych regulacji prawnych. W tym celu konieczna jest dogłębna analiza rozmaitych aktów prawnych stanowiących podstawę zagadnienia penalizacji pedofilii. Przedmiotem mojej uwagi w kontekście poruszanego problemu będą zwłaszcza takie elementy jak: wiek ofiary, karalność oraz przedawnienie na gruncie dwóch porządków prawnych: kanonicznego i świeckiego.

Normy kanoniczne w kontekście przestępstwa pedofilii oraz ich ewolucja

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku

Kan. 2357

§ 1. Osoby świeckie prawomocnie skazane za przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (de sexto) z małoletnim poniżej szesnastego roku życia lub za gwałt, rozpustę, sodomię, kazirodztwo lub stręczycielstwo,

[1] Filar, 2020

podlegają automatycznie infamii, a ponadto ordynariusz może postanowić o nałożeniu na nich także innych kar[2].

Kan. 2359.

§ 2. Jeśli (duchowni) popełnią przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (contra sextum) z nieletnim poniżej szesnastego roku życia lub dopuszczą się cudzołóstwa, rozpusty, zoofilii, sodomii, stręczycielstwa, kazirodztwa z krewnymi lub powinowatymi pierwszego stopnia, niech będą zawieszeni, niech będzie ogłoszona ich infamia, niech zostaną pozbawieni jakiegokolwiek urzędu, beneficjum, zaszczytu, funkcji, jeśli takie posiadają, a w poważniejszych przypadkach niech będą usunięci ze stanu duchownego[3].

Należy zauważyć, iż *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 roku w zakresie regulacji naruszeń szóstego przykazania Dekalogu dokonuje podziału na dwie kategorie podmiotów: osoby świeckie i duchowne. W stosunku do pierwszej grupy, zastosowanie miała automatyczna infamia, czyli utrata dobrego imienia albo zniesławienie[4]. Ponadto katalog kar miał charakter otwarty. Oznaczało to, iż kompetentni wyżsi przełożeni kościelni mogli decydować o nałożeniu jeszcze innych sankcji. W stosunku do duchownych możliwe było zakazanie pełnienia posługi kapłańskiej, choć niekoniecznie oznaczało to obligatoryjne usunięcie ze stanu duchownego. Niemniej w najbardziej poważnych przypadkach istniała taka możliwość.

Prawodawca stanowił, iż w przypadku naruszenia przez duchownego omawianego kanonu, miał on być zawieszony w obowiązkach kapłańskich. Ponadto tracił wszelkie posiadane urzędy oraz funkcje. Oznaczało to *de facto* pozbawienie go również beneficjów z nimi związanych oraz udziału w sprawowanej władzy. Również byli oni, podobnie jak osoby świeckie, dotknięci infamią.

---

[2] Kan. 2357 §1 CIC: Laici legitime damnati ob delicta contra sextum cum minoribus infra aetatem sexdecim annorum commissa, vel ob stuprum, sodomiam, incestum, lenocinium, ipso facto infames sunt, praeter alias poenas quas Ordinarius infligendas iudicaverit

[3] Kan. 2359 §2 CIC: Si delictum admiserint contra sextum decalogi praeceptum cum minoribus infra aetatem sexdecim annorum, vel adulterium, stuprum, bestialitatem, sodomiam, lenocinium, incestum cum consanguineis aut affinibus in primo gradu exercuerint, suspendantur, infames declarentur, quolibet officio, beneficio, dignitate, munere, si quod habeant, priventur, et in casibus gravioribus deponantur.

[4] Więcej na ten temat zob. P. Skonieczny, *Pojęcie dobrego imienia (bona fama) w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Jana Pawła II na podstawie kan. 220*, „Prawo Kanoniczne" 52 (2009), nr 1-2, s. 59-84.

Warto nadmienić, iż w przypadku przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu popełnionymi wobec małoletnich przedawnienie karalności następowało po upływie 5 lat[5].

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku

Kan. 1395

§ 1. Duchowny konkubinariusz poza wypadkiem, o którym w kan. 1394, oraz duchowny trwający w innym grzechu zewnętrznym przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, wywołującym zgorszenie, winien być ukarany suspensą, do której, gdy mimo upomnienia trwa w przestępstwie, można stopniowo dodawać inne kary, aż do wydalenia ze stanu duchownego.

§ 2. Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub gróźb, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu, powinien być ukarany sprawiedliwie nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego[6].

W Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku mamy do czynienia z czterema typami przestępstw, które naruszają szóste przykazanie Dekalogu. Ustawa stanowi, że mogą one być dokonane z użyciem przymusu, groźby, publicznie lub z osobą małoletnią poniżej lat szesnastu. Podmiotami tych przestępstw są duchowni. Z uwagi na przedmiot artykułu, szczególną uwagę poświęcimy ostatniemu z nich. Przestępstwo przeciwko czystości dotyczy wszelkich czynów seksualnych z osobami poniżej szesnastego roku życia. Należy podkreślić, iż takie okoliczności jak: zgoda ofiary, świadomość lub jej brak nie wpływają łagodząco na kwestię odpowiedzialności prawnej sprawcy czynu. Kluczowy charakter mają natomiast dwie przesłanki: nieukończenie szesnastu lat przez osobę pokrzywdzoną oraz seksualny charakter czynu. Prawodawca uznał, iż karalność za przestępstwa z § 2 *jest obligatoryjna, sankcja powinna być sprawiedliwa i może skutkować wydaleniem ze stanu duchownego.* Trzeba zwrócić uwagę na niedookreślony charakter tej regulacji. W Kodeksie zatwierdzonym przez Jana Pawła II kary za pedofilię zostały uregulowane w rozdziale pod tytułem: „Przestępstwa przeciw specjalnym obowiązkom”[7].

[5] Kan. 1703CIC. Więcej na ten temat zob. A. Myrcha, *Prawo karne, Komentarz do Piątej Księgi Kodeksy Prawa Kanonicznego, t. II, Kara, cz. I, Przepisy ogólne*, Warszawa 1960, s. 791-793.
[6] Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983, Kan. 1395 §1-§2.
[7] Syryjczyk, Kanoniczne Prawo Karne, 2003, s. 164-166.

Interesującą kwestią jest fakt, że sędzia może odłożyć lub zupełnie zrezygnować z wymiaru kary lub wymierzyć karę mniejszą, pokutę, jeśli winny naprawił zgorszenie, poprawił się albo został lub będzie wystarczająco ukarany przez władzę świecką. To oznacza, że sprawca czynu pedofilskiego na gruncie Kodeksu kanonicznego w powyższym przypadku nie zostanie dotknięty żadną sankcją prawa kościelnego[8].

Ogólny termin przedawnienia na gruncie Kodeksu kanonicznego z 1983 roku wynosi 3 lata. Są jednak przewidziane wyjątki, w tym między innymi dla przestępstwa pedofilii, dla którego termin przedawnienia wydłużony został do lat 5. Prawodawca postanowił, iż *„przedawnienie liczy się od dnia popełnienia przestępstwa, lub, jeśli przestępstwo jest permanentne bądź habitualne, od dnia jego ustania”*[9].

Porównując obydwa kodeksy, dostrzec można pewne różnice, jakie zaszły w ich treści na przestrzeni kilku dziesięcioleci. Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku mniej rygorystycznie odnosi się do kwestii penalizacji pedofilii w kościele, albowiem zestawiając go z Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1917 roku, można zauważyć, iż odnowione przepisy pozwalają na większą dowolność w wymierzaniu kary sprawcom. Określenie w kan. *1395* § 2*:„Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu [...], powinien być ukarany sprawiedliwie [...]”* nie mówi o żadnej konkretnej sankcji, która miałaby być zastosowana wobec sprawcy czynu zabronionego. Brzmienie tego przepisu dopuszcza rozmaitą interpretację jego postanowień. Należy zaakcentować, że w pewnych przypadkach istnieje możliwość odstąpienia od wymiaru kary całkowicie. Kodeks ten tym samym wyłączył czyny pedofilne z rzędu najcięższych przestępstw przeciw wierze katolickiej, umieszczając kary za tego rodzaju przekroczenia prawa w ostatnim rozdziale Kodeksu: „Przestępstwa przeciw specjalnym obowiązkom”. Fakt złagodzenia przepisów jest najłatwiej zauważalny z perspektywy problemu infamii w kościele – na gruncie

[8] KPK 1983, kan. 1344. Kan. 1344 - Chociaż ustawa używa słów nakazujących, sędzia zgodnie z własnym sumieniem i roztropnością może: 1 odłożyć wymierzenie kary na czas bardziej odpowiedni, jeśli przewiduje się, że z pośpiesznego ukarania winnego wypłynie większe zło; 2 powstrzymać się od wymierzenia kary lub wymierzyć karę mniejszą albo zastosować pokutę, jeśli winny się poprawił i naprawił zgorszenie albo jeśli został już przez władzę świecką wystarczająco ukarany lub przewiduje się, że będzie ukarany; 3 jeśli winny dopuścił się przestępstwa po raz pierwszy po latach nienagannie przeżytych, a nie zachodzi konieczność naprawienia zgorszenia, zawiesić obowiązek przestrzegania kary ekspiacyjnej, tak jednak, że gdyby winny w okresie oznaczonym przez sędziego ponownie dopuścił się przestępstwa, poniesie karę za obydwa przestępstwa, chyba że już upłynął czas przedawnienia skargi karnej z racji pierwszego przestępstwa.

[9] Tamże, Kan. 1395.

Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, udowodnienie przestępstwa pedofilii nie oznacza już automatycznej utraty dobrego imienia, jak miało to miejsce w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku. Brak wskazania jednoznacznych konsekwencji wobec sprawców czynów seksualnych na małoletnich budzi zdumienie tym bardziej, że w kwestiach dotykających bezpośrednio interesów Kościoła, nowy Kodeks przewidział znacznie bardziej surowe kary[10]. Można tutaj przytoczyć Kan. 1385 – „Kto niezgodnie z prawem czerpie zysk z ofiar mszalnych, powinien być ukarany cenzurą lub inną sprawiedliwą karą"[11]. Biorąc pod uwagę fakt, że cenzura to jedna z najbardziej rygorystycznych kar w Kościele Katolickim, a jej najwyższym stopniem jest ekskomunika, czyli wykluczenie ze wspólnoty wiernych, nie sposób nie zadać pytania, dlaczego podobny zapis nie znalazł się w nawiązaniu do pedofilii. Kolejnym przykładem jest regulacja przestępstwa polegającego na nakłanianiu do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu w trakcie spowiedzi. *Kan. 1387 – „Kapłan, który w akcie spowiedzi albo z okazji lub pod jej pretekstem nakłania penitenta do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu, powinien być stosownie do ciężkości przestępstwa ukarany suspensą, zakazami lub pozbawieniami, a w przypadkach poważniejszych wydalony ze stanu duchownego"*[12]. W przypadku tego przestępstwa katalog kar został przejrzyście uregulowany, co powinno mieć także miejsce w przypadku czynu zabronionego, o którym mowa w kan. 1395.

Indult z 1994 roku dla biskupów Stanów Zjednoczonych

W 1994 roku Stolica Apostolska wydała indult biskupom w Stanach Zjednoczonych: wiek osoby małoletniej, ofiary wykorzystywania seksualnego został podniesiony do lat 18. Ponadto czas przedawnienia został wydłużony do 10 lat liczony od ukończenia przez ofiarę osiemnastego roku życia. Procesy kanoniczne miały być prowadzone w diecezjach, apelacje zostały rozszerzone dla Roty Rzymskiej, zaś rekursy administracyjne da kongregacji dla spraw Duchowieństwa. Indult z 1994 roku został w 1996 roku rozszerzony na Irlandię[13].

[10] Sidorski, 2019
[11] Kodeks Prawa Kanonicznego, 1983, Kan. 1385
[12] Tamże, Kan. 1387
[13] Normy Motu Proprio "Sacramentorum Sanctitatis Tutela", 2001

List Apostolski *Sacramentorum sanctitatis tutela* Jana Pawła II

Dnia 30 kwietnia 2001 roku Jan Paweł II wydał List apostolski *Motu Proprio Sacramentorum Sanctitatis Tutela* ogłaszając normy postępowania w wypadkach cięższych przestępstw zarezerwowanych do osądu i wymierzania przez Kongregację Nauki Wiary. Akty te dotyczyły trzech przewinień: profanacji Eucharystii, naruszenia tajemnicy spowiedzi i grzechów osób duchownych przeciwko VI przykazaniu Bożemu (*de sexto*). Celem Listu Apostolskiego było przyjęcie, zatwierdzenie i ogłoszenie wniosków Kongregacji Nauki Wiary dotyczących określenia cięższych przestępstw (*delicta graviora*), jak i sposobu postępowania przy stwierdzaniu i wymierzaniu kar za tego rodzaju przewinienia, z zastrzeżeniem kompetencji Apostolskiego Trybunału tejże Kongregacji. Wyłączna kompetencja Kongregacji Nauki Wiary dotycząca wyżej wspomnianych przestępstw odnosi się jedynie do dziedziny związanej z samym ogłaszaniem i wymierzaniem kar. Nie dotyczy natomiast zwalniania sprawców z kar zaciągniętych czy wymierzonych. W tych sprawach stosowane są normy kodeksowe. Należy podkreślić, że takie działanie Stolicy Apostolskiej nie ma na celu ukrywania tych poważnych występków, lecz jest przejawem troski o ich ofiary i pragnieniem wdrożenia jak najlepszych rozwiązań, które pomogą usprawnić system ścigania sprawców. Właściwym rozwiązaniem jest przekazanie poszczególnych kompetencji na rzecz Kongregacji Nauki Wiary, gdyż umożliwi to bezstronne przyjrzenie się danemu problemowi i zapobiegnie sytuacjom, w których lokalne władze kościelne mogłyby nie zachować należytej dozy bezstronności. Podjęcie tej regulacji jest niezwykle ważnym krokiem ku przełamaniu tendencji do rozwiązywania powyższego problemu w małym, zamkniętym środowisku. Trybunał Kongregacji Nauki Wiary jest kompetentny w odniesieniu tylko do jednego przestępstwa dotyczącego obyczajów – przeciw VI przykazaniu Bożemu, dokonanego przez osoby duchowne z osobą małoletnią do osiemnastego roku życia. Przestępstwo to obejmuje jakiekolwiek działania o charakterze seksualnym, łącznie z molestowaniem seksualnym. Ta specjalna ustawa wydana przez Papieża stanowi: „o przestępstwie z osobą małoletnią". Zakres tego pojęcia jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje nie tylko kontakt fizyczny, ale także nadużycia polegające chociażby na pokazywaniu się nago małoletnim.

Kluczową zmianą wprowadzoną przez *Sacramentorum Sanctitatis Tutela* jest podwyższenie wieku potencjalnej ofiary (z szesnastu lat na osiemnaście). Jest to regulacja znacznie surowsza niż ta przewidziana w świeckim prawie karnym. Jednakże papieskie normy uznają, jako przestępstwo każde naruszenie

VI przykazania Dekalogu z osobą poniżej osiemnastego roku życia, mimo iż na gruncie krajowego ustawodawstwa pociąg seksualny, hetero czy też homoseksualny u małoletnich pomiędzy szesnastym a osiemnastym rokiem życia nie jest penalizowany. Wiek ofiary powinien być jednak istotnym elementem od którego zależy wymiar kary nakładanej przez sędziego[14].

W związku z włączaniem wykorzystywania seksualnego osoby nieletniej poniżej osiemnastego roku życia do nowej listy przestępstw kanonicznych zastrzeżonych na rzecz Kongregacji Nauki Wiary – przedawnienie zostało wydłużone do dziesięciu lat, poczynając od ukończenia osiemnastego roku życia przez ofiarę.

Interesujące mogą być dla nas w tej sprawie także przepisy proceduralne, których należy przestrzegać. Ordynariusz, który otrzyma wiadomość, co najmniej prawdopodobną o popełnieniu przestępstwa zastrzeżonego wspominanej dykasterii powinien przeprowadzić badanie wstępne i powiadomić Kongregację Nauki Wiary, która wskaże mu sposób postępowania. Zachowano możliwość odwołania się od wyroku I instancji jedynie do najwyższego trybunału tejże Kongregacji. W trybunałach ustanowionych przez ordynariuszy, w związku z tymi sprawami urząd sędziego, rzecznika sprawiedliwości, notariusza i obrońcy mogą ważnie sprawować tylko kapłani, a gdy instancja w trybunale zostaje w jakikolwiek sposób zamknięta, wszystkie akta sprawy powinny zostać przekazane jak najszybciej *ex officio* Kongregacji Nauki Wiary. Ponadto wszystkie trybunały Kościoła łacińskiego i katolickich Kościołów Wschodnich zobowiązane są stosować kanony dotyczące przestępstw i kar oraz procesu karnego odpowiednio jednego i drugiego kodeksu łącznie z normami specjalnymi wydanymi przez Kongregację Nauki Wiary.

Akt papieski dotyczący *delicta graviora* jest wyrazem odpowiedzialnej troski kościoła i dbałości o zwiększenie poczucia bezpieczeństwa wśród wiernych. Jan Paweł II, jako jeden z pierwszych wykazuje niezwykłą odwagę i determinację w zwalczaniu ciężkich grzechów wśród prezbiterów. Za pedofilią zawsze stoi obłuda, wyrachowanie i nieczyste żądze, które wymagają zdecydowanej reakcji prawodawczej, która winna być przejrzysta i bezkompromisowa. Nie można dopuścić, żeby jedyną karą za tak ogromne przewinienie było przeniesienie kapłana do innej parafii. Unormowania nie powinny pozostawiać luzu decyzyjnego przełożonym i doprowadzać tym samym do sytuacji, które wypaczają dobry wizerunek Kościoła.

Sacramentorum Sanctitatis Tutela jest pierwszą tego rodzaju próbą

[14] Gajda, 2008, s. 140-145.

dogłębnej i kompletnej regulacji tych przewinień. Dawała ona w tamtym czasie nadzieję na coraz bardziej konkretne i zdecydowane działania władz kościelnych. Wcześniejsza metoda polegająca na terapeutycznym podejściu do tego problemu nie sprawdziła się i doprowadziła do eskalacji zła, które nie powinno szerzyć się we wspólnocie. Kościół potwierdza też prawo sądów świeckich do sądzenia osób duchownych dopuszczających się przestępstwa. Niezwykle istotne jest zaakcentowanie potrzeby współdziałania i uzupełniania się tych dwóch porządków prawnych.

Normae de gravioribus delictis Benedykta XVI

Benedykt XVI w rozmowie z P. Seewaldem w kontekście analizowanego problem, podzielil się bardzo interesujacą uwagą. Stwierdził bowiem, iż:

> *„Kościelne prawo karne funkcjonowało aż do późnych lat pięćdziesiątych; nie było wprawdzie doskonałe wiele można krytykować, ale mimo wszystko było stosowane. Jednak od połowy lat sześćdziesiątych przestano je po prostu stosować. Panowało przekonanie, że Kościół nie może już być Kościołem prawa, ale Kościołem miłości; nie powinien więc karać. W ten sposób zlikwidowano świadomość, że kara może być także aktem miłości. Doszło wtedy także do osobliwego zaciemnienia myślenia wielu całkiem dobrych ludzi. Dziś musimy się na nowo uczyć, że miłość do grzesznika i miłość do ofiary stoją we właściwym stosunku, gdy karze się grzesznika w możliwej i odpowiedniej formie”*[15].

W 2010 roku papież Benedykt XVI za sprawą *Normae de gravioribus delictis* uaktualnił przepisy dotyczące między innymi przestępstw przeciwko obyczajom. Najistotniejszy dla naszych rozważań jest art.6 powyższego aktu:

§ 1. Przestępstwa szczególnie poważne przeciw moralności zastrzeżone do osądu przez Kongregację Nauki Wiary są następujące:

1° przestępstwo przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu popełnione przez duchownego z osobą nieletnią poniżej 18. roku życia; w tym przypadku osoba mająca habitualnie upośledzenie używania rozumu jest zrównana z osobą nieletnią;

2° nabywanie lub przechowywanie lub upowszechnianie, w celach satysfakcji seksualnej, obrazów pornograficznych przedstawiających nieletnich poniżej 14. roku życia, przez duchownego, bez względu na sposób i narzędzia ww. nabywania lub przechowywania lub upowszechniania.

[15] Seewald, 2016, s. 37-38.

§ 2. Duchowny, który popełnia przestępstwa, o których mowa w § 1 podlega karze stosownej do ciężaru przestępstwa, w tym karze dymisji lub wydalenia ze stanu duchownego".

W przytoczonym art. 6 zostały przedstawione dwie kategorie szczególnie poważnych przestępstw przeciwko moralności. Pierwsza z nich dotyczy przewinienia przeciwko szóstemu przykazaniu popełnionego przez duchownego z osobą małoletnią, która nie ukończyła jeszcze 18 lat. Norma ta obejmuje swoją dyspozycją każde nadużycie seksualne – zarówno współżycie seksualne, jak i dotyk czy pocałunek o charakterze lubieżnym, masturbację w obecności małoletniego itd.

Ustawa Benedykta XVI, podobnie jak List Apostolski *Sacramentorum sanctitatis tutela*, wskazuje na małoletniego, jako osobę poniżej osiemnastego roku życia, sprawiając, że w tej kwestii prawo kanoniczne jest surowsze niż prawo świeckie. Pewnym *novum* jest wyraźne zrównanie z nieletnimi osób trwale posiadających niepełne używanie rozumu. Mowa tutaj o ofiarach, które są w znacznym stopniu upośledzone lub cierpią na poważną chorobę psychiczną, dotkniętych otępieniem starczym, lub takich, których umysł został osłabiony przez stosowanie substancji psychoaktywnych.

Druga kategoria przestępstw dotyczy nabywania albo przechowywania lub rozprzestrzeniania w celach lubieżnych materiałów pornograficznych, przedstawiających nieletnich poniżej czternastego roku życia, przez duchownego. Przepis ten został wprowadzony w 2010 roku, aczkolwiek Kongregacja już wcześniej karała duchownych za posiadanie tego typu treści pornograficznych. Powyższa praktyka prawodawcza jest przykładem oddziaływania prawa świeckiego na prawo kanoniczne. Należy w tym miejscu poczynić zastrzeżenie o istotnej różnicy między przeglądaniem stron internetowych o charakterze erotycznym, a ich nabywaniem i przechowywaniem, a tym bardziej rozpowszechnianiem. Ten drugi przypadek stanowi przestępstwo zarówno na gruncie prawa świeckiego jak i kanonicznego.

Kary kościelne wymierzane duchownym uznanych za winnych nie wykluczają ich odpowiedzialności przed sądami świeckimi. Osoby, które pracują lub posługują w Kościele, podlegają, bowiem także świeckiemu prawu karnemu, które jest realizowane przez organy państwowe. Najsurowszą karą, która grozi za wyżej przedstawione przestępstwa jest sankcja dymisji lub wydalenia ze stanu duchownego. Należy uznać, iż z grożącym przed sądem powszechnym wyrokiem, stanowi bardzo dużą dolegliwość dla sprawcy. Niemniej wydaje się na gruncie art. 6 został jednak pozostawiony pewien luz decyzyjny w odniesieniu do sankcji, gdyż mowa jest w paragrafie drugim o karze stosownej do ciężaru

przestępstwa. Dymisja lub wydalenie ze stanu duchownego są możliwe, lecz nie są nakładane obligatoryjnie. W *Normae de gravioribus delictis*, inaczej niż w *Sacramentorum sanctitatis tutela*, uregulowano kwestie przedawnienia tego przestępstwa – zostało ono wydłużone i termin przedawnienia upływa dopiero po dwudziestu latach od momentu, w którym ofiara ukończyła osiemnaście lat. Jest to wielki postęp, który znacznie skuteczniej chroni ofiary przewinienia i pozwala na zwiększenie poziomu wykrywalności nadużyć, gdyż pokrzywdzeni często, po wielu latach decydują się na wyjawienie traumatycznych przeżyć. Zmierzenie się z przeszłością wymaga dojrzałości, dlatego też zwiększona ilość czasu na złożenie zawiadomienia o przestępstwie jest bardzo ważnym aspektem, który ukazuje, że Kościołowi zależy na wyczyszczeniu wspólnoty z grzechu i odkupieniu win[16].

W *Normae de gravioribus delictis* zostały również szeroko podjęte kwestie proceduralne związane ze ściganiem najcięższych przestępstw. Pojawienie się wiarygodnej informacji o popełnieniu przewinienia przez duchownego sprawia, że dochodzenie kanoniczne jest wszczynane obligatoryjnie. Zgłoszenie takie może zostać złożone przez ofiarę lub jej opiekunów, ale również świadków zdarzenia lub osoby posiadające wiarygodne informacje na temat czynu niedozwolonego. Po otrzymaniu takiej wiadomości, biskup lub przełożony zakonny deleguje odpowiedni podmiot do zbadania okoliczności sprawy. W stanie wysokiego prawdopodobieństwa zaistnienia przestępstwa, przypadek taki musi zostać zgłoszony do Kongregacji Nauki Wiary. Należy zaznaczyć, że zwłaszcza przy tego typu dochodzenia trzeba zachować dużą ostrożność, tak, aby nie szargać dobrego imienia zarówno sprawcy, jak i ofiary, bądź osób postronnych. Następnie po wniesieniu takiej sprawy do Kongregacji Nauki Wiary, bez względu, na charakter dowodów i prawdopodobieństwo zajścia czynu, duchowny oskarżony o przewinienie nie powinien w dalszym ciągu pełnić obowiązków duszpasterskich, jako proboszcz parafii lub wikariusz. Ponadto, oskarżony o czyny lubieżne, do czasu wyjaśnienia sprawy, nie może mieć styczności z małoletnimi. Od samego początku dochodzenia wstępnego, ordynariusz ma prawo zabronić oskarżonemu posługi duszpasterskiej w tym uczestnictwa w Najświętszej Eucharystii. W pierwszym stadium, Kongregacja ma obowiązek potwierdzenia zastosowanych środków zapobiegawczych oraz, w razie potrzeby, zastosowania innych dostępnych i niezbędnych środków celem zapewnienia ochrony potencjalnym ofiarom. Postępowanie może odbywać się na kilku płaszczyznach: bezpośredniej interwencji u papieża - celem

[16] Dohnalik, 2015, s. 51-55.

przeniesienia oskarżonego do stanu świeckiego, procesu karnego sądowego lub administracyjnego albo sięgnięcia po środki wyłącznie dyscyplinarne. W razie, gdyby winowajca został skazany prawomocnym wyrokiem powszechnego sądu karnego, Kongregacja Doktryny Wiary może poprosić papieża o interwencję, czyli najczęściej o przeniesienie skazanego do stanu świeckiego. Należy zaznaczyć, że w pewnych sytuacjach Kongregacja Doktryny Wiary może zakończyć swoje postępowanie na dyscyplinarnych decyzjach administracyjnych względem duchownego. W takiej sytuacji możliwe jest nałożenie rozmaitych zakazów na sprawcę, między innymi zakazu działalności kościelnej z małoletnimi lub usunięcie go z zajmowanego urzędu. Wachlarz możliwości w kwestii ukarania duchownego jest tutaj bardzo obszerny. Jednak w większości przypadków, Kongregacja Nauki Wiary zleca przeprowadzenie procesu karnego. W takich sytuacjach, sprawa trafia do sądu biskupiego i prowadzona jest zgodnie z kościelnym prawem procesowym. Kiedy zapada wyrok w I instancji, zarówno oskarżony, jak i Rzecznik Sprawiedliwości może odwołać się w II instancji do Najwyższego Trybunału Kongregacji Doktryny Wiary. W wypadku, kiedy Kongregacja Doktryny Wiary zleca ordynariuszowi drogę karno-administracyjną, powołuje się delegata (osobę prowadzącą sprawę od strony dowodowej). Dodatkowo, ustanawia się Notariusza i dwóch doradców. Po przeprowadzeniu dochodzenia, delegat we współpracy z asesorami sporządzają protokół sprawy. Na sam koniec procesu, delegat formułuje dekret, wymierzając tym samym stosowną karę lub deleguje obowiązek ten ordynariuszowi. W razie, kiedy zarówno delegat, jak i ordynariusz zgadzają się w kwestii wymierzenia najwyższej kary (wydalenie ze stanu duchownego) wobec sprawcy czynu niedozwolonego, oczekuje się od Kongregacji jej zatwierdzenia i wymierzenia. Procedura przyjęta przez Watykan, w bardzo dużym stopniu angażuje lokalne władze kościelne, jednakże przestrzegane są akty prawa powszechnego. Kongregacja Doktryny Wiary jest informowana, udziela odpowiednich wskazówek, zatwierdza najpoważniejsze kary i podejmuje kluczowe decyzje. Taki rozwój procedury umożliwia bardziej skuteczne oczyszczanie Kościoła z ciężkich przestępstw[17].

[17] Tamże, 2015, s. 56-60

List apostolski Motu Proprio *Vos estis lux mundi* Ojca Świętego Franciszka

Dnia 9 maja 2019 roku Papież Franciszek wydał list, którego celem było uaktualnienie przepisów prawnych Kościoła dotyczących przewinień seksualnych dokonywanych przez osoby duchowne. Mocą tego dokumentu duchowni zostali zobligowani do bezwzględnego powiadamiania władz państwowych o jakichkolwiek nieprawidłowościach związanych z przestępstwami seksualnymi w Kościele[18].

Należy podkreślić, że w ramach *Vos estis lux mundi* struktura i charakter wstępnego dochodzenia nie zostały znacząco zmienione. Niemniej w dokumencie wprowadzono kilka modyfikacji. W art. 1 zdefiniowano zakres stosowania istotnych przepisów, wskazując, iż zarządzenia te powinny być stosowane w sytuacji pojawiających się zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez duchownych, członków Instytutów życia zakonnego i Stowarzyszeń życia apostolskiego[19]. Zastosowanie wspominanych norm może odbywać się w różnych sytuacjach. Po pierwsze, w odniesieniu do przestępstw przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu. Po drugie, w sytuacji, gdy dopuszczono się obcowania seksualnego z osobą małoletnią lub bezradną. Po trzecie, w wystąpieniu sytuacji wytwarzania, prezentowania, przechowywania, rozpowszechniania pornografii dziecięcej oraz nakłaniania osoby nieletniej czy bezradnej do udziału w prezentacjach pornograficznych. Po czwarte, gdy dochodzi do zakłócenia dochodzenia cywilnego, kanonicznego, karnego lub administracyjnego przeciwko duchownemu zaangażowanemu w przewinienie seksualne.

Kolejnym istotnym elementem nowelizacji wartym uwagi jest kwestia zawiadomienia oraz ochrona danych osobowych. Ustawodawca zlecił podmiotom odpowiedzialnym utworzenie systemów umożliwiających złożenie zawiadomienia w sprawach przewinień seksualnych w sposób łatwy i przejrzysty. Warto zaznaczyć, że w perspektywie istnieje też możliwość utworzenia pewnego rodzaju urzędu lub biura kościelnego odpowiedzialnego za funkcjonowanie nowo powstałego systemu. W kwestii danych sprawców i ofiar wspomnianych przestępstw, przetwarzane mają one być z zachowaniem zasad integralności i poufności. Ordynariusz ma obowiązek natychmiastowego przekazywania informacji o przewinieniach ordynariuszowi miejsca, gdzie doszło do przestępstwa, jak również ordynariuszowi własnemu osoby, której dotyczy

[18] Wojnicz, 2020, s. 59
[19] List apostolski Motu Proprio *Vos estis lux mundi* Ojca Świętego Franciszka, s.1.

zgłoszenie. Należy zaakcentować, że obowiązek zawiadomienia o dokonaniu przekroczenia spoczywa na wszystkich wiernych Kościoła.

Istnieje wiele sposobów rejestrowania zawiadomień. Informować o przewinieniach można zarówno ordynariuszów, jak i ordynariuszów miejsca. Należy pamiętać, że wiadomość o takim przestępstwie może również zostać przekazana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej lub za pośrednictwem legata papieskiego. W ramach takiej notyfikacji należy zawrzeć wszelkie informacje dotyczące niedozwolonego czynu – w tym czas i miejsce przestępstwa oraz liczbę i stopień osób zaangażowanych lub posiadających jakiekolwiek informacje w danej kwestii. Ustawodawca w tej materii uznaje, że osoby pełniące urzędy nie naruszają w ten sposób tajemnicy urzędowej. Istotne jest także, aby w razie takiego zawiadomienia nie manipulować faktami oraz fałszywie nie oskarżać. W ramach niniejszego postępowania zapewnia się ochronę wszystkich osób pokrzywdzonych oraz ich rodzin. Powinnością Kościoła w takim przypadku jest pełna współpraca z poszkodowanymi oraz zapewnienie niezbędnej pomocy duchowej, medycznej, terapeutycznej czy psychologicznej. Warto dodać, że Kościół zobowiązany jest również zapewnić ochronę wizerunku, prywatności i poufności danych osób dotkniętych krzywdą.

Vos estis lux mundi rozszerza przesłanki wskazujące na nadużycia w sferze seksualnej oraz wprowadza definicje prawne określające kategorie osób małoletnich, osób niezaradnych oraz czynności niedozwolonych. Modyfikacjom ulega także instytucja zawiadomienia, gdzie obowiązek informowania spoczywa na wszystkich wiernych. W tej materii, szczególną uwagę zwrócono na biskupów oraz duchownych. Istotnym faktem jest to, że ustawodawca objął swoją regulacją wszystkich duchownych mających władzę w Kościele patrykularnym. Należy zaakcentować, że w dalszym ciągu Kongregacja Nauki Wiary jest jedynym właściwym podmiotem, któremu podlegają sprawy przestępstw nadużyć seksualnych, jednakże istnieje możliwość zgłoszenia zawiadomienia do innych kongregacji. Dokument papieża Franciszka wskazuje, że kontakt ze Stolicą Apostolską leży w gestii metropolity oraz nadaje mu dodatkowe prawa oraz obowiązki. Metropolita może korzystać z pomocy ekspertów wspierających jego działania. To właśnie on informuje konkretną kongregację lub legata papieskiego o przewinieniach czynach opisanych *delicta graviora*. Tym samym, dokument Papieża podkreśla rolę metropolity w procedurze zawiadamiania i prowadzenia dochodzenia[20]. Należy, zauważyć, iż Konferencja Episkopat Polski wykonała polecenie Ojca Świętego Franciszka zawarte w Liście

[20] Kiełpiński, 2019, s. 132-141.

Apostolskim Motu Proprio *Vos estis lux mundi* zmieniając wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia.

Normy karne w kontekście przestępstwa pedofilii

Przestępstwo pedofilii jest przedmiotem regulacji w świeckim systemie prawa – w kodeksie karnym. Duchowni, ze względu na swoją przynależność do Kościoła, nie są wyłączeni spod jego jurysdykcji. Przestępstwo przeciwko moralności w odniesieniu do małoletnich jest obecne w przedwojennym kodeksie karnym Makarewicza, a także w znowelizowanym kodeksie z 1969 roku i współcześnie obowiązującym kodeksie karnym z 1997 roku.

Kodeks Makarewicza z 1932 roku

> Artykuł 213.: „Kto dopuszcza się czynu nierządnego publicznie lub w obecności nieletniego do lat piętnastu podlega karze aresztu do roku.

Przepis artykułu 213. obejmuje dwa przestępstwa:

a) Publiczne dopuszczenie się czynu nierządnego
b) Dopuszczenie się tegoż wobec nieletniego poniżej lat piętnastu.

Przestępstwem jest każda czynność nierządna dokonana w obecności nieletniego. Zamiar sprawcy skierowany jest na dokonanie czynności nierządnej przy pełnej świadomości, że akt ma się odbyć w obecności nieletniego poniżej lat piętnastu. Zamiar nie musi być skierowany na wywołanie podniecenia płciowego u nieletniego. Wystarczy, jeśli sprawca ma świadomość, że czynność nierządna odbywa się w obecności nieletniego. Przestępstwo to zagrożone jest karą aresztu do roku[21].

Przestępstwo pedofilii po nowelizacji kodeksu karnego w 1969 roku zostało uregulowane w artykule 176 i 177. Przepisy te stanowią, że sprawca, który dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej lat piętnastu podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu. Kto dopuszcza

[21] Makarewicz, 2012, s. 496.

się czynu nierządnego w obecności osoby poniżej lat piętnastu albo publicznie, podlega karze pozbawienia wolności, ograniczenia albo grzywny.

Artykuł 213. : „Kto dopuszcza się czynu nierządnego publicznie lub w obecności nieletniego do lat piętnastu podlega karze aresztu do roku.

Przepis artykułu 213. obejmuje dwa przestępstwa:

a) Publiczne dopuszczenie się czynu nierządnego
b) Dopuszczenie się tegoż wobec nieletniego poniżej lat piętnastu.

Przestępstwem jest każda czynność nierządna dokonana w obecności nieletniego. Zamiar sprawcy skierowany jest na dokonanie czynności nierządnej przy pełnej świadomości, że akt ma się odbyć w obecności nieletniego poniżej lat piętnastu. Zamiar nie musi być skierowany na wywołanie podniecenia płciowego u nieletniego. Wystarczy, jeśli sprawca ma świadomość, że czynność nierządna odbywa się w obecności nieletniego. Przestępstwo to zagrożone jest karą aresztu do roku. [22] Okres przedawnienia na gruncie powyższego kodeksu wynosił pięć lat dla tego występku.

Przestępstwo pedofilii po nowelizacji kodeksu karnego w 1969 roku zostało uregulowane w artykule 176 i 177. Przepisy te stanowią, że sprawca, który dopuszcza się czynu lubieżnego względem osoby poniżej lat piętnastu podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu. Kto dopuszcza się czynu nierządnego w obecności osoby poniżej lat piętnastu albo publicznie, podlega karze pozbawienia wolności, ograniczenia albo grzywny. Okres przedawnienia dla tego występku został wydłużony do lat dziesięciu.[23]

Kodeks Karny z 1997 roku (obowiązujący do dziś)

„Art. 200. KK

Obcowanie płciowe z osobą małoletnią lub doprowadzenie jej do poddania się czynnościom seksualnym

§ 1.

Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

[22] Tamże, 2012, s. 496.
[23] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94)

§ 2.

(uchylony)

§ 3.

Kto małoletniemu poniżej lat 15 prezentuje treści pornograficzne lub udostępnia mu przedmioty mające taki charakter albo rozpowszechnia treści pornograficzne w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 4.

Karze określonej w § 3 podlega, kto w celu swojego zaspokojenia seksualnego lub zaspokojenia seksualnego innej osoby prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej.

§ 5.

Karze określonej w § 3 podlega, kto prowadzi reklamę lub promocję działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15"[24].

Przepis artykułu 200, § 1 i 3 ma na celu ochronę małoletnich w wieku do lat piętnastu. Indywidualnym przedmiotem ochrony jest wolność tych osób od kontaktów seksualnych, w tym od wykorzystywania seksualnego oraz obyczajność, która się temu sprzeciwia, a także prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny, emocjonalny i moralny dzieci do lat piętnastu.

Zachowania penalizowane przez artykuł 200 § 1 to: obcowanie płciowe z osobą niemającą lat piętnastu, dopuszczanie się wobec takiej osoby małoletniej innej czynności seksualnej, *doprowadzanie jej do poddania się takim czynnościom, doprowadzanie jej do wykonania takich czynności. Odpowiedzialność karna grozi każdemu, kto zachowa się względem osoby niemającej lat piętnastu w jeden ze wskazanych powyżej sposobów. Niema znaczenia to, kto był inicjatorem tych seksualnych zachowań i kto wykazał się aktywnością w tym względzie – czy sprawca czy małoletnia ofiara. Wykorzystanie seksualne osoby małoletniej niemającej 15 lat jest występkiem umyślnym. Można go popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i tzw. zamiarem quasi-ewentualnym, gdy sprawca chce obcować płciowo z daną osobą lub dopuścić się wobec niej innej czynności seksualnej,*

[24] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.)

lub doprowadzić ją do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania, nie ma jednak pewności co do wieku osoby małoletniej, ale przewiduje, że może ona nie mieć 15 lat, i godzi się na taką ewentualność. Typ przestępstwa ujęty w art. 200 § 1 k.k. nie ma charakteru kierunkowego.

Artykuł 200 § 4 K.K obejmuje czyn naganny sprawcy polegający na prezentowaniu małoletniemu w wieku poniżej lat 15 (a więc dziecku uważanemu za seksualnie niedojrzałe) wykonania czynności seksualnej. Zachowanie przestępcze ma charakter kierunkowy. Sprawca prezentuje wykonanie czynności seksualnej w celu zaspokojenia seksualnego siebie lub innej osoby (wymagany jest zatem *dolus directus coloratus*). Do bytu tego przestępstwa nie wystarczy ani zwykły zamiar bezpośredni, ani zamiar ewentualny. Zamiar ewentualny może jedynie dotyczyć kwestii wieku ofiary. Wystarczy, że sprawca przewiduje, że może to być dziecko w wieku poniżej lat 15, i godzi się z taką ewentualnością. Prezentowanie małoletniemu wykonania czynności seksualnej to pokazywanie, demonstrowanie, przedstawianie jakiejkolwiek czynności seksualnej (tj. obcowania płciowego lub tzw. innej czynności seksualnej, w tym onanizowania się) w akcji, czyli w trakcie jej realizacji, i to na żywo. Powyższy artykuł nie dotyczy ekshibicjonizmu ani prezentowania małoletniemu wykonania czynności seksualnej na filmie, zdjęciu lub rysunku, gdyż wówczas mamy do czynienia z artykułem 200 § 3.

Artykuł 200 § 3 i 5 K.K.- omawiane przepisy chronią osoby niemające piętnastu lat przed umożliwieniem im zapoznawania się z treściami porograficznymi oraz przed kontaktem z przedmiotami mającymi charakter pornograficzny. W artykule 200 § 3 K.K. penalizowane są trzy czynności wykonawcze, ujęte alternatywnie, umożliwiające dziecku kontakt *z pornografią: prezentowanie małoletniemu treści pornograficznych, udostępnianie małoletniemu przedmiotów o charakterze pornografcznym albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w ten sposób, że umożliwia małoletniemu do nich dostęp.* Jest to występek umyślny, z tym że prezentowanie małoletniemu treści pornograficznych wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast udostępnianie przedmiotów o charakterze pornograficznym oraz rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający małoletniemu zapoznanie się z nimi może być popełnione także w zamiarze ewentualnym, gdy sprawca przewiduje taką możliwość i godzi się z tym. Co do wieku małoletniej ofiary też wystarczy przewidywanie i godzenie się na to, że może ona być w wieku seksualnej niedojrzałości, czyli nie mieć ukończonych lat 15 (zamiar ewentualny).

Artykuł 200 § 5 K.K. – został on wprowadzony w 2014 roku i jest zupełnie nowym typem przestępstwa, który obejmuje zachowanie naganne, jakim jest prowadzenie reklamy lub promocji działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych umożliwiającej zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat piętnastu. Przestępstwo to jest występkiem umyślnym, który może byćpopełniony zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym.

Przestępstwo seksualnego wykorzystywania dzieci z art. 200 § 1 k.k. jest występkiem o możliwie najsurowszym zagrożeniu karnym. Grozi za ten czyn kara pozbawienia wolności od 2 do 12 lat. Sankcja ta odzwierciedla dużą szkodliwość penalizowanych czynów oraz daje możliwość adekwatnego ukarania sprawcy w zależności od rodzaju wykorzystania seksualnego, którego się dopuścił względem osoby, z racji młodego wieku, seksualnie niedojrzałej. Pozostałe występki są zagrożone karą pozbawienia wolności w zdecydowanie niższych wymiarach – od miesiąca do 3 lat. Jak przy wszystkich przestępstwach seksualnych popełnionych na szkodę małoletniego sprawca musi albo może zostać dodatkowo ukarany środkami karnymi z art. 39 pkt 2–2b, 2e k.k. na czas określony albo niekiedy dożywotnio, mającymi na celu ochronę małoletnich przed tego typu czynami ze strony skazanego sprawcy (por. art. 41 § 1a i 1b oraz art. 41a k.k.).

Kwestia przedawnieniaw kodeksie karnym z 1997 roku została uregulowana następująco: termin przedawnienia wynosi 15 lat, przy czym, jeśli chodzi o przestępstwa określone w rozdziale XXV, popełnione na szkodę małoletniego albo gdy treści pornograficzne obejmują udział małoletniego, przedawnienie karalności przestępstwa nie może nastąpić przed ukończeniem przez niego 30. roku życia.

Przestępstwa z art. 200a k.k. zostały wprowadzone do naszego porządku prawnego nowelą z 5.11.2009 r., która weszła w życie 8.06.2010 r. Stanowią one odpowiednik tzw. groomingu, czyli wysoce nagannego, groźnego zjawiska nagabywania seksualnego małoletnich za pomocą urządzeń teleinformatycznych lub telekomunikacyjnych w celu ich wykorzystania, rozpowszechniającego się na masową skalę we współczesnym świecie. Przepis ten stanowi dostosowanie do wytycznych prawa UE.

Przestępstwo z art. 200b k.k. jest nowym, nieznanym wcześniej typem przestępstwa, wprowadzonym przez nowelę z 5.11.2009 r., która weszła w życie 8.06.2010 r. w związku z przybierającym na sile zjawiskiem propagowania lub pochwalania kontaktów seksualnych z dziećmi. Ma to miejsce głównie w Internecie. Indywidualnym przedmiotem ochrony jest obyczajność, która sprzeciwia się upowszechnianiu poglądu, że kontakty seksualne z osobami

seksualnie niedojrzałymi nie są niczym złym, a wręcz przeciwnie, powinny stać się normą we współczesnym społeczeństwie[25].

Podsumowanie

Po przeprowadzeniu analizy wyżej przedstawionych źródeł, zarówno na gruncie prawodawstwa kanonicznego, jak i karnego, możemy zaobserwować pogłębienie regulacji w zakresie ochrony małoletnich. Bardzo istotne jest współdziałanie na gruncie obu tych systemów, co zresztą ma miejsce, gdyż duchowni, tak jak wszyscy inni obywatele podlegają jurysdykcji świeckiego prawa karnego. Przyświeca tym regulacjom wspólny cel jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa najmłodszym. W obu tych porządkach prawnych wydłużone zostały terminy przedawnienia oraz zaostrzona została karalność. Ustawy stały się bardziej konkretne i przejrzyste. W Polskim Prawie Karnym dodane zostały nowe typy przestępstw, a w prawie kanonicznym uregulowano przestępstwo nabywania, przechowywania lub upowszechniania materiałów pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej lat czeternastu, aby jeszcze skuteczniej chronić najmłodszych. Jan Paweł II podwyższył wiek potencjalnych ofiar z szesnastu do osiemnastu lat. Tym samym Prawo Kanoniczne stało się pod tym względem bardziej surowe aniżeli regulacja świecka. Papież Franciszek uszczegółowił procedurę postępowania oraz wprowadził obowiązek zawiadamiania władz świeckich o możliwośći popełnienia tego przestępstwa, co sprawia, że współdziałanie na gruncie obu porządków prawnych może zapewnić większą skuteczność w wykrywaniu wspomnianych czynów niedozwolonych. Sytuacja prawodawcza wymaga jednak w dalszym ciągu udoskonaleń, chociażby dotyczy to Kodeksu Kanonicznego z 1983 roku, który w swym brzmieniu jest archaiczny i sankcje przewidziane za wykorzystywanie nieletnich są wciąż zbyt niskie. Niepokojący jest też luz decyzyjny pozostawiony władzom kościelnym przy wymierzaniu kar za to ciężkie przestępstwo, a nawet mozliwość odstąpienia od nich w szczególnych przypadkach. Należy pamiętać, że bezpieczeństwo najmłodszych zależy też w dużym stopniu od postaw społecznych i reakcji obywatelskich na zagrożenie małoletnich, w szczególności gdy istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczania, że stali się oni obiektem wykorzystywania sekualnego. Należy pamiętać, że dużo zależy od podejścia lokalnych władz kościelnych, gdyż nawet najdoskonalsza regulacja prawna nie ograniczy skali problemu, jeśli nie będą zachodzić bezkompromisowe działania ze strony

25 Konarska-Wrzosek, 2020, s. 1010-1013.

wszystkich przedstawicieli Kościoła. Niniejsza analiza jest dowodem na to, że rzymska paremia Ius sequitur vitam jest aktualna również w dzisiejszych czasach. Prawo powinno odpowiadać na pytania stawiane przez życie i być dostosowane do aktualnych potrzeb. W przypadku regulacji przestępstwa pedofilii tak właśnie jest.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

I. Magisterium kościoła

A. Papieże

Joannes Paulus II, Litterae Apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgatur, Sacramentorum Sanctitatis Tutela, (30.04.2001), AAS (2001) 93, s. 737–739. Tekst polski: Jan Paweł II, List apostolski motu proprio ustanawiający normy postępowania w wypadkach ciężkich przestępstw zarezerwowanych do osądu przez Kongregację Nauki Wiary, *Sacramentorum sanctiatis tutela*.

Benedictus XVI, Congregatio pro Doctrina Fidei, *Normae de gravioribus delictis* (21.05.2010), AAS 102 (2010), s. 419-34; tekst polski [w:] L'Osservatore Romano, wydanie polskie 10 (2010), s. 53-5.

II. Kodeksy

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w przekł. z języków oryginalnych, *Biblia Tysiąclecia*, red. Jankowski A., Stachowiak A., Romaniuk K., Poznań-Warszawa 1980.

Codex Iuris Canonci Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, AAS (1917-II), s. 5-521.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli pp. II promulgates, w: AAS 75 (1983-II) XXX, s. 1-318; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

IV. Ustawodawstwo rzeczypospolitej polskiej

Kodeks Karny z 1969 roku (Dz. U. z 1969 r., Nr 13, poz. 94)

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998r., Nr 51, poz. 318).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks karny* (Dz. U. z 1999 r., Nr 88, poz. 553 z późn.zm.).

V. Literatura

Borek D., *Przestępstwa przeciwko sakramentom w normach De Delictis Reservatis z 2010 roku*, *Prawo Kanoniczne,* 55/2012*,* nr 4, s. 111-158.

Dohnalik J., Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży, [w:] Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka Vol. 14 Nr 1 (2015), s. 51-55.

Gajda P. M., *Sankcje karne w Kościele*, Tarnów 2008.

Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2011.

Góralczyk P., *Społeczny wymiar grzechu*, w: *Communio* IV/ 1984, nr 5, s. 35-47.

Góralski W., *Władza spowiednika w zakresie odpuszczania grzechów i kar według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Prawo Kanoniczne* 27/1984, nr 3-4, s. 77-87.

Kiełpiński K.M., List apostolski motu proprio papieża Franciszka Vos estis luxmundi nowelizacją kanonicznego prawa karnego i skuteczną ochroną małoletnich, [w:] Studia Iuridica Toruniensi tom XXV, s. 132-141.

Konarska-Wrzosek V., [w:] A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzosek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. III, Warszawa 2020, s. 1010-1013.

Majer P. red., *Kodeks Prawa Kanonicznego*. *Komentarz*. Edycja pol., Kraków 2011.

Makarewicz J., Kodeks karny z komentarzem, Lublin 2012, s. 496

Seewald P., Benedykt XVI, Ostatnie rozmowy, Kraków 2016, s. 37-38.

Suchecki Z., *Wydalanie duchownych na podstawie kanonicznego procesu karnego*, *Prawo Kanoniczne* 54/2011, nr 3-4, s. 106-107.

Syryjczyk J.*, Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, w: *Prawo Kanoniczne* 34/ 1991, nr 3-4, s. 147-163.

Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne*, Warszawa 2003.

Wojnicz P., Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle Prawa Kanonicznego i polskiego Prawa Karnego, [w:] Civitas et Lex 2020 / 2(26), s. 59

Zoll A., *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej* w: *Kodeks karny. Komentarz*. Tom 2. *Część Szczególna*, red. A. Zoll, Zakmycze 1998, s. 640-675.

VI. Dokumenty elektroniczne

Filar M., Prawo kanoniczne nie zastępuje prawa karnego, dostępny przez: https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/prof-filar-prawo-kanoniczne-nie-zastepuje-prawa-karnego,53136.html (26.12.2020).

Sidorski A.K., Kościół i pedofilia. To Jan Paweł II złagodził w 1983 roku kary dla księży molestujących dzieci, dostępny przez: https://oko.press/kosciol-i-pedofilia-to-jan-pawel-ii-zlagodzil-w-1983-r-kary-dla-ksiezy-molestujacych-dzieci/ (28.12.2020).

Daria Chmielińska
Uniwersytet Gdański

Małżeńskie kontakty seksualne bez obopólnej zgody

Rys historyczny

Przestępstwo zgwałcenia w Polskim Kodeksie karnym z 1997 roku zostało uregulowane w art. 197 k.k., penalizując w typie podstawowym zachowanie polegające na doprowadzeniu innej osoby do obcowania płciowego wskutek stosowania przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu[1]. Wcześniej pojęcie przestępstwa zgwałcenia ewoluowało na przestrzeni kolejnych kodyfikacji. Zarówno Kodeks karny z 1932 roku jak i Kodeks karny z 1969 roku posługiwał się pojęciem „czynu nierządnego", co powodowało wiele problemów interpretacyjnych, wynikających z nieostrości niniejszego pojęcia. Niniejsze sformułowanie było pojęciem wartościującym, opierającym się na ocenie etyczno-moralnej-społecznej, która to w dziedzinie seksualnej wykazuje się największą plastycznością oraz dynamizmem[2].

W kodyfikacji z 1932 roku oraz z 1969 roku, prym wiodła koncepcja dotycząca szerokiego ujmowania zgwałcenia, przez którą rozumiano normalne spółkowanie mężczyzny z kobietą, jak i wszystkie inne czynności płciowe[3]. Ciekawostką natomiast jest fakt, iż termin „*czyn nierządny*" stanowił dosłowne przetłumaczenie zawartego w Kodeksie Karnym Rzeszy Niemieckiej terminu „*unziichtliche Handlungen*", który był wówczas używany dla określenia zgwałcenia sensu largo. Ponadto, co istotne dla rozważań podejmowanych

[1] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny, Dz.U.2019.1950 (dalej jako k.k.)
[2] M. Filar, *Pojęcie czynu nierządnego w kodeksie karnym*, Palestra 17/2(182), k. 3-16
[3] tamże.

w niniejszym artykule, orzeczenie Sądu Najwyższego z 1937 roku określiło czyn nierządny jako

> *„każdy czyn mający na celu podniesienie pobudliwości lub zaspokojenia popędu płciowego przez zetknięcie się z ciałem innej osoby, a w razie zachodzącej wątpliwości czy działanie sprawcy, polegające na zetknięciu się z ciałem innej osoby miało charakter czynu nieżądnego w powyższym znaczeniu, rozstrzygać ją należy przy ustaleniu zamiaru oskarżonego podniecenia tym czynem, pobudliwości lub zaspokojenia popędu płciowego*[4]".

Obecnie przedmiotem ochrony przestępstwa skodyfikowanego w art. 197 k.k. jest wolność seksualna rozumiana jako prawo jednostki do dysponowania własnym ciałem, co wyraża się w wolności wyboru partnera seksualnego, liczby partnerów, czasu, miejsca oraz formy stosunku seksualnego[5]. Podkreślić należy, iż na gruncie prawa karnego, nie ulega wątpliwości, że ochronie podlega także wolność seksualna małżonków[6], bowiem małżonkowie w chwili zawarcia związku małżeńskiego zachowują prawo do decydowania o swoim życiu płciowym, a ich obowiązki, które są związane ze wstąpieniem w stosunek małżeństwa, w tym obowiązek utrzymywania więzi fizycznej stanowi tzw. *lege imperfectae* zobowiązania, którego realizacja nie może być w żaden sposób wymuszona[7].

Pojęcie zgwałcenia w małżeństwie

Na przestrzeni lat podejmowano wiele prób zdefiniowania zgwałcenia w małżeństwie, natomiast każda z nich kończyła się de facto odzwierciedleniem definicji czynu zabronionego określonego w art. 197 k.k. W każdym z tych przypadków zgwałcenie w małżeństwie było określane jako niechciany stosunek seksualny lub penetracja osiągana siłą, groźbą bezprawną lub bez zgody ofiary[8].

Kwestia uznania dopuszczalności zgwałcenia w małżeństwie w państwie Polskim, oraz innych, które tak jak Polska znalazły się po II Wojnie Światowej pod wpływem ustawodawstwa Związku Radzieckiego nastąpiła automatycznie,

---

[4] Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1937 roku, I K 936/36, Głos Sądownictwa 9/37.

[5] M. Janasik, http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_25015/c/0_9_103- 113_Janasik_M..pdf [dostęp 31.12.2020].

[6] P. Kozłowska-Kalisz, M. Mozgawa*, Zgwałcenie w małżeństwie w świetle badań empirycznych*, [red.] M. Mozgawa *Przestępstwo zgwałcenia*, Warszawa 2016, s. 217-218.

[7] M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2011, s. 61.

[8] D. Rode, *Gwałt w związku małżeńskim*, Warszawa 2005, s. 28.

poprzez przyjęcie definicji zgwałcenia, która nie zawierała żadnych ograniczeń co do kręgu ofiar i sprawców niniejszego przestępstwa[9]. Zaakceptowanie braku ściśle określonego kręgu ofiar przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie nie nastąpiło jednak we wszystkich systemach prawnych bez większych przeszkód, bowiem w prawie angielskim niemal do końca XX wieku podtrzymywano zgodnie z poglądami uczonego Matthew Hale[10], iż zgwałcenie małżonka jest czynem bezkarnym, przyjmując, że w terminie tym występuje wewnętrzna sprzeczność ze względu na istotę samego małżeństwa z którego miała wynikać niemożność dokonania takiego aktu. Wskutek tego, przez lata orzecznictwo sądów angielskich balansowało pomiędzy popieraniem maksymy wyrażonej przez Hale, a przyjmowaniem pojedynczych głosów wyrażających wobec niej sprzeciw. Przełomem na gruncie prawa angielskiego okazał się wyrok wydany w Izbie Lordów w powszechnie znanej sprawie R versus R z 1992 roku[11], w ramach którego rozpatrzono radykalne stanowisko zakładające, iż maksyma Hale została oparta na domniemaniu, które nie pasuje do współczesnych relacji małżeńskich, a słowo „bezprawny" stanowi *superfluum* ustawowe, nie ograniczając w żaden sposób definicji zgwałcenia do niedobrowolnych kontaktów seksualnych pozamałżeńskich[12].

Kolejną popularną teorią dotyczącą zgwałcenia w małżeństwie, jest doktryna, która zakłada jedność pomiędzy małżonkami, tzw. *unity theory*, której rodowód wyprowadzono jeszcze z praw feudalnych[13]. Na podstawie *unity theory*, angielski prawnik William Blackstone w Komentarzach do prawa angielskiego przedstawił pogląd w ramach którego uznał, iż mąż i żona stanowią jedną osobę w świetle prawa, wskutek czego prawne istnienie żony na czas małżeństwa ulega zwieszeniu, a przynajmniej zostaje wyłączone i skonsolidowane z mężowskim, pod którego opieką żona dokonywała wszelkich czynności[14]. Obecnie w prawie angielskim obowiązuje definicja zgwałcenia, która została wyrażona w obowiązującym *Sexual Offences Act* z 2003 roku, określająca zgwałcenie jako celowe penetrowanie pochwy, odbytu lub ust innej osoby

[9] A. Michalska-Warias, *Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, art. 48.

[10] Sir Matthew Hale (1609-1676) – jeden z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie historii common law.

[11] R versus R (1992), 1.A.C.599, House of Lords, http://www.leeds.ac.uk/law/hamlyn/rvr.htm [dostęp 23.12.2020].

[12] A. Michalska-Warias, op.cit., s. 58.

[13] To Have and to Hold: The marital rape exemption and the fourteenth amendement, Harvard Law Reviev 1986, vol. 99, no 6, s. 1256.

[14] William Blackstone, Komentarze do prawa angielskiego, http://www.britannica.com/EBchecked/topic/68589/Sir-William-Blackstone [dostęp 20.12.2020].

za pomocą członka, jeśli dana inna osoba nie zgadza się na taką penetrację, a sprawca nie ma racjonalnych powodów by uważać, iż zgoda została wyrażona[15]. Wskutek tak precyzyjnego ujęcia czynu przestępczego, możliwość występowania mężczyzny jako ofiary niniejszego przestępstwa została wyłączona, o czym szerzej zostaną podjęte rozważania w dalszej części pracy.

Mężczyzna jako ofiara zgwałcenia

Przedmiotem ochrony czynu stypizowanego w art. 197 k.k. jest wolność seksualna, nazywana prawem jednostki do swobodnego dysponowania swoim życiem seksualnym, oraz obyczajność zakazująca niedobrowolnego obcowania płciowego oraz innych niedobrowolnych czynności seksualnych[16]. Czynność wykonawcza przestępstwa zgwałcenia została określona jako doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego przy użyciu przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu. Co istotne, przez obcowanie płciowe o którym mowa w typie podstawowym niniejszego przestępstwa, należy rozumieć nie tylko akt spółkowania, lecz również jego surogaty[17]. Chodzi tutaj o rozumienie obcowania płciowego nie tylko wprost, ale także jako stosunki analogiczne do spółkowania, które prowadzą lub mogą prowadzić do zaspokajania popędu płciowego, w szczególności chodzi o stosunki oralne i analne[18]. Dla podejmowanych w niniejszym artykule rozważań szczególnie ważną kwestią jest ta dotycząca tego, iż w powyższym rozumieniu obcowania płciowego mieszczą się także stosunki homoseksualne, bowiem dla samego bytu obcowania płciowego konieczne jest zaangażowanie w nie organów płciowych chociaż jednej osoby – sprawcy lub pokrzywdzonego[19].

Przestępstwo zgwałcenia w Polskim Kodeksie karnym jest przestępstwem powszechnym, co oznacza, iż jego sprawcą może być każdy, bez względu na płeć czy orientację seksualną[20]. Wobec takiego rozumienia przestępstwa zgwałcenia, zasadnym wydaje się postawienie pytania, dlaczego mężczyźni jako ofiary zgwałceń są marginalizowani, a popełniane przestępstwa gdy pełnią oni niechlubną rolę ofiar stanowi tak zwaną czarną sferę przestępczości, a ponadto dlaczego wręcz normą stało się rozumienie jako ofiar tego typu

[15] Sexual Offences Act 2003, http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2003/43/contents
[16] M. Mozgawa [w:] M. Budyń-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Gdańsk, 2020, art. 197 k.k.
[17] tamże.
[18] tamże.
[19] tamże.
[20] A. Więcek-Durańska, M. Durański, *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k.) – analiza kryminologiczna*, Prawo w działaniu, sprawy karne 19/2014, s. 164-165.

przestępstw tylko i wyłącznie kobiet? Trafnie niniejszą problematykę przedstawiła Agnieszka Podemska w swojej publikacji. Otóż autorka w ramach podejmowanych rozważań wykorzystała dane udostępnione przez Komedę Główną Policji na podstawie których wysunęła pogląd, iż mimo że ponad 99% osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa z art. 197 k.k. stanowią mężczyźni, to pozostały 1% który stanowić miałby kobiety jest wartością zaniżoną, nieodzwierciedlającą rzeczywistego kształtu zjawiska w ramach przestępstwa zgwałcenia[21]. Tym samym o ile rola mężczyzny jako ofiary omawianego typu przestępstwa jest traktowana marginalnie na gruncie doktryny, bowiem polska regulacja czynu z art. 197 k.k. nie wyróżnia osoby sprawcy, posługując się sformułowaniem „kto", o tyle sprawa wygląda zgoła inaczej na gruncie prawa angielskiego.

Przestępstwo zgwałcenia, które zostało w prawie angielskim stypizowane w *Sexual Offences Act* z 2003 roku, w sposób bezpośredni i jednoznaczny określa osobę sprawcy niniejszego czynu zabronionego, ponieważ zgodnie z prawem angielskim czynność sprawcza określają jest jako celowa penetracja penisem pochwy, odbytu lub ust innej osoby bez zgody drugiej osoby na penetrację[22]. Nad niniejszą problematyką ustawowego rozumienia przestępstwa zgwałcenia na gruncie prawa angielskiego pochyliła się dr Siobhan Weare[23] w swojej publikacji „*Oh, you're guy, how could you be raped by woman, that makes no sense*", w ramach której przeprowadziła rozmowy z ofiarami przestępstwa zgwałcenia, dokonanych przez kobiety, wykazując jak ważne jest podjęcie niezbędnych rozważań dotyczących zmiany definicji niniejszego przestępstwa, w ramach której doszło by do ustawowego poszerzenia kręgu potencjalnych sprawców omawianego czynu[24]. W ramach podjętych badań autorka wykazała, iż w zasadzie częstotliwość zmuszania do stosunków mężczyzn w Anglii i Walii jest niemożliwa do określenia. Wskazała natomiast, iż wedle najnowszych dostępnych badań dotyczących wymuszonych stosunków seksualnych, które

[21] A. Podemska, *Mężczyzna jako ofiara przestępstwa zgwałcenia. Studium z zakresu socjologii prawa*, Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ, Nauki Społeczne nr 10 (1/2015).

[22] Sexual Offences Act 2003, UK Public General Acts, Part 1 section 1, https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2003/42/section/1 [dostęp 01.01.2021].

[23] Shiobhan Weare – starszy wykładowca Lancaster University Law School. Jej zainteresowania badawcze koncertują się na obszarach prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Obecnie skupia się na badaniach dotyczących społeczno-prawnych reakcji i doświadczeń mężczyzn będących ofiarami przemocy seksualnej. Jako pierwsza przeprowadziła w Wielkiej Brytanii badania na temat przypadków zgwałceń mężczyzn, przeprowadzając wywiady z ofiarami na temat ich doświadczeń związanych z tą formą przemocy seksualnej.

[24] S. Weare, Oh, you are guy, how could you be raped by a woman, that makes no sense": towards a case for legally recognising and labelling „forced-to-penetrate cases as rape, International Journal of Law in Context , Vol. 14 , Iss. 1.

przeprowadzone zostały przez *National Intimate Partner and Sexual Violence Survey* w 2010 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki, spośród ponad 16 tysięcy badanych wykazano, iż 4,8% mężczyzn doświadczyło przynajmniej raz w ciągu swojego życia wymuszenia stosunku seksualnego, a w ramach tej grupy wskazano, że aż w 79,2% przypadków sprawcą była kobieta[25]. Należy podkreślić, iż są to dane przeprowadzone na określonej ilości osób, a dane rzeczywiste, składające się na tzw. czarną sferę przestępczości mogą być kilkukrotnie, a nawet kilkanaście krotnie wyższe od wyżej przedstawionych. Mimo to, wciąż aktualne są głosy mówiące, iż to mężczyźni zawsze są chętni kontaktom seksualnym, wykazując na biologiczne uwarunkowania narządów mężczyzn, które według niektórych składają się na zasadność budowania twierdzeń, iż to kobieta nie może zostać uznaną winną przestępstwa zgwałcenia, bowiem nie jest ona w stanie z powodów biologicznych doprowadzić do stosunku płciowego wbrew woli mężczyzny[26].

Przenosząc takie rozumowanie na grunt polskiego prawa karnego, wydaje się być dalece niezasadne wywodzenie niemożności występowania kobiet jako sprawczyń przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, poprzez odnoszenie się do uwarunkowań biologicznych i naturalnych reakcji organizmu na pewnego rodzaju działania, na które ofiara nie zawsze ma wpływ. Co ważne, zarówno polskie prawo karne jak i prawo angielskie nie uzależnia popełnienia przestępstwa zgwałcenia poprzez określone doznania ofiar, natomiast posługuje się takimi sformułowaniami jak „*doprowadza*", „*penetracja*". Również należałoby odrzucić poglądy odnoszące się fizycznych cech mężczyzn, takich jak chociażby siła fizyczna, którą nie rzadko charakteryzują się mężczyźni, co odnoszone jest do słabszej pod tym względem roli kobiet, wskutek czego wywodzony jest pogląd, iż mężczyźni poprzez zastosowanie siły fizycznej lub też groźby wyrządzenia krzywdy są w stanie w dużo większym stopniu udaremnić dokonanie czynu zabronionego, niż kobiety[27]. Jest to co prawda rozumowanie jak najbardziej trafne, natomiast nie powinno to w żadnym stopniu być podstawą do wykluczania mężczyzn z kręgu ofiar przestępstwa przeciwko wolności seksualnej. Co istotne, kobiety umiejętnie potrafią posługiwać się szerokim wachlarzem technik manipulacyjnych takich jak chociażby szantaż, wobec czego są w stanie grozić swojej ofierze popełnieniem samobójstwa, czy ujawnieniem kompromitujących faktów dotyczących potencjalnej ofiary wskutek odmowy odbycia stosunku seksualnego, o czym również wspominają

[25] S. Weare, op.cit.
[26] tamże.
[27] tamże.

mężczyźni, którzy doświadczyli zgwałcenia przez kobiety w ramach publikacji Siobhan Weare. Natomiast żadna z tak zwanych pochodnych doprowadzenia do odbycia stosunku seksualnego wbrew woli drugiej osoby nie powinna być uzależniana od płci.

Niepodważalnym jest, że zarówno kobiety jak i mężczyźni wskutek zgwałcenia doświadczają niewyobrażalnej krzywdy oraz urazów i to częściej tych psychicznych, niżeli fizycznych. Co prawda mężczyzna wskutek zgwałcenia nie zajdzie w niechcianą ciążę, co w przypadku kobiet jeszcze dosadniej akcentuje wyrządzoną jej krzywdę, natomiast nie należy marginalizować doświadczeń psychicznych i ich negatywnych skutków w postaci późniejszej niechęci do kontaktów seksualnych, poczucia społecznego naznaczenia czy też społecznej marginalizacji, jak i możliwości popadnięcia w depresję, na co narażona jest każda z ofiar przestępczości przeciwko wolności seksualnej, niezależnie od wieku, płci czy pochodzenia.

Na gruncie rozważań dotyczących małżeńskich kontaktów seksualnych warto wskazać, iż w literaturze oprócz samego stwierdzenia prawnej dopuszczalności przestępstwa zgwałcenia w przypadku osób pozostających w związku małżeńskim, wyróżniono również kilka rodzajów tych czynów. Raquel Kennedy wyróżniła w ramach swojej pracy trzy rodzaje zgwałceń w małżeństwie, dokonując ich krótkiej charakterystyki[28]. Pierwszym typem według Kennedy jest „gwałt z maltretowaniem" gdzie sprawca stosuje zarówno przemoc fizyczną jak i seksualną wobec swojej ofiary, a sama zaś przemoc fizyczna może albo poprzedzać zgwałcenie albo współwystępować z przemocą seksualną. Następnym rodzajem jest tak zwany „gwałt sadystyczny lub obsesyjny" w ramach którego mogą występować tortury, perwersja, przemoc fizyczna, a nierzadko również ma tutaj duże znaczenie pornografia. Ostatnim wyróżnionym przez Raquel Kennedy typem zgwałcenia w małżeństwie jest „gwałt z przymusem" w którym to występuje tak dużo przemocy fizycznej i różnych form maltretowania, ile sprawca potrzebuje aby wymusić na ofierze współżycie.

W ramach czynności sprawczych, którymi może posłużyć się sprawca niniejszego przestępstwa, w ramach polskich przepisów karnych nie występują na tym gruncie różnice, wobec czego zgodnie z art. 197 k.k. znamiona zgwałcenia realizuje zachowanie polegające na doprowadzeniu innej osoby przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem do obcowania płciowego. Nie ma również żadnego uzasadnienia dla którego należałoby odróżniać przedmiot czynności wykonawczej w przypadku zgwałcenia osoby obcej, a zgwałcenia

[28] D. Rode, op. cit., s. 29.

małżonka. Wskazuje się, iż w świetle badań empirycznych dotyczących zgwałcenia w małżeństwie do znacznej ilości takich aktów dochodzi właśnie w związkach, które charakteryzują się występowaniem przemocy, w ramach której dochodzi do znęcania się nad partnerem, celem doprowadzenia do obcowania płciowego[29]. Co ważne, zdaniem profesora Jarosława Warylewskiego, przemoc stosowana przez sprawcę zgwałcenia „może być oceniana pod względem intensywności i odpowiednio do tego kryterium stopniowana. Najwyższym stopniem przemocy będzie takie użycie siły fizycznej, że bezpośrednio zagraża ona życiu pokrzywdzonego. Niższym stopniem będzie przemoc godząca w zdrowie, a najniższym takie zachowanie, które porównywalne jest do skutków naruszenia nietykalności cielesnej[30].

W zakresie posługiwania się przez sprawcę groźbą bezprawną, chodzi o zakłócenie normalnych procesów psychicznych pokrzywdzonego, doprowadzających go do podjęcia decyzji pożądanej przez autora groźby[31]. Częstym głosem doktryny jest rozumienie groźby bezprawnej nie tylko na wskazaniu niebezpieczeństwa, lecz również wskazaniu sposobu w jaki można uniknąć ewentualnego wyrządzenia ujemnych konsekwencji, wobec doprowadzenia do spełnienia życzenia grożącego[32]. Przykłady posługiwania się groźbą bezprawną zostały wskazane powyżej, poprzez odniesienie się do wykorzystywania takich technik przez sprawcę, które powodują u ofiary tak zwany rachunek zysków i strat, doprowadzając ją do wniosku, iż korzystniejszym dla niej jest poddanie się wymuszonemu obcowaniu płciowemu, niż realizacja groźby wypowiedziana przez sprawcę. W ramach realizacji znamiona doprowadzenia do obcowania płciowego poprzez podstęp, chodzi o takie zachowanie sprawcy, które wprowadzi ofiarę w błąd lub wykorzysta jej błąd co do takich elementów zdarzenia, które spowodują, iż ofiara nie ma świadomości charakteru danej czynności, lub też myli się co do tożsamości sprawcy[33].

Żadna z tych czynności wykonawczych, którymi posłużyć może się sprawca przestępstwa zgwałcenia, nie jest uzależniona od płci. Stosowanie groźby bezprawnej, przemocy czy też podstępu może zostać dokonane zarówno prze kobietę jak i mężczyznę, co nie powinno stać na przeszkodzie uznania, iż słuszny jest pogląd dotyczący tego, że mężczyźni również mogą stać się ofiarami niechcianych stosunków płciowych, a ich uwarunkowania fizyczne,

[29] A. Michalska-Warias, s. 162
[30] J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i* obyczajności [w:] A. Marek, *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, s. 632.
[31] J. Warylewski, op.cit.s. 78.
[32] M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 100.
[33] A. Michalska-Warias, s. 179-180.

które potencjalnie mogą ułatwić im, udaremnienie takiego aktu, nie powinny stanowić głównego argumentu, wobec marginalizacji takich przypadków. Niniejsza marginalizacja mężczyzn jako ofiar przestępczości seksualnej na gruncie polskiego ustawodawstwa nie jest co prawda tak daleko idąca jak to ma miejsce w prawie angielskim, natomiast koniecznym jest podkreślenie, iż szereg czynności, które po popełnieniu tego typu przestępstwa ma miejsce, już na gruncie wykrycia, czy rzeczywiście doszło do takiego aktu, sprawia, iż mężczyźni nie są skorzy do wyznania, iż w stosunku do nich dopuszczono się tego rodzaju czynu zabronionego, wskutek czego obecnie, jak i przez wiele następnych lat, dopóki nie zostaną wprowadzone na tym gruncie odpowiednie regulacje dotyczące postępowania organów postępowania przygotowawczego, takie czynu będą stanowiły tzw. czarną sferę przestępczości.

Wykrywalność przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie

Obecnie nie występuje w zasadzie żadne rozróżnienie co do postępowania dowodowego jak i samej karalności przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie, a przestępstwa zgwałcenia w ogóle. Natomiast zasadniczą kwestią w przypadku przestępstwa zgwałcenia w małżeństwie jest to, iż dochodzi do nich co do zasady w „czterech ścianach", wobec czego nie ma możliwości na dowody w takiej postaci jak zeznania naocznych świadków, nagranie zdarzenia przez kamery monitoringu, czy też w skrajnych przypadkach interwencji odpowiednich organów sprawiedliwości. Wydaje się, iż sprawy nie ułatwia także dokonana przed lata zmiana trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia z trybu wnioskowego na tryb ścigania z urzędu. W momencie dokonywania niniejszej zmiany, wysuwano poglądy, iż może występować poważne ryzyko w postaci wtórej wiktymizacji ofiary czy też konsekwencje wynikające z przysługującego w stosunku do określonego kręgu osób prawa odmowy zeznań[34]. Jednakże w przypadku wystąpienia przestępstwa zgwałcenia, gdy ofiarą jest współmałżonek, tryb ścigania niniejszego przestępstwa wydaje się być marginalną kwestią, bowiem w większości przypadków to od ofiary będzie zależało, czy kwestia dopuszczenia się w stosunku do niej czynu przestępczego ujrzy „światło dzienne", czy pozostanie „tajemnicą czterech ścian". Problematyka przestępstwa zgwałcenia na gruncie związków małżeńskich jest związana z występowaniem domniemania zgody małżonka na kontakty seksualne, co wywodzone jest z praca cywilnego.

[34] M. Budyń-Kulik, *Zmiana trybu ścigania zgwałcenia – wołanie na puszczy*, Palestra 2014 nr 1.

Zgoda na utrzymywanie stosunków seksualnych może być domniemywana tak długo, dopóki drugi małżonek w sposób wyraźny nie wyrazi sprzeciwu wobec podejmowanych zachowań seksualnych, nie zapominając przy tym o tym, iż niniejsze domniemanie jest domniemaniem wzruszalnym. Niemiecki prawnik Michael Frommel wyraził również pogląd w ramach którego uznał, iż „konstytucyjna ochrona małżeństwa nie może uzasadniać aktów przemocy seksualnej w małżeństwie, a przemoc na gruncie rodzinnym nie powinna być prywatną sprawą sprawcy i ofiary, lecz winna wymagać reakcji ze strony państwa, z jednoczesną propozycją by sprawca małżeńskiej przemocy na tle seksualnym mógł uniknąć kary, jeżeli podda się odpowiedniej terapii."

Kwestia problematyki przeprowadzenia rzetelnego postępowania dowodowego została również przytoczona w monografii naukowej Anety Michalskiej-Warias, w ramach której autorka przeanalizowała szereg akt spraw z lat 2006-2009 w Prokuraturach w całej Polsce. Autorka wskazała, że cały materiał badawczy obejmował 669 spraw, z czego w 351 sprawach zostało wydane postanowienie o umorzeniu postępowania karnego[35]. Jednym z przykładów, który obrazuje problematykę postępowania dowodowego jest sprawa w której mimo przedstawienia przez pokrzywdzoną żonę historii, która została poparta innymi dowodami, postępowanie karne i tak może zostać umorzone. Bowiem żona przedstawiła materiał dowodowy na poparcie swoich twierdzeń dotyczących wieloletniego znęcania się nad nią przez męża. W toku składanych zeznań opowiedziała również o wielokrotnych aktach przemocy seksualnej. Mąż był alkoholikiem i według zeznań żony miał przez cały okres małżeństwa zmuszać żonę do obcowania płciowego, używając przemocy lub groźby bezprawnej. Pokrzywdzona zeznała, iż nikomu nie opowiadała o niniejszych zdarzeniach z powodu wstydu, a w czasie składania zeznań nie mieszkała już z mężem. Wobec powyższego, biegły psycholog, który był obecny przy przesłuchaniu pokrzywdzonej stwierdził, iż wykorzystywała ona „subiektywnie silny i negatywny stosunek emocjonalny do męża co mogło wpływać na zdeformowanie jej spostrzeżeń, wskutek czego postępowanie umorzono z powodu braku dostatecznie wiarygodnych dowodów[36]

Podsumowanie

Kwestia uznaniowości popełnienia przestępstwa zgwałcenia w stosunku do małżonka jest kwestią w zasadzie niepodważalną i ugruntowaną na gruncie

[35] A. Michalska-Warias, op.cit., s. 274.
[36] A. Michalska-Warias, op. cit., s. 368.

zarówno polskiego prawa karnego, jak i zagranicznych porządków prawnych od lat. Problematyczną kwestią jest natomiast kwestia szerszego rozumowania niniejszej formy czynu zabronionego i zaprzestanie marginalizacji mężczyzn jako ofiar przestępstwa zgwałcenia. Niniejsza marginalizacja w dużej mierze nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, bowiem ani sam przepis z art. 197 k.k., jak i również przepisy dotyczące przedmiotu czynności wykonawczej nie wskazują w sposób jednoznaczny na konkretną osobę sprawcy, posługując się jedynie sformułowaniem „*kto*". Przywołana regulacja zgwałcenia obowiązująca na gruncie prawa angielskiego służyć ma zobrazowaniu do jakich skutków może doprowadzić ograniczanie kręgu ofiar przestępstw przeciwko wolności seksualnej tylko i wyłącznie do kobiet, oraz wskazania jak bardzo niniejsze ograniczenie nie ma racji bytu. Wskazywanie na cechy fizyczne potencjalnego sprawcy nie jest na tyle mocnym argumentem by mogło stanowić podstawę stosowanych ograniczeń, bowiem na gruncie każdego przestępstwa występują i będą występować pomiędzy ofiarą a sprawcą określone różnice, co nie ma w zasadzie większego znaczenia, bowiem każdy człowiek powinien mieć prawo do ochrony swoich praw i dochodzenia sprawiedliwości na gruncie postępowania karnego. Ponadto, z samej swej istoty przestępstwo zgwałcenia w małżeństwie będzie pozostawało jeszcze przez długi czas w strefie tak zwanej ciemnej przestępczości, bowiem aktualnie obowiązujące przepisy prawa karnego nie dysponują takimi narzędziami, by zapewnić ofiarom rzetelne dochodzenie sprawiedliwości, z tego względu, że jak już wcześniej wspomniano, do wymuszonych stosunków seksualnych w przypadku małżeństw dochodzi najczęściej w „czterech ścianach", wobec czego ofiary nie dysponują praktycznie żadnym materiałem dowodowym, a ewentualna batalia sądowa opiera się słowu przeciwko słowu.

Bibliografia

Andrzejewski M., Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2011.

Blackstone B., Komentarze do prawa angielskiego, http://www.britannica.com/EBchecked/topic/68589/Sir-William-Blackstone [dostęp 20.12.2020].

Budyń-Kulik M., Zmiana trybu ścigania zgwałcenia – wołanie na puszczy, Palestra 2014 nr 1.

Filar M., Pojęcie czynu nierządnego w kodeksie karnym, Palestra 17/2(182).

Filar M., Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym, Warszawa 1974.

Janasik M., http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_25015/c/0_9_103- 113_Janasik_M..pdf [dostęp 31.12.2020].

Kozłowska-Kalisz P. , Mozgawa M., Zgwałcenie w małżeństwie w świetle badań empirycznych, [red.] M. Mozgawa, Przestępstwo zgwałcenia, Warszawa 2016.

Michalska-Warias A., Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne, Warszawa 2016.

Mozgawa M. [w:] M. Budyń-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, Gdańsk 2020.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1937 roku, I K 936/36.

Podemska A., Mężczyzna jako ofiara przestępstwa zgwałcenia. Studium z zakresu socjologii prawa, Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ, Nauki Społeczne nr 10 (1/2015).

R versus R (1992), 1.A.C.599, House of Lords, http://www.leeds.ac.uk/law/hamlyn/rvr.htm [dostęp 23.12.2020].

Rode D., Gwałt w związku małżeńskim, Warszawa 2005.

Sexual Offences Act 2003.

To Have and to Hold: The marital rape exemption and the fourteenth amendement, Harvard Law Reviev 1986, vol. 99, no 6.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny, Dz.U.2019.1950

Warylewski J., Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, [w:] A. Marek, System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. Warszawa.

Weare S., Oh, you are guy, how could you be raped by a woman, that makes no sense": towards a case for legally recognising and labelling „forced-to-penetrate cases as rape, International Journal of Law in Context , Vol. 14 , Iss. 1

Więcek-Durańska A., Durański M., Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k.) – analiza kryminologiczna, Prawo w Działaniu - sprawy karne 19/2014.

Sebastian Traczyk
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Mężczyźni jako ofiary przestępstw seksualnych - mit czy rzeczywistość? - kryminologiczne studium przypadku

Wstęp

Analizując kwestię mężczyzn jako ofiar przestępstw seksualnych należy wyjaśnić czym są czyny karalne na tle seksualnym i kto może stać się ich ofiarą. Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności są to typy czynów zabronionych o charakterze, zarówno materialnym, jak i formalnym, które naruszają sferę seksualną lub psychoseksualną osoby pokrzywdzonego. Istotna różnica pomiędzy czynem materialnym na tle seksualnym, a przestępstwem formalnym tego rodzaju jest skutkowość działań sprawcy, co stanowić może fakt, że osoba pokrzywdzonego, niezależnie od jego płci może odnieść na sobie konkretne efekty popełnionych działań sprawcy (Cieślak 1973, s. 54). Najlepszym przykładem jest tu zachorowanie na konkretną chorobę sfery psychicznej ofiary przestępstwa, co stanowić musiało następstwo wiktymizacji pierwotnej pokrzywdzonego. Zgodnie ze słownikowym znaczeniem definicji ofiary, jest to „osoba lub zwierzę, które doznały jakiejś krzywdy lub straciły życie wskutek przemocy" (Sobol 2008, s. 571). Osoba pokrzywdzonego, utożsamiana w potocznym znaczeniu z ofiarą stanowi zatem, że każdorazowo jest „pokrzywdzona" doznanym działaniem ze strony sprawcy, a co za tym idzie, skutki konkretnego czynu wpływają, poprzez związek przyczynowo-skutkowy, na ofiarę przestępstwa, w tym w znacznym stopniu czynów na tle seksualnym. Ponadto,

powyższe wyjaśnienie określa kolejną, materialną formę skutku, do jakiego może dojść wobec pokrzywdzonego, a mianowicie utrata życia w następstwie doznanej krzywdy, która nie tyle może zostać wyrządzona w chwili popełnienia czynu przez sprawcę, co stanowić może dalsze działania w następstwie popełnionego przestępstwa (Dudka i Paluszkiewicz 2017, s. 87). Zapoznając się szczegółowo z katalogiem zamkniętym, omawianych typów czynów zabronionych odnaleźć można, stworzone przez prawodawcę, przepisy penalne jako swoisty zbiór norm, ujętych od artykułu 197 do 205 Ustawy *Kodeks Karny* (Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.). Choć regulacje prawne nie wskazują skonkretyzowanego sprawcy czynów, to każdorazowo prawodawca określa w normach podmiot, jako „kto dopuszcza się…" oraz „kto popełnia…", dając tu wyznacznik, że sprawcą czynów na tle seksualnym może być zarówno mężczyzna, jak i kobieta, niezależnie od wykształcenia, wykonywanego zawodu, czy wieku (Skorupka 2013, s. 127). Podobnie sprawa się ma do samych ofiar takich przestępstw, gdyż określane są one bez wyszczególnienia ze względu na płeć, co dodatkowo sugeruje, iż ofiarą przestępstw seksualnych może być mężczyzna, tak samo, jak kobieta.

Ofiara przestępstwa

Zgodnie z teorią prawa karnego, jaka obowiązuje na podstawie funkcjonujących w naszym systemie prawnym norm należy podkreślić, że nie ma konkretnego wyznacznika na osobę ofiary w stosunku do jej płci, wykształcenia, czy zawodu. Taki sam zabieg legislacyjny zastosowany jest paralelnie do pokrzywdzonych, jak i sprawców samych czynów na tle seksualnym. Jedynym wyznacznikiem kluczowych różnic na tej płaszczyźnie jest jednak wiek ofiary, co zgodnie z artykułem 200 § 1 *Kodeksu Karnego* określa dolną granicę wieku na kontakty seksualne na ukończony, 15 rok życia pokrzywdzonego. Dokonując szczegółowej analizy poszczególnych przepisów na gruncie powyższej ustawy penalnej, nie sposób znaleźć czynników zależnych co do płci sprawcy i ofiary, co sugerować może specjalne uogólnienie, zastosowane przez ustawodawcę jako narzędzie legislacyjne, dzięki któremu nie ma możliwości braku odpowiedzialności karnej przez sprawcę, gdyby nie „dopasowałby" się do istniejących norm prawa karnego, pozostając wciąż aktualny względem panującym realiom. Dokonując poszczególnej analizy przepisów prawa dostrzec można kluczowy aspekt, poruszający najcięższą formę przestępstwa seksualnego, który ujęty został już w artykule 197 § 1. k.k., który określa, że: „Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do

obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.". Ustawodawca dokonuje tu właściwego wyliczenia poszczególnych przesłanek, takich jak przemoc, groźba bezprawna lub podstęp, jako czynniki obligatoryjnie stanowiące nieodłączny element przestępstwa na tle seksualnym, aby mogło uznawane być jako gwałt na osobie pokrzywdzonego, niezależnie od uprzednio udzielonej zgody, gdyż mogła ona ulec zmianie w trakcie dokonywanych czynności, a podjęte działania mogą stanowić następstwo oświadczeń woli samej ofiary. Określenie „inna osoba", jakie funkcjonuje na tej płaszczyźnie powoduje dookreślenie znaczenia pierwotnego słowa, czyli definicji osoby, co należy tłumaczyć jako „jednostka ludzka, człowiek" (Sobol 2008, 596). Nie ma tu zatem wyznacznika płci ofiary, a ponadto zastosowane uogólnienie pozwala szeroko spojrzeć na pokrzywdzonego pod kątem nie tyle przepisów prawa, co innych dziedzin nauk społecznych (Ossowski 1962, s. 26). Ponadto, w § 2. tej normy określono, że: „Jeżeli sprawca, w sposób określony w § 1, doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.".

Co warto podkreślić, owe przepisy nie dają jednak obowiązku, że sprawcą tego typu czynów musi być jedna osoba, lecz istnieje możliwość współsprawstwa oraz dokonania innych sytuacji karalnych prawem, zwiększających odpowiedzialność osób dokonujących czynów, jako współsprawca, pomocnik, a nawet podrzegacz. O takiej opcji stanowi § 3. k.k., który określa: „Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia: wspólnie z inną osobą, wobec małoletniego poniżej lat 15, wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.". Lecz w myśl § 4 tegoż przepisu: „Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1-3 działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5.". Analizując te przepisy prawa penalnego wysnuć można tezę, iż kwestią kluczową na gruncie charakterystyki sprawcy oraz ofiary przestępstw seksualnych niebagatelne oznaczenie odgrywa nie płeć uczestników tego czynu, lecz wiek oraz sposób powiązań relacyjnych, co należy tłumaczyć jako istniejące pomiędzy nimi więzi emocjonalne, uczuciowe, sformalizowane lub całkowicie obce, wzajemnie, względem siebie. Powyższe rozważanie praktycznie, całościowo określa sprawcę takich czynów, jak przestępstwa seksualne, jako każdego podmiotu, utożsamianego z określeniami kodeksowymi „kto". Idąc dalej, każdej osoby, zarówno kobiety, jak i mężczyzny, w każdym wieku, każdego wykształcenia oraz zawodu, jaki wykonuje.

Ma to ponadto, ten sam wyznacznik do osoby pokrzywdzonego przestępstwami seksualnymi.

Należy podkreślić fakt, że zgodnie z art. 10 § 1. *Kodeksu Karnego:* „Na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat.". Interpretacja tego przepisu zmusza potencjalnego odbiorcę, do uznania, że osoba sprawcy musi mieć zawsze ukończony taki próg wiekowy, aby mogła odpowiadać karnie za swoje czyny na gruncie, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej, przepisów prawa. Nie jest to jednak zjawisko każdorazowe, gdyż zgodnie z § 2. tegoż przepisu:

„Nieletni, który po ukończeniu 15 lat dopuszcza się czynu zabronionego określonego określonego w art. 134, art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, art. 197 § 3 lub 4, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 oraz w art. 280, może odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne.".

Zgodnie z treścią tego artykułu należy rozumieć, że ustawodawca spogląda dalej, niż określenie wieku na graniczne 17 lat życia osoby sprawcy, rozwijając tę regulację o podjęcie, w procesie legislacyjnym, rozwiązania problemów wynikających z osoby małoletniego, a często nawet, nieletniego jako osoby odpowiedzialnej za popełnienie ciężkich czynów karalnych, takich jak przykładowe zabójstwo, a nawet, analizując kwestię ofiar przestępstw seksualnych, gwałt. Dokonując swoistej próby udzielenia odpowiedzi na pytanie o sprawcę czynów seksualnych, należy podkreślić fakt, kto może być ofiarą takich czynów. Oczywistą odpowiedzią, jaka wysuwa się jest, że każdy podmiot, czyjego dobro zostało naruszone lub choćby zagrożone popełnieniem czynu bezprawnego. Ta swoista 'część składowa' przestępstwa, jako przedmiotu czynu karalnego. Zgodnie z treścią artykułu 49 § 1 Ustawy *Kodeks Karny*, ustawodawca jednoznacznie dokonuje wyjaśnienia ofiary przestępstw, stwierdzając, że „Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.". Wychodząc naprzeciw tej definicji ustawowej i przekładając ją na analizowany przykład przestępstw seksualnych, kategorycznie należy odrzucić częściową wykładnie, co do osób prawnych, które nie mogą paść ofiarą bezprawnych czynów, zarówno przeciwko wolności seksualnej, jak i obyczajności (Wróbel 2019, s. 8). Zastosowana przez prawodawcę terminologia ma jednak całkowite zastosowanie do osób fizycznych, nie dokonując klasyfikacji co do wieku, jak i płci ofiar.

Poprzez taki zabieg na gruncie ustawy możemy mieć pewność, iż mężczyźni, tak samo, jak kobiety będą mogli zostać uznani jako pokrzywdzeni w konkretnych postępowaniach karnych, na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, a wobec nich nie będzie stosowana hierarchizacja jako skrzywdzonych przez inne osoby poprzez czyny na tle seksualnym (Hofmański 1993, s. 121).

Ciemna liczba przestępstw

Zjawiska tak kontrowersyjne, jak przestępstwa seksualne względem mężczyzn stanowią bardzo ciężkie do udowodnienia, jak i samego zgłoszenia działania wymierzania sprawiedliwości za popełnione uprzednio przez sprawcę czyny. Osoba sprawcy może podejmować różne działania prewencyjne względem osoby pokrzywdzonego, a także dokonywać innych bezprawnych działań, aby nie dopuścić do ujawnienia popełnionych przestępstw, w szczególności, gdy czyny na tle seksualnym stanowią atak na dobro osób najbliższych, takich jak rodzeństwo, małżonek, a nawet dziecko (Borucka-Arctowa 1997, s. 141). Podejmowanie się działań zapobiegawczych względem poniesienia odpowiedzialności karnej lub cywilnej wywołuje w osobie samej ofiary zjawisko zwane wiktymizacją. Owa wiktymizacja ofiar przestępstw seksualnych stanowi wywoływanie u pokrzywdzonych przeświadczenia nacechowania swojej osobowości ofiarnością co do konkretnych zjawisk, działań, a nawet osób[1]. Takie nastawienie może wywoływać zatem skutki, nie tyle w psychicznych sferach osób pokrzywdzonych, co może dokonywać swoistego ‘paraliżu' tych osób, w sytuacjach prób zgłoszenia owych czynów wobec organów ścigania. Obawa jaka budzić może się w ofiarach przestępstw seksualnych wywołać może podjęcie decyzji o niezgłaszaniu dokonania względem nich czynów karalnych na tle seksualnym. Wiktymizacja nie kończy się na swoim pierwotnym funkcjonowaniu, lecz w rzeczywistości może być jednym z dwóch dotychczas obowiązujących podziałów tego zjawiska, względem poczucia bycia ofiarą u osoby pokrzywdzonego. Kolejnym rodzajem wiktymizacji jest jej wtórna ingerencja w osobę ofiar takich czynów, gdzie pokrzywdzony, na omawianym przykładzie – mężczyzna, postanowi przezwyciężyć w swojej podświadomości fakt wiktymizacji pierwotnej oraz poweźmie próbę zgłoszenia popełnionych czynów do właściwych organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości, które na gruncie prawa polskiego, wyczerpują owe znamiona (Skorupka 2013, s. 64). Są to bezspornie,

[1] Fakt ten najczęściej może mieć miejsce względem sprawcy.

co do zasady, prokuratury (głównie rejonowe), oraz funkcjonariusze Policji (zazwyczaj lokalnych komend miejskich). Wartym podkreślenia jest fakt, iż osoby te bardzo często zmuszone są do informowania o tym, że padły ofiarami przestępstw seksualnych przed osobami z ich rejonowej okolicy, wywołując w osobie zgłaszającego lęk przed ujawnieniem jego tożsamości w lokalnej społeczności. Niebagatelne znaczenie odgrywa tu jednak, nie tyle miejsce zgłaszanie czynów, co możliwość ujawnienia szczegółów przez organy wymiaru sprawiedliwości, dochodzące większej ilości dowodów oraz wyjaśnień od potencjalnego sprawcy lub sprawczyni. Zgodnie z artykułem 6 § 2 Ustawy *Kodeks Karny*: „Czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany, albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić.". Dokonując konfrontacji z tą regulacją legislacyjną można dojść do wniosku, iż osoba pokrzywdzonego ma możliwość zgłaszania swojego zawiadomienia o popełnionym czynie karalnym do jakiegokolwiek 'punktu' organu wymiaru sprawiedliwości, który może znajdować się zarówno w pobliżu jego miejsca zamieszkania, jak i być oddalony wieloma kilometrami od domostwa pokrzywdzonego (Cieślak 1973, s. 81). Niepodważalny fakt wywoła jednak niebagatelne skutki, a mianowicie zgłoszenie czynu karalnego, każdorazowo, spowoduje przekazanie konkretnej sprawy do wyjaśnienia właściwym, miejscowo oraz rzeczowo, organom, co może stanowić element poinformowania na dalszym etapie, osoby samego sprawcy, o prowadzonym postępowaniu sprawdzającym, dochodzeniu w niezbędnym zakresie, czy też już rozpoczynającym się, postępowaniu przygotowawczym poprzez dochodzenie, a w omawianych przestępstwach seksualnych, co do zasady, poprzez śledztwo (Garlicki, Hofmański i Wróbel 2010, s. 97).

Osoba ofiary przestępstw seksualnych może stać się pokrzywdzonym nie tyle przez samego sprawcę tych czynów, lecz również jako człowiek, który w świecie zawładniętym stereotypicznym postrzeganiem ludzi, zjawisk, a także czynów, staje przed, często bezpodstawnymi, samosądami względem osób, co do których zwraca się o pomoc, przede wszystkim dokonując zgłoszenia popełnionego czynu na tle seksualnym. Osoby przyjmujące konkretne zgłoszenie naruszeń przepisów, w postaci przestępstw na tle seksualnym, stają przed osobą pokrzywdzonego, który daję rękojmię tego, że padł ofiarą takich czynów. Właściwym postępowaniem w tej, konkretnej sytuacji jest zatem próba zrozumienia aspektu emocjonalnego, a co za tym idzie sfery psychicznej ofiary takich przestępstw, w szczególności, gdy jest to osoba płci męskiej, utrwalona względem stereotypowego myślenia, jako potencjalny sprawca ów czynów, niż

by ich ofiara. Konfrontacja podświadomego, a ponadto obrazowego, uproszczonego kreowania świata wraz z realiami, które panują w rzeczywistości mogą stać się przyczyną wielu kontrowersyjnych sytuacji, do których często nie powinno dojść w trakcie czynności zgłaszania przez pokrzywdzonego faktu bycia ofiarą przestępstw seksualnych (Barącz 1991, s. 63). Przykładem takich 'niepożądanych' zachowań są zazwyczaj niestosowane komentowanie zaistniałych faktów, prześmiewczy stosunek do osoby pokrzywdzonego, że mogła stać się ofiarą przestępstw seksualnych, będąc człowiekiem płci męskiej, a ponadto lekceważenie zgłoszenia danego przestępstwa wraz z nieprzestrzeganiem jakiejkolwiek tajemnicy, co do ofiary, sprawcy, a także okoliczności konkretnego zdarzenia lub ciągu takich zdarzeń, w myśl artykułu 12 *Kodeksu Karnego*.

Wszystkie, powyższe aspekty mogą mieć negatywne oddziaływanie na ofiary przestępstw seksualnych, zwłaszcza mężczyzn, poprzez wywieranie negatywnego wpływu na ich świadomość jako ofiar takich, karalnych zdarzeń, jak i stan psychofizyczny pokrzywdzonych, budując pomiędzy zgłaszającymi a właściwymi do ścigania takich czynów organami wymiaru sprawiedliwości 'granicę' pod postacią wiktymizacji wtórnej. Zjawisko to ma niebagatelne znaczenie na osobę takich ludzi, ale również odgrywa ważną rolę na płaszczyźnie zaufania społeczeństwa do całego systemu ścigania sprawców czynów na tle seksualnym, podkreślając fakt, iż każdy, potencjalny obywatel, niezależnie od swojego wieku, płci, czy wykształcenia może paść ofiarą przestępstw przeciwko wolności seksualnej oraz obyczajności.

Zakończenie

Podsumowując, mężczyźni jako ofiary przestępstw seksualnych stanowią z całą pewnością realny aspekt czynów przeciwko wolności seksualnej. Będąc osobami płci męskiej stają jednak przed dużo cięższymi efektami bycia ofiarą, niż pokrzywdzeni płci żeńskiej. W chwili, gdy dojdzie do zawinionego, bezprawnego, karalnego, a ponadto karygodnego czynu na tle seksualnym, mężczyzna nie tyle musi zmierzyć się z wszelkimi trudnościami, jakie wynikają z bycia ofiarą przestępstwa, co przeciw stanąć pojawiającej się stereotypizacji, wobec jego płci, a zjawiska bycia ofiarą przestępstw seksualnych ze strony sprawcy (Bieńkowska 2012, s. 87). Dodatkowym obciążeniem ponadto, staje się kontekst zgłaszania określonych zdarzeń, co również może narazić zgłaszającego mężczyznę na zjawisko wtórnej,stereotypowej korelacji w roli ofiary w sposób, jaki nie powinien być utożsamiany z działaniami wymiaru sprawiedliwości współczesnego, demokratycznego państwa prawa. Warto jednak

podkreślić, że wizja postrzegania świata narzędziami 'obrazowymi', jakimi są stereotypy jest również w dzisiejszych czasach ogromnym problemem rozwoju kulturowo-społecznego, który wywiera swoje skutki na wielu płaszczyznach z zakresu prawa, kryminologii, w odniesieniu do sprawców przestępstw, a także wiktymologii, wobec ofiar takich czynów. Pojawiające się stereotypy, względem przede wszystkim ofiar zachowań karalnych na tle seksualnym, które podjęły zadania zgłoszenia czynu, mogą ponadto ulegać niepotrzebnym działaniom, które mogą stanowić ich wiktymizację wtórną względem zgłaszanych bezprawności. Jako przestępstwa seksualne, stosowane wobec mężczyzn, są nie tylko zjawiskiem typów czynów zabronionych, które podlegają normatywnej odpowiedzialności karnej, co elementem swego rodzaju *tabu* na gruncie dyskursu społecznego, poprzez częste ukrywanie lub zatajanie popełnionych, bezprawnych zachowań nie tyle przez sprawców, jak same ofiary tego zjawiska. Mężczyźni jako ofiary przestępstw seksualnych stanowią zatem realne aspekty rzeczywistości, które wywierają niebagatelne efekty na osobę sprawcy, pokrzywdzonego, jak i dyskursu społecznego, który posługuje się stereotypowym postrzeganiem świata, często błędnie utożsamiając kobiety jako jedynych pokrzywdzonych przestępstwami seksualnymi, pomijając indywidualizm oraz swoistą równość kobiet z mężczyznami jako ofiar takich czynów.

Bibliografia

Barącz M.
1991 *Pojęcie i cechy „uczciwego" procesu karnego*, „Prokuratura i Prawo", z. 12.

Bieńkowska B.
2012 Zasady procesu karnego [w:] Wykład prawa karnego procesowego, red. P. Kruszyński et. al., Białystok.

Borucka-Arctowa M.
1997 Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna [w:] Dynamika wartości w prawie, red. K. Pałecki, Kraków.

Cieślak M.
1973 Polska procedura karna, Warszawa.

Dudka K., Paluszkiewicz H.
2017 Postępowanie karne, Warszawa.

Fletcher George P.
2017 Sprawiedliwość i uczciwość: dwie wizje praw człowieka w procesie karnym, https://www.rpo.gov.pl/pliki/1197303151.pdf (dostęp 23.01.2021 r.).

Garlicki L., Hofmański P., Wróbel A.
2010 Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do art. 1–18, Warszawa, t. 1.

Hofmański P.
1993 Europejska konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, Białystok.

Ossowski S.
1962 O osobliwościach nauk społecznych, Warszawa.

Sobol E.
2008 Słownik Języka Polskiego, Warszawa.

Skorupka J.
2013 O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa.

Wróbel P.
2019 Istota rzetelnego procesu karnego a sprawiedliwość proceduralna, Progress, nr 6/2019, https://doi.org/10.26881/prog.2019.6.03 (dostęp 23.01.2021 r.).

Akty prawne:

Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późń. zm.).

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2018 r. poz. 969).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. nr 89, poz. 555).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1932 r. nr 60, poz. 571).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 523).

Materiały internetowe:

Young E.,

Second Opinion: to Be or Not to Be, „*Stanford Medicine Magazine*" 2004, vol. 21, nr 2, http://sm.stanford.edu/archive/stanmed/2004fall/young.html (20.06.2020).

Mamak K.,

Jak rewolucja cyfrowa zmienia prawo karne. https://ptsp.pl/jak-rewolucja-cyfrowa-zmienia-prawo-karne/ (dostęp na dzień 21.04.2020).

Artur Orzeł
Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Kryteria oceny naruszenia dóbr osobistych w polskiej doktrynie prawa i orzecznictwie sądów powszechnych

Istota dóbr osobistych

Dobra osobiste, mające swoją regulację w przepisach Kodeksu cywilnego, stanowią instrument ochrony podstawowych wolności i praw obywatelskich. Zgodnie z tym, co zostało zawarte w Konstytucji w art. 30, źródłem tych wolności i praw jest nienaruszalna godność człowieka, której poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Z tego względu można dojść do wniosku, że brak unormowań cywilistycznych w zakresie ochrony dóbr osobistych, byłby naruszeniem wspomnianego przepisu Konstytucji [Sobolewski 2017]. By w pełni zrozumieć istotę dóbr osobistych, należy sięgnąć do pojęcia godności, jako podstawy ich funkcjonowania. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, godnością jest: „wewnętrzne przekonanie człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz czci, jako wyrazu pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki" [I CSK 292/06]. Powyższą definicję uzupełnił Sąd Apelacyjny w Łodzi, który uznał, że: „miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko tzw. opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zaś wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi" [I ACa 804/17]. Jest to wyraz tzw. obiektywnej koncepcji

naruszenia ludzkiej godności, a co za tym idzie także dóbr osobistych, zakładającej, że przy ocenie czy doszło do naruszenia danego dobra, nie powinno kierować się subiektywnymi odczuciami pokrzywdzonego, lecz społeczną opinią oraz racjonalnymi i rozsądnymi poglądami [Matusiak 2017].

Dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi, ściśle związanymi z osobą człowieka. Są one odrębne i niepodzielne, jak również niemożliwe jest ustanowienie wspólności tych praw, nawet w przypadku małżonków [I CZ 130/12]. Powstają wraz z powstaniem człowieka i zasadniczo wygasają w chwili jego śmierci. Dobra osobiste są również niezbywalne, gdyż nie ma możliwości przeniesienia ich na inny podmiot w drodze czynności prawnej lub dziedziczenia [Nazaruk 2019]. Chronią one wartości obszaru uczuć i przeżyć psychicznych człowieka, za pomocą instrumentu bezwzględnych praw podmiotowych, co oznacza ich skuteczność *erga omnes*. W doktrynie prawa i orzecznictwie zdecydowanie przeważa pogląd o pluralistycznym charakterze dóbr osobistych, który zakłada istnienie wielu dóbr osobistych i odpowiadającym im prawom podmiotowym. Stoi on w opozycji do koncepcji monistycznej, wedle której istnieje tylko jedno prawo podmiotowe chroniące wszystkie dobra osobiste [Sobolewski 2017]. W praktyce oznacza to, że sąd w postępowaniu dotyczącym naruszenia dóbr osobistych, dokonuje określenia każdej z osobna naruszonej wartości, wyznaczając zakres jej ochrony. Nie można więc domagać się ochrony jednego „ogólnego" dobra osobistego, lecz we wszystkich przypadkach naruszone dobro należy precyzyjnie skonkretyzować [V CK 308/02, I CK 484/03].

Przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają definicji legalnej dóbr osobistych. Z tego względu, na podstawie przedstawionych powyżej cech, doktryna oraz orzecznictwo przedstawiły własne propozycje tego pojęcia. Warto tutaj wspomnieć definicję prof. Zbigniewa Radwańskiego, który uznał, że dobra osobiste to: „uznane przez system prawny wartości obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność, jego pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej" [Radwański, Olejniczak 2019, s. 163]. Nieco inną definicję sformułował dr Przemysław Sobolewski, niejako łącząc ze sobą dwie przeciwstawne koncepcje pojmowania dóbr osobistych: subiektywną i obiektywną. Pojęcie dóbr osobistych określił jako: „indywidualne wartości świata uczuć oraz stanu psychicznego człowieka, będące wyrazem odrębności fizycznej lub psychicznej jednostki, powszechnie akceptowane w społeczeństwie" [Sobolewski 2017]. Próbę zdefiniowania dóbr osobistych podjął również Sąd Najwyższy. Zgodnie z wyrokiem wydanym 10 czerwca 1977 r. dobrem osobistym: „jest ogół

czynników mających na celu zapewnienie obywatelowi rozwoju jego osobowości, ochronę jego egzystencji i zapewnienie mu prawa do korzystania z tych dóbr, które są dostępne na danym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego społeczeństwa, a które sprzyjają zachowaniu cech odrębności i związaniu ze społeczeństwem, w którym żyje" [II CR 187/77]. Sąd Najwyższy zwrócił tu szczególną uwagę na czynnik społeczny, co podkreśla szczególną rolę dóbr osobistych, jako elementu funkcjonowania w społeczeństwie zarówno osób fizycznych jak i prawnych [Nowińska, Tischner 2015, s. 783]. W orzecznictwie Sądu Najwyższego możemy także spotkać się ze stwierdzeniem, że: „dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować" [III CZP 79/10]. Warto w tym miejscu przypomnieć, że przepisy dotyczące dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Oznacza to pewną modyfikację ich katalogu, jednak cechy pozostają niezmienne: mają charakter niemajątkowy, są niezbywalne i nie podlegają egzekucji [Nazaruk 2019]. Z tego względu, iż przepis o dobrach osobistych osób prawnych, zawarty w Kodeksie cywilnym, ma jedynie charakter blankietowy, duże znaczenie w tym zakresie ma orzecznictwo. Przepisy, do których odsyła art. 43 Kodeksu cywilnego, nie mogą być stosowane automatycznie, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy [I CSK 169/06, III CSK 198/12]. Pomijają one bowiem szczególną konstrukcję i odmienność strukturalną oraz funkcjonalną osób prawnych od osób fizycznych [Kubiak-Cyrul 2019].

By jednak możliwe było zastosowanie środków ochrony przewidzianych w art. 24 Kodeksu cywilnego, konieczne jest wystąpienie trzech przesłanek: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia [Nazaruk 2019]. Z tego względu konieczne jest przeprowadzenie dogłębnej analizy dotyczącej uznania danej wartości za dobro osobiste, w celu spełnienia pierwszej przesłanki oraz ustalenie kiedy mamy do czynienia z bezprawnością czynu naruszającego.

Kryteria uznania

Kodeks cywilny przykładowo wymienia poszczególne typy dóbr osobistych. Wśród nich wymienia: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania oraz twórczość: naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Choć jest to katalog otwarty, nie oznacza on pełnej swobody kwalifikacji

poszczególnych wartości do miana dóbr osobistych [Machnikowski 2019]. Każdy przypadek, dotyczący naruszenia określonego dobra spoza kodeksowej listy, wymaga dokładnej analizy ze strony sądu, jeżeli pokrzywdzony domaga się środków ochrony przysługujących dobrom osobistym. Zadanie to może ułatwić sądom doktryna. Badanie poszczególnych wartości w kontekście ich uznania za dobro osobiste nieustannie przynosi nowe „odkrycia". Jest to przede wszystkim skutek zmian zachodzących w społeczeństwie, jak również tempa rozwoju technologicznego. Z tego powodu materia ta jest bardzo płynna, ciężko ustalić ostre granice pomiędzy poszczególnymi typami dóbr osobistych, a nowe ich postaci mogą okazywać się jedynie uszczegółowieniem tych dóbr osobistych, które wprost wymienia art. 23 Kodeksu cywilnego [Pazdan 2012, s. 1234]. Powołując się więc na orzecznictwo sądów powszechnych, w tym szczególnie Sądu Najwyższego, oraz uznanie doktryny prawa, do dóbr osobistych możemy również zaliczyć m.in.: prywatność, nazwę użytkownika Internetu (login), dane osobowe, integralność seksualną, głos, więzi rodzinne, nazwę zespołu artystycznego oraz kult zmarłych. Za dobro osobiste nie mogą natomiast zostać uznane np.: wiarygodność kredytowa lub też opóźnienie w możliwości zamieszkania w nowopowstałym domu [Regan (Balcarczyk) 2019].

Na podstawie przedstawionych wcześniej cech, a także w opartych na nich definicjach, można wyodrębnić pewne kryterium, które musi zostać osiągnięte, by uznać daną wartość za dobro osobiste. Pomocny w tej kwestii może okazać się wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 listopada 2018 r., gdzie wskazano, że polskie prawo przyjęło obiektywne kryterium pojmowania dóbr osobistych, co oznacza, że ich źródłem jest porządek prawny oraz zawarte w nim społeczne normy i oceny. Sąd, we wspomnianym orzeczeniu, zwrócił również uwagę na to, że: „naturę i granice poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe" [I ACa 202/18]. Można więc na podstawie tego wywnioskować, że kryterium obiektywności jest głównym czynnikiem decydującym o kwalifikacji danej wartości do kategorii dóbr osobistych. Ma ono jednak charakter ogólny i składa się z poszczególnych elementów, które to decydują o ostatecznym wyniku tego aksjologicznego dylematu.

Kryterium obiektywności

By prawidłowo zrozumieć czym w ogóle jest kryterium obiektywności w prawie cywilnym, musimy najpierw sięgnąć do językowego oraz

socjologicznego ujęcia obiektywności. Zgodnie ze słownikową definicją, obiektywizm to: „przedstawianie i ocenianie czegoś w sposób zgodny ze stanem faktycznym, niezależnie od własnych opinii, uczuć i interesów" [Wiśniakowska 2006, s. 667]. Obiektywny to natomiast: „bezstronny, oceniający coś w sposób wolny od uprzedzeń i wpływów jednostkowego punktu widzenia" [Arnold 2011, s. 214]. Pojęciu obiektywności w naukach społecznych przyglądał się również Max Weber, który uznał, że niemożliwe jest obiektywne przeprowadzenie badań życia kulturowego lub też zjawisk społecznych, które byłoby wolne od jednostronnych punktów widzenia, nawet wtedy, gdy działa się w dobrej wierze. Według jego toku rozumowania już sam wybór przedmiotu badania jest podyktowany subiektywnymi odczuciami, co znacznie utrudnia lub wręcz uniemożliwia zachowanie obiektywności, czyli oderwania od jednostronnego, osobistego poznania i doświadczeń. Przymiotnik „obiektywny" Weber określił jako: „uwolniony od wszelkich wartości i zarazem na wskroś racjonalny tzn. uwolniony od wszelkich jednostkowych «przypadłości»" [Weber 1985, s. 45-100].

Opierając się na powyższych rozważaniach, możemy podjąć próbę zdefiniowania kryterium obiektywności w materii dóbr osobistych. Kryterium obiektywności jest to więc główny czynnik pozwalający ustalić, czy dana wartość (niemajątkowa) może być uznana za dobro osobiste, w sposób bezstronny, wolny od uprzedzeń i zgodny ze stanem faktycznym. Należy przy tym również wziąć pod uwagę następujące elementy:

1) Powszechna opinia społeczeństwa funkcjonującego na określonym terytorium;
2) Zwyczaje i obyczajowość w danym miejscu i czasie;
3) Aktualny stan rozwoju naukowego i technologicznego;
4) Okoliczności i kontekst sprawy.

Podstawowym warunkiem zachowania obiektywności w kwalifikacji danej wartości jako dobra osobistego jest uznanie powszechnej opinii danego społeczeństwa. Sąd Apelacyjny w Białymstoku uznał, że opinia publiczna jest w tym przypadku: „odzwierciedleniem powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo poglądów oraz wzorców, na jakich się opiera" [I ACa 123/18]. Warto jednak zwrócić uwagę, że chodzi tutaj o opinię społeczeństwa wobec pewnych czynów, a nie reakcję na jedno konkretne zachowanie. Reakcja może być bowiem silnie nacechowana emocjonalnie, co już może być przesłanką wykluczającą istnienie obiektywności [I ACa 927/13].

Cechą obiektywizmu mogą być również zwyczaje i obyczajowość danej społeczności. W tym miejscu również warto odwołać się do orzecznictwa,

gdzie uznano, że: „miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców (…) dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem". Można zatem przyjąć, że nie będziemy mieli do czynienia z naruszeniem dobra osobistego, jeżeli wiąże się ono z dolegliwością (przykrością) małej wagi. Stopień przeżywanej przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy pewien akceptowany w społeczeństwie próg moralności został przekroczony [Pazdan 2020].

Katalog dóbr osobistych zmienia się wraz z biegiem czasu. Coś co było naruszeniem dobra osobistego kilkadziesiąt lat temu, teraz już nim może nie być. Wpływ na to mają zmiany w pojmowaniu pewnych wartości moralnych oraz przede wszystkim postęp techniczny, przez który powstały nowe możliwości ingerencji w godność człowieka, czego przykładem może być chociażby naruszenie czci za pomocą portali społecznościowych [Machnikowski 2019].

W przypadku poszczególnych typów dóbr osobistych, jak np. czci, niezbędne może okazać się zbadanie kontekstu sytuacyjnego i okoliczności w jakich doszło do naruszenia tego dobra. Podkreślił to Sąd Apelacyjny w Krakowie: „Przy ocenie naruszenia czci, należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru" [I ACa 584/16]. Nie bez znaczenia jest również stopień winy osoby naruszającej dobro osobiste, jak również jej motywacje działania oraz korzyść majątkowa, którą uzyskała bądź chciała uzyskać dokonując czynu naruszającego [I ACa 1719/14].

Niniejsze rozważania zdają się mieć potwierdzenie w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 lipca 1993 r., gdzie Sąd wyraził pogląd: „Odpowiedź na pytanie, czy określone dobro człowieka jest jego dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego, zależy od wielu czynników, gdyż pojęcie to należy odnosić do określonego poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rozwoju stosunków społecznych, gospodarczych czy nawet politycznych. Pojęcie naruszenia określonego dobra osobistego jest również pojęciem dynamicznym w czasie i dotyczącym konkretnych środowisk" [I PZP 28/93].

Subiektywna koncepcja naruszenia dóbr osobistych

W tym miejscu wypada tylko wspomnieć subiektywną koncepcję naruszenia dóbr osobistych. Choć teraz została niemal całkowicie wyparta na rzecz koncepcji obiektywnej, początkowo dominowała w doktrynie polskiego prawa cywilnego. Jej głównym prekursorem był prof. Stefan Grzybowski, który rozumiał dobra osobiste jako: „niemajątkowe indywidualne wartości świata uczuć, stany życia psychicznego człowieka" [Grzybowski 1957, s. 78]. Obecnie uważa się za właściwą koncepcję obiektywną, gdyż przyjęcie subiektywności wiązałoby się z uprzywilejowaniem osób o nadmiernej wrażliwości. Mogłoby to w praktyce oznaczać, że każde, nawet nieuzasadnione wniesienie powództwa o naruszenie dóbr osobistych, musi być uznane za słuszne [Księżak, Pyziak-Szafnicka 2014]. Choć zdarza się, że sądy wręcz negują jakiekolwiek uwzględnianie subiektywnych odczuć osoby pokrzywdzonej [I ACa 1034/12, I ACa 786/16] uzasadnione wydaje się pewne uwzględnienie odczuć i wrażliwości pokrzywdzonej osoby. W niektórych przypadkach może się bowiem okazać, że subiektywizacja dóbr osobistych jest konieczna do zgodnego z prawem rozwiązania sporu. W swojej istocie dobra osobiste mają bowiem chronić sferę uczuć psychicznych jednostki, a całkowite ich zanegowanie byłoby sprzecznością. Należy, wobec tego pamiętać, że głównym kryterium jest tutaj koncepcja obiektywności, a indywidualne, subiektywne odczucia należy jedynie odnieść do oceny zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego [Lewandowska-Malec 2017].

Kryteria oceny naruszenia dobra osobistego osoby prawnej

Pomimo odpowiedniego stosowania przepisów o dobrach osobistych osób fizycznych w stosunku do osób prawnych, katalog tych dóbr nie jest tożsamy. Wynika to z różnic w naturze osoby fizycznej i osoby prawnej. Przykładowo, nie jest możliwe naruszenie zdrowia lub też nazwiska osoby prawnej. Osoby prawne są to jednostki organizacyjne, które zostały ukształtowane przez osoby fizyczne i poprzez nie działają [Lewandowska-Malec 2017]. Nie oznacza to jednak, że dobra osobiste osób prawnych chronią, podobnie jak w przypadku osób fizycznych, sferę uczuć i psychiki tej osoby. Nie można ich więc identyfikować z dobrami osobistymi pracowników, członków zarządu lub też właścicieli osoby prawnej. Uznaje się, że do naruszenia dobra osobistego osoby

prawnej, w szczególności gdy mamy do czynienia z naruszeniem jej dobrego imienia (reputacji), dochodzi gdy zachowanie to prowadzi lub może prowadzić do utraty zaufania wobec tej osoby, które jest potrzebne do prawidłowego jej funkcjonowania i wykonywania jej zadań [I ACa 444/14]. W związku z tym Sąd Najwyższy zdefiniował dobra osobiste osób prawnych jako: „wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań" [II CR 295/86]. Oznacza to, że do prawidłowego wykonywania zadań osoby prawnej, niezbędne są odpowiedni autorytet i respekt w środowisku, w którym działa.

Bezprawność działania

Środki ochrony dóbr osobistych, przewidziane w art. 24 Kodeksu cywilnego, przysługują jedynie w przypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych. Dlatego też w polskim prawie cywilnym istnieje domniemanie bezprawności zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych [Lewandowska-Malec 2017]. Oznacza to, że w toku procesu sądowego, na pozwanym spoczywa ciężar dowodowy, który musi wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. W doktrynie możemy znaleźć wiele definicji bezprawności, jak chociażby tę, która za bezprawne uznaje zachowanie, będące: „sprzecznym z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego" [Pazdan 2012, s. 1272]. Naruszeniem dobra osobistego będzie zatem działanie lub zaniechanie, które narusza normy prawa powszechnie obowiązującego, jak również obiektywnie uznane zasady współżycia społecznego.

Bezprawność naruszenia dobra osobistego może być jednak w określonych sytuacjach wyłączona. Wyróżnia się w tym zakresie dwie grupy:

1) Okoliczności bezwzględnie wyłączające bezprawność;

2) Okoliczności względnie wyłączające bezprawność [Machnikowski 2019].

Do pierwszej z wymienionych kategorii należą: zgoda uprawnionego, działanie na własne ryzyko, działanie na podstawie upoważnienia ustawowego oraz wykonywanie swojego prawa podmiotowego, skutecznego względem innych osób, jeżeli nie stanowi jego nadużycia w myśl art. 5 Kodeksu cywilnego. Wymienione przesłanki obwarowane są jednak licznymi warunkami. Biorąc za przykład zgodę uprawnionego, nie może być ona niezgodna z prawem tzn., że podmiot dysponujący dobrem osobistym, może nim zarządzać jedynie w granicach, na które pozwalają mu normy prawa powszechnie obowiązującego

oraz zasady współżycia społecznego. Dlatego też osoba cierpiąca na nieuleczalną, prowadzącą do śmierci chorobę nie może wyrazić zgody na wcześniejsze pozbawienie jej życia. W tym wypadku swobodne dysponowanie dobrem osobistym w postaci życia lub zdrowia byłoby popełnieniem przestępstwa z art. 150 Kodeksu karnego, czyli tzw. zabójstwem eutanatycznym. Ponadto, zgoda powinna zostać udzielona najpóźniej w chwili dokonania naruszenia i nie powinna zostać wcześniej cofnięta. Oprócz tego, zgoda ta musi być w najbardziej możliwy sposób konkretna w swojej treści, powinna być wyrażona w świadomości możliwych skutków jej udzielenia oraz co najważniejsze, działanie naruszyciela nie może wykraczać poza granice udzielonej zgody [Machnikowski 2019].

Jeśli chodzi natomiast o okoliczności względnie wyłączające bezprawność, są one znacznie bardziej problematyczne od tych, wspomnianych wcześniej. Dotyczą one sytuacji, w których potencjalny naruszyciel danego dobra osobistego, nie może powołać się na przysługujące mu względem drugiej osoby prawo podmiotowe, a jedynie na przysługującą mu wolność, jak np. swoboda wypowiedzi, swoboda twórczości itd. Wobec tego, rodzi się pytanie o granice, w których dane zachowanie uznane będzie za zgodne z prawem, a kiedy stanowić już będzie naruszenie dobra osobistego drugiej osoby. W praktyce, dotyczy to najczęściej czci i prywatności. W związku z powyższymi trudnościami, należy porównać obie wartości, tj.: naruszone dobro osobiste oraz przysługującą wolność, by ocenić, która z nich przynosi więcej korzyści dobru publicznemu [Machnikowski 2019]. Dlatego też krytyka osób powszechnie znanych lub pracujących na stanowiskach publicznych będzie w znacznie szerszym zakresie dopuszczalna, niż wobec przeciętnego obywatela. Krytyka ta może okazać się nawet konieczna, do jak najlepszego wykonywania zadań na określonym stanowisku [I ACa 310/14, I ACa 727/17, I ACa 492/18].

Podsumowanie

Podsumowując niniejsze rozważania należy wziąć pod uwagę trzy przesłanki, które muszą być łącznie spełnione, by stworzyć podstawę do zasądzenia środków ochrony dóbr osobistych, tj.: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność działania naruszającego [Nazaruk 2019]. Dlatego też by ustalić istnienie danego dobra w określonym przypadku, należy posłużyć się kryterium obiektywności. Kryterium to opiera się przede wszystkim na opinii ogółu społeczeństwa wobec pewnych typów zachowań, uwzględniając przy tym moralność i obyczajowość danego obszaru, jak

również stan rozwoju technologicznego oraz okoliczności sprawy. Nie można również zapomnieć, że o naruszeniu dobra osobistego możemy mówić jedynie w przypadku bezprawnego działania lub zaniechania. Należy więc każdorazowo sprawdzić, czy określone naruszenie, wykroczyło poza dopuszczenia norm prawnych oraz zasad współżycia społecznego i czy nie wystąpiła którakolwiek z przesłanek wyłączających bezprawność. Jeżeli wszystkie z powyższych warunków zostaną spełnione, dopiero wtedy możemy mówić o naruszeniu dobra osobistego.

BIBLIOGRAFIA

Arnold A. 2011 *Słownik języka polskiego,* Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa – Bielsko-Biała.

Grzybowski S. 1957 *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.

Księżak P., Pyziak-Szafnicka M. (red.) 2014 *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, wyd. II*, LEX, Kraków-Warszawa.

Kubiak – Cyrul A. 2019 w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 2*, Mariusz Załucki (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Lewandowska-Malec I. 2017 *Dobra osobiste*, C.H. Beck, Warszawa.

Machnikowski P. 2019 w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9*, Edward Gniewek (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Matusiak I. 2017 w: *Prawo prasowe. Postępowania sądowe w sprawach prasowych. Komentarz*, Konrad Orlik (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Nazaruk P. 2019 w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, Jerzy Ciszewski (red.), Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

Nowińska E., Tischner A. 2015 w: *Prawo własności przemysłowej. System Prawa Handlowego. Tom 3*, Krystyna Szczepanowska – Kozłowska (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Pazdan M. 2020 w: *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449[10]*, Krzysztof Pietrzykowski (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Pazdan M. 2012 w: *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom I*, Marek Safjan (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Radwański Z., Olejniczak A. 2019 *Prawo cywilne – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa.

Regan (Balcarczyk) J. 2019 w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 2*, Mariusz Załucki (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Sobolewski P. 2017 w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, Konrad Osajda (red.), C.H. Beck, Warszawa.

Weber M. 1985 *„Obiektywość" poznania w naukach społecznych*, w: Problemy socjologii wiedzy, Elżbieta Nowakowska-Sołtan (red.), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Wiśniakowska L. 2006 *Słownik wyrazów obcych PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Wykaz orzecznictwa

Wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1977 r. (II CR 187/77).

Wyrok Sądu Najwyższego z 14.11.1986 r. (II CR 295/86).

Uchwala 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16.07.1993 r. (I PZP 28/93).

Wyrok Sądu Najwyższego z 28.02.2003 r. (V CK 308/02).

Wyrok Sądu Najwyższego z 6.04.2004 r. (I CK 484/03).

Wyrok Sądu Najwyższego z 26.10.2006 r. (I CSK 169/06).

Wyrok Sądu Najwyższego z 21.03.2007 r. (I CSK 292/06).

Uchwała Sądu Najwyższego z 19.11.2010 r. (III CZP 79/10).

Wyrok Sądu Najwyższego z 17.10.2012 r. (I CZ 130/12).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12.03.2013 r. (I ACa 1034/12),

Wyrok Sądu Najwyższego z 05.04.2013 r. (III CSK 198/12).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 19.02.2014 r. (I ACa 927/13).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10.07.2014 r. (I ACa 444/14).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 09.10.2014 r. (I ACa 310/14).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25.02.2015 r. (I ACa 1719/14).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31.08.2016 r. (I ACa 584/16).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21.12.2016 r. (I ACa 786/16).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 02.02.2018 r. (I ACa 727/17).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26.02.2018 r. (I ACa 804/17).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 07.06.2018 r. (I ACa 123/18).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28.11.2018 r. (I ACa 202/18).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.06.2019 r. (I ACa 492/18).

Filip Wójtowicz
Uniwersytet Warszawski

Ekonomiczna analiza kary kryminalnej

Wstęp

Poniższe badania dotyczą prawa karnego i istoty kary kryminalnej. W swej pracy starał się będę odpowiedzieć na pytanie, czy tzw. ekonomiczna efektywność kary rozumiana jako jej optymalizacja powinna być rozważana jako dyrektywa sądowego procesu miarkowania wymiaru kary i jak za jej pomocą można opisać funkcje kary kryminalnej w systemie prawa karnego.

Ekonomiczna analiza prawa to stosunkowo nowy sposób opisywania zjawisk prawniczych - jej rozkwit nastąpił bowiem dopiero na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego stulecia w chicagowskim ośrodku badań naukowych. Jej zasadniczym założeniem jest ujmowanie prawa w kategorie ekonomiczne i badanie efektywności instytucji prawniczych. Polega na zastosowaniu narzędzi ekonomicznych w celu analizy tworzenia i funkcjonowania prawa oraz rozwiązywania jego problemów.

W piśmiennictwie wskazuje się, że metodologia ekonomiczna może mieć szczególnie interesujące rezultaty w analizach penalnych w zakresie wymiaru i rodzaju wymierzanych kar, zwłaszcza w ujęciu poszukiwania sankcji optymalnej. Słowo „metodologia" wydaje mi się najbardziej trafne, używane w sukurs z pojęciem „ruch naukowy", bowiem przypisywanie ekonomicznej analizie prawa wyłącznie funkcji deskryptywnych pozbawiłoby ją atrakcyjnych możliwości potencjalnego kształtowania prawa i sposobu jego stosowania, a z drugiej strony nadmierne normatywizowanie teorii ekonomicznej mogłoby doprowadzić do pewnych ekstremalnych rezultatów. Stąd najpełniej rolę tej metody opisują moim zdaniem właśnie wspomniane wyżej pojęcia.

Warto więc rozważyć, na przykładzie obranej przeze mnie kary ograniczenia wolności, w jaki sposób prezentuje się ekonomiczny rezultat wymierzania tej kary. Czy słusznie można postulować minimalizowanie kosztów wymierzania sprawiedliwości przy jednoczesnym realizowaniu funkcji prawa karnego?

W pierwszej kolejności omówiona zostanie problematyka ekonomicznej analizy prawa, która stanowi tło rozważań o optymalizacji sankcji karnej. Dalej przedstawiony zostanie problem optymalizacji sankcji karnej w kontekście funkcji prawa karnego i dyrektyw wymiaru kary, które z kolei krótko ujęte zostaną w konstrukcję kary ograniczenia wolności w polskim prawie karnym.

Ekonomiczna analiza prawa

Ekonomiczna analiza prawa („EAP") polega na ujmowaniu zjawisk, konstrukcji i problemów prawniczych w metodach i pojęciach ekonomicznych, jak efektywność i ekonomiczność. Jest to ruch naukowy, który stara się przewidywać efekty oddziaływania ustanawianych sankcji prawnych na zachowanie jednostek. EAP jest zasługą ośrodków naukowych Chicago działających pod koniec lat 50. ubiegłego stulecia, choć niektórzy autorzy (Szczepaniec 2012a) twierdzą, że początki podobnego sposobu myślenia miały miejsce daleko wcześniej (m.in. amerykański realizm prawniczym, niemiecka szkołą historyczna, marksizm). W szkole chicagowskiej opublikowano jednak pierwsze najważniejsze prace poświęcone tematyce Law & Economics – w 1960 oraz 1961 roku Ronald Coase oraz Guido Calabresi wydali pierwsze artykuły dotyczące EAP, tj. odpowiednio „The Problem of Social Cost" i „Some Thoughts on Risk Distribution and the Law of Torts". W Polsce natomiast pierwsze prace o ekonomicznej analizie prawa zaczęły pojawiać się na początku XXI wieku.

Ekonomiczna analiza prawa dotycząca prawa karnego zapoczątkowana została z kolei w 1968 roku przez artykuł Gary'ego Beckera o ekonomicznym podejściu do zbrodni i kary („Crime and Punishment: An Economic Approach"). Od tego czasu myślenie o EAP w kontekście prawa karnego uległo istotnym zmianom, stąd omówię dalej jedynie aktualną wizję tego problemu.

Za M. Szczepaniec (Szczepaniec 2012a) należy opisać na samym początku rozważań kilka podstawowych założeń, które leżą u podstaw ekonomicznej analizy prawa. Dwa mają szczególne znaczenie z perspektywy rozważań penalnych, stąd zostaną omówione z nieco

większą szczegółowością.

1) To, co przesądza o istocie prawa daje się zredukować do faktów o charakterze ekonomicznym.

Jest to założenie o genezie filozoficznej, że zjawiska prawne jest redukowalne do realnie istniejących faktów, które dają się ująć w analizy ekonomiczne i dostarczają wiedzy o prawie. Założenie to jest niezbędne do dokonywania analiz ekonomicznych na tkance prawniczej. Jest sprawdzalne na każdym kroku rozważań, gdy pojęcia prawnicze ujmowane są w metody ekonomiczne.

2) Stanowienie i stosowanie prawa daje się uzasadnić za pomocą teorii stosowanych w analizie ekonomicznej.

Ludzkie zachowanie daje się podporządkować modelowi ekonomicznemu. Zdaniem G. Beckera i J. Benthama podejście ekonomiczne daje się stosować w każdym przypadku, a człowiek na każdym kroku dokonuje rachunku przyjemności i przykrości. Oznacza to, że ludzkie zachowania, a więc także stanowienie i stosowanie prawa daje się opisać w metody ekonomiczne i uzasadnić za ich pomocą.

3) Za pomocą narzędzi ekonomicznych można stworzyć spójną teorię sprawiedliwości.

Można opisać sprawiedliwość metodami ekonomicznymi, a istniejące teorie sprawiedliwości nie muszą stać w sprzeczności z modelem ekonomicznym. Teoria sprawiedliwości jest kluczowa dla rozważań prawnokarnych. Podstawową funkcją prawa karnego jest funkcja sprawiedliwościowa, o której będzie mowa później, jednak nie należy jej utożsamiać z teorią sprawiedliwości, której dotyczy to założenie.

Teoria sprawiedliwości tu omawiana jest bowiem rozumiana jako filozoficzne postrzeganie i definiowanie abstrakcyjnego pojęcia sprawiedliwości, jak chociażby według klasycznej, podręcznikowej teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa. W prawie karnym natomiast, funkcja sprawiedliwościowa odzwierciedla pierwotny cel prawa karnego i dotyczy w istocie kary w jej retrybutywnym aspekcie – odpłaty za popełnione przestępstwo. Wymierzenie sprawiedliwości w tym sensie jest zaspokojeniem społecznej potrzeby ukarania za wyrządzoną przez sprawcę przestępstwa niesprawiedliwość.

4) Głównym celem prawa powinna być efektywność ekonomiczna.

Trzeba więc zadać sobie pytanie o znaczenie pojęcia efektywności ekonomicznej, którą dla potrzeb analiz prawnokarnych można, jak się wydaje, utożsamić z pojęciem optymalizacji. Podczas, gdy nie sposób wyjaśnić zupełnie wszystkich przyjmowanych w ekonomii definicji tego pojęcia, dość powiedzieć, że z perspektywy analiz prawa karnego

największe znaczenie będą miały cztery teorie. Żadna z nich nie jest moim zdaniem pozbawiona wad, choć ewidentnym jest, że historycznie ostatnia wykształcona teoria, zbudowana na krytyce wcześniejszych, może pełnić ważną rolę w rozważaniach penalnych.

Teoria maksymalizacji dobrobytu społecznego rozumiana jest jako nakaz wyboru takiego rozwiązania prawnego spośród możliwych w zastanej sytuacji, które maksymalizuje dobrobyt społeczny (użyteczność społeczną), tj. prowadzi do największego wzrostu dobrobytu społecznego (użyteczności społecznej). Znaczenie będą tu miały teorie utylitarystyczne, w których dążymy do maksymalizacji dobrobytu, w odniesieniu do funkcji i celów określonej, badanej normy prawnej. Pogląd ten nie uwzględnia jednak kosztów społecznych jakie trzeba ponieść, by stan dobrobytu osiągnąć i ma niewielką przydatność praktyczną - zbudowany jest na wysokim poziomie abstrakcji.

Kolejne dwa modele trafnie opisuje dr Michał Araszkiewicz z Katedry Teorii Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego (Araszkiewicz 2015, str. 176 i n.). W modelu włoskiego ekonomisty, markiza Vilfredo Federico Damaso Pareto, stan efektywny to taki, gdy nie ma innej normy, która mogłaby wywołać zachowanie takie, że sytuacja żadnej osoby nie uległaby pogorszeniu i sytuacja co najmniej jednego członka społeczności poprawiłaby się. Stan B jest więc ulepszeniem w sensie Pareto względem stanu A, jeżeli istnieje co najmniej jeden podmiot, który odnosi korzyść wskutek przejścia ze stanu A do stanu B oraz, jeżeli nie istnieje ani jeden podmiot, który wskutek takiego przejścia odniósłby stratę.

Krytyka tego modelu opiera się na trzech argumentach. Po pierwsze, zawsze generowane są jakieś koszty, gdy wprowadzana jest do prawa jakaś zmiana (koszty stałe, w postaci chociażby obsługi legislacyjnej, analiz, czy ujemnego interesu umownego). Po wtóre, nawet gdyby jednak założyć, że kosztów stałych nie będzie się brać pod uwagę przy analizach optymalizacyjnych, trzeba byłoby zadać pytanie o skonkretyzowanie pojęcia „kosztów stałych", ponadto rzadko zdarzy się, jeżeli w ogóle kiedykolwiek, że wprowadzenie do systemu prawa, lub do cywilistycznego stosunku prawnego, jakiejś nowej normy, nie wygeneruje żadnych kosztów społecznych (w tym finansowych) – zwykle przecież jest tak, że ktoś traci, a ktoś zyskuje. Zarzuca się też, że możliwe jest w modelu Pareto zaistnienie więcej niż jednego stanu użyteczności, przy jednoczesnym braku możliwości ich uszeregowania w kolejności od najbardziej, do najmniej użytecznego.

Kolejny model stanowi rozszerzenie modelu Pareto. Efektywność ekonomiczna w sensie Kaldora-Hicksa polega na tym, że jakiś stan rzeczy jest efektywny (optymalny), jeżeli nie jest możliwe żadne ulepszenie tego stanu w omawianym modelu. Nazwa metody pochodzi od nazwisk ekonomisty Nicholasa Kaldora oraz laureata Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii Johna Hicksa. Stan B jest więc ulepszony względem stanu A, jeżeli wskutek tego ulepszenia następuje wygenerowanie nadwyżki korzyści nad kosztami wynikającymi z tego przejścia, umożliwiającej dokonanie kompensaty na rzecz osób poszkodowanych dokonaniem tego przejścia. To rozumowanie stanowi fundament dla podstawowej, intuicyjnej wręcz analizy zysków i strat, chodzi bowiem w istocie o to, żeby zyski przewyższały koszty, z uwzględnieniem przeznaczenia tej nadwyżki na rzecz rekompensaty dla osób poszkodowanych zmianą. Model ten jest jednak również poddawane krytyce.

Wskazuje się wady rozumowania kompensacyjnego – nie jest przecież tak, że zawsze nadwyżka korzyści musi być przeznaczona dla tych, którzy ponieśli stratę. Często przecież nie będzie nawet jasne, że strata została poniesiona, na długo po dokonaniu zmiany do stanu efektywnego. Model ten zakłada również konsensualność zmiany – poszkodowany ma godzić się na jej wykonanie bo wie, że będzie zrekompensowany. Wszak założenie to nie odzwierciedla zmian w sferze prawnej dokonywanych w rzeczywistości. Zgoda poszkodowanych zmianą może być czynnikiem w procesie decyzyjnym, ale na pewno nie czynnikiem kategorycznym. Podkreśla się również możliwość wystąpienia tzw. paradoksu Scitovsky'ego – w uproszczeniu, przejście ze stanu A do stanu B może być tak samo optymalne w sensie Kaldora-Hicksa, jak przejście ze stanu B do stanu A, co stawa badacza w sytuacji paradoksalnej, w której nie ma stanu optymalnego, bo są dwa stany tak samo optymalne.

Wreszcie, podstawowym sposobem definiowania pojęcia efektywności ekonomicznej jest analiza marginalna, gdzie rozwiązanie prawne jest ekonomiczne efektywne gdy realizuje zamierzony cel tylko do takiego poziomu, w którym następuje zrównanie marginalnych kosztów społecznych wynikających ze zwiększenia poziomu realizacji tego celu z marginalnymi korzyściami społecznymi, tj. korzyściami spowodowanymi wzrostem poziomy realizacji tego celu. Jeśli marginalne koszty są równe lub wyższe niż marginalne zyski wynikające z przeprowadzanej zmiany, to nie jest to już efektywność w ujęciu analizy marginalnej. Inaczej mówiąc, istnieje pewien poziom wydatków, do którego

ich ponoszenie jest opłacalne z punktu widzenia efektywności. Osiągnięcie tego poziomu powoduje osiągnięcie rozwiązania optymalnego. Niemożliwa jest więc w tym ujęciu realizacja celu w całości. Zwykle dochodzi się do momentu, w którym dalsza realizacja celów jest zbyt kosztowna. Zawsze w którymś momencie natrafia się na barierę, której osiągnięcie lub przekroczenie powoduje nieopłacalność realizacji określonego zamiaru

Model ten nie doczekał się jeszcze trafnej krytyki z perspektywy ekonomicznej analizy prawa i wydaje się najbardziej przydatny do analiz penalnych, choć nie chcę stawiać w tym zakresie tez stanowczych.

Warto też podkreślić, że mówi się również w kontekście efektywności ekonomicznej o tezie o maksymalizacji, którą sformułował Richard Posner (Posner 1990, za: Szczepaniec 2012a str. 35). Zasada ta głosi, że wszyscy ludzie kierują się w swoich zachowaniach maksymalizacją własnych korzyści, które sami dla siebie definiują. Teza ta odnosi się zarówno do zachowania jednostek, dążących do osiągnięcia maksymalnego, indywidualnego bogactwa, jak również do organów stosujących i tworzących prawo. Ekonomicznie efektywne jest więc, gdy stan optymalny to stan maksymalizujący bogactwo. Jest to założenie, które wyznacza kierunek, wektor efektywności – działania mają zmierzać w kierunku maksymalnego bogactwa ujmowanego w kategoriach społecznych.

5) Podmiotem i twórcą prawa jest *homo oeconomicus*.

Człowiek jest z natury egoistyczną istotą gospodarującą racjonalnie swoimi zasobami i dążącą do maksymalizacji użyteczności bądź satysfakcji. Kieruje się indywidualnym interesem i posiada określone preferencje i indywidualny interes, dąży do zaspokajania tych preferencji, postępuje racjonalnie i dąży do maksymalizacji użyteczności bądź satysfakcji. Jeremy Bentham sformułował w tym zakresie twierdzenie o karze, które doskonale obrazuje w czym rzecz, gdy mowa o racjonalności człowieka, i dlaczego założenie to było kwestionowane. Zdaniem Benthama, kara jest optymalna, gdy $Z < K \times P$, gdzie Z to zysk z popełnienia przestępstwa, K to wymiar kary (tzn. stopień jej dolegliwości), a P to prawdopodobieństwo poniesienia odpowiedzialności i ukarania.

Pomijając już kwestię skuteczności negatywnej, ogólnoprewencyjnej cechy kary, widać wyraźnie, że teza o racjonalności nie znajduje potwierdzenia w prawie karnym. Przestępstwo można bowiem popełnić bez zamiaru jego popełnienia (nieumyślnie), co już na wstępie podważa omawiane założenie z perspektywy prawnokarnej. Poza tym, by móc dokonać wspomnianej

kalkulacji, trzeba byłby założyć warunek doskonałego poinformowania sprawny o grożących mu konsekwencjach, a dokładnych informacji w tym zakresie nie ma nawet wymiar sprawiedliwości (wskutek bowiem istnienia „ciemnej liczby" przestępstw, nie sposób dokładnie powiedzieć, jakie jest prawdopodobieństw poniesienia kary za popełnione przestępstwo – części przestępstw po prostu się nie wykrywa).

W założeniu tym kryje się teza o racjonalności działań człowieka, która jest chyba najczęściej kwestionowaną tezą EAP i z perspektywy prawa karnego ma niewielkie znaczenie praktyczne. Prawo karne to bowiem szczególna gałąź prawa, która charakteryzuje się zwykle normowaniem przypadków, gdy człowiek znajduje się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Racjonalność wyborów człowieka podważono już wielokrotnie w badaniach psychologicznych, szczęśliwie jednak analizy penalne dotyczące optymalizacji sankcji karnej nie będą opierały się na tym założeniu. Wynika ono jednak z tezy o człowieku ekonomicznym i jest do pewnego stopnia nieodzownym elementem EAP.

Posługując się powyższymi założeniami można opisywać zjawiska prawnicze, a w szczególności prawo karne. Jestem jednak zdania, że podejmowanie rozważań ekonomicznych w zakresie konstruowania struktury przestępstwa, lub w zakresie pojęcia winy w prawie karnym ma wątpliwą wartość, bowiem opera się na założeniu racjonalność zachowań człowieka, która przecież jest silnie kwestionowana. Choć czasami dokonuje się takich analiz, mają one silne zakorzenienie w tradycji i dotychczasowym dorobku naukowym kryminologii, która opiera się na nauce o człowieku. Jeżeli dokonujemy rozstrzygnięć opartych na fałszywym założeniu (o bezwzględnej racjonalności jednostki), otrzymany rezultat będzie również fałszywy. Trudno zaakceptować tezę, że sprawca przestępstwa z art. 148 §4 Kodeksu karnego (potocznie nazywanego zabójstwem w afekcie), podejmuje jakieś racjonalne pod względem psychologicznym decyzje, będąc pod wpływem silnego wzburzenia.

Tym niemniej, analizy ekonomiczne powinny sprawdzić się doskonale w analizach o karze i jej optymalizacji. Wobec uwag przedstawionych dalej jasnym stanie się, że problem racjonalności pozostanie marginalny, podczas gdy na pierwszy plan wysnuje się pojęcie ekonomiczności i optymalizacji.

Przedstawiwszy więc podstawowe założenia ekonomicznej analizy prawa, trzeba jeszcze powiedzieć, że podkreśla się czasami trudności w nadaniu właściwego znaczenia temu ruchowi naukowemu. T. Kaczmarek wskazuje, że przypisywanie ekonomicznej analizie prawa wyłącznie funkcji deskryptywnych, a więc funkcji narzędzia, które przystawione do przedmiotu obserwacji daje wynik podlegający wyłącznie pewnej interpretacji, pozbawiłoby ją

atrakcyjnych możliwości potencjalnego kształtowania prawa i sposobu jego stosowania (Kaczmarek 2004). Pozostając bowiem wyłącznie na poziomie obserwacji i opisywania rzeczywistości nie da się tej rzeczywistości ukształtować, a w tym zakresie EAP ma wiele do zaoferowania. Z drugiej strony, nadmierne normatywizowanie teorii ekonomicznej mogłoby doprowadzić do pewnych ekstremalnych rezultatów. Kierując się w tworzeniu prawa wyłącznie aspektem ekonomicznym można zapomnieć o podstawowych celach, dla których ukształtowane zostało prawo, a w szczególności prawo karne.

Stąd wypada podsumować, że ekonomiczna analiza prawa ma potencjał zarówno deskryptywny, jak i normatywny, a od przedmiotu badań zależeć będzie, na który jej aspekt badacz powinien położyć nacisk.

Optymalizacja sankcji karnej

Optymalizacja w ekonomii to wybór rozwiązania, które uznaje się za najlepsze w danym układzie zdarzeń. Wobec powyższych uwag o ekonomicznej efektywności, można sformułować ostrożną tezę, że optymalizacja, którą Maria Szczepaniec łączy z ekonomiczną analizą prawa (Szczepaniec 2012a, Szczepaniec 2012b), to w rzeczywistości stan optymalny, efektywny ekonomiczne, w rozumieniu ekonomicznej analizy prawa. Choć zasygnalizowane powyżej modele optymalizacji nie są idealne w tym sensie, że są poddawane krytyce, to mogą posłużyć za znakomity punk odniesienia do odnalezienia sankcji optymalnej. Dla porządku, gdyby należało wskazać teorię optymalizacji, którą można uznać za najlepiej oddającą rzeczywistość i dającą się zastosować w praktyce, wskazałbym na model analizy marginalnej – historycznie najmłodszy. W odniesieniu do sankcji karnej w ekonomicznej analizie prawa chodzi więc o wybór takiej kary, która najlepiej spełni swoje cele, będzie najbardziej użyteczna społecznie. Stąd by optymalnie wymierzyć sądowy wymiar kary, należy w pierwszej kolejności zastanowić się, jakie w istocie cele powinna spełniać kara i jakie funkcje pełni prawo karne.

Wyróżnia się cztery podstawowe funkcje prawa karnego: ochronną, gwarancyjną, kompensacyjną i sprawiedliwościową. Funkcja ochronna polega na ustanawianiu prawnych zakazów określonego zachowania się, by chronić dobra, które w razie złamania ustanowionych zakazów mogłyby być naruszone lub zagrożone. Norma sankcjonowana (zakaz zachowania) w połączeniu z normą sankcjonującą (nakazem karania w określony sposób, w razie złamania zakazu) mają spowodować, że dobra chronione przepisem pozostają nienaruszone, a jednostki zostaną w swoisty sposób odstraszone od popełniania

określonych czynów. Chodzi tu o ochronę istotnych, ogólnospołecznych dóbr, które nie mogą być chronione w inny sposób. Prawo karne jest bowiem środkiem ostatecznym (ultima ratio) i nie może być stosowane do ochrony każdego, nawet najmniej istotnego dobra.

Funkcja gwarancyjna oznacza, że prawo karne zapewniać, że osoby które nie popełniły czynu zabronionego nie poniosą za to konsekwencji. Innymi słowy, by karać przestępców, jednocześnie nie karząc niewinnych. W tym celu wypracowano w tradycji karnistycznej szereg zasad, którymi rządzi się prawo karne, by zapewnić bezpieczeństwo i pewność prawa karnego, jak choćby zasada *nullum crimen sine lege* i zasadna dokładnego określania przepisów karnych, by jasne było co jest przestępstwem, a co nie jest.

Funkcja kompensacyjna jest dorobkiem współczesnej myśli prawa karnego. Opiera się na założeniu, że zwykle prawo karne chroni interesy ogólnospołeczne zbiorowości, jednak w razie popełnienia czynu zabronionego, zadaniem prawa karnego jest zrekompensowanie ubytków w dobrach poszkodowanego. To quasi-odszkodowawcze zadanie realizowane jest przez ustanowienie wielu materialnoprawnych instytucji, które pozwalają na zadośćuczynienie poszkodowanemu popełnieniem przestępstwa. Celem prawa karnego jest tu również rozwiązanie konfliktu między przestępcą a poszkodowanym.

Ostatnia omawiana tu funkcja prawa karnego (sprawiedliwościowa) jest w istocie historycznie pierwszą. Prawo karne bowiem ma u swych podstaw wymierzanie sprawiedliwości. Funkcja sprawiedliwościowa realizowana jest przez ukaranie sprawcy karą, która zaspokoi społeczne poczucie sprawiedliwości. Współmierna do popełnionego czynu reakcja karna umacnia społeczne poczucie sprawiedliwości i może dać pokrzywdzonemu moralną satysfakcję.

Można zadać w tym miejscu pytanie o funkcję efektywności ekonomicznej prawa karnego, która raczej nie może być przy tym nigdy uznana za funkcję priorytetową. Jest to w istocie pytanie, czy prawo karne powinno być efektywne ekonomicznie i czy wobec tego powinno tak dysponować zasobami, by maksymalizować dobrobyt społeczny minimalizując jednocześnie koszty społeczne. Odpowiedź nie jest jasna, wydaje się że na poziomie pewnej uzupełniającej cechy prawa jako takiego należy udzielić ostrożnej odpowiedzi pozytywnej.

Funkcje prawa karnego trzeba zestawić z zasadami i dyrektywami wymiaru kary kryminalnej, a zatem z normatywnymi wskazówkami, czym sąd winien kierować się wymierzając konkretną karę. Dopiero wówczas ujawnią się wszystkie cele, jakie współczesna kara powinna spełniać.

Zasady wymiaru kary to reguły, których sąd musi przestrzegać. Dalej przedstawione zostaną jedynie podstawowe, podręcznikowe zasady kodeksowe, choć wskazuje się ich znacznie więcej, zwłaszcza biorąc pod uwagę normy konstytucyjne i międzynarodowe. Współcześnie mówi się więc o zasadach:

1) swobodnego uznania sędziowskiego (sędzia orzeka w granicach („widełkach") ustawowych, ale według swego uznania;

2) indywidualizacji kary (karze się wyłącznie za czyny karanego, a nie za czyny innych, a okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą);

3) oznaczoności kary (kara powinna mieć jasny, z góry określony wymiar i sposób wykonania, a nie nieokreślony – na przykład wyrok od 2 do 3 lat pozbawienia wolności, w zależności od sprawowania w więzieniu);

4) humanitaryzmu.

Dyrektywy wymiaru kary natomiast ujęte są w art. 53 i n. Kodeksu karnego. Wyróżnia się dyrektywy ogólne i szczególne. Dyrektywy szczególne to fakty o sprawcy, czynie i pokrzywdzonym, które sąd bierze pod uwagę wymierzając karę, jak m.in. motyw, żal, czy staranie się o naprawienie szkody. Do dyrektyw ogólnych zaliczamy następujące dyrektywy:

1) współmierności kary do stopnia winy,

2) współmierności kary do społecznej szkodliwości czynu,

3) prewencji indywidualnej (zapewnienie, że sprawca nie popełni przestępstwa w przyszłości),

4) prewencji ogólnej (pozytywnej) w postaci kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (nie odstraszanie surowością kary, a jedynie kształtowanie świadomości i edukacja).

Niektórzy postulują wprowadzenie do dyrektyw wymiaru kary dyrektywy ekonomicznej efektywności orzekanej kary (Kostka 2019). Dyrektywa ta miałaby nakazywać sądowi kierowanie się ekonomiczną efektywnością sankcji karnej w procesie orzekania, tzn. zapewnienie, że wymierzana kara jest efektywna ekonomicznie i dzięki niej osiąga się maksymalnie dużo dobrobytu społecznego przy minimalnych kosztach marginalnych. Nawet jednak autorzy dostrzegający taką potrzebę wskazują jednocześnie, ze dyrektywa ta musi mieć charakter komplementarny i uzupełniający wobec pozostałych dyrektyw, a sąd nie może stosować jej w każdym przypadku. Wydaje się, że należałoby zrezygnować z takich postulatów. Kara powinna być owszem, efektywna, ale w sensie realizowania jej wszystkich celów, a nie efektywna ekonomicznie, to znaczy opłacająca się finansowo państwu. Dostrzegam zbyt duże ryzyko

rezygnacji z dyrektywy sprawiedliwościowej, na korzyść nieistotnej w zasadzie z perspektywy funkcji prawa karnego ekonomicznej efektywności kary. Nie oznacza to jednak, że sąd nie powinien w swoim intelektualnym toku miarkowania konkretnej kary brać pod uwagę jej ekonomiczną efektywność. Jest to ważny element myślenia o sankcji optymalnej, nie może być jednak zawsze brany pod uwagę z mocy ustawy.

Wobec powyższego trzeba podsumować, za M. Szczepaniec (Szczepaniec 2012b), że współcześnie cele kary można sprowadzić do czterech kwestii:

1) cel sprawiedliwościowy - zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości,

2) cel prewencyjny, w postaci zapobiegania przestępczości (prewencja ogólna i indywidualna),

3) cel kompensacyjny - naprawienie szkody powstałej na skutek przestępstwa lub zadośćuczynienie w innej postaci;

4) cel wychowawczy – ale tylko w przypadku karani nieletnich i młodocianych.

To, jakie cele realizują dolegliwość zależy od konkretnych okoliczności sprawy. Tym niemniej, podsumowując powyższe, gwoli zobrazowania problemu można powiedzieć, że wymierzenie abstrakcyjnej kary ograniczenia wolności, a więc obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne lub potrąceniu od 10% do 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd („kara OW"), w różnym stopniu realizuje wskazane cele. Kara OW będzie zdecydowanie mniej dolegliwa niż kara pozbawienia wolności, jednak będzie wciąż bardziej dolegliwa niż wymierzenie grzywny (przynajmniej w wariancie kary OW w postaci pracy na cele społeczne). Stąd cel sprawiedliwościowy, który opiera się zasadniczo na odwecie za popełniony czyn, realizowany będzie różnie, w zależności od popełnionego czynu i innych okoliczności. Istotny jest tu aspekt współmierności kary do stopnia winy, stąd w danym układzie faktycznym kara OW może więc zrealizować ten cel, podczas gdy w innym układzie może go nie zrealizować (odpowiednio – sprawca kradzieży kieszonkowych może zostać ukarany sprawiedliwie karą OW, a sprawca brutalnego morderstwa nie).

Wydaje się, że cel prewencyjny realizowany będzie znakomicie za pomocą kary OW. Działalność na cele społeczne promuje właściwe i pożądane postawy u sprawcy, a w społeczności kreuje odpowiednią świadomość prawną. W idealnej sytuacji poinformowania, należałoby zbadać statystyki powrotności do popełniania przestępstw wśród osób, które odbyły karę OW, niestety jednak takie statystyki są nieosiągalne.

Cel kompensacyjny realizuje zwykle nie właściwa sankcja kryminalna, ale to, co orzeka się obok niej (nawiązka, odszkodowanie, zadośćuczynienie). Jednak znów, działalność na cele społeczne kompensuje szkody powstałe w społeczeństwie, a zatem pewien abstrakcyjny uszczerbek dobra w danej zbiorowości.

Cel wychowawczy ma wiele wspólnego z prewencją indywidulaną, a zatem kara OW realizowałaby go w niebagatelnej części, co zostało już omówione.

Pytanie o optymalizację kary kryminalnej to pytanie o to, czy możliwe jest uwzględnienie przy wymierzaniu konkretnej sankcji karnej wszystkich celów stawianych przed karą abstrakcyjną. W tym kontekście pojawiają się więc pytania o wzajemne zależności między zasadami oraz dyrektywami wymiaru kary, oraz o ewentualny prymat wybranej zasady czy dyrektywy. Wątpliwości są zbyt obszerne by przedstawiać je w ramach tego opracowania, dość powiedzieć że dyrektywom nadaje się zwykle znaczenie równorzędne. T. Bojarski twierdzi (za: Szczepaniec 2012b), że sąd dysponuje zespołem celów kary, które powinny być w konkretnym przypadku realizowane, a o tym, która dyrektywa ostatecznie powinna mieć decydujące znaczenie w razie kolizji, najtrafniej można rozstrzygnąć dopiero w konkretnym wypadku, biorąc pod uwagę czyn, jego okoliczności oraz osobę sprawcy.

Wskazuje się więc w doktrynie, że optymalny charakter sankcji powiązany jest z istotą kary i celami, jakie jej przypisujemy (Szczepaniec 2012b). Za optymalną sankcję należy uznać taką, która nie będzie pozostawać w sprzeczności z żadną z dyrektyw sądowego wymiaru kary, a cele określone w tych dyrektywach realizuje najpełniej. Nie da się przy tym wskazać abstrakcyjnie optymalnej sankcji karnej, trzeba mieć na uwadze wszystkie, skonkretyzowane okoliczności mające prawnokarne znaczenie.

Zakończenie

Ekonomiczna analiza prawa oferuje interesujące rezultaty, gdy służy jako narzędzie do opisywania i rozwiazywania problemów karnoprawnych, zwłaszcza w zakresie sankcji karnej. To właśnie na gruncie EAP wyrosło pojęcie optymalizacji kary kryminalnej, które doskonale opisuje cele kary, jej racjonalizację i dyrektywy jej wymiaru. Podczas gdy efektywność ekonomiczna może nie sprawdzać się jako ustawowa, obligatoryjna dyrektywa wymiaru kary, jest trafnym elementem toku rozumowania sędziego przy wymierzaniu kary.

Bibliografia

Araszkiewicz M.
2015 *Efektywność ekonomiczna oraz inne kryteria oceny stanów rzeczy w ekonomicznej analizie prawa*, „Studia Prawno-ekonomiczne", t. XCVI,

Becker G.
1974 Crime and Punishment: an economic approach, [w:], Essays in the Economics of Crime and Punishment, W. M. Landes, Nowy Jork.

Cieślak M.
1969 *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo", nr 2

Cooter R., Ulen T.
2011 Law & Economics, Berkeley,

Czabański J.
2005 *Ekonomiczne podejście do przestępczości*, „Edukacja Prawnicza", nr 5 (71),

Famulski T.
2017 *Economic efficiency in economic analysis of law*, „Finanse i prawo finansowe" 3/2017

Giętkowski R.
2007 Kara ograniczenia wolności w polskim prawie karnym, Warszawa.

Grudecki M.
2018 *Kilka słów o racjonalnym przestępcy w świetle wybranych nowelizacji Kodeksu karnego z lat 2015 – 2017*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny" 42, 1/2018

Guzik T.,
2018 *Ekonomiczna analiza prawa jako metoda prawoznawstwa*, „Internetowy Przegląd Prawniczy" TBSP UJ 2017/8

Kaczmarek T.
2004 *Z rozważań nad ekonomiczną teorią kary*, „Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych", rok VIII: z. 2.

Kaczmarek T.
2011 O elementach wyznaczających treść społecznej szkodliwości czynu zabronionego i jej stopień (ekspozycja problemów spornych), (w:) Bojarski T. (red.) et. al. , Teoretyczne i praktyczne problemy

współczesnego prawa karnego. Materiały z konferencji naukowej, Lublin, 26–27 września 2011 r., Lublin,

Kostka S.
2019 *Efektywność ekonomiczna jako dyrektywa wymiaru kary. Perspektywy i zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości, uwagi de lege ferenda,* „Kwartalnik Prawo Społeczeństwo Ekonomia" 2/2019.

Maraszek M.
2011 *Model przestępcy racjonalnego i efektywna polityka karna*, „Prokurator" 3 (47),

Posner R.
1998 *Values and Consequences: An Introduction to Economic Analysis of Law*, "Law & Economics Working Paper" No. 53

Posner R.
1990 The Problem of Jurisprudence, Cambridge – London

Puczkowski B., Bylińska M.
2013 *Ekonomiczna efektywność prawa w sprawach karnych*, „Przegląd Prawno – Ekonomiczny" 24, Warszawa

Stelmach J.
2007 Dziesięć wykładów o ekonomii prawa, Oficyna, Warszawa,

Szczepaniec M.
2012a Teoria ekonomiczna w prawie karnym, Warszawa,

Szczepaniec M., Bieniek P., Cichocki S.
2012b Czynniki ekonomiczne a poziom przestępczości – badanie ekonometryczne, „Zeszyty Prawnicze" 12.1/2012,

Szczepaniec M.
2014 *Wybór optymalnej kary w świetle sądowych dyrektyw wymiaru kary*, „Prokuratura i Prawo" wyd. 3, /2014.

Tokarczyk R.
2007 *Jednostronność ekonomicznej analizy prawa*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i socjologiczny Rok LXIX, z. 4,

Warylewski J.
2010 Ekonomiczna analiza prawa karnego, [w:] System prawa karnego. Tom I. Zagadnienia ogólne, A. Marek (red.), Warszawa,

Zoll A.
1986 Wymiar kary w aspekcie praw jednostki karanej, „Palestra”, nr 5–6.

Małgorzata Biszczanik
Uniwersytet Warszawski

Rok 2020 jako punkt zwrotny w polityce migracji zarobkowej. W jaki sposób COVID-19 pokazał niezdolność Grupy Wyszehradzkiej do zapewnienia europejskich norm prawnych

Wprowadzenie

Migracja, czyli zmiana miejsca zamieszkania na stałe bądź na tymczasowo, była i jest procesem, który towarzyszy człowiekowi od zawsze. Nie bez powodu bowiem pochodzące z łaciny słowo migracja (migratio) oznacza wędrówkę ludów, która powiązana jest z przemieszczaniem się człowieka już od najdawniejszych czasów. Mimo, że migracja początkowo miała za cel jedynie znalezienie pewnej bezpiecznej przestrzeni do życia, z czasem pojawiały się kolejne powody warunkujące migrację. Z najbardziej znanych powodów, dlaczego człowiek decyduje się na przemieszczenie się z jednego miejsca do drugiego są: restrukturyzacja, zmiany w prawie, pogorszenie się warunków ekonomicznych w danym państwie, zmiana sytuacji politycznej w kraju, motywacje osobiste, względy zawodowe. Migracja kojarzona jest od kilkudziesięciu lat z procesem globalizacji, która może być „interpretowana jako historyczno-gospodarczy proces powstawania «gospodarki-świata» oraz jako społeczny proces wyłaniania się nowej formy społeczeństwa i kultury”[1]. Nie można jednak stwierdzić,

[1] Koryś P., Okólski M. (2016) *'Czas globalnych migracji. Mobilność międzynarodowa w perspektywie globalizacji'* Ośrodek Badań nad Migracjami s. 3

że jest to jedyna koncepcja pojęcia globalizacji, a tym samej związanej z nią migracji.

Współcześnie, badania nad migracją mają charakter interdyscyplinarny i nie pozwalają na stworzenie jednej definicji globalizacji. Niemniej jednak, należy pamiętać, że choć migracja jest ściśle związana z globalizacją, musi ona być interpretowana w kontekście szerszym niż sama globalizacja. Wynika to bowiem z kilku przyczyn. Przede wszystkim, globalizacja jako proces sprzyjający wzrostowi mobilności różnej grup ludności, nie jest tym samym co migracja, czyli proces zmierzający do zmiany miejsca zamieszkania osoby, rodziny lub gospodarstwa domowego[2]. Inną kwestią jest to, że globalizacja nie jest ściśle związana z jakimikolwiek zmianami, a jedynie nakierowana na ideę zwiększenia zasięgu przestrzennego osób migrujących. Migracja natomiast jest o tyle związana z wpływami gospodarczymi, finansowanymi, prawnymi, że stawia ona człowieka wobec szeregu wyzwań życiowych i zawodowych.

W przeciągu ostatnich czterdziestu lat rynek pracy wielokrotnie wymuszał na człowieku zmiany, mające na celu wpasowanie się na nowo w jego oblicze. Przykładowo w ramach historii Rzeczypospolitej Polskiej, kiedy zaobserwować można było wzmożony odpływ ludności był rok 1989, a także okres po piętnastym lutym 1991 roku. W tym dniu bowiem prezydenci Polski, Czechosłowacji i Węgier podpisali wspólną deklarację określającą warunki i cele współpracy Grupy Wyszehradzkiej. Stanowi ona nieformalną regionalną formą współpracy w zakresie tworzenia demokratycznych państw prawa i gospodarki wolnorynkowej. Inną datą jest także pierwszy maja 2004 roku, która to data stanowi nie tylko konsekwentne zerwanie z wieloma barierami i granicami, lecz także zwiększenie nawet kilkukrotnie migracji ludności w wieku produkcyjnym, związane z powstaniem lepszych perspektyw życiowych w innym kraju. Wydawać by się mogło, że przy tylu cezurach wyznaczających kierunek migracji w Europie sytuacja przemieszczania ludności ustabilizowała się. Jednak nikt nie przewidywał tak gwałtownego rozwoju epidemii COVID-19.

Migranci nie są jedynie liczbami

Gdy na arenie międzynarodowej pojawia się problem migracji, zawsze punktem dyskusji, od którego należy rozpocząć analizę, są liczby. Według Eurostatu, tj. Urzędu Statystycznego Unii Europejskiej opracowującego,

[2] Rymarczyk J. (red.) (2010) *'Międzynarodowe stosunki gospodarcze'* Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa s. 146-153

tworzącego i rozpowszechniającego statystyki europejskie zgodnie z obowiązującymi w statystyce zasadami niezależności zawodowej, bezstronności, obiektywności, wiarygodności, poufności informacji statystycznych oraz opłacalności[3], w roku 2019, liczba międzynarodowych migrantów, tj. obywateli osób trzecich w stosunku do Unii Europejskiej, wyniosła 21,8 milionów, co stanowiło 4,9 % europejskiej populacji krajów Unii Europejskiej[4]. Równolegle do tego, wszystkie kraje Unii Europejskiej wydały blisko trzy miliony pozwoleń na pobyt na obywateli krajów trzecich, z czego w pierwszej dziesiątce znajdują się trzy państwa Grupy Wyszehradzkiej, w tym Polska, do której trafił niemal co czwarty obcokrajowiec[5].

Należy jednak pamiętać, że Eurostat wlicza do pojęcia migranta tę osobę, która przebywa lub planuje przebywać w kraju Unii Europejskiej co najmniej dwanaście miesięcy. Tym samym liczba migrantów i liczba wydanych zaświadczeń na pozwolenie o pobyt podane przez Eurostat mogą się różnić od rzeczywistych liczb, zwłaszcza o migrantów sezonowych[6]. Niemniej jednak, jeżeli chodzi o podział demograficzny migrantów z krajów trzecich przyjeżdzających do Unii Europejskiej, najwięcej pozwoleń uzyskiwały osoby zza wschodniej granicy, tj. Ukraińcy, a także Białorusini, Marokańczycy, Chińczycy i Syryjczycy. W kontekście ostatniej wspomnianej grupy społecznej, często utożsamianej w polityką uchodźczą, należy pamiętać, że nie należy stawiać znaku równości pomiędzy migrantami a uchodźcami – uchodźców w roku 2016, zgodnie z danymi Eurostatu, wynosiło około 1.2 miliona, co w porównaniu z liczbą 21.8 miliona migrantów jest liczbą znikomą[7][8].

W roku 2019, tak jak zostało już wspomniane, trzy kraje Grupy Wyszehradzkiej znajdują się w pierwszej dziesiątce państw wydających pozwolenia na pobyt dla osób spoza Unii Europejskiej. Pierwsze miejsce Polski w tym rankingu nie jest rzeczą zadziwiającą, bowiem od roku 2016 kraj ten znajduje się na

[3] Decyzja Komisji z dnia 17 września 2012 r. w sprawie Eurostatu 2012 OJ L 251

[4] Eurostat, '*Migration and migrant population statistics'*, «ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics» dostęp: 04.05.2020

[5] Eurostat, *Residence permits – statistics on first permits issued during the year*, «ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Residence_permits_-statistics_on_first_permits_issued_during_the_year» dostęp: 01.11.2020

[6] Juchno P., Agafitei M. (red.) (2017) *'Migrant integration statistics'* Publications Office of the European Union' s. 101

[7] European Migration Network, *2016 Annual Report on Migration and Asylum* (European Migration Network 2017

[8] McAuliffe M, Khadria B. (red.) (2019) *'World Migration Report 2020'* International Organization for Migration s. 19-20, s. 85, s. 90

miejscu pierwszym, ustępując Wielkiej Brytanii jedynie w latach 2013-2015[9]. W Polsce, osobom z krajów trzecich wydano w 2019 roku 724 416 pozwoleń na pobyt, gdzie Czechy wydały 117 071, a Węgry 62 073 pozwolenia[10]. Spośród nich najwięcej przyjezdnych to byli Ukraińcy, następnie Białorusini, Gruzini, Rosjanie, Mołdawianie, Turkowie i Hindusi, z czego ponad połowa w krajach Grupy Wyszehradzkiej przyjechało w celach zarobkowych, następnie rodzinnych, edukacyjnych i innych[11]. Choć informacje dotyczące migracji w roku 2020 zostaną przedstawione w drugim kwartale roku 2021, ekonomiści PKO Banku Polskiego już twierdzą, że „napływ migrantów zmniejszył niedobory rynku pracy i był buforem przed silnym wzrostem bezrobocia w czasie lockdownu" [12].

Migracja jednak nie była aż takim buforem przed silnym wzrostem bezrobocia, jak zapewniają ekonomiści PKO Banku Polskiego[13]. W roku 2020 Unia Europejska i Grupa Wyszehradzka stanęła w obliczu poważnego kryzysu wewnętrznego związanego z pandemią COVID-19, który to kryzys wywołał globalne gospodarczo-społeczne skutki. Kryzys ten, zwłaszcza na samym początku, wywołał różne stanowiska poszczególnych państw członkowskich UE w ramach podejścia do problemu i sposobów jego rozwiązania. Jednym z wielu pomysłów radzenia sobie z pandemią było natychmiastowe zamknięcie placówek oświatowych, wprowadzenie stanu epidemii, wprowadzanie obostrzeń w przemieszaniu się, ograniczanie dostępu do miejsc publicznych, wprowadzenie obowiązkowej kwarantanny dla osób przyjezdnych, a ostatecznie także zamykanie granic dla indywidualnych przejazdów tranzytowych i wjazdów do państwa, z wyjątkami w postaci korytarzy humanitarnych[14].

Zamknięcie granic było najdalej idącą restrykcją państw unijnych, a także wszystkich państw Grupy Wyszehradzkiej. Zawieszone zostały międzynarodowe pasażerskie połączenia kolejowe, lotnicze, zamknięte zostały przejścia graniczne, a granice mogli przekroczyć jedynie obywatele danego kraju (często także i oni nie mogli tego dokonać), a cudzoziemcy tylko w wyliczonych

[9] Eurostat, *Residence permits – statistics on first permits issued during the year*, «ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Residence_permits_-_statistics_on_first_permits_issued_during_the_year» dostęp: 01.11.2020

[10] Tamże

[11] Tamże

[12] PKO Research, '*Pozwolenia na pobyt w 2019'*, «twitter.com/PKO_Research/status/1333779947081457665» dostęp: 28.12.2020

[13] Kałuża-Kopias D. (2016) *'Imigranci na polskim rynku pracy według statystyk MPiPS'* Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 258 s. 2-5

[14] Sapir A. (2020) *'Why has COVID-19 hit different European Union economies so different?'* Policy Contribution 18 s. 2, s. 7-8

enumeratywnie przypadkach. Każdy przybywający z państwa trzeciego musiał zostać objęty obowiązkową kwarantanną, a na granicach ponownie pojawiło się przywrócenie kontroli granicznej. Informacje o wprowadzaniu stanu zagrożenia epidemicznego wprowadzane były jednak często na ostatnią chwilę, a cudzoziemcy w ogóle nie otrzymywali potrzebnych informacji na czas, przede wszystkim ze względu na przekazanie informacji w języku polskim lub angielskim, a nie w języku ojczystym migrantów zarobkowych[15].

Sytuacja migrantów w krajach Unii Europejskiej i Grupy Wyszehradzkiej zaczęła zmieniać się więc w tak szybkim stopniu, że często nie zagwarantowano swobodnego przepływu informacji o obowiązującej kwarantannie po wjechaniu do kraju Grupy Wyszehradzkiej, często pozostawiając migrantów z nieaktualnymi bądź niepełnymi informacjami.

W ramach Grupy Wyszehradzkiej nie sposób nie wspomnieć o sytuacji zaistniałej w dniu piętnastego marca 2020 roku, kiedy to Polska wprowadziła stan epidemii i zamknęła wszystkie granice[16]. Ruch na większości przejść granicznych był zablokowany, a dopuszczalny był jedynie ruch samochodowy. Chaotyczne wprowadzenie restrykcji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nieprzygotowanie straż granicznych, szczególnie na granicy wschodniej, spowodowało interwencję Rzecznika Praw Obywatelskich, twierdząc, że obywatele Ukrainy nie mogą swobodnie wjechać na terytorium Rzeczypospolitej Polskie ani wyjechać na Ukrainę[17]. Kwestia ruchu na przejściach granicznych była o tyle skomplikowana, że do ostatniej chwili, tj. piętnastego marca 2020 roku, nie zostały podane informacje na których przejściach dopuszczalny będzie ruch pieszy, a na których tylko ruch samochodowy. Nie poinformowano także o zawieszaniu odpraw w poszczególnych punktach granicznych, m.in. Zosinie,

[15] Czech K. i in. (2020) *'Shaking Stability: COVID-19 Impact on the Visegrad Group Countries' Financial Markets'* [w:] Multidisciplinary Digital Publishing Institute Journal, Sustainability 12, s. 62 – 82

[16] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie przywrócenia tymczasowo kontroli granicznej osób przekraczających granicę państwową stanowiącą granicę wewnętrzną, Dz. U. z 2020 r. poz. 435 z późn. zm.

[17] Rzecznik praw Obywatelskich, *Koronawirus. W szczycie wyjazdów z Polski granicę w Hrebennem przekraczało 10 tys. Obywateli Ukrainy dziennie* (Rzecznik Praw Obywatelskich, 06.04.2020) «www.rpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-10-tys-obywateli-ukrainy-na%20przejsciu-w-Hrebennem» dostęp 06.04.2020 r.

Dołhobyczowie, Medyce, Budomierzu i Krościenku[1819]. Tym samym, ponieważ na wszystkich przejściach granicznych odprawiane były jedynie samochody ciężarowe, osobowe i autokary, przed przejściami zgromadzili się Ukraińcy chcący powrócić do kraju pochodzenia pieszo, nie posiadających środków transportu. Także funkcjonujący ruch autokarów nie okazał się wydolny, a sami Ukraińcy podróżujący samochodami nie chcieli zabierać pasażerów – ze względu na możliwe zakażenie i obowiązkową kwarantannę w wypadku pozytywnego wyniku[20]. Wprawdzie z czasem pozwolono przekraczać granicę także pieszym, lecz, wbrew zapewnieniom straży strony ukraińskiej o zapewnieniu dodatkowych środków pomocowych w postaci autokarów, nastąpiło to zbyt wolno. Istotna zmiana nastąpiła dopiero kilka dni później, tj. dwudziestego szóstego marca 2020 roku, kiedy pojawiła się informacja o planowanym zamknięciu przejść granicznych przez stronę ukraińską. Spowodowało to eskalację liczby osób przybywających na granicę polsko-ukraińską, wskutek czego ponownie postanowiono o wprowadzeniu odprawy pieszej. Służby ukraińskie dopiero dzień później, w godzinach popołudniowych, zdecydowały się na wprowadzenie ruchu pieszego[21]. Dopiero po eskalacji powyższego problemu postanowiono poinformować cudzoziemców, z tygodniowym wyprzedzeniem, o zamknięciu ruchu pieszego i możliwości ruchu samochodowego lub kolejowego. Problem zamknięcia granic w Polsce i ograniczenia dotyczące wjazdu cudzoziemców do Polski nie zanikł jednak w marcu[22]. Także w sierpniu, gdzie informacje dotyczące możliwej kwarantanny, ograniczeń i podobnych powinny być już powszechnie znane, pojawiły się problemy. Gdyż choć na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogli wjechać cudzoziemcy posiadający pozwolenie na pracę w Polsce, większość obywateli państw trzecich musiało przejść kwarantannę – przy czym warunkiem do przejścia kwarantanny było znalezienie osobnego lokum i zaprzestanie pracy zarobkowej na dwa tygodnie. Obowiązek kwarantanny wiązał się z tym, że strona polska nie respektowała testów na COVID-19 wykonanych na terytorium państwa

[18] Komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej, Odpowiedź na wezwanie do złożenia wyjaśnień do Zastępcy Dyrektora Zespołu do spraw Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich

[19] Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej im. Gen. Bryg. Jana Tomasza Gorzechowskiego, Odpowiedź na wezwanie do złożenia wyjaśnień syg. XI530.1.2020.MS do Zastępcy Dyrektora Zespołu do spraw Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich

[20] Tamże

[21] Tamże

[22] Stawicka A., Stawicki R. (2020) '*Pandemia COVID-19. Sytuacja w wybranych krajach europejskich'* Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu s. 25-27

trzeciego, a polskie służby sanitarne wymagały przejścia kwarantanny i zrobienia testu na swój koszt. Tym samym utrudniony został jakikolwiek rozwój gospodarki Polski.

Sytuacja, kiedy decyzje podejmowane były na ostatnią chwilę, kiedy cudzoziemcy nie mieli pełnych i dostępnych w ich języku informacji o stanie epidemii i powziętych działaniach, nie miała miejsca jedynie w Polsce. Podobna sytuacja widoczna była także w innych krajach Grupy Wyszehradzkiej. Działania tych państw, w porównaniu z działaniami krajów członkowskich Unii Europejskiej, nie będących członkami Grupy Wyszehradzkiej, których to działania były przemyślane, postanowione wcześniej i odpowiednio o nich poinformowane, były chaotyczne, a informacje o jakichkolwiek zmianach w zakresie swobodnego przepływu osób były podawane na ostatnią chwilę. Zamykanie granic w ten sposób prowadziło do poważnych opóźnień w zakresie przepływu nie tylko osób, lecz także towarów. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację, Komisja Europejska stwierdziła, że należy rozszerzyć podejście dotyczące uprzywilejowanych korytarzy, aby zapewnić skuteczny przepływ towarów, pracowników przygranicznych i pracowników transportu przez granice[23]. Nie wszystkie państwa ustosunkowały się jednak do komunikatu Komisji Europejskiej.

Republika Czeska, inny kraj Grupy Wyszehradzkiej, wprowadziła w dniu dziewiątego marca 2020 roku wyrywkową kontrolę stanu zdrowia ludzi przybywających środkami transportu samochodowego i kolejowego zza południowej i zachodniej granicy – podobnie Słowacja od dziesiątego marca 2020 roku. Oba kraje nie wprowadziły jednak kontroli osób podróżujących z Polski do dnia wprowadzenia stanu wyjątkowego, co w przypadku Czech miało miejsce w dniu dwunastego marca 2020 roku[24], a Słowacji w dniu szesnastego

[23] Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady w sprawie dodatkowych środków reagowania na COVID-19 (2020) COM(2020) 687 final

[24] Usneseni Vlády České Republiky ze dne 30. března 2020 č. 334 o přijetí krizového opatření („Povinnost neplatí pro vybrané kategorie osob, například pro některé pendlery (pracovníky ve zdravotnictví, sociálních službách a v integrovaném záchranném systému nebo pracovníky jezdící do Polska a na Slovensko), pro mezinárodní dopravu nebo pro pracovníky servisu kritické infrastruktury.")

marca 2020 roku[2526]. Ze względu na to, wprowadzono kontrolę graniczną na wyznaczonych przejściach granicznych, na których sprawdzani będą jedynie obywatele i rezydenci danego kraju, wraz z pewnymi wyjątkami. Nie pojawiły się jednak takie problemy jakie miały miejsce na przejściach granicznych Rzeczypospolitej Polskiej czy Republiki Węgier, która wprowadziła zamknięcie granic w dniu szesnastego marca 2020 roku[2728].

Tego dnia, premier Viktor Orban poinformował o wprowadzeniu kolejnych środków mających na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się COVID-19, w ramach tego zamknięcie granic dla ruchu osobowego, z uwzględnieniem tego, że granice będą mogli przekroczyć jedynie obywatele Republiki Węgier. Działanie to stało jednak w sprzeczności z działaniami na poziomie unijnym. Nie było to jedynie niezgodne z prawem działanie. Węgry, mimo że dołączyły do Unii Europejskiej w 2004 roku, w kolejnych miesiącach nie postępowały zgodnie z prawem unijnym. Widać to było zwłaszcza w kolejnych działaniach tego państwa. Kiedy na szczeblu unijnym postanowiono, że ze względu na rozprzestrzenianie się wirusa w całej Unii Europejskiej, ustalona zostanie lista krajów, z których możliwy będzie przyjazd do krajów członkowskich Unii Europejskiej, z listy czternastu państw trzecich, Republika Węgierska ustanowiła własną listę państw trzecich, na której znalazło się jedno państwo – Serbia[29]. Obywatele tego państwa jako jedyni z unijnej listy dozwolonych krajów trzecich, mogli wjeżdżać na terytorium Węgier. Victor Orban deklaruje, że zminimalizowanie listy krajów trzecich do jednego państwa, nie miało podłoża politycznego, a niezastosowanie się do rekomendacji

[25] Úrad Verejného Zdravotníctva Slovenskej Republiky, Opatrenie Uradu verejného zdravotníctva Slovenskej republiky pri ohrození verejného zdravia, Číslo: OLP/2576/2020 („veľké hraničné priechody zatiaľ zostanú otvorené, ale zavádzajú sa na nich kontroly s tým, že na územie SR budú mať povolený vstup len osoby, ktoré sa preukážu oficiálnou formou pobytu – trvalým, prechodným, atď. a platným cestovným dokladom. Malé hraničné priechody sa zatvoria.)

[26] Obec Nová Ľubovňa Oficiálne Stránky Obce, Ústredný krízový štáb pritvrdil opatrenia v boji proti šíreniu koronavírusu, novalubovna.sk, dostęp: 02.01.2020 r. (ZÁVERY ÚSTREDNÉHO KRÍZOVÉHO ŠTÁBU SR DŇA 12.3.2020 - zavedenie dočasných hraničných kontrol so všetkými susednými štátmi s výnimkou Poľska – tu bude situácia priebežne monitorovaná)

[27] Orbán: lezárják Magyarország határait a személyforgalom előtt, betiltják a rendezvényeket, 16 marzec 2020, «https://koronavirus.gov.hu/cikkek/orban-lezarjak-magyarorszag-hatarait-szemelyforgalom-elott-betiltjak-rendezvenyeket»

[28] A Bizottság (2020/C 102 I/02) Közleménye COVID-19 - Iránymutatás az EU-ba irányuló, nem alapvető fontosságú utazások ideiglenes korlátozásának végrehajtásáról, az uniós polgárok hazaszállítására vonatkozó átutazási megállapodások megkönnyítéséről, és a vízumpolitikára gyakorolt hatásokról, C/2020/2050 OJ C 102I, 30.3.2020, p. 3–11

[29] Rada Unii Europejskiej, Zalecenie Rady w sprawie tymczasowego ograniczenia innych niż niezbędne podróży do UE oraz ewentualnego zniesienia takiego ograniczenia, 2020/0134 (NLE) dostęp: 30.06.2020

Rady Unii Europejskiej dotyczącej otwarcia granic dla grupy krajów spoza UE było związane jedynie z potrzebami zdrowotnymi węgierskich obywateli. Nawet jeżeli miałoby to być częściowo prawdziwe, należy przypomnieć, że w Serbii żyje mniejszość węgierska, wynosząca, według szacunków, 0.3 miliona[30].

Następnie, w wyniku wzrostu liczby wykrytych przypadków COVID-19 w państwach graniczących z Węgrami, wprowadzone zostały zaostrzone przepisy dotyczące ich ochrony, obowiązujące od dnia 1 września 2020 roku – jak zapowiedział to premier Victor Orban. Obostrzenia jednak nie byłyby obowiązujące dla obywateli krajów Grupy Wyszehradzkiej, którzy mogli wjeżdżać na terytorium Węgier pod warunkiem przedstawienia negatywnego testu na obecność COVID-19. Decyzja ta miała zapaść podczas rozmów na piętnastym Forum Strategicznym w Bledzie, podczas którego rozmawiano o wyzwaniach związanych z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19, jego skutkach gospodarczych i społecznych, a także o przyszłości Unii Europejskiej i jej poszczególnych państw członkowskich[31]. Równolegle do tego, przedstawiciele państw Grupy Wyszehradzkiej zwrócili uwagę na ataki na działania państw grupy Wyszehradzkiej, które miały jakoby być umotywowane politycznie i ekonomicznie, nawet jeżeli państwa te osiągały i osiągają zadowalające wyniki gospodarcze i ekonomiczne, nie tracąc na wartościach demokratycznych i budowaniu tożsamości państwa prawa. Przedstawiciele tej nieformalnej regionalnej formy współpracy nie mówili wprawdzie bezpośrednio o Unii Europejskiej w tym zakresie, jednak bazując na wypowiedziach wszystkich panelistów, w tym premiera Mateusza Morawieckiego i premierów Czech, Andreja Babiša, i Węgier, Victora Orbána, wraz z ministrem spraw zagranicznych Słowacji, Miroslava Lajčáka, można postawić tezę, że przedstawiciele państw Grupy Wyszehradzkiej twierdzili, że ataki miałyby pochodzić od Unii Europejskiej.

Podczas wydarzenia udział wzięli przedstawiciele krajów Grupy Wyszehradzkiej, w tym premier Mateusz Morawiecki, premierzy i ministrowie spraw zagranicznych Czech, Węgier i Słowacji, a także Wysoki Przedstawiciel Unii Europejskiej ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa. Kwestia unijnego przedstawiciela była o tyle istotna, że jego obecność mogła mieć częściowy wpływ na zaistniałą krytykę Komisji Europejskiej po zamknięciu granic przez

[30] Durdević N. (2017) '*National Minorities in Serbia's Relationship with the Neighbours. The Status of National Minorities in Serbia and EU Negotiations: The Role of Neighbouring Countries'* Forum for Ethnic Relations s. 17 – 20

[31] Bled Strategic Forum (2020) *'Challenges and Opportunities in the Post-COVID–19 World: Neighbours – Regions – Global World: Partners or Rivals?'* «bledstrategicforum.org/wp-content/uploads/2020/12/BSF-Conference-Report-2020.pdf» dostęp: 21.12.2020 r.

Węgry przed cudzoziemcami przy zachowaniu wyjątku dla obywateli państw Grupy Wyszehradzkiej. To właśnie Komisja Europejska, a dokładniej unijni komisarze ds. Sprawiedliwości, Didier Reynders, oraz Spraw wewnętrznych, Ylva Johansson, poinformowali o przygotowaniu pisma do władz węgierskich, w którym przypominali o istotności integralności strefy Schengen oraz stosowaniu takich środków granicznych, które nie zagrażałyby zasadzie dyskryminacji wobec obywateli i mieszkańców państw członkowskich Unii Europejskiej[32]. Stwierdzono bowiem, że zamknięcie granic przez Victora Orbana dla obywateli innych państw, z wyjątkiem państw Grupy Wyszehradzkiej, to przejaw bezpośredniej dyskryminacji unijnych obywateli różnych narodowości. Dodatkowo, rzecznik Komisji Europejskiej, Christian Wigand, powiedział, że takie działania rządu państwa członkowskiego Unii Europejskiej nie powinny mieć miejsca w ramach unijnych regulacji dotyczących swobodnego przepływu osób[33] – odnosząc się tym samym do dyrektywy 2014/54/EU z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników[34]. Rzecznik Komisji Europejskiej odwołał się także do kwestii jakichkolwiek ograniczeń swobodnego przepływu osób, twierdząc, że o takich działaniach powinny zostać niezwłocznie poinformowane inne państwa członkowskie, a same ograniczenia powinny być wprowadzone w sposób najbardziej konieczny i w sposób niedyskryminacyjny.

Brak poinformowania w odpowiednim czasie przez rządy Grupy Wyszehradzkiej, brak skomunikowania się z władzami państw ościennych, nieprzygotowanie oddziałów straży granicznej, brak poinformowania cudzoziemców o dostępnych i niedostępnych przejściach granicznych jedynie potwierdziły przepuszczenia, że państwa członkowskie Grupy Wyszehradzkiej nie były w stanie zapanować nad rozwojem epidemii, aby uchronić migrantów zarobkowych.

[32] Zalan E., *EU Commission Urges Hungary to Terminate Discriminatory Border Measures* (EuObserver, 02.09.2020) «euobserver.com/coronavirus/149295» dostęp: 2.09.2020 r.

[33] Wigand C., *European Commission Statement on the coordination of measures restricting free movement in the European Union related to the coronavirus pandemic* (2020) «ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/statement_20_1871» dostęp: 13.10.2020 r.

[34] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/54/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników 2014 Dz.U. L 128

Grupa Wyszehradzka odwraca głowę

Pandemia COVID-19 i jej skutki gospodarcze, społeczne, finansowe i inne zmieniły życie wielu ludzi na całym świecie. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, międzyrządowej organizacji gospodarczej powołanej do życia w roku 1960 na mocy Konwencji Paryskiej, której to głównym celem jest tworzenie lepszych polityk na rzecz lepszego życia i kształtowanie polityki wspierającej dobrobyt, równość i szanse dla wszystkich[35], doszła do wniosku, że migranci ucierpieli o wiele bardziej niż inne grupy społeczne. Pandemia spowodowała, że napływ do krajów, do tej pory uważanych za najbardziej migracyjne, zmalał w pierwszej połowie roku 2020 o ponad połowę. Wpłynęło na to takie czynniki jak zamknięcie granic, ograniczenia w przemieszczaniu, a także wprowadzenie trybu pracy home office – takie działania rządów państw zadecydowały, że migranci nie są już potrzebni w takim stopniu jak miało to miejsce przed pandemią. W tym samym czasie pandemia wpłynęła na wpływy finansowe państw emigracyjnych, zmniejszając wpływy o nawet kilkanaście procent, a w krajach imigracyjnych zaczęto zwalczać nielegalną migrację – przede wszystkim ze względu na to, że w wielu państwach do pracy potrzebne było zaświadczenie o negatywnych wyniku na obecność COVID-19. Tym samym jakikolwiek wpływ migrantów został poddany ograniczeniom, a migranci rzeczywiście stają się grupą społeczną, od której państwa członkowie Unii Europejskiej, w tym państwa Grupy Wyszehradzkiej, odwracają głowę.

Choć migranci uważani są od wielu lat za odpowiedzialnych za sprawne działanie systemu usług, a tym samym za zachowanie ciągłości pracy gospodarki, w czasach pandemii COVID-19 stali się jedynie kolejnymi cudzoziemcami, uważanymi przez rządy wielu państw, nie tylko europejskich, za niepotrzebnych. Nie chodzi tu oczywiście o kwestie związane z migracją azylową, która nie jest jednakże tym samym co migracja zarobkowa. Migranci wyjeżdżają do innego kraju wskutek braku możliwości rozwoju w kraju pochodzenia, ze względu na wysokie bezrobocie, a także m.in. ze względu na osobiste przyczyny. Migranci, często pracujący w usługach, takich jak gastronomia, hotelarstwo, branża turystyczna, branża przewozowa, odczuli w największym stopniu gospodarcze skutki pandemii COVID-19. W samym hotelarstwie i przemyśle

[35] The Organisation for Economic Co-operation and Development (OECD), *Who we are* (OECD, 2020) «www.oecd.org/about/» dostęp: 1.01.2020 r.

turystycznym migranci zarobkowi stanowią ¼ pracowników[36]. Decyzje władz państw europejskich m.in. o zamknięciu obiektów hotelarskich, gastronomicznych, o zamknięciu granic zewnętrznych, o zakazie przemieszczania się wywołały negatywne skutki na poziomie gospodarki, a obiekty zapewniające pracę przede wszystkim migrantom musiały rozpocząć masowe zwolnienia w trybie natychmiastowym, tylko po to, aby zmniejszyć koszty utrzymania. Równocześnie do zamknięcia obiektów gastronomicznych czy hotelarskich Komisja Europejska szesnastego marca 2020 roku zaapelowała o wprowadzenie tymczasowych ograniczeń w podróżowaniu do Unii Europejskiej, a wybrane kraje Unii Europejskiej rozpoczęły zamykanie granic już na początku marca, tym samym tymczasowo zawieszając działanie układu z Schengen i przywrócenie kontroli granicznych[37]. Do trzydziestego marca dokonało tego siedem państw członkowskich Unii Europejskiej, w tym państwa Grupy Wyszehradzkiej – przy czym zamknięcia granic nie wiązały się zawsze z proporcjonalnym podejściem do zagrożenia. Często, tak jak w Polsce czy na Węgrzech, a także w Niemczech, granice zostały zamknięte zbyt pochodnie, uniemożliwiając tym samym jakikolwiek swobodny przepływ osób i towarów[38].

Należy w tym momencie zaznaczyć, że ruch migracyjny ma szczególne znaczenie w ramach Unii Europejskiej i w ramach państw Grupy Wyszehradzkiej. To właśnie migranci kształtują w szczególności rozwój gospodarczy kraju, poprawiają bilans demograficzny w danym kraju, co bezpośrednio wpływa na wzrost liczby ludności w jednym państwie, a drugim jego spadek, a tym samym zmniejszenie lub zwiększenie liczby ludności w wieku produkcyjnym. W krajach doświadczających największej liczby migrantów, stosunek liczby osób w wieku produkcyjnym do ogólnej liczby ludności zmniejszył się, zapewniając szybszy rozwój gospodarczy – choć wprawdzie w tym samym czasie wprowadzane były m.in. wzrost podatków czy obniżenie wieku emerytalnego, tym samym powodując niekorzystne oddziaływanie na gospodarkę

[36] Nowotnik D. (2011) *'Migracje zagraniczne w krajach Unii Europejskiej w warunkach kryzysu gospodarczego'* [w:] Prace Komisji Geografii Przemysłu 18 s. 60; McAuliffe M, Khadria B. (red.) (2019) *'World Migration Report 2020'* International Organization for Migration s. 19-20, s. 85, s. 90

[37] Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady w sprawie drugiej oceny stosowania tymczasowego ograniczenia dotyczącego innych niż niezbędne podróży do UE 2020 COM(2020) 222 final

[38] Von der Leyen U., *State of the Union Address by President von der Leyen at the European Parliament Plenary* (European Commission, 16.09.2020) «ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/SPEECH_20_1655» dostęp: 16.09.2020 r.

i ubożenie społeczeństwa[39]. Niemniej jednak, należy zauważyć, że migranci w pozytywny sposób oddziałują na indeks bezrobocia, a także na kształtowanie polityki zagranicznej danych krajów[40]. Tym bardziej zaskakujące jest, że kraje Grupy Wyszehradzkiej zdecydowały się na tak intensywne zamknięcie granic dla cudzoziemców spoza państw tej nieformalnej regionalnej formy współpracy. W jaki sposób doszło do zróżnicowania migrantów zarobkowych ze względu na narodowość? Dlaczego dopiero w dobie pandemii zauważono niezdolność tych państw do spełniania europejskich ram prawnych? W jaki sposób państwa Grupy Wyszehradzkiej wykorzystały sytuację pandemii do zminimalizowania napływu osób z państw trzecich? Czy rzeczywiście działania Grupy Wyszehradzkiej stają się zagrożeniem dla międzynarodowych norm prawnych?

Wybuch pandemii COVID-19 wymusił na krajach, nie tylko członkowskich Unii Europejskiej, radykalne działania ograniczające podróż i normalne do tej pory kontakty międzyludzkie, przez co jakiekolwiek przemieszczanie się osób między krajami samoistnie się zmniejszyło. O ile w poprzednich globalnych kryzysach gospodarczych, ludność emigrująca z krajów słabiej rozwiniętych, takich jak kraje Europy Środkowej i Wschodniej, nie zaczęło powracać masowo do państw pochodzenia, o tyle podczas pandemii COVID-19 około 10-15% migrantów zarobkowych zdecydowało się powrócić do swoich ojczyzn[41].

Brak masowych reemigracji po kryzysie gospodarczym w latach 2010-2015 nie było związane z brakiem pracy w ojczyznach, lecz z tym, że kraje pochodzenia nie były już w dalszym ciągu uznawane za kraje dające jakiekolwiek możliwości rozwoju[42]. Tym samym, choć nie wszystkie kraje zostały tak silnie objęte kryzysem gospodarczym, wiele migrantów pozostawało w krajach migracyjnych, oczekując na poprawę sytuacji gospodarczej i tym samym odkładając decyzje o powrocie do ojczyzny. W latach 2010-2015 nie były jednak wprowadzane na tak intensywną skalę ograniczenia w podróży dla cudzoziemców. Zamknięcie granic, gdzie na początku nie było wiadomo, na jak długo

---

[39] Okólski M. (2011) *'The transformation of spatial mobility and new forms of international population movements: incomplete migration in Central and Eastern Europe'* [w:] Dacyl J. (red.) Challenges of Cultural Diversity in Europe s. 57-109

[40] Bijak J. i in. (2007) *'Population and labour force projections for 27 European countries, 2002-2052: impact of international migration on population ageing'*, European Journal of Population 23(1) s. 1-31

[41] Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Ukraińskie migracje zarobkowe do UE w dobie pandemii COVID-19* (2020) Pism «www.pism.pl/publikacje/Ukrainskie_migracje_zarobkowe_do_UE_w_d_pandemii_COVID19» dostęp: 23.07.2020 r.

[42] Nowotnik D. (2011) 'Migracje zagraniczne w krajach Unii Europejskiej w warunkach kryzysu gospodarczego' [w:] Prace Komisji Geografii Przemysłu 18 s. 59-62

będą one zamknięte, spowodowały powroty na masową skalę do krajów pochodzenia. Dodatkowo, wpłynęły na to takie czynniki jak ograniczenia w podróżowaniu, zamknięcia obiektów gastronomicznych czy hotelarskich – gdzie, jak było już stwierdzone, ¼ pracowników stanowią migranci. Brak możliwości zarobku przy jednoczesnych zwolnieniach i potrzebie znalezienia lokum na czas braku pracy zadecydowało o decyzji migrantów o powrocie do domów. Dla przykładu, w Polsce około 10% Ukraińców w okresie marzec-maj zdecydowało się wrócić do domów, a ci, którzy pozostali, musieli wiązać się z wprowadzaniem możliwych kolejnych ograniczeń[43].

Jednocześnie zaobserwować można było i w dalszym ciągu spadek osób przyjeżdzających do Polski, przede wszystkim ze względu na, początkowo, brak możliwości wjazdu do Polski, a następnie utrudnienia związane z przejściem kwarantanny i utrudnieniami w ramach samych urzędów do spraw cudzoziemców. Należy w tym momencie przypomnieć, że każdy cudzoziemiec, nie wliczając osób z państw Grupy Wyszehradzkiej, nie mógł początkowo wjechać na terytorium państwa tej regionalnej organizacji, a z czasem, gdy ograniczenia zostały częściowo zniesione, każdy cudzoziemiec musiał znaleźć na swój koszt lokum i opłacić koszt badania na obecność COVID-19.

Takie działania, uważane przez migrantów, a także przez Komisję Europejską – w kontekście zakazu dyskryminacji – za niepoprawne i potrzebne do zniesienia, nie wystarczyły, aby państwa Grupy Wyszehradzkiej zdecydowały się na otwarcie granic dla migrantów zarobkowych.

Jednak, w jaki sposób doszło do zróżnicowania migrantów zarobkowych ze względu na narodowość? Dlaczego dopiero w dobie pandemii zauważono niezdolność tych państw do spełniania europejskich ram prawnych? W jaki sposób państwa Grupy Wyszehradzkiej wykorzystały sytuację pandemii do zminimalizowania napływu osób z państw trzecich? Czy rzeczywiście działania Grupy Wyszehradzkiej stają się zagrożeniem dla międzynarodowych norm prawnych?

Zakończenie

Dzisiaj, w dobie pandemii COVID-19 migranci zarobkowi stali się kolejnymi osobami ubiegającymi się o pozwolenie na pobyt, a działania państw europejskich, w tym państw Grupy Wyszehradzkiej, jedynie potwierdzają,

[43] Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, *Ukraińskie migracje zarobkowe do UE w dobie pandemii COVID-19* (2020) Pism «www.pism.pl/publikacje/Ukrainskie_migracje_zarobkowe_do_UE_w_d_pandemii_COVID19», dostęp: 23.07.2020 r.

że jedyne, do czego społeczeństwa europejskie dążą, to zminimalizowanie napływu osób z państw trzecich. Inną kwestią jest, że w czasach pandemii COVID-19 stwierdzono, przy rosnącym bezrobociu, wzrost ksenofobii – wraz z zmianami na rynku pracy, wzrostem bezrobocia, ograniczeniami w ramach ofert pracy, migranci zostają coraz częściej postrzegani jako niechciana konkurencja na rynku pracy. Brak przekazywania odpowiednich komunikatów, zamykanie granic z dnia na dzień, brak pomocy materialnej bądź finansowej dla migrantów, jest jasnym, bezpośrednim komunikatem „nie jesteście tutaj mile widziani". Tym samym migracja zarobkowa nie jest już „integralną częścią naszego życia", jak ocenia to OECD, a pandemia COVID-19 jedynie pokazała, że migranci zaczynają być niemile widziani w społeczeństwie.

Bibliografia:

A Bizottság (2020/C 102 I/02) Közleménye COVID-19 - Iránymutatás az EU-ba irányuló, nem alapvető fontosságú utazások ideiglenes korlátozásának végrehajtásáról, az uniós polgárok hazaszállítására vonatkozó átutazási megállapodások megkönnyítéséről, és a vízumpolitikára gyakorolt hatásokról, C/2020/2050 OJ C 102I, 30.3.2020

Bell J., Mickiewicz, T. (1990*) 'EU Accession and Labour Markets in the Visegrad Countries'* [w:] Karen Henderson (ed) Back to Europe, University College London Press

Bijak J. i in. (2007) *'Population and labour force projections for 27 European countries, 2002-2052: impact of international migration on population ageing'* [w:] European Journal of Population 23(1)

Bled Strategic Forum (2020) *'Challenges and Opportunities in the Post-COVID–19 World: Neighbours – Regions – Global World: Partners or Rivals?'* «bledstrategicforum.org/wp-content/uploads/2020/12/BSF-Conference-Report-2020.pdf»

Brusis M. (2002) *'Visegrad Countries in an Enlarged Trans-Atlantic Community'* Institute for Public Affairs

Czech K. i in. (2020) *'Shaking Stability: COVID-19 Impact on the Visegrad Group Countries' Financial Markets'* , Multidisciplinary Digital Publishing Institute Journal, Sustainability 12

Decyzja Komisji z dnia 17 września 2012 r. w sprawie Eurostatu 2012 OJ L 251

Durdević N., *'National Minorities in Serbia's Relationship with the Neighbours. The Status of National Minorities in Serbia and EU Negotiations: The Role of Neighbouring Countries'* Forum for Ethnic Relations 2017

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/54/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników 2014 Dz.U. L 128

European Migration Network (2017) *'2016 Annual Report on Migration and Asylum'* European Migration Network

Eurostat, *'Migration and migrant population statistics'*, «ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Migration_and_migrant_population_statistics»

Eurostat, '*Residence permits – statistics on first permits issued during the year*', «ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Residence_permits_-_statistics_on_first_permits_issued_during_the_year»

Juchno P., Agafitei M. (red.) (2017) *'Migrant integration statistics' Publications Office of the European Union'*

Kałuża-Kopias D. (2016) *'Imigranci na polskim rynku pracy według statystyk MPiPS'* , Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w 'Katowicach 258

Komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej im. Gen. Bryg. Jana Tomasza Gorzechowskiego, *Odpowiedź na wezwanie do złożenia wyjaśnień syg. XI530.1.2020.MS do Zastępcy Dyrektora Zespołu do spraw Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich*

Komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej, *Odpowiedź na wezwanie do złożenia wyjaśnień do Zastępcy Dyrektora Zespołu do spraw Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich*

Komisja Europejska (2020) *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady w sprawie dodatkowych środków reagowania na COVID-19* COM(2020) 687 final

Komisja Europejska (2020) *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej i Rady w sprawie drugiej oceny stosowania tymczasowego ograniczenia dotyczącego innych niż niezbędne podróży do UE* COM(2020) 222 final

Koroutchev R. (2020) *'Seasonal workers before the Covid-19 era: analysis of the legislation within the context of Eastern Europe'* , Journal of Liberty and International Affairs 6(1)

Koryś P., Okólski M. (2016) *'Czas globalnych migracji. Mobilność międzynarodowa w perspektywie globalizacji'* Ośrodek Badań nad Migracjami,

McAuliffe M, Khadria B. (red.) (2019) *'World Migration Report 2020'* International Organization for Migration

Nowotnik D. (2011) *'Migracje zagraniczne w krajach Unii Europejskiej w warunkach kryzysu gospodarczego'* , Prace Komisji Geografii Przemysłu 18

Obec Nová L'ubovna Oficiále Stránky Obce, Ústredný krízový štáb pritvrdil opatrenia v boji proti šíreniu koronavírusu, novalubovna.sk

Okólski M. (2011) *'The transformation of spatial mobility and new forms of international population movements: incomplete migration in Central and Eastern Europe'* [w:] Dacyl J. (red.) Challenges of Cultural Diversity in Europe

Orbán: lezárják Magyarország határait a személyforgalom előtt, betiltják a rendezvényeket, 16 marzec 2020, https://koronavirus.gov.hu/cikkek/orban-lezarjak-magyarorszag-hatarait-szemelyforgalom-elott-betiltjak-rendezvenyeket

Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Ukraińskie migracje zarobkowe do UE w dobie pandemii COVID-19 (2020) Pism «www.pism.pl/publikacje/Ukrainskie_migracje_zarobkowe_do_UE_w_d_pandemii_COVID19»

Rada Unii Europejskiej, Zalecenie Rady w sprawie tymczasowego ograniczenia innych niż niezbędne podróży do UE oraz ewentualnego zniesienia takiego ograniczenia, 2020/0134 (NLE)

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie przywrócenia tymczasowo kontroli granicznej osób przekraczających granicę państwową stanowiącą granicę wewnętrzną (Dz. U. z 2020 r. poz. 435 z późn. zm.)

Rymarczyk J. (red.) (2010*) 'Międzynarodowe stosunki gospodarcze'* Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa

Rzecznik Praw Obywatelskich, *'Koronawirus. W szczycie wyjazdów z Polski granicę w Hrebennem przekraczało 10 tys. Obywateli Ukrainy dziennie'* (Rzecznik Praw Obywatelskich, 06.04.2020) «www.rpo.gov.pl/pl/content/koronawirus-10-tys-obywateli-ukrainy-na%20przejsciu-w-Hrebennem»

Sapir A. (2020) *'Why has COVID-19 hit different European Union economies so different?'* [w:] Policy Contribution 18

Stawicka A., Stawicki R. (2020) *'Pandemia COVID-19. Sytuacja w wybranych krajach europejskich'* Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu

The Organisation for Economic Co-operation and Development (OECD), '*Who we are'* (OECD, 2020) «www.oecd.org/about/»

Úrad Verejného Zdravotníctva Slovenskej Republiky, Opatrenie Uradu verejného zdravotníctva Slovenskej republiky pri ohrození verejného zdravia, Číslo: OLP/2576/2020

Usneseni Vlády České Republiky ze dne 30. března 2020 č. 334 o přijetí krizového opatření

Von der Leyen U., *State of the Union Address by President von der Leyen at the European Parliament Plenary* (European Commission, 16.09.2020) «ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/SPEECH_20_1655»

Wigand C., *European Commission Statement on the coordination of measures restricting free movement in the European Union related to the coronavirus pandemic* (2020) «ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/statement_20_1871»

Wiśniewski Z. (2000) *'Unemployment, Migration and the Effects of EU Membership on the Polish Labour Market'* [w:] Hedegaard L. i in. (eds) The NEBI Yearbook 2000

Zalan E., *EU Commission Urges Hungary to Terminate Discriminatory Border Measures* (EuObserver, 02.09.2020) «euobserver.com/coronavirus/149295»

Patrycja Kulak
Uniwersytet Wrocławski

Pozycja novel food w prawie żywnościowym

Wstęp

Wprowadzenie żywności na rynek wiąże się z koniecznością wypełnienia wielu obowiązków. Powyższe jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności. W szczególności dotyczy to nowej żywności (*novel food*), tj. żywności, której historii spożycia nie sposób ustalić, bowiem w Unii Europejskiej (zwanej w dalszej części pracy również jako „UE") nie była dotąd powszechnie konsumowana. Restrykcje co do takiej żywności są na najwyższym poziomie, a zezwolenie na wprowadzenie na rynek może zostać wydane jedynie w określonych ściśle warunkach, tj. przede wszystkim, gdy zostanie wykazane, że żywność jest bezpieczna dla zdrowia ludzi.

Nie bez przyczyny, problematyka *novel food* przede wszystkim jest regulowana przez unijne rozporządzenie. Forma tej regulacji tj. rozporządzenie, które stosuje się bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej ma na celu zapewnienie nie tylko bezpieczeństwa żywnościowego, ale także równej konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami unijnymi, starającymi się o dopuszczenie do obrotu takiej żywności i uniknięcie sytuacji, w której niektóre państwa UE określałyby szerszy, a niektóre węższy zakres restrykcji i wymagań na dopuszczenie do obrotu *novel food*. Konkurencja na rynku wewnętrznym jest podstawą ustroju gospodarczego Unii Europejskiej, stąd celem Unii Europejskiej jest zapewnienie przedsiębiorcom równych warunków konkurencji.

Doniosłość problematyki nowej żywności niewątpliwie pojawiła się wraz z postępem globalizacji (tworzeniem tzw. „globalnej wioski") i rozwojem

nowych technologii. Ludzie zaczęli podróżować po świecie na większą skalę i próbować nowych dań. Restauracje zaczęły podążać za preferencjami klientów i oferować w swoim menu nowe posiłki, składające się z egzotycznych produktów, które wcześniej nie były powszechnie spożywane w Unii Europejskiej. Ta rzeczywistość wymusiła na ustawodawcy unijnym konieczność uregulowania kwestii nowej żywności, celem zapewnienia unijnym konsumentom najwyższego poziomu bezpieczeństwa żywnościowego. Powyższe jest niewątpliwe pozytywnym zjawiskiem- prawo powinno nadążać za rzeczywistością.

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie status nowej żywności w prawie unijnym,jak również definicja *novel food*, znowelizowane przepisy dotyczące nowej żywności, procedura wydawania zezwoleń na wprowadzenie nowej żywności do obrotu, a także rodzaj *novel food*- żywność, pochodząca z państw trzecich. Powyższe kwestie pozwalają wyjaśnić w stopniu wystarczającym istotę przepisów regulujących nową żywność. Niestety ramy niniejszej pracy nie pozwalają na opis poszczególnych produktów wpisujących się w definicję nowej żywności, które zostały wprowadzone już na rynek, procesu ich wprowadzania, czy przedstawienie rozporządzeń wykonawczych Komisji Europejskiej stanowiących zezwolenie na ich wprowadzenie na rynek, istnieje bowiem duża różnorodność produktów, które wpisują się w definicję nowej żywności.

Regulacje dotyczące nowej żywności stanowią część prawa żywnościowego. Ulegają one dynamicznym zmianom, stąd niezbędnym jest zakreślenie ram czasowych tj. poniższe rozważania naukowe nt. *novel food* są czynione na dzień 13 lutego 2021 r. Ramy niniejszego rozdziału nie pozwalają na analizę każdego produktu żywnościowego, stanowiącego *novel food*. Różnorodność tego rodzaju żywności jest bardzo obszerna.

Prawo żywnościowe polskie i unijne

Prawo żywnościowe to dziedzina prawa, w której dużą rolę odgrywają regulacje prawa Unii Europejskiej. Unormowania polskie prawa żywnościowego opierają się w zasadniczym stopniu na ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia[1]. Z kolei regulacje europejskie to przede wszystkim unijne prawo wtórne w postaci rozporządzeń. Na powyższe składa się w głównej mierze rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie nowej

[1] Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, Dz.U.2020.2021.

żywności, zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 1852/2001[2] (zwane w dalszej części jako „rozporządzenie w sprawie nowej żywności"). Jego przepisy są stosowane od 1 stycznia 2018 r. Trzeba jednak mieć na względzie, iż ww. rozporządzenie wprowadza wyłączenia jego stosowania. Przykładowo, żywność genetycznie modyfikowana objęta została zakresem innego rozporządzenia tj. rozporządzeniem (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy[3] i nie ma do niej zastosowania rozporządzenie w sprawie nowej żywności. Podobne wyłączenie stosowania rozporządzenia w sprawie nowej żywności dotyczy enzymów spożywczych, jak również żywności stosowanej wyłącznie jako dodatki do żywności. Przedmiotowe rozporządzenie realizuje najważniejsze zasady unijne wyrażone w Traktacie o Unii Europejskiej (TUE) tj. zapewnienie wysokiego poziomu ochrony zdrowia i interesów konsumentów, jak również efektywne funkcjonowanie rynku wewnętrznego. Rozporządzenie w sprawie nowej żywności podkreśla, iż istotnym jest, ażeby powyższe wartości były realizowane przez całe prawodawstwo unijne, w tym również przez rozporządzenie w sprawie nowej żywności[4].

Co warte uwagi, zarówno przepisy prawa polskiego dotyczące żywności, jak również europejskiego są imperatywne i nie pozostawiają luzu decyzyjnego dla stosujących to prawo. „Przepisy te należy co do zasady interpretować ściśle, najczęściej językowo, ewentualnie w świetle kontekstu i celu prawa wspólnotowego, czyli funkcjonalnie, tak, aby osiągnąć skutki założone przez prawo unijne" [5]. Ponadto, co istotne „stosowanie prawa żywnościowego w państwach członkowskich Unii Europejskiej nie opiera się przy tym na starej liberalnej zasadzie "co nie jest zabronione, jest dozwolone", lecz na zasadzie, że dopuszczalne jest tylko to, czego wprost wymagają przepisy materialnoprawne i dodatkowo pod warunkiem ścisłego przestrzegania przyjętych w tej materii procedur"[6].

Istotna jest również kwestia pozycji nowej żywności w dawnym polskim prawie żywnościowym. Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach

---

[2] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie nowej żywności, zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 1852/2001, Dz.U.UE.L.2015.327.1.

[3] Rozporządzenie (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy, (Dz.U.UE.L.2003.268.1).

[4] Motyw numer 2 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nowej żywności.

[5] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, 6.02.2018 r., VII SA/Wa 844/17.

[6] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, 6.02.2018 r., VII SA/Wa 844/17.

zdrowotnych żywności i żywienia[7] posługiwała się stwierdzeniem „substancje produkowane i wprowadzane do obrotu jako środki spożywcze lub ich składniki spożywcze, które nie były stosowane w celu żywienia ludzi"[8]. Z kolei w rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 grudnia 1973 r. w sprawie zezwoleń na produkcję, wprowadzanie do obrotu i na przywożenie z zagranicy niektórych środków spożywczych[9] uregulowana nawet została procedura uzyskiwania zezwoleń na nowe substancje, o których powyżej, które były wydawane przez Głównego Inspektora Sanitarnego[10], po uzyskaniu opinii Państwowego Zakładu Higieny[11]. Ponadto, niektórzy autorzy dopatrują się wczesnych zaczątków nowej żywności na ziemiach polskich w tzw. wyrobach zastępczych, które regulował podpisany przez Józefa Piłsudskiego (jako Naczelnika Państwa) dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych- surogatów produktów spożywczych[12]. Regulował on między innymi kwestię wydawania zezwoleń na ww. produkty. Aby uzyskać takie zezwolenie należało przedstawić pełny skład takiego wyrobu, sposób jego produkcji, etykietę, a także opakowanie. Wydanie zezwolenia uzależnione było od wyników badań dokonanych w państwowym zakładzie badawczym[13].

Przchodząc na grunt rozważań o prawie żywnościowym w świetle Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej[14] M. Taczanowski zauważa, iż konstytucyjna wolność działalności gospodarczej musi podlegać kontroli, a nawet w pewnych sytuacjach ograniczeniom. Jednym z tych ograniczeń jest ochrona zdrowia konsumentów. Zgodnie z art. 2 Prawa przedsiębiorców- „podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach"[15]. Z kolei art. 9 ww. ustawy, traktuje, iż przedsiębiorca wykonuje działalność gospodarczą zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji,

[7] Ustawa z dnia 25 listopada 1970 o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

[8] Art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

[9] Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 grudnia 1973 r. w sprawie zezwoleń na produkcję, wprowadzanie do obrotu i na przywożenie z zagranicy niektórych środków spożywczych (Dz.U.nr 51, poz. 293 z późn. zm.).

[10] Paragraf 2 ust. 1 oraz paragraf 10-12 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zezwoleń na produkcję, wprowadzanie do obrotu i na przywożenie z zagranicy niektórych środków spożywczych.

[11] Paragraf 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie zezwoleń na produkcję, wprowadzanie do obrotu i na przywożenie z zagranicy niektórych środków spożywczych.

[12] Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych- surogatów produktów spożywczych (Dz. Praw. P.P. nr 14, poz. 161).

[13] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe*, Warszawa 2017 r., s. 293.

[14] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U.1997.78.483).

[15] Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców. Dz.U.2021.162.

poszanowania dobrych obyczajów oraz słusznych interesów innych przedsiębiorców i konsumentów, a także poszanowania oraz ochrony praw i wolności człowieka. Do praw człowieka należy ochrona zdrowia człowieka. Za faktem, iż w pojęcie praw człowieka wpisuje się również ochrona jego zdrowia, przemawia art. 60 ww. ustawy, w którym ustawodawca przyznał dodatkowe uprawnienia organom samorządu terytorialnego (niekorzystne dla przedsiębiorców) w sytuacji, gdy działalność prowadzona przez przedsiębiorcę zagraża życiu lub zdrowiu. Aldona Pietrzak w komentarzu do art. 60 ww. ustawy pisze: „zasada swobody działalności gospodarczej sformułowana w Konstytucji nie jest absolutna i doznaje ograniczeń. Ich zakres wytycza wprost art. 22 Konstytucji, zgodnie z którym ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Jednym z takich ograniczeń wolności działalności gospodarczej jest art. 60 p.p., który stosuje się właśnie wtedy, gdy zasada swobody działalności gospodarczej nie jest prawidłowo wykonywana. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wstrzymanie wykonywania działalności gospodarczej przez organy wykonawcze gminy taką restrykcję stanowi”[16]. Ponadto, M. Taczanowski dodaje: „z ekonomicznego punktu widzenia interwencja władz publicznych w dziedzinę obrotu żywnością jest niezbędna ze względu na niedomaganie samoczynnego mechanizmu regulacyjnego rynku w sferze bezpieczeństwa żywności dla zdrowia, ponieważ bezpieczeństwo nie jest dla konsumenta cechą łatwo i bezpośrednio dostrzegalną, a co za tym idzie, mechanizm rynkowy nie jest instrumentem szybkiej eliminacji wyrobów niebezpiecznych”[17]. Z powyższych opinii widać, iż doktryna uznaje ograniczenie zasady swobody działalności gospodarczej na rzecz ochrony zdrowia i wnioskuje, że takie ograniczenie jest w pełni uzasadnione.

Zasady i wymogi prawa żywnościowego

Analizując regulacje *novel food* tj. część przepisów kwalifikowanych do prawa żywnościowego, należy mieć na uwadze ogólne zasady kształtujące tę dziedzinę prawa.

Według M. Taczanowskiego żywność powinna spełniać kilka wymogów, przy czym najważniejszym z nich- w jego opinii- jest niedopuszczenie do obrotu żywności o charakterze niebezpiecznym. Wszystkie inne wymogi wynikają z powyższego i są mu podporządkowane. Kolejnym wymogiem jest nakaz

[16] A. Pietrzak (red.), K. Krzal, *Prawo przedsiębiorców. Komentarz*. WKP 2019.
[17] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe…*, *op. cit.*, s. 43

przestrzegania wymagań sanitarno- higienicznych zarówno w trakcie produkcji, jak i podczas obrotu żywnością. Kolejno, wymóg udziału w produkcji żywności wyłącznie osób, posiadających wiedzę i umiejętności z zakresu zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków, nieprzekraczanie stosownych poziomów zanieczyszczeń, obowiązek posiadania odpowiednich zezwoleń na wprowadzenie żywności do obrotu, zasada odpowiedzialności przedsiębiorcy za szkody spowodowane żywnością, jak również należytego informowania konsumentów o żywności i wiele innych. Realizacji ww. celów służą zasady prawa żywnościowego. M. Taczanowski proponuje podział zasad prawa żywnościowego na zasady ogólne oraz zasady przejrzystości. Do zasad ogólnych kwalifikuje ogólne cele, zasadę analizy ryzyka, zasadę ostrożności oraz zasadę ochrony interesów konsumenta. Natomiast do zasad przejrzystości kwalifikuje zasadę konsultacji społecznej oraz zasadę informacji publicznej[18].

Ogólne cele to tzw. podstawowe cele, na które składa się zasada zapewnienia wysokiego poziomu ochrony zdrowia i życia ludzi oraz zasada ochrony interesów konsumentów. Kolejno, zasada analizy ryzyka, która bezpośrednio realizuje najważniejszą zasadę prawa żywnościowego, tj. zasadę ochrony zdrowia człowieka. Analiza ryzyka składa się z trzech etapów, tj. oceny ryzyka, zarządzania ryzykiem oraz informowania o ryzyku. Zarządzanie ryzykiem polega na proponowaniu alternatywnych rodzajów żywności[19].

Jedną z najważniejszych zasad prawa żywnościowego, która w świetle przepisów o *novel food* szczególnie często jest przytaczana i na którą autor niniejszej pracy zwraca szczególną uwagę to zasada ostrożności. Można ją również nazwać zasadą ograniczonego zaufania. Często uważa się, że zasada ostrożności stanowi dopełnienie w sytuacji, gdy regulacje prawne nie nadążają za nowatorstwem w dziedzinie prawa żywnościowego. Jej zadaniem jest ochrona zdrowia i życia ludzkiego[20].

Kolejną zasadą prawa żywnościowego jest zasada ochrony interesów konsumenta. Kwintesencją przedmiotowej zasady jest zapewnienie konsumentom możliwości wyboru żywności na podstawie rzetelnych informacji na jej temat. Zasada ta łączy w sobie elementy prawa żywnościowego z elementami prawa konsumenckiego. Duże znaczenie ma sposób etykietowania, oznakowania

[18] M. Taczanowski, Prawo żywnościowe w warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej, Warszawa 2009, s. 52-54.
[19] Ibidem, s. 53-54.
[20] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe…, op. cit.,* s. 66-67.

żywności, jej prezentacji i reklamy. Konsument nie może zostać wprowadzony w błąd co do składu żywności[21].

Można również wyróżnić zasadę konsultacji społecznej, jedna z zasad przejrzystości skierowanej do organów państwowych i zobowiązującej ich do uwzględnienia opinii publicznej przy procesie tworzenia regulacji prawa żywnościowego. Powyższe może być skonstruowane na zasadzie możliwości wyrażenia swojego zdania, przykładowo za pośrednictwem poczty e-mail. Podobnie proces ten funkcjonuje w Polsce[22].

W doktrynie wyróżnia się również zasadę informacji publicznej, jedna z zasad przejrzystości która tak, jak ww. zasada konsultacji społecznej również nakłada na organy państwowe obowiązki. Tym razem obowiązek dotyczy konieczności poinformowania społeczeństwa o ewentualnych zagrożeniach, jakie żywność może powodować[23].

Powyższe zasady będą często przytaczane w dalszej części rozważań na temat nowej żywności, bowiem nie sposób oddzielić ich od jakiegokolwiek zagadnienia prawa żywnościowe, w tym w szczególności od *novel food*. Zasady te są wszechobecne w dziedzinie prawa, jaką jest prawo żywnościowe.

Nowelizacja przepisów, dotyczących novel food

W preambule rozporządzenia w sprawie nowej żywności podkreślono przyczynę nowelizacji przepisów, dotyczących nowej żywności. Preambuła zwraca uwagę na zmiany o charakterze naukowo-technologicznym oraz konieczność pochylenia się nad otaczającą rzeczywistością. Rozporządzenie w sprawie nowej żywności podkreśla konieczność skorygowania, doprecyzowania i uaktualnienia kategorii żywności kwalifikowanej jako *novel food*. W świetle jego przepisów powinny powstać nowe kategorie żywności uznawanej za nową żywność tj. „całe owady i ich części, kategorie dla żywności o nowej lub celowo zmodyfikowanej strukturze molekularnej oraz dla żywności uzyskanej z kultury komórkowej lub kultury tkankowej pochodzącej od zwierząt, roślin, drobnoustrojów, grzybów lub wodorostów, dla żywności produkowanej z drobnoustrojów, grzybów lub wodorostów oraz dla żywności uzyskanej z materiałów pochodzenia mineralnego”[24].

---

[21] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe…, op. cit.,* s. 67.
[22] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe w warunkach…, op. cit.*, s. 56-57.
[23] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe w warunkach…, op. cit.*, s. 57.
[24] Motyw 8 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

Rozporządzenie w sprawie nowej żywności weszło w życie dnia 1 stycznia 2018 r. Poprzednio obowiązywało rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczące nowej żywności i nowych składników żywności. Zgodnie z powyższym, wprowadzenie na rynek produktów, stanowiących *novel food* musiało być poprzedzone spełnieniem szeregu wymagań, składających się na procedurę tzw. autoryzacji oraz notyfikacji (uproszczona procedura)[25]. Były to tzw. procedury indywidualne. Aktualnie, zamiast indywidualnej notyfikacji czy aplikacji, istnieje akt wykonawczy, stanowiący zezwolenie na wprowadzenie do obrotu żywnościsą to tzw. zezwolenia ogólne. „Zezwolenia na nową żywność na podstawie poprzedniego rozporządzenia w sprawie nowej żywności były skierowane konkretnie do wnioskodawcy i dawały mu wyłączne prawa do nowej żywności. Przy obecnym rozporządzeniu w sprawie nowej żywności, mimo że szczegółowe zezwolenia, warunki stosowania, specyfikacje i etykiety w nich zawarte pozostają ważne, nie są one już specyficzne dla wnioskodawcy, ale stały się rodzajowe po umieszczeniu ich w unijnym wykazie. Umożliwia to każdemu podmiotowi działającemu na rynku spożywczym wprowadzenie na rynek Unii Europejskiej zatwierdzonej nowej żywności”[26].

C. Zarbà, G. Chinnici, M. D'Amico w artykule pt. „nowa żywność: wpływ innowacji na ścieżki tradycyjnego łańcucha pokarmowego” (tł.) zwracają uwagę, iż „nowatorskim elementem z proceduralnego punktu widzenia jest centralizacja samej procedury. Za procedurę autoryzacji nie odpowiadają już państwa członkowskie (rozporządzenie (WE) nr 258/97), ale Komisja i EFSA (Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności). Ten ostatni jest organem odpowiedzialnym za techniczną i naukową ocenę bezpieczeństwa produktów. Na podstawie tej oceny, po uruchomieniu tego procesu, Komisja będzie mogła jedynie zdecydować, czy włączyć nową żywność do unijnego wykazu. Lista ta zawiera wszystkie nowe rodzaje żywności, które zostały dopuszczone do obrotu w Unii Europejskiej jako żywność, w żywności lub stosowane w żywności, zgodnie z określonymi tam warunkami stosowania i wymogami dotyczącymi etykietowania (art. 6 rozporządzenia (UE) 2015/2283). Rejestracja na liście unijnej jest aktem mającym efekt *erga omnes*, przezwyciężając w ten sposób poprzedni system, zgodnie z którym zezwolenie na wprowadzenie nowego produktu spożywczego do obrotu było podejmowane w drodze

[25] B. Krygier, K. Stoś, Nowa żywność dziś i jutro- nadchodzące zmiany, http://www.izz.waw.pl/attachments/article/31/07%20Bogumi%C5%82a%20Krygier,%20Katarzyna%20Stos%C2%B4.pdf, dostęp dnia: 25 lutego 2021 r.

[26] https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/authorisations_en, dostęp dnia 25 lutego 2021 r.

jednej decyzji. To rozwiązanie wyznacza punkty zwrotne również z praktycznego punktu widzenia. W ten sposób unika się problemów związanych z restrykcyjnym charakterem niektórych organów krajowych, również ze względu na ograniczenie zasobów ekonomicznych niezbędnych do zarządzania dokumentacją dotyczącą nowych produktów spożywczych"[27].

Merytoryczny zakres rozporządzenia pozostał jednak bardzo podobny. Motyw numer 8 preambuły rozporządzenia w sprawie nowej żywności reguluje, iż „zakres niniejszego rozporządzenia powinien zasadniczo pozostać taki sam jak zakres rozporządzenia (WE) nr 258/97"[28]. Przykładowo, nadal pozostał w art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia w sprawie nowej żywności niedookreślony bliżej zwrot „niestosowania żywności w znacznym stopniu w Unii do spożycia przez ludzi przed dniem 15 maja 1997 r., niezależnie od dat przystąpienia państw członkowskich do Unii". Powyższe stwierdzenie budzi tym bardziej wątpliwości, bowiem stanowi ono część definicji nowej żywności. Powyższe może przysparzać poważnych problemów przy kwalifikacji tego, jaka żywność stanowi *novel food*, a której nie sposób zakwalifikować do *novel food*. Mimo, że zakres regulacji rozporządzenia pozostał zachowany w dużej mierze, pojawiły się znaczące zmiany, takie jak: wyróżnienie nowej kategorii *novel food* tj. tradycyjnej żywności spożywanej w państwach trzecich, która została opisana w dalszej części pracy, jak również doprecyzowanie definicji *novel food* poprzez rozbudowanie jej zakresu tj. poprzez wymienienie zamkniętej listy- kategorii nowej żywności z art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia w sprawie nowej żywności[29].

Definicja nowej żywności

Nie sposób rozpocząć rozważań na temat nowej żywności, nie podając jej definicji legalnej. Już w motywie numer 6 preambuły rozporządzenia w sprawie nowej żywności, podkreślono, iż „należy uściślić i uaktualnić dotychczasową definicję nowej żywności zawartą w rozporządzeniu (WE) nr 258/97 poprzez odniesienie do ogólnej definicji żywności zawartej w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 178/2002"[30]. Jak planowano,

[27] C. Zarbà, G. Chinnici, M. D'Amico, *Nowa żywność: wpływ innowacji na ścieżki tradycyjnego łańcucha pokarmowego*, https://www.mdpi.com/2071-1050/12/2/555/htm, dostęp dnia: 28 lutego 2021 r.

[28] Motyw 8 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[29] Ł. Sokołowski, *Nowe regulacje dotyczące wprowadzania tradycyjnej żywności z państw trzecich na rynek unijny*, LEX/el. 2016.

[30] Motyw numer 6 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

tak uczyniono- nowa definicja legalna *novel food* została zamieszczona w art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia w sprawie nowej żywności.

Zgodnie z powyższym, nową żywnością jest żywność, której nie spożywano w znacznym stopniu w Unii Europejskiej przed dniem 15 maja 1997 r. (tj. kiedy to weszło w życie pierwsze rozporządzenie dotyczące nowej żywności tj. rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczące nowej żywności i nowych składników żywności[31]), bez względu na daty przystąpienia państw członkowskich do Unii Europejskiej i która to zaliczana jest do co najmniej jednej z kategorii, wymienionych w art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia w sprawie nowej żywności tj.:

- żywność o nowej lub celowo zmodyfikowanej strukturze molekularnej, jeżeli taka struktura nie była stosowana jako żywność lub w żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r.;
- żywność składająca się, wyekstrahowana lub produkowana z drobnoustrojów, grzybów lub wodorostów;
- żywność składająca się, wyekstrahowana lub produkowana z materiałów pochodzenia mineralnego;
- żywność składająca się, wyekstrahowana lub produkowana z roślin lub ich części, z wyjątkiem żywności posiadającej historię bezpiecznego stosowania żywności w Unii i składającej się, wyekstrahowanej lub produkowanej z rośliny lub odmiany tego samego gatunku uzyskanych tradycyjnymi metodami rozmnażania stosowanymi do produkcji żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r., lub nietradycyjnymi metodami rozmnażania, które nie były stosowane do produkcji żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r., jeżeli metody te nie powodują znaczących zmian w składzie lub strukturze żywności, mających wpływ na jej wartość odżywczą, metabolizm lub poziom substancji niepożądanych;
- żywność składająca się, wyekstrahowana lub produkowana ze zwierząt lub ich części, z wyjątkiem zwierząt wyhodowanych tradycyjnymi metodami stosowanymi do produkcji żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r., jeżeli żywność uzyskana z tych zwierząt posiada historię bezpiecznego stosowania żywności w Unii;
- żywność składająca się, wyekstrahowana lub produkowana z kultury komórkowej lub kultury tkankowej pochodzącej od zwierząt, roślin, drobnoustrojów, grzybów lub wodorostów;
- żywność uzyskana z wykorzystaniem procesu produkcji niestosowanego w Unii przed dniem 15 maja 1997 r., który to proces produkcji powoduje znaczące

[31] Rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczące nowej żywności i nowych składników żywności (Dz.U.UE.L.1997.43.1).

zmiany w składzie lub strukturze żywności, mające wpływ na jej wartość odżywczą, metabolizm lub na poziom substancji niepożądanych;

- żywność składająca się z wytworzonych nanomateriałów,
- witaminy, składniki mineralne i inne substancje stosowane zgodnie z dyrektywą 2002/46/WE[32], rozporządzeniem (WE) nr 1925/2006[33] lub rozporządzeniem (UE) nr 609/2013[34], o ile zastosowano niestosowany do produkcji żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r. proces produkcji lub zawierają wytworzone nanomateriały,
- żywność stosowaną w Unii przed dniem 15 maja 1997 r. wyłącznie w suplementach żywnościowych, o ile jest przeznaczona do stosowania w żywności innej niż suplementy żywnościowe zdefiniowane w art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/46/WE[35].

Polska ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia nie tworzy nowej definicji, tylko odsyła (art. 3 ust. 3 pkt 17 ww. ustawy) do nieobowiązującego już rozporządzenia (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczącego nowej żywności i nowych składników żywności. Mimo iż rozporządzenie w sprawie nowej żywności weszło w życie w 2018 r. polski ustawodawca nadal nie znowelizował powyższego przepisu i odsyła do aktu prawnego, który już nie obowiązuje.

Nową żywność może stanowić również żywność, która co prawda była powszechnie stosowana, ale na innych kontynentach lub w poszczególnych państwach trzecich- w *novel food* zawsze punktem odniesienia jest Unia Europejska. Jednakże jeśli w państwie trzecim zostanie ujawniona historia bezpiecznego stosowania żywności, należy takiemu rodzajowi żywności ułatwić wprowadzenie go na rynek unijny[36]. O żywności tradycyjnie spożywanej w państwach trzecich będzie mowa w dalszej części pracy.

---

[32] Dyrektywa 2002/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 10 czerwca 2002 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do suplementów żywnościowych (Dz.U.UE.L.2002.183.51).

[33] Rozporządzenie (WE) NR 1925/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie dodawania do żywności witamin i składników mineralnych oraz niektórych innych substancji (Dz.U.UE.L.2006.404.26).

[34] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 609/2013 z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci oraz żywności specjalnego przeznaczenia medycznego i środków spożywczych zastępujących całodzienną dietę, do kontroli masy ciała oraz uchylające dyrektywę Rady 92/52/EWG, dyrektywy Komisji 96/8/WE, 1999/21/WE, 2006/125/WE i 2006/141/WE, dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/39/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 41/2009 i (WE) nr 953/2009 (Dz.U.UE.L.2013.181.35).

[35] Art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[36] Motyw numer 15 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

Jak zaznacza M. Taczanowski „termin nowa żywność jest dosłownym tłumaczeniem anglojęzycznego terminu *novel food*. Warto zwrócić uwagę na to, że w języku angielskim zamiast potocznego słowa *new* użyto słowa *novel*, które oznacza coś obcego, nieznanego wcześniej. (…) Jak się wydaje, dobrym polskim terminem pod względem treściowym i poprawniejszym językowo zamiast „nowej żywności", mogłoby być „żywność nowego rodzaju"[37]. W ocenie autora niniejszych rozważań, posługiwanie się precyzyjniejszą wersją angielskiego tłumaczenia, byłoby pomocne i bardziej oddawałoby sens i znaczenie terminu *novel food*. Używając polskiego nazewnictwa- wyrażenie „nowa żywność" może być kojarzone z żywnością świeżą lub zdatną do spożycia, a zatem użycie takiej nomenklatury może wprowadzać w błąd co do znaczenia terminu *novel food.* Mimo iż potocznie przyjęto nomenklaturę „nowa żywność", w ocenie autora niniejszej pracy, w nomenklaturze specjalistycznej powinien być używany zwrot „żywność nowego rodzaju" (tak, jak anglojęzyczne tłumaczenie), który precyzyjniej określa istotę *novel food*.

Przedmiotowe rozporządzenie posiada rozbudowaną preambułę, która ułatwia interpretację jego unormowań. Preambuła przede wszystkim wskazuje, jaki jest cel wprowadzenia przedmiotowego rozporządzenia. Nadrzędnym jego celem jest zapewnienie bezpieczeństwa żywności, dopuszczonej do obrotu. Jeśli nie sposób ocenić jednoznacznie, czy nowa żywność jest bezpieczna, należy zastosować zasadę ostrożności. Ponadto, należy określić kryteria oceny ryzyka dla bezpieczeństwa powodowanego przez *novel food*. Powinien tego dokonać Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności. Preambuła podkreśla konieczność zwrócenia się do ww. Urzędu, celem pozyskania opinii w procedurze uzyskania zezwolenia na nową żywność i aktualizacji unijnego wykazu. Urząd w wydawanej opinii powinien ocenić potencjalne ryzyko dla zdrowia ludzi. Z preambuły można również wywnioskować, iż Komisja Europejska powinna otrzymać specjalne uprawnienia do monitorowania wprowadzonej do obrotu nowej żywności[38].

Obowiązkiem przedsiębiorców, chcących wprowadzić na rynek jakąkolwiek żywność jest weryfikacja, czy produkt, który chcą wprowadzić do obrotu składa się ze składników, zakwalifikowanych do *novel food*. Jeżeli przedsiębiorcy chcą wprowadzić na rynek żywność, co do której mają wątpliwości, czy ona lub jej składniki były w znacznym stopniu stosowane w UE przed 1997 r., należy zasięgnąć opinii odpowiednich organów w państwie, w którym

[37] M. Taczanowski, *Prawo żywnościowe…, op. cit.,* s. 293.

[38] Motyw numer 23 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

jako pierwszym chcą wprowadzić na rynek określony produkt. Następnie organy tego państwa mogą podjąć współpracę z innymi państwami członkowskimi, a nawet organami Unii Europejskiej celem weryfikacji czy żywność ta spełnia przesłanki *novel food*. Jeżeli takie informacje na temat historii spożycia nie są znane, powinna zostać wprowadzona procedura gromadzenia danych o historii spożycia[39].

Postępowanie w sprawie wydania zezwolenia

Nowa żywność może zostać dopuszczona do obrotu, jeśli spełni kryteria określone w rozporządzeniu w sprawie nowej żywności- tzn. przede wszystkim jeśli będzie bezpieczna dla zdrowia i życia konsumentów. Jeśli pojawią się wątpliwości co do bezpieczeństwa jej stosowania, należy kierować się zasadą bezpieczeństwa tj. nie wydawać zezwolenia na dopuszczenie do obrotu żywności co do której nie ma pewności, że jest bezpieczna dla zdrowia ludzi.

Postępowanie w sprawie wydania zezwolenia na wprowadzenie na rynek UE *novel food* i aktualizacji wykazu jest wszczynane na dwa sposoby, tj. albo jest inicjowane przez Komisję Europejską albo przez samego wnioskodawcę poprzez złożenie stosownego wniosku do Komisji Europejskiej. Wniosek można złożyć również online za pośrednictwem specjalnego konta internetowego[40]. Komisja udostępnia ten wniosek państwom członkowskim UE, a także podaje w wersji skróconej do publicznej wiadomości[41].

„Wniosek o wydanie zezwolenia, o którym mowa powyżej zawiera:

a) nazwę i adres wnioskodawcy;

b) nazwę i opis nowej żywności;

c) opis procesu lub procesów produkcji;

d) szczegółowy skład nowej żywności;

e) dowody naukowe, które wykazują, że nowa żywność nie stanowi zagrożenia dla zdrowia człowieka;

f) w stosownych przypadkach, opis metody lub metod analizy;

g) propozycję warunków stosowania zgodnie z przeznaczeniem i szczególnych wymagań dotyczących etykietowania, które nie wprowadzają konsumenta w błąd lub możliwe do zweryfikowania uzasadnienie, dlaczego elementy te są zbędne”[42].

---

[39] Art. 4 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[40] https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/e-submission_en, dostęp dnia: 27 lutego 2021 r.

[41] Art. 10 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[42] Art. 10 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

Na wniosek Komisji Europejskiej, Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności przygotowuje opinię na temat wpływu żywności stanowiącej *novel food* na zdrowie człowieka. Komisja Europejska przekazuje Urzędowi ważny wniosek w terminie nie później niż miesiąc od jego otrzymania. Urząd przygotowuje opinię maksymalnie w trakcie 9 miesięcy od otrzymania wniosku od Komisji Europejskiej. Urząd przekazuje swoją opinię Komisji Europejskiej, państwom członkowskim, a także w niektórych przypadkach samemu wnioskodawcy. Czasem pojawia się również konieczność przedłożenia Urzędowi dodatkowych informacji, co może przedłużyć 9- cio miesięczny termin na wydanie opinii, w stosunku do czego Komisja Europejska może wnieść sprzeciw[43].

Następnie, w terminie 7 miesięcy od publikacji opinii przez Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (w przypadku gdy Komisja nie zwróciła się do Urzędu z prośbą o stosowną opinię, termin ten liczony jest od dnia wpływu ważnego wniosku do Komisji Europejskiej), Komisja Europejska przedkłada Stałemu Komitetowi ds. Roślin, Zwierząt, Żywności i Paszy projekt aktu wykonawczego w kwestii udzielenia zezwolenia na wprowadzenie na rynek unijny do obrotu określonej nowej żywności, a także w kwestii aktualizacji wykazu. Następnie akt ten jest przyjmowany, zgodnie z procedurą sprawdzającą. W projekcie aktu wykonawczego należy uwzględnić opinię wydaną przez Urząd, przepisy unijne dotyczące żywności tj. przede wszystkim zasadę ostrożności, zgodnie z którą w przypadku niepewności czy dana żywność ma pozytywny czy negatywny wpływ na zdrowie konsumentów, tym bardziej gdy nie istnieją odpowiednie badania naukowe, należy powziąć odpowiednie tymczasowe środki zarządzania ryzykiem tak, ażeby zapewnić odpowiedni stopień bezpieczeństwa tej żywności[44]. Komisja wydaje zezwolenie i dokonuje wpisu do unijnego wykazu tylko w stosunku do żywności, która spełni niżej wymienione warunki:

1. Jest bezpieczna dla zdrowia ludzi,

2. Jest odpowiednio oznakowana, posiada odpowiednią etykietę, w ten sposób, aby przeznaczenie żywności nie wprowadzało konsumentów w błąd,

3. Nie różni się w ten sposób, ażeby spożycie tej żywności, było niekorzystne dla konsumentów (dotyczy to sytuacji, gdy ta żywność przeznaczona jest do zastąpienia innej)[45].

[43] Art. 10 ust. 3 oraz art. 11 ust. 1, 3, 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[44] Art. 12 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[45] Art. 7 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

Cała procedura w sprawie wydania zezwolenia na dopuszczenie do obrotu kończy się przyjęciem aktu wykonawczego. Należy podkreślić, iż Komisja Europejska może zakończyć postępowanie w sprawie wydania zezwolenia w każdym momencie, kiedy uzna aktualizację unijnego wykazu za nieuzasadnioną. W razie takiego stwierdzenia, Komisja Europejska musi poinformować wnioskodawcę oraz państwa członkowskie o przyczynach uznania za nieuzasadnione wydanie zezwolenia na wprowadzenie na rynek *novel food*. Również wnioskodawca może wycofać swój wniosek na każdym etapie postępowania, podobnie jak Komisja Europejska[46].

Mimo otrzymania zezwolenia na wprowadzenie na rynek *novel food*, Komisja Europejska może przez wzgląd na zasadę bezpieczeństwa, jak również z uwagi na opinię Urzędu, wprowadzić tzw. zasady monitorowania żywności stanowiącej *novel food* po wprowadzeniu jej na rynek[47]. Ponadto, każdy podmiot, który wprowadził na rynek *novel food* na podstawie zezwolenia ma obowiązek informować Komisję Europejską o wszystkich sytuacjach zakazania przez państwo trzecie wprowadzania *novel food* na rynek, a także powzięcia informacji o charakterze naukowym lub technicznym co do bezpieczeństwa żywności, stanowiącej *novel food*[48].

Unijny wykaz

Wszystkie produkty stanowiące *novel food*, które otrzymały zezwolenie lub które zgłoszono, zgodnie z art. 4, 5 lub 7 rozporządzenia (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczącym nowej żywności i nowych składników żywności, zostają wpisane do unijnego wykazu nowej żywności[49]. Dopiero taka żywność może zostać dopuszczona do obrotu. Jeśli dany rodzaj nowej żywności nie widnieje w ww. wykazie, nie może być dopuszczony do obrotu. Rozporządzenie w sprawie nowej żywności wymaga, ażeby taki wykaz był przejrzysty i łatwo dostępny dla każdego konsumenta. Ponadto wykaz ten musi być stale aktualizowany[50].

Unijny wykaz nowej żywności reguluje aktualnie nie tylko rozporządzenie w sprawie nowej żywności, ale również rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2017/2470 z dnia 20 grudnia 2017 r., ustanawiające unijny wykaz

[46] Art. 10 ust. 5, 6, 7 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[47] Art. 24 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[48] Art. 25 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[49] Art. 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[50] Motyw numer 21 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

nowej żywności zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 w sprawie nowej żywności[51].

Komisja Europejska publikuje unijny wykaz nowej żywności, co do której wydano zezwolenia na wprowadzenie jej na rynek unijny lub dokonano zgłoszenia i go aktualizuje. Z art. 6 ust. 1 rozporządzenia w sprawie nowej żywności można wywnioskować, iż ustanowienie unijnego wykazu i jego aktualizacja są obowiązkiem Komisji, a nie jej uprawnieniem. Aktualizacja polega na „dodaniu, skreślaniu żywności lub zmianie specyfikacji, warunków stosowania, dodatkowych szczegółowych wymogów w zakresie etykietowania lub wymogów w zakresie monitorowania po wprowadzeniu na rynek, związanych z wpisaniem nowej żywności do unijnego wykazu"[52].

Aktualnie unijny wykaz jest zawarty w rozporządzeniu wykonawczym Komisji (UE) 2017/2470 z dnia 20 grudnia 2017 r. ustanawiającym unijny wykaz nowej żywności zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 w sprawie nowej żywności[53] w postaci dwóch tabel. Tabela nr 1 obejmuje nową żywność, na którą wydano zezwolenie oraz zawiera informacje o: warunkach stosowania nowej żywności (wszelkie wymogi zapobiegające negatywnemu wpływowi na zdrowie człowieka), szczególnych wymogach dotyczących etykietowania (celem należytego poinformowania konsumentów o składzie wartości odżywczej a także skutkach odżywczych) oraz o tzw. innych wymogach. Z kolei tabela nr 2 obejmuje katalog żywności, na którą wydano zezwolenie oraz specyfikacje *novel food,* tj. opis, skład, właściwości, wzory chemiczne.

Poniżej znajduje się kilka przykładów *novel food*, których wprowadzenie na rynek unijny jest dozwolone, bowiem posiadają specjalne zezwolenie i zostały uwzględnione w unijnym wykazie:

1. „Suszony miąższ owoców *Adansonia digitata* (baobab),
2. Ekstrakt z kultur komórkowych *Ajuga reptans,*
3. Olej z mikroalg *Ulkenia* sp.
4. Olej z grzyba *Mortierella alpina o* wysokiej zawartości kwasu arachidonowego
5. Olej arganowy z *Argania spinosa*
6. Laktoferyna bydlęca,

[51] Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2017/2470 z dnia 20 grudnia 2017 r., ustanawiające unijny wykaz nowej żywności zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 w sprawie nowej żywności, Dz.U.UE.L.2017.351.72.

[52] Art. 5 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[53] Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) ustanawiające unijny wykaz nowej żywności.

7. Olej z *Calanus flnmarchicus*
8. Nasiona szałwii hiszpańskiej *(Salvia hispanica),*
9. Cytykolina"[54]

Katalog Nowej Żywności

Oprócz unijnego wykazu nowej żywności, która może zostać wprowadzona na unijny rynek, funkcjonuje również Katalog Nowej Żywności, dostępny z poziomu strony internetowej Komisji Europejskiej[55]. Przedmiotowy katalog ma charakter otwarty, tj. mogą istnieć inne rodzaje żywności, które zostaną zakwalifikowane jako *novel food*, mimo iż nie znajdują się w tym katalogu. Stanowi on jedynie wskazówkę interpretacyjną dla unijnych obywateli i nie jest wiążący dla organów. Katalog ma formę wyszukiwarki, w której można wpisać słowo klucz i otrzymać informację czy wyszukiwana żywność stanowi *novel food*. Niezwykle pomocna jest również krótka legenda interpretacji rodzaju żywności. Jeśli przedsiębiorca nie ma pewności czy produkt, który chce wprowadzić na rynek stanowi nową żywność, powinien zasięgnąć opinii odpowiedniego organu państwa członkowskiego, w którym chce po raz pierwszy wprowadzić na rynek tę żywność, bowiem Katalog Nowej Żywności może stanowić jedynie sugestię, nie jest natomiast wiążący dla organów państwa członkowskiego czy organów Unii Europejskiej. Komisja Europejska w miarę możliwości uaktualnia przedmiotowy katalog w przypadku otrzymywania informacji ze strony państw członkowskich na temat żywności, której historia spożycia nie jest znana i która wpisuje się w definicję legalną *novel food*[56].

Tradycyjna żywność z państw trzecich

Jedną z kategorii *novel food* jest tradycyjna żywność pochodząca z państw trzecich. Procedura jej wprowadzenia na rynek do obrotu w UE jest nieco prostsza. Powyższe tłumaczy się faktem, iż żywność tego rodzaju była powszechnie stosowana w innej części świata, a zatem można postawić tezę, iż skoro była to żywność powszechnie stosowana na dużą skalę w państwach trzecich, to znaczy, że nie stanowi żywności niebezpiecznej dla życia i zdrowia konsumenta. Z drugiej jednak strony, żywność tego rodzaju i tak musi zostać

[54] Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) ustanawiające unijny wykaz nowej żywności.
[55] https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/catalogue/search/public/index.cfm, dostęp dnia: 3 stycznia 2021 r.
[56] https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/catalogue_en, dostęp dnia: 26 lutego 2021 r.

profesjonalnie zbadana, zanim zostanie dopuszczona do obrotu na terenie Unii Europejskiej, ale procedury jej implementacji są mniej skomplikowane, aniżeli procedury wprowadzenia innego rodzaju *novel food*.

Rozporządzenie w sprawie nowej żywności dostarcza definicji legalnej tradycyjnej żywności z państw trzecich. Definicja ta składa się z kilku elementów. Po pierwsze, „tradycyjna żywność z państw trzecich" jest to nowa żywność (nowa żywność została zdefiniowana w powyższej części pracy o podtytule „definicja nowej żywności"), z wyłączeniem jednak:

- „żywności o nowej lub celowo zmodyfikowanej strukturze molekularnej, jeżeli taka struktura nie była stosowana jako żywność lub w żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r.;
- żywności składającej się, wyekstrahowanej lub produkowanej z materiałów pochodzenia mineralnego;
- żywności uzyskanej z wykorzystaniem procesu produkcji niestosowanego w Unii przed dniem 15 maja 1997 r., który to proces produkcji powoduje znaczące zmiany w składzie lub strukturze żywności, mające wpływ na jej wartość odżywczą, metabolizm lub na poziom substancji niepożądanych;
- żywności, składającej się z wytworzonych nanomateriałów;
- witamin, składników mineralnych i innych substancji stosowanych zgodnie z dyrektywą 2002/46/WE, rozporządzeniem (WE) nr 1925/2006 lub rozporządzeniem (UE) nr 609/2013, o ile:

- zastosowano niestosowany do produkcji żywności w Unii przed dniem 15 maja 1997 r. proces produkcji,

- zawierają wytworzone nanomateriały zdefiniowane.

- żywności stosowanej w Unii przed dniem 15 maja 1997 r. wyłącznie w suplementach żywnościowych, o ile jest przeznaczona do stosowania w żywności innej niż suplementy żywnościowe, zdefiniowane w art. 2 lit. a) dyrektywy 2002/46/WE"[57].

Kolejnym elementem definicji jest uzyskanie tej żywności w ramach produkcji podstawowej tj. „w ramach produkcji, uprawy lub hodowli produktów podstawowych, w tym zbiorów, dojenia i hodowli zwierząt gospodarskich przed ubojem. Oznacza to także łowiectwo i rybołówstwo oraz zbieranie runa leśnego"[58]. Ostatni element definicji żywności pochodzącej z państw trzecich,

[57] Art. 3 ust. 2 lit. c rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[58] Art. 3 ust. 17 rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności, Dz.U.UE.L.2002.31.1.

to posiadanie historii bezpiecznego stosowania w państwie trzecim. Powyższe jest rozumiane w świetle art. 3 ust. 2 lit. b rozporządzenia w sprawie nowej żywności jako „stan, w którym bezpieczeństwo danej żywności zostało potwierdzone na podstawie danych dotyczących składu oraz na podstawie doświadczeń związanych z ciągłym stosowaniem tej żywności przez co najmniej 25 lat w zwyczajowej diecie przez znaczącą liczbę osób w co najmniej jednym państwie trzecim przed zgłoszeniem”[59].

Dlaczego zatem skoro taka żywność posiada historię spożycia w państwie trzecim, ustawodawca unijny wymaga w stosunku do takiego rodzaju żywności specjalnej procedury? „Najprawdopodobniej legislator stosując taką procedurę miał zamiar nawiązać do doświadczenia nabytego wewnątrz Unii Europejskiej. Ze względu bowiem na różnice, jakie mogły istnieć zwłaszcza w zakresie zwyczajów żywieniowych między konsumentami europejskimi i konsumentami spoza Europy, produkty spożywcze uważane za bezpieczne dla tych drugich, nie musiały koniecznie zostać uznane za bezpieczne dla zdrowia obywateli Unii Europejskiej”[60].

Preambuła rozporządzenia w sprawie nowej żywności nakazuje, ażeby ułatwić wprowadzanie na rynek unijny żywności tradycyjnej, powszechnie spożywanej w państwie trzecim (nienależącym do UE), jeśli w tym państwie została wykazana historia bezpiecznego stosowania tej żywności. Preambuła ww. rozporządzenia zakłada, iż żywność powinna być spożywana w przynajmniej jednym państwie trzecim od co najmniej 25 lat. Ponadto, żywność ta powinna być stosowana w zwyczajowej i normalnej diecie przez znaczącą liczbę osób w tym państwie trzecim. W motywie 22 preambuły do ww. rozporządzenia ustawodawca podkreśla, iż tradycyjna żywność z państw trzecich powinna być objęta szybszą, uproszczoną procedurą wprowadzania jej na rynek unijny, o ile nie zostaną zgłoszone zastrzeżenia co do jej bezpieczeństwa[61].

Regulacje dotyczące tradycyjnej żywności z państw trzecich zostały zamieszczone w sekcji II przedmiotowego rozporządzenia w sprawie nowej żywności. Została tutaj uregulowana kwestia tzw. uproszczonej procedury wprowadzania na rynek unijny tego rodzaju żywności. Tzw. uproszczona procedura jest wszczynana na skutek zgłoszenia, skierowanego do Komisji Europejskiej. W zgłoszeniu należy podać informacje takie jak: nazwa i adres wnioskodawcy, nazwa i opis tradycyjnej żywności pochodzącej z państw trzecich, następnie szczegółowy skład tej żywności, kraj w którym żywność jest powszechnie

[59] Art. 3 ust. 2 lit. b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[60] Ł. Sokołowski, *op. cit.*
[61] Art. 3 ust. 2 lit. b rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

konsumowana, dokumenty potwierdzające historię bezpiecznego stosowania w państwie trzecim, kolejno także- zaproponowane warunki stosowania takiej żywności lub wyjątkowe informacje dotyczące etykietowania (jeśli warunki stosowania lub etykietowania nie zostaną wskazane, należy przedstawić przyczyny, dla których wnioskodawca uważa za niepotrzebne wskazywanie powyższych informacji) . Przepis podkreśla, iż jest to alternatywny sposób na wprowadzenie żywności do obrotu w porównaniu do procedury wprowadzającej do obrotu pozostałą żywność stanowiącą *novel food* (art. 14 przedmiotowego rozporządzenia umożliwia zastosowanie procedury odmiennej, niż ta uregulowana w art. 10 przedmiotowego rozporządzenia) i podkreśla, iż skorzystanie z tej procedury jest fakultatywne dla wnioskodawcy[62].

Po dokonaniu zgłoszenia Komisja Europejska bada jego ważność i następnie przedkłada ww. informacje Urzędowi ds. Bezpieczeństwa Żywności, a także wszystkim państwom członkowskim UE, celem zgłoszenia ewentualnego zastrzeżenia. Termin na uczynienie powyższego wynosi 4 miesięcy od przedłożenia powyższym podmiotom ww. wniosku. Ważność wniosku oznacza, że zawiera on wszelkie informacje i dokumenty, które są wymagane do oceny ryzyka, co jest niezbędne w procesie wydania zezwolenia. Zastrzeżenia mogą zgłaszać zarówno państwa członkowskie, jak również Urząd. Jeśli takie zastrzeżenie nie zostanie wniesione, to Komisja Europejska jest zobligowana do wydania zezwolenia oraz zaktualizowania unijnego wykazu. Z kolei, gdy zostanie złożone prawidłowo uzasadnione zastrzeżenie, Komisja Europejska nie wydaje zezwolenia, ani nie aktualizuje unijnego wykazu.[63].

Jak zostało już wspomniane- w przypadku złożenia uzasadnionego zastrzeżenia, Komisja Europejska nie może wydać zezwolenia ani zaktualizować unijnego wykazu. W takiej sytuacji wnioskodawca może złożyć wniosek, (poprzednio było to zgłoszenie) w którym przekaże nie tylko informacje, które przedłożył Komisji Europejskiej już poprzednio, ale również dane i informacje, które dotyczyć będą zastrzeżenia, zgłoszonego przez państwa członkowskie lub Urząd. Taki wniosek ponownie jest przekazywany przez Komisję Europejską państwom członkowskim i Urzędowi. Urząd w tym wypadku wydaje opinię w terminie 6-ściu miesięcy od przekazania mu wniosku, biorąc jednocześnie pod uwagę fakt, czy historia spożycia w państwie trzecim została należycie udokumentowana oraz czy żywność ta nie będzie niebezpieczna dla spożycia przez unijnych konsumentów, a także- jeśli ma być przeznaczona do

[62] Art. 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.
[63] Art. 15 ust. 1, 2, 3, 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

zastąpienia innej żywności- czy nie występują takie różnice, że zwykłe jej spożycie będzie negatywne dla jego zdrowia. Opinia jest przekazywana Komisji Europejskiej, państwom członkowskim oraz wnioskodawcy. Termin 6- ścio miesięczny może być przedłużony w sytuacji, gdy Urząd wezwie wnioskodawcę do przedłożenia dodatkowej dokumentacji, niezbędnej do wydania opinii (na przedłużenie terminu Komisja Europejska może wnieść sprzeciw w ciągu 8 dni roboczych). Przepis regulujący wydanie opinii przez Urząd tj. art. 17 ust. 1 rozporządzenia w sprawie nowej żywności mówi jednoznacznie, że „urząd przyjmuje opinię", co za tym idzie- wydanie opinii przez Urząd jest obligatoryjne. W terminie trzech miesięcy od publikacji opinii przez Urząd, Komisja Europejska przekazuje projekt aktu wykonawczego w przedmiocie wydania zezwolenia na wprowadzenie do obrotu żywności tradycyjnie spożywanej w państwach trzecich, jak również w sprawie aktualizacji unijnego wykazu *novel food*. Trzeba podkreślić, iż Komisja Europejska, jak również sam wnioskodawca może wycofać wniosek i zakończyć tym samym całą procedurę wszczętą w celu wydania zezwolenia[64].

W sytuacji, gdy cała procedura mająca na celu wydanie zezwolenia na wprowadzenie do obrotu żywności tradycyjnie spożywanej w państwach trzecich przebiegnie pozytywnie, Komisja Europejska składa projekt aktu wykonawczego w tym przedmiocie do Stałego Komitetu ds. Roślin, Zwierząt, Żywności i Paszy. Do ww. aktu wykonawczego stosuje się tzw. procedurę sprawdzającą, uregulowaną w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 182/2011 z dnia 16 lutego 2011 r. ustanawiającym przepisy i zasady ogólne dotyczące trybu kontroli przez państwa członkowskie wykonywania uprawnień wykonawczych przez Komisję[65]. W preambule ww. rozporządzenia można przeczytać, że „procedurę sprawdzającą należy stosować w szczególności w przypadku przyjmowania aktów o zasięgu ogólnym, mających na celu wykonanie aktów podstawowych oraz szczególnych aktów wykonawczych o potencjalnie dużym oddziaływaniu"[66]. „Procedurę tę stosuje się, w szczególności, w przypadku aktów wykonawczych o zasięgu ogólnym, innych aktów wykonawczych dotyczących przede wszystkim: programów

[64] Art. 15 ust. 5 oraz art. 16 oraz art. 17 ust. 1, 2, 3, 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

[65] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 182/2011 z dnia 16 lutego 2011 r. ustanawiające przepisy i zasady ogólne dotyczące trybu kontroli przez państwa członkowskie wykonywania uprawnień wykonawczych przez Komisję (Dz.U.UE.L.2011.55.13).

[66] Motyw numer 11 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) ustanawiającego przepisy i zasady ogólne dotyczące trybu kontroli przez państwa członkowskie wykonywania uprawnień wykonawczych przez Komisję.

o znacznych skutkach, wspólnej polityki rolnej i wspólnej polityki rybołówstwa, środowiska, bezpieczeństwa lub ochrony zdrowia lub bezpieczeństwa ludzi, zwierząt lub roślin, wspólnej polityki handlowej oraz opodatkowania"[67]. Zgodnie z motywem numer 41 rozporządzenia w sprawie nowej żywności istnieje wyłącznie jeden przypadek przy przyjmowaniu aktów wykonawczych, w którym należy stosować procedurę doradczą, a nie sprawdzającą tj. „w przypadku przyjmowania aktu wykonawczego ustanawiającego wstępny unijny wykaz. Powyższe następuje ze względu na to, że akt ten będzie dotyczyć wyłącznie takiej nowej żywności, która została już poddana ocenie pod względem bezpieczeństwa, wyprodukowana i wprowadzona na rynek w Unii zgodnie z prawem oraz nie wywoływała w przeszłości obaw natury zdrowotnej. We wszystkich innych przypadkach przy przyjmowaniu aktów wykonawczych należy stosować procedurę sprawdzającą"[68].

Procedura uproszczona wydania zezwolenia na wprowadzenie do obrotu nowej żywności wydaje się lepszym i szybszym sposobem na otrzymanie zezwolenia na wprowadzenie do obrotu *novel food*. Jednakże w praktyce z uwagi na wiele niedookreślonych sformułowań, takich jak: „niestosowanie żywności w znacznym stopniu do spożycia przez ludzi" (art. 3 ust. 2 lit. a rozporządzenia w sprawie nowej żywności), „znacząca liczba osób" (art. 3 ust. 2 lit. b rozporządzenia w sprawie nowej żywności), „zwyczajowa dieta" (art. 3 ust. 2 lit. b rozporządzenia w sprawie nowej żywności) lub określenia dotyczące zastrzeżenia, które może być złożone przez państwa członkowskie, a które to ustawodawca nazywa „uzasadnionymi" (art. 15 ust. 2 rozporządzenia w sprawie nowej żywności), procedura uproszczona może okazać się mało przejrzysta. Z uwagi na zastosowanie klauzul generalnych i nieprecyzyjnych określeń, a także biorąc pod uwagę, iż praktyka wydawania zezwoleń nie jest zaawansowana, aktualnie problematycznym jest określenie i przewidzenie szans na pozytywne zakończenie postępowania i otrzymanie przedmiotowego zezwolenia. Dodatkowo, pojawia się kwestia przedłożenia danych i informacji, wykazujących historię spożycia żywności, konsumowanej w państwach trzecich w trakcie poprzednich 25 lat. W praktyce, przedłożenie Komisji Europejskiej takiej dokumentacji może okazać się niemożliwe. Po pierwsze, z uwagi na trudność zebrania takiej dokumentacji. Po drugie, ustawodawca nie

[67] Art. 2 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) ustanawiającego przepisy i zasady ogólne dotyczące trybu kontroli przez państwa członkowskie wykonywania uprawnień wykonawczych przez Komisję.

[68] Motyw numer 41 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

wskazuje jakiego rodzaju miałaby to być dokumentacja, po trzecie nawet jeśli organy państwowe krajów trzecich były kiedyś w posiadaniu takiej dokumentacji, to bardzo wątpliwym jest, ażeby była ona archiwizowana ponad 25 lat[69]. Ponadto, powyższe wiąże się ze znacznymi nakładami pieniężnymi, które będą w stanie ponieść jedynie bardzo duże przedsiębiorstwa, co można nawet oceniać jako wprowadzanie dyskryminacyjnej praktyki osłabiającej pozycję mniejszych i mniej zamożnych podmiotów z branży spożywczej.

Sankcje za naruszenie przepisów dotyczących novel food

Nieprzestrzeganie regulacji dotyczących *novel food* zostało odpowiednio usankcjonowane. Przedmiotowe rozporządzenie w sprawie nowej żywności obliguje państwa członkowskie do wprowadzenia sankcji za nieprzestrzeganie przepisów dotyczących *novel food*- „państwa członkowskie powinny ustanowić zasady dotyczące sankcji mających zastosowanie w przypadkach naruszenia niniejszego rozporządzenia oraz stosować niezbędne środki, aby zapewnić ich wykonanie. Sankcje te powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające”[70].

W ten sposób art. 96 ust. 2 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia wprowadza następujące sankcje: za produkowanie i wprowadzanie do obrotu szkodliwej dla zdrowia lub życia żywności, w tym także stanowiącej *novel food* podlega się karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. Warto podkreślić, iż powyższy przepis stanowi regulację szczególną do zasady wyrażonej w art. 96 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, która to jest obwarowana niższą sankcją, ponieważ pozbawienie wolności, zgodnie z tą regulacją może wynosić maksymalnie 2 lata.

Z kolei- zgodnie z art. 96 ust. 3 ww. ustawy, jeśli sprawca uczynił sobie z powyższego stałe źródło dochodów lub dopuszcza się powyższego przestępstwa w stosunku do żywności o znacznej wartości, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Natomiast- zgodnie z art. 96 ust. 4 ww. ustawy jeśli sprawca dopuścił się powyższego nieumyślnie, podlega karze grzywny, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Ww. ustawa sankcjonuje również wprowadzanie *novel food* do obrotu bez uzyskania zezwolenia, jak również

[69] Ł. Sokołowski, *op. cit.*

[70] Motyw numer 38 preambuły rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie nowej żywności.

niewłaściwe jej znakowanie i etykietowanie. Powyższe jest obarczone karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2[71].

W ocenie autora niniejszych rozważań przedmiotowe sankcje w porównaniu do ewentualnych skutków, jakie może wywrzeć nowa żywność na zdrowie konsumentów, są nieproporcjonalne, a sankcje zdecydowanie zbyt niskie. Brakuje również dodatkowej sankcji za ewentualne szkody o dużym zasięgu tj. przykładowo gdy wprowadzono na rynek szkodliwą nową żywność, która była przyczyną rozstroju zdrowia znacznej liczby osób. Skutek działania również powinien wpływać na wysokość sankcji.

Zakończenie

W ostatnich latach świat stał się globalną wioską, a konsekwencje powyższego są widoczne nawet na talerzu. Ludzie zaczęli sięgać po żywność, która wcześniej w państwach członkowskich Unii Europejskiej nie była powszechnie konsumowana, stąd koniecznym stało się przyjrzenie się nowemu rodzajowi żywności i zbadanie jej pod kątem jej bezpieczeństwa dla zdrowia i życia ludzi.

Kwalifikacja żywności jako *novel food* powoduje poważne problemy z wprowadzeniem takiej żywności na rynek. Jest to pewnego rodzaju ograniczenie działalności gospodarczej, którego doświadczają przedsiębiorcy. Jednak trzeba mieć na uwadze, iż swobodzie działalności gospodarczej należy przeciwstawić wartości, takie jak: zdrowie oraz życie konsumentów. W imię wyższych wartości koniecznym stało się, ażeby Unia Europejska ustanowiła ograniczenia wprowadzania na rynek żywności, co do której nie ma pewności czy jest bezpieczna dla zdrowia konsumentów.

Według Ł. Sokołowskiego „wprowadzanie tego rodzaju żywności wpisuje się także w cele Wspólnej Polityki Rolnej oraz ogólnoświatowej polityki żywnościowej. Przyczynić się to bowiem może do zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, rozumianego jako dostęp do żywności. Skutkować to może ograniczeniem lub uniezależnieniem produkcji od warunków przyrodniczych, może wpłynąć na poprawę stanu środowiska oraz dostarczać ludziom pożywnych, nowych nieznanych dotąd społeczeństwom środków spożywczych, bezpiecznie stosowanych w innych zakątkach świata. Z drugiej strony ważne jest by realizacja tego celu odbywała się przy uwzględnieniu troski o środowisko

[71] Art. 96 ust. 2, 3, 4 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

naturalne oraz przede wszystkim zapewnieniu bezpieczeństwa dla zdrowia i życia człowieka"[72].

Jedną z ewidentnych wad regulacji *novel food* jest brak zamkniętego katalogu żywności stanowiącej *novel food*. W pierwszej kolejności ciężar konieczności określenia czy konkretna żywność stanowi *novel food* spoczywa na przedsiębiorcy, który ma zamiar wprowadzić na rynek taką żywność. W razie niepewności może zwrócić się do odpowiednich organów państwowych, które mają obowiązek określenia czy żywność, którą przedsiębiorca chce wprowadzić na rynek stanowi *novel food*- to jednak znacząco przedłuża proces wprowadzenia na rynek żywności. Prostszym i sprawniejszym byłoby sporządzenie zamkniętego katalogu żywności, na które przedsiębiorca bezwzględnie musi otrzymać zezwolenie na wprowadzenie do obrotu. Mogłoby to zapewnić większy poziom pewności gospodarczej dla przedsiębiorców. Z drugiej strony, czy uregulowanie takiego katalogu jest możliwe? Czy można stwierdzić, że katalog nowej żywności mógłby mieć charakter zamknięty? W ocenie autora niniejszego artykułu, problematycznym byłoby stworzenie spisu wszystkich rodzajów żywności, która mogłaby stanowić *novel food.* Z uwagi na proces globalizacji, jak również rozwój nowych technologii, jest to problematyczne- zawsze bowiem mógłby pojawić się kolejny rodzaj nowej żywności, stworzonej przy użyciu nowej technologii lub zaczerpniętej z państw trzecich. Powyższe ukazuje złożoność problematyki wprowadzania na rynek nowej żywności. W takiej sytuacji, w świetle zasady proporcjonalności, stworzenie jasnych i przejrzystych dla przedsiębiorców regulacji powinno jednak ustąpić bezpieczeństwu żywności oraz faktowi, iż nie sposób w dzisiejszych czasach określić zamkniętego katalogu żywności nowego rodzaju.

W świetle powyższego, bez wątpienia bezpieczeństwu żywnościowemu należy przypisać priorytet, aniżeli swobodzie działalności gospodarczej. Niezależnie od tego, procedura wprowadzenia nowej żywności na rynek jest dla przedsiębiorców nadal co najmniej problematyczna. Wiąże się z dużymi nakładami finansowymi, a także kadrowymi. Zgromadzenie odpowiedniej dokumentacji, w tym przedłożenie dowodów naukowych, wskazujących na bezpieczeństwo żywności może w praktyce okazać się trudne i wymagające. Być może ściślejsza współpraca mniejszych podmiotów z branży żywnościowej z organami unijnymi, ułatwiłaby tym przedsiębiorcom otrzymanie zezwolenia, tym samym wyrównywałaby szanse unijnych przedsiębiorstw na wprowadzenie

[72] Ł. Sokołowski, *op. cit.*

na rynek *novel food*, gdyż aktualnie niewątpliwie większe możliwości posiadają duże przedsiębiorstwa.

Bibliografia

Akty prawne:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997.78.483).

Dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych- surogatów produktów spożywczych (Dz. Praw. P.P. nr 14, poz. 161).

Ustawa z dnia 25 listopada 1970 o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, Dz.U.2020.2021 t.j.

Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców. Dz.U.2021.162.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 grudnia 1973 r. w sprawie zezwoleń na produkcję, wprowadzanie do obrotu i na przywożenie z zagranicy niektórych środków spożywczych (Dz.U.nr 51, poz. 293 z późn. zm.).

Rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 stycznia 1997 r. dotyczące nowej żywności i nowych składników żywności (Dz.U.UE.L.1997.43.1).

Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności, Dz.U.UE.L.2002.31.1.

Rozporządzenie (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy, (Dz.U.UE.L.2003.268.1).

Rozporządzenie (WE) NR 1925/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie dodawania do żywności witamin i składników mineralnych oraz niektórych innych substancji (Dz.U.UE.L.2006.404.26).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 182/2011 z dnia 16 lutego 2011 r. ustanawiające przepisy i zasady ogólne dotyczące trybu kontroli przez państwa członkowskie wykonywania uprawnień wykonawczych przez Komisję (Dz.U.UE.L.2011.55.13).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) NR 609/2013 z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie żywności przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci oraz żywności specjalnego przeznaczenia medycznego i środków spożywczych zastępujących całodzienną dietę, do kontroli masy ciała oraz uchylające dyrektywę Rady 92/52/EWG, dyrektywy Komisji 96/8/WE, 1999/21/WE, 2006/125/WE i 2006/141/WE, dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/39/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 41/2009 i (WE) nr 953/2009 (Dz.U.UE.L.2013.181.35).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie nowej żywności, zmieniające rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 258/97 Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 1852/2001, Dz.U.UE.L.2015.327.1.

Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2017/2470 z dnia 20 grudnia 2017 r., ustanawiające unijny wykaz nowej żywności zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2283 w sprawie nowej żywności, Dz.U.UE.L.2017.351.72.

Dyrektywa 2002/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 10 czerwca 2002 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do suplementów żywnościowych (Dz.U.UE.L.2002.183.51).

Orzecznictwo

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, 6.02.2018 r., VII SA/Wa 844/17,

Literatura i źródła internetowe:

Główny Inspektorat Sanitarny, Nowa żywność- Novel food, https://www.gov.pl/web/gis/nowa-zywnosc--novel-food2, dostęp: dnia 3 stycznia 2020 r.

https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/authorisations_en, dostęp dnia 25 lutego 2021 r.

https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/catalogue_en, dostęp dnia: 26 lutego 2021 r.

Korzycka- Iwanow M., Prawo żywnościowe. Zarys prawa polskiego i wspólnotowego, Warszawa 2007 r.

Krygier B., Stoś K., Nowa żywność dziś i jutro- nadchodzące zmiany, http://www.izz.waw.pl/attachments/article/31/07%20Bogumi%C5%82a%20Krygier,%20Katarzyna%20Stos%C2%B4.pdf, dostęp dnia: 25 lutego 2021 r.

Oficjalna Strona Internetowa Komisji Europejskiej https://ec.europa.eu/food/safety/novel_food/catalogue/search/public/index.cfm, dostęp: dnia 3 stycznia 2020 r.

Pietrzak A. (red.), Krzal K. Prawo przedsiębiorców. Komentarz. WKP 2019.

Sokołowski Ł., Nowe regulacje dotyczące wprowadzania tradycyjnej żywności z państw trzecich na rynek unijny, LEX/el. 2016.

Taczanowski M., Prawo żywnościowe w warunkach członkostwa Polski w Unii Europejskiej, Warszawa 2009.

Taczanowski M., Prawo żywnościowe, Warszawa 2017 r.

Zarbà C., Chinnici G., D'Amico M., Nowa żywność: wpływ innowacji na ścieżki tradycyjnego łańcucha pokarmowego, https://www.mdpi.com/2071-1050/12/2/555/htm, dostęp dnia: 28 lutego 2021 r.

KAROLINA NAWŁATYNA
UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ STUDENTÓW I DOKTORANTÓW Z TYTUŁU POPEŁNIENIA PLAGIATU

UWAGI WSTĘPNE

Nieustanny rozwój techniki sukcesywnie zwiększa możliwości korzystania z utworów, które stają się dostępne dla coraz szerszego grona odbiorców, ale również sprzyja wzrostowi ilości naruszeń praw autorskich. Jednym z najpoważniejszych, a zarazem najczęściej spotykanych naruszeń jest przywłaszczenie autorstwa cudzego utworu. Choć plagiat pojawił się już w starożytności to wciąż budzi żywe zainteresowanie społeczne, głównie w środowisku akademickim, w którym jest on zjawiskiem szczególnie niepożądanym. Ustawodawca również nie traci z pola widzenia tego problemu, przewidując – na wypadek zaistnienia plagiatu – rozmaite środki reakcji prawnej. Celem niniejszego opracowania jest rozważenie możliwych konsekwencji prawnych popełnienia plagiatu przez studenta lub doktoranta. Wywody rozpoczęto od zwięzłego wyjaśnienia pojęcia plagiatu oraz wskazania jego rodzajów. Następnie przybliżone zostały obecne metody wykrywania plagiatu w pracach licencjackich, inżynierskich, magisterskich i rozprawach doktorskich. Wreszcie, najobszerniejsza część opracowania została poświęcona omówieniu regulacji prawnych wyznaczających zakres odpowiedzialności cywilnej, karnej i dyscyplinarnej z tytułu popełnienia plagiatu. Analizę uzupełniono sygnalizacją kolejnej z przewidzianych prawem dotkliwych konsekwencji plagiatu – możliwości stwierdzenia nieważności dyplomu lub decyzji w sprawie nadania stopnia doktora.

POJĘCIE I RODZAJE PLAGIATU

Plagiat nie jest określeniem należącym do polskiej terminologii normatywnej i w obecnie obowiązującej ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm., dalej: p.s.w.n.) słowo „plagiat" występuje tylko jako składnik nazwy „Jednolity System Antyplagiatowy". Plagiat pojawił się jednak już w czasach rzymskich – poeta Horacy wyraźnie ubolewał nad przerabianiem i naśladowaniem dzieł oraz przypadkami przywłaszczania autorstwa, a po raz pierwszy słowa „*plagium*" użył Marcjalis w I w. n. e. na określenie działań swojego konkurenta Fidentinusa, który recytował jego wiersze, przypisując sobie ich autorstwo (Grzybowski 1973, s. 38-40; Barta 1978, s. 42; Barta, Markiewicz 1986, s. 155; Gadek-Giesen 2011, s. 69-70; Stanisławska-Kloc 2011, s. 52; Stanisławska-Kloc 2012, s. 337-338; Szczotka 2014, s. 25). Obecnie pojęciem plagiatu operuje doktryna i judykatura prawa autorskiego na określenie czynu polegającego na przywłaszczeniu sobie autorstwa całości lub części cudzego dzieła, który stanowi naruszenie jednego z autorskich praw osobistych twórcy – prawa do autorstwa utworu, wskazanego *expressis verbis* w art. 16 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm., dalej: pr. aut.; por. Jędrzejewska 1987, s. 109; Szewc 1996, s. 43; Gadek-Giesen 2011, s. 66, Stanisławska-Kloc 2012, s. 313-314; Szczotka 2015, s. 36; Wojnicka i Giesen 2017, s. 337-338).

Autorskie prawa osobiste odnoszą się do sfery niemajątkowych interesów twórcy, związanych z konkretnym utworem. Ochronie podlega więź twórcy z utworem, rozumiana jako stosunek twórcy do dzieła wynikający z psychicznego, emocjonalnego i intelektualnego jego związku z utworem (Zoll 1929, s. 300). Owo „przywiązanie" twórcy do jego dzieła, F. Zoll, już w czasie obowiązywania pierwszej polskiej ustawy o prawie autorskim – ustawy z dnia 28 marca 1926 r. (Dz.U. z 1926 r. Nr 48, poz. 286) – określał jako „*vinculi spiritualis*", czyli więź duchową (Zoll 1936, s. 6). Ścisłe powiązanie autorskich praw osobistych z osobą twórcy powoduje, że nie można się ich zbyć ani zrzec, jak również nie podlegają one ograniczeniu czasowemu (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13). Więź twórcy z utworem jest zatem nierozerwalna i nie gaśnie nawet po jego śmierci. Tak ukształtowanej konstrukcji autorskich praw osobistych nie może naruszyć nawet przeciwna wola samego twórcy (Ferenc-Szydełko 2016, s. 179). Na tym tle można zauważyć ciekawą tendencję w prawie autorskim do posługiwania się pojęciami określającymi więzy, stosunki rodzinne (por. Stanisławska-Kloc 2020, s. 164). Związek

twórcy z utworem określany jest jako paternalistyczny, a sam utwór nazywany jest płodem jego umysłu (Zoll 1929, s. 300).

Zgodnie z art. 16 pr. aut., twórcy przysługuje w szczególności prawo do: 1) autorstwa utworu; 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo; 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności; 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Wyliczenie to nie jest wyczerpujące, a inne prawa osobiste twórcy zostały wskazane w dalszych przepisach ustawy, np. art. 32 ust. 2, 60 czy 73 pr. aut. W doktrynie wskazuje się, że przedmiotem autorskich praw osobistych jest więź twórcy z utworem, a poszczególne prawa, wymienione w treści ustawy, stanowią jej emanację i pozwalają dookreślić jej zakres pojęciowy (Wojciechowska 1999, s. 27, Jankowska 2011, s. 361).

Prawo do autorstwa stanowi najważniejszy atrybut twórcy utworu. Treść tego prawa wyraża się przede wszystkim w prawie twórcy do uznania go za autora utworu przez cały okres jego życia, a także po jego śmierci (Poźniak-Niedzielska 2020, s. 71-72). W literaturze przedmiotu wyodrębnia się dwie strony prawa do autorstwa: negatywną i pozytywną (Ritterman 1937, s. 91–92; Błeszyński 1988, s. 119; Poźniak-Niedzielska 1968, s. 237–238; Jankowska 2011, s. 379; Wojnicka i Giesen 2017, s. 335; Michalak 2019, s. 129). Pierwsza z nich, negatywna, wyraża się w skutecznym *erga omnes* zakazie przywłaszczania autorstwa. Twórca ma prawo żądać, aby nikt nie oznaczał jego utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem. Z kolei druga strona, pozytywna, wyraża się w nałożonym na rozpowszechniającego dzieło obowiązku respektowania faktu autorstwa tego utworu poprzez oznaczenie jego twórcy w postaci wskazania nazwiska (oraz imienia, jeżeli jest ono niezbędne do zidentyfikowania twórcy), pseudonimu lub anonimu w sposób zwyczajowo przyjęty. Wskazany podział nie ma doniosłego znaczenia praktycznego, ale dobrze oddaje rozległość tradycyjnie pojmowanego pojęcia prawa do autorstwa utworu, które w istocie obejmuje dwa powiązane ze sobą prawa: prawo do autorstwa (art. 16 pkt 1 pr. aut.) oraz prawo do oznaczania utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo (art. 16 pkt 2 pr. aut.; zob. Wojnicka i Giesen 2017, s. 335).

Przywłaszczenie autorstwa utworu polega na wskazaniu siebie jako twórcy cudzego dzieła poprzez uwidocznienie na egzemplarzach tego utworu swojego nazwiska w charakterze twórcy lub podanie go do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem dzieła (art. 8 ust. 2 pr. aut.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3 pr. aut., utworem rozpowszechnionym

jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został w jakikolwiek sposób udostępniony publicznie. W konsekwencji chodzi tu zatem o wszystkie formy publicznego udostępniania utworu, nawet te, przy których nie dochodzi do wytworzenia materialnych egzemplarzy utworu (Nowicka 2017, s. 89-90).

Plagiat może dotyczyć całości (plagiat całkowity) lub części dzieła (plagiat częściowy). Nie sposób jednak wskazać precyzyjnie pewnej granicznej dla istnienia plagiatu wielkości zapożyczonego fragmentu (Stanisławska-Kloc 2012, s. 322). J. Szczotka wskazuje, że w praktyce plagiat częściowy może polegać na świadomym włączeniu do swojej pracy fragmentu cudzego utworu, bez odpowiedniej adnotacji w samym tekście lub w przypisie (Szczotka 2014, s. 27). W tym miejscu należy podkreślić, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych zezwala nam na korzystanie z cudzych utworów, ale po pierwsze, w granicach dozwolonego ustawowo użytku, czyli np. poprzez cytowanie (art. 29 ust. 1 pr. aut.), a po drugie – tylko pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz podania źródła, na co wyraźnie wskazuje art. 34 pr. aut. Jednakże nawet w braku tego przepisu, podanie autorstwa wykorzystywanego utworu i tak byłoby obligatoryjne, bowiem wynika ono z zasad ogólnych ochrony autorskich praw osobistych (Stanisławska-Kloc 2015, s. 569). W doktrynie podkreśla się, że ochrona prawa do autorstwa wynikająca z art. 16 pr. aut. wydaje się być wystarczająca, a art. 34 pr. aut. stanowi tylko jej potwierdzenie (Stanisławska-Kloc 2015, s. 571; Ślęzak 2017, s. 330). Nieumiejętność cytowania, wyrażająca się w błędnym lub niepełnym oznaczeniu cudzego utworu czy też nieprecyzyjnym umiejscowieniu przypisu, co do zasady, nie wskazuje na popełnienie plagiatu, lecz jest przykładem naruszenia zasad rzetelności naukowej i prawidłowego cytowania (Szczotka 2014, s. 27).

Rozróżnia się także plagiat jawny i plagiat ukryty. W pierwszym przypadku przywłaszczenie autorstwa polega na włączeniu cudzego utworu (w całości lub w części) do swojej pracy, bez istotnej zmiany jego formy zewnętrznej. Takie przejęcie cudzego utworu jest widoczne już na pierwszy rzut oka. Natomiast w przypadku plagiatu ukrytego, plagiator przejmuje formę wewnętrzną (kompozycję, układ, zestawienie) całości lub części cudzego dzieła (Sołtysiak 2009, s. 12; Szczotka 2014, s. 28; Błeszyńska-Wysocka 2015, s. 26; Michalak 2019, s. 129). Dokonuje zatem przeróbki cudzego utworu i podaje go za utwór własny (wyrok SN z dnia 20 maja 1983 r., I CR 92/83). Jak słusznie stwierdził S. Ritterman, ze względu „na właściwą sobie tendencję zmieniania dzieła do niepoznania przeróbka plagiatora jest często zupełnie oryginalna co do formy, przynajmniej zewnętrznej, a zapożyczenie ogranicza się do treści

cudzego dzieła" (Ritterman, 1937, s. 20). Przejęte elementy są zatem przerabiane tak, aby maksymalnie utrudnić wychwycenie podobieństw.

WYKRYWANIE PLAGIATÓW – JEDNOLITY SYSTEM ANTYPLAGIATOWY

Przepis art. 76 ust. 4 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nakłada na uczelnie – zarówno publiczne, jak i niepubliczne – obowiązek sprawdzania przed egzaminem dyplomowym pisemnych prac dyplomowych z wykorzystaniem Jednolitego Systemu Antyplagiatowego. W odniesieniu do rozpraw doktorskich tożsamą funkcję pełni art. 188 ust. 4 tej ustawy.

Jednolity System Antyplagiatowy prowadzi minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki (art. 351 § 1 p.s.w.n.). Natomiast administrowanie tym systemem ustawodawca powierzył Ośrodkowi Przetwarzania Informacji – Państwowemu Instytutowi Badawczemu (art. 356 ust. 1 pkt 2 p.s.w.n.). Jednolity System Antyplagiatowy zapewnia wsparcie w zakresie przeciwdziałania naruszeniom przepisów o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 351 § 2 p.s.w.n.). Obecnie jest to jedyny ustandaryzowany i oficjalny system służący weryfikacji oryginalności prac dyplomowych w Polsce. Stosownie do art. 351 § 4 p.s.w.n., korzystanie z systemu jest bezpłatne dla uczelni, instytutów Polskiej Akademii Nauk, instytutów badawczych, instytutów międzynarodowych, Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA) oraz Rady Doskonałości Naukowej (RDN).

Odnotowania wymaga, że ustawowy obowiązek sprawdzania prac dyplomowych z wykorzystaniem systemu antyplagiatowego został wprowadzony po raz pierwszy ustawą z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r. poz. 1198). Obowiązek ten był realizowany przez uczelnie przy pomocy komercyjnych programów antyplagiatowych, takich jak np. Internetowy System Antyplagiatowy Plagiat.pl, Podkarpacka Platforma Antyplagiatowa, Otwarty System Antyplagiatowy (OSA) czy Genuino (zob. szerzej Duda i Słobosz 2016, s. 58-63). Wybór konkretnego systemu należał do uczelni. Wszystkie one bazowały jednak na dość ograniczonych zbiorach danych (por. J. Marciniak i M. Marciniak 2012, s. 14; Skrzypczak 2015, s. 139).

Jednolity System Antyplagiatowy wykorzystuje dane zawarte w repozytorium pisemnych prac dyplomowych oraz bazie dokumentów w postępowaniach awansowych (art. 351 § 3 p.s.w.n.). W repozytorium pisemnych prac dyplomowych gromadzone są informacje o obronionych pracach dyplomowych

wraz z ich treściami, a w bazie dokumentów w postępowaniach awansowych – dane w odniesieniu do osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazano, że „Gromadzenie danych w powyższych bazach ma na celu zapewnienie, aby stopnie i tytuły były nadawane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz dyplomy były wydawane zgodnie z obowiązującym prawem" (zob. *Uzasadnienie*, zał. do rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, druk sejmowy nr 2446, s. 67).

Badanie pracy w Jednolitym Systemie Antyplagiatowym powinno się odbyć przed egzaminem dyplomowym (obroną rozprawy doktorskiej), a więc student (doktorant) powinien przedłożyć pracę do zbadania przed złożeniem egzaminu dyplomowego (przed obroną). Ustawodawca nie wskazał podmiotu odpowiedzialnego za sprawdzenie prac w Jednolitym Systemie Antyplagiatowym, a zatem – stosownie do art. 23 ust. 1 p.s.w.n. – należy to do zadań rektora, chyba że statut uczelni stanowi inaczej. W praktyce to jednak promotor pracy dokonuje jej zgłoszenia do analizy w Jednolitym Systemie Antyplagiatowym, więc pożądanym działaniem byłoby rozstrzygnięcie tej kwestii w przepisach wewnętrznych uczelni (Dokowicz 2019, s. 247).

W Jednolitym Systemie Antyplagiatowym weryfikowane są obecnie wszystkie pisemne prace licencjackie, inżynierskie, magisterskie i doktorskie. System rozpoczyna badanie pracy od wyekstrahowania samego tekstu, tj. pozbawionego formatowania i grafik, a następnie wyszukuje fragmenty prac podobnych do treści pracy badanej w indeksach baz porównawczych. Jednolity System Antyplagiatowy wykrywa podobieństwa („klony" prac dyplomowych, zapożyczenia fragmentów w źródłach referencyjnych, fragmenty podobne semantycznie do tekstów w źródłach referencyjnych), manipulacje użyte dla ukrycia zapożyczeń (dzielenie wyrazów mikrospacjami, zmianę czcionek w wyrazach, ukryte znaki specjalne) oraz zmiany stylu pisania pracy (zob. Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy 2019). Promotor pracy ma dostęp do wyników tego badania w postaci raportu i ostatecznie to od jego decyzji zależy, czy praca zostanie dopuszczona do obrony. System jedynie wspiera promotora w procesie weryfikacji oryginalności prac dyplomowych studentów i pomaga mu decyzję, a nie wyręcza go w tym. Należy to ocenić pozytywnie, bo często programy antyplagiatowe uznają za plagiat np. zwroty fachowe, specjalistyczne, których nie sposób zastąpić czy ominąć przy pisaniu pracy.

Niewątpliwie, sprawdzanie prac dyplomowych w systemie antyplagiatowym przed dopuszczeniem ich do obrony jest działaniem właściwym, gdyż – w braku innych działań zapobiegawczych – przypomina ono studentom i doktorantom o konieczności poszanowania praw autorskich. Należy jednak zauważyć, że problem plagiatu w szkolnictwie wyższym nie ogranicza się wyłącznie do prac dyplomowych. Można przypuszczać, że nawet w większym stopniu dotyczy esejów, referatów, prac zaliczeniowych i innych, które nie są weryfikowane w programie antyplagiatowym, i w których trudniej wychwycić przypadki niedozwolonych zapożyczeń.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRAWNA Z TYTUŁU POPEŁNIENIA PLAGIATU

Odpowiedzialność cywilna

Ochronę autorskich praw osobistych, a więc i prawa do autorstwa utworu, statuuje art. 78 pr. aut., który wskazuje roszczenia przysługujące twórcy w razie zagrożenia lub naruszenia jego autorskich praw osobistych (ust. 1) oraz podmioty uprawnione do wystąpienia z powództwem w celu ochrony tych praw oraz do ich wykonywania po śmierci twórcy (ust. 2-4).

Zgodnie z art. 78 ust. 1 pr. aut., twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, a w razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. W sytuacji, gdy naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub – na żądanie twórcy – zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Z powyższego wynika, że twórcy, którego autorskie prawa osobiste zostały naruszone wskutek popełnienia plagiatu, przysługiwać mogą zarówno roszczenia o charakterze niemajątkowym (roszczenie o zaniechanie działań zagrażających naruszeniem lub naruszających autorskie prawa osobiste oraz roszczenie o usunięcie skutków naruszenia), jak i majątkowym (roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny).

Roszczenie o zaniechanie działań zagrażających naruszeniem autorskich praw osobistych jest typowym roszczeniem prewencyjnym, którego celem jest

zapobieżenie naruszeniu praw twórcy. Wystąpienie z tym roszczeniem będzie zasadne zarówno wtedy, gdy istnieje realna obawa naruszenia autorskich praw osobistych (np. gdy w zapowiedziach wydawniczych wydawca reklamuje książkę, która stanowi plagiat), jak i w sytuacji, kiedy już doszło do naruszenia autorskich praw osobistych, ale istnieje realne ryzyko jego powtórzenia (por. wyroki SN z dnia 5 marca 1971 r., II CR 686/70; z dnia 21 grudnia 1979 r., I CR 434/79; z dnia 29 grudnia 1971 r., I CR 191/71). W tym drugim przypadku, pozwany nie będzie mógł bronić się zarzutem, że nie narusza już praw powoda, jeżeli zachodzi ryzyko naruszenia tych praw w przyszłości (Michalak 2019, s. 585). Natomiast roszczenie o zaniechanie działań naruszających autorskie prawa osobiste przysługiwać będzie twórcy w przypadku, gdy doszło do naruszenia i ten bezprawny stan się utrzymuje. Powód może domagać się także udzielenia zabezpieczenia swojego roszczenia na podstawie art. 730 i n. ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 ze zm.; dalej: k.p.c.), jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu tego zabezpieczenia (art. 730^1 § 1 k.p.c.). Należy przy tym zauważyć, że w wielu przypadkach brak natychmiastowej reakcji w postaci zabezpieczenia roszczenia może uczynić zakaz naruszeń bezprzedmiotowym, bowiem mało prawdopodobne jest, aby proces sądowy zakończył się zanim działania naruszyciela się zmaterializują (Drzewiecki 2016, s. 670; Michalak 2019, s. 585).

W przypadku dokonanego już naruszenia autorskich praw osobistych aktualizują się kolejne roszczenia. Poza żądaniem zaniechania działań, twórca może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Użycie przez ustawodawcę słowa „także" w przepisie art. 78 ust. 1 pr. aut. wskazuje na możliwość kumulacji roszczenia o zaniechanie z roszczeniem o usunięcie skutków naruszenia. Środkiem służącym realizacji roszczenia o usunięcie skutków naruszenia może być – wskazane *expressis verbis* w omawianym przepisie – złożenie przez osobę, która dopuściła się naruszenia, publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie. Nie jest to jednak jedyny możliwy sposób usunięcia skutków naruszenia, a sąd może określić w tym celu inne środki, jak np. ogłoszenie wyroku lub treści ugody sądowej w prasie, dokonanie odpowiednich zmian w utworze lub we wszystkich jego egzemplarzach, wycofanie z obrotu lub zniszczenie egzemplarzy utworu naruszającego autorskie prawa osobiste. Ponadto, usunięciu skutków bezprawnych działań służyć mogą również takie czynności jak np. sprostowanie, wyjaśnienie, przeproszenie czy wyrażenie ubolewania (Poźniak-Niedzielska 2020, s. 245). W przypadku naruszenia

autorskich praw osobistych twórcy wskutek dopuszczenia się plagiatu przez studenta lub doktoranta takim środkiem może być np. skierowanie listu z przeprosinami do pokrzywdzonego twórcy lub władz uczelni (Michalak 2019, s. 586). Istnieje wiele sposobów uczynienia zadość żądaniom powoda, natomiast wybór formy oraz rodzaju środka zmierzającego do usunięcia skutków dokonanego naruszenia zależy od rodzaju i zakresu takich skutków (Poźniak-Niedzielska 2020, s. 245).

Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny przysługuje twórcy, jeżeli naruszenie autorskich praw osobistych było zawinione. Przesłanką warunkującą możliwość wystąpienia z tym roszczeniem, obok przesłanki bezprawności działania, jest zatem istnienie winy – umyślnej lub nieumyślnej (lekkomyślność, niedbalstwo) – po stronie osoby dokonującej naruszenia (Drzewiecki 2016, s. 684). Ponadto, przyznanie zadośćuczynienia uzależnione jest także od doznania przez twórcę krzywdy, rozumianej jako ujemne przeżycie wywołane wskutek naruszenia autorskich praw osobistych, uszczerbek powstały w relacji twórcy z jego utworem (Panowicz-Lipska 1975, s. 38; Wojciechowska 2017, s. 1081-1082). Redakcja przepisu art. 78 ust. 1 zd. 3 pr. aut., zgodnie z którym „sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną", wskazuje na fakultatywny charakter zasądzenia zadośćuczynienia – ustawodawca do uznania sądu pozostawił kwestię oceny jego zasadności. W gestii sądu leży także określenie wysokości ewentualnego zadośćuczynienia, a jedyną wskazówką ustawodawcy w tym względzie jest określenie, że przyznana suma pieniężna powinna być „odpowiednia". Z utrwalonej już linii orzeczniczej wynika, że powyższe nie oznacza, iż przyznanie zadośćuczynienia zależy od dowolnego uznania sądu, bo każdorazowo powinien on wziąć pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia, jej stopień, rodzaj naruszonego dobra, skalę naruszenia i rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. Sąd musi uwzględnić, że celem zadośćuczynienia jest złagodzenie skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia praw osobistych (zob. wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13; wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 lutego 2012 r., V ACa 155/12; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2012 r., I ACa 755/12; wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lipca 2013 r., I ACa 387/13; wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., I ACa 641/12). Roszczenie o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez twórcę cel społeczny (np. organizację wspierającą twórców) również ma charakter fakultatywny i może być dochodzone kumulatywnie,

obok roszczenia o zadośćuczynienie albo alternatywnie – zamiast roszczenia o zadośćuczynienie (Michalak 2019, s. 590).

W orzecznictwie wskazuje się, że odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od winy albo dobrej lub złej wiary, a więc podstawową przesłanką naruszenia jest bezprawność działania, oceniana według kryterium obiektywnego. Stwierdzenie, że działanie naruszyciela było niezawinione, nie może prowadzić do zwolnienia go od odpowiedzialności. W świetle art. 78 ust. 1 pr. aut., kwestia winy ma znaczenie jedynie przy rozważeniu przyznania zadośćuczynienia. Natomiast dobra lub zła wiara naruszyciela może być ewentualnie okolicznością wpływającą na dobór środków, które mają służyć do usunięcia skutków naruszenia (por. wyroki SN z dnia 11 stycznia 1979, I CR 393/78 i z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13 oraz wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 września 2018 r., I ACa 218/18; zob. także Drzewiecki 2016, s. 659; Jankowska 2017, s. 535-536 wraz ze wskazanym tam orzecznictwem i poglądami doktryny).

W razie zaistnienia plagiatu legitymację czynną do wystąpienia z powództwem o ochronę autorskich praw osobistych posiada twórca splagiatowanego utworu, a po jego śmierci – o ile nie wyraził on innej woli – z powództwem o ochronę autorskich praw osobistych zmarłego może wystąpić małżonek, a w jego braku kolejno: zstępni, rodzice, rodzeństwo, zstępni rodzeństwa (art. 78 ust. 2 pr. aut.). W braku odmiennej woli twórcy, z powództwem tym po jego śmierci może wystąpić także stowarzyszenie twórców właściwe ze względu na rodzaj twórczości lub organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, która zarządzała prawami autorskimi zmarłego twórcy (art. 78 ust. 4 pr. aut.). Natomiast biernie legitymowana będzie osoba, która bezprawnie narusza autorskie prawa osobiste twórcy lub której działania stanowią zagrożenie dla tych praw. Ponadto, w odniesieniu do roszczeń o charakterze odszkodowawczym, stosownie do treści art. 422 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 poz. 1740 ze zm., dalej: k.c.), legitymację bierną posiadają również tzw. sprawcy pośredni, tj. podżegacz, pomocnik i osoba, która świadomie skorzystała z wyrządzonej szkody (por. wyrok SN z 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14 oraz wyrok SA w Białymstoku z 21.11.2013 r., I ACa 455/13; zob. też Sieńczyło-Chlabicz 2010, s. 154; Błeszyńska-Wysocka 2015, s. 31; Drzewiecki 2016, s. 665-666; Zawadzka 2018, s. 245; Michalak 2019, s. 583). Naruszycielem pośrednim może być np. wydawca, który dokonał rozpowszechnienia dzieła dotkniętego plagiatem.

Zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi ciężaru dowodu, wynikającymi z art. 6 k.c., na stronie dochodzącej roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyznanie odpowiedniej ochrony jej praw. W konsekwencji, w procesie sądowym to powód musi wykazać, że pozwany dopuścił się plagiatu (zob. wyrok SA w Białymstoku z 13 lutego 2014 r., I Ca 735/12; Błeszyńska-Wysocka 2015, s. 31-32).

Przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie stanowią wyłącznej podstawy dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych. Do ochrony tych praw zastosowanie mogą mieć także przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych. W literaturze przedmiotu wielokrotnie podejmowano rozważania dotyczące stosunku autorskich praw osobistych do dóbr osobistych prawa cywilnego. Zdaniem części przedstawicieli doktryny autorskie prawa osobiste stanowią odrębny przedmiot ochrony (Modrzejewski 1970, s. 71 i n.; Błeszyński 1988, s. 116; Wojciechowska 1994, s. 371 i n.), ale przeważający jest jednak pogląd, że są one szczególnymi dobrami osobistymi prawa cywilnego, bowiem dyspozycja normy z art. 23 k.c. obejmuje autorskie prawa osobiste jako mieszczące się w pojęciu „twórczość naukowa i artystyczna" (Grzybowski 1957, s. 90; Panowicz-Lipska 1979, s. 148; Barta i Markiewicz 1986, s. 136; Czajkowska-Dąbrowska 1991, s. 134; Wojnicka 1997, s. 85–88; Czub 2011, s. 51-52; Jankowska, 2011, s. 359; Laskowska 2016, s. 97 i n.; Poźniak-Niedzielska 2020, s. 243). Stanowisko to znalazło też wyraz w orzecznictwie sądowym (zob. wyroki SN: z dnia 3 września 1998 r., I CKN 818/97; z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00; z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 391/02; wyrok SA w Warszawie z dnia 30 października 1991 r., I ACr 436/91; wyrok SA w Katowicach z dnia 22 października 2014 r., V ACa 273/14). W konsekwencji przyjmuje się, że roszczenia z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych mogą być dochodzone nie tylko na gruncie art. 78 pr. aut., ale i art. 24 k.c. Środki ochrony przewidziane tymi przepisami mogą być stosowane zarówno kumulatywnie, jak i alternatywnie, a decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej. Kumulacja roszczeń nie jest jednak dopuszczalna po śmierci twórcy, gdyż dobra osobiste to wartości ściśle związane z podmiotem, któremu przysługują, nie istnieją w oderwaniu od niego i wygasają z chwilą jego śmierci. W konsekwencji roszczenia o ochronę dóbr osobistych nie przechodzą na spadkobierców, ani też nie mogą być realizowane przez osoby bliskie zmarłemu (por. wyrok SN z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01).

Z uwagi na to, że roszczenia wynikające z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych mogą być uzupełnione przez przepisy Kodeksu cywilnego, do roszczeń majątkowych przysługujących twórcy zaliczyć można także roszczenie o naprawienie szkody majątkowej. Jeżeli wskutek naruszenia autorskich dóbr osobistych została wyrządzona szkoda majątkowa to na podstawie art. 24 § 2 k.c. twórca może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (Grzybowski 1973, s. 256; Wojnicka 1997, s. 85–88; Drzewiecki 2016, s. 658; Wojciechowska 2017, s. 1081-1082; Poźniak-Niedzielska 2020, s. 247).

Ponadto, na podstawie art. 189 k.p.c. twórca może także wystąpić z powództwem o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Chodzi tu o takie sytuacje, w których niepewność stanu prawnego lub prawa zagraża uprawnieniom powoda. W doktrynie wskazuje się, że choć nie jest to typowe dla prawa autorskiego roszczenie, to bez wątpienia może być ono środkiem służącym ochronie autorskich praw osobistych (Sieńczyło-Chlabicz 2010, s. 153-154; Drzewiecki 2016, s. 680-682; Poźniak-Niedzielska 2020, s. 247).

Odpowiedzialność karna

Odpowiedzialność karna stanowi drugi z reżimów odpowiedzialności prawnej za naruszenie autorskich praw osobistych, przewidzianej w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W świetle art. 115 ust. 1 pr. aut., czyn określany jako przywłaszczenie sobie autorstwa w całości lub w części cudzego utworu stanowi przestępstwo ścigane z urzędu, rodzące odpowiedzialność karną, zagrożone sankcją grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat 3. Obok przywłaszczenia autorstwa, drugą czynnością sprawczą określoną w art. 115 ust. 1 pr. aut., jest wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części utworu. Konstrukcja tego przepisu prowadzi do wniosku, że przez wprowadzenie w błąd należy rozumieć działania inne niż plagiat, gdyż ten czyn ze swojej istoty zakłada wprowadzenie osób trzecich w błąd (Daśko 2019, s. 763). Skoro w przypadku przywłaszczenia autorstwa sprawca przypisuje sobie autorstwo utworu to pod pojęciem wprowadzenia w błąd co do autorstwa należy rozumieć czyn polegający na tym, że sprawca wskazuje inną osobę niż on jako rzekomego twórcę utworu, a więc np. mylnie oznacza cytaty, przypisując autorstwo osobie niebędącej twórcą.

Zasadniczym przedmiotem ochrony na gruncie art. 115 ust. 1 pr. aut. jest prawo do autorstwa utworu, a ubocznym – istotnym z punktu widzenia

osób trzecich – prawo do informacji o rzeczywistym autorze utworu (Zagrodnik 2017, s. 815; Daśko 2019, s. 757). Przestępstwo przywłaszczenia autorstwa cudzego utworu może zostać popełnione wyłącznie z działania (Mozgawa 2007, s. 252; Zagrodnik 2017, s. 818; Daśko 2019, s. 760). Zachowanie stanowiące czynność sprawczą może wyrażać się w rozmaitych formach: oznaczeniu cudzego utworu swoim nazwiskiem, dopisaniu swojego nazwiska do grona współautorów utworu będącego efektem pracy twórczej innych osób czy przypisaniu sobie wyłącznego autorstwa w sytuacji, gdy utwór jest wynikiem pracy twórczej także innej osoby (osób). Przywłaszczenie autorstwa może być dokonane w dowolny sposób, byle tylko zachowanie sprawcy wyraźnie wskazywało, że traktuje on cudzy utwór jako własny (Zagrodnik 2017, s. 818; Daśko 2019, s. 760). Dla realizacji znamion czynu zabronionego określonego w art. 115 ust. 1 pr. aut. nie ma znaczenia to, czy inne osoby dały się wprowadzić w błąd co do osoby rzeczywistego twórcy (Tylec 2018, s. 342). Nawet nieudolne działanie plagiatora, któremu nie uda się przekonać odbiorców, że on jest autorem cudzego utworu, nie będzie kwalifikowane jako usiłowanie, a dokonanie czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 pr. aut. (Daśko 2019, s. 760).

Przestępstwo z art. 115 ust. 1 pr. aut. ma charakter powszechny, a więc jego podmiotem może być każda osoba fizyczna zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu może nastąpić wyłącznie wskutek działania umyślnego, z zamiarem bezpośrednim (Mozgawa 2007, s. 252; Gienas 2016, s. 1037; Zagrodnik 2017, s. 829; Daśko 2019, s. 770). Zamiar musi obejmować zarówno świadomość sprawcy, że przypisuje sobie autorstwo cudzego utworu, jak i chęć uczynienia tego (Zagrodnik 2017, s. 829). Z perspektywy realizacji znamion czynu zabronionego motywacja, jaką kieruje się sprawca, jest irrelewantna. Okoliczności popełnienia czynu mogą mieć natomiast znaczenie przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444 ze zm., dalej: k.k.) i przy wymiarze kary (art. 53 k.k.). Natomiast błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, a więc błędne przypuszczenie sprawcy, że ma on prawo do autorstwa utworu, wyłącza wymaganą umyślność (art. 28 § 1 k.k.). Wówczas w grę wchodzić będzie tylko odpowiedzialność cywilna plagiatora (Zagrodnik 2017, s. 829-830; Daśko 2019, s. 770).

Niepożądanym i niestety już powszechnym zjawiskiem jest praktyka sporządzania prac dyplomowych (a także innych – prac zaliczeniowych, esejów, referatów) na zlecenie. Tworzenie utworów na zamówienie, przy jednoczesnej

zgodzie na rozpowszechnianie ich pod cudzym nazwiskiem i z zachowaniem własnego autorstwa w tajemnicy określane jest mianem „ghostwritingu" (Czub 2012, s. 32-33; Flisak 2007, s. 18-19; Pytlak 2016, s. 102-103). Jednak niezależnie od tego, czy twórca utworu wyraził zgodę na to, aby inna osoba przypisała sobie autorstwo jego utworu, zachowanie polegające na przedstawieniu pracy dyplomowej sporządzonej przez inną osobę jako swojej wypełni znamiona przestępstwa z art. 115 ust. 1 pr. aut. Zgoda twórcy nie wywołuje skutków prawnych, gdyż autorskich praw osobistych nie można przenieść na inną osobę (Daśko 2019, s. 760-761).

Przestępstwo z art. 115 ust. 1 pr. aut. ścigane jest w trybie publicznoskargowym, tj. z urzędu. Co ciekawe, ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych w pierwotnym brzmieniu przewidywała ściganie przestępstwa plagiatu z oskarżenia prywatnego. W wyniku nowelizacji art. 122 pr. aut., dokonanej ustawą z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. nr 53, poz. 637), przestępstwo to objęto ściganiem na wniosek pokrzywdzonego, a tryb obecny wprowadzony został wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2005 nr 164, poz. 1365). Uzasadnieniem tej ostatniej zmiany była chęć przeciwdziałania zjawisku kupowania gotowych prac dyplomowych, których rzeczywiści twórcy – sporządzający te prace na zamówienie – z oczywistych względów nie byli zainteresowani ściganiem sprawcy plagiatu (Zagrodnik 2017, s. 832; Stanisławska-Kloc 2013, s. 1104-1105).

Właściwe organy podejmują postępowanie przygotowawcze w razie podejrzenia popełnienia przestępstwa, a więc np. wskutek zawiadomienia od osoby trzeciej. Podkreślić w tym miejscu należy, że każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję (art. 304 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U. 2020 poz. 30 ze zm., dalej: k.p.k.). Z kolei prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie ciąży na instytucjach państwowych i samorządowych, które o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu dowiedziały się w związku ze swoją działalnością. Wskazane instytucje obowiązane są niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa (art. 304 § 2 k.p.k.). Sankcję za niewywiązanie się z tych obowiązków może stanowić odpowiedzialność karna za przestępstwo określone

w art. 231 § 1 k.k., tj. działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego w wyniku niedopełnienia obowiązku.

Przestępstwo przywłaszczenia autorstwa zagrożone jest alternatywnie karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat trzech. Grzywnę wymierza się w stawkach dziennych, określając liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, najniższa liczba stawek wynosi 10, zaś najwyższa 540 (art. 33 § 1 k.k.). Ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych, ani też przekraczać 2000 złotych (art. 33 § 3 k.k.). Karę ograniczenia wolności wymierza się w miesiącach i latach. Kara ta trwa najkrócej miesiąc, a najdłużej dwa lata (art. 34 § 1 k.k.). Polega ona na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne lub na potrąceniu od 10% do 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd (art. 34 § 1a pkt 1 i 4 k.k.). Wymierzając karę ograniczenia wolności wskazany obowiązek i potrącenie sąd orzeka łącznie lub osobno (art. 34 § 1b k.k.). W czasie odbywania kary ograniczenia wolności skazany nie może, bez zgody sądu, zmieniać miejsca stałego pobytu i ma obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary (art. 34 § 2 k.k.). Natomiast kara pozbawienia wolności wymierzana jest w miesiącach i latach, w wymiarze od jednego miesiąca do trzech lat (art. 37 k.k. w zw. z art. 115 ust. 1 pr. aut.).

Ustawowe zagrożenie karą przewidziane dla przestępstwa przywłaszczenia autorstwa przesądza o tym, że czyn ten jest występkiem i należy do kategorii „drobnej przestępczości" (Zagrodnik 2017, s. 831). Taka kwalifikacja pozwala na zastosowanie wobec sprawcy tego przestępstwa instytucji prawa karnego, które przewidują możliwość złagodzenia reakcji karnej, a więc np. odstąpienia od wymierzenia kary i poprzestania na orzeczeniu środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego (art. 59 k.k.), czy też instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 66 k.k.). Ponadto, jeżeli ustawowe zagrożenie stanowi alternatywnie oznaczona sankcja, wśród której znajdują się też kary nieizolacyjne, to zgodnie z dyrektywą prymatu kar wolnościowych, określoną w art. 58 § 1 k.k., sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary (Daśko 2019, s. 772).

Zgodnie z art. 116 k.k., do przedawnienia karalności czynów zabronionych stypizowanych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych znajdą zastosowanie przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, które regulują

instytucję przedawnienia. Zatem stosownie do art. 101 § 1 pkt 4 k.k., karalność przywłaszczenia autorstwa cudzego utworu jako przestępstwa ściganego z urzędu ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło pięć lat.

Popełnienie plagiatu w pracy dyplomowej może skutkować daleko idącymi konsekwencjami prawno-karnymi, które nie kończą się wyłącznie na odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 115 ust. 1 pr. aut. Odnotowania wymaga, że w sytuacji, gdy student lub doktorant obroni pracę, w której dopuścił się plagiatu i uzyska w ten sposób dyplom, wypełni jednocześnie znamiona czynu z art. 272 k.k., tj. wyłudzenie dokumentu poświadczającego nieprawdę przez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu (por. wyrok SR Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 22 grudnia 2016 r., IV K 912/14). Ponadto, nie można tracić z pola widzenia, że osoba, która w powyższy sposób uzyskuje dyplom, najprawdopodobniej będzie się nim posługiwać np. aplikując o pracę. Tym samym, używając dokumentu poświadczającego nieprawdę, wypełni znamiona kolejnego przestępstwa, a mianowicie występku z art. 273 k.k. (szerzej na ten temat zob. Błachut 2005, s. 155-157; J. Marciniak i M. Marciniak 2012, s. 14-15; Duda i Słobosz 2016, s. 55-57; Daśko 2020, s. 85-86).

Odpowiedzialność dyscyplinarna w świetle ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów i doktorantów w świetle ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie jest odpowiedzialnością karną, a przewinienia dyscyplinarne nie są ani przestępstwami, ani wykroczeniami. Nie wyklucza to jednak sytuacji, w której ten sam czyn, stanowiący delikt dyscyplinarny, wypełni także znamiona czynu zabronionego (Wojciechowski 2019, s. 848; Zieliński 2019, s. 457). Postępowanie dyscyplinarne jest niezależne od postępowania karnego, a zatem wymierzenie studentowi lub doktorantowi za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 314 ust. 2 p.s.w.n.).

Zgodnie z art. 307 ust. 1 p.s.w.n., studenci ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta, a doktoranci – w myśl art. 322 ust. 1 p.s.w.n. – ponoszą analogiczną odpowiedzialność za naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską oraz za czyn uchybiający godności doktoranta. Ustawodawca określił zasady odpowiedzialności

dyscyplinarnej studentów w rozdziale 2 „Odpowiedzialność dyscyplinarna studentów" w dziale VII „Odpowiedzialność dyscyplinarna" omawianej ustawy (art. 307-321). Natomiast zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej doktorantów sformułowane zostały w drodze odpowiedniego stosowania powyższych przepisów odnoszących się do studentów, do których odsyła art. 322 ust. 1 p.s.w.n. Ponadto, przebieg postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego, a także sposób wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia szczegółowo określa rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. z 2018 r. poz. 1882; dalej: r.p.w.d.s.).

Należy zauważyć, że zarówno w art. 307 ust. 1 p.s.w.n., jak i w art. 322 ust. 1 p.s.w.n. wskazano dwie materialne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej: naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni (podmiocie prowadzącym szkołę doktorską) oraz uchybienie godności studenta (doktoranta). Podstawy te nie muszą wystąpić łącznie, gdyż są one całkowicie niezależne od siebie. Naruszeniem przepisów obowiązujących w uczelni (podmiocie prowadzącym szkołę doktorską) będzie naruszenie przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, statutu uczelni (podmiotu prowadzącego szkołę doktorską), regulaminu studiów (szkoły doktorskiej), a także innych aktów wewnętrznych wydawanych przez organy uczelni, np. regulamin biblioteki (Wojciechowski 2019, s. 852). O ile ta podstawa odpowiedzialności wydaje się być dość oczywista, o tyle druga z nich – z uwagi na brak definicji legalnej „czynu uchybiającego godności studenta" lub „czynu uchybiającego godności doktoranta" – może przysparzać trudności w ustaleniu tego, kiedy zachodzą przesłanki uchybienia tej godności. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24 września 2008 r. wskazał, że pojęcie godności studenta „nie ogranicza się wyłącznie do sfery podmiotowej, jako dobra osobistego studenta przysługującego mu z uwagi na godność własną, lecz ma charakter szerszy, gdyż obejmuje każde zachowanie studenta względem innych osób, które nie przynosi ujmy uczelni przygotowującej go do pracy zawodowej i które świadczy o poczuciu odpowiedzialności za poszanowanie praw innego człowieka" (III SA/Kr 449/07). Z powyższych względów, przy ustalaniu czy określone zachowanie narusza godność studenta (doktoranta), należy sięgnąć do zasad etycznych kształtowanych przez społeczność akademicką, które odnoszą się do powszechnie akceptowanego wzorca studenta (doktoranta) oraz wziąć pod uwagę zasady współżycia społecznego, tradycje uniwersyteckie, a także szczególną misję stawianą uczelni, jaką jest wnoszenie wkładu w innowacyjność gospodarki, przyczynianie się do rozwoju

kultury oraz współkształtowanie standardów moralnych w życiu publicznym (zob. preambuła do ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym; Wojciechowski 2019, s. 852). Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że przywłaszczenie autorstwa cudzego utworu przez studenta (doktoranta) stanowić może zarówno naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni (podmiocie prowadzącym szkołę doktorską), jak i czyn uchybiający godności studenta (doktoranta).

W przypadku podejrzenia popełnienia przez studenta (doktoranta) czynu polegającego na przywłaszczeniu sobie autorstwa cudzego dzieła, rektor niezwłocznie poleca przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego (art. 312 ust. 3 p.s.w.n.). W przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, rektor, jednocześnie z poleceniem przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, może zawiesić studenta (doktoranta) w prawach studenta (doktoranta) do czasu wydania orzeczenia przez komisję dyscyplinarną (art. 312 ust. 5 p.s.w.n.).

Postępowanie wyjaśniające wszczyna rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów (doktorantów) na polecenie rektora, którego informuje o dokonanych ustaleniach (art. 313 ust. 1 p.s.w.n.). Stronami w postępowaniu wyjaśniającym są: osoba, której czynu dotyczy postępowanie wyjaśniające, oraz pokrzywdzony lub osoba, która zawiadomiła o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Postępowanie wyjaśniające powinno trwać nie dłużej niż sześć tygodni. W uzasadnionych przypadkach rzecznik dyscyplinarny, za zgodą rektora, może przedłużyć czas trwania postępowania wyjaśniającego, jednakże nie dłużej niż do dwunastu tygodni (§ 4 ust. 2 r.p.w.d.s.).

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, rzecznik dyscyplinarny, w oparciu o zgromadzone dowody: wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego (postanowienie to wymaga zatwierdzenia przez rektora) albo kieruje do komisji dyscyplinarnej wniosek o ukaranie, albo składa do rektora wniosek o wymierzenie kary upomnienia (art. 313 ust. 2 p.s.w.n. oraz § 11 ust. 1 r.p.w.d.s.). Jeżeli zebrany w toku postępowania wyjaśniającego materiał potwierdza popełnienie przestępstwa, rektor wstrzymuje postępowanie o nadanie tytułu zawodowego (w odniesieniu do doktoranta – stopnia naukowego) do czasu wydania orzeczenia przez komisję dyscyplinarną oraz składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa (art. 312 ust. 4 p.s.w.n.).

Postępowanie dyscyplinarne wszczyna komisja dyscyplinarna na wniosek rzecznika dyscyplinarnego (art. 314 ust. 1 p.s.w.n.). Zgodnie z art. 314 ust. 5

p.s.w.n., do wszczęcia tego postępowania wobec studenta (doktoranta), któremu zarzuca się popełnienie plagiatu, nie stosuje się art. 314 ust. 3 i 4 p.s.w.n., a zatem w przypadku przywłaszczenia przez studenta lub doktoranta autorstwa cudzego utworu postępowanie dyscyplinarne może być wszczęte w dowolnym czasie trwania studiów, jeżeli ten czyn miał miejsce w trakcie ich trwania (Wojciechowski 2019, s. 898).

W sprawach dyscyplinarnych studentów i doktorantów orzekają: komisja dyscyplinarna oraz odwoławcza komisja dyscyplinarna (art. 310 ust. 1 p.s.w.n.). Komisja dyscyplinarna rozstrzygająca sprawę studenta orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki, oraz w równej liczbie z nauczycieli akademickich i studentów (art. 311 p.s.w.n.). Natomiast komisja dyscyplinarna rozstrzygająca sprawę doktoranta orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki albo pracownik naukowy, oraz w równej liczbie z doktorantów i nauczycieli akademickich albo pracowników naukowych (ar. 322 ust. 2 p.s.w.n.).

Stronami w postępowaniu dyscyplinarnym są: obwiniony i rzecznik dyscyplinarny, który w tym postępowaniu pełni rolę oskarżyciela. Obwiniony ma prawo do: składania wyjaśnień, odmowy składania wyjaśnień, odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania, korzystania z pomocy wybranego obrońcy, zgłaszania wniosków dowodowych oraz zapoznania się po zakończeniu postępowania dowodowego w postępowaniu wyjaśniającym z zebranymi dowodami i zgłoszenia wniosku o jego uzupełnienie w terminach wyznaczonych przez rzecznika dyscyplinarnego (art. 286 ust. 2 w zw. z art. 292 ust. 2 w zw. z art. 316 p.s.w.n.). Rozprawa przed komisją dyscyplinarną jest jawna. Komisja dyscyplinarna wyłącza jawność rozprawy w całości lub w części, jeżeli jawność mogłaby naruszać dobre obyczaje albo jeżeli wymaga tego interes obwinionego, uczelni lub osób trzecich. Wyłączenie jawności nie obejmuje jednak ogłoszenia orzeczenia (art. 316 ust. 2 i 3 p.s.w.n.). W razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na wezwanie rzecznika dyscyplinarnego lub na posiedzenie komisji dyscyplinarnej, mimo prawidłowego zawiadomienia, stosownie do art. 316 ust. 4 p.s.w.n., rektor lub komisja dyscyplinarna może zawiesić studenta (doktoranta) w prawach studenta (doktoranta).

Komisja dyscyplinarna, po przeprowadzeniu postępowania, orzeka o: ukaraniu, w którym uznaje obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierza karę, albo uniewinnieniu obwinionego, albo umorzeniu postępowania (§ 22 ust. 1 r.p.w.d.s.). Od orzeczenia komisji dyscyplinarnej stronom przysługuje odwołanie, które wnosi się do odwoławczej komisji

dyscyplinarnej w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia (art. 317 ust. 1 i 2 p.s.w.n.). Natomiast od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej służy skarga do sądu administracyjnego (art. 318 p.s.w.n.).

Postępowanie dyscyplinarne zakończone prawomocnym orzeczeniem może zostać wznowione, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w art. 296 ust. 1 p.s.w.n. Wznowienie nie może jednak nastąpić w oparciu o pierwszą z określonych w tym przepisie podstaw (tj. w związku z postępowaniem dopuszczono się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia), jeżeli sprawa była rozpoznawana przez sąd administracyjny na skutek skargi od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej (art. 314 ust. 6 p.s.w.n.). Wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego może wnieść osoba ukarana lub rzecznik dyscyplinarny w terminie 30 dni od dnia powzięcia wiadomości o przyczynie uzasadniającej wznowienie (art. 314 ust. 7 p.s.w.n.).

Katalog kar dyscyplinarnych, które mogą zostać nałożone na studenta lub doktoranta, który dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego, określa art. 308 p.s.w.n. Zgodnie z tym przepisem, karami dyscyplinarnymi są: upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, zawieszenie w określonych prawach studenta (doktoranta) na okres do roku i wydalenie z uczelni. Katalog ten jest usystematyzowany według stopnia dolegliwości kar, od najmniej dotkliwej, do najsurowszej z kar. Zatarcie kary dyscyplinarnej następuje po upływie trzech lat od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu. Organ, który orzekł karę dyscyplinarną, może orzec o jej zatarciu na wniosek ukaranego, złożony nie wcześniej niż po upływie roku od uprawomocnienia się orzeczenia o ukaraniu (art. 319 p.s.w.n.).

Do postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego wobec studentów i doktorantów, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, z wyłączeniem art. 82 k.p.k., gdyż w postępowaniu dyscyplinarnym rolę obrońcy mogą pełnić nie tylko obrońcy wskazani w tym przepisie, ale także studenci lub odpowiednio doktoranci (art. 320 p.s.w.n.).

STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI DYPLOMU I STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI DECYZJI W SPRAWIE NADANIA STOPNIA DOKTORA

Odnotowania wymaga, że w świetle przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, popełnienie plagiatu może wywołać dotkliwe

konsekwencje wobec osoby, która się go dopuściła, także po uzyskaniu przez nią tytułu zawodowego lub stopnia naukowego. Zgodnie z art. 77 ust. 5 p.s.w.n., w przypadku gdy w pracy dyplomowej stanowiącej podstawę nadania tytułu zawodowego osoba ubiegająca się o ten tytuł przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, rektor, w drodze decyzji administracyjnej, stwierdza nieważność dyplomu. Natomiast do osób ubiegających się o stopień doktora zastosowanie ma art. 195 p.s.w.n., zgodnie z którym w przypadku gdy osoba ubiegająca się o stopień doktora przypisała sobie autorstwo istotnego fragmentu lub innych elementów cudzego utworu lub ustalenia naukowego, podmiot doktoryzujący stwierdza nieważność decyzji o nadaniu stopnia.

W ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przewidziano również instytucję wznowienia postępowania administracyjnego w sprawie nadania tytułu zawodowego (art. 77 ust. 4 pkt 1 p.s.w.n.) oraz instytucję wznowienia postepowania administracyjnego w sprawie nadania stopnia doktora (art. 194 p.s.w.n.). Organem właściwym do wznowienia postępowania administracyjnego w sprawie nadania tytułu zawodowego jest rektor. Natomiast w razie zaistnienia przyczyn wznowienia postępowania administracyjnego w sprawie nadania stopnia doktora − Rada Doskonałości Naukowej (RDN) wydaje postanowienie o wznowieniu postępowania i wskazuje podmiot doktoryzujący, który prowadzi postępowanie. Wznowienie postępowania toczy się zgodnie z przepisami art. 145-152 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.; dalej: k.p.a.), uwzględnieniem wskazanego wyżej art. 77 ust. 4 pkt 1 p.s.w.n. lub odpowiednio art. 194 p.s.w.n.

W pewnych przypadkach może dojść do sytuacji, w której spełnione będą zarówno przesłanki wznowienia postępowania, jak również stwierdzenia nieważności dyplomu (odpowiednio decyzji w sprawie nadania stopnia doktora). Przesłanki wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją ostateczną określone są w art. 145-145b k.p.a. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 stycznia 2007 r. (I OSK 1537/06) wskazał, że praca naukowa, mająca znamiona przestępstwa z art. 115 ust. 1 pr. aut., może stanowić przyczynę wznowienia określoną w art. 145 § 1 pkt 1 (dowody, na których podstawie ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe), art. 145 § 1 pkt 2 (decyzja wydana została w wyniku przestępstwa), a także art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. (wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nieznane organowi, który wydał decyzję). Jednakże w takim wypadku,

postępowaniewsprawiestwierdzenianieważności–jakopostępowaniedalejidące w skutkach – powinno mieć pierwszeństwo przed wznowieniem postępowania. Jeżeli jednak w momencie wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności toczy się już postępowanie wznowieniowe, to wówczas postępowanie wznowieniowe należy zawiesić do czasu rozstrzygnięcia kwestii nieważności decyzji. W sytuacji, gdy nieważność zostanie stwierdzona, postępowanie wznowieniowe należy umorzyć (Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2019, s. 90).

UWAGI KOŃCOWE

W stosunku do studentów i doktorantów przewidziano szereg negatywnych, szczególnie dotkliwych konsekwencji prawnych w razie popełnienia plagiatu. Mogą oni podlegać trzem rodzajom odpowiedzialności prawnej: odpowiedzialności cywilnej, odpowiedzialności karnej i odpowiedzialności dyscyplinarnej. W ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przewidziano kolejny środek reakcji prawnej o szczególnej doniosłości – stwierdzenie nieważności dyplomu lub odpowiednio decyzji w sprawie nadania stopnia doktora. Zaprezentowane mechanizmy prawne i metody zwalczania zjawiska plagiatu znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy do naruszenia autorskich praw osobistych twórcy już doszło, a nie ulega wątpliwości, że zawsze lepiej jest jednak zapobiegać, niż leczyć. Podstawową metodą weryfikacji samodzielności prac studentów i doktorantów jest bieżąca konsultacja w trakcie przygotowywania esejów, referatów, prac zaliczeniowych czy prac dyplomowych. Niezbędny jest więc bezpośredni kontakt ze studentem (doktorantem) w trakcie zajęć seminaryjnych, rozmowa z nim, a także przyjmowanie i zatwierdzanie prac etapami (np. poszczególnymi rozdziałami). Pomocne może okazać się także wskazywanie przykładów, gdzie udowodnienie plagiatu doprowadziło do pozbawienia tytułu zawodowego albo stopnia naukowego, uświadamianie konsekwencji prawnych oraz szybkie i skuteczne wykrywanie plagiatów, aby można było w porę na nie reagować. W szerzej perspektywie istotne wydaje się upowszechnianie wiedzy z zakresu praw własności intelektualnej, przypominanie o konieczności poszanowania praw twórców oraz edukowanie w zakresie możliwości zgodnego z prawem korzystania z chronionych wytworów ludzkiego intelektu.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Barta J., Markiewicz R.

1986 *Ochrona dóbr osobistych w zakresie twórczości naukowej i artystycznej*, [w:] *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym. Zagadnienia wybrane*, red. J.S. Piątowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.

Barta J.

1978 *Plagiat muzyczny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej", z. 17.

Błachut J.

2005 *Prawne konsekwencje tworzenia prac dyplomowych na zlecenie*, „Prokuratura i Prawo", nr 5.

Błeszyński J.

1988 *Prawo autorskie*, Warszawa.

Błeszyńska-Wysocka J.

2015 *Plagiat ukryty i cywilnoprawna odpowiedzialność za jego popełnienie*, [w:] *Działalność naukowo-dydaktyczna w świetle prawa autorskiego*, red. W. Lis, G. Tylec, Lublin.

Czajkowska-Dąbrowska M.

1991 *Sytuacja prawna autorów obcych w Polsce*, Warszawa.

Czub K.

2011 *Prawa osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa.

2012 *Ghostwriting jako zjawisko prawne*, „Państwo i Prawo", nr 11.

Daśko N.

2019 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. A. Michalak, Warszawa.

2020 *Karnoprawne i kryminologiczne aspekty przestępstwa plagiatu*, „Forum Prawnicze", nr 3.

Dokowicz M.

2019 [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. J. Woźnicki, Warszawa.

Drzewiecki A.
2016 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa.

Duda M., Słobosz M.
2016 *Plagiat – analiza wybrany regulacji prawnych i programów antyplagiatowych*, [w:] *Przestępczość przeciwko prawom własności intelektualnej*, red. W. Dadak, M. Słobosz, Kraków.

Ferenc-Szydełko E.
2016 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa.

Flisak D.
2007 *Ghostwriting na tle zasad prawa autorskiego*, „Przegląd Prawa Handlowego", nr 13.

Gadek-Giesen B.
2011 *Plagiat dzieł naukowych – zagadnienia wybrane*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej", z. 112.

Gienas K.
2016 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydełko, Warszawa.

Grzybowski S.
1957 *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa.
1973 [w:] *Zagadnienia prawa autorskiego*, S. Grzybowski, A. Kopff, J. Serda, Warszawa.

Jankowska M.
2011 *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa.
2017 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa.

Jędrzejewska A.
1987 *Odpowiedzialność za naruszenie autorskich praw majątkowych i osobistych poprzez popełnienie plagiatu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej", z. 44.

Laskowska E.
2016 *Konstrukcja ochrony prawnoautorskiej na tle procesu europeizacji prawa prywatnego*, Warszawa.

Marciniak J., Marciniak M.
2012 *Plagiat prac naukowych – wybrane zagadnienia*, „Radca Prawny", nr 1.

Michalak A.
2019 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. A. Michalak, Warszawa.

Modrzejewski E.
1970 *Wybrane zagadnienia prawa autorskiego*, Katowice.

Mozgawa M.
2007 [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, red. M. Poźniak-Niedzielska, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin.

Nowicka A.
2017 [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa.

Panowicz-Lipska J.
1975 *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa.

Poźniak-Niedzielska M.
1968 *Autorstwo dzieła filmowego – studium cywilnoprawne*, Warszawa.
2020 [w:] *Prawo autorskie. Zarys problematyki*, M. Poźniak-Niedzielska, J. Szczotka, Warszawa.

Pytlak K.
2016 *Ghostwriting i pokrewne zjawiska nieprawidłowej atrybucji autorstwa w świetle polskiego prawa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej", z. 134.

Ritterman S.
1937 *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków.

Sieńczyło-Chlabicz J.
2010 *Odpowiedzialność nauczycieli akademickich, doktorantów i studentów z tytułu popełnienia plagiatu*, „Transformacje Prawa Prywatnego", nr 1.

Skrzypczak J.
2015 *Elektroniczne systemy antyplagiatowe jako narzędzie wykrywania przypadków plagiatu w pracach studentów i pracowników naukowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne", nr 1.

Sołtysiak G.
2009 *Plagiat. Zarys problemu*, Warszawa.

Stanisławska-Kloc S.
2011 *Plagiat a inspiracja cudzymi pomysłami*, „Kwartalnik Urzędu Patentowego RP", nr 2.

2012 *Plagiat – zagrożenie dla autorstwa w XXI w.*, [w:] *Dobra osobiste w XXI wieku. Nowe zasady, wartości, technologie*, red. J. Balcarczyk, Warszawa.

2013 *Plagiat contra autoplagiat*, [w:] *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, red. A. Matlak, S. Stanisławska-Kloc, Warszawa.

2015 [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. D. Flisak, Warszawa.

2020 *Prawo do autorstwa utworu i autorstwa wynalazku – losy „przyrodniego rodzeństwa" (wczoraj, dziś i jutro)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej", z. 148.

Szczotka J.
2014 *Twórczość naukowa – czy autoplagiat jest plagiatem?*, „Studia Iuridica Lublinensia", nr 23.

2015 *Granice plagiatu w utworach naukowych – kiedy „plagiat" nie jest plagiatem*, [w:] *Działalność naukowo-dydaktyczna w świetle prawa autorskiego,* red. W. Lis, G. Tylec, Lublin.

Szewc A.
1996 *Plagiat*, „Monitor Prawniczy", nr 2.

Szpunar A.,
1979 *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa.

Ślęzak P.
2017 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa.

Tylec G.
2018 *Plagiat – malleusmaleicarum XXI wieku*, [w:] *Pulchrum et communicatio. Księga jubileuszowa Profesora Karola Klauzy*, red. A. Wójciszyn-Wasil, M.J. Gondek, D. Wadowski, Lublin.

Wojciechowska A.
1994 *Czy autorskie dobra osobiste są dobrami osobistymi prawa cywilnego?*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego", nr 4.

1999 *Autorskie prawa osobiste twórców dzieła audiowizualnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej", z. 72.

2017 [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa.

Wojciechowski P.
2019 [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. J. Woźnicki, Warszawa.

Wojnicka E.
1997 *Ochrona autorskich dóbr osobistych*, Łódź.

Wojnicka E. Giesen B.,
2017 [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 13, *Prawo autorskie*, red. J. Barta, Warszawa.

Zagrodnik J.
2017 [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. P. Ślęzak, Warszawa.

Zawadzka Z.
2018 [w:] *Prawo własności intelektualnej*, red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa.

Zieliński J.M.
2019 [w:] *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, H. Izdebski, J.M. Zieliński, Warszawa.

Zoll F.
1929 *Tzw. „droit moral" w dziedzinie prawa autorskiego*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne", rocznik XXV.

1936 *Znamienny wpływ umoralnienia prawa*, Lwów.

Akty prawne

Ustawa z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskiem (Dz.U. z 1926 r. Nr 48, poz. 286).

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1740 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1575 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. 2020 poz. 1444 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2020 poz. 30 ze zm.).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2000 r. nr 53, poz. 637).

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2005 nr 164, poz. 1365).

Ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r. poz. 1198).

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm.).

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. z 2018 r. poz. 1882).

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 5 marca 1971 r., II CR 686/70, Legalis nr 15257.

Wyrok SN z dnia 29 grudnia 1971 r., I CR 191/71, Legalis nr 15924.

Wyrok SN z dnia 11 stycznia 1979, I CR 393/78, LEX nr 64058.

Wyrok SN z dnia 21 grudnia 1979 r., I CR 434/79, Legalis 21821.

Wyrok SN z dnia 20 maja 1983 r., I CR 92/83, Legalis nr 65817.

Wyrok SN z dnia 3 września 1998 r., I CKN 818/97, Legalis nr 43028.

Wyrok SN z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00, Legalis nr 304593.

Wyrok SN z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Legalis nr 52691.

Wyrok SN z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 391/02, Legalis nr 62301.

Wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., IV CSK 407/13, Legalis nr 994623.

Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14, Legalis nr 1281632.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 30 października 1991 r., I ACr 436/91, LEX nr 62606.

Wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 lutego 2012 r., V ACa 155/12, Legalis nr 547936.

Wyrok SA w Łodzi z dnia 23 października 2012 r., I ACa 755/12, Legalis nr 734186.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lipca 2013 r., I ACa 387/13, Legalis nr 737006.

Wyrok SA w Białymstoku z dnia 21 listopada 2013 r., I ACa 455/13, Legalis nr 776217.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., I ACa 641/12, Legalis nr 895098.

Wyrok SA w Białymstoku z 13 lutego 2014 r., I Ca 735/12, Legalis nr 992545.

Wyrok SA w Katowicach z dnia 22 października 2014 r., V ACa 273/14, Legalis nr 1157680.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 września 2018 r., I ACa 218/18, Legalis nr 1852291.

Wyrok SR Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 22 grudnia 2016 r., IV K 912/14, Legalis nr 2190716.

Wyrok NSA z dnia 3 stycznia 2007 r., I OSK 1537/06, Legalis 114284.

Wyrok WSA w Krakowie z dnia 24 września 2008 r., III SA/Kr 449/07, Legalis nr 162944.

Inne materiały

Uzasadnienie, zał. do rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, druk sejmowy nr 2446, Sejm RP VIII kadencji, 5 kwietnia 2018, https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2446 (dostęp: 5.02.2021 r.).

Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowy Instytut Badawczy
2019 *Jak działa JSA*, https://jsa.opi.org.pl/centrum-pomocy/jak-dziala/ (dostęp: 5.02.2021 r.).

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
2019 *Przewodnik po systemie szkolnictwa wyższego i nauki. Część 1*, https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/konstytucja-dla-nauki-przewodnik-po-reformie/ (dostęp: 5.02.2021 r.).

JUSTYNA SIKORSKA

WPŁYW CZŁONKOSTWA W UNII EUROPEJSKIEJ NA METODY WSPIERANIA WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ PRZEZ KONSULÓW HONOROWYCH W POLSCE

WPROWADZENIE

Czasy, gdy dyplomacja była sztuką uprawianą głównie za zamkniętymi drzwiami gabinetów minęły. Prowadzenie działań dyplomatycznych przestało też być wyłączną domeną organów państwa. Wraz z intensyfikacją kontaktów międzynarodowych, w tym szczególnie relacji gospodarczych, coraz większą rolę odgrywają jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe oraz przedsiębiorstwa.

Troska o podtrzymywanie dobrych relacji gospodarczych należy obecnie do obowiązków takich placówek dyplomatycznych jak: ambasady, stałe przedstawicielstwa przy organizacjach międzynarodowych oraz do wydziałów ekonomiczno-handlowych i konsulatów kierowanych przez urzędników zawodowych. Na przestrzeni dziejów wykształciła się jednak jeszcze jedna instytucja, która niemalże od samego początku była związana ze sprawami gospodarczymi, czyli honorowy urzędnik konsularny.

Temat jest godny rozważenia z kilku powodów. Po pierwsze, instytucja konsula honorowego jest coraz powszechniej wykorzystywana w międzynarodowej praktyce państw. Po drugie, osobom sprawującym ten urząd od wieków powierzano troskę o interesy gospodarcze obywateli i to na długo przed pojawieniem się znanych nam ministerstw spraw zagranicznych, instytucji

dbających o kontakt z obywatelami mieszkającymi w innych państwach czy powszechnie dziś ustanawianych ambasad i konsulatów kierowanych przez urzędników zawodowych. Konsulowie honorowi działali wtedy, kiedy świat nie znał jeszcze wyspecjalizowanych agencji czy organizacji międzynarodowych, dlatego warto przyjrzeć się ich pracy w czasach, gdy każdą dziedziną życia zajmuje się na co dzień szereg rozbudowanych instytucji. Na rynku wydawniczym można znaleźć publikacje dotyczące honorowych urzędników konsularnych, jednak wiele z nich wymagałoby aktualizacji. Nie podjęto jeszcze próby porównania działań konsulów honorowych, którzy wspierają obywateli i przedsiębiorców z jednego ugrupowania integracyjnego z konsulami państw trzecich.

W artykule postawiono trzy cele badawcze:

1. Poznanie metod stosowanych przez honorowych urzędników konsularnych w realizacji funkcji o charakterze gospodarczym.
2. Ustalenie czy konsul honorowy jest inicjatorem czy tylko pośrednikiem w nawiązywaniu współpracy gospodarczej.
3. Przedstawienie podobieństw i różnic w sposobie wspierania tej współpracy przez konsulów honorowych państw członkowskich Unii Europejskiej i konsulów honorowych państw trzecich.

W odniesieniu do celu drugiego postawiono następującą hipotezę: rola konsulów honorowych we wzmacnianiu współpracy gospodarczej jest pośrednicząca a ich udział w projektach opiera się na współdziałaniu z różnymi instytucjami.

METODA BADAWCZA

Aby osiągnąć cele badawcze, podjęto próbę kontaktu ze wszystkimi konsulami honorowymi w Polsce. Niestety, niektóre adresy mailowe i numery telefonów umieszczone na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędów Miast lub konsulatów są nieczynne. Część konsulatów odmówiła współpracy już podczas pierwszego kontaktu, np. konsulat Rosji w Szczecinie lub konsulaty zlokalizowane w Warszawie. Konsulowie nie wyrażali zgody na rozmowę, jeżeli wcześniej informacji udzielił już inny konsul reprezentujący dane państwo. Niektóre konsulaty po prostu nie mają zleconych funkcji w zakresie wzmacniania współpracy gospodarczej. Tak wyglądała m.in. praca Romana Rojka, konsula honorowego Etiopii w Gdańsku, który zajmował się tylko promowaniem kultury tego kraju w Polsce. Jeżeli uzasadniano decyzję o odmowie, to z reguły wspominano o niewystarczającym doświadczeniu

lub braku upoważnienia do rozmowy o metodach swojej pracy. Kilka placówek nie przesłało żadnej odpowiedzi, a w telefonie odpowiadała automatyczna sekretarka. Łącznie udało się uzyskać informacje o sposobie działania 13 konsulów honorowych w Polsce. Przeprowadzone zostały wywiady i ankiety, wykorzystano również źródła internetowe.

- W wywiadach i ankietach poruszone zostały następujące zagadnienia:
- uwarunkowania i sposób powołania na urząd konsula honorowego,
- związek danej osoby z państwem wysyłającym,
- zainteresowanie podmiotów gospodarczych pozyskiwaniem informacji,
- jakie podmioty zgłaszają się do konsula i jakiej pomocy oczekują,
- sposób wspierania współpracy gospodarczej,
- samodzielne inicjatywy konsulatów,
- udział konsulów w konferencjach, seminariach, lokalnych wydarzeniach o charakterze gospodarczym,
- perspektywy dla polskich przedsiębiorców w państwie reprezentowanym przez konsula,
- przykłady firm korzystających ze wsparcia konsulatu,
- ocena stopnia integracji i wymiany doświadczeń konsulów honorowych w Polsce.

Na podstawie zgromadzonego materiału opracowano podstawowe informacje statystyczne dotyczące liczby honorowych urzędników konsularnych w Polsce. Wskazano ilu spośród nich reprezentuje państwa członkowskie Unii Europejskiej, a ilu kraje trzecie.

W poniższych podrozdziałach wymienione zostały przedsiębiorstwa, o których wiadomo, że korzystały ze wsparcia honorowych urzędników konsularnych. Przedstawiciele tych firm nie wyrazili zainteresowania przekazaniem opinii na temat rodzaju i jakości otrzymanej pomocy. Zazwyczaj sugerowali nawiązanie kontaktu z odpowiednim konsulem.

DZIAŁALNOŚĆ KONSULÓW HONOROWYCH NA RZECZ WZMACNIANIA DWUSTRONNEJ WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

Urząd konsula honorowego nabrał szczególnego znaczenia po zakończeniu I wojny światowej. Liczba placówek kierowanych przez konsulów honorowych systematycznie wzrastała, również w Polsce. Sytuacja uległa zmianie po zakończeniu II wojny światowej. Spadek znaczenia tej instytucji wynikał

przede wszystkim z negatywnego nastawienia obozu socjalistycznego. W latach PRL-u nie mianowano polskich konsulów honorowych. Nie przyjmowano również konsulów z innych państw. Pomimo niechęci wśród rządzących, część praktyków próbowała różnymi argumentami przekonać ich o zasadności reaktywowania tego urzędu. Przywoływano dobre doświadczenia z okresu II RP, wspominano o korzyściach ekonomicznych, w tym o konieczności rozwoju handlu międzynarodowego [Barcik 2017, s. 505, 515].

Przemiany nastąpiły w latach 80. XX wieku. Wówczas niektóre państwa obozu socjalistycznego podjęły próbę przywrócenia tej instytucji. Najwcześniej udało się tego dokonać na Węgrzech i w Czechosłowacji. W Polsce rzeczywisty powrót do ustanawiania i przyjmowania konsulów honorowych miał miejsce w 1987 roku. Mianowano wtedy polskiego konsula na Filipinach, a sprawowanie urzędu powierzono miejscowemu obywatelowi. Przełamanie zastoju w wykorzystywaniu tej formy relacji konsularnych było możliwe dzięki wcześniejszemu dokonaniu modyfikacji w przepisach prawnych. Rzeczywisty renesans honorowego urzędu konsularnego przyniósł dopiero upadek systemu komunistycznego. Szczególnie widoczne jest to w przypadku Polski, gdzie liczba powoływanych i przyjmowanych honorowych urzędników konsularnych regularnie wzrasta [Czubik i Kowalski 1999, s. 38-41; Barcik 2017, s. 515].

Obecnie[1] na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mamy 216 konsulów honorowych reprezentujących 72 państwa. 118 zostało powołanych przez 25 krajów członkowskich Unii Europejskiej, natomiast pozostałych 98 to przedstawiciele 47 państw spoza Unii. Najwięcej konsulatów honorowych w Polsce ma Ukraina (11). To szczególny przypadek szybkiego wzrostu liczby placówek konsularnych, ponieważ jeszcze na początku XXI wieku Ukraina nie miała tu żadnego konsula nieetatowego. Kolejne miejsce zajmują Finlandia oraz Niemcy, które mają po 9 placówek kierowanych przez konsulów honorowych. Państwa członkowskie Unii mają zwykle kilka takich konsulatów. Wyjątkiem jest Irlandia posiadająca tylko jednego konsula. Z kolei wśród krajów spoza Unii dominuje praktyka ustanawiania w Polsce jednego konsulatu [Ministerstwo Spraw Zagranicznych 2020].

Funkcjonowanie danej liczby konsulatów wynika z potrzeb i interesów, które konkretny kraj zamierza zrealizować. Motywy ustanawiania urzędu wpływają również na określenie granic okręgu konsularnego. Konsulowie odpowiedzialni za województwo wielkopolskie zwykle wskazują na

[1] Stan na 21.12.2020 r.

Międzynarodowe Targi Poznańskie jako czynnik przyciągający. Przy powoływaniu honorowych urzędników konsularnych wiele uwagi poświęca się ich aktywności zawodowej. W związku z tym, że nie przysługuje im wynagrodzenie z tytułu świadczonych usług, powinni posiadać stałe źródło dochodu. Większość konsulów reprezentujących różne kraje na terenie Polski na co dzień zajmuje się działalnością gospodarczą. Profesja wykonywana przez potencjalnego kandydata powinna też charakteryzować się prestiżem, co tłumaczy powoływanie na konsulów honorowych prawników czy pracowników naukowych. Na potrzeby artykułu dokonano przeglądu zawodów honorowych urzędników konsularnych w Polsce. Wyniki zostały przedstawione na wykresie 1. W kilku przypadkach informacje o działalności konsulatu są tak znikome, że ograniczają się jedynie do wskazania siedziby i danych kontaktowych, dlatego nie ustalono zawodu wykonywanego przez konsula.

Wykres 1. Działalność zawodowa konsulów honorowych w Polsce

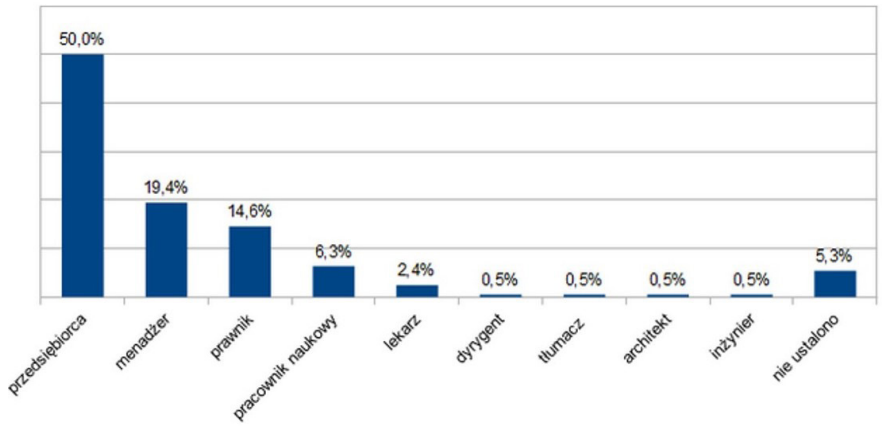

Źródło: opracowanie własne

Powierzanie konsulom honorowym funkcji wspierania współpracy gospodarczej uzasadnia oczekiwanie, że będą się oni charakteryzowali ponadprzeciętną znajomością lokalnego rynku. Jak wskazują dane zamieszczone na powyższym wykresie, połowa honorowych urzędników konsularnych sprawujących urząd w Polsce zajmuje się na co dzień działalnością gospodarczą. Przedsiębiorcy dysponują wiedzą zdobytą w sposób praktyczny. Wiedzą jakich formalności należy dopełnić, by móc prowadzić działalność gospodarczą oraz z jakimi trudnościami spotykają się firmy na miejscowym rynku. Doświadczenie w sferze biznesowej procentuje zazwyczaj znajomością środowiska, dzięki

czemu łatwiej im wskazać potencjalnych partnerów biznesowych. Konieczność funkcjonowania w określonych ramach prawnych oraz dążenia do większej współpracy nauki i biznesu uzasadniają znalezienie się na kolejnych miejscach menadżerów, prawników i pracowników naukowych.

KONSULOWIE HONOROWI REPREZENTUJĄCY PAŃSTWA CZŁONKOWSKIE UNII EUROPEJSKIEJ

AUSTRIA

W państwach członkowskich Unii Europejskiej władze Austrii zrezygnowały z utrzymywania wielu konsulatów zawodowych, pozostawiając je w ośmiu krajach. W pozostałych wykorzystuje się instytucję konsula honorowego. W 2010 roku ustanowiono konsulat w Poznaniu a sprawowanie urzędu konsula honorowego powierzono Izabeli Ewie Kwiatkowskiej. Dla strony austriackiej znaczenie przy wyborze kandydata miał brak kontrowersji w sferze poglądów politycznych, niezależność finansowa oraz rozpoznawalność na terenie potencjalnego okręgu konsularnego. Na korzyść przemawiało również kilkunastoletnie doświadczenie w prowadzeniu polsko-austriackiej firmy, co zaowocowało nawiązaniem współpracy z częścią austriackiego świata biznesu. I. E. Kwiatkowska jeszcze przed odbiorem nominacji na urząd konsula z sukcesem realizowała rozmaite przedsięwzięcia z tamtejszymi partnerami [Konsulat Austrii 2020].

Konsulat Austrii, w ramach wspierania przedsiębiorców, oferuje pośredniczenie w zorganizowaniu spotkań z partnerami biznesowymi i pomoc w poszukiwaniu potencjalnego partnera dla firm rozpoczynających działalność na rynku polskim lub austriackim. Często udziela się informacji o formalnościach, których należy dopełnić w przetargach publicznych. Przedsiębiorcy szukają w konsulacie informacji o wydarzeniach tematycznych odbywających się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zgłaszają się także wtedy, gdy zaistnieje potrzeba omówienia kwestii formalnoprawnych w Urzędzie Wojewódzkim. W takich sytuacjach konsul kontaktuje się z Urzędem, uzgadnia termin spotkania i uczestniczy w nim. Konsul podkreśla, że wiele firm działa obecnie bez pomocy placówki: wynajmują lokal i zatrudniają sekretarkę lub samodzielnie szukają kontaktów biznesowych [Materiały własne 2018a].

Mniej lub bardziej regularnie odbywają się spotkania konsulów honorowych. Są to zarówno wydarzenia, w których uczestniczą tylko konsulowie

reprezentujący jeden kraj (np. Austrię), jak i spotkania, które gromadzą wszystkich honorowych urzędników konsularnych będących przedstawicielami różnych krajów w jednym państwie[2]. Coraz częściej podczas takich zjazdów pojawiają się postulaty organizowania oddzielnych spotkań dla konsulów sprawujących urząd na terenie Unii Europejskiej i oddzielnych dla urzędników konsularnych wykonujących swoje obowiązki w innych krajach. Zdaniem I. E. Kwiatkowskiej wynika to przede wszystkim z odmienności problemów, z którymi na co dzień spotykają się konsulowie. Urzędnicy reprezentujący kraje spoza Unii o wiele częściej są proszeni o pomoc w razie stwierdzenia nielegalnego pobytu lub aresztowania obywateli [Materiały własne 2018a].

BELGIA

Funkcję konsula Belgii w Poznaniu od 2005 roku wykonuje Jan Spilliaert, jedyna osoba w poznańskim Korpusie Konsularnym, która nie ma polskiego pochodzenia. W Belgii konsula nominuje król poprzez ministra. Najczęściej odbywa się to w ten sposób, że ambasador na podstawie swojego doświadczenia i swoich znajomości wytypuje kandydata i przedstawia go Królowi za pośrednictwem Ministra Spraw Zagranicznych Belgii. Następnie Król poprzez ambasadora pyta, czy dana osoba wyraża wolę reprezentowania kraju jako konsul honorowy. Do zasadniczych zadań jakie powierzono konsulowi należy pomaganie Belgom na terenie RP [Materiały własne 2018b].

Konsul studiował w Leuven, gdzie mieści się jeden z najstarszych europejskich uniwersytetów, a jego promotorem był śp. prof. Wojciech Skalmowski. J. Spilliaerta zafascynował język polski, dlatego w czasie studiów co roku przyjeżdżał do Polski, aby uczestniczyć w kursach językowych. W trakcie tych pobytów poznał wiele osób, szczególnie w Wielkopolsce. Po ukończeniu studiów nie zdecydował się na pozostanie na uczelni, ponieważ wolał przeprowadzić się do Polski i tam pracować. W 1993 roku zamieszkał na stałe we Wrześni. Przez kilka lat był prezesem firmy Massive. Brał czynny udział w powstawaniu licznych firm w Wielkopolsce, nie tylko jako prezes, ale również jako crisis manager lub *pro bono.* Konsul prowadzi również samodzielną

[2] Pierwszy zjazd konsulów honorowych reprezentujących inne kraje na terenie RP zorganizował w 2012 roku Radosław Sikorski, ówczesny Minister Spraw Zagranicznych. Opinie dotyczące takich inicjatyw są podzielone. Część konsulów uważa, że spotkania są potrzebne i powinny odbywać się systematycznie. Pozostali natomiast twierdzą, że te zjazdy są zbędne. W Polsce pod względem integracji wyróżnia się poznański korpus konsularny, który samodzielnie i regularnie organizuje spotkania wszystkich konsulów honorowych z Wielkopolski.

działalność gospodarczą. Jest współwłaścicielem przedsiębiorstwa Ema zajmującego się produkcją maszyn służących do wytwarzania okien i właścicielem firmy Spilliaert, która reprezentuje szyjącą garnitury na miarę Scabal i belgijską Ambiorix produkującą buty [Lepszy Poznań 2012].

Przedsiębiorstwa belgijskie zlokalizowane w województwie wielkopolskim działają głównie w takich branżach jak: transport, meblarstwo, materiały budowlane i budownictwo, tekstylia, artykuły oświetleniowe. Niektóre zajmują się produkcją belgijskich czekoladek. We Wrześni powstała hurtownia piwa belgijskiego, do której powstania przyczynił się konsul. Wspieranie przez niego firm belgijskich na polskim rynku miało swój początek ponad ćwierć wieku temu [Lepszy Poznań 2012].

Pierwsze doświadczenia J. Spilliaerta dotyczyły komór chłodzących dla piekarzy. Urządzenia działały w ten sposób, że w komorze umieszczano zamrożone ciasto i ustawiano je, aby o odpowiedniej godzinie temperatura zaczęła rosnąć. Następnie wyrośnięty chleb wkładano do pieca. W PRL-u nie było możliwości pozyskania takiej komory, ponieważ nikt ich wówczas nie produkował. J. Spilliaert znalazł niewielką firmę, która miała dostęp do odpowiednich surowców i elementów wykorzystywanych w produkcji komór. Początkowo nie było łatwo przekonać ich do współpracy, jednakże po kilku rozmowach i pomocy w obliczaniu kosztów udało się doprowadzić transakcję do końca. Później konsultacji potrzebowały inne belgijskie firmy, np. w zakresie poszukiwania pracowników, właściwego terenu, klientów czy dostawców [Lepszy Poznań 2012].

Najwięcej czasu konsul spędził w Massive, największej w tym czasie europejskiej firmie oświetleniowej. Jej najbardziej liczącym się konkurentem było niemieckie przedsiębiorstwo, którego produkcja równała się około 30% produkcji Belgów. J. Spilliaert pracował dla trzeciego pokolenia założycieli Massive. Kiedy rozpoczynał mieli już zakupioną ziemię we Wrześni. Ich celem było założenie firmy, budowa fabryki i znalezienie ludzi do pracy. Przez pewien okres w fabryce zatrudnionych było około osiemset osób. Początki nie były łatwe, ponieważ niemal całość elementów wykorzystywanych w produkcji trzeba było sprowadzać z Belgii. Później w coraz więcej surowców udawało się zaopatrywać lokalnie. W pewnym momencie zadecydowano o sprzedaży firmy. Najpierw kupiła ją grupa CVC, obecnie stanowi część grupy Philips. Inne przedsiębiorstwa, które korzystały z pomocy J. Spilliaerta w wejściu na wielkopolski rynek to: francuska firma Sweet (pokrowce do foteli samochodowych), Belgium's Best (hurtownia piw), DHT (kominki żeliwne) i Scala Plastics (hurtownia materiałów budowlanych) [Materiały własne 2018b].

Belgijskie firmy kontaktują się z konsulem w celu uzyskania informacji na temat potencjalnego partnera handlowego w Polsce lub gdy planują zbudować tutaj własny oddział. Najczęściej jednak wsparcia szukają polskie firmy, które proszą o pomoc na terenie Belgii. Podobnie jak w przypadku konsul honorowej Austrii, również J. Spilliaert zauważa pewien brak świadomości w zakresie funkcji poszczególnych instytucji. Z jego obliczeń wynika, że około 80% rozmów telefonicznych o sprawach konsularnych odbywa nie z Belgami, lecz z Polakami, którzy podczas pobytu w jego ojczyźnie mają rozmaite problemy. Często, w miarę możliwości i wiedzy, udziela odpowiednich wskazówek [Materiały własne 2018b].

Konsul twierdzi, że zarówno strona belgijska, jak i polska nie wykorzystują dostatecznie potencjału, który dawałaby bardziej intensywna współpraca gospodarcza. Aby to zmienić, systematycznie organizuje spotkania o różnym stopniu formalności dla wszystkich Belgów z obszaru swojego okręgu konsularnego. W przygotowaniu tych spotkań konsul niejednokrotnie korzystał ze wsparcia Barbary Libery, będącej przedstawicielem gospodarczym Flandrii na zachodnią Polskę, której biuro wiele lat temu umieszczono na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. J. Spilliaert w trakcie swojej praktyki zauważył, że część belgijskich przedsiębiorców nie wyraża zainteresowania nawiązaniem współpracy z rodakami prowadzącymi działalność biznesową w Polsce. Zajmują się rozwojem przedsiębiorstwa, stworzeniem w nim dobrych warunków i poszukiwaniem wielkopolskich partnerów [Materiały własne 2018b].

Konsul podkreśla również, że w miarę upływu czasu coraz mniej firm z Wielkopolski zwraca się do niego z prośbą o wsparcie w wejściu na belgijski rynek. Zjawisko to tłumaczy w ten sposób, że albo firmy dają sobie radę samodzielnie albo eksport do Belgii nie jest jeszcze dość intensywny. Z rozmów konsula z przedstawicielami firm belgijskich wynika, że przedsiębiorstwa z polskim kapitałem powinny eksportować do Belgii znacznie więcej. Jednak jak dotąd eksport z województwa wielkopolskiego do Belgii prowadziły przede wszystkim firmy z zagranicznym kapitałem, zwłaszcza belgijskim [Materiały własne 2018b].

J. Spilliaert wskazuje kilka cech rynku belgijskiego jako dobrego miejsca do lokalizacji inwestycji. O Brukseli z wielu powodów można powiedzieć, że jest stolicą Europy. Kraj dysponuje odpowiednią siecią autostrad, połączeń kolejowych i morskich. Pracownicy często znają kilka języków obcych. Belgia boryka się jednak także z pewnymi problemami. Choć odsetek osób bezrobotnych w kraju nie jest mały, to pracodawcy nadal mają trudności w znalezieniu odpowiednich kandydatów. Brakuje m.in. osób z wykształceniem

zawodowym, np. spawaczy. Zdaniem konsula konkurencję dla Belgii stanowi sąsiednia Holandia, która oferuje korzystniejsze warunki w zakresie wynajmu zmodernizowanych pomieszczeń przeznaczonych na biura i magazyny [Materiały własne 2018b].

BUŁGARIA

Konsulem honorowym Bułgarii w Białymstoku jest Witold Karczewski, który na co dzień piastuje funkcję wiceprezesa Krajowej Izby Gospodarczej oraz prezesa firmy Contractus. Na przykładzie tego konsulatu zostanie przedstawiona rola honorowego urzędnika konsularnego w organizacji misji gospodarczej [Konsulat Honorowy Republiki Bułgarii 2020].

Misja gospodarcza do Bułgarii odbyła się w dniach 16-19.05.2017 roku. Głównym organizatorem była Krajowa Izba Gospodarcza, którą wspierał Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji w Sofii i Wydział Ekonomiczny Ambasady Bułgarii w Warszawie. W misji uczestniczyło jedenastu przedstawicieli dziewięciu polskich firm reprezentujących różne sektory gospodarki. Całemu przedsięwzięciu przewodniczył Witold Karczewski [Krajowa Izba Gospodarcza (KIG) 2017].

Na początku uczestnicy misji zostali zapoznani z możliwościami nawiązania współpracy na tamtejszym rynku. Dyskutowano również o jego specyfice. Następnego dnia w Bułgarskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sofii odbyło się forum gospodarcze. Wśród gości znaleźli się m.in. wiceminister gospodarki Bułgarii Alexander Manolev i Krzysztof Krajewski, ambasador RP w Sofii. Obaj zapewniali o woli wsparcia wszelkich przedsięwzięć zmierzających do pogłębienia współpracy gospodarczej. Sekretarz generalny Bułgarskiej Izby Vasil Todorov mówił o potrzebie rozwijania kontaktów pomiędzy Izbami. Swoje przemówienie wygłosił także Witold Karczewski, wskazując w nim na trudności, które Polska musiała przezwyciężyć w trakcie transformacji ustrojowej, aby osiągnąć obecny poziom rozwoju. Opowiedział również o działaniach Krajowej Izby Gospodarczej, zwłaszcza w obszarze współpracy z zagranicą. Ważnym momentem w pierwszej części forum gospodarczego było podpisanie aneksu do porozumienia o współpracy dwóch Izb [KIG 2017].

Druga część forum rozpoczęła się od przedstawienia możliwości skorzystania z systemu wsparcia dla inwestorów. Zebrani zapoznali się z najistotniejszymi wskaźnikami dwustronnej wymiany handlowej oraz działaniami Wydziału Promocji, Handlu i Inwestycji ukierunkowanymi na rozwój

współpracy. Następnie polscy przedsiębiorcy omówili profile własnych firm i wyrazili oczekiwania wobec tamtejszego rynku. Yordan Draganchev, szef Wydziału Ekonomicznego Ambasady Bułgarii w Warszawie, zaprezentował efekty dotychczasowej współpracy polskich przedsiębiorstw, które z sukcesem zrealizowały kontrakty z bułgarskimi partnerami. Forum zakończyły rozmowy o charakterze B2B [KIG 2017].

Kolejny dzień przeznaczono na spotkanie dotyczące ewentualnej współpracy ze stolicą Bułgarii. Polscy przedsiębiorcy mogli dowiedzieć się o planach rozwoju Sofii w najbliższych latach i związanymi z tym możliwościami dla świata biznesu, w tym różnych zachęt dla lokalizacji firm ze strony lokalnej władzy. Spotkanie podsumowujące odbyło się w Ambasadzie RP w stolicy Bułgarii. Witold Karczewski został również przyjęty przez Prezydenta i Ministra Spraw Zagranicznych Bułgarii [KIG 2017].

IRLANDIA

Sposób powoływania konsula honorowego Irlandii w Poznaniu jest nietypowy. To jedyny przypadek w Polsce, gdzie funkcja konsula jest przechodnia w ramach firmy, konkretnie Banku Zachodniego WBK. Jacek Kseń kierował Wielkopolskim Bankiem Kredytowym, który w 1997 roku został przejęty przez irlandzki bank AIB. Funkcję konsula powierzono mu trzy lata później, a siedzibę urzędu konsularnego ustanowiono początkowo w centrali banku. W 2001 roku doszło do połączenia WBK z Bankiem Zachodnim. Na czele nowej instytucji stanął J. Kseń, który nadal sprawował urząd konsula. Sześć lat później prezesem BZ WBK został Mateusz Morawiecki, przejmując jednocześnie rolę reprezentanta interesów Irlandii. Kiedy okazało się, że bank przejdzie pod zarząd hiszpańskiego Santandera pojawiło się pytanie o losy placówki konsularnej. Okazało się jednak, że funkcja pozostanie w rękach osób zajmujących ważne stanowiska w banku. Od marca 2016 roku konsulem honorowym Irlandii jest Artur Sikora. W BZ WBK pracuje od 2007 roku. Zajmował się marketingiem i *public relations* [Szurek 2010; LinkedIn 2020].

Informacji o sposobie działania konsulatu na potrzeby niniejszej pracy udzielił wicekonsul Krzysztof Schramm. Głównym zadaniem konsulatu jest pomaganie obywatelom Irlandii przebywającym na terenie RP. Jak twierdzi wicekonsul, podmioty gospodarcze współcześnie działają przede wszystkim samodzielnie, same dokonują badań rynku i nawiązują kontakty gospodarcze. Konsul w miarę możliwości odpowiada na zaproszenia na spotkania biznesowe

i konferencje. W ramach współpracy z ambasadą uczestniczy w przygotowaniu spotkań typu *Bussines Mixer* [Materiały własne 2018c].

SZWECJA

Konsulem honorowym Szwecji w Szczecinie jest Marek Czernis, który swoją nominację otrzymał od Ambasady Szwecji w Warszawie. Do głównych zadań powierzonych konsulowi należy reprezentowanie ambasady na terenie województwa zachodniopomorskiego oraz promocja Szwecji podczas ważnych wydarzeń gospodarczych, kulturowych oraz ekonomicznych [Materiały własne 2018d].

Na terenie okręgu konsularnego zainteresowanie podmiotów gospodarczych jest duże. Najczęściej pytania dotyczą rozwoju gospodarczego, kulturowego i ekonomicznego w Szwecji. Do konsulatu zwykle zwracają się obywatele szwedzcy, którzy potrzebują informacji o zasadach wyrobienia paszportów, pomocy socjalnej, zmiany przepisów drogowych, przepisów dotyczących rozwoju gospodarczego w ich państwie [Materiały własne 2018d].

Konsul często uczestniczy i obejmuje patronatem honorowym wydarzenia dotyczące promocji Szwecji, bądź promocji krajów skandynawskich. Sam również wdraża różne inicjatywy i projekty. W ramach wsparcia kontaktów w obszarze biznesowym konsul aktywnie włączył się w prace nad otwarciem połączenia lotniczego Szczecin – Sztokholm. Z perspektywy szwedzkich przedsiębiorców niezwykle cenne jest pozyskanie do współpracy osób ze znajomością ich rodzimego języka, dlatego jednym z zadań konsula było również podjęcie starań o uruchomienie filologii szwedzkiej na Uniwersytecie Szczecińskim [Materiały własne 2018d].

Konsulat zrealizował także projekty biznesowe. Z udziałem firm VOLVO i Garo Polska, w ramach projektu „Elektro mobilność", podjęto działania w celu wprowadzenia do użytku autobusów hybrydowych. „Projekt IKEA" dotyczył wsparcia tworzenia innowacyjnej oferty dla inwestorów [Materiały własne 2018d].

Obecnie na terenie województwa zachodniopomorskiego jest ponad trzydzieści szwedzkich firm. Konsulat odbył do tej pory siedemnaście spotkań z różnymi firmami. Z pomocy prawnej skorzystała m.in. firma Polarica Poland. Dodatkowo firmy VOLVO i Garo Polska współpracują na bieżąco z konsulatem w kwestii projektu o „elektro mobilności" [Materiały własne 2018d].

DANIA, FINLANDIA I ISLANDIA

Janusz Kahl, prezes klastra SPCleantech, jednocześnie sprawuje urząd konsula honorowego Danii, Finlandii i Islandii. Przez pewien czas reprezentował również Szwecję [South Poland Cleantech Cluster (SPCC) 2017].

W celu wspierania przedsiębiorców J. Kahl często włącza się we współpracę z konsulatem Stanów Zjednoczonych[3]. W lutym 2017 roku spotkał się z reprezentantami konsulatu USA w Krakowie. Rozmowy dotyczyły współpracy w obszarze promowania wymiany wiedzy, innowacji i wspierania start-upów w południowej części kraju [SPCC 2017a].

Konsulat USA w Krakowie czynnie włącza się w wydarzenia ukierunkowane na wspieranie i promowanie młodych przedsiębiorców na świecie. Ważne miejsce wśród tych inicjatyw zajmuje coroczny Polsko-Amerykański Most Innowacji, w którym biorą udział zaproszeni goście ze świata amerykańskiego biznesu. Dzięki współpracy J. Kahla z Amerykanami, w jednej z edycji współorganizatorem był także klaster SPCleantech. Jego członkowie zaproponowali liczne inicjatywy w celu wsparcia młodych innowatorów. Nie umieszczono jednak bliższych informacji opisujących te przedsięwzięcia [SPCC 2017a].

Klaster wspólnie z NordicHouse, INTECH PH, KIC InnoEnergy oraz J. Kahlem[4] zorganizował konferencję dla start-upów pt. „Uwolnij swoją kreatywność, innowacyjność i przedsiębiorczość – załóż start-up!". Panele dyskusyjne obejmowały zagadnienia wyjaśniające sposób funkcjonowania start-upów i wskazówki dla młodych przedsiębiorców. Uczestnikom przedstawione zostały organizacje i instytucje, które mogą udzielić im wsparcia podczas prac nad modelem biznesowym. Pomoc dla start-upów z branży ICT i czystych technologii była także przedmiotem rozmów J. Kahla oraz Ingi Eriksson Fogh, ambasador Szwecji. Dyskusje w przeważającej mierze koncentrowały się na promowaniu współpracy szwedzko-polskiej i szwedzkiej innowacyjności oraz metodach zwiększenia obecności przedsiębiorstw szwedzkich w Małopolsce. Ambasador odwiedziła również dwa przedsiębiorstwa. Jednym z nich był Ericpol, spółka kupiona przez szwedzką firmę Ericsson. Spółka odpowiada za dostarczanie know-how, konsulting i dedykowane usługi IT. Druga firma to Sweco, zajmująca się konsultingiem. Przedsięwzięciem zorganizowanym przez konsula wraz z Finpro i Ambasadą Finlandii było „Polsko-Fińskie Forum

[3] Stany Zjednoczone zlecają takie działania konsulatom kierowanym przez zawodowych urzędników konsularnych.

[4] W tym wydarzeniu J. Kahl wziął udział jako konsul honorowy Danii, Szwecji i Finlandii.

Cleantech dla Sektora Komunalnego". W seminarium uczestniczyła delegacja biznesowa z Finlandii reprezentująca sektor czystych technologii [SPCC, 2016; SPCC 2017b].

Finlandia zapewniła sobie silną pozycję w Europie pod względem nowoczesnej technologii i jakości edukacji. W trakcie forum polskie spółki komunalne i prywatne przedsiębiorstwa mogły spotkać się z przedstawicielami fińskiego biznesu, posłuchać o ich doświadczeniu na rynku międzynarodowym, jak również zapoznać się z ofertą w zakresie czystych technologii [SPCC 2017].

KONSULOWIE HONOROWI REPREZENTUJĄCY PAŃSTWA SPOZA UNII EUROPEJSKIEJ

Niniejszy podrozdział poświęcono honorowym urzędnikom konsularnym wspierającym przedsiębiorstwa spoza obszaru Unii Europejskiej w nawiązywaniu współpracy gospodarczej i rozwijaniu samodzielnej działalności na jednolitym rynku wewnętrznym. Poza informacjami dotyczącymi konsulów i stosowanych przez nich metod, w kilku przypadkach wskazano cechy wyróżniające polski rynek na tle pozostałych państw członkowskich Unii, które wpłynęły na ustanowienie konsulatów w konkretnym regionie.

BRAZYLIA

Funkcję konsula honorowego Brazylii w Krakowie sprawuje Grzegorz Hajdarowicz. Z uwagi na liczne obowiązki konsula nie udało się przeprowadzić z nim rozmowy, jednak sekretariat przygotował kilka informacji dotyczących działalności konsulatu na rzecz wzmacniania dwustronnych kontaktów gospodarczych. Spośród czterech projektów zrealizowanych w 2017 roku, dwa dotyczyły właśnie tej sfery [Materiały własne 2018f].

W styczniu Warszawie, w siedzibie Rzeczpospolitej, odbyła się konferencja „Współpraca Polska – Brazylia, perspektywy ekspansji w Ameryce Południowej" - z udziałem Konsula Grzegorza Hajdarowicza i Ambasadora Brazylii Alferdo Leoni. Celem konferencji było zapewnienie przestrzeni do spotkania i wymiany doświadczeń podmiotom zainteresowanym ekspansją, inwestorom i usługodawcom z obszaru obsługi eksportu oraz zaprezentowanie ich możliwości szerokiej grupie czytelników *Rzeczpospolitej* i użytkowników rp.pl [Materiały własne 2018f].

W marcu konsul honorowy wraz z Polsko-Portugalską Izbą Gospodarczą zorganizował seminarium *Doing Business in Portugal and Brazil*, podczas którego eksperci zaprezentowali praktyczne i prawne aspekty prowadzenia działalności na terenie Brazylii i Portugalii. Wydarzenie odbyło się w Sali Senackiej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie [Materiały własne 2018f].

INDIE

Kartikey Johri jest pierwszym konsulem honorowym Indii w Polsce. Od ponad 30 lat mieszka tu i pracuje. Jest znanym wrocławskim przedsiębiorcą. Prowadzi restaurację, firmę konsultingową, wykłada na uczelni i aktywnie uczestniczy w pracy Polsko-Indyjskiej Izby Gospodarczej. Konsul wielokrotnie podkreślał jak ważne jest osobiste doświadczenie w prowadzeniu firmy, aby móc pomagać innym przedsiębiorcom. Jego okręg konsularny obejmuje zasięgiem następujące województwa: dolnośląskie, lubuskie, małopolskie, opolskie, wielkopolskie i śląskie. K. Johri miał szansę zostać konsulem już kilkanaście lat temu, jednak wówczas wstrzymano całą procedurę. Przy drugiej próbie proces przebiegł sprawniej [Ciszak 2018].

K. Johri sprawuje swój urząd od niedawna, ale już notuje pierwsze sukcesy. Pewna indyjska firma z branży produkcyjnej szukała miejsca w Europie, w którym mogłaby dokonać inwestycji. Kiedy jej reprezentanci przyjechali do Czech, które wybrali po wstępnej analizie, konsul zaprosił ich na niezobowiązujący obiad do Wrocławia. W trakcie rozmowy poprosił ich o udział w spotkaniu z lokalnymi władzami. Wrócili po kilku dniach, aby spotkać się z wojewodą i przedstawicielami odpowiednich agencji. W efekcie kontrakt o wartości stu milionów euro został zrealizowany nie w Czechach, a w Polsce. Wspominając tę sytuację, konsul podkreśla znaczenie osobistego spotkania i rozmowy w relacjach biznesowych z indyjskimi przedsiębiorcami. Jego zdaniem nawiązanie mniej oficjalnego kontaktu pomaga zbudować zaufanie i przynosi obustronne korzyści biznesowe [Ciszak 2018].

Gospodarka Indii jest dynamiczna, ale nadal brakuje tam odpowiedniej technologii, dlatego nasze przemysł wytwórczy mógłby sporo zyskać na nawiązaniu współpracy. Rynkiem indyjskim powinni zainteresować się również przedstawiciele sektora produktów mlecznych, przemysłu wydobywczego i rolniczego. W gospodarce Indii istotną rolę odgrywa rolnictwo, jednak brakuje know-how, które pomoże zredukować straty wynikające ze słabej jakości transportu. Polska jako kraj członkowski Unii Europejskiej, ma szansę na przyciągnięcie wielu indyjskich inwestorów, zwłaszcza reprezentantów sektor

IT. Konsul ma jednak jeszcze inny pomysł. Chodzi o potężny przemysł filmowy. W 2017 roku w Indiach wyprodukowano około dwa tysiące filmów. K. Johri podpowiada, że Polska mogłaby wziąć przykład z takich krajów jak Szwajcaria czy Bułgaria, które stworzyły specjalny system dopłat, aby przyciągnąć producentów. Konsul rozmawiał już o tym z ambasadorem Polski w Indiach oraz lokalnymi i regionalnymi władzami. Wszyscy wyrazili zainteresowanie i wolę wsparcia projektu. Kartikey Johri zamierza polecieć do swojego rodzinnego kraju, aby porozmawiać z filmowcami. Marzeniem konsula jest, by ta współpraca się rozwijała, ponieważ takie przedsięwzięcia sprzyjają bliższemu poznaniu, wymianie kulturowej, rozwojowi turystyki i całego regionu [Ciszak 2018].

Na rozwój współpracy gospodarczej pozytywnie wpływa również wysoka ocena Polski w oczach indyjskich biznesmenów. Inwestorzy cenią sobie lokalizacje, w których przejrzyste procedury pozwalają zaoszczędzić czas. Zdaniem konsula przewagą Polski jest to, że przedsiębiorcy mają tu jeszcze duże możliwości, o wiele większe niż np. w Niemczech. To co w naszym kraju pojawiło się niedawno, w bardziej rozwiniętych państwach funkcjonuje już od wielu lat, dlatego polski rynek daje indyjskim firmom lepsze perspektywy [Ciszak 2018].

KOREA POŁUDNIOWA

Tomasz Szpikowski na co dzień zajmuje się działalnością gospodarczą. Jest jednym z założycieli Work Service SA oraz prezesem BERGMAN Engineering sp. z o.o. Twierdzi, że konsulem honorowym został przez przypadek. Z ambasady koreańskiej przysłano informację, że poszukiwani są przedsiębiorcy, którzy chcieliby nawiązać współpracę z tamtejszymi firmami. T. Szpikowski uznał, że przyjęcie tej funkcji może być ciekawym doświadczeniem. W ramach swoich obowiązków organizuje konferencje, wydarzenia kulturalne i udziela pomocy mieszkańcom [PokolenieW 2018].

Celem otwarcia konsulatu we Wrocławiu było ułatwienie nawiązania współpracy Dolnego Śląska z Koreą, która słynie z zaawansowanych technologii. Największą koreańską inwestycją typu *greenfield* w regionie jest LG Display. Zbudowano tam również fabrykę produkującą części samochodowe firmy Mando. Konsul w porozumieniu z ambasadorem wyznaczył listę priorytetów, które zamierza systematycznie realizować. Są to m.in. nawiązanie współpracy pomiędzy uczelniami wyższymi, stworzenie platformy wymiany wiedzy w obszarze innowacji i najnowszych technologii, pozyskiwanie

inwestorów z Korei oraz prowadzenie misji gospodarczych [Gazeta Wyborcza 2016].

T. Szpikowski chciałby, aby we Wrocławiu pojawiło się jak najwięcej ośrodków badań i rozwoju, dlatego tak cenna wydaje mu się współpraca z koreańskimi przedsiębiorcami. Dzięki wspólnym projektom uczelni z obu państw i świata biznesu, region Dolnego Śląska miałby szansę stać się kuźnią innowacji. Według konsula takie postulaty powinny znaleźć się w strategii rozwoju miasta na kolejne dwadzieścia lat, aby zapewnić mu przewagę konkurencyjną budowaną w oparciu o innowacyjność lokalnych firm i mieszkańców [Gazeta Wyborcza 2016].

SERBIA

Kwestie gospodarcze odgrywają pierwszorzędną rolę w działaniu konsulatu Serbii w Katowicach. Konsul honorowy Ranko Tomović wyznaczył jako trzy główne obszary swoich działań wskazał gospodarkę, kulturę i naukę, jednak najwięcej czasu poświęca wspieraniu relacji biznesowych między Serbią i Polską. Jego praca polega przede wszystkim na ułatwianiu nawiązywania kontaktów handlowych oraz organizacji wizyt, których celem jest pobudzenie inwestycji i wymiana doświadczeń. W skład okręgu konsularnego wchodzą cztery województwa: dolnośląskie, małopolskie, opolskie i śląskie [Konsulat Serbii 2020].

Konsulat deklaruje pomoc w zorganizowaniu spotkań z przedsiębiorcami, przedstawicielami instytucji i władz lokalnych oraz udziela informacji o warunkach prowadzenia działalności gospodarczej w Serbii. Zainteresowani mogą skorzystać z porad biura prawnego konsulatu. Kancelaria Advokatura Aleksić specjalizuje się w pomaganiu dużym i małym firmom, rejestrowaniu nowych podmiotów gospodarczych, obsłudze procesów prywatyzacyjnych i zakupowych. Działania konsulatu wspiera także Ambasada Republiki Serbii w Warszawie. Uwzględniając rolę jednostek samorządu terytorialnego w umacnianiu więzi gospodarczych, konsul utrzymuje regularny kontakt z władzami Czeladzi, która w 2015 roku stała się partnerem rodzinnego miasta konsula honorowego – Čačak. Ranko Tomović przyczynił się również do nawiązania współpracy w sektorze rolniczym i turystycznym pomiędzy Wojkowicami i Sjenicą. Do najważniejszych projektów zrealizowanych przez konsulat honorowy Serbii należy Polsko-Serbskie Forum Gospodarcze. Pierwsza edycja wydarzenia odbyła się w Katowicach, natomiast trzy kolejne w Belgradzie [Konsulat Serbii 2020].

W I Polsko-Serbskim Forum Gospodarczym w 2013 roku uczestniczyło sto czterdzieści osób, w tym około dwadzieścia serbskich firm i instytucji. Było to wspólne przedsięwzięcie konsulatu i Urzędu Wojewódzkiego. Spotkanie poświęcono omówieniu warunków funkcjonowania na serbskim rynku. Zaproszono także przedstawicieli Solaris Bus&Coach i Invenio, którzy mogli opowiedzieć o swoich doświadczeniach [Konsulat Serbii 2020].

W przygotowaniu drugiej edycji konsula wspierały dwie izby – Polsko-Bałkańska Izba Handlowa i Serbska Izba Gospodarcza. Oficjalną część wypełniły przemówienia szefów izb, Ambasadora RP w Belgradzie i Sekretarza Stanu w Ministerstwie Handlu, Turystyki i Telekomunikacji Serbii. Udział wzięli również członkowie organizacji rządowych i pozarządowych. Czas po zakończeniu sesji plenarnej przeznaczono na dyskusje przedsiębiorców, którzy łącznie reprezentowali ponad siedemdziesiąt firm z sektora górniczego, motoryzacyjnego, energetycznego oraz transportu. Przebieg trzeciego i czwartego forum był podobny. Grono przedsiębiorców uzupełniła branża ekologiczna. Konsul honorowy, powołując się na dane Serbskiej Izby Gospodarczej, informuje, że w Serbii zarejestrowano już blisko osiemdziesiąt firm z polskim kapitałem, z czego piętnaście działa tam dopiero od kilku lat [Konsulat Serbii 2020].

TURCJA

Jerzy Kudyński, konsul honorowy Turcji w Poznaniu, ubolewa nad niedostatecznym zainteresowaniem firm w nawiązywaniu kontaktów biznesowych. Zdaniem konsula Wielkopolska ma duży potencjał, by rozwijać tego rodzaju współpracę. Ze względu na kształt relacji Turcji z Unią Europejską nie ma tylu barier, jak przypadku innych państw. J. Kudyński wskazuje sektory, które mają dobre perspektywy na tureckim rynku. Są to: rolnictwo i przemysł chemiczny, drzewny, meblarski czy maszynowy. Istnieje również szansa na współpracę linii lotniczych THY z Ławicą. Strona turecka podjęła już pewne kroki, jednak negocjacje z LOT-em nie przebiegają łatwo, a sprawę komplikują unijne przepisy [Cylka 2015].

Konsul przekonuje, że Polska mogłaby wiele zyskać, nadając wymianie handlowej z Turcją bardziej stały kierunek. Jako przykład wskazuje nałożenie embarga na nasze produkty przez Rosję. Początkowo w polskim eksporcie nastąpił zastój, który przełamała m.in. turecka pomoc w wejściu na rynki dotychczas nam nieznane. J. Kudyński wyraża nadzieję, że polscy

przedsiębiorcy przekonają się do zwiększania eksportu i inwestycji na tamtejszym rynku [Cylka 2015].

UKRAINA

Krzysztof Sikora, prezydent Wyższej Szkoły Gospodarki i konsul honorowy Ukrainy w Bydgoszczy, twierdzi, że do 2014 roku kwestia nawiązywania kontaktów biznesowych z Polską stanowiła jeszcze problem. Nie było wówczas na Ukrainie zgodności co do kierunku, w którym ta współpraca powinna podążać. Część obywateli oczekiwała skoncentrowania się na Rosji, inni zwracali się ku Europie, a jeszcze inni postulowali o rozważenie wyboru Kanady, z uwagi na liczną diasporę ukraińską. Później sytuacja uległa zmianie. Obecnie coraz więcej mówi się o współpracy z Europą. W tym miejscu pojawia się szansa dla Polski, którą Ukraińcy uważają za dobry kraj do życia [Konsulat Honorowy Ukrainy 2016].

W 2017 roku konsul został zaproszony przez Gubernatora obwodu lwowskiego na XVII Międzynarodowe Forum Ekonomiczne. Spotkanie poświęcono tematyce rozwoju i wykorzystania atrakcyjności turystycznej Lwowszczyzny, a także metodom szukania inwestorów. Krzysztof Sikora zabrał ze sobą Marka Gotowskiego, polskiego przedsiębiorcę, który wskazywał odpowiednie rozwiązania w zakresie modernizacji infrastruktury, a zwłaszcza dróg i mostów [Konsulat Honorowy Ukrainy 2017a].

Za organizację kolejnego pobytu na Ukrainie odpowiadał osobiście konsul honorowy. Tym razem polska delegacja była większa, a w jej skład, poza Krzysztofem Sikorą, wchodzili: prorektor ds. międzynarodowych w Wyższej Szkole Gospodarki Marzena Sobczak-Michałowska, dr Marek Chamot i profesor Swietlana Kashuba. Celem wizyty było omówienie możliwości współpracy Bydgoszczy z Kijowem, Charkowem i Chersoniem. Delegacja uczestniczyła w licznych spotkaniach, podpisała kolejne porozumienia i wzięła udział w dyskusji o doświadczeniach biznesowych. Konsul odebrał nagrodę za zaangażowanie w pogłębianie relacji polsko-ukraińskich na gruncie edukacji [Konsulat Honorowy Ukrainy 2017b].

Następny wyjazd do Kijowa odbył się z udziałem przedsiębiorców z województwa kujawsko-pomorskiego reprezentujących firmy: TARPOL Sp. z o. o., Hanplast oraz Inotis Centrum Likwidacji Szkód. Towarzyszyli im przedstawiciele Sejmiku Gospodarczego województwa kujawsko-pomorskiego i profesor Swietłana Kashuba. Wizyta miała na celu zintensyfikowanie

współpracy gospodarczej i wsparcie polskich inwestorów [Konsulat Honorowy Ukrainy 2018].

WIELKA BRYTANIA

Honorowe urzędy konsularne Wielkiej Brytanii w Polsce różnią się od pozostałych tym, że nawiązanie kontaktu z konsulem powinno odbywać się za pośrednictwem ambasady. Włodzimierz Walkowiak, konsul honorowy Wielkiej Brytanii w Poznaniu, nie opisał okoliczności, w jakich objął swój urząd. Wskazał jedynie, że kandydatów poszukuje się w kręgach biznesowych i naukowych – współpracujących z reprezentowanym krajem lub wśród swoich obywateli osiadłych w Polsce [Materiały własne 2018e].

Konsulat brytyjski w Poznaniu regularnie współpracuje z Wielkopolskim Klubem Kapitału, przekazując zapytania czy propozycje współpracy z obu stron. Ta współpraca miała bardzo duże znaczenie przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Konsulat zalecał i wspierał współpracę tam, gdzie było to najbardziej pożądane. Głównym zadaniem konsula przez wiele lat było zachęcanie do inwestowania w Wielkopolsce. Jednym z elementów takiej zachęty było utworzenie International School of Poznań, a konsulat był jednym z jej założycieli. Po przystąpieniu do Unii bezpośrednie kontakty między firmami czy organizacjami handlowymi stały się znacznie prostsze [Materiały własne 2018e].

Obecnie do podstawowych zadań konsula należy opieka nad obywatelami kraju, który reprezentuje. Konsul określa to w ten sposób, że w przypadkach wymagających pomocy i interwencji odgrywa rolę „przedłużonego ramienia" ambasady. Pomoc jakiej spodziewali się obywatele brytyjscy przed przystąpieniem Polski do Unii różni się od tej, której oczekują obecnie. Konsul zawsze podkreśla, że nie wspiera finansowo obywateli brytyjskich w przypadku kłopotów finansowych wynikających z utraty gotówki lub niewywiązania się kontrahenta (bankructwo) z realizacji wykupionych świadczeń turystycznych [Materiały własne 2018e].

W. Walkowiak zapytany o wizerunek Polski w oczach Brytyjczyków mówi, że w poprzednich latach Polska była postrzegana jako kraj nie do końca bezpieczny i nie dość rozwinięty. Obecnie nie mają oni obaw przed podróżowaniem do Polski i poruszaniem się po Polsce. Z tego powodu kontakty z konsulatem nie są już tak częste i raczej ograniczają się do przypadków związanych z hospitalizacją, kolizją z prawem czy zagubieniem dokumentów. Poziom zaufania i świadomości o Polsce i tutejszym rynku wśród brytyjskich

przedsiębiorców zwiększał się od czasu naszej akcesji do Unii Europejskiej. Podobnie jak w przypadku Irlandii konsul dostrzega większą samodzielność przedsiębiorców [Materiały własne 2018e].

KONSULOWIE HONOROWI REPREZENTUJĄCY PAŃSTWA CZŁONKOWSKIE UNII EUROPEJSKIEJ A KONSULOWIE HONOROWI REPREZENTUJĄCY KRAJE TRZECIE - PORÓWNANIE METOD WZMACNIANIA WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

Zagadnienie	Konsulowie reprezentujący państwa członkowskie UE	Konsulowie reprezentujący państwa trzecie
Główny motyw powołania na urząd konsula honorowego	- Doświadczenie w prowadzeniu samodzielnej działalności gospodarczej - prestiż	- Doświadczenie w prowadzeniu samodzielnej działalności gospodarczej - prestiż
Związek konsula z państwem wysyłającym	Doświadczenie w relacjach biznesowych z partnerami z państwa wysyłającego, rzadko kraj pochodzenia	Doświadczenie w relacjach biznesowych z partnerami z państwa wysyłającego, rzadko kraj pochodzenia
Funkcje realizowane w największym wymiarze czasowym	- wspieranie przedsiębiorców - sprawy związane z dokumentami, hospitalizacja	- wspieranie przedsiębiorców w mniejszym zakresie niż pomaganie obywatelom - pomoc obywatelom na terenie RP, np. w sytuacji aresztowania, stwierdzenia nielegalnego pobytu, pozwoleń na pobyt, hospitalizacja
Zainteresowanie podmiotów gospodarczych pozyskiwaniem informacji	- umiarkowane - tendencja spadkowa - niewykorzystywanie dostępnych możliwości	- umiarkowane - wymaga wzmocnienia - niewykorzystywanie dostępnych możliwości
Metody wspierania współpracy gospodarczej	- udzielanie informacji o wydarzeniach tematycznych - pomoc w dopełnieniu formalności w urzędach - pośredniczenie w organizacji spotkania - poszukiwanie partnera biznesowego	- udzielanie informacji o wydarzeniach tematycznych - pomoc w dopełnieniu formalności w urzędach - pośredniczenie w organizacji spotkania

	- współorganizowanie misji gospodarczych, konferencji, forów gospodarczych	- poszukiwanie partnera biznesowego - współorganizowanie misji gospodarczych, konferencji, forów gospodarczych
Samodzielne inicjatywy konsulów	Spotkania dla obywateli państwa wysyłającego	Spotkania dla obywateli państwa wysyłającego
Instytucje współdziałające z konsulami na rzecz wzmacniania współpracy gospodarczej	Izby gospodarcze, ambasady, jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie wyższe, inne konsulaty, firmy (realizacja wspólnych projektów)	Izby gospodarcze, ambasady, jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie wyższe, inne konsulaty, firmy (realizacja wspólnych projektów)
Wizerunek Polski jako partnera gospodarczego	Polska jest atrakcyjnym miejscem dla lokowania inwestycji. Wzrost zaufania nastąpił do wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.	Polska jest atrakcyjnym miejscem dla lokowania inwestycji. „Polska jako brama do Unii Europejskiej" – korzyści wynikające z członkostwa w ugrupowaniu integracyjnym i jednocześnie możliwości związane z niedostatecznym rozwinięciem polskiego rynku w porównaniu do innych krajów UE, np. Niemiec „Polska jako mentor" – nauka dobrych praktyk prowadzenia biznesu

Źródło: opracowanie własne.

PODSUMOWANIE

Po upadku systemu komunistycznego Polska wróciła do przedwojennej tradycji powoływania i przyjmowania honorowych urzędników konsularnych. Od lat 90. liczba konsulów nieetatowych rezydujących na terenie RP systematycznie wzrasta. W praktyce państw widoczne jest częste powierzanie konsulom funkcji wzmacniania dwustronnych relacji gospodarczych,

dlatego urząd przeważnie powierza się osobom posiadającym doświadczenie w sferze działalności biznesowej.

Funkcjonowanie w ramach wspólnego rynku powoduje wyeliminowanie wielu barier, z którymi borykają się obywatele i przedsiębiorcy spoza Unii Europejskiej. Jedną z kluczowych kwestii determinujących rozmiar i rodzaj pomocy udzielanej przez tę grupę konsulów ma właśnie polskie członkostwo w Unii. Konsulowie kilkukrotnie podkreślali, jak zmienił się stosunek obywateli i przedsiębiorców, których reprezentowali po 1 maja 2004 roku, kiedy Polska dołączyła do tej Wspólnoty. Jako partner nasz kraj wzbudzał odtąd większe zaufanie, dlatego coraz chętniej nawiązywano dwustronną współpracę gospodarczą. Jest to również dowodem na korzyści, jakie państwo może odnieść z przystąpienia do ugrupowania integracyjnego. Pomoc udzielana przez konsulów „unijnych" ma charakter pośrednictwa. Honorowi urzędnicy konsularni podkreślają coraz większą samodzielność firm w otwieraniu działalności gospodarczej i pozyskiwaniu kontrahentów, co ułatwiają w dużym stopniu tzw. cztery swobody jednolitego rynku.

Konsulowie reprezentujący w Polsce kraje trzecie nie mają mocy wyeliminowania warunków, które muszą spełnić ich obywatele starając się o dostęp do unijnego rynku. Ich zadaniem jest wskazywanie, jak należy w takiej sytuacji postępować, by uzyskać konieczne zezwolenia, certyfikaty itd. Z rozmów przeprowadzonych z honorowymi urzędnikami konsularnymi wynika, że największe różnice pojawiają się w obszarze spraw obywatelskich, ponieważ wjeżdżając na terytorium polski dana osoba znajduje się jednocześnie na terytorium Unii. Konsulowie reprezentujący kraje trzecie o wiele więcej czasu poświęcają np. przypadkom stwierdzenia nielegalnego pobytu. W oczach przedsiębiorców pochodzących z tych państw, podobnie jak w przypadku firm europejskich, Polska cieszy się dobrym wizerunkiem. Należy jednak zauważyć różnicę w uzyskaniu tej opinii. W przypadku członków Unii chodziło przede wszystkim o wzrost zaufania. W przypadku pozostałych krajów konsulowie wskazują różne przyczyny powodujące zainteresowanie polskimi regionami. Dla Ukraińców jesteśmy wzorem do naśladowania, który dzięki nauce dobrych praktyk chcieliby doścignąć. Hindusi z kolei cenią nasz kraj z jednej strony jako bramę do Unii Europejskiej, z drugiej jako miejsce, które wciąż stwarza przedsiębiorcom dobre perspektywy.

Do najważniejszych wydarzeń współorganizowanych przez konsulaty należą: konferencje, seminaria, fora gospodarcze, misje gospodarcze, fora wymiany dobrych praktyk oraz spotkania w izbach gospodarczych i jednostkach samorządu terytorialnego.

W obu przypadkach rolę konsula honorowego w nawiązywaniu i utrzymywaniu współpracy gospodarczej można określić jako pośredniczącą. Konsulowie coraz rzadziej organizują wydarzenia bez udziału innych instytucji. Wynika to zapewne z dynamiki zachodzącej w świecie biznesu. Konsul działający w pojedynkę zapewne nie byłby w stanie odpowiedzieć w satysfakcjonującym stopniu na potrzeby wszystkich zainteresowanych. Poza tym warunki prowadzenia działalności biznesowej, rola *networkingu* i wiele innych zjawisk powodują, że działanie bez udziału samorządów czy izb gospodarczych byłoby mało efektywne.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej ułatwia nawiązywanie współpracy przedsiębiorcom. Pomimo braku wielu rozwiązań w obszarze jednolitego rynku wewnętrznego, dotychczasowe osiągnięcia pozwalają im na współdziałanie w jasnych warunkach i atmosferze zaufania. Choć dwustronna działalność biznesowa występowała już wcześniej, to dopiero po 1 maja 2004 roku możemy mówić o otwarciu się wielu nowych możliwości. Konsulowie, którzy reprezentują w Polsce kraje trzecie wspierają swoich przedsiębiorców w uzyskaniu dostępu do rynku, którego wyróżniającą cechą są tzw. cztery swobody. Warto zauważyć, że współpraca Polski z krajami trzecimi inicjowana przez tych konsulów mogłaby być bardziej intensywna, jednak wiele czasu muszą poświęcać na sprawy, którymi konsulowie państw członkowskich zajmują się w mniejszym stopniu. Czas pracy honorowych urzędników konsularnych reprezentujących kraje spoza Unii Europejskiej jest wyraźnie zdominowany przez sprawy obywatelskie.

Poziom rozwoju gospodarczego Polski powoduje, że jest ona atrakcyjnym krajem dla wielu firm z państw trzecich. Dla niektórych z nich jesteśmy krajem, który może podzielić się doświadczeniem w zakresie wprowadzania dobrych praktyk i będzie pełnił rolę swego rodzaju mentora. Widać to szczególnie w przypadku Ukrainy. Państwa azjatyckie postrzegają nasz kraj jako bramę do Unii Europejskiej. Z jednej strony jesteśmy państwem członkowskim z wieloma wynikającymi z tego korzyściami. Jednak z drugiej strony dajemy ich firmom perspektywy i szanse na rozwój, której nie spodziewają się już uzyskać w krajach takich jak Niemcy.

Pomimo rozwoju instytucji zajmujących się dyplomacją gospodarczą instytucja honorowego urzędnika konsularnego nadal jest ceniona i wykorzystywana. Współcześnie konsulowie są wysoce wyspecjalizowani, dzięki czemu zapewniają możliwie szybką reakcję na potrzeby zgłaszane przez przedsiębiorców. Można zadać pytanie, czy osoba zajmująca się na co dzień działalnością gospodarczą musi otrzymać szczególny status konsula, by wspierać pogłębianie

więzi gospodarczych. Z pewnością mogą to robić osoby, które nie sprawują urzędu konsula honorowego, jednak oznaka zaufania w postaci mianowania przez najwyższe władze państwowe dodaje im prestiżu i uwiarygodnienia.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Barcik J.
2017 *Prawo konsularne*, [w:] *Prawo międzynarodowe publiczne*, J. Barcik, T. Srogosz, Warszawa.

Czubik P., Kowalski M.
1999 *Konsul honorowy. Studium prawnomiędzynarodowe*, Zakamycze.

Źródła internetowe

Ciszak P.
2018 *Zbuduje najdłuższy w świecie most. Pierwszy konsul honorowy Indii chce Bollywood zarazić Polską*. https://www.money.pl/gospodarka/wiadomości/artykul/konsul -honorowy-indii,102,0,2398566.html, [dostęp: 20.08.2020].

Cylka T.
2015 *Turcja jest tolerancyjna - mówi Jerzy Kudyński, konsul honorowy Republiki Turcji w Poznaniu*. http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,19019312,turcja-jest-tolerancyjna-mowi-jerzy -kudynski-konsul-honorowy.html, [dostęp: 21.08.2020].

Gazeta Wyborcza
2016 *Pierwszy w Polsce konsulat honorowy Korei będzie we Wrocławiu*. http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,17076392,Pierwszy_w_Polsce_konsulat_honorowy_Korei_bedzie_we.html, [dostęp: 31.07.2020].

Konsulat Austrii
2020 http://www.konsulataustrii.pl/, [dostęp: 18.09.2020].

Konsulat Honorowy Republiki Bułgarii
2020 https://witoldkarczewskikonsul.pl/, [dostęp: 23.09.2020].

Konsulat Honorowy Ukrainy
2016 http://www.konsulathonorowyukrainy.wsg.byd.pl/id,18/wywiad-z-konsulem- honorowym -krzysztofem-sikora, [dostęp: 01.10.2020].

2017a http://www.konsulathonorowyukrainy.wsg.byd.pl/id,152/wizyta-we-lwowie, [dostęp: 01.10.2020].

2017b http://www.konsulathonorowyukrainy.wsg.byd.pl/id,155/wyjazd-do-kijowa, [dostęp: 01.10.2020].

2018 http://www.konsulathonorowyukrainy.wsg.byd.pl/id,166/ciag-dalszy-wspolpracy-biznesowej-przedsiebiorcy-wojewodztwa-kujawsko-pomorskiego-z-wizyta-w-kijowi, [dostęp: 01.10.2020].

Konsulat Republiki Serbii w Katowicach

2020 http://konsulat-serbia.pl/?page_id=290, [dostęp: 07.10.2020].

Krajowa Izba Gospodarcza

2017 https://kig.pl/misja-gospodarcza-do-bulgarii-16-19-05-2017-r/, [dostęp: 13.10.2020].

Lepszy Poznań

2012 *Zainwestuj w Belgii*. http://www.lepszypoznan.pl/2012/10/09/zainwestuj -w-belgii.html, [dostęp: 01.06.2020].

LinkedIn

2020 *Artur Sikora*. https://www.linkedin.com/in/sikoraartur/.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

2020 https://www.gov.pl/web/dyplomacja/misje-dyplomatyczne-urzedy-konsularne-i-organizacje-miedzynarodowe-w-polsce, [dostęp: 28.12.2020].

PokolenieW.

2018 https://pokoleniew.pl/tomasz-szpikowski, [dostęp: 06.10.2020].

Szurek A.

2010 *Biznesmeni konsulami honorowymi*. http://www.rp.pl/artykul/552640-Biznesmeni-konsulami-honorowymi.html, [dostęp: 03.08.2020].

South Poland Cleantech Cluster

2016 https://spcleantech.pl/polsko-finskie-forum-cleantech-dla-sektora-komunalnego/, [dostęp: 01.10.2020].

2017a http://spcleantech.pl/wspolpraca-z-konsulatem-usa/, [dostęp: 01.10.2020].

2017b https://spcleantech.pl/4433-2/, [dostęp: 01.10.2020].

Materiały własne

2018a Rozmowa z konsul honorową Austrii w Poznaniu Izabelą Ewą Kwiatkowską.

2018b Ankieta uzupełniona przez konsula honorowego Belgii w Poznaniu Jana Spilliaerta.

2018c Ankieta uzupełniona przez wicekonsula honorowego Irlandii w Poznaniu Krzysztofa Schramma.

2018d Ankieta przesłana przez sekretariat konsula honorowego Szwecji w Szczecinie Marka Czernisa.

2018e Ankieta uzupełniona przez konsula honorowego Wielkiej Brytanii w Poznaniu Włodzimierza Walkowiaka.

2018f Materiały przesłane przez sekretariat konsula honorowego Brazylii w Krakowie Grzegorza Hajdarowicza.

Ernest Szymala
Uniwersytet Warszawski

Made in China 2025. Geopolityczne skutki transformacji chińskiej gospodarki

Wstęp

Główną osią rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową, nie jest wyścig zbrojeń, jak miało to miejsce z innym komunistycznym rywalem po II Wojnie Światowej- ZSRR. W drugim dziesięcioleciu XXI wieku jest to wyścig gospodarczy. Niepowtarzalny historycznie wzrost Chin, budzi dużą fascynację wśród osób poszukujących nowego systemu, który miałby zastąpić lub zreformować kapitalizm. Jednak zwycięstwo Państwa Środka nie jest pewne. Szczególnie w obliczu wojny handlowej, kryzysu globalizacji, który nastąpił po pandemii COVID-19, oraz wewnętrznych problemach z jakimi musi mierzyć się ten azjatycki gigant. Widać to chociaż w wydatkach na służby bezpieczeństwa, działające wewnątrz państwa, które mogą liczyć na więcej pieniędzy niż wojsko. Chińska merytokracja przyzwyczaiła nas jednak do planowania na dziesięciolecia. Tak więc i z tej sytuacji, wyjściem mają być ambitnie postawione cele na przyszłe lata m.in. *Made in China 2025*. Chiny upatrują w transformacji gospodarczej i nowoczesnych technologiach, remedium na wewnętrzne problemy i możliwość przypieczętowania swojej światowej dominacji. Mają one pozwolić na dynamiczny wzrost klasy średniej, rozbudowę rynku krajowego, oraz eksport nie tylko składanych urządzeń, ale i technologii. Możliwe, że żyjemy w czasie historycznej cezury, którą wyznacza 5G, które ma umożliwić wprowadzenie Przemysłu 4.0 w Chinach i ekspansję na jeszcze większą skalę.

Chiny dążąc do stania się technologicznym liderem świata, dzięki swojej skali (demograficznej, geograficznej i gospodarczej) mogą znacząco wpłynąć na układ sił na świecie. Tak więc cel badawczy artykułu to głównie analiza najważniejszych działań Chińskiej Republiki Ludowej w obszarze technologicznej transformacji gospodarki, oraz próba opisania skutków jakie to może ze sobą nieść dla sytuacji międzynarodowej, w szczególności dla rywalizacji USA-Chiny. Główna motywacja do podjęcia analizy wynika z ciekawości naukowej oraz braku szczegółowych opracowań tego zagadnienia w polskim środowisku naukowym. Skupia się ono o wiele częściej na tłumaczeniu „cudu gospodarczego" Chin i politologicznych aspektach funkcjonowania partii. W przygotowaniu szczególnie pomocne okazały się publikacje prof. Bogdana Góralczyka, który jako jeden z nielicznych w Polsce mówi o konsekwencjach technologicznego rozwoju Chin oraz prof. Mirosława Sułka w zakresie badania międzynarodowego układu sił oraz potęgi państw. W większości jednak praca bazuje na literaturze i statystykach zagranicznych. Ze względu na rozległy zakres tematu, w artykule analizie został poddana głównie chińska próba wprowadzenia tzw. Przemysłu 4.0 i 5G jako niezbędnego elementu tej inicjatywy. Metody badawcze jakimi posłużył się autor są głównie teoretyczne takie jak: analiza przyczynowa i krytyczna, synteza i deskryptywna.

Rywalizacja chińsko – amerykańska

W swojej książce *Koniec historii i ostatni człowiek* Francis Fukuyama (Fukuyama, 2017) głosił, że supremacja Stanów Zjednoczonych jest na tyle duża, że jednobiegunowa chwila będzie trwać przez setki lat. Jak wiemy, wzrost potęgi Chin szybko zdezaktualizował głoszone tezy, a Graham Allison w książce *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną pułapki Tukidydesa?* (Allison, 2018) wskazywał, że wzrost potęgi Chin może doprowadzić do zmiany światowego hegemona, lub też wojny. U progu trzeciego dziesięciolecia XXI wieku, coraz więcej przedstawicieli środowiska naukowego mówi o zwycięstwie Chin, jak np. Kishore Mahbubani w książce *Has China Won? The Chinese Challenge to American Primacy* (Mohbubani, 2020). Zmiana nastąpiła również w narracji USA w stosunku do Chin; począwszy od sławnego „zwrotu na Pacyfik" a skończywszy na gospodarczych embargach Trumpa. Sytuacja szybko eskaluje we wszystkich domenach mocarstwowej rywalizacji. Można więc zauważyć, że „zimna wojna" XXI wieku będzie bardziej „gorąca niż zimna", a Stany Zjednoczone nie oddadzą pierwszego miejsca na globie bez walki. Warto zwrócić uwagę również na to, że ZSRR i USA nigdy nie były tak

powiązane ekonomicznie jak ma to miejsce w przypadku Państwa Środka i USA. Również w czasach istnienia żelaznej kurtyny Stany Zjednoczone nie angażowały się, ani w pacyfikację powstania węgierskiego w 1956 r. ani też praskiej wiosny w 1968 roku. Natomiast protesty w Hongkongu w 2019 roku były aktywnie wspierane przez administrację USA na arenie międzynarodowej. Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych w maju 2020 roku, zatwierdziło projekt ustawy mający na celu utworzenie mechanizmów prawnych by „utrudnić, zapobiec lub ukarać działania zagrażające bezpieczeństwu narodowemu" na terenie Hongkongu. Sekretarz stanu USA, Mike Pompeo nazwał projekt „katastrofalnym" oraz potwierdził, że Waszyngton potępia jednostronne ustalenia w sprawie Hongkongu i szykuje zdecydowaną odpowiedź (Świdziński, 2020). Chińska Republika Ludowa traktuje natomiast zarówno Hongkong jak i Tajwan jako swoje terytoria wewnętrzne. Mimo tego, że Tajwan nie jest uznawany przez inne państwa to USA nadal aktywnie go wspiera w aspekcie militarnym. Kongres przygotowuje transakcję opiewającą na 180 milionów dolarów, na wysłanie dodatkowych zaawansowanych rakiet i torped do Tajpej (Mann, 2020). Widać jednoznacznie, że USA aspiruje do miana gwaranta bezpieczeństwa Tajwanu w regionie. Ciekawe w tym aspekcie wydaje się wystąpienie premiera Chińskiej Republiki Ludowej Li Keqianga, na wspomnianym wyżej majowym Ogólnochińskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych, dotyczące zjednoczenia z Tajwanem, a dokładnie braku użycia sformułowania, że owo zjednoczenie miałoby nastąpić w sposób „pokojowy", co w ostatnich latach było, obecne w polityce Pekinu (Świdziński, 2020). Aktualna sytuacja związana z pandemią COVID-19, również pokazuje wyniesiony na wyższy poziom konflikt w sferze medialno-propagandowej. Waszyngton głośno mówi o „chińskim wirusie" i odszkodowaniach za szkody przez niego wyrządzone (McGregor, 2020).

Technologia a gospodarka

Po zakończeniu II wojny światowej, zależność między technologią a wzrostem gospodarczym została uchwycona w ogromnej liczbie modeli formalnych. Neoklasyczne podejście Roberta Solowa, pokazywało, że technologia pozwala na stały wzrost kapitału, produkcji, konsumpcji i populacji. Dzięki niej, wzrasta ilość towarów i usług, a gospodarka jest w stanie produkować więcej. Solow traktował zmiany technologiczne jako egzogeniczne. Również nowsze modele z lat 90' Romera (1990), Grossmana i Helpmana (1991) oraz Ahiona i Howitta (1992) mają tą samą cechę: stały wzrost gospodarczy jest

uzależniony od środków przeznaczonych na tworzenie nowych technologii (De Loo, Soete, 1999, s.1). Oczywiście swoje modele odnosili do gospodarki XX wieku. Z drugiej strony w książce *Strzelby, zarazki, maszyny. Losy ludzkich społeczeństw* Jared Diamond wskazywał na czynnik geograficzny jako kluczowy aspekt wzrostu cywilizacji w ostatnich 13 tysiącach lat (Diamond, 2000). W średniowiecznej Europie, która wynalazła wiele ważnych rzeczy jak np. zegar mechaniczny, czy też przejęła rozwiązania z innych społeczeństw m.in. papier, cyfry arabskie, proch strzelniczy, to wpływ tych technologii na PKB lub inną miarę produkcji nie był duży. Większa część siły roboczej była nadal zatrudniona w rolnictwie, gdzie postęp był niezwykle powolny (nawet jeśli w ciągu długich wieków pomiędzy 800 a 1300 rokiem system trójpolowy, oraz rozwój hodowli zwierząt gospodarskich, przyniósł znaczny wzrost wydajności) (Mokyr, 2005, s.5). Niezależnie od tego, czy historycznie technologia jest *deus ex machina*, wzrostu gospodarczego, czy też nie, to w ostatnich dwóch stuleciach, począwszy od rewolucji przemysłowej, determinowała dynamikę rozwoju gospodarek świata. Industrializacja była wynikiem, innowacji technologicznych, organizacji pracy i wzrostu jej produktywności (Klementewicz, 2013, s.255). Pojawienie się m.in. silnika parowego, kapitalizmu, rozwoju technik morskich, (a co za tym idzie handlu międzynarodowego) czy też pierwszych fabryk gdzie pracowało tysiące robotników, umożliwiło ogromny wzrost gospodarczy najpierw Anglii, a potem reszcie państw, które podążyły podobną drogą. Drugą rewolucją przemysłową zapoczątkowało wynalezienie linii produkcyjnej i elektryczności pod koniec XIX wieku. W latach 70 XX wieku nastąpił początek trzeciej rewolucji przemysłowej, gdzie komputer pozwolił na automatyzację produkcji. Natomiast dzisiaj stoimy u progu czwartej rewolucji przemysłowej, w której takie znaczenie jak kiedyś statki handlowe lub maszyna parowa, będzie miała technologia 5G czy sztuczna inteligencja. Badania wskazują, że osiągnięcia XX wieku odpowiadają 20 latom rozwoju przy tempie z 2000 roku. Kolejne 20 lat dokonało się już w 14, natomiast na postęp technologiczny następnych 20 lat świat będzie potrzebował zaledwie 7 lat. Przykład ten pokazuje to, że w XXI wieku będziemy oglądać postęp tysiąc razy większy niż ten z XX wieku (Spychała, 2017, s.19-20). Kluczowe w tym względzie wydają się technologie umożliwiające zanikanie barier ludzie/maszyny.

Chiny – potęga ekonomiczna

Przez wieki to Chiny były największą gospodarką świata, na początku XV wieku posiadały już kompas, ruchomy nadruk i doskonałe zdolności w żegludze morskiej. Admirał Zheng He dowodził wyprawami do Azji Południowo-Wschodniej i Wschodniej Afryki od około 1405 do 1433 roku – czyli mniej więcej sto lat przed dotarciem Portugalczyków do Indii. Posiadał również statki kilkakrotnie dłuższe niż Santa Maria Krzysztofa Kolumba, największy z trzech statków, które przepłynęły Atlantyk (Holodny, 2017). W XV i XVI wieku udział Chin w gospodarce światowej wynosił od 25% do 30% a po 100 latach upokorzenia, II wojnie światowej i rządach Mao Zedonga w połowie XX wieku, spadł poniżej 5%. Powody dla których tak się stało, nie są przedmiotem niniejszego opracowania, ważne jest jednak to, że obecnie gospodarka Państwa Środka stanowi około 17% gospodarki światowej, a więc wzrost ekonomiczny Chin z perspektywy ich prawie 4-5 tysięcznej historii, nie jest czymś nowym a jedynie powrotem, na zasłużone im miejsce na globie (Holodny, 2017).

Stany Zjednoczone po II wojnie światowej dzięki dominacji militarnej oraz gospodarczej narzuconej m.in. przez system w Bretton Woods i prymat dolara jako waluty światowej, były w stanie kontrolować światowe innowacje. Doradca Pentagonu oraz publicysta *Asia Times* David P. Goldman wskazuje, że każdy ważny wynalazek w latach 70' i 80' XX wieku wychodził z Departamentu Obrony USA (Strategy&Future, 2020) . Skutki tego widzimy dzisiaj gdzie, w 2019 roku 8 z 10 największych technologicznych firm świata to firmy USA. W rankingu również znajduje się na 2 miejscu Samsung z Korei Południowej oraz na 9 Tencent z Chin (Ponciano, 2019). Jednak w szerszej perspektywie pierwszeństwo Stanów Zjednoczonych nie jest już tak widoczne. Na 154 największych firmy świata 65 jest z USA a 20 z Chin. Dystans ten stale się zmniejsza. Chińskie firmy branży technologicznej są jednymi z najbardziej dynamicznie rozwijających się na świecie, a w szczególności w Azji. Już w 2018 roku w tym rejonie, 5 najszybciej rosnących firm to były firmy chińskie (Moore, 2018). Natomiast jeżeli chodzi o start-upy, to w 2017 roku co trzeci z nich wyceniany na miliard dolarów lub więcej – powstał w Chinach (Strittmatter, 2018, s.231).

Skalę chińskiej gospodarki w połączeniu z ludnością i powierzchnią najlepiej oddaje model Sułka do pomiaru potęgi ekonomicznej:. Gdzie oznacza potęgę gospodarczą, PKB – projekt krajowy brutto, L – ludność, a – terytorium (Białoskórski, Kiczma, Sułek, 2019, s.10). Przyjmując ten model za

wyznacznik siły gospodarczej to już w 2017 roku Chiny wyprzedziły USA (Białoskórski, Kiczma, Sułek, 2019, s.15). To co może teraz zwiększyć przewagę to unowocześnienie chociażby przemysłu. Szczególnie, że w Chinach odpowiada on za około 40.5% PKB, natomiast w USA o połowę mniej bo za 19,1% (Jinliang, 2020).

Chińska transformacja – Quo Vadis Sina?

W kwietniu 2011 roku podczas targów przemysłowych w Hanowerze w Niemczech, została przedstawiona koncepcja tzw. Przemysłu 4.0, dwa lata później w 2013 oficjalnie wdrożono strategię *Industrie 4.0*. Czwarta rewolucja przemysłowa jest zbiorowym terminem obejmującym wykorzystanie w produkcji automatyzacji, wymiany danych, i nowoczesnych technologii takich jak: systemy cyberfizyczne, Internet Rzeczy (ang. *Internet of Things)*, chmura, sztuczna inteligencja, druk 3d (Schroeder, 2016, s.1). Istnieją 4 podstawowe zasady projektowania w Przemyśle 4.0:

1. Interoperacyjność – zdolność maszyn, urządzeń, czujników i ludzi do łączenia się oraz komunikowania przez Internet Rzeczy lub Internet Ludzi (ang. *Internet of People).*
2. Przejrzystość informacji – to zdolność systemów informatycznych do tworzenia wirtualnych kopii świata fizycznego oraz wzbogacania tych cyfrowych modeli instalacji o dane z czujników.
3. Pomoc techniczna – po pierwsze, to zdolność systemów do wspierania ludzi poprzez wizualizację dużej ilości danych w sposób zrozumiały. Ma to za zadanie pomóc w podejmowaniu świadomych decyzji oraz rozwiązywaniu pilnych spraw w krótkim czasie. Po drugie, to zdolność systemów cybernetycznych do fizycznego wspomagania ludzi, wykonując szereg zadań, które są nieprzyjemne, zbyt męczące lub niebezpieczne dla człowieka.
4. Decentralizacja decyzji – to zdolność systemów cybernetycznych do samodzielnego podejmowania decyzji i wykonywania swoich zadań tak autonomicznie, jak to tylko możliwe. Tylko w przypadku wyjątków, zakłóceń, lub sprzecznych ze sobą celów, zadania są delegowane na wyższy szczebel. Charakterystyczne dla produkcji w Przemyśle 4.0 jest dostosowywanie produktów do indywidualnych potrzeb klienta w warunkach produkcji masowej (Hermann, Pentek, Otto, 2016, s.3928-3937).

W 2015 roku premier Chińskiej Republiki Ludowej Li Keqiang ogłosił oficjalnie inicjatywę *Made in China 2025*, która zgodnie z XIII Planem Pięcioletnim, Internetem Plus i budową Nowego Jedwabnego Szlaku i Sznura

Pereł, koncentruje się na reformie i modernizacji chińskiego sektora produkcyjnego. Pod wpływem polityki Industrie 4.0 przedstawionej przez Niemcy w 2013 roku, premier Li Keqiang powiedział oficjalnie, że Made in China 2025 będzie *ulepszeniem Chin z producenta ilości, do producenta jakości* (LehmanBrown International Accountants s.1) Tak więc Chiny starają się położyć kres uzależnieniu od międzynarodowych technologii i zwiększyć swój potencjał przemysłowy poprzez inteligentną produkcję, innowacje, oraz poprawę jakości produktów. Made in China 2025 ma stanowić pierwszy z trzystopniowego planu budowania silnej pozycji Chin.

Drugim etapem są reformy przewidziane na lata 2026-2035. Chiny mają stać się wtedy społeczeństwem innowacyjnym i „zieloną cywilizacją" (Góralczyk, 2019) . Trzeci etap to wielki renesans narodu chińskiego, do którego ma dojść do 2049 roku (Góralczyk, 2018).

Innymi ważnymi postanowieniami Made in China 2025 jest realizacja celów zielonego rozwoju oraz nacisk na rozpoznawalność marek, gdyż poprawa jakości produktów ma nastąpić z myślą o międzynarodowej ekspansji i konkurencyjności. Dla przykładu w sektorze rolnictwa celem jest ustanowienie do trzech rozpoznawalnych marek i do pięciu firm konkurencyjnych w skali międzynarodowej (Institute for Security & Development Policy, 2018, s.4).

Chiny od 2009 roku, są powszechnie uznawane za międzynarodowe centrum produkcji, kiedy to stały się największym eksporterem świata (Inman, 2010). W szczególności zdobyły rozpoznawalność na Zachodzie z powodu wytwarzania komponentów technologicznych dla takich firm jak IBM czy Apple. Historycznie, produkcja ta reprezentowała największy sektor całkowitej wartości dodanej brutto na poziomie 32,5% w 2010r. i 30,2% w 2017 roku (PwC, 2019, s.5). Chiny okazały się tak dogodnym krajem do inwestowania głównie ze względu na tanią siłę roboczą. Jednak w ostatnich latach sytuacja ta ulega zmianie z powodu budowania klasy średniej w Państwie Środka. Dla przykładu: płace między 2005 a 2020 wzrosły prawie pięciokrotnie (TradingEconomics 2020). Niesie to ze sobą również inne skutki: budowa własnego bogactwa doprowadziła w 2014 roku do tego, że inwestycje z Chin wychodzące stały się większe niż kapitał przychodzący (Balawender, 2019) . Dlatego też podczas 19 Zjazdu Komunistycznej Partii Chin w październiku 2017 roku, prezydent Xi Jinping obiecywał „wielkie odmłodzenie narodu chińskiego" (Xi Jinping, 2017, s.51). W przemyśle wytwórczym to „odmłodzenie" przychodzi wraz z wykorzystaniem technologii cyfrowej w modernizacji infrastruktury produkcyjnej. Mimo, że Chiny nie osiągnęły jeszcze supremacji w każdym elemencie Przemysłu 4.0 to w branży Internetu Rzeczy (IoT) są supermocarstwem.

Rys. 1 Główne założenia Made in China 2025.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Made in China 2025* Institute for Security & Development Policy, czerwiec 2018 oraz Kim Chang-do *China is Shifting to the „Smart Factory of the World"* w: Asian Steel Watch vol.02 październik 2016.

Analiza firmy *Accenture* wraz z *Frontier Economics* wykazała, że w oparciu

o obecną politykę Chin i trendy inwestycyjne, Internet Rzeczy może przyczynić się do wzrostu PKB, tylko w branżach produkcyjnych, o 196 miliardów dolarów w ciągu najbliższych 15 lat (Accenture, 2020). Korzyści te mogą wydawać się znaczne, to jednak mogłyby być jeszcze większe. W głównej mierze chińska produkcja skupia się na hardware, software powstaje w Dolinie Krzemowej w Stanach Zjednoczonych. Chiny jednak dążą do zmiany tego negatywnego układu poprzez zmniejszenie zależności od zagranicznych rozwiązań. Tworzą własne firmy technologiczne, wprowadzają innowacje poprzez badania i rozwój a wszystko po to by dominować na polu software w kraju i tworzyć konkurencyjne produkty na rynek zagraniczny (Ross, 2020). Już dzisiaj delta rzeki perłowej jest nazywana chińską doliną krzemową. Odpowiada ona za około 1.5 biliona dolarów PKB czyli prawie tyle co Rosja lub Korea Południowa (Thornton, 2019). Tak więc, dzięki ukierunkowanym inwestycjom, tworzeniu własnego software'u w zakresie samego Internetu Rzeczy, dodatkowa wartość generowana przez każdą z branż przemysłu byłaby znacznie większa. Na przykład w produkcji przemysłowej wartość IoT mogłaby wzrosnąć ze 196 do 736 miliardów dolarów, czyli o 276%. W przypadku przemysłu zasobów naturalnych, wzrost ten wyniósłby od 48 do 189 miliardów dolarów – niemal trzykrotnie więcej niż w obecnych warunkach (Accenture, 2020).

Technologie cyfrowe mają więc wielki potencjał w Chinach. W technologii superkomputerów Pekin już dawno zdeklasował inne kraje, na 500 najlepszych tego typu urządzeń 227 jest chińskich (TOP500, 2020). Wspomniany wcześniej Internet Rzeczy rozwija się znacznie szybciej niż PKB, a w 2020r. przewidywany jest wzrost pomiędzy 20% a 30% (MarketingToChina, 2018). Nie ma wątpliwości, że chiński rząd wspierał i będzie nadal rozwijał IoT, nie tylko, ze względu na jego znaczenie dla władzy w państwie. Partia komunistyczna ogłaszając plan rozwoju Internetu Rzeczy w 2010 roku wyznaczyła sobie ambitny cel by w 2020 roku, wartość tej branży wynosiła 163 miliardy dolarów. Jednakże przy rocznym wzroście na poziomie 20% przez ostatnie kilka lat, Chiński Serwis Informacji Gospodarczej (ang. *China Economic Information Service*) poinformował, że IoT może osiągnąć kapitalizację na poziomie 230 miliardów dolarów do końca 2020 roku (Kranz, 2018). Firma konsultingowa *McKinsey & Company* szacuje, że wraz z transformacją cyfrową wydajność produkcji w Chinach może osiągać roczny wzrost w wysokości 6.5% przez 15 lat, co pozwoli na nie wpadnięcie w pułapkę średniego dochodu w ciągu najbliższych 20 lat (Chinadaily, 2017). To jeden z głównych powodów zwiększania ilości przekazywanych pieniędzy przez rząd na rozwój i badania. W latach 1991 – 2016 wydatki te wzrosły prawie 30-krotnie,

z 13 miliardów dolarów do 410 miliardów dolarów (ChinaPower 2020). Obecnie Chiny wydają więcej na badania i rozwój niż Japonia, Niemcy i Korea Południowa razem wzięte, a ustępują jedynie Stanom Zjednoczonym. Według niektórych szacunków w najbliższym czasie USA również zostanie wyprzedzone, ponieważ wydatki Chin rosną zdecydowanie szybciej. W 2016 było to 410 miliardów dolarów, w 2017 roku 445 miliardów, a w 2018 roku 475 miliardów dolarów, co przekłada się na 1,97% PKB (Radu, 2018). Natomiast wydatki USA między 2017 a 2018 rokiem wzrosły z 538 do 553 miliardów dolarów (Radu, 2018). Państwo Środka docelowo planowało by w 2020 roku wydatki na badania i rozwój sięgały 2.5% PKB (ChinaPower, 2020). Jednak pandemia COVID-19 wymusiła niespodziewane cięcia. Rząd centralny ograniczył w 2020 roku przekazywane pieniądze na badania i rozwój o 9%. Jednak co ciekawe, samorządy mają zwiększyły swoje inwestycje, aby zapewnić ogólny wzrost tych wydatków na poziomie lokalnym. Chińscy analitycy przewidują, że nawet mimo trudnych czasów innowacje pozostaną priorytetem dla rządu (ChinaPower, 2020). Niezbędna do przeprowadzania takiej technologicznej transformacji jest odpowiednia kadra intelektualna posiadająca umiejętności: techniczne, miękkie, z zakresu zarządzania, badań, projektowania produkcji, skutecznego wykorzystania wsparcia informatycznego oraz marketingu. Oczekuje się, że do 2030 roku Chiny będą miały nawet 200 milionów absolwentów szkół wyższych, czyli więcej niż cała siła robocza Stanów Zjednoczonych (MigrationNews, 2013).

Kwestia 5G

Katalizatorem wszystkich nowoczesnych technologii jest nowy standard dla komunikacji bezprzewodowej – 5G, w którym Chińczycy są pionierami. Kraj ten zainwestował miliardy dolarów w krajowy plan 5G w celu skoordynowania działań przemysłu w zakresie badań, rozwoju i wdrożenia. Inwestycje te prowadzone są od 2015 roku na poziomie krajowym, za pośrednictwem trzech państwowych operatorów telefonii komórkowej *China Mobile, China Unicom* i *China Telecom* (Blackman, Forge, 2019, s.15). 5G sprawia, że możliwe jest połączenie i interakcja miliardów urządzeń, prawie każdego rodzaju 100 razy szybciej niż 4G, a do tego gromadzenie danych w czasie rzeczywistym (Slovick, 2019). Pobranie 2-godzinnego filmu w sieci 3G zajmowało 26 godzin, w 4G 6 minut, natomiast w 5G 3,6 sekundy (Iscrupe, 2020). Również opóźnienia zostały znacząco zredukowane, w 4G przeciętnie wynosiły 0.045 sekundy (Boyland, 2019), natomiast

w 5G będzie to 0.001 sekundy (O'Donnell, 2020) od 100 do 400 razy szybciej niż mrugnięcie ludzkiego oka. Jest to niezwykle ważne z perspektywy przeprowadzaniu operacji medycznych na odległość, lub wdrażania samochodów autonomicznych gdzie szybkość reakcji jest kluczowa. Bycie pierwszym w LTE zapewniło Stanom Zjednoczonym korzyści makroekonomiczne, ponieważ stało się ono platformą dla innowacyjnych aplikacji mobilnych, społecznościowych i streamingowych (Deloitte, 2011, s.1-2). Bycie pierwszym w 5G, niesie ze sobą o wiele większe i bardziej trwałe korzyści dla gospodarki. Możliwe innowacje dotkną prawie wszystkie sektory funkcjonowania państwa. W 2050 roku, nasza planeta będzie potrzebowała 70% żywności więcej niż w 2009 roku, ze względu na przyrost ludności. Zastosowanie 5G w rolnictwie może spowodować nie tylko wzrost ilości jedzenia ale również poprawę jego jakości, dzięki wykorzystaniu, autonomicznych maszyn, lub analiz sztucznej inteligencji np. poprzez badanie każdej rośliny, aby określić, czy nie jest ona przypadkiem chwastem. Pozwoli to na opryskiwanie środkami chemicznymi tylko i wyłącznie chwastów, co będzie miało wpływ na uzyskanie zdrowszych plonów i mniejsze szkody dla środowiska (Sbeglia, 2020) . Chiny planują z wyprzedzeniem i już zaczynają być światowym liderem w nowoczesnym rolnictwie. W *Made in China 2025* jednym z punktów transformacji jest właśnie, sprzęt rolniczy. Odpowiadając na pytanie dlaczego tak się dzieje, najlepiej posłużyć się liczbami: około 40% gruntów ornych w Chinach cierpi z powodu degradacji (Patton, 2014) , populacja ciągle rośnie i w 2030 roku osiągnie około 1,5 miliarda ludzi, jednakże chińskie rolnictwo traci siłę roboczą, ponieważ wg. prognoz 80% ludności będzie mieszkać w miastach do 2050 roku (DaxueConsulting, 2015), co swoją drogą, stanowi niezwykłe osiągnięcie, biorąc pod uwagę, że Chiny były od zawsze w głównej mierze państwem rolniczym. W przypadku takich dynamicznych przemian zaawansowane technologicznie rolnictwo staje się najlepszym rozwiązaniem problemu wydajności i jakości. Możliwe jest więc, że ten krytyczny z perspektywy przyszłości, sektor również zostanie zdominowany przez Pekin.

USA i UE przegrywają w rywalizacji o 5G. Chiny posiadają dwóch wiodących dostawców infrastruktury sieci (RAN): Huawei i ZTE. Łącznie odpowiadają oni za 40% udziału rynku, a Huawei jest wiodącym dostawcą na wszystkich kontynentach z wyjątkiem Ameryki Północnej (Osman, 2020) . W dniu 6 lutego 2020 roku, prokurator generalny USA William Barr nazwał Chiny „największym geopolitycznym przeciwnikiem" Stanów Zjednoczonych na konferencji *Center for Strategic and Internationa Studies China Initiative* dodając jeszcze, że

> *„jeśli Chiny zdobędą pełną dominację nad 5G…. z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego, jeśli przemysłowy internet stanie się zależny od technologii 5G, Chiny będą miały możliwość odcięcia krajów od technologii i sprzętu, od których uzależnieni są ich konsumenci i przemysł"* (Osman, 2020).

Problem wydaje się o wiele bardziej złożony. Jak zauważa Departament Bezpieczeństwa Krajowego Stanów Zjednoczonych (ang. *Departament of Homeland Security)* wraz z Agencją Cyberbezpieczeństwa i Bezpieczeństwa Infrastruktury (ang. *Cybersecurity and Infrastructure Security Agency)* sieć 5G stwarza możliwości ale i wyzwania, a jej wdrożenie wprowadza słabe punkty w łańcuchach dostaw. W opublikowanym „Przeglądzie zagrożeń wprowadzonych przez przyjęcie 5G w Stanach Zjednoczonych" (ang. *Overview of risk introduced by 5G adoption in the United States)* Obie agencje zauważają, że wykorzystanie sprzętu sieciowego wyprodukowanego przez firmy „niezaufane" może narazić podmioty amerykańskie na ryzyko naruszenia poufności, integralności i dostępności do zasobów sieciowych. Nawet jeśli amerykańskie sieci są bezpieczne to dane, które są transferowane za granicę poprzez „niezaufane" sieci telekomunikacyjne są potencjalnie narażone na przechwycenie, manipulację, zakłócanie i niszczenie (Cybersecurity and Infrastructure Security Agency, 2019, s.1). Można więc odnieść wrażenie, że USA postrzega sieć 5G, zapewnianą przez chińskie firmy za duże wyzwanie w zakresie cyberszpiegostwa.

Amerykanie rywalizują z Chinami nie tylko ze względu na bezpieczeństwo, ale również na potencjalne ogromne zyski jakie 5G przyniesie. W najbliższych 15 latach wg. *GSMA* może być to nawet 2.2 biliona dolarów. A to wszystko pomimo powolnego wdrażania 5G, które w 2025r. będzie odpowiadało za jedynie około 15% światowych połączeń mobilnych (GSMA, 2019). Szacunki *IHS Markit* są jeszcze bardziej optymistyczne i zakładają, że zyski sięgną 3.5 biliona dolarów (IHS Economics/IHS Technology, 2017, s.4). Dlatego też chęć wkroczenia na światowy rynek 5G wydają się, z pozycji USA jak najbardziej zrozumiała.

Jednak zastosowanie embarga na dostarczanie infrastruktury 5G przez firmy chińskie, może spowodować zwiększenie kosztów instalacji sieci, ponieważ mniejsza presja konkurencyjna, może prowadzić do wyższych cen. Drugim negatywnym skutkiem, jest opóźnienie w implementacji, co przekłada się na straty gospodarcze. Jak można wyczytać w analizie przeprowadzonej przez *Oxford Economics,* w samych Stanach Zjednoczonych, konsekwencją takich działań może być wolniejszy wzrost PKB nawet o 63 miliardy dolarów do

2035 roku (Oxford Economics, 2019, s.35).

Nie tylko straty ekonomiczne z punktu widzenia USA wydają się problemem. John J. Mearsheimer zwolennik teorii realizmu w stosunkach międzynarodowych, oraz twórca nurtu realizmu ofensywnego, wskazuje, że potęga państwa jest relatywna w odniesieniu do innych narodów (Mearsheimer, 2019, s.5-9). Dlatego też w przypadku rywalizacji dwóch mocarstw takich jak USA i Chiny o 5G, należy wspomnieć zarówno o stratach ekonomicznych jakie poniosą Stany Zjednoczone przez opóźnienia, ale również nie można pominąć zysków jakie uzyskają Chiny wiodąc prym w tej technologii. Jak wskazują badania, to już są światowym liderem w budowie technologicznego łańcucha infrastruktury sieciowej i wyznaczają standardy w badaniu i rozwoju (EY, 2018, s.8). Mają bardzo dobry start we wdrażaniu 5G z powodu takich czynników jak powszechna dostępność do światłowodów, gdzie od 2013r. infrastruktura światłowodowa rozwijała się 9 razy szybciej niż w USA (Cooper, 2019). Z tego względu przewidywane jest, że liczba Chińczyków będących użytkownikami 5G w 2025r. wyniesie 576 miliony co stanowi około 40% chińskiej populacji. Będą oni odpowiadali również za około 41% wszystkich ludzi na świecie podłączonych do 5G (EY, 2018, s.8). Tak dynamiczny rozwój pozwoli na szybkie powstawanie nie tylko inteligentnych fabryk (ang. *Smart factory)* ale i całych inteligentnych miast (ang. *Smart city)*.

Rywalizacja w tym obszarze ma duże znaczenie dla wszystkich innych państw świata. Jak wskazywał Hugh White w swojej książce *Samodzielność strategiczna jak bronić Australii,* tytułowy kraj stoi między wyborem: wzrost gospodarczy z Chinami, czy bezpieczeństwo z USA (White, 2019). Administracja USA chcąc uniemożliwić dominację w 5G Chinom może postawić przed podobnym wyborem (jeżeli już tego nie robi) wiele innych państw świata (Sanger, 2019) .

Zakończenie

Dla Chińskiej Republiki Ludowej postęp w wysokich technologiach jest priorytetem. Wprowadzane innowacje będą kluczowe dla dalszego pomyślnego rozwoju gospodarki. Szczególnie w perspektywie najbliższych dziesięcioleci, gdzie duża część społeczeństwa się zestarzeje. Z tego powodu w przeciągu najbliższych lat, rywalizacja z USA będzie się zdecydowanie nasilać. Prawdopodobieństwo otwartej wojny jest jednak małe, ale niewykluczone. Przyszłość świata rozwiąże się przez wyścig technologiczny, który może spowodować powstanie „technologicznej żelaznej kurtyny". Mimo częściowego sukcesu

Stanów Zjednoczonych w próbie zablokowania 5G wśród państw sojuszniczych, próby wpływania i izolacji Chin nie ustają. Widać to chociażby poprzez zablokowanie popularnej chińskiej aplikacji *TikTok*.

Nowa rzeczywistość w jakiej muszą odnajdować się państwa świata, może zostać sprowadzona do zero-jedynkowego wyboru. Z tego powodu Chiny dążą by za pomocą transformacji przemysłu, by być bardziej atrakcyjnym wyborem, nie tylko ze względu na ceny produkcji towarów, ale również na ich jakość. Niesie to za sobą duże skutki geopolityczne. Skuteczne realizacja tych założeń może doprowadzić do jeszcze szybszego rozwoju Chin, a postrzegając stosunki międzynarodowe jako grę o sumie zerowej, jednocześnie do szybszego spadku potęgi USA. Tak więc, nowa administracja rządowa Stanów Zjednoczonych stoi przed gospodarczym, bezprecedensowym wyzwaniem w swojej historii. Chiny w 2020 zdecydowanie zintensyfikowały swoje starania na drodze do handlowej hegemonii. Zarówno w Azji poprzez *Regional Comprehensive Economic Partnership*, jak i w Unii Europejskiej dzięki *EU – China Comprehensive Agreement*.

Jednak żeby uzyskać dokładny obraz chińskiej transformacji technologicznej, należy poddać analizie wszystkie konkretne obszary funkcjonowania gospodarki. Nie udało się tego zrealizować w artykule, który stanowi jedynie punkt wyjścia do dalszych badań.

Bibliografia

"Made in China 2015 & Internet Plus: The 4th Industrial Revolution" Opportunities for Forign Invested Enterprises in China. LehmanBrown International Accountants. Szanghaj 2016

Accenture. 2020 *HOW THE INTERNET OF THINGS CAN DRIVE GROWTH IN CHINA'S INDUSTRIES:* https://www.accenture.com/no-en/insight-how-the-internet-of-things-can-drive-growth-in-china-industries

Balawender G. 2019 *Rzeczpospolita*. *#RZECZoBIZNESIE: Bogdan Góralczyk: Chiny to już „systemowy rywal"*: https://www.rp.pl/Gospodarka/304309958-RZECZoBIZNESIE-Bogdan-Goralczyk-Chiny-to-juz-systemowy-rywal.html

Białoskórski R., Kiczma Ł., Sułek M., *Potęga Państw 2019. Rankingi potęgometryczne,* Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2019

Blackman C. *5G Deployment State of Play in Europe, USA and Asia* . European

Parliament. 2019

Boyland P. 2019 *OPENSIGNAL. UNITED KINGDOM Mobile Network Experience Report:* https://www.opensignal.com/reports/2019/04/uk/mobile-network-experience

Chang-do K. *China is Shifting to the "Smart Factory of the World" . Asia Steel Watch*. 2016

China is poised to win the 5G race. Key steps extending global leadership. EY. 2018

ChinaDaily. 2017 *Digital transformation to accelerate China's manufacturing growth* https://www.chinadaily.com.cn/business/2017-04/22/content_29039671.htm

ChinaPower 2020 *Is China a global leader in research and development?* https://chinapower.csis.org/china-research-and-development-rnd/

Cooper T. 2019 BROADBANDNOW. *China's Fiber Broadband Internet Approaches Nationwide Coverage; United States Lags Severely Behind:* https://broadbandnow.com/report/chinas-fiber-broadband-approaches-nationwide-coverage/

Critical Infrastructure Security and Resilience Note: Overview of risk introduced by 5G adoption in the United States . Cybersecurity and Infrastructure Security Agency. 2019

DaxueConsulting. 2015 *Advanced Agriculture in China Generally Takes The Lead:* https://daxueconsulting.com/advanced-agriculture-in-china/

Diamond J. *Strzelby, zarazki, maszyny. Losy ludzkich społeczeństw* . Prószyński i s-ka. 2000

Fukuyama F. *Koniec historii i ostatni człowiek.* Znak. 2017

Góralczyk B. *Wielki Renesans chińska transformacja i jej konsekwencje* . Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2018

Góralczyk B. 2019 *Obserwatorfinansowy.pl*. Innowacyjne Chiny: https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/innowacyjne-chiny/

Graham A. *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną pułapki Tukidydesa?* . Wydawnictwo Pascal, 2018

GSMA. 2019 *New GSMA Study: 5G to Account for 15% of Global Mobile Industry by 2025 as 5G Network Launches Accelerate:* https://www.gsma.com/newsroom/press-release/new-gsma-study-5g-to-account-for-15-of-global-mobile-industry-by-2025/

Holodny E. 2017 Business Insider. *The rise, fall, and comeback of the Chinese economy over the past 800 years:* https://www.businessinsider.com/history-of-chinese-economy-1200-2017-2017-1?IR=T

Hermann M. *Design Principles for Industrie 4.0 Scenarios. In IEEE*, 49th Hawaii International Conference on System Sciences (HICSS)*, 2016*

Inman P. 2010 *The Guardian*. China becomes world's biggest exporter: https://www.theguardian.com/business/2010/jan/10/china-tops-germany-exports

Iscrupe L. 2020 allconnect. *5G is coming: What to know about the tech that will change everything:* https://www.allconnect.com/blog/5g-is-coming-what-to-know-about-the-tech-that-will-change-everything

I. De Loo, L. Soete *The Impact of Technology on Economic Growth: Some New Ideas and Empirical Considerations.* Maastricht Economic Research Institute on Innovation and Technology, Maastricht 1999

Jinping X. *Secure a Decisive Victory in Building a Moderately Prosperous Society in All Respects and Strive for the Great Success of Socialism with Chinese Characteristics for a New Era 19th National Congress of the Communist Party of China,* 2017

Klementewicz T. *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państw w trakcie dziejotwórczych kryzysów.* Warszawa: ELIPSA, 2013

Kranz M. 2018 *Forbes*. What We Can Learn From China About IoT: https://www.forbes.com/sites/forbestechcouncil/2018/03/05/what-we-can-learn-from-china-about-iot/#339c340037af

Made in China 2025. Institute for Security & Development Policy, 2018

Mahbubani K. *Has China Won? The Chinese Challenge to American Primacy,*2020

Mann S. 2020 *Just the News*. U.S. to sell Taiwan $180 million in advanced torpedoes: https://justthenews.com/world/asia/us-sell-taiwan-180-million-advanced-torpedoes

MarketingToChina. 2018 *CHINA: THE WORLD LARGEST IOT MARKET:* https://www.marketingtochina.com/china-world-largest-iot-market/

McGregor G. 2020 FORTUNE. *Trump's demand that China pay coronavirus reparations evokes an ugly history*: https://fortune.com/2020/05/07/trump-china-pay-coronavirus-reparations/

Mearsheimer J. J. *Tragizm polityki mocarstw.* Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 2019

Migration News. 2013 *China: Urbanization, Education:* https://migration.ucdavis.edu/mn/more.php?id=3830

Mokyr J. *Long-Term Economic Growth and The History of Technology*. w: (red.) Philippe Aghion, *Handbook of Economic Growth Volume 1B,* 2005

Moore M. 2018 *Statista*. Fastest growing tech companies APAC 2018 by growth rate: https://www.statista.com/statistics/1004571/apac-fastest-growing-tech-companies/

O'Donnell B. 2020 Forbes. *5G Latency Improvements Are Still Lagging:* https://www.forbes.com/sites/bobodonnell/2020/02/18/5g-latency-improvements-are-still-lagging/#790567a448f1

Osman J. 2020 Forbes. *Trump's 5G China Security Deadline Will Force Nokia M&A:* https://www.forbes.com/sites/jimosman/2020/04/23/donald-trump-5g-us-china-security-nokia-merger-google/#476263ef1b27

Patton D. 2014 REUTERS. *More than 40 percent of China's arable land degraded: Xinhua:* https://www.reuters.com/article/us-china-soil/more-than-40-percent-of-chinas-arable-land-degraded-xinhua-idUSKBN0IO0Y720141104

Ponciano J. 2019 Forbes. *The Largest Technology Companies In 2019: Apple Reigns As Smartphones Slip And Cloud Services Thrive:* https://www.forbes.com/sites/jonathanponciano/2019/05/15/worlds-largest-tech-companies-2019/#3fa044cf734f

Radu S. 2018 *The Big Spenders in Research and Development*. U.S.News: https://www.usnews.com/news/best-countries/articles/2018-11-09/these-countries-are-the-top-spenders-on-research-and-development

Restricting Competition in 5G Network Equipment an Economic Impact Study. Oxford Economics, 2019

Ross S. 2020 *Investopedia*. 5 Biggest Chinese Software Companies (CHL, TCEHY): https://www.investopedia.com/articles/markets/032616/5-biggest-chinese-software-companies-chl-tcehy.asp

Sanger D. 2019 *The New York Times*. Trump Wants to Wall Off Huawei, but the Digital World Bridles at Barriers: https://www.nytimes.com/2019/05/27/us/politics/us-huawei-berlin-wall.html

Sbeglia C. 2020 *RCRWireless News*. Using 5G to 'unleash' the power of farming: https://www.rcrwireless.com/20200421/5g/using-5g-unleash-the-power-of-farming

Schroeder W. *Germany's Industry 4.0 strategy Rhine capitalism in the age of digitalisation.* listopad: Friedrich Ebert Stifung, 2016

Slovick M. 2019 *Consumer Technology Association*. Making 5G Secure: https://www.cta.tech/Resources/i3-Magazine/i3-Issues/2019/September-October/Making-5G-Secure

Spychała M. Sztuczna inteligencja w służbie cyberbezpieczeństwu infrastruktury krytycznej - szanse i zagrożenia. w: D. Skokowski, *Cyberbezpieczeństwo polskiego przemysłu. Sektor energetyczny.* Instytut Kościuszki, 2017

Strategy&Future 2020 AI, Big data, 5G. David P. Goldman on the US-Chi na rivalry (Podcast): https://www.youtube.com/watch?v=BWi15gYY7H4

Strittmatter K. *Chiny 5.0 Jak powstaje cyfrowa dyktatura.* Warszawa: Wydawnictwo W.A.B. 2018

Świdziński A. 2020 *Strategy and Future*. Weekly Brief 16-22.05.2020: https://strategyandfuture.org/weekly-brief-16-22-05-2020/

The 5G economy: How 5G technology will contribute to the global economy . IHS Economics/IHS Technology, 2017

The Future of Manufacturing - China . 2019 PwC.

The impact of 4G technology on commercial interactions, economic growth, and U.S. competitiveness. Deloitte, 2011

Thornton A. 2019 *WORLD ECONOMIC FORUM*. This is China's plan to eclipse Silicon Valley: https://www.weforum.org/agenda/2019/02/this-is-china-s-plan-to-eclipse-silicon-valley/

Top500 2020 *China Extends Lead in Number of TOP500 Supercomputers, US Holds on to Performance Advantage*. https://www.top500.org/news/china-extends-lead-in-number-of-top500-supercomputers-us-holds-on-to-performance-advantage/

TRADING ECONOMICS. 2020 China Average Yearly Wages: https://tradingeconomics.com/china/wages

White H. *Samodzielność strategiczna.* Układ Sił. 2019

Klaudia Wartecka
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Modele biznesu sprzyjające kreacji wartości przedsiębiorstwa

W dzisiejszych czasach przedsiębiorstwa muszą budować przewagę konkurencyjną w kontekście poszukiwania najbardziej optymalnych rozwiązań. Poszukuje się takich czynników, które pozwolą być liderami w swoim sektorze, liczącymi się z partnerami biznesowymi. Takim czynnikiem bezsprzecznie będzie model biznesowy, który odwzorowuje genotyp organizacji będącej w ruchu. Umożliwia także osiągnięcie gotowości strategicznej umożliwiającej kreację wartości i uniemożliwiającej niekontrolowane zniszczenie wartości. Według *Encyklopedii Zarządzania* model jest układem założeń przyjmowanych w danej nauce w celu ułatwienia rozwiązania problemu badawczego. Modele wprowadza się do nauki ze względu na ich utylitarność w budowaniu teorii naukowej. Ułatwiają one zrozumienie zjawisk przeszłych i umożliwiają przewidywanie przyszłych. To myślowa konstrukcja hipotetyczna, będąca uproszczeniem danego badanego fragmentu rzeczywistości, obejmującej układ założeń przyjętych w nauce społecznej, jaką jest ekonomia. Jej celem jest zdolność pojmowania najistotniejszych cech i zależności występujących w danym procesie ekonomicznym. Natomiast słowo *biznes* rozumiane jest jako przedsięwzięcie, prowadzenie działalności czy interes. Model biznesowy jest zatem planem, który przedsiębiorstwo tworzy w celu wygenerowania przychodu i maksymalizacji zysku operacyjnego. Określa w ten sposób relacje między uczestnikami rynku, informuje jak przedsiębiorstwa działają czyli w jaki sposób tworzą wartość dla klientów oraz z czego czerpią zyski. Celem artykułu jest przedstawienie pojęcia modelu biznesu, zaprezentowania podstawowych pojęć oraz czynności z tym związanych, a także ukazanie w jaki sposób wpływają na kreację wartości przedsiębiorstwa.

Tabela 1. Definicje modelu biznesowego według wybranych autorów

Autor	Definicja
Larry Bossidy i Ram Charan	„model biznesu wskazuje, w jaki sposób można w pełni zrozumieć, jak zarobić pieniądze" (Bossidy i Charan 2010, s. 9)
Michael Porter	Model biznesowy jest opisem działalności przedsiębiorstwa, które zapewniają mu zyski. Sprowadza się to do określenia roli organizacji w łańcuchu wartości, w jakim działa. W kompleksowym ujęciu chodzi o metodę przyjętą przez firmę, przez realizację której będzie ona powiększać i wykorzystywać zasoby tak, aby oferować klientom większą wartość od konkurencji. Dzięki temu przedsiębiorstwo osiągnie wyższe zyski, a może nawet uzyska i utrzyma trwałą przewagę konkurencyjną (Porter 2006, s. 62).
Krzysztof Obłój	Połączenie koncepcji strategicznej firmy i technologii jej praktycznej realizacji, rozumianej jako budowa łańcucha wartości pozwalającego na skuteczną eksploatację oraz odnowę zasobów i umiejętności (Obłój, 2010, s. 97).
Szymon Cyfert i Kazimierz Krzakiewicz	Model biznesu określa logikę powiązań zawiązujących się pomiędzy zasobami będącymi w dyspozycji organizacji, a działaniami tworzącymi wartość dla klientów (Cyfert i Krzakiewicz 2011, s. 100)

Źródło: Bossidy, L., Charan,R., (2010). *Szósty zmysł w zarządzaniu firmą. Tworzenie wykonalnych planów i modeli biznesowych.* Porter, M., (2006). *Przewaga konkurencyjna: osiąganie i utrzymywanie lepszych wyników.* Obłój, K., (2010). *Strategie organizacji.* Cyfert, S., Krzakiewicz, K., (2011). *Wykorzystanie koncepcji modeli biznesu w zasobowej teorii firmy.*

Pojęcie *model biznesu* cieszy się od blisko dwóch dekad rosnącą popularnością wśród menedżerów, praktyków i teoretyków zarządzania. W 2001 roku co czwarta firma z listy Fortune 500 stosowała pojęcie modelu biznesu w sprawozdaniu rocznym (Shafer, Smith i Linder, 2005, s. 200). Według raportu The Economist Intelligence Unit z 2005 roku, na pytanie

czy ważniejszym źródłem przewagi konkurencyjnej będą modele biznesu, czy nowe produkty i usługi, większość menedżerów (54%) wskazała na modele biznesu (EIU, 2005, s. 2 – 9). W raporcie firmy IBM wskazano, że innowacje w modelach biznesu zapewniają korzyści finansowe i biznesowe poprzez redukcję kosztów i poprawę elastyczności w dostosowaniu do zmieniających się potrzeb rynku, a także stanowią sposób na unikanie lub oddalanie zagrożeń ze strony konkurentów (IBM, 2006, s. 5 – 6). Jako przykłady firm, które odniosły sukces dzięki innowacyjnym modelom biznesu wskazuje się Apple, Google czy Facebook. Modele biznesu cieszą się także rosnącym zainteresowaniem w literaturze dotyczącej zarządzania.

Za konceptualny pierwowzór pojęcia modelu biznesu można uznać termin „dominująca logika" (dominant logic), wprowadzony do literatury przedmiotu w 1986 r. Zdaniem wymienionych autorów dominująca logika to zbiór heurystyk, norm i zasad kierujących działaniami menedżerów. Logika ta służy należytemu ogniskowaniu działań menedżerów na rzecz poszukiwania nowych szans dla kierowanych przez nich firm, a także właściwej organizacji działań firmy. Jak zauważa część autorów, wspomniana logika – obecnie częściej interpretowana w kategoriach modelu biznesu – określa w jaki sposób firma tworzy wartość (value creation) oraz zatrzymuje wartość (value retention) (Chesbrough, 2010, s. 358).

Tabela 2. Ramy modelu biznesu

Elementy modelu biznesu	
Zawartość	*Jakie* zadania powinny być wykonywane?
Struktura	*W jaki sposób* powinny one być powiązane i w jakiej *kolejności* wykonywane?
Nadzór	*Kto* powinien wykonywać zadania i *gdzie*?
Motywy modelu biznesu	
Innowacyjność	Przyjęcie innowacyjnego *planu, struktury* lub *systemu zarządzania*
Utrzymanie	*Zatrzymanie* dotychczasowych interesariuszy modelu biznesu
Komplementarność	Łączenie produktów/usług na zasadzie komplementarności
Efektywność	*Redukcja* kosztów transakcyjnych

Źródło: C. Zott., R. Amit., (2010). *Business Model Design: An Activity System Perspective. „Long Range Planning*", s. 222.

Pięć ogólnych schematów modeli biznesu (Osterwalder i Pigneur, 2013, s. 59):

- rozdzielenie obszarów działalności (ang. unbundling) – rozdział na odrębne, ale komplementarne modele odnoszące się do zarządzania infrastrukturą, tworzenia innowacji produktowych i kształtowania relacji z klientami (np. operatorzy telefonii komórkowej);
- „długi ogon" (ang. long tail) – nowa lub dodatkowa propozycja wartości kierowana do dużej liczby niszowych segmentów klientów, które łącznie generują znaczący zysk (np. w przypadku docierania do nich przez platformę handlu elektronicznego), choć obsługa tylko jednego z nich nie byłaby rentowna;
- platformy wielostronne – zapewnienie obecnym klientom propozycji wartości „zapewniającej dostęp";
- koncepcja „FREE" – klienci płacący dotują segment korzystający z darmowej oferty;
- otwarte modele biznesu – pozyskiwanie wyników prac badawczo-rozwojowych ze źródeł zewnętrznych.

Rysunek 1. Model biznesowy Canvas

Źródło: Osterwalder, A., Pigneur, Y. (2013). Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik wizjonera.

Model biznesowy Canvas jest zarządzaniem strategicznym i szablonem startowym modelu biznesowego stworzonym przez Alexa Osterwaldera. Jest to wizualny wykres składający się z dziewięciu bloków – przedstawiony na rysunku numer jeden (Osterwalder i Pigneur, 2013):

- kluczowi partnerzy – pojęcie kluczowych partnerów opisuje sieć dostawców i kontrahentów, którzy sprawiają, że firma funkcjonuje;
- kluczowe czynności – w tym elemencie scharakteryzowane są najważniejsze czynności, które firma musi wykonywać, aby dostarczyć wartość dodaną, nawiązać relację z klientem oraz wygenerować strukturę przychodów. Można je podzielić na: produkcję, rozwiązywanie problemów, prowadzenie platformy;
- kluczowe zasoby – są to zasoby potrzebne do wygenerowania wartości dodanej i dotarcia do klientów. Kluczowe zasoby można podzielić na: pieniądze, zasoby fizyczne - czyli maszyny, samochodu, punkty sprzedaży, serwery, zasoby intelektualne – są nimi patent, prawa autorskie czy dane klientów, kapitał ludziki;
- struktura kosztów – tworzenie i dostarczanie wartości dodatkowej, utrzymywanie relacji z klientem i generowanie przychodu pociągają za sobą koszty. Oblicza się ją w prosty sposób po zdefiniowaniu kluczowych zasobów aktywności i partnerów;
- propozycja wartości – to powód, dla którego klienci wybierają jedną firmę kosztem drugiej. Twój produkt lub usługa powinna wnieść realną wartość w życie klienta. Tą wartością jest zaspokojenie jego określonych potrzeb lub rozwiązywanie problemów. Propozycją wartości jest zbiór korzyści jakie zaoferujesz swoim klientom gdy kupią Twój produkt lub usługę;
- relacje z klientami – element ten opisuje typ interakcji, jaki firma nawiązuje z klientami;
- kanały – dostarczają klientowi wiedzę na temat produktów i usług firmy, pomagają klientom oceniać dany produkt/usługę, umożliwiają kupno produktów lub usług firmy oraz dostarczają posprzedażowe wsparcie. Kanały są elementem, który opisuje w jaki sposób firma komunikuje i dociera do klientów, aby dostarczyć wartość dodaną;
- segmentacja klientów – to podstawowy element modelu. Najlepiej zacząć właśnie od zastanowienia się nas swoimi potencjalnymi klientami. Klienci to serce każdego modelu biznesowego. Dlatego warto na ich analizę poświęcić szczególną uwagę. Najlepiej od razu sprecyzować swoją grupę docelową i podzielić klientów na określone grupy;
- struktura przychodów – ten element opisuje sposób, w jaki firma generuje przychód z poszczególnych segmentów klientów.

Model biznesu pełni następujące funkcje (Chesbrough i Rosenbloom, 2002, s. 529):

- wartość kreowana dla odbiorców jest poprzez określoną ofertę produktu/usługi,
- określa odbiorców oferty oraz przyczynę, dla której będą ofertą zainteresowani,
- definiuje strukturę łańcucha wartości wymaganą dla kreowania i dystrybuowani oferty oraz zasoby komplementarne niezbędne dla wsparcia pozycji w *sieci wartości*,
- określa koszt zrealizowania oferty oraz możliwy do uzyskania poziom zysku,
- określa pozycję firmy w *sieci wartości*,
- formułuje założenia strategii konkurencyjnej pozwalającej na uzyskanie i utrzymanie przewagi konkurencyjnej nad rywalami.

Sieć wartości może być zdefiniowana jako sieć, w której grupa podmiotów gospodarczych współpracuje na rzecz dostarczenia wartości dla odbiorcy finalnego i w której każdy z uczestników ponosi część odpowiedzialności. M. Pagani wyróżnia trzy typy sieci wartości: zintegrowane poziomo, luźno połączone oraz platformy wielostronne. W każdym z wymienionych typów sieci kluczowym elementem przedsiębiorstwa pełniące rolę swoistych „punktów kontrolnych", tj. miejsc, które mają decydujący wpływ na to na to, jak, w jakim stopniu i w jakiej formie tworzona i przechwytywana jest wartość (Pagani, 2013, s. 619).

Rysunek 2. Prezentacja sieci wartości – powiązania, nośniki, wartości

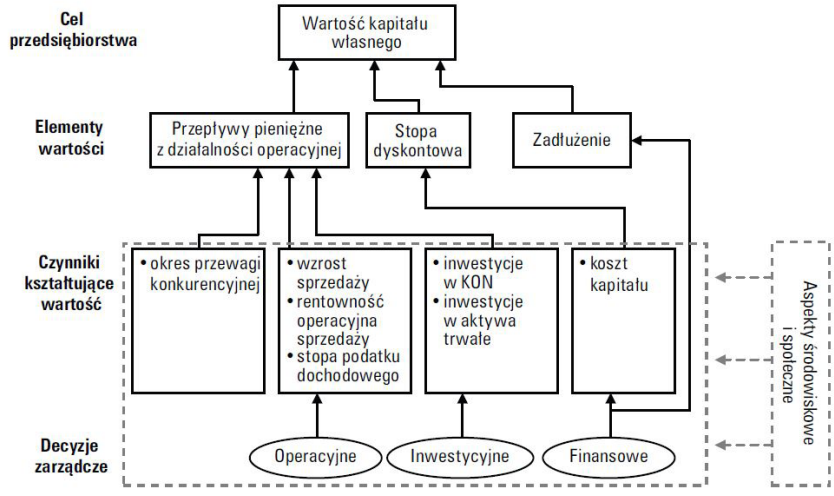

Źródło: Rappaport, A., (1999). Wartość dla akcjonariuszy: poradnik menedżera i inwestora.

Wpływ na wartość przedsiębiorstwa każdego z wyróżnionych głównych nośników wartości jest złożony, a zmiany zmierzające do poprawy któregoś z nośników wartości należy oceniać całościowo, z perspektywy ich całkowitego wpływu na wartość przedsiębiorstwa. Biorąc pod uwagę fakt, że aspekty środowiskowe i społeczne oddziaływać mogą na decyzje mające często jednoczesny wpływ na wiele nośników wartości, oddziaływanie tych aspektów na wartość przedsiębiorstwa jest jeszcze bardziej złożone. Ilustracją stopnia złożoności problematyki wpływu aspektów środowiskowych i społecznych na wartość niech będą zaprezentowane na rysunku numer dwa: typy możliwych oddziaływań tych aspektów na przychody i koszty, które kształtują dwa z siedmiu głównych nośników wartości (Schaltegger i Wagner, 2006, s. 50).

- Należy zauważyć, iż pomimo odmiennych podejść do problematyki tworzenia i aplikacji modeli biznesu, w większości z nich można odnaleźć elementy wspólne. Po pierwsze, model interpretowany jest jako swoista „mapa drogowa" dla firmy, jako określony sposób myślenia o biznesie firmy. Po drugie, model zawiera elementy operacjonalizacji, czyli sposób przełożenia koncepcji biznesu na konkretne działania. Przeprowadzono analizę 103 – ech publikacji dotyczących modeli biznesu i wskazano, że definicje modeli biznesu prezentują trzy główne perspektywy (Zott, Amit i Massa, 2011, s. 2):
- e-biznesu, systemów informacyjnych oraz zastosowania Internetu w organizacjach – odnoszące się do przedsiębiorstw internetowych,
- zarządzania innowacjami i technologiami – odnoszące się do przedsiębiorstw technologicznych,
- kwestii strategicznych związanych z tworzeniem wartości, przewagą konkurencyjną oraz wynikami przedsiębiorstw – odnoszące się do ogółu przedsiębiorstw.

Z perspektywy e-biznesu model biznesu jest określany „jako architektura produktu, usług lub przepływu informacji, zawierająca opis różnych aktorów biznesowych i ich ról, opis potencjalnych korzyści dla różnych aktorów biznesowych oraz opis źródeł przychodów" (Timmers, 1998, s. 2) bądź „przyjęta przez firmę metoda powiększania i wykorzystywania zasobów w celu przedstawienia klientom oferty produktów i usług, której wartość przewyższa ofertę konkurencji i która jednocześnie zapewnia firmie dochodowość" (Afuah i Tucci, 2003, s. 20). Ch. Zott, R. Amit i L. Massa wskazują, że definicje pozostające w nurcie e-biznesu skupiają się na prowadzeniu biznesu w Internecie oraz odwołują się do pojęcia wartości, aspektów finansowych, funkcjonowania sieci oraz współpracy z innymi podmiotami. Spojrzenie na model

biznesu z perspektywy zarządzania innowacjami przedstawili H. Chesbrough i R.S. Rosenbloom, według których model biznesu to heurystyczna logika łącząca potencjał technologiczny z realizacją wartości ekonomicznej. To narzędzie łączące rozwój technologii i wartość ekonomiczną. Jego ostatecznym celem jest, aby technologiczny rdzeń innowacji zakorzeniony został w ekonomicznie rentownym przedsięwzięciu. Używają oni pojęcia „modelu biznesu" w odniesieniu do technologicznych firm odpryskowych, zaś odpowiedni model biznesu stanowi w ich rozumieniu dopełnienie technologii i zapewnia sukces rynkowy jej komercjalizacji. Trzecia perspektywa zainteresowania tematyką modeli biznesu odnosi się do ogółu przedsiębiorstw i dotyczy kwestii strategicznych, związanych z przewagą konkurencyjną, łańcuchem wartości, a także tworzeniem wartości oraz wynikami przedsiębiorstw. Ch. Zott i R. Amit określili model biznesu jako system połączonych i współzależnych działalności (czynności), określający sposób prowadzenia działalności biznesowej we współpracy z klientami, partnerami i dostawcami. System działalności (czynności), o którym mówią wykracza poza granice firmy, zaś jego projektowanie wymaga rozważenia dwóch rodzajów parametrów: projektowych oraz tematycznych. Według wyżej wymienionych autorów koncepcji model biznesu przypomina szablon określający, jak firma prowadzi biznes, w jaki sposób dostarcza wartość interesariuszom oraz łączy czynniki produkcji w produkty rynkowe (Zott i Amit, 2010, s. 216 – 2019). Podobnie model biznesu zdefiniowali A. Osterwalder i Y. Pigneur w znanym poradniku dla praktyków zarządzania, określając model biznesu jako „szkic strategii, która ma zostać wdrożona w ramach struktur, procesów i systemów organizacji" (Osterwalder i Pigneur, 2013, s. 19).

Na rysunku powyżej przedstawiono cztery podstawowe źródła tworzenia wartości (Amit i Zot, 2001, s.506):

- efektywność – wzrost efektywności spowodowany jest szybszym i płynniejszym dostępem do informacji co przekłada się na dokładniejsze podejmowanie decyzji na podstawie większego zasobu informacji. Źródłem poprawy jest również redukcja kosztów dystrybucji oraz kosztów zarządzania zapasami;
- komplementarność – źródłem wartości zgodnie z *teorią zasobową* jest komplementarność zasobów strategicznych, dotyczy także sytuacji kiedy dobra dostarczane są przez konkurencję;

Rysunek 3. Źródła kreowania wartości

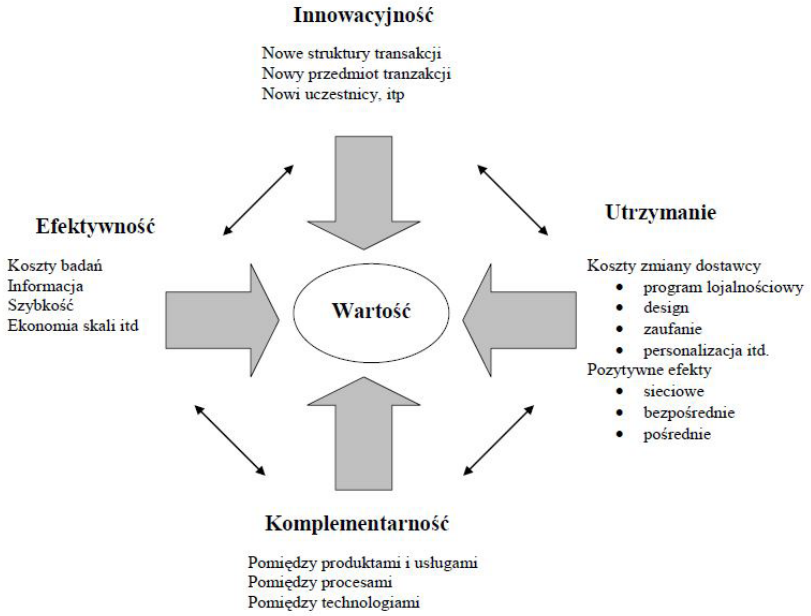

Źródło: R. Amit, C. Zott., (2001). *Value Creation in e-business*, s. 504.

- utrzymanie – im bardziej klienci czują się zmotywowani do powtarzania transakcji oraz im większa jest determinacja obu stron do podtrzymywania i wzmocnienia wzajemnych relacji tym większy jest potencjał tworzenia wartości przedsiębiorstwa;
- innowacyjność – rozwój technologii sprawia, że coraz częściej źródłem wartości w przedsiębiorstwie jest innowacyjna struktura transakcji lub zarządzania. Łączenie podmiotów niedokonujących wzajemnej wymiany: produktów, usług lub informacji, może doprowadzić do obniżenia kosztów transakcyjnych czy uwzględnienia produktów komplementarnych.

K. Obłój wskazuje na trzy najbardziej typowe reguły konfigurowania łańcucha wartości (Obłój, 2002, s. 135):

- model operatora, w którym firma koncentruje się na jednym, wybranym aspekcie łańcucha wartości;
- model integratora, w którym firma rozbudowuje łańcuch wartości w celu uzyskania kontroli nad całym procesem tworzenia i przechwytywania wartości;

- model dyrygenta, w którym firma dekoncentruje działalność poprzez np. outsourcing i alianse z innymi podmiotami.

Nowe typy (formy) modeli biznesu mogą wiązać się nie tylko z wykorzystaniem Internetu, ale także z nowymi produktami, usługami lub sposobami prowadzenia działalności biznesowej (innowacji organizacyjnych), w szczególności opartymi na przeprojektowaniu łańcucha wartości przedsiębiorstwa. Wielu przedstawicieli literatury odwołuje się w tym zakresie do dorobku M.E. Portera, według którego łańcuch wartości to sekwencja kolejnych działań związanych z wytwarzaniem produktów lub świadczeniem usług: od zasobów i kompetencji do finalnych produktów zaspokajających potrzeby klientów. Łańcuch wartości, niezależnie od charakteru firmy, zawsze składa się z pięciu działań podstawowych (logistyka wewnętrzna, działania operacyjne, logistyka zewnętrzna, marketing i sprzedaż, serwis) i czterech działań pomocniczych (infrastruktura firmy, zarządzanie zasobami ludzkimi, rozwój technologii, zaopatrzenie). Analiza łańcucha wartości pozwala na wyodrębnienie z całości działań firmy tych o najważniejszym znaczeniu, dzięki czemu możliwe jest zrozumienie reguł wpływających na kształtowanie się poziomu kosztów oraz wskazanie istniejących lub potencjalnych źródeł zróżnicowania oferty firmy (Porter, 2006, s. 61).

Tabela 3. Wybrane modele biznesowe oraz ich charakterystyka

Model biznesowy	**Charakterystyka**
Cash Machine (przedsprzedaż)	Koncepcja biznesowa, która w tłumaczeniu na język polski oznacza "bankomat". Jest to sfinansowanie kosztów związanych z kursem, jeszcze zanim zostanie sprzedany. Przykładem takiego modelu są wszelkie kursy sprzedawane w formie przedsprzedaży. Kursant, który zapisuje się i opłaca kurs, np. pół roku przed jego oficjalną sprzedażą, otrzymuje zazwyczaj specjalny rabat. Jest zadowolony, bo może kupić kurs w promocyjnej cenie, a dzięki temu przedsiębiorstwo otrzymuje pieniądze, które możesz zainwestować w wydanie kursu. Przykład: Dell.
Crowdfunding	Forma finansowania różnego rodzaju projektów przez społeczność, która jest lub zostanie wokół tych projektów zorganizowana. Przedsięwzięcie jest w takim przypadku finansowane poprzez dużą liczbę drobnych, jednorazowych wpłat dokonywanych przez osoby zainteresowane projektem przez internet. Przykład: zrzutka.pl

Freemium	Model ten zakłada darmowy dostęp do podstawowej wersji usługi lub produktu i płatne dodatki. Korzystając z tej koncepcji biznesowej, może zaoferować swoim kursantom przykładowo dwie lekcje gratis, a następnie kupno całego kursu. Dzięki darmowej próbce klienci będą mieli okazję zapoznać się z kursem i ofertą. Przykład: Dysk Google.
Model subskrypcyjny	Inaczej model abonamentowy, jeden z najpopularniejszych modeli biznesowych, znany jeszcze na długo przed internetem przykładowo jako prenumerata czasopism. Model polega na pobieraniu opłaty w określonych odstępach czasu, np. co miesiąc, w zamian za dostęp do usługi. Takie rozwiązanie nie tylko daje duży komfort klientowi (który nie musi bez przerwy dokonywać transakcji), ale również organizacji, która ma możliwość precyzyjnego zaplanowania przychodów. Przykład: Netflix czy Spotify.
Open Bussines	Polega na synergii różnych podmiotów w celu wypracowania najbardziej innowacyjnych rozwiązań. Model ten zakłada dużą otwartość i transparentność organizacji, która decyduje się udostępnić swoje działania i zachęcić do współpracy inne firmy, również konkurencyjne. Przykład: firma odzieżowa ABRIL Moda, w której pracach nad nowymi produktami bierze udział również 29-ęć innych przedsiębiorstw.

Źródło: Muehlhausen, J., (2018). *Modele biznesowe dla bystrzaków*.

W powyższej tabeli przedstawiono wybrane i najbardziej popularne modele biznesowe. Rewolucyjny produkt czy przełomowy proces wewnątrz organizacji to w dzisiejszym, niezwykle szybko zmieniającym się biznesowym środowisku za mało. Badania BCG pokazują bowiem, że z 25-ciu najbardziej innowacyjnych firm, aż 14-ście bazuje na rewolucyjnym modelu biznesowym. To właśnie efektywny, nierzadko unikalny dla danego sektora sposób generowania dochodów jest obecnie najbardziej wart uwagi w budowaniu sukcesu organizacji.

Podsumowując artykuł dotyczył zagadnień związanych z pojęciem i typologiami modeli biznesu. Przedstawiono najważniejsze definicje, komponenty oraz typy (formy) modeli biznesu, a także główne zasady związane z ich tworzeniem. Omawiana tematyka jest doskonałym przykładem ścisłego powiązania praktyki i teorii zarządzania. Cieszy się rosnącym zainteresowaniem ze strony menedżerów oraz osób podejmujących działalność gospodarczą,

w tym twórców komercjalizujących wyniki działalności badawczo-rozwojowej. Można oczekiwać dalszego wzrostu jej znaczenia w literaturze z obszaru zarządzania czy ekonomii, gdyż wiele poruszanych w tym zakresie zagadnień nadal wymaga intensywnych badań empirycznych.

Bibliografia

Afuah, A., Tucci, Ch., (2003). *Biznes internetowy: strategie i modele*.

Amit, R., Zott, C., (2001). *Value creation in e-business*.

Bossidy, L., Charan,R., (2010). *Szósty zmysł w zarządzaniu firmą. Tworzenie wykonalnych planów i modeli biznesowych*.

Chesbrough, H., Rosenbloom, R.S. (2002). *The role of the business model in capturing value from innovation: evidence from XEROX***.**

Chesbrough, H., (2010). *Business Model Innovation: Opportunities and Barriers. „Long Range Planning".*

Cyfert, S., Krzakiewicz, K., (2011). *Wykorzystanie koncepcji modeli biznesu w zasobowej teorii firmy.*

IBM Global Technology Services., (2006). *Business model innovation – the new route to competitive advantage.*

Muehlhausen, J., (2018). *Modele biznesowe dla bystrzaków.*

Obłój, K., (2002). *Tworzywo skutecznych strategii.*

Obłój, K., (2010). *Strategie organizacji*.

Osterwalder, A., Pigneur, Y. (2013). *Tworzenie modeli biznesowych. Podręcznik wizjonera*.

Pagani, M., (2013). *Digital business strategy and value creation: Framing the dynamiv cycle of control points.*

Porter, M., (2006). *Przewaga konkurencyjna: osiąganie i utrzymywanie lepszych wyników*. Rappaport, A., (1999). *Wartość dla akcjonariuszy: poradnik menedżera i inwestora*.

Schaltegger, S., Wagner, M., (2006). *Zintegrowane zarządzanie wydajnością, pomiarami i raportowaniem w zakresie zrównoważonego rozwoju.*.

Shafer, S.M., Linder, J.C., Smith, H.J. (2005). *The power of research models.*

The Economist Intelligence Unit., (2005). *Business 2010. Embracing the challenge of change.*

Timmers, R., (1998). *Business models for electronic markets*

Zott, C., Amit, R., (2010). *Business Model Design: An Activity System Perspective. „Long Range Planning"*.

Zott, Ch., Amit, R., Massa, L., (2011). The *business model: Recent developments and future research*.

Zott, Ch., Amit, R., (2013). *The business model: A theoretically anchored robust construct for strategic analysis.*

Karolina Ziaja
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Idea daniny solidarnościowej w Polsce

Wstęp

Od 2004 roku w Polsce obowiązuje pozioma redystrybucja dochodów w sektorze samorządowym (Siemienkowicz 2016, s.241). Wprowadzono to rozwiązanie aby zrównoważyć poziom dochodów jednostek samorządu terytorialnego poprzez uzupełnienie ich dochodów własnych tak by wszystkie samorządy były w stanie wykonać powierzone im zadania. Jest to możliwe dzięki wprowadzeniu obowiązku dokonywania wpłat korekcyjno-wyrównawczych do budżetu państwa, przez samorządy bogatsze. Środki te przekazywane są następnie na rzecz samorządów biedniejszych w postaci subwencji równoważącej w przypadku gmin i powiatów oraz regionalnej w przypadku województw (Bogucka-Felczak 2015, s. 213).

Jednostki samorządu terytorialnego

W Polsce samorządy terytorialne funkcjonują na postawie zasady decentralizacji, która opisana jest w Konstytucji RP w art. 15 ust. 1 w następujący sposób: „ustrój terytorialny kraju oparty jest na zasadzie decentralizacji władzy publicznej" (Gołębiowska, Zientarski i Stępień 2016, s.20). W ten sposób państwo tworząc strukturę samorządową oddaje jej część władzy oraz kompetencje, środki finansowe i rzeczowe, co sprawia, że podmioty powstające w ten sposób nie są w pełni zależne od władzy centralnej (Gołębiowska 2009, s. 77 – 81; Wiktorowska 2009, s. 219). Zasada ta ma na celu również podkreślenie samodzielności jednostek terytorialnych (Gołębiowska, Zientarski i Stępień 2016, s.20).

Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. Po 1990r. w Polsce w wyniku zmian ustrojowych przekazano część władzy samorządowej gminom na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, co było pierwszym etapem decentralizacji władzy administracji publicznej. Obecnie Polska dzieli się na: 16 województw, 380 powiatów oraz 2477 gmin. Decyzje odnośnie tworzenia, dzielenia, łączenia lub znoszenia granic gmin podejmuje Rada Ministrów .

Podstawowym i jednocześnie głównym celem działań gminy jest zaspokajanie konkretnych potrzeb danej wspólnoty samorządowej. Gmina działa w zakresie lokalnym i nawet jeśli jej kompetencje w danym obszarze nie są prawnie jasno określone nie może ona przyjmować biernej postawy w rozwiązywaniu problemów danej społeczności (Kraszewski 2015). Jest to wyraźnie zaznaczone w art. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (dalej jako: ustawa o samorządzie gminnym). Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone innymi ustawami i realizowane na rzecz innych podmiotów (Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95 ze zm.).

W wyżej wymienionej ustawie o samorządzie gminnym znajduje się również otwarty katalog zadań własnych gminy, który w ust. 1 art. 7 wykazuje 22 podstawowych potrzeb wspólnoty, które muszą zostać zaspokojone na szczeblu lokalnym. Zadania te gmina jest zobowiązana wykonać, natomiast gdy jednostka ta otrzymuje nowe zadania własne w drodze ustawy musi ona mieć zapewnione fundusze na ich wykonanie pozyskane m. in. subwencji (Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95 ze zm.).

W 1999 r. rozbudowana została struktura samorządu poprzez utworzenie dwóch dodatkowych jednostek podziału: powiatów (nowopowstałych na mapie samorządowej Polski) oraz województw (Dz.U. 1998 Nr 91 poz. 576 ze zm.; Dz. U. 1998 Nr 91 poz. 578 ze zm.; Dz. U. 2009 Nr 31 poz. 206 ze zm.). W ten sposób ustanowiono trójstopniowy podział terytorialny, gdzie zgodnie z prawem gminy i powiaty tworzą lokalną natomiast województwa regionalną wspólnotę samorządową (Sekuła 2016, s.67).

Zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym wyróżnia się dwa typy powiatów: ziemski (obejmuje on kilka graniczących ze sobą gmin) oraz grodzki (inaczej miasto na prawach powiatu). Tworzenie, łączenie, dzielenie bądź znoszenie powiatów może być dokonywane tylko przez Radę Ministrów w drodze rozporządzenia, które określa, jakie gminy wchodzą w skład danego powiatu oraz jego nazwę i siedzibę władz (Dębski 2014, s. 202).

Zadania powiatu pokrywają się z tymi, które realizuje województwo, należy tu również zaznaczyć, że mają one charakter ponadgminny. Starostwo powiatowe jest jedynie jednostką pomocniczą zarządu i nie występuje powiatach grodzkich, ponieważ w tym przypadku jego funkcje wykonuje urząd miasta. Oranem wykonawczym w powiatach ziemskich jest zarząd powiatu ze starostą na czele, natomiast organem stanowiącym jest rada powiatu (Janosiewicz 2018, s. 17-18).

Województwo stanowi największą jednostkę samorządu terytorialnego. Wśród kompetencji należących do województwa można wymienić m. in. (Tamże): uchwalanie aktów prawnych obowiązujących na obszarze województwa, dbanie o tożsamość lokalną danej społeczności, pobudzanie aktywności podmiotów prowadzących działalność gospodarczą na terenie województwa, wspieranie rozwoju nauki, ochrona dziedzictwa kulturowego, promowanie walorów województwa, ochrona środowiska, prowadzenie pomocy społecznej i polityki prorodzinnej połączonej z aktywizacją rynku pracy.

Organem wykonawczym w województwie jest zarząd województwa, na czele którego stoi marszałek, natomiast sejmik województwa jest organem o charakterze stanowiącym i kontrolnym. Zostało to uregulowane w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. Zakres obowiązków sejmiku dotyczy głównie uchwalania i kontrolowania realizacji budżetu województwa oraz podejmowania działań mających na celu rozwój województwa (Tamże).

Sposoby zasilania budżetu – subwencja ogólna

Budżety jednostek samorządu terytorialnego mogą być zasilane również przez przekazywane im transfery środków. Transfery te mogą być przypisane do wykonania określonego zadania, przez co ograniczają samodzielność finansową jednostki bądź mogą to być środki, którymi władze samorządu mogą swobodnie dysponować (Uryszek 2011, s. 281).

Wśród dochodów transferowych gminy można wyróżnić: subwencja ogólna oraz dotacje celowe. Subwencja ogólna posiada cztery podstawowe funkcje (Kornberger-Sokołowska 2012, s. 110-113):

- finansowania zadań - pozwala na realizację zadań własnych dzięki środkom dostarczonym z budżetu państwa,
- wyrównawcza - dzięki niej zostały prawnie określone kryteria oceny danej jednostki względem ogółu,

- motywacyjna - po wyrównaniu poziomu dochodów do określonego stopnia, samorządy powinny same próbować zwiększyć dochody poprzez pozyskiwanie środków nie tylko z budżetu państwa,
- rekompensująca - jest wprowadzana, gdy wraz ze zmniejszeniem wysokości dochodów danej jednostki nie zostaje pomniejszony zakres zadań, które musi wykonać (funkcja powiązana jest z zasadą adekwatności środków do zadań).

Subwencja ogólna jest to bezzwrotny oraz nieodpłatny typ środków przekazywanych dla budżetów poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego przez budżet państwa. Organy samorządowe mają pełną swobodę w rozdysponowaniu tych środków (Tamże, s. 108).

Należy tu zwrócić uwagę na sposób obliczania wskaźnika G oraz analogicznie Gg. W przypadku gmin do jego obliczania bierze się pod uwagę wpływy z następujących tytułów: podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego, od środków transportowych, od czynności cywilnoprawnych, z karty podatkowej, z udziałów JST w podatkach PIT i CIT, a także z opłaty skarbowej i eksploatacyjnej. Zatem wskaźnik G to liczba, która wyniknie z podzielenia dochodów podatkowych danej gminy (wybranych podatków i opłat lokalnych oraz udziału w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych) przez liczbę jej mieszkańców. Natomiast wskaźnik Gg oblicza się, dzieląc sumę wcześniej wymienionych dochodów podatkowych wszystkich gmin w Polsce przez liczbę mieszkańców kraju (Cukiernik 2007). Poniższa tabela 1. przedstawia części subwencji ogólnej przyznawanej gminom oraz kryteria i terminy wypłat.

Do poprawy sytuacji ekonomicznej gmin nieosiągających wysokich dochodów służy część wyrównawcza, która składa się z kwoty podstawowej i uzupełniającej. Kwotę podstawową otrzymują te gminy, w których wskaźnik G, jest mniejszy niż 92% wskaźnika Gg. Natomiast kwotę uzupełniającą subwencji ogólnej otrzymują gminy, w których gęstość zaludnienia jest niższa od średniej gęstości zaludnienia w kraju. Zatem im mniejsza gęstość zaludnienia w danej gminie tym wyższa kwota uzupełniającą w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jednak jeśli kwoty wskaźnik G danej gminy jest wyższy od 150% wskaźnika Gg wtedy gmina ta nie otrzymuje kwoty uzupełniającej, ponieważ musi dokonać wpłaty (Dz. U. 2003 Nr 203 poz. 1966 ze zm.).

Zgodnie z zapisami art. 29. ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wysokość wpłaty wyrównawczej gmin obliczana jest za pomocą algorytmu przestawionego w poniższej tabeli 2.

Tabela 1. Podział subwencji ogólnej dla gmin.

Część subwencji	Kryterium obliczania kwoty	Termin przekazania
Wyrównawcza:		do 15. dnia każdego miesiąca
- kwota podstawowa	wysokość dochodów własnych	
- kwota uzupełniająca	gęstość zaludnienia	
Równoważąca	wydatkowe	do 25. dnia każdego miesiąca
Oświatowa	algorytm uwzględniający m. in. typy i rodzaje szkół prowadzonych przez dany samorząd, liczbę uczniów itp.	do 25. dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc wypłaty wynagrodzeń (wyjątek stanowi rata za marzec która składa się z 2/13 ogólnej kwoty)

Źródło: (Kornberger-Sokołowska 2012, s. 115-116)

Tabela 2. Sposób obliczania wpłaty wyrównawczej gmin.

Wartość wskaźnika G w odniesieniu do wskaźnika Gg	Algorytm obliczania wysokości wpłaty
150-200% Gg	20%*(G-150%Gg)*Lmg
200-300% Gg	25%*(G-200%Gg)+10%*Gg *Lmg
>300% Gg	30%*(G-300%Gg)+35%*Gg*Lmg

Gdzie Lmg- liczba mieszkańców gminy.
Źródło: (Poniatowicz 2011, s. 243)

Zatem gminy, w których wskaźnik G jest większy niż 150% wskaźnika Gg, dokonują wpłat do budżetu państwa, z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej dla gmin. Kwotę rocznej wpłaty oblicza się mnożąc liczbę mieszkańców gminy przez kwotę wynoszącą (Dz. U. 2003 Nr 203 poz. 1966 ze zm.):

- 20% nadwyżki wskaźnika G ponad 150% wskaźnika Gg pomnożonego przez liczbę mieszkańców gminy - dla gmin, w których wskaźnik G jest nie większy niż 200% wskaźnika Gg;
- 10% wskaźnika Gg, powiększoną o 25% nadwyżki wskaźnika G ponad 200% wskaźnika Gg pomnożonego przez liczbę mieszkańców gminy -

dla gmin, w których wskaźnik G jest większy niż 200% i nie większy niż 300% wskaźnika Gg;

- 35% wskaźnika Gg, powiększoną o 30% nadwyżki wskaźnika G ponad 300% wskaźnika Gg pomnożonego przez liczbę mieszkańców gminy - dla gmin, w których wskaźnik G jest większy niż 300% wskaźnika Gg.

Kolejnym składnikiem subwencji ogólnej jest część równoważąca. Jest ona wypłatą środków z budżetu państwa. Kwota tej części obliczana jest w oparciu o poziom dochodów podatkowych danej jednostki samorządu terytorialnego osiągniętych dwa lata wcześniej w stosunku do bieżącego roku budżetowego. Danina solidarnościowa jaka została wpłacona w ramach części wyrównawczej przez bogatsze jednostki zasila rezerwę celową budżetu państwa, z której finansowana jest część równoważąca (w przypadku gmin i powiatów) oraz część regionalna (w przypadku województw) subwencji ogólnej (https://forsal.pl/hasla/911678,janosikowe.html). Kwotę wpłaconą dzieli się na trzy części (Dz. U. 2003 Nr 203 poz. 1966 ze zm.):

- 50% – do podziały dla gmin miejskich, w których wydatki na dodatki mieszkaniowe, dokonane w roku poprzedzającym rok bazowy, w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy, były wyższe od 80% średnich wydatków na dodatki mieszkaniowe wszystkich gmin miejskich, dokonanych w roku poprzedzającym rok bazowy, w przeliczeniu na jednego mieszkańca tych gmin;
- 25% – jest rozdzielane analogicznie do pierwszej części między gminy wiejskie i miejsko-wiejskie. Jednak tutaj warunkiem otrzymania jest przekroczenie 90% średnich wydatków na dodatki mieszkaniowe wszystkich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, wykonanych w roku poprzedzającym rok bazowy w przeliczeniu na jednego mieszkańca tych gmin;
- 25% – otrzymują gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, w których suma dochodów za rok poprzedzający rok bazowy z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz z podatku rolnego i leśnego w przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy jest niższa od 80% średnich dochodów z tych samych tytułów za rok poprzedzający rok bazowy we wszystkich gminach wiejskich i miejsko-wiejskich w przeliczeniu na jednego mieszkańca tych gmin.

Ostatnim składnikiem subwencji ogólnej jest część oświatowa, która obliczana jest co roku na podstawie algorytmu uwzględniającego m. in. (Dz. U. 2003 Nr 203 poz. 1966 ze zm.):

- typy i rodzaje prowadzonych na terenie gminy szkół i placówek oświatowych,
- stopnie awansu nauczycieli,

- liczbę uczniów w danej gminie,
- liczbę nauczycieli stażystów,
- sytuacje finansową danej jednostki samorządu terytorialnego.

Dysproporcje wśród polskich jednostek samorządu terytorialnego

W celu ukazania różnic miedzy polskimi gminami najlepiej posłużyć się poniższym rysunkiem, który obrazuje poziom wskaźnika podstawowych dochodów podatkowych na 1 mieszkańca gminy przyjęty do obliczania subwencji równoważącej na 2021 r.

Fot. 1. Dochody podatkowe na 1 mieszkańca w roku 2019.

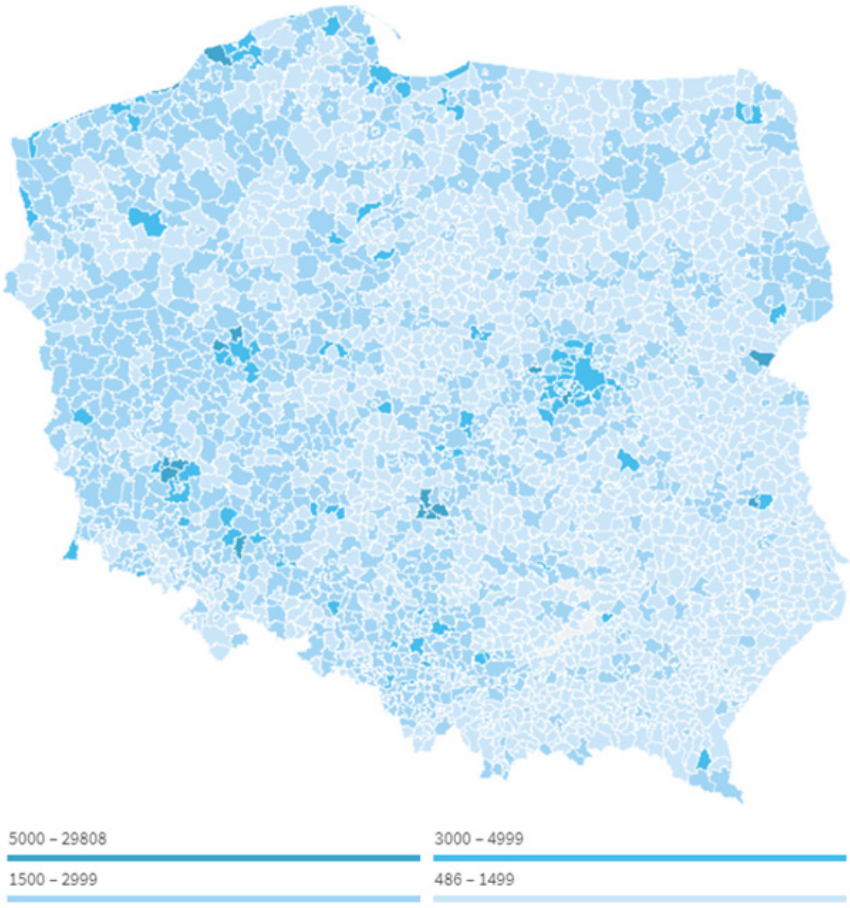

Źródło: (Kicka 2020)

Otrzymanie subwencji lub ewentualna wpłata do budżetu państwa jest wynikiem różnicy wpływów podatkowych na jednego mieszkańca w danej jednostce oraz średniej dla kraju, która w 2019 roku wyniosła 2098,22 zł. Poniżej tej średniej znalazło się aż 2046 spośród 2477 gmin w Polsce (Kicka 2020). Poniższa tabela przedstawia dziesięć zarówno najbogatszych jak i najbiedniejszych gmin w Polsce na postawie wskaźnika wyliczanego za rok 2019.

Tabela 3. Najbiedniejsze i najbogatsze gminy w Polsce w 2019 roku.

Najbiedniejsze gminy		Najbogatsze gminy	
Gmina	Dochody podatkowe na 1 mieszkańca	Gmina	Dochody podatkowe na 1 mieszkańca
Potok Górny	486	Kleszczów	29808
Przytuły	502	Rząśnia	10031
Turośl	553	Kobierzyce	7732
Aleksandrów	553	Jerzmanowa	6770
Rościszewo	604	Grębocice	6710
Dzikowiec	617	Suchy Las	6628
Ostrówek	621	Polkowice	6541
Nowy Dwór	626	Nadarzyn	6449
Radgoszcz	638	Mielnik	6445
Trzcianne	640	Rewal	6364

Źródło: (Kicka 2020)

W 2019 roku najbiedniejszą gminą okazał się Potok Górny leżący w województwie lubelskim, do kasy gminy wpłynęło tam 486 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Drugą gminą w tym zestawieniu są Przytuły, gdzie dochód podatkowy na mieszkańca to 502 zł. Na trzecim miejscu znajduje się Turośl, który podobnie jak Przytuły położony jest w województwie podlaskim (dochody wyniosły 553 zł na jednego mieszkańca). Należy tu zaznaczyć, że są to gminy niewielkie i typowo rolnicze.

Natomiast liderem wśród najbogatszych gmin niezmiennie od lat jest gmina wiejska Kleszczów, w której na jednego mieszkańca przypadło 29 808 zł. Prym w rankingu wiedzie dzięki wysokim wpływom z podatku od nieruchomości i opłaty eksploatacyjnej, ponieważ na jej terenie znajduje się:

Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów oraz największa w Polsce i Europie elektrownia opalana węglem brunatnym - Elektrownia Bełchatów. Kolejną najbogatszą gminą w Polsce jest Rząśnia, której dochody w głównej mierze pochodzą z opodatkowania kopalni odkrywkowych. Rząśnia za samo wyłączenie gruntów z produkcji rolnej i przeznaczenie ich na działalność górniczą otrzymuje rocznie ok. 17 milionów złotych (Brzózka 2016). Zestawienie trzech najbogatszych gmin zamyka gmina Kobierzyce położona w odróżnieniu od dwóch poprzednich nie w województwie łódzkim a w dolnośląskim. Tamtejszy dochód podatkowy na mieszkańca wyniósł 7 732 zł.

Należy również nadmienić, że pierwszym dużym miastem w tym zestawieniu jest Warszawa, która z kwotą dochodów podatkowych na poziomie 4 343 zł na mieszkańca, zajęła 33. pozycję w rankingu najbogatszych gmin (Kicka 2020).

Do wykazania jaki wpływ na budżety gmin ma danina solidarnościowa najlepiej porównać informacje dotyczące wykonania planów budżetowych w najbogatszej i najbiedniejszej gminie z powyższego zestawienia. Porównanie to zawiera poniższa tabela.

Tabela 4. Zestawienie kwot daniny solidarnościowej i budżetów najbogatszej i najbiedniejszej gminy (dane za rok 2019).

	Dochody (w zł)	Wydatki (w zł)	Wysokość daniny (w zł)	Udział daniny w wydatkach/dochodach ogółem
Kleszczów	286 312 416,32	185 437 501,71	51 307 520,00	27,67% wydatków ogółem stanowi kwota daniny solidarnościowej
Potok Górny	25 445 134,75	25 585 027,71	504 643,00	1,98 % dochodów ogółem stanowi kwota daniny solidarnościowej
Różnica	260 867 281,60	159 852 474,00		

Źródło: (opracowanie własne na podstawie danych z Głównego Urzędu Statystycznego)

W 2019 roku dochody gminy Kleszczów wyniosły 286 312 416,32 zł, natomiast wydatki opiewały na kwotę 185 437 501,71 zł. Na podstawie danych za rok poprzedzający rok bazowy danina solidarnościowa przekazana do budżetu państwa wyniosła 51 307 520,00 zł co stanowiło aż 27,67% wydatków ogółem.

Natomiast gmina Potok Górny uzyskała dochody w wysokości 25 445 134,75 zł a wydatki wyniosły 25 585 027,71 zł. Kwota daniny solidarnościowej otrzymanej przez tą gminę w 2019 roku wyniosła 504 643,00 zł i stanowiła zaledwie 1,98 % dochodów ogółem.

Porównanie to ukazuje jaki faktyczny wpływ ma danina solidarnościowa na budżet gminy. Nie jest ona znacznym zasileniem dla gmin biednych, co jest dobre, ponieważ powinna ona motywować do działania a nie spełniać funkcję dodatkowego źródła pokrycia bieżących wydatków, jednak w praktyce niestety tak jest. Natomiast biorąc pod uwagę gminy bogate jest to bardzo znaczący kierunek wydatków, ponieważ stanowi on ponad 1/4 całości wydatków. Prowadzi to do zahamowania rozwoju gminy kosztem przekazania funduszy w ramach daniny solidarnościowej. Dzięki temu zestawieniu uwypukla się podstawowa wada takiego rozwiązania, czyli wysokość wpłat pochodzących od płatników janosikowego jest niewspółmiernie wyższa od usprawiedliwionych potrzeb istniejących po stronie jednostek samorządu terytorialnego uznawanych za uboższe, co prowadzi do bezpodstawnego i bezproduktywnego zubożenia bogatszych samorządów (https://www.nist.gov.pl/files/zalacznik/1481277909_EKSPERTYZA_30(2016).pdf).

Pozytywne i negatywne aspekty daniny

Każde wprowadzone rozwiązanie jak np. danina solidarnościowa ma zarówno pozytywne jak i negatywne strony. Główną ideą było wyrównywanie poziomów między najbogatszymi a najbiedniejszymi regionami kraju, czyli zrównoważony rozwój państwa (Olejnik 2013, s. 56). Do korzyści płynących z wprowadzenia daniny solidarnościowej należą również (Siemienkowicz 2016, s.241):

- zapewnienie równego dostępu do dóbr i usług publicznych. Przykładowo niektóre samorządy o niższym potencjale dochodowym nie byłyby w stanie sfinansować szkół, przedszkoli oraz innych placówek publicznych z lokalnych podatków;
- spełnienie konstytucyjnych norm i zasady solidarności, dobra wspólnego, a także jednolitości państwa;

- zagwarantowanie sprawiedliwości społecznej, ponieważ wysokość niektórych dochodów podatkowych jest niezależna od dynamiki ekonomicznej jednostki samorządowej. Mogą one być kształtowane działaniem czynników zewnętrznych np.: lokalizacją, klimatem, czy dostępem do surowców naturalnych. Jednocześnie bardzo wysokie przychody z podatków niektórych jednostek mogą się okazać nieproporcjonalne do ich potrzeb finansowych, a bardzo niskie zyski innych mogą ograniczać realizowanie zadań obowiązkowych;
- bogatsze samorządy dzielą się ze stosunkowo uboższymi jednostkami samorządowymi, bowiem zdają sobie sprawę z tego, że w okresie obniżenia własnych dochodów same będą zmuszone do skorzystania z wpłat wyrównawczych.

Jednak pozytywne aspekty daniny są przewyższone negatywnymi. Wśród kluczowych wad stosowania redystrybucji poziomej dochodów w polskim sektorze samorządowym można podać następujące (Tamże):

- stanowi nadmierną ingerencję w samodzielność finansową jednostki łamie zasadę adekwatności poprzez ustalanie takiej wysokości wpłat, która uniemożliwia prawidłową realizację zadań publicznych;
- demotywuje jednostki w działaniach mających na celu zwiększania wydajności źródeł dochodów własnych oraz osłabia charakter stymulacyjny dochodów własnych;
- wypacza, a nawet niszczy ideę solidarności finansowej w sektorze samorządowym
- uwzględnia wyłącznie zróżnicowanie potencjału dochodowego jednocześnie ignorując problem zróżnicowania potrzeb wydatkowych poszczególnych jednostek samorządowych;
- sposób liczenia potencjału dochodowego gmin na potrzeby kalkulacji wskaźników G i Gg, oparty jest jedynie na kilku wybranych kategoriach dochodów podatkowych, do których nie zalicza się m.in. podatku od spadków i darowizn, opłaty miejscowej, targowej czy dochodów z majątku komunalnego;
- czasowe przesunięcie i związany z tym mechanizm historyczny dotyczący sposobu diagnozowania bieżącej sytuacji finansowej jednostki samorządu terytorialnego na podstawie danych z roku poprzedzającego rok bazowy;
- wzmaganie skłonności biedniejszych jednostek do wydatków publicznych, często przekraczających rzeczywiste potrzeby wspólnoty samorządowej oraz możliwości samorządu w zakresie utrzymania w przyszłości kosztochłonnych, dotowanych przedsięwzięć (Swianiewicz 2004, s. 73).

Podsumowanie

Wnioskiem nasuwającym się po analizie daniny solidarnościowej jest np. to, że mechanizmy takie jak wyrównanie horyzontalne powinny występować możliwie jak najrzadziej, ponieważ dwukierunkowe transfery wewnątrz sektora finansów publicznych wskazują na słabo skonstruowane podstawy dotowania i subwencjonowania samorządów (Kornberger-Sokołowska 2000, s. 83).

Należy również poddać wątpliwość intencje ustawodawcy, który dając dochody własne związane z realizacją określonych zadań samorządowi, następnie je opodatkowuje. Takie działanie bowiem może doprowadzić do zniszczenia solidaryzmu pomiędzy poszczególnymi samorządami, ponieważ jednostki oczekują od innych, że te będą je finansowały (T. Dębowska-Romanowska 2010).

Słuszną modyfikacją mechanizmu wyrównania horyzontalnego mogłoby być nadanie mu charakteru przejściowego, dodatkowego i uzupełniającego tylko i wyłącznie w sytuacji kiedy mechanizmy wyrównania wertykalnego zawiodły. To państwo powinno w pierwszej kolejności podejmować działania mające na celu zmniejszenie różnic finansowych pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego.

Dobrą modyfikacją mogłoby być również wprowadzenie mechanizmu transferu podatku VAT, który odprowadzany od samorządowych inwestycji powiększałby pulę subwencji równoważącej. Dzięki temu podatek od towarów i usług, związany z największymi inwestycjami publicznymi realizowanymi przez najbogatsze jednostki samorządu, potraktowany byłby jako wkład najbogatszych jednostek na rzecz horyzontalnego mechanizmu wyrównawczego. Uzasadnieniem jest to, że z powstałych w ten sposób dóbr publicznych korzystają, zazwyczaj również mieszkańcy mniejszych wspólnot samorządowych (Poniatowicz 2011, s. 249).

Jednak bez względu na to, jak zostanie opracowany system wyrównania dochodów i tak niemożliwe będzie wyeliminowanie zróżnicowania potencjału dochodowego jednostek samorządów terytorialnych.

Bibliografia

Bogucka-Felczak M.
2015 [w:] Finanse samorządowe po 25 latach samorządności. Diagnoza i perspektywy, red. W. M. Miemiec, Warszawa.

Dębowska-Romanowska T.

2010 *Wystąpienie na VIII Kongresie Miast Polskich „Miasta – spuścizna dziejów i wyzwania przyszłości”*, Kalisz.

Dębski S. S.

2014 Samorząd terytorialny w Polsce: tradycja a współczesne przemiany polityczne, Grudziądz.

Gołębiowska A., Zientarski P.B., Stępień E.

2016 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej a samorząd terytorialny, [w:] Funkcjonowanie samorządu terytorialnego – uwarunkowania prawne i społeczne, red. A. Gołębiowska, P.B. Zientarski, Warszawa.

Gołębiowska, A.

2009 *Decentralizacja administracji publicznej na przykładzie samorządu gminnego. Zarys problematyki*, Opere et Studia pro Oeconomia.

Janosiewicz W.

2018 *Samorząd terytorialny w Polsce – zarys historyczny*, „Homo Politicus”, nr 13.

Kornberger-Sokołowska E.

2000 *Samodzielność finansowa jednostek samorządu terytorialnego* [w:] Prawne i finansowe aspekty funkcjonowania samorządu terytorialnego. Tom II. Finanse i budżety samorządów, red. S. Dolata, Opole.

Kornberger-Sokołowska, E.

2012 *Finanse samorządu terytorialnego*, Warszawa.

Olejnik C.

2013 *Redystrybucja pozioma – problem beneficjentów na poziomie województw samorządowych*, „Zarządzanie Zmianami. Zeszyty Naukowe”, nr 1.

Poniatowicz M.

2011 *O tym jak kryzys finansowy podważył ideę redystrybucji poziomej dochodów w sektorze samorządowym*, ,,Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego”, nr 10(11).

Sekuła A.

2016 *Meandry zarządzania*, Gdańsk.

Siemienkowicz K.
2016 *Idea redystrybucji poziomej dochodów w sektorze samorządowym – „janosikowe" w Polsce*, ,,Zeszyty Naukowe'', t.1 nr 20, Koszalin.

Swianiewicz P.
2004 *Finanse lokalne. Teoria i praktyka*, Warszawa.

Uryszek T.
2011 *Dochody transferowe jednostek samorządu terytorialnego a ich samodzielność wydatkowa*, ,,Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego" nr 682, Szczecin.

Wiktorowska A.
2009 *Samorząd terytorialny*, [w:] Prawo administracyjne, red. M. Wierzbowski, Warszawa.

Akty prawne

Ustawa z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95 ze zm.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, Dz. U. 1998 Nr 91 poz. 578 ze zm.

Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, Dz.U. 1998 Nr 91 poz. 576 ze zm.

Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, Dz. U. 2003 Nr 203 poz. 1966 ze zm.

Ustawa z dnia 23 stycznia 2009r. o administracji rządowej w województwie, Dz. U. 2009 Nr 31 poz. 206 ze zm.

Źródła internetowe

Brzózka, P. (2016). *Kleszczów najbogatszą gminą w Polsce*, http://www.dzienniklodzki.pl/ artykul/3366549,kleszczow-najbogatsza-gmina-w-polsce-rzasnia-w-pierwszej-dzie- siatce,2,id,t,sa.html (dostęp: 28.01.2021).

Cukiernik, T. (2007). *Wskaźnik G* (tomaszcukiernik.pl) (dostęp: 28.01.2021).

Ekspertyza prawna w przedmiocie „Kompleksowych rozwiązań w zakresie systemu korekcyjno-wyrównawczego dla województw (janosikowe)" (2016), https://www.nist.gov.pl/files/zalacznik/1481277909_EKSPERTYZA_30(2016).pdf (dostęp: 28.01.2021).

Janosikowe (2015). https://forsal.pl/hasla/911678,janosikowe.html (dostęp: 28.01.2021).

Kicka, M. (2020). *Najbogatsze i najbiedniejsze gminy w Polsce: na skrajnych pozycjach Kleszczów i Potok Górny (ranking)*, https://samorzad.pap.pl/kategoria/aktualnosci/najbogatsze-i-najbiedniejsze-gminy-w-polsce-na-skrajnych-pozycjach-kleszczow (dostęp: 28.01.2021).

Kraszewski, D. (2015). *Samorząd terytorialny w pigułce*, https://www.maszglos.pl/wp-content/uploads/2015/05/Samorzad-terytorialny-w-pigulce.pdf (dostęp: 28.01.2021).

https://bdl.stat.gov.pl (dostęp: 28.01.2021).

Aleksander Freitag
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Strategie zarządzania kapitałem obrotowym przedsiębiorstw przemysłu metalowego

Przemysł metalowy określa się jako przemysł bazowy, ponieważ jest to pierwszy ważny etap w łańcuchu wartości dodanej dla wielu sektorów przemysłu. Aspekty finansowania przedsiębiorstw przemysłu metalowego stanowią duże wyzwanie dla nauki o finansach.

Na przemysł metalowy wpływają zarówno czynniki społeczno-polityczne (wojny handlowe i zmiany ceł, strajki pracownicze), jak i rynkowe (duża zmienność cen metali, energii). W konsekwencji przedsiębiorstwa przemysłu metalowego wymagają nieustannej adaptacji strategii zarządzania kapitałem obrotowym netto (KON). Celem rozdziału jest określenie strategii zarządzania kapitałem obrotowym netto (inne nazwy: *net working capital*, kapitał pracujący netto, kapitał zaangażowany netto) w polskich przedsiębiorstwach sektora metalowego. Podjęto również próbę zidentyfikowania przyczyn zmian w kapitale pracującym netto. W badaniu wykorzystano podstawowe metody statystyczne (m.in. analiza korelacji, miary pozycyjne i klasyczne).

Kapitał obrotowy netto definiuje się jako aktywa obrotowe pomniejszone o zobowiązania bieżące (krótkoterminowe). Tak rozumiany KON oznacza, że jest to kapitał finansujący tylko tę część aktywów obrotowych, która nie została sfinansowana zobowiązaniami krótkoterminowymi (Rutkowski 2007, s. 385; Senthilnathan 2020). Wskazuje się też, że kapitał obrotowy netto stanowi syntetyczne powiązanie płynności i wypłacalności przedsiębiorstwa (za: Comporek 2017, s. 60).

Zarządzanie kapitałem obrotowym w przedsiębiorstwie wynika z polityki kształtowania majątku obrotowego oraz źródeł finansowania. Polityka kształtowania majątku obrotowego uwzględnia wysokość utrzymywanych środków

pieniężnych, zapasów i sposób kredytowania odbiorców. Polityka kształtowania źródeł finansowania skupia się na udziale krótkoterminowego zadłużenia w strukturze źródeł finansowania. (Czekaj i Dresler 2011).

Literatura przedmiotu opisuje trzy strategie zarządzania kapitałem obrotowym: agresywną, umiarkowaną i konserwatywną. Cechy symptomatyczne poszczególnych strategii przedstawiono w tab. 1.

Tab. 1. Cechy poszczególnych strategii zarządzania kapitałem obrotowym netto

Strategia agresywna:	Strategia umiarkowana:	Strategia konserwatywna:
- niski stan środków pieniężnych, - niski stan należności, wynikający z restrykcyjnej polityki kredytowania odbiorców, polityki kupieckiej, - niższy, w porównaniu do branży, kapitał obrotowy netto (często ujemny), - duże wykorzystywanie zobowiązań krótkoterminowych, - duże ryzyko utraty płynności (płynność szybka niższa niż średnia branży), - często niższy koszt korzystania z kapitału własnego, - większość aktywów obrotowych jest finansowana zobowiązaniami bieżącymi.	- strategia pośrednia pomiędzy strategią agresywną a konserwatywną, - kapitał obrotowy netto oscyluje wokół wartości bliskich zera, - co do zasady wszystkie aktywa trwałe są sfinansowane kapitałami stałymi, ale z większym udziałem zobowiązań krótkoterminowych w finansowaniu aktywów obrotowych	- wysoki stan środków pieniężnych, - wysoki stan należności, wynikający z liberalnej polityki kredytowania odbiorców, polityki kupieckiej - wyższy, w porównaniu do branży, kapitał obrotowy netto, - ograniczone wykorzystywanie zobowiązań krótkoterminowych, - ograniczone ryzyko utraty płynności, - często wyższy koszt korzystania z kapitału własnego, - wszystkie aktywa trwałe są pokryte kapitałem stałym.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Czekaj i Dresler 2011; Birgham i Houston 2015 oraz Rutkowski 2007

Zarządzanie kapitałem obrotowym umożliwia przedsiębiorstwom samodzielne uwolnienie znaczących zasobów poprzez odpowiednie zarządzanie czynnikami wpływającymi na KON. (Pereira 2009) Niewłaściwie wybrana strategia może prowadzić do zablokowania zbyt dużych środków w zapasach

i należnościach albo w zobowiązaniach. W konsekwencji przedsiębiorstwa mogą być narażone na ryzyko utraty płynności finansowej (Kuciński 2015; Wieczorek-Kosmala i in. 2016).

Charakter przemysłu metalowego jest znacząco związany z zarządzaniem kapitałem obrotowym netto. Wysoka kapitałochłonność i energochłonność tej branży może uwypuklić wybór nieadekwatnej strategii. W tym kontekście słuszne wydaje się stwierdzenie, że przedsiębiorstwa z badanej branży powinny częściej wybierać strategię konserwatywną.

Co istotne, badano duże przedsiębiorstwa, które powinny mieć dostęp do rynków kapitałowych oraz finansowania dłużnego. W konsekwencji zastosowana strategia powinna wynikać ze ścisłego planowania potrzeb finansowych.

W celu określenia strategii zarządzania kapitałem pracującym obliczono wysokość KON. Wartość otrzymano przez pomniejszenie kapitału obrotowego o zobowiązania krótkoterminowe. Różna wielkość przedsiębiorstw wymaga ujednolicenia otrzymanej wysokości KON, dlatego obliczono udział kapitału obrotowego netto w aktywach ogółem (iloraz KON i aktywów ogółem). Mimo że istnieje więcej wskaźników, które wskazują stosowaną strategię, to uznano, że stosunek KON do aktywów ogółem jest wystarczający dla badanej branży. Wyniki badaczy dla innych branż nie wykazywały znaczących różnic między innymi wskaźnikami – zazwyczaj w ten sam sposób wskazywały one na stosowaną strategię. (Zimon 2012; Kuciński 2015)

Badano roczne sprawozdania finansowe z lat 2010-2019 sporządzone zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Sprawozdawczości Finansowej (MSSF). Do badania polskiej branży wybrano 14 spółek publicznych: Stalprodukt SA; KGHM Polska Miedź SA; Stalprofil SA; Grupa Kęty SA; Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych Grupa Kapitałowa Fasing SA; Bowim SA; Cognor Holding SA; Mangata Holding SA; Ferrum SA; Boryszew SA; Stąporków SA; Drozapol-Profil SA; Alumetal SA i Termorex SA. Przez nieudostępnienie wszystkich sprawozdań finansowych w MSSF odrzucono ZUK Stąporków SA a Termorex SA, Drozapol-Profil SA, Alumetal przez niekompletność danych w całym okresie badawczym. Wszystkie badane spółki nie dokonywały po raz pierwszy emisji akcji na giełdzie (*initial public offering*, IPO) w latach 2009-2019. Wyniki nie powinny być zaburzone przez zjawisko *windows dressingu* (zniekształcenie wyników finansowych przedsiębiorstw w celu zwiększenia atrakcyjności spółki (Lizińska i Czapiewski, 2019)).

Wartości w okolicach zera powinny wskazywać na stosowanie strategii umiarkowanej, wartości powyżej zera - strategię konserwatywną, a poniżej zera strategię agresywną. Taka interpretacja wyników jest odseparowana

od specyfiki branży. Dlatego wykorzystano również klasyczne i pozycyjne miary położenia (średnia i kwantyle).

Wyk. 1. Wykres pudełkowy wskaźnika udziału kapitału obrotowego netto w kapitale ogółem badanych spółek w latach 2010-2019

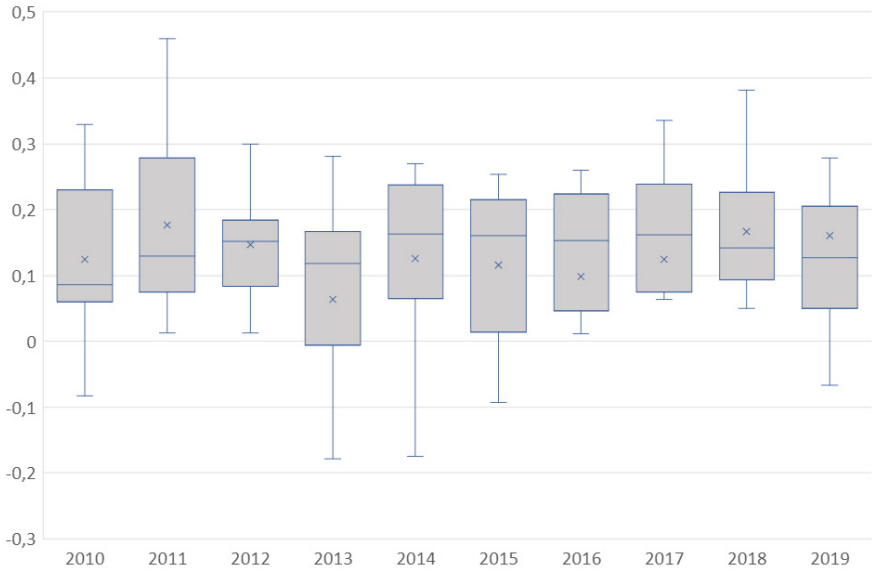

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu Notoria

Zgodnie z wynikami badania (wyk. 1) spółki wyróżniały się strategią konserwatywną i umiarkowaną. Mimo wahań, sposób finansowania spółek nie zmienił się znacząco w latach 2010-2019.

Spółki, których udział kapitału obrotowego netto w aktywach ogółem był między kwartylem dolnym, a kwartylem górnym zakwalifikowano jako wykorzystujące strategię umiarkowaną. Jeśli udział KON w aktywach ogółem był poniżej kwartyla dolnego, to spółka powinna raczej stosować bardziej agresywną strategię (w porównaniu do branży). Natomiast jeśli udział KON w aktywach ogółem był poniżej kwartyla dolnego, to spółka powinna raczej stosować bardziej konserwatywną strategię (w porównaniu do branży). Wyniki przedstawiono w tabeli 2.

Tab. 2. Udział KON w aktywach ogółem polskich spółek przemysłu metalowego w latach 2010-2019

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Stalprodukt SA	22,24%	25,89%	16,75%	16,25%	17,08%	21,08%	16,67%	23,72%	27,31%	27,88%
KGHM Polska Miedź SA	25,22%	45,94%	14,97%	9,52%	3,10%	0,32%	1,12%	6,30%	5,36%	4,32%
Stalprofil SA	32,96%	33,76%	29,94%	28,12%	27,02%	25,31%	22,51%	22,12%	21,09%	18,07%
Grupa Kęty SA	10,31%	10,02%	13,95%	14,20%	16,35%	15,80%	10,22%	7,79%	4,93%	12,90%
Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych Grupa Kapitałowa Fasing SA	18,43%	4,12%	17,45%	15,60%	16,32%	20,24%	26,01%	33,56%	38,18%	62,63%
Bowim SA	6,82%	12,17%	8,34%	7,96%	7,68%	1,72%	14,00%	16,37%	14,25%	17,15%
Cognor Holding SA	-8,29%	21,34%	21,10%	-33,52%	23,53%	22,94%	22,36%	24,42%	17,59%	6,64%
Mangata Holding SA	6,75%	13,77%	15,29%	17,94%	24,24%	16,17%	19,07%	16,07%	14,22%	12,52%
Ferrum SA	3,64%	1,23%	1,26%	-17,88%	-17,51%	-9,32%	-39,52%	-34,74%	13,01%	-6,70%
Boryszew SA	6,87%	8,50%	8,25%	5,17%	7,98%	1,96%	5,76%	8,18%	10,57%	5,15%
1. kwartyl	6,77%	8,88%	9,74%	5,87%	7,75%	1,78%	6,88%	7,88%	11,18%	5,52%
3. kwartyl	21,29%	24,75%	17,27%	16,09%	21,92%	20,87%	21,54%	23,32%	20,22%	17,84%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu Notoria

Na czerwono przedstawiono wartości wskaźnika poniżej 1. kwartyla w roku, a na zielono powyżej 3. kwartyla w roku.

Zgodnie z tab. 2., spółki Ferrum i Boryszew stosowały w porównaniu do branży strategię bardziej agresywną. Od 2014 spółka KGHM Polska zaczęła wykorzystywać bardziej agresywną strategię. Za wykorzystującą agresywną strategię zarządzania kapitałem obrotowym można również uznać spółkę Bowim w latach 2012-2015. W kolejnych latach Bowim zaczął stosować bardziej konserwatywną strategię. Strategię konserwatywną praktycznie w całym okresie stosowały spółki Stalprodukt oraz Stalprofil. Natomiast Fasing SA z umiarkowanej strategii zaczął w porównaniu do branży stosować bardziej konserwatywną strategię.

Tab. 3. Główne metale lub stopy wykorzystywane, obrabiane lub wydobywany przez badane spółki

Nazwa spółki:	**Nazwa metalu/stopu:**
Stalprodukt SA	stal
KGHM Polska Miedź SA	miedź
Stalprofil SA	stal
Grupa Kęty SA	aluminium
Fabryki Sprzętu i Narzędzi Górniczych Grupa Kapitałowa Fasing SA	stal
Bowim SA	stal
Cognor Holding SA	stal
Mangata Holding SA	stal
Ferrum SA	stal, cynk
Boryszew SA	aluminium, ołów, cynk, miedź

Źródło: opracowanie własne

Większość przedsiębiorstw zajmuje się obróbką stali, dlatego postanowiono również zbadać wpływ cen stali na strategię KON. Uśredniono wcześniej obliczony udział KON w aktywach ogółem 6 spółek i porównano z ceną stali wg indeksu cen producenta (Producer Price Index) w Unii Europejskiej.

Wyk. 2. Porównanie wskaźnika cen stali w UE z wartością KON/aktywa ogółem badanych "stalowych" spółek (2010 = 100%)

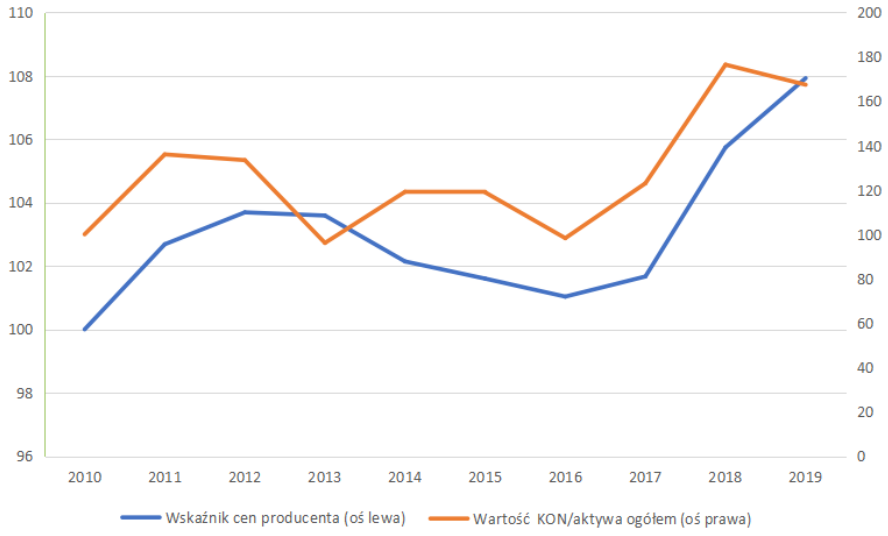

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu Notoria i CEIC

Jak wskazuje wykres 2., umiarkowany (współczynnik korelacji wynosi ok. 0,63; a wartość p wynosi ok. 0,01, co może świadczyć o wysokiej istotności korelacji) wpływ na kształtowanie się stosunku kapitału obrotowego netto do aktywów ogółem w badanych spółkach ma cena stali. Im wyższa cena stali, tym przedsiębiorstwa stosują bardziej konserwatywną strategię zarządzania kapitałem obrotowym netto. Trudno o inne stwierdzenie, ponieważ im wyższa cena stali, tym badane przedsiębiorstwa mają lepszą sytuację finansową, więc z jednej strony są mniej skłonne do ryzyka, a z drugiej rzadziej muszą wykorzystywać zobowiązania krótkoterminowe.

Za istotne (zwłaszcza w kontekście dużej zmienności strategii) uznano również określenie wpływu ceny miedzi na stosowaną strategię zarządzania kapitałem obrotowym w spółce KGHM Polska Miedź SA. Porównano stosunek kapitału obrotowego netto do aktywów ogółem spółki KGHM Polska Miedź SA z globalną ceną miedzi wg agencji Fitch. Wybór globalnej ceny miedzi wynika ze specyfiki spółki KGHM Polska. KGHM Polska SA jest spółką o zasięgu globalnym, więc porównanie ze światową ceną miedzi powinno być bardziej trafne. Wyniki przedstawia wykres 3.

Wyk. 3. Porównanie wskaźnika globalnych cen miedzi (Fitch) z wartością KON/aktywa ogółem KGHM Polska SA (2010 = 100%)

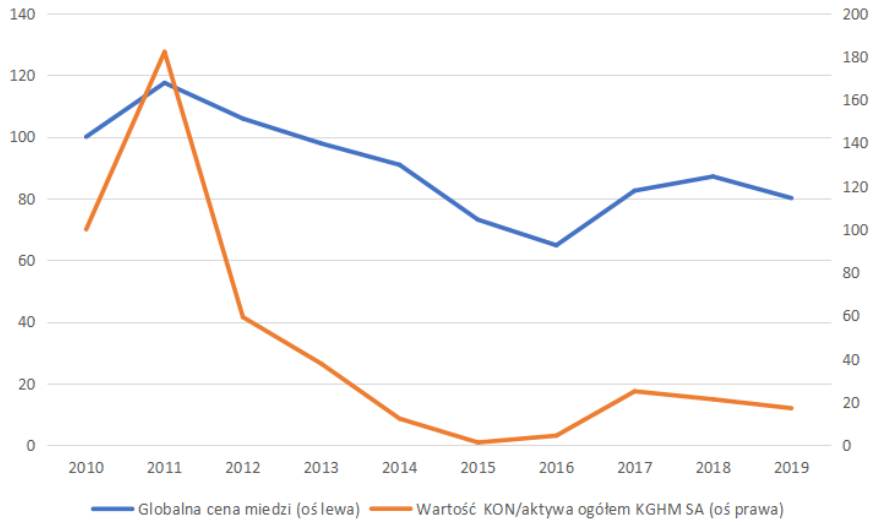

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu Notoria i CEIC

Korelacja między stosunkiem KON do aktywów ogółem spółki KGHM Polska a ceną miedzi również jest umiarkowana. Współczynnik korelacji wynosi ok. 0,69 (przy wartość p ok. 0,005, co może świadczyć o dużej istotności korelacji).

W kontekście spółki KGHM SA należy wskazać, że w kwietniu 2012 r. w życie wszedł podatek od wydobycia niektórych kopalin. Wysokość stawki podatku jest zależna od średniej ceny miedzi (Speczik i Capik, 2018 s. 5). Zamierzeniem ustawodawcy było przejęcie nadzwyczajnych zysków z wydobycia miedzi oraz srebra. W związku z tym wydaje się, że nowy podatek uczynił strategię zarządzania KON spółki bardziej agresywną. Mimo że podatek nie zmniejszył znacząco rentowności , to zmniejszył on wysokość utrzymywanych przez spółkę środków pieniężnych (wyk. 4.; w latach 2004-2009 średnia: 1 978 311; w latach 2013-2019 średnia: 745 571).

Wyk. 4. Środki pieniężne i ich ekwiwalenty spółki KGHM w latach 2004 - 2019

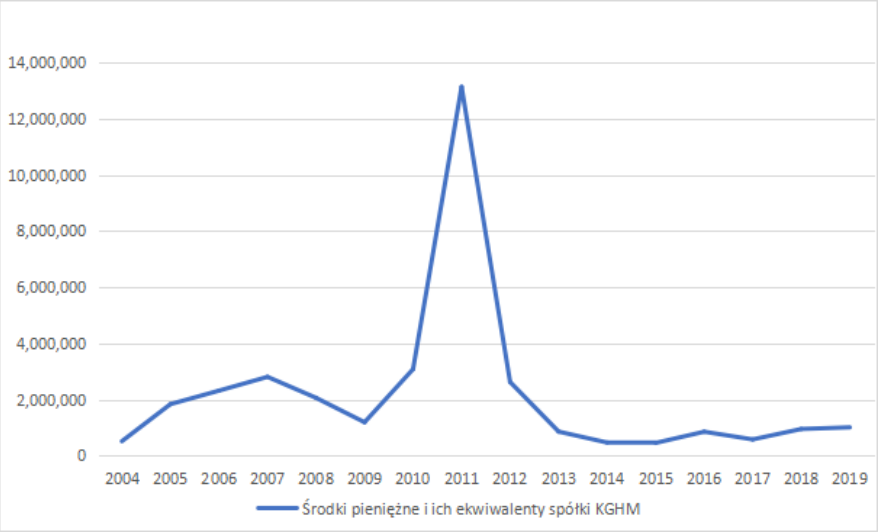

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu Notoria

Prawdopodobnie ważną determinantą stosowanej strategii KON były również zmiany w polityce ceł (Stanów Zjednoczonych i w konsekwencji innych państw) w 2018 roku. Zwolnienie z nowych ceł uzyskała m.in. Korea Południowa, Argentyna i Australia. Natomiast Unia Europejska, Chiny, Indie, Meksyk i Kanada wprowadziły cła odwetowe.

Według Fetzera i Schwarza (2019) Unia Europejska maksymalizowała stopień ukierunkowania politycznego ceł odwetowych, a jednocześnie minimalizowała potencjalne szkody dla własnych gospodarek. Chiny i USA natomiast były bardziej skłonne do podejmowania decyzji dotyczących ceł przez pryzmat polityczny, a nie gospodarczy. Niemniej wydaje się, że zarówno europejskie, jak i chińskie spółki powinny zrewidować strategie zarządzania kapitałem pracującym.

Dla spółek polskich niemożliwe jest zauważenie znaczących zmian (wyk. 2). Może to wynikać z niewielkiego udziału przedsiębiorstw z państw nieobjętych zwolnieniami w cłach. Dlatego zdecydowano się na analizę największych europejskich i chińskich spółek.

Wybrano 9 spółek europejskich oraz 9 spółek chińskich w celu oceny wpływu wojny handlowej na strategie zarządzania kapitałem obrotowym netto. Wybrane europejskie spółki to: Legrand SA (Francja); KGHM SA (Polska); Tenaris SA (Włochy); EVRAZ plc (Wielka Brytania); Anglo American

plc (Wielka Brytania); ArcelorMittal SA (Luksemburg); Moravia Steel a.s. (Czechy); U. S. Steel Kosice, s.r.o. (Słowacja) oraz Acenirox SA (Hiszpania). Sprawozdania finansowe tych spółek sporządzono zgodnie z MSSF. Wybrane chińskie spółki to największe prowadzące dalej działalność w zakresie przemysłu metalowego spółki, tj.: Maanshan Iron & Steel Company Limited; Zheshang Development Group Co., Ltd.; Maanshan Iron & Steel Company Limited; Tongling Nonferrous Metals Group Co., Ltd; Baoshan Iron & Steel Co., Ltd.; Aluminum Corporation Of China Limited; Beijing Kingee Culture Development Co., Ltd; Metallurgical Corporation Of China Ltd oraz United Company RUSAL Plc. Sprawozdania finansowe tych spółek sporządzono zgodnie z Chińskimi Standardami Rachunkowości dla Podmiotów Gospodarczych. Niemniej ze względów konwergencji zasadniczej chińskich standardów z MSSF (Martyniuk i Bójczuk 2018), wyniki nie powinny być zaburzone. Okres badawczy ustalono na lata 2016-2019.

Wyk. 5. Wykres pudełkowy wskaźnika udziału kapitału obrotowego netto w kapitale ogółem europejskich spółek przemysłu metalowego w latach 2016-2019.

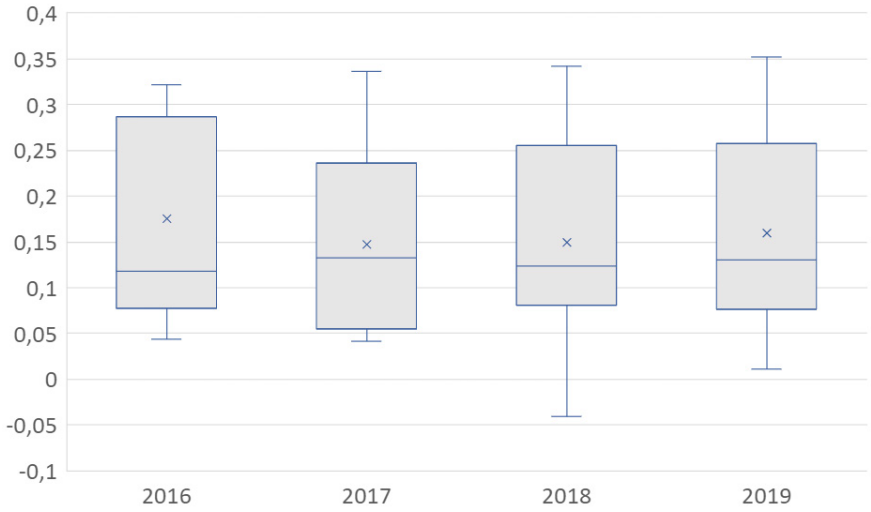

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu EMIS

W roku w którym rozpoczęły się zmiany w polityce ceł, przedsiębiorstwa stosowały bardziej skrajne strategie zarządzania kapitałem obrotowym netto (wyk. 5). Mogło to być spowodowane niepewnością wynikającą z kształtowania się wysokości ceł. Niektóre spółki zaczęły nawet wykorzystywać

strategie bezpośrednio agresywne (KON mniejszy od zera). Niemniej nie można zauważyć znaczących zmian od 2018 roku.

Wyk. 6. Wykres pudełkowy wskaźnika udziału kapitału obrotowego netto w kapitale ogółem chińskich spółek przemysłu metalowego w latach 2016-2019.

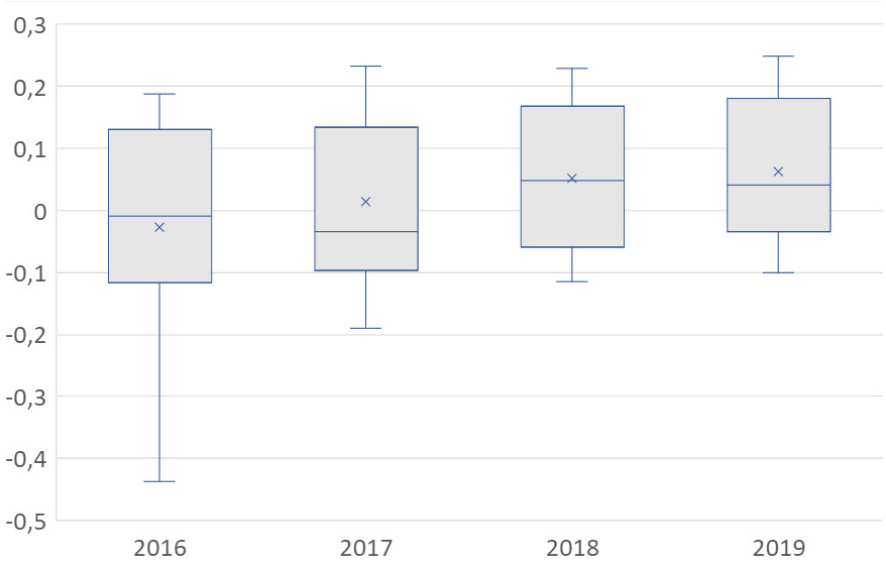

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z serwisu EMIS

Kształtowanie się KON dla chińskich spółek również nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że zmiana ceł miała wpływ na strategię zarządzania kapitałem obrotowym. Wydaje się, że spółki chińskie zaczęły stosować bardziej konserwatywne strategie.

Analiza dużych europejskich i chińskich spółek nie pozwoliła określić wpływu wojny handlowej na strategie zarządzania kapitałem pracującym netto. Można jednak zauważyć, że strategie polskich spółek nie różniły się znacząco od europejskich.

Na podstawie przeprowadzonych badań należy stwierdzić, że polskie przedsiębiorstwa najczęściej stosowały strategię konserwatywną. Jednak trudne było zaobserwowanie w tym zakresie jednoznacznych tendencji. Wszystkie spółki (poza omówioną KGHM Polska) dążyły do bardziej konserwatywnej strategii zarządzania kapitałem obrotowym netto. Duży wpływ na stosowaną strategię zarządzania kapitałem obrotowym netto miała cena surowców. Nie udało się określić wpływu zmian w polityce ceł i rozpoczęcia wojny handlowej na strategie zarządzania kapitałem pracującym.

W kontekście wojny handlowej, kluczowe powinno być określenie udziału w działalności spółek wymian handlowych ze spółkami z państw, które zmieniły wysokość ceł. Niemniej wydaje się, że wpływ zmiany ceł na strategie zarządzania kapitałem obrotowym netto będzie trudniejszy do zaobserwowania przez kryzys spowodowany pandemią.

Strategie zarządzania kapitałem obrotowym powinny być przedmiotem dalszych badań. Ważnym powinno być w przyszłości zbadanie spółek nienotowanych na giełdzie oraz z innych państw. Ponadto dalsze badania powinny wykorzystać bardziej zaawansowane narzędzia statystyczne i ekonometryczne. Równie istotne powinno być zbadanie operacyjnego i pieniężnego zapotrzebowania na kapitał obrotowy netto.

Bibliografia

Birgham E., Houston J.
2015 Zarządzanie finansami. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

Comporek M.
2017 Kapitał obrotowy netto jako determinanta operacyjnego bezpieczeństwa finansowego przedsiębiorstwa, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu = Research Papers of Wrocław University of Economics, 2017, Nr 484, s. 59-74.

Czekaj J., Dresler Z.
2011 Zarządzanie finansami przedsiębiorstw: podstawy teorii, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN

Fetzer T., Schwarz C.
2019 Tariffs and Politics: Evidence from Trump's Trade Wars, DOI: 10.2139/ssrn.3349000

Kuciński A.
2015 Wpływ strategii zarządzania kapitałem obrotowym netto na płynność finansową przedsiębiorstwa, DOI:10.15611/pn.2014.344.54

Lizińska J., Czapiewski L.
2018 Is window-dressing around going public beneficial? Evidence from Poland, "Journal of Risk and Financial Management", 12(1), 1-16,

Martyniuk T., Bójczuk C.
2018 Konwergencja chińskich standardów rachunkowości z MSSF. Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości

Pereira C.
2009 Net Working Capital als Instrument zur Optimierung der Unternehmensprozesse. Monachium: GRIN Verlag

Rutkowski A.
2007 Zarządzanie finansami. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A.

Senthilnathan S.
2020 Working Capital Management DOI: 10.2139/ssrn.3578141

Speczik S., Capik K.
2018 Wpływ podatku od wydobycia miedzi i srebra na nowe inwestycje. Zeszyty Naukowe Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN

Wieczorek-Kosmala M., Doś A., Błach J., Gorczyńska M.
2016 Working Capital Management and Liquidity Reserves: The Context of Risk Retention. Journal of Economics and Management

Zimon, G.
2012 Kapitał obrotowy netto w przedsiębiorstwach handlowych. Scientific Journals of Rzeszów University of Technology nr 285, Series: Management and Marketing, z. 19.

Katarzyna Rosińska

Siła konkurencji gospodarstw rodzinnych a gospodarstwa wielkoobszarowe

Wstęp

Produkcja rolnicza prowadzona jest w jednostkach gospodarczych zwanych gospodarstwami. Jednostki te występują pod postacią różnych form prawnych i organizacyjnych. Najbardziej powszechną formą organizacyjną produkcji w rolnictwie w zdecydowanej większości krajów są gospodarstwa prowadzone przez rodzinę rolniczą. Z tego powodu określane są mianem gospodarstw rodzinnych. Stanowią one podstawę utrzymania rodziny rolniczej.

Jak pisze Jan Górecki w Rural and Agriculture in media, aktualny stan struktury obszarowej gospodarstw rolniczych w krajach UE nie jest łatwy do ustalenia. Warto jednak zauważyć, że wśród ogółu gospodarstw indywidualnych przeciętnie największe gospodarstwa rolne ma Finlandia (92,37 ha). Polska zajmuje 20 miejsce wśród 27 krajów UE ze średnim obszarem 6,80 ha. Natomiast w przypadku gospodarstw prowadzących rachunkowość czyli gospodarstw wielkoobszarowych, największe gospodarstwa mierzone powierzchnią użytków rolnych występują na Słowacji - średnia powierzchnia wynosi 582,28 ha, a najmniejsze znów na Malcie - 3,29 ha. W Polsce średni obszar gospodarstwa wielkoobszarowego wynosi 17,28 ha.

Zostawmy więc tymczasem rozważania o aktualnym stanie wielkości gospodarstw, a przejdźmy na chwilę do definicji konkurencyjności pomiędzy gospodarstwami wielkoobszarowymi a rodzinnymi. Tutaj należy wyjaśnić pojęcie konkurencji. Według Michaela Portera, który opisał szczegółowo pojęcie konkurencji:

> ”Istotą formułowania strategii konkurencji jest odniesienie przedsiębiorstwa do jego otoczenia. Jakkolwiek właściwe otoczenie jest bardzo szerokie, obejmujące oprócz sił ekonomicznych również społeczne, to kluczowym elementem otoczenia firmy jest sektor, w którym konkuruje. Jego struktura wywiera silny wpływ na określenie konkurencyjnych reguł, a także strategii, które firma może stosować. Siły poza danym sektorem mają znaczenie głównie względnie, skoro siły zewnętrzne zazwyczaj wpływają na wszystkie firmy należące do niego, to kluczem są odmienne możliwości firm radzenia sobie z nimi. Natężenie konkurencji w sektorze nie jest ani sprawą zbiegu okoliczności, ani wynikiem pecha, ale wynika ze struktury ekonomicznej i wychodzi daleko poza zachowania obecnych konkurentów. Stan konkurencji zależy od pięciu podstawowych sił konkurencyjnych. Połączona moc tych sił wyznacza ostateczny potencjał zysku sektora, mierzony długofalową stopą zysku. Poszczególne sektory zasadniczo różnią się pod względem ostatecznego potencjału zysku, tak jak różni się moc sił (...) Celem strategii konkurencji jednostki gospodarczej w danym sektorze jest wyszukanie takiej pozycji, w której przedsiębiorstwo najlepiej może się bronić przed tymi siłami albo spożytkować je na własną korzyść. Skoro połączona moc tych sił może być boleśnie odczuwana przez wszystkich konkurentów, to kluczem do opracowania strategii jest przeanalizowanie źródeł każdej z nich. Znajomość sił leżących u podłoża nacisków konkurencyjnych, rzuca światło na silne i słabe strony przedsiębiorstwa, oddziałuje na jego umiejscowienie w sektorze, wskazuje, w jakich dziedzinach zmiany strategii mogą przynieść największe korzyści, i zwraca uwagę na obszary, w których występujące trendy przypuszczalnie będą miały największe znaczenie jako okazje lub zagrożenia[1]”

Zatem rozważając słowa Portera czy małe gospodarstwa rodzinne mają szansę konkurować z gospodarstwa wielkoobszarowymi, które można również nazwać przedsiębiorstwami? Czy zgromadzony kapitał w małych gospodarstwach rodzinnych są w stanie zapewnić sobie rozwój na takim poziomie jak w gospodarstwach wielkoobszarowych? Czy powtarzalność produkcji na którą są skazane małe gospodarstwa rodzinne przyczynia się do ich powolnego upadku ze względu na ich brak możliwości uprawy nowych roślin uprawnych, które dają największe zyski?

Biorąc pod uwagę dotacje z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa gospodarstwa wielkoobszarowe mają większe szanse na pozyskanie ich, gdyż mają większy areał, a co za tym idzie osiągają większe dotacje, ogółem przypadające na jeden hektar[2]. Czy możemy stwierdzić, ze małe gospodarstwa rodzinne nie są doinwestowane? Czy w takich gospodarstwach wykorzystuje

[1] M.E. Porter, *Strategia konkurencji*, dostęp z dnia 07.06.2021 r.
[2] M. Halamska, *Współczesne rolnictwo rodzinne: polimorficzna rzeczywistość i mity*, 2014

się w dużej mierze pracę ręczną? Czy wyrywanie z chwastów jest nadal stosowane ze względu na brak kapitału? Czy praca w polu z tzw „graczką" jest nadal koniecznością w dobie chemizacji rolnictwa? Wielkoobszarowe przedsiębiorstwa stosują więcej chemizacji podczas uprawy roślin niż te rodzinne? Czy wielkoobszarowe gospodarstwa są bardziej zadłużone niż te rodzinne ze względu na niemałe ceny środków ochrony roślin? Jak wygląda to pod względem ekonomicznym? Pod względem opłacalności produkcji? Czy gospodarstwa rodzinne wytwarzają zdrowszą żywność tylko i wyłącznie dlatego, że posiadają mniej środków na stosowanie chemizacji? Czy może kultura rolnictwa przekazywana z pokolenia na pokolenie nie pozwala rolnikom truć własnej rodziny, którzy w dużej mierze spożywają wyprodukowane przez siebie płody rolne[3]?

Fot. 1. Budynek inwentarski po PGR-ach.

Źródło: https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C739609%2Crzad-250-mln-zl-dodatkowego-wsparcia-dla-gmin-na-ktorych-funkcjonowaly-pgr

W XXI wieku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pomaga w rozwoju rolnictwa między innymi poprzez szeroki wachlarz dotacji. ARiMR powstała w 1994 roku w celu wdrażania wsparcia rozwoju rolnictwa na obszarach wiejskich. Zajmuje się wprowadzaniem instrumentów z budżetu Unii Europejskiej oraz z budżetu Państwa i ścisłe współpracuje z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz z Ministerstwem finansów, któremu bezpośrednio podlega. ARiMR zarządza Prezes w centrali w Warszawie a w oddziałach Regionalnych Dyrektor[4]. Agencja składa się z 16 Oddziałów Regionalnych

[3] *Rolnictwo i obszary wiejskie w latach 2007–2015*, Warszawa 2015, s. 28.
[4] https://www.arimr.gov.pl/ - dostęp z dnia 08.06.2021 r.

oraz z 314 Biur Powiatowych. Beneficjentami Agencji są rolnicy, mieszkańcy wsi, grupy producentów, organizacje czy zrzeszenia, którym ARiMR udziela wsparcia w postaci Programów Pomocowych. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa proponuje szeroki wachlarz pomocy, ale czy one są wystarczające dla rolników, którzy mają mały majątek ziemski[5]?

Współczesne gospodarstwa rodzinne ma możliwość połączenia się w tzw. Grupy Producentów Rolnych lub ich związki[6]. Rolnicy osiągają więcej korzyści współpracując ze sobą wzajemnie, dzięki temu mogą poprawić swoją pozycję rynkową, ustabilizować zbyt swoich produktów oraz poprawić sytuację ekonomiczną gospodarstwa. Dodatkowo mają szanse zmodernizować swoje gospodarstwa poprzez wspólną politykę rolną w danej grupie czy zrzeszeniu. Grupy producentów są ogniwem ściśle powiązanym z handlem[7].

Grupy producentów rolnych działają na podstawie przepisów prawa i swojego statutu:

· ustawa z dnia 15 wrze[nia 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich zwizkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Z 2018 r., poz. 1026),

· rozporzdzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 kwietnia 2016 r. w sprawie wykazu produktów i grup produktów, ze względu na które mogą być tworzone grupy producentów rolnych, minimalnej rocznej wielkości produkcji towarowej oraz minimalnej liczby członków grupy producentów rolnych (Dz. U. Z 2016 r., poz. 577, z późn.zm.),

· rozporzdzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 lutego 2016 r. w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać plan biznesowy grupy producentów rolnych (Dz. U. Z 2016, poz. 237, z późn.zm.).

Główne cele grup producentów rolnych:

· ustanowienie wspólnych zasad dotyczcych informacji o produkcji ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów i dostępności produktów rolnych,

· rozwijanie umiejtno[ci biznesowych i marketingowych,

· organizowanie procesów wprowadzania innowacji,

· ochrona [rodowiska naturalnego,

· dostosowanie produktów rolnych i procesu produkcyjnego do wymogów rynkowych,

· wspólne wprowadzanie towarów do obrotu, w tym przygotowanie do sprzeda|y, centralizacji sprzedaży i dostawy do odbiorców hurtowych.

[5] J. Kaliński, *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989–2004*, Warszawa 2009, s. 102.
[6] M. Halamska, *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce: ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania* „Wieś i Rolnictwo" 2015, nr 1, s. 114.
[7] *Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2016 r.,* GUS, Warszawa 2017

Wytyczne, na podstawie których rolnicy i ich grupy uzyskają uznanie Dyrektora OR:

· grupa zostaBa utworzona przez producentów jednego produktu lub grupy produktów,

· dziaBaj na podstawie statusu grupy,

· minimalna liczba czBonków wynosi 5 osób,

· |aden czBonek nie mo|e posiada wicej ni| 20% gBosów,

· coroczne przychody ze sprzeda|y produktów stanowi poBow przychodów grupy,

· ka|dy z czBonków grupy ma obowizek sprzedawa 80% wyprodukowanego towaru.

Bieżące organizacje producentów owoców i warzyw

Organizacje producentów owoców i warzyw działają na podstawie prawa, w tym rozporządzeń Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz wytycznych z Unii Europejskiej.

Rolą organizacji producentów powinno być wdrażanie następujących działań:

· planowanie produkcji i dostosowanie jej do popytu, zwBaszcza w odniesieniu do jako[ci i ilości,

· dostarczenie na rynek produktów wytwarzanych przez ich czBonków, w tym sprzeda| bezpośrednia,

· optymalizacja kosztów produkcji i zysków z inwestycji sBu|cych utrzymywaniu standardów dotyczących ochrony środowiska oraz stabilizowania cen producentów[8].

O uznanie mogą ubiegać się te grupy, których minimalna ilość wynosi 5 członków. Muszą wytwarzać co najmniej 1 produkt, ze względu na który grupa została uznana. Organizacja musi wytwarzać łącznie produkty o minimalnej kwocie 500.000 PLN, dlatego tutaj gospodarstwa rodzinne mają mniejsze szanse na wstąpienie do organizacji producentów owoców i warzyw.. Każdy z członków grupy nie może posiadać więcej niż 49% akcji. Ponadto organizacja nie może sprzedawać swoim członkom owoców. Minimalny okres członkostwa producenta w organizacji nie może wynosić mniej niż rok, a zrzeszenie producentów owoców i warzyw musi posiadać co najmniej 3 członków. Co więcej, mogą być tworzone międzynarodowe organizacje zwane

[8] https://www.arimr.gov.pl/

ponadnarodowymi, gdzie jeden z członków zrzeszenia posiada gospodarstwo rolne poza granicami kraju[9].

Ponadto małe rodzinne gospodarstwa a również te wielkoobszarowe mogą ubiegać się o płatności bezpośrednie, które obejmują różne działania, o które mogą starać się rolnicy, m.in.:

· jednolit pBatno[obszarow (JPO),

· pBatno[z tytuBu praktyk rolniczych korzystnych dla klimatu i [rodowiska (tzw. pBatno[za zazielenienie),

· pBatno[dla mBodych rolników,

· pBatno[dodatkow (redystrybucyjn),

· pBatno[ci zwizane z produkcj,

· pBatno[ci w ramach przej[ciowego wsparcia krajowego,

· system dla maBych gospodarstw.

◦ Jednolita płatność obszarowa - najważniejszym dofinansowaniem jest jednolita płatność obszarowa (JPO), dzięki której rolnicy w zależności od położenia gruntów oraz rodzaju zasiewów dostają dofinansowanie do każdego hektara uprawy. Wnioski o dopłaty bezpośrednie są składane za pomocą aplikacji e-Wniosek. Rolnicy mają zazwyczaj 2-3 miesiące na ich złożenie.

◦ Płatność za zazielenienie - wszyscy rolnicy mogą ubiegać się o płatność za zazielenienie, jeśli utrzymują trwałe użytki zielone, obszary proekologiczne oraz praktykują dywersyfikacje upraw (obowiązek ten dotyczy rolników, którzy posiadają co najmniej 10 ha GO). Jeśli gospodarstwo posiada od 10-30 hektarów, musi uprawiać co najmniej dwie grupy roślin, gdzie uprawa główna nie może zajmować więcej niż 75% GO. Jeżeli gospodarstwo posiada więcej niż 30 hektarów, rolnik jest zobligowany do uprawy trzech grup upraw, gdzie główna uprawa nie może przekraczać 75% GO, natomiast dwie łącznie nie mogą przekraczać 95%.

◦ Płatność od następstw nieszczęśliwych wypadków - w ramach PROW 2014-2020 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała również dofinansowanie dla rolników, którzy prowadzą działalność rolniczą na obszarach z ograniczeniami naturalnymi[10].

W przypadku gospodarstw wielkoobszarowych limit dopłat wynosi tylko do 75 ha, także teoretycznie małe gospodarstwa rodzinne dostaną dopłaty do całego swojego areału aczkolwiek jeśli przedłożymy to na praktykę i tak więcej

[9] https://www.arimr.gov.pl/

[10] Broszura płatności obszarowe, 2019, 2014-2020

środków finansowych otrzymają gospodarstwa wielkoobszarowe, co możemy sprawdzić poniżej.

Płatność przyznawana w zależności od powierzchni:

· od 1 do 25 ha - 100% pBatno[ci,

· od 25,01 do 50 ha - 50% pBatno[ci,

· od 50,01 do 75 ha - 25% pBatno[ci,

· powy|ej 75 ha pBatno[nie obowizuje.

Płatność przyznawana w przypadku beneficjentów kontynuujących 5-letnie zobowiązanie ONW, podjęte w ramach PROW 2007-2013:

· od 1 do 50 ha - 100% pBatno[ci,

· od 50,01 do 100 ha - 50% pBatno[ci,

· od 100,01 do 300 ha - 25% pBatno[ci,

· powy|ej 300 ha pBatno[nie obowizuje.

Pomoc klęskowa ARiMR udziela jednorazowej pomocy finansowej dla producentów rolnych, których uprawy zostały zniszczone w wyniku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Stawka pomocy wynosi tysiąc złotych, jeśli szkody w uprawach rolnych wyniosły co najmniej 70% oraz 500 zł do hektara w przypadku 30% szkód. Do wniosku dołącza się kopię protokołu oszacowania szkód, który sporządza komisja. Informacje tam zawarte dotyczą powierzchni uprawy, na której te szkody powstały. Wniosek składa się do Kierownika Biura Powiatowego ARiMR właściwego ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę produkcji rolniczej[11]. Pomoc klęskowa to osobne działanie poza pomocą de minimis. Wysokość pomocy ustala się we wniosku jako iloczyn deklarowanej przez producenta rolnego powierzchni uprawy, na której powstała szkoda oraz pomocy stawki. Kwota będzie pomniejszona o 50% dla rolników, którzy nie posiadają ubezpieczenia z wyłączeniem łąk i pastwisk[12].

Rys historyczny gospodarstw rodzinnych

Historia gospodarstw rodzinnych jest bardzo długa, wynosi ponad dwa tysiące lat. Mimo zmian w otoczeniu rolnictwa i postępu technicznego, forma gospodarstw rodzinnych występuje powszechnie w różnych krajach, wykazując

[11] B. Kutkowska Barbara, *Regionalne zróżnicowanie wykorzystania instrumentów wsparcia rolnictwa i obszarów wiejskich z uwzględnieniem ich zrównoważonego rozwoju*, Wrocław 2009

[12] https://www.arimr.gov.pl/

duże zdolności dostosowawcze do zmiennych warunków. Oprócz gospodarstw rodzinnych w rolnictwie występują również jednostki gospodarcze o innym charakterze: oparte na pracy najemnej, o różnych formach własności i o odmiennych formach prawnych czyli gospodarstwa/przedsiębiorstwa wielkoobszarowe[13].

Z dniem 19 października 1991 r. wprowadzono w życie ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. 1991 nr 107 poz. 464)[14]. Powołała ona do życia Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP), której celem była jak najszybsza prywatyzacja areału, gruntów oranych i zabudowań należących do bankrutujących PGR-ów. Pierwotnie zakładano, że areał PGR-ów miał być rozdysponowany pomiędzy rolników małoobszarowych czyli między rodzinne gospodarstwa rolne, lecz tak się nie stało. Duże gospodarstwa wykupiły od Skarbu Państwa spółki rolne i rolnicy komasujący grunty rolne. W większości przypadków obecne gospodarstwa rolne, powstałe na bazie majątku PGR, prowadzą jednokierunkową gospodarkę. Nastawione są one albo wyłącznie na hodowlę bydła, albo tylko na uprawę ziemi. Znaczną część ziemi AWRSP sprzedaje po stosunkowo niskich cenach wraz z zabudowaniami. Często osoby nabywające tę ziemię od razu dzierżawią ją innym osobom. Stare zabudowania popegeerowskie są rozbierane[15].

Stwierdzenie, że PGR-y wpadły w latach 1990–1991 w kłopoty finansowe, to znaczy, że były niewydolne, jest uproszczeniem. Po pierwsze dlatego, że w praktyce trudno odróżnić czasowy brak płynności od długotrwałego braku rentowności. Po drugie polityka fiskalna czy brak ochrony rodzimych producentów będące integralną częścią planu Balcerowicza wydatnie „pomogły" przedsiębiorstwom państwowym zakończyć biznesową działalność[1617].

W 1989 roku gospodarstwa rodzinne stanowiły 80 % polskiego rolnictwa. Natomiast Państwowe Gospodarstwa Rolne pozostałe 20 % nadwiślańskiego rolnictwa. Fakt, że PGR-y od razu kojarzą się z komunizmem,

[13] W. Ziętara, *Family farms in Poland: present condition and development directions*, Warszawa 2018

[14] D. Kopycińska, *Cienie transformacji – popegeerowskie bezrobocie. Przypadek zachodniopomorskiego rynku pracy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu", Wrocław 2014, s. 45–46.

[15] Runowski H., Ziętara W., *Stan dotychczasowy i rekomendacje na przyszłość w procesie przekształceń własnościowych [w:] Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 10 lat doświadczeń*, Warszawa 2012.

[16] J. Wojciechowski Janusz, *Gospodarstwa rodzinne w polityce europejskiej – niezbędna zmiana podejścia*

[17] Wilkin J. *Państwowe gospodarstwa rolne – teraz i w przyszłości,* [w:] *Własność państwowa w rolnictwie – przekształcenia, problemy, perspektywy*, Olsztyn 1994

stalinowską kolektywizacją i łatwo przeciwstawić im rolnictwo indywidualne. W 1990 r. liczba PGR-ów wynosiła 1112. Szacuje się, że żyło z nich ok. 2 mln chłoporobotników oraz ich rodzin. Los większości gospodarstw został przypieczętowany ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa z 19 października 1991 r[18].

Rolnictwo rodzinne, oparte na gospodarstwach rodzinnych jako społecznej formie organizacji produkcji, to tylko jedna z form rolnictwa we współczesnym świecie. Wskazują na rozbicie rolniczego świata na formy organizacji produkcji, niemające ze sobą nic wspólnego, należące jakby do różnych społecznych rzeczywistości. Trzy główne typy społecznych form organizacji produkcji w rolnictwie grupują się wokół trzech haseł/słów kluczowych: „gospodarstwo" (la ferme), „przedsiębiorstwo" (la firme) oraz „przeżycie" (la subsistence)[19]. Każdy z tych głównych typów ma różne odmiany. W krajach rozwiniętych w rolnictwie rodzinnym istnieją gospodarstwa chłopskie, rodzinne gospodarstwa nowoczesne, spółki i przedsiębiorstwa rodzinne. Każdy z tych podtypów ma inne cele i racjonalności funkcjonowania. I te różne formy gospodarstw rodzinnych, dużych i małych, zaawansowanych technologicznie i bez mała prymitywnych, są albo podstawą utrzymania rodziny, albo tylko podtrzymania rodzinnych sentymentów[20]. Rolnictwo rodzinne w Polsce miało szczególną trudna ścieżkę rozwoju, co odnosi się nie tylko do dalekiej przeszłości, lecz także XX wieku. Przekształcenia dokonywały się według dwóch zasadniczo różnych wzorów: duńskiego oraz sowieckiego. Specyfika modelu duńskiego wynika z jego oparcia się na gospodarstwach rodzinnych. Czego mogliśmy doświadczyć w latach przed powstaniem PGR-ów. Przyjmuję tu założenie, że specyficzna klasa zjawisk społeczno-ekonomicznych, zwanych „gospodarstwa rodzinne", jest współcześnie wielorako zróżnicowana, a ich aktualna kondycja i funkcjonowanie zależy od trzech grup czynników: ciężaru przeszłości, projektów na przyszłość oraz szeroko pojętych aktualnych uwarunkowań. Ich prototypem jest gospodarstwo chłopskie, ale gospodarstwa rodzinne są kategorią szerszą niż gospodarstwa chłopskie[21]. Rolnictwo rodzinne i gospodarstwo rodzinne to zjawiska społeczne bardzo trudne do zdefiniowania,

[18] http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000817/U/D20190817Lj.pdf, dostęp z dnia 08/06.2021 r.

[19] Family farns as the basis of the european agriculture, Rural and agricultural in media, Warsaw 2011

[20] W. Ziętara, *Family farms in Poland: present condition and development directions*, Warszawa 2018

[21] W. Zgliński, *Wpływ transformacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, w: *Współczesne przeobrażenia i przyszłość polskiej wsi*, red. B. Górz,

co podkreślają wszyscy ich badacze. Uniwersalna definicja gospodarstwa rodzinnego nie istnieje, gdyż rolnictwo rodzinne i gospodarstwa rodzinne są zjawiskami „długiego trwania", efektem różnie przebiegającej ewolucji, a ich współczesne ogromne zróżnicowanie wynika także z obecnego zróżnicowania gospodarek i społeczeństw, poziomu rozwoju rolnictwa, odmiennych typów ładu społeczno-politycznego. Świadczy to zarazem o ogromnej plastyczności gospodarstw rodzinnych, ich ogromnej zdolności akomodacji w różnych systemach gospodarczych oraz społeczno-politycznych[22]. Przyjmuję, że gospodarstwo rodzinne odpowiada rolniczej jednostce produkcyjnej, w której własność, zarządzanie i praca są ściśle powiązane z rodziną. Ta definicja jest szersza niż np. definicja w Encyklopedii agrobiznesu, która definiuje gospodarstwo rodzinne jako samodzielną jednostkę produkcyjną, gdzie podstawowe czynniki produkcji należą do właściciela (głowy rodziny), który wypełnia funkcje kierownicze; praca wykonywana jest głównie przez właściciela i jego rodzinę; własność i zarządzanie przekazywane są z pokolenia na pokolenie; gospodarstwo domowe nie jest oddzielone od jednostki produkcyjnej, a wynikiem gospodarowania jest dochód, która wyklucza z obserwowanego zbioru jednostki nieosiągające dochodu. Nawiązując do wyżej sformułowanej, ogólnej definicji gospodarstwa rodzinnego i przekładając ją na język masowej statystyki, na której będziemy się opierać, gospodarstwa rodzinne to prywatne, indywidualne gospodarstwa rolne, które posługują się przede wszystkim rodzinną siłą roboczą[23].

Następne 40 lat, okres od 1948 roku do 1989 roku, okres ten jest zróżnicowany, a rozpoczyna się represyjną forsowną kolektywizacją, trwającą do 1956 roku. Okres ten nie tyle był znaczący dla ustanawiania gospodarstw kolektywnych, z których większość po ustaniu represji rozpadła się, ile dla zniszczenia zrębów instytucjonalnego modelu duńskiego, stworzonych w okresie międzywojennym. Duże, towarowe gospodarstwo rodzinne było szykanowane, organizacje (stowarzyszenia) rolnicze przestały istnieć, tzw. bitwa o handel zniszczyła handel prywatny, a rozwijającą się w okresie międzywojennym spółdzielczość praktycznie upaństwowiono. Cechą przestrzeni, w której gospodarstwa rodzinne funkcjonowały, była niepewność: mogła być poszerzana lub redukowana w zależności od woli centrum politycznego[24].

[22] W. Zgliński, *Wpływ transformacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, Studia Obszarów Wiejskich, Współczesne przekształcenia i przyszłość polskiej wsi, tom 4, Warszawa 2003.
[23] H. Halamska, *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce:ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania*, Wieś i rolnictwo, nr 1.1 (166.1) 2015
[24] K. Gorlach, Z. Drąg, *Od gospodarstwa chłopskiego do przedsiębiorstwa rodzinnego*

Niepewna była własność ziemi i trwałość gospodarstw rodzinnych. Zgodnie z pierwszą, podstawową zasadą funkcjonowania realnego socjalizmu gospodarka chłopska została poddana wszechogarniającej kontroli[25]. Kontroli państwa podlegał obszar gospodarstwa, dostęp do środków produkcji, skup produktów rolnych, kredyt, a nawet przez system obowiązkowych dostaw struktura produkcji gospodarstwa. Intrygująca jest zatem sprawa funkcjonowania tej gospodarki, zasad jej obecności w gospodarce socjalistycznej.. Nie tylko sytuacja wszechogarniającej kontroli, lecz także sytuacja niedoboru, braków w znaczący sposób wpływała na mechanizmy funkcjonowania gospodarstw rodzinnych, zachowania rolników, miejsce rolnictwa rodzinnego w społeczeństwie. Wszystkie były gospodarstwami towarowymi, co było efektem chronicznie niezaspokojonego popytu na każdą w zasadzie żywność w gospodarce niedoboru. Od strony zbytu była to sytuacja komfortowa dla producentów rolnych, eliminująca zasadę konkurencyjności z ich mechanizmów funkcjonowania. Niedobory na rynku oraz dodatkowe środki finansowe płynące do gospodarstw rodzinnych wpływały na akumulację w gospodarstwach. Była ona silnie uwarunkowana względami społecznymi i tylko częściowo podporządkowana racjonalności produkcyjno - ekonomicznej gospodarstw. Posiadanie trudnych do zdobycia środków produkcji przede wszystkim maszyn stawało się w jakimś sensie celem samym w sobie, kwestia ich racjonalnego wykorzystania w procesie produkcji sprawą drugoplanową, Oznaczało to, że inwestycje tylko w części amortyzowały się ekonomicznie, w sferze produkcji. W części amortyzacja ta miała charakter społeczno-psychologiczny: poczynione inwestycje ograniczały niepewność, owocowały większym poczuciem autonomii, służyły do odtworzenia lub tworzenia społecznego statusu. Gospodarowanie w wielu przypadkach stawało się sposobem życia, a nie procesem ekonomicznym. Jednym słowem gospodarstwa rodzinne zaadaptowały się do gospodarki socjalistycznej, co oznaczało także, że ich mechanizmy funkcjonowania stały się specyficzne, i jak się wkrótce okazało mało przydatne w otwartej gospodarce rynkowej[26].

W 1988 roku w Polsce istniało ok. 2 200 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych. To w większości gospodarstwa drobne i bardzo drobne: ponad połowa (53,5%) nie przekracza 5 ha, w przedziale 5–15 ha mieściło się 40,5%,

[25] F. Kapusta, *Determinanty rozwoju wsi polskiej na początku XXI wieku*, „Ekonomia XXI wieku" 2014, nr 1, s. 10, 17–18.
[26] E. Grzelak, *Polskie rolnictwo w XX wieku. Produkcja i ludność,* Warszawa 2010.

tylko 6% miało obszar ponad 15 ha[27]. Jednocześnie, jak pokazują analizy sposobów funkcjonowania tych gospodarstw, tylko 1/5 można zaliczyć do typu chłopskiego, samozaopatrzeniowego. Skalę zależności tych gospodarstw od tzw. gospodarki socjalistycznej pokazał w całej rozciągłości proces adaptacji rolnictwa rodzinnego do gospodarki rynkowej, kiedy musiały ulec korekcie wszystkie zdeformowane mechanizmy ich funkcjonowania. Był to proces bardzo brutalny, gdyż odbywał w okresie transformacji całej gospodarki pojawia się silna konkurencja zagranicznej żywności. Rozpada się system instytucji obsługi rolnictwa, gdzie lawinowo upadają powszechne na wsi spółdzielnie kółek rolniczych (tzw. SKR), świadczące usługi mechanizacyjne, oraz lokalne Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" zaopatrujące wieś w środki produkcji i konsumpcji oraz skupujące płody rolne, rozpada się spółdzielczość ogrodnicza. Tutaj małe gospodarstwa rodzinne musiały radzić sobie z idącym postępem technicznym i były zmuszone do zaciągania kredytów by stworzyć niezbędny własny park maszynowy[28].

Na skutek reform rolnych wypycha część chłoporobotników z powrotem do gospodarstw, a jednocześnie nie przyjmuje odpływu siły roboczej z rolnictwa. Owocuje to wzrostem zatrudnienia w rolnictwie rodzinnym, wzrostem bezrobocia na wsi, spadkiem, zwłaszcza pod koniec dekady realnych dochodów rolniczych. Powoli powstają bowiem nowe instytucje, mające stać się instrumentami interwencji państwa: w 1990 roku Agencja Rynku Rolnego, w 1992 Fundusz Oddłużenia i Restrukturyzacji Rolnictwa (od 1994 – ARiMR), w 1992 roku Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa (od 2003 roku – Agencja Nieruchomości Rolnych). Powstaje także system socjalnych zabezpieczeń i pomocy społecznej rolnikom. W 1990 roku uchwalona zostaje ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników. Ten specjalny, bardzo korzystny dla rolników i domowników pracujących w gospodarstwie system, którego operatorem staje się KRUS, w zdecydowanej większości finansowany jest z budżetu państwa i pochłania większość środków, przeznaczonych na rolnictwo. Także wprowadzony w 1992 roku powszechny system podatkowy nie obejmuje dochodów z produkcji rolnej. Rolnicy płacą tylko tzw. podatek rolny. W efekcie oddziaływania tych czynników rozpoczyna się proces zmian rodzinnego rolnictwa w Polsce[29].

[27] B. Kutkowska, *Regionalne zróżnicowanie wykorzystania instrumentów wsparcia rolnictwa i obszarów wiejskich z uwzględnieniem ich zrównoważonego rozwoju*, Wrocław 2009

[28] R. Marks-Bielska, *Rynek ziemi rolniczej w Polsce – uwarunkowania i tendencje rozwoju,* Olsztyn 2010.

[29] *Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 20 lat doświadczeń i perspektywy*, red. Runowski H, Warszawa 2013.

Gospodarstwa rodzinne a rolnictwo wielkoobszarowe: cechy wspólne i różniące

Gospodarstwo rodzinne zapewnia status społeczny szefowi gospodarstwa i członkom jego rodziny, którzy tu znaleźli schronienie. Lecz czy ci gospodarze, którzy zredukowali rozmiary produkcji, uprościli system upraw, zarzucili produkcję zwierzęcą, są jeszcze rolnikami? Czy jest to ciągle rodzinny czy już jest to przedsiębiorstwo wielkoobszarowe?

Na tle innych krajów UE konkurencyjne są przede wszystkim gospodarstwa o największej powierzchni. Udział nich jest u nas jednak zdecydowanie niższy niż w innych krajach[30]. Struktura gospodarstw rolnych w Polsce jest o wiele bardziej rozdrobniona niż w Czechach i Niemczech. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2013 r. tych o powierzchni powyżej 50 hektarów było zaledwie 2,2 proc., a dla porównania w wymienionych krajach blisko 30 proc[31]. W 2012 roku średnia powierzchnia gospodarstwa wynosiła u nas 9,6 hektara, a w Czechach aż 183,6. By zwiększyć przychody konieczne jest zwiększenie produkcji, co najłatwiej zrealizować przez zagospodarowanie nowych użytków rolnych. Wydajność polskich gospodarstw rolnych jest ponad dwa razy niższa niż w Niemczech, a średnia powierzchnia upraw ponad pięć razy mniejsza[32].

W Polsce potencjał produkcji rolnej jest bardzo duży i jest miejsce dla wszystkich rodzajów gospodarstw. Nizinny charakter ukształtowania powierzchni, dobre gleby, sprzyjający klimat, Gospodarstwa rodzinne ich status jest uregulowany w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. To gospodarstwa rodzinne są głównymi dostawcami zdrowej żywności do przetwórców i na rynki lokalne. Produkty z wielkoobszarowych gospodarstw często budzą zastrzeżenia konsumentów. Osoby zarządzające gospodarstwami wielkoobszarowymi mają pełną świadomość społecznej odpowiedzialności biznesu. Przedsiębiorstwa te ze względu na miejsce prowadzonej działalności to często jedyny duży pracodawca w okolicy. Działają na rzecz lokalnej społeczności poprzez wsparcie szeregu instytucji, tj. domów kultury, szkół i przedszkoli, klubów sportowych, jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Przeznaczają pieniądze na poprawę infrastruktury czy ochronę środowiska. Jest to możliwe dzięki

[30] K. Konopka, *Rolnictwo polskie na przestrzeni wieków oraz jego rozwój i zagrożenia (996–2010)*, Białystok 2013, s. 154–156.
[31] A. Sadowski, W. Poczta, E. Szuba-Barańska, P. Beba*, Modele gospodarstw rolnych w Państwach Unii Europejskiej*, 2015
[32] H. Halamska, *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce:ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania*, 2015

dobrym wynikom ekonomicznym. W tej kwestii gospodarstwa rodzinne nie mają szansy konkurować, gdyż ich obroty roczne zazwyczaj nie są wystarczające by wspomagać inne instytucje poza własnym gospodarstwem. Duże gospodarstwa wielkoobszarowe powodują, że mniejsze gospodarstwa nie muszą się zadłużać, ponieważ istnieją kooperatywy, choćby świadczenia usług. Mało tego jest wiele przykładów, że właściciele mniejszych gospodarstw pracują też w dużych gospodarstwach, lecz te osoby nie mają możliwości w pełni poświęceniu się rozwojowi własnego gospodarstwa[33].

Fot. 2. Rozkład gospodarstw rolnych i wykorzystywana powierzchnia użytków rolnych według wielkości gospodarstwa w Polsce.

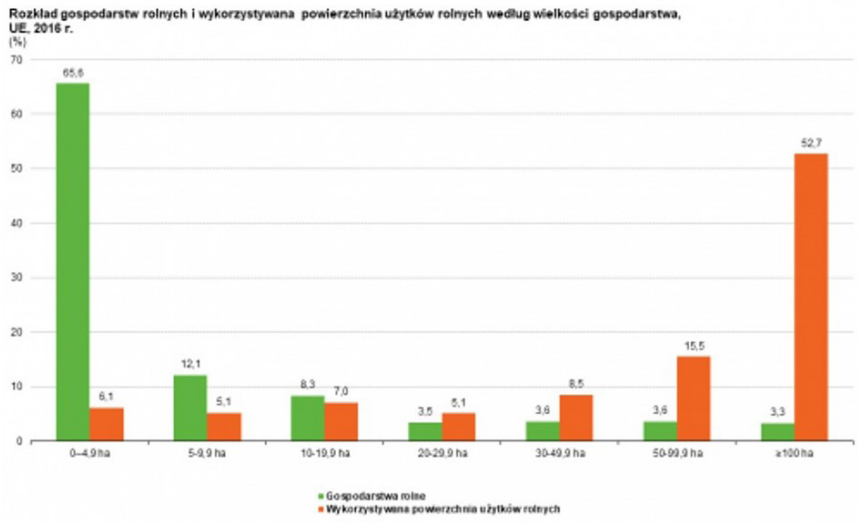

Źródło: https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.phptitle=Farms_and_farmland_in_the_European_Union_-_statistics/pl&oldid=447808

Rolnictwo rodzinne, będąc najczęściej występującym modelem działalności rolniczej, przez stulecia zapewniało rozwój polskiego sektora rolnictwa. Skupiono się w nich na zapewnieniu wyraźnej odpowiedzi na wymogi obywateli w odniesieniu do bezpieczeństwa żywnościowego i na zaspokajaniu stale rosnących oczekiwań co do bezpieczeństwa, jakości, wartości, pochodzenia i różnorodności żywności[34].

[33] W. Zgliński, *Przekształcenia restrukturyzacyjno- własnościowe Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz obecne zagospodarowanie obszarów popegeerowskich,* Załącznik 1 do raportu z badań: „Rynki pracy na obszarach popegeerowskich"

[34] A. Woś, *Strategiczne problemy rozwoju polskiego rolnictwa – synteza*, Warszawa 1996

Fot.3. Kombajn młocący zboże.

Źródło: https://dariuszgrabowski.euperspektywy-polskiego-rolnictwa-szanse-i-zagrozenia

Biorąc pod uwagę fakt, że 97% wszystkich gospodarstw rolnych w UE jest własnością pojedynczych osób fizycznych, większość rolników prawdopodobnie powiedziałaby zainteresowanym, że nadal posiadają grunty, które wcześniej uprawiali ich rodzice i dziadkowie, gospodarują na nich i starają się robić to w taki sposób, aby zachować tradycje i wartości kulturowe. Tacy rolnicy i ich rodziny zazwyczaj wykonują większość prac w gospodarstwie rolnym, czerpią większość dochodu z rolnictwa i mieszkają w samym gospodarstwie lub w jego pobliżu[35].

W dzisiejszej gospodarce rynek produktów rolnych stał się bardzo konkurencyjny. W przypadku określonych produktów rolnych sytuacja ta obróciła się w znaczną przewagę konkurencyjną[36]. Przykładem mogą tu być wielkoobszarowe gospodarstwa, które sprzedają swoje płody rolne bezpośrednio na rynek zachodni, przez co czerpią ogromne zyski. Jednakże takie otwarte otoczenie biznesu może być szkodliwe dla interesów małych i średnich

[35] W. Guzewicz, D. Osuch, M. Zdzieborska, *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstw powstałych z majątku byłych PGR*, Warszawa 2002.
[36] A. Woś, *Wzrost gospodarczy i strategia rozwoju polskiego rolnictwa*, eseje, Warszawa 1995.

rodzinnych gospodarstw rolnych funkcjonujących w mniej korzystnych warunkach. Takie czynniki, jak oddalenie, ograniczony dostęp do rynku, niski poziom produkcji i słabo rozwinięte lokalne marki, mogą stanowić wyzwanie dla konkurencyjności tych gospodarstw lub ją ograniczać[37].

Rodzinne gospodarstwa rolne często przejawiają większą elastyczność niż gospodarstwa wielkoobszarowe, wykazując wolę i chęć dostosowywania tradycyjnej działalności do panujących warunków zewnętrznych, na przykład przez skupienie się na produkcji żywności wysokiej jakości, udział w krótkich łańcuchach dostaw lub angażowanie się w prowadzenie wielu rodzajów działalności (mieszana działalność rolnicza i nierolnicza), a także zróżnicowanie działalności rolniczej[38].

W XX wieku produkcja żywności stała się wielkim przemysłem, którego głównym celem jest zysk. Język gospodarzy zdominowały takie słowa, jak mechanizacja, chemizacja, zwiększenie potencjału produkcji. W przeważającej większości to wielkoobszarowe monokultury. Odpowiedzialne za to są nawyki żywieniowe mieszkańców dużej części świata oraz w dużej mierze marnowanie żywności[39].

Uprawy wielkoobszarowe Polsce mieliśmy już w czasach PRL. Do dziś wielkoobszarowe gospodarstwa rolne powstałe jeszcze za czasów PRL charakteryzują się znacznie większymi zasobami przyrodniczymi niż te wybudowane w latach 90. ubiegłego wieku i w XXI wieku[40]. Uprawy wielkoobszarowe nie mogą rosnąć w nieskończoność, ale czy muszą? Obecnie największe gospodarstwa rolne w Polsce przekraczają 10 tysięcy hektarów i zajmują głównie tereny byłych PGR-ów, a ich właściciele indywidualni lub spółki zarabiają kilkanaście milionów złotych rocznie. Niestety, są to zazwyczaj uprawy jednej lub dwóch roślin, co nie ma nic wspólnego z systemem płodozmianu, który był wpajany przez pokolenia obecnym właścicielom gospodarstw rodzinnych[41].

Za sprawą intensyfikacji i wprowadzania upraw wielkoobszarowych szybko znika charakterystyczna dla naszych wsi mozaika pól, łąk, miedz i zagajników. Zastępuje ją wielkoobszarowe rolnictwo i rozległe monokultury, tony pestycydów i herbicydów. Coraz większym problemem jest poziom

[37] Przegląd obszarów wiejskich UE. Publikacja Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, s.4.

[38] W. Dzun, *Wpływ utworzenia i rozdysponowania zasobu własności rolnej Skarbu Państwa na strukturę gospodarstw rolnych,* Warszawa

[39] *25 lat polskiego rolnictwa. Bezpieczeństwo żywnościowe w Europie*, red. J. Igras, Warszawa 2014, s. 9.

[40] A. Zbyryt, Uprawy wielkoobszarowe - nie tędy droga!, kalendarzrolników.pl

[41] J. Siekierski, *Rolnictwo i wieś przed i po akcesji Polski do Unii Europejskiej*, Kraków 2010, s. 107.

akumulacji środków ochrony roślin w glebie i otoczeniu oraz ich zaskakująca mobilność niesiona z wiatrem i wodą, rozchodzą się po całej ziemi.[42]

Tab.1. Cechy różniące gospodarstwa wielkoobszarowe i gospodarstwa rodzinne.

Gospodarstwa rodzinne	**Gospodarstwa wielkoobszarowe**
Korzystanie z rodzinnych zasobów pracy	Korzystanie z pracowników
Zarządzanie gospodarstwem przez członka rodziny	Zarządzanie gospodarstwem przez kierownika/zarządcę
Mała ilość areału	Duża ilość areału
Mały potencjał produkcyjny	Duży potencjał produkcyjny
Słaba mechanizacja	Dobra mechanizacja
Ograniczona chemizacja	Bardzo rozwinięta chemizacja
Okoliczny rynek zbytu	Światowy rynek zbytu
Uprawy mieszane	Monokulturowa uprawa

Źródło: Przegląd obszarów wiejskich UE. Publikacja Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

ZAKOŃCZENIE

Zarówno małe gospodarstwa rodzinne jak i gospodarstwa wielkoobszarowe mają potencjał istnienia. Jednak trzeba rozgraniczyć możliwości gospodarstw rodzinnych opartych na pracy członków rodziny a gospodarstw wielkoobszarowych, które stały się przedsiębiorstwami produkującymi na masową skalę dany produkt. Gospodarstwa rodzinne zachowują swoją długoletnią historię tradycji przekazywaną z pokolenia na pokolenie i są czymś w rodzaju stylu życia ludności wiejskiej. To coś w rodzaju przywiązania i zabezpieczenia dla rodzin utrzymujących się z uprawy roli. Gospodarstwa rodzinne to tradycja w połączaniu z jakością. Kłopoty ekonomiczne uniemożliwiają rolnikom stosowanie dużego tonażu nawozów czy stosowania dużej ilości środków ochrony roślin, przez co potencjał produkcyjny jest na bardzo niskim poziomie. Natomiast wielkoobszarowe przedsiębiorstwa stawiają na szybkość, wielkość i niekoniecznie dobrą jakość produkcji, jednak są cennym miejscem pracy dla wielu mieszkańców wsi. Zatem podsumowując rozważania, w naturze potrzebna jest symbioza. Tak jak w rolnictwie potrzebne są gospodarstwa rodzinne z długą tradycją, jak i duże przedsiębiorstwa, które zaspokoją coraz większe potrzeby pokarmowe ludzi.

[42] A. Tarkowska, *Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze*, Warszawa, 1998.

Bibliografia

25 lat polskiego rolnictwa. Bezpieczeństwo żywnościowe w Europie, red. J. Igras, Warszawa 2014.

Broszura - Płatności obszarowe,2019, 2014-2020,

Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2016 r., GUS, Warszawa 2017,

Dzun W.*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN , Wpływ utworzenia i rozdysponowania zasobu własności rolnej Skarbu Państwa na strukturę gospodarstw rolnych*, Warszawa

Gorlach Krzysztof, Drąg Zbigniew, *Od gospodarstwa chłopskiego do przedsiębiorstwa rodzinnego*

Grzelak E., Polskie rolnictwo w XX wieku. Produkcja i ludność, Warszawa 2010.

Guzewicz W., Osuch D., Zdzieborska M., *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne wielkoobszarowych gospodarstw powstałych z majątku byłych PGR*, Warszawa 2002.

Halamska M., *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce: ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania* „Wieś i Rolnictwo" , 2015, nr 1.

Halamska Maria, *Współczesne rolnictwo rodzinne: polimorficzna rzeczywistość i mity*, 2014,

Halina Halamska, *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce:ciężar przeszłości i obecne uwarunkowania*, Wieś i rolnictwo, nr 1.1 (166.1) 2015,

http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20190000817/U/D20190817Lj.pdf, dostęp z dnia 08/06.2021 r.,

https://www.arimr.gov.pl/,

Kaliński J., *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989–2004*, Warszawa 2009.

Kapusta F., *Determinanty rozwoju wsi polskiej na początku XXI wieku*, „Ekonomia XXI wieku", 2014, nr 1.

Konopka K., *Rolnictwo polskie na przestrzeni wieków oraz jego rozwój i zagrożenia (996–2010)*, Białystok 2013.

Kopycińska D., *Cienie transformacji – popegeerowskie bezrobocie. Przypadek zachodniopomorskiego rynku pracy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu", Wrocław 2014.

Kutkowska Barbara, *Regionalne zróżnicowanie wykorzystania instrumentów wsparcia rolnictwa i obszarów wiejskich z uwzględnieniem ich zrównoważonego rozwoju*, Wrocław 2009,

Marks-Bielska R., *Rynek ziemi rolniczej w Polsce – uwarunkowania i tendencje rozwoju*. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2010.

Michael E. Porter, *Strategia konkurencji,* dostęp z dnia 07.06.2021 r.,

Przegląd obszarów wiejskich UE. Publikacja Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich,

Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 20 lat doświadczeń i perspektywy ,red. Runowski H., Warszawa 2013.

Rolnictwo i obszary wiejskie w latach 2007–2015, Warszawa 2015.

Runowski H., Ziętara W., Stan dotychczasowy i rekomendacje na przyszłość w procesie przekształceń własnościowych [w:] Przekształcenia własnościowe w rolnictwie – 10 lat doświadczeń, Warszawa 2012.

Rural and agricultural in media*, Family farns as the basis of the european agriculture*, Warsaw 2011,

Sadowski Arkadiusz, Poczta Walenty, Szuba-Barańska Ewelina, Beba Patrycja*, Modele gospodarstw rolnych w Państwach Unii Europejskiej*, 2015,

Siekierski J., *Rolnictwo i wieś przed i po akcesji Polski do Unii Europejskiej*, Kraków 2010.

Tarkowska A., *Wielkoobszarowe gospodarstwa rolne, ich załogi i nowi gospodarze*, Warszawa, 1998.

Wilkin J.: Państwowe gospodarstwa rolne – teraz i w przyszłości [w:] Własność państwowa w rolnictwie – przekształcenia, problemy, perspektywy, Olsztyn 1994.

Wojciechowski Janusz, *Gospodarstwa rodzinne w polityce europejskiej – niezbędna zmiana podejścia,*

Woś A., *Wzrost gospodarczy i strategia rozwoju polskiego rolnictwa*, eseje, Warszawa 1995.

Woś. A., *Strategiczne problemy rozwoju polskiego rolnictwa – synteza*, Warszawa 1996.

Zbyryt Adam, *Uprawy wielkoobszarowe - nie tędy droga!*, kalendarzrolników.pl

Zgliński W., *Przekształcenia restrukturyzacyjno- własnościowe Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz obecne zagospodarowanie obszarów popegeerowskich,* Załącznik 1 do raportu z badań: „Rynki pracy na obszarach popegeerowskich"

Zgliński W., *Wpływ transformacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, [w]: *Współczesne przeobrażenia i przyszłość polskiej wsi*, red. Górz B, 2003.

Zgliński W., *Wpływ transformacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na przemiany rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce*, Studia Obszarów Wiejskich, Współczesne przekształcenia i przyszłość polskiej wsi, tom 4, Warszawa 2003.

Ziętara Wojciech, *Family farms in Poland: present condition and development directions*, Warszawa 2018,

Maciej Rosiński
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Przyczyny cofnięcia decyzji nacjonalizacyjnych młynów gospodarczych w Polsce po 1956 roku na przykładzie orzeczeń podjętych przez Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy Następstwa wpływu ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku na działalność prywatnych młynów

Nacjonalizacja przemysłu to proces, który nastąpił w Polsce na mocy ustawy z dnia 3

stycznia 1946 roku, o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej[1].

Celem artykułu, jest omówienie następstw wdrażania ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku, o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej na działalność młynów znajdujących się w prywatnych rękach przed 1 września 1939 roku. Młyny gospodarcze, według nomenklatury używanej po 1946 roku były to zazwyczaj prywatne, małe zakłady, które wypełniały rolę usługową dla znajdujących się w najbliższej okolicy gospodarstw rolnych. Gospodarcza rola tych drobnych zakładów ograniczała się do przemiału zboża na pasze, produkcję tzw. śruty i kilku gatunków kaszy. Produkowano także mąkę. Z uwagi na ten profil działalności gospodarczej młyny gospodarcze uznawano po wojnie za obiekty strategiczne z uwagi na potrzebę zapewnienia ciągłości dostaw mąki do produkcji chleba.

[1] Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r., *O przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej*.Dz.U nr 3, 1946, poz. 17.

Badania nad młynami gospodarczymi działającymi w Polsce po zakończeniu drugiej wojny światowej, są w opinii autora słabo zaawansowane. Zazwyczaj problematykę tę poruszają, niejako na marginesie, autorzy podręczników z historii gospodarczej, np. J. Kaliński i Z. Landau, *Gospodarka Polski Ludowej 1944-1955,* czy *Gospodarka Polski w XX wieku.* Monografia poświęcona branży młynarskiej to praca J. Adamczewskiego pt. *Młynarstwo Magiczne*. Praca ta koncentruje się na omówieniu aspektów architektury budynków młynów, warsztatu pracy młynarskiej, omawia funkcjonalne wpisanie młynów w przestrzeń wsi.

Badanie zjawiska wpływu ustawy z dnia 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, na losy młynów gospodarczych wymaga analizy mikroekonomicznej. Z tego powodu podstawowym źródłem informacji są dokumenty zdeponowane w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy,. Materiał źródłowy dostępny w tym Archiwum dotyczy pojedynczych młynów, odsłania ich losy po 1945 roku. Wskazane źródła pozwalają na odtworzenie chaosu decyzyjnego, który towarzyszył podejmowanym, zaraz po wojnie, oraz drugi raz po 1956 roku decyzjom administracyjnym w sprawie prawa własności młynów. Decyzje zapadające po wojnie dotyczyły zazwyczaj roztoczenia nad tymi obiektami przymusowego zarządu, natomiast te po 1956 roku owy zarząd cofały.

Dnia 3 stycznia 1946 roku została przyjęta ustawa o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Stanowiła ona, że dla planowego odbudowania gospodarki narodowej, zapewnienia Państwu suwerenności gospodarczej i podniesienia ogólnego dobrobytu, Państwo przejęło na własność bez odszkodowania przedsiębiorstwa należące do :

–Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska,

–Obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego wolnego Miasta Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej,

–Niemieckich i gdańskich osób prawnych z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego,

–Spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską,

–Osób, które zbiegły do nieprzyjaciela[2].

Zgodnie z artykułem 3 omawianej ustawy, za odszkodowaniem Państwo przejmowało :

[2] Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r., *O przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej*.Dz.U nr 3, 1946, poz. 17.

1.Kopalnie oraz nadania górnicze, podlegające przepisom prawa górniczego,

2.Przemysł naftowy i gazu ziemnego z kopalniami, rafineriami, gazoliniarniami i innymi zakładami przetwórczymi, gazociągami oraz przemysł paliw syntetycznych,

3.Przedsiębiorstwa służące do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania lub rozdzielania energii elektrycznej w celu zarobkowego zbytu lub w celu zasilania publicznych środków komunikacji, korzystających z prądu silnego,

4.Przedsiębiorstwa służące do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania lub rozdzielania gazu dla celów przemysłowych i domowych,

5.Zakłady wodociągowe, obejmujące więcej, aniżeli teren jednej gminy (okręgowe zakłady wodociągowe),

6.Huty żelaza oraz huty metali kolorowych,

7.Przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego, lotniczego oraz materiałów wybuchowych,

8.Koksownie,

9.Cukrownie i rafinerie cukru,

10.Gorzelnie przemysłowe, destylarnie, rafinerie spirytusu oraz fabryki wódek,

11.Browary o zdolności produkcyjnej powyżej 15 000 hl. rocznie,

12.Fabryki drożdży,

13.Młyny zbożowe o zdolności przemiałowej powyżej 15 ton zboża na dobę, obliczonej na podstawie długości walców lub powierzchni kamieni młyńskich,

14.Olejarnie o zdolności produkcyjnej powyżej 500 ton rocznie oraz wszelkie rafinerie tłuszczów jadalnych,

15.Chłodnie składowe,

16.Wielki i średni przemysł włókienniczy,

17.Przemysł poligraficzny i drukarnie[3].

Branża młynarska bardzo odczuła skutki nacjonalizacji przemysłu w Polsce. Do 1950 r. młynarstwo gospodarcze podlegało przede wszystkim gminnym spółdzielniom "Samopomoc Chłopska" i starostwom powiatowym. Na mocy ustawy z 30.12.1950 r[4]. utworzono Fundusz Remontów Młynów Gospodarczych, który był przeznaczony na pokrywanie kosztów remontów

[3] *Ibidem,*

[4] Ustawa z dnia 30 grudnia 1950 r., *O utworzeniu Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych,* Dz.U nr 58, 1950, poz. 525,526,527.

młynów i kaszarń gospodarczych. Dochód Funduszu tworzyły wpłaty części opłat, pobieranych za przemiał gospodarczy, wnoszony przez osoby, które prowadziły młyny i kaszarnie gospodarcze w wysokości, trybie i terminie określonym przez Ministra Handlu Wewnętrznego[5], tj na każde 100 kg:

- przy przemiale żyta na mąkę 60% - 14 kg żyta - opłata do Funduszu 3,8 zł,
- przy przemiale żyta na mąkę 82% - 12,5 kg żyta - opłata do Funduszu 3,7 zł,
- przy przemiale żyta na mąkę 97% - 10,5 kg żyta – opłata do Funduszu 3,4 zł,
- przy przemiale pszenicy na mąkę 72% - 9 kg pszenicy - opłata do Funduszu 5 zł,
- przy przemiale pszenicy na mąkę 97% - 8 kg pszenicy - opłata do Funduszu 4,5 zł
- przy przemiale jęczmienia na mąkę 67% - 12 kg jęczmienia – opłata dla Funduszu 3,5 zł
- przy przemiale jęczmienia na kaszę 46% - 16 kg – opłata do Funduszu 4,5 zł,
- przy przemiale jęczmienia na kaszę 63% - 12.5 kg jęczmienia – opłata dla Funduszu 4.2 zł,
- przy przemiale gryki na kaszę nieprażoną – 7 kg gryki - opłata do Funduszu 3,4 zł,
- przy przemiale gryki na kaszę prażoną – 7,5 kg gryki - opłata do Funduszu 3,85 zł,
- przy przemiale prosa na kaszę – 8.5 kg prosa - opłata do Funduszu 3,25 zł[6].

Fundusz Remontów Młynów Gospodarczych zlikwidowano na podstawie dekretu z 08.06.1955 r[7]. Wojewódzkie Zarządy Młynów Gospodarczych, jako jednostki wykonawcze Prezydiów Wojewódzkich Rrd Narodowych,

[5] Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego, *W sprawie wysokości opłat za przemiał gospodarczy oraz w sprawie wpłat na rzecz Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych*, 19.09.1951 r., poz. 1228.
[6] *Ibidem.*
[7] Dekret z dnia 08.06.1955 r., *O zniesieniu Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych, Monitor Polski nr A56,* 1954, poz. 762,763.

zostały utworzone na mocy uchwały Prezydium Rządu z 18.05.1954 r[8]. W Bydgoszczy od 1956 r. zarówno młyny gospodarcze, jak i handlowe przeszły pod zarząd i kierownictwo PWRN w Bydgoszczy, gdzie zostały podporządkowane Wojewódzkiemu Zarządowi Młynów Gospodarczych[9]. Zgodnie z podziałem terytorialnym państwa na województwa, powiaty i gromady wprowadzono strukturę instytucji zarządzających młynami gospodarczymi. W województwie był to Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Podporządkowane tej instytucji były Powiatowe Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych. Ich centrale zazwyczaj znajdowały się w miastach powiatowych np. w Brodnicy, Bydgoszczy, Chojnicach, Grudziądzu, Mogilnie, Nakle, Toruniu oraz Włocławku.

Tabela 1. Spis młynów podległych pod poszczególne Powiatowe Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych

- **Powiat Brodnicki :**
•Brodnica,
•Golub-Dobrzyń,
•Rypin,
- **Powiat Bydgoski:**
•Bydgoszcz,
•Szubin,
- **Powiat Chojnicki:**
•Chojnice,
•Sępólno,
•Tuchola,
- **Powiat Grudziądzki :**
•Grudziądz,
•Chełmno,
•Świecie,
- **Powiat Mogileński,**
•Mogilno,
•Inowrocław,
•Żnin,
- **Powiat Nakielski :**
•Nakło,
•Wyrzysk,
- **Powiat Toruński :**
•Toruń,

[8] Uchwała nr 316a Prezydium Rządu, *W sprawach utworzenia Wojewódzkich Zarządów Młynów Gospodarczych,* Dz.U nr 58, 1950, poz. 525,526,527.

9 APB, *Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych przy PWRN w Bydgoszczy,* sygn. 1490/6.

•Lipno,
•Wąbrzeźno,
- **Powiat Włocławski :**
•Włocławek,
•Aleksandrów Kujawski,
•Radziejów,

Źródło: APB, Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych przy PWRN w Bydgoszczy, *Uchwałą z dnia 01.01.1959 r. w oparciu o ustawę z dnia 25.01.1958 r.,* sygn. 1490/6.

W województwie bydgoskim działały następujące młyny: wiatraki, młyny wodne oraz młyny motorowe., Organizację produkcji mąki, kasz i innych produktów pochodzących z przemiału oddawała liczba poziomów (pięter) młynów. Wyróżniano młyny o budowie dwupoziomowej, rzadziej spotykano trójpoziomowe i jednopoziomowe.

Zdj. 1. Wiatrak w Radziejowie,

Źródło : http://wiatraki1.home.pl/wiatraki/admin/html_pocztowki.php?mapa_id=5 (dostęp z dnia 20.06.2021 r.).

Zdj 2. Młyn wodny w Koronowie,

Źródło : https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/b/b3/Koronowo_-_m%C5%82yn_wodny.jpg (dostęp z dnia 20.06.2021 r.).

Zdj 3. Młyn motorowy Mogilno.

Źródło : http://palukimogilno.pl/images/foto/2018-03/1363m091.jpg (dostęp z dnia 20.06.2021 r.).

Losy młynów gospodarczych po 1956 roku oddają złożony stosunek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do problemu rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Po okresie przymusowej kolektywizacji w okresie 1950-1955, po dojściu do władzy Władysława Gomułki, który został I Sekretarzem PZPR w 1956 roku, nastąpił proces rozwiązywania spółdzielni produkcyjnych. Władze zgodziły się na istnienie sektora prywatnego w rolnictwie. Podobny stosunek obserwowano w stosunku do prywatnego rzemiosła. Obserwowano również zwrot prawowitym właścicielom młynów gospodarczych. Były to sytuacje zazwyczaj jednostkowe, jednak ważne dla właścicieli tych obiektów, a także rolników indywidualnych. Na obszarze podległym Wojewódzkiemu Zarządowi Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy odnotowano również kilka takich przypadków zwrotów młyna prawowitym właścicielom, jednak nie wykluczało to młyna z nadzoru prowadzonego przez WZMG w Bydgoszczy. Powodów uchylenia przymusowego zarządu, mogło być wiele, W mikroskali każdy obiekt miał swoje własne losy, dlatego też należy zobrazować sytuację na kilku przykładach, które pozwolą na skatalogowanie głównych przyczyn rezygnacji z przejęcia przez państwo kontroli nad częścią drobnych prywatnych młynów. Dnia 5 stycznia 1957 roku, a więc ponad dekadę od przyjęcia ustawy ze stycznia 1946 roku, dotyczącej upaństwowienia podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, zaczął wnosić wnioski o uchylenie przymusowego zarządu państwowego nad niektórymi z prywatnych młynów gospodarczych. W 1957 roku, uchylono blisko 30 państwowych zarządów nad prywatnymi przedsiębiorstwami podlegającymi pod Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy[10]. Działanie to było zgodne z literą Konstytucji PRL uchwalonej dnia 22 lipca 1952 roku. W tym akcie prawa stanowiono, że w Polsce występują trzy formy własności: państwowa, spółdzielcza oraz prywatna[11]. Do istotnych wniosków doszedł Mateusz Bużowicz, który nakreślił dokładnie, że w przypadku własności państwowej nie należy przesądzać, iż jej podmiotem jest państwo, bowiem:

> „Znaczenie rozstrzygające ma fakt jakie jest to państwo, kto w nim sprawuje władzę – nie sam fakt nacjonalizacji lecz sam fakt, kto nacjonalizuje i dla kogo, jaka klasa (robotnicza czy kapitalistyczna)

[10] APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia.
[11] Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 22 lipca 1952 r., Rozdział II, Art. 7-14.

jest gospodarzem znacjonalizowanej gospodarki. Znaczenie rozstrzygające ma tu więc problem władzy[12]".

Pierwszym przykładem uchylenia przymusowego zarządu WZMG w Bydgoszczy, był śrutownik-kaszarnia w Barcinie, którego właścicielem była Maria Drezdowska. Zgodnie z uzasadnieniem, młyn i tak zaopatruje rolników w produkty mączne, a właścicielka nie ma innych środków na utrzymanie, gdyż zajmuje się dziećmi. Śrutownik-kaszarnia w poprzednim okresie przyniósł stratę w wysokości 22 tysięcy[13]. W tym przypadku nie chodziło o status majątkowy Marii Drezdowskiej, a wyłącznie o straty, jakie młyn przynosił,. Było to zapewne następstwo złego zarządzanie tym obiektem. Ono doprowadziło do fatalnej sytuacji finansowej tego zakładu. zwracano wyeksploatowany, zadłużony obiekt.

Kolejnym przykładem uchylenia przymusowego zarządu, jest Młyn w Kowalewie, którego właścicielem był Marian Kamiński. W tym przypadku, jako uzasadnienie zwrotu zakładu prawowitemu właścicielowi w 1957 roku, podano bardzo niekorzystne i niedogodne położenie obiektu młyna wśród zabudowań gospodarczych właściciela. W Kowalewie istniał młyn wodny, jednak posiadał znikome zapasy zbożowe, które nie wystarczały do zaspokojenia potrzeb przemiałowych konsumenta. Powyższy młyn nie nadawał się do prowadzenia w ramach RPMG[14], gdyż nie posiadał perspektyw rozwojowych. Placówka była nierentowna i podczas swojej działalności wykazała stratę w wysokości 20792,20 zł[15].

Trzecim przykładem uchylenia przymusowego zarządu, jest młyn elektryczny w Lisewie, którego właścicielami byli Antoni Kreft oraz Joanna Kreft. W tym przypadku, sytuacja była nieco inna. W uzasadnieniu tej decyzji podano, że przedmiotowy młyn nie był objęty siatką młynów gospodarczych w pierwszej wersji. Dopiero w późniejszym okresie podczas interwencji Centralnego Zarządu Młynów Gospodarczych w Warszawa[16],postanowiono objąć powyższy młyn siatką gospodarczą, tzn. ustanowić zarząd państwowy (młyn przejęto dopiero 27.04.1956 r). Ta decyzja, jak pokazała praktyka życia

[12] M. Bużowicz, *Ewolucja prawa własności w Polsce Ludowej w latach 1944–1956,* [w:] *Wolność, równość i własność w prawie i polityce,*pod red. M. Sadowskiego, A. Spychalskiej, K. Sadowej, Wrocław 2016, s. 495.
[13] APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/16/57,* sygn. 1490/6.
[14] RPMG – Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych.
[15] APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/11/57,* sygn. 1490/6.
[16] CZMG – Centralny Zarząd Młynów Gospodarczych

codziennego nie miała racji bytu, gdyż z punktu widzenia gospodarczego 3 kilometry od Lisewa znajdował się młyn w Kornatowie, który posiadał wyższą zdolność przemiałową. Co ciekawe, w uzasadnieniu zwrotu tego obiektu prawowitym właścicielom brano pod uwagę również trudną sytuację materialną współmałżonków, którzy posiadali dług wobec poprzedniej właścicielki młyna, mieli czworo dzieci, a sam młyn nie miał perspektyw rozwojowych, gdyż przyniósł w ostatnim okresie stratę 3 789,05 zł[17]. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, czy faktycznie stan majątkowy współmałżonków był tak istotny z perspektywy Państwa. Analizując powyższe decyzje o zwrocie młynów prawowitym właścicielom zauważa się pewne zbieżne, podobne argumentu. Zazwyczaj uzasadniano zwrot tym, że młyn przynosił straty, a w pobliżu znajdował się inny, dużo wydajniejszy.

Czwartym przykładem jest młyn elektryczny w Brześciu Kujawskim, którego właścicielem był Władysław Pawłowski, a dzierżawcą Bolesław Kiełczak. W tym przypadku uzasadniono zwrot obiektu właścicielowi z powodu bardzo złego stanu drewnianego młyna w Brześciu. W protokole z oględzin Regionalne Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych we Włocławku zastrzegało sobie przyznanie kredytu na kwotę 200 tysięcy zł. Po rozeznaniu dokonanym przez budowniczego Józewczaka z Włocławka stwierdzono, że doprowadzenie młyna do należytego stanu będzie kosztować 300 tysięcy zł. Przez okres sprawowania przymusowego zarządu państwowego nie wykonano tutaj poważnych remontów, ani nie było odpowiednio wielkich kredytów, aby podjąć ryzyko odnowy. Młyn miał również bardzo słabe wyniki przemiałowe, które wynosiły 1.592 t., gdzie średni przemiał w miesiącu powinien wynosić blisko 130 ton[18].

Powyższe przykłady odsłaniają tło zwrotu majątku prawowitym właścicielom. Kierowano się w uzasadnieniu decyzji argumentami o charakterze finansowym i ekonomicznym. Niekorzystne położenie młyna, brak odpowiednich zdolności przemiałowych, trudna sytuacja finansowa poszczególnych młynów, polegająca na przynoszeniu strat oraz długów osób nimi zarządzających, skutecznie zniechęcały Wojewódzkie Zarządy Młynów Gospodarczych, do zatrzymania tych obiektów pod zarządem państwowym. Aby zrozumieć aparat działania WZMG oraz uchylanie wniosków o przymusowy zarząd, należy wziąć również pod uwagę okres od marca 1953 roku, czyli od śmierci

[17] APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/12/57,* sygn. 1490/6.
[18] APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/24/57,* sygn. 1490/6.

Stalina, po której nastąpiła tak zwana odwilż polityczna, łagodząca represyjne polityki władz w krajach rządzonych przez komunistów. Głównym bodźcem cofnięcia nacjonalizacji było wystąpienie Chruszczowa w 1956 roku, w którym otwarcie skrytykował działania Stalina, oskarżając go o terror, zbrodnicze prześladowania narodów, dyktatorskie metody rządzenia oraz co najważniejsze w aspekcie gospodarczym, o niekompetentne i prowadzenie złej polityki[19]. W powyższych przypadkach, przejmowanie budynków oraz ustalanie przymusowego zarządu wiązało się z dużymi kosztami. Decyzje o nacjonalizacji tych obiektów uzasadniano zazwyczaj potrzebą aprowizacji, zapewniania dostaw chleba i mąki dla miast. Po 1956 roku, zmiana polityczna, wpłynęła na cofnięcie wielu, krzywdzących ówczesnych właścicieli decyzji nacjonalizacyjnych.

Zdj. 4. Dawny młyn elektryczny w Bydgoszczy, przy ul. pielęgniarskiej. Obecnie siedziba hurtowni EMAX.

Źródło: https://polska.org.pl/foto/9094/Hurtownia_budowlana_EMAX_ul_Pielegniarska_Bydgoszcz_9094361.jpg (dostęp z dnia 20.06.2021r.).

[19] P. Machcewicz, *Odwilż 1956,*[w:] *Polski wiek XX: PRL od lipca 1944 do grudnia 1970*, pod red. K. Persaka, P. Machcewicza, Warszawa 2010, s. 204-205.

Bibliografia

Źródła archiwalne

APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/11/57,* sygn. 1490/6.

APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/12/57,* sygn. 1490/6.

APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/16/57,* sygn. 1490/6.

APB, Kopie wniosków o uchylenie przymusowego zarządu państwowego będące w Centralnym Zarządzie Młynów – oczekujące załatwienia, *AP1/523/24/57,* sygn. 1490/6.

Dekret z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu Rad Narodowych, art. 3.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 22 lipca 1952 r

Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r., *O przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej*.

Literatura

Bużowicz Mateusz, *Ewolucja prawa własności w Polsce Ludowej w latach 1944–1956,* [w:] *Wolność, równość i własność w prawie i polityce,* pod red. M. Sadowskiego, A. Spychalskiej, K. Sadowej, Wrocław 2016.

Gołębiewski Janusz, *Założenia, realizacja i wyniki nacjonalizacji przemysłu,*[w:] *Gospodarka Polski Ludowej 1944-1955,* pod red. J. Kalińskiego, Z.Landaua, Warszawa 1978.

Kaliński Janusz, Landau Zbigniew, *Gospodarka Polski w XX wieku,* Warszawa 1998.

Machcewicz Paweł, *Odwilż 1956,* [w:] *Polski wiek XX: PRL od lipca 1944 do grudnia 1970*, pod red. K. Persaka, P. Machcewicza, Warszawa 2010.

Roszkowski Wojciech, *Historia Polski 1914-2004,* Warszawa 2004.

Katarzyna Rosińska

Ocena konsumencka mięsa i przetworów mięsnych świń ras rodzimych na przykładzie rasy puławskiej

Wstęp

Wieprzowina jest ciągle dominującym rodzajem mięsa, najchętniej spożywanym w Polsce i większości krajów europejskich. Mimo pojawiającej się coraz częściej negatywnej i często nieprawdziwej „reklamy" o niekorzystnych skutkach spożywania nadmiernej ilości mięsa wieprzowego, jego konsumpcja w Polsce i Europie wykazuje tendencję wzrostową. W naszym kraju od wielu lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, oscylując w ostatnim okresie wokół 40 kg na głowę mieszkańca na rok. Należy zauważyć, że stanowi to ponad połowę ilości mięsa spożywanego przez statystycznego Polaka (łącznie z wołowiną, drobiem, baraniną i innymi gatunkami mięsa będącego na rynku). Po przemianach polityczno-ustrojowych roku 1989 i po wejściu Polski do Unii Europejskiej (rok 2004) uległa także zmianie sytuacja na rynku wieprzowiny. Występujące niedobory produktów mięsnych (rynek producenta) zostały zastąpione nadprodukcją (rynek konsumenta), a zadaniem producentów i przetwórców mięsa stało się zaspokojenie potrzeb, upodobań i gustów odbiorcy-konsumenta. W tej sytuacji (wystąpienie rynku konsumenta) odbiorca zaczął poszukiwać mięsa najwyższej jakości, wyróżniającego się smakiem, odpowiednią kruchością, o najwyższej przydatności technologicznej i kulinarnej.

Doskonalenie genetyczne świń, idące w kierunku maksymalizacji produkcji przy jednoczesnym jej potanieniu nie sprzyja poprawie cech jakości mięsa i w konsekwencji jego przetworów uzyskiwanych w dalszym przetwórstwie.

Świnie ras szlachetnych tylko na przestrzeni ostatnich 30-40 lat zwiększyły zdolność dziennego zwiększania masy ciała w tuczu o blisko 100% (z około 500g do blisko 1000g aktualnie) przy znaczącej obniżce zużycia paszy na każdy kg przyrostu masy ciała). Jak wykazują badania, niestety, nie odbywa się to bez strat dla jakości pozyskiwanego surowca. Notuje się przy tym zwiększony odsetek mięsa wadliwego, pojawiają się nowe jednostki określające pomniejszoną jakość mięsa. Problem ten staje się wyzwaniem dla współczesnej zootechniki, która szuka coraz to nowych rozwiązań w tym zakresie, m.in. poprzez wykorzystanie w praktyce technik genetyki molekularnej[1].

Oczekiwania współczesnego konsumenta, który poszukuje mięsa wieprzowego o właściwej jakości, smaku i kruchości skłoniło hodowców i przetwórców do zainteresowania zwierzętami ras starych, o mniejszym stopniu udoskonalenia, nazywanych rasami rodzimymi. Zwierzęta te były zawsze cenione jako swoisty gwarant zachowania bioróżnorodności w świecie zwierząt, poprzez zachowanie odrębnej puli genowej, nie występującej już u świń o wysokim stopniu uszlachetnienia. Współczesne zainteresowanie starymi rasami świń zostało spotęgowane zdolnością tych zwierząt do odkładania mięsa najwyższej jakości, aczkolwiek w mniejszych ilościach w stosunku do zwierząt najbardziej szlachetnych. Stało się to atrakcyjne dla konsumentów, którzy (jak wspomniano powyżej) wobec nasyconego rynku poszukują towaru najwyższej jakości, za który byliby skłonni zapłacić wyższą cenę. W Polsce są to trzy rasy – najstarsza z nich, puławska i dwie młodsze – złotnicka biała i złotnicka pstra. Można ocenić, że m.in. z przyczyn opisanych powyżej, rasy te przeżywają w Polsce swoisty renesans[2].

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie oceny, na ile przeciętny uczestnik rynku mięsa wieprzowego – konsument, jest w stanie odróżnić i docenić oferowane mu mięso i jego przetwory pochodzące od świń najstarszej, polskiej rasy rodzimej – puławskiej. Ocena została dokonana na podstawie opracowanych testów z udziałem prób mięsa oraz na podstawie odpowiedzi na pytania ankietowe przedstawiane respondentom uczestniczącym w teście.

Definicja rasy rodzimej

Pojęcie „rasa rodzima" nie zostało jednoznacznie zdefiniowane w literaturze zootechnicznej ani też w szerokiej praktyce hodowlanej. Wydaje się jednak,

[1] K. Szulc, E. Skrzypczak, *Jakość mięsa polskich rodzimych ras świń*, 2015,.
[2] Polski związek hodowców i producentów trzody chlewnej, *Aktualna wartość dietetyczna wieprzowiny, POLSUS*

że najbliższym i najbardziej trafnym określeniem tych grup zwierząt byłaby definicja w następującej postaci: za rasę rodzimą uznaje się dostatecznie liczną grupę zwierząt o utrwalonych cechach fenotypowych, anatomicznych, biochemiczno-fizjologicznych i produkcyjnych, których kształtowanie odbywało się na bazie ras prymitywnych danego terenu (stąd często używane określenie, rasa autochtoniczna), przy silnym udziale wpływu panujących warunków środowiskowych. Zwierzęta ras rodzimych charakteryzują się minimalnym dolewem krwi innych ras (hodowla w czystości rasy), a odrębność genetyczna powoduje zachowanie wielu cech przejętych od zwierząt prymitywnych. Rasy rodzime mają podstawowe znaczenie praktyczne w kształtowaniu bioróżnorodności podstawowych gatunków zwierząt gospodarskich[3].

W dorobku polskiej hodowli świń znajdują się 3 rasy rodzime. Są to:

- puławska
- złotnicka biała
- złotnicka pstra

Spośród wielu ras użytkowanych na terenie Polski wyróżniają się one przede wszystkim swoistą odpornością i bardzo dobrym przystosowaniem do zmieniających się warunków środowiska. Charakteryzują się długowiecznością. Lochy wykazują się płodnością na poziomie średnim oraz troskliwością i dbałością o potomstwo, knury natomiast dużą przydatnością do rozrodu, objawiającą się zwiększoną aktywnością płciową (wysokie libido). Istotną cechą, za którą zwierzęta ras rodzimych są współcześnie najbardziej cenione, jest zdolność odkładania mięsa najwyższej jakości, przydatnego do produkcji wyrobów markowych, luksusowych[4].

Polska hodowla świń ras rodzimych odnotowuje aktualnie znaczący rozwój, objawiający się wzrastającym pogłowiem tych zwierząt. Lokalizację ośrodków hodowli ras puławskiej, złotnickiej białej i złotnickiej pstrej w Polsce, przedstawiono poniżej, na rysunku 1.

Znaczenie ras rodzimych dla współczesnej hodowli

Rasy rodzime stanowią swoiste zabezpieczenie genowe dla ras wysokoprodukcyjnych, powszechnie użytkowanych we współczesnej hodowli. Są objęte hodowlą zachowawczą, nastawioną na ochronę genów warunkujących najbardziej przydatne cechy u zwierząt poddawanych intensywnej selekcji; o wysokiej wartości genetycznej.

[3] M. Babicz, *Rys historyczny i analiza hodowli zachowawczej rasy świni puławskiej, 2017*
[4] A. Połom, N. Baryłko-Piekielna, *Analiza czynników decydujących o preferencji polskiej wieprzowiny*, 2004

Fot.1. Lokalizacja utrzymania świń ras rodzimych

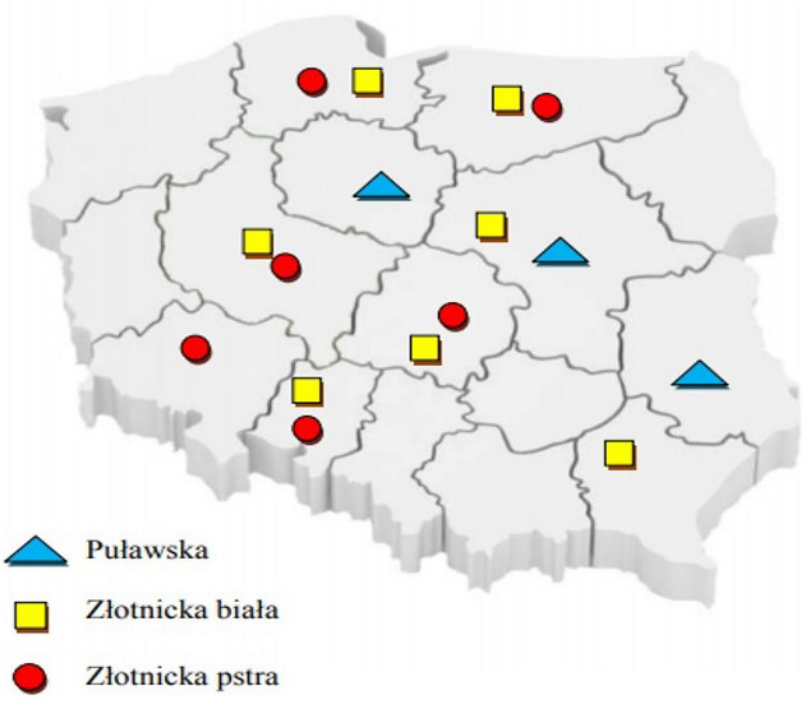

Ź**ródło:** Instytut zootechniki, 2012

Rasa puławska

Świnia rasy puławskiej należy do grona świń ras rodzimych. Świnie te wywodzą się z prymitywnych ras krajowych oraz ras importowanych do Polski w XIX i XX wieku. Na całym obszarze Polski jak i w krajach sąsiadujących występowały świnie długouche. Charakteryzowała się ona dużą odpornością na niekorzystne warunki oraz miała niskie wymagania paszowo – pokarmowe. Często ich wypas był leśny lub pastwiskowy. Lochy charakteryzowały się wysokim instynktem macierzyńskim oraz były bardzo opiekuńcze. Ich płodność wynosiła do 12 prosiąt w miocie. Łatwo się opasały i ich masa wynosiła około 200 – 300 kg, gdyż odkładały grubą warstwę twardej i przydatnej człowiekowi słoniny. Uzyskane mięso z tej rasy nadawało się do wyrobu wędlin. Za twórcę rasy puławskiej uważa się Zabielskiego. Sierść świń kłapouchych charakteryzowało się białym umaszczeniem jednak występowały takie

osobniki jak rude, żółtawo-ciemne oraz łaciate i nawet przechodzące w czerń[5]. Drugim typem występującym w kraju świni prymitywnej była polska mała ostroucha. Pojawiła się wcześniej niż ostroucha a jej umaszczenie było czarne, łaciato-czerwone lub niekiedy białe. Jej płodność wynosiła od 8 – 10 sztuk w miocie a waga nie przekraczała 170 kg. Jej największymi walorami było to iż była odporna na niekorzystne warunki i odporna na choroby. W chowie miała duże znaczenie naturalna selekcja, gdyż padały osobniki słabe a najwytrwalsze przetrwały epidemie w danym rejonie.

W rejonach rzeki Wieprz, na początku XX wieku hodowano głównie rasy świń prymitywnych, ostrouche i długouche, nazywano je świniami poleskimi lub wieprzańskimi. Wytrzymywały one warunki na niskim poziomie. W optymalnych warunkach chowu utrzymywano bardzo wysoką jakość mięsa. Inne bardzo ważne cechy owych świń to: wysoka zdrowotność oraz odporność, świnie te są niewybredne, tzn. mają niewielkie wymagania paszowe oraz co najważniejsze skłonności do zataczania się. Często świnie prymitywne uszlachetniano kryciem ras zagranicznych takich jak: Berkshire lub Tamworth, które miały wyższą wartość tuczną jak i rzeźną w porównaniu do świń miejscowych. Sprowadzano te rasy głównie do gospodarstw o tradycjach hodowlanych.

Krzyżowanie polskich świń prymitywnych z Berkshire zazwyczaj dawało potomstwo czarno-rudo-białe. Występująca u nich barwa ruda pochodziła według Zabielskiego z domieszki krwi Tamworth. Mieszańce z rasą Berkshire były bardzo popularne, dziedziczyły po niej między innymi wczesną dojrzałość, szybki wzrost, wałeczkowatą budowę, szeroki tułów, dobre wykorzystanie pasz oraz wysoką wartość tuczną, natomiast po świniach ras prymitywnych przystosowanie do gorszych warunków środowiska, odporność na choroby a także niewybredność w stosunku do paszy. Wkrótce zyskały bardzo dużą popularność i przyjęła się dla nich odrębna nazwa „łaciatki". Od świń prymitywnych odróżniały się wyraźnie większą mięsnością i charakteryzowały się bardzo dobrą jakością odkładanego mięsa.

Prace hodowlane nad łaciatkami rozpoczęto w Zakładzie Doświadczalnym Borowina, jednostce należącej do Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Zainicjowano tam prace nad wytworzeniem nowej rasy. Miały one na celu otrzymanie zwierząt średniej wielkości (masa ciała 2-3 letnich loch – 180 – 200kg), wcześnie dojrzewających, dobrze wykorzystujących pasze, dających 10-12 tuczników o wysokiej masie tkanki tłuszczowej. W latach 1927 – 1932 przekształcono je na typ tłuszczowo-mięsny,

[5] A. Pilarczyk, *Skład tusz tuczników puławskich przy różnych ciężarach ubojowych*, 1963

który charakteryzował się bardzo wczesnym dojrzewaniem oraz odkładaniem tłuszczu podskórnego i wewnętrznego. Nadano tej świni nazwę gołębska od nazwy wsi, z której pochodziły pierwsze zakupione łaciatki. Uszlachetniono ją poprzez skrzyżowanie z wielką białą angielską oraz z rasą Berkshire, importowaną z Anglii.

Świnie gołębskie były popularne w południowo-wschodniej i centralnej Polsce. Szczególnymi zaletami tych świń było: zdrowotność oraz przystosowanie do gorszych warunków chowu. Po drugiej wojnie światowej przekształcono ją z typu tłuszczowo-miesnego na mięsno-słoninowy. Koncepcja ta nadal była utrzymywana. Rada naukowa dla podkreślenia wkładu pracy naukowej przy jej wyhodowaniu zmieniła jej nazwę z gołębskiej na puławską. Wszczęto również prace nad poprawą jej mięsności. Prace nad doskonaleniem „puławiaka" prowadzono w 6 zakładach doświadczalnych

W kolejnych latach liczba loch i knurów zmieniał się w zależności od zapotrzebowania rynku. W dziesięcioleciu od 1975 do 1985 liczba loch zarodowych wahała się od 450 do 530 szt. W Polsce hodowlę tych ras prowadziło 107 gospodarzy, którzy mieli: 381 loch i 55 knurów. Po rozpoczęciu programu ochrony zasobów genetycznych objęto hodowlą zachowawczą 12 stad świń rasy puławskiej, w którym utrzymywano 86 loch i 10 knurów stadnych[6].

Obecnie rasa puławska pozostaje jeszcze w typie użytkowym tłuszczowo-mięsnym[7]. Masa ciała dorosłych knurów wynosi 250-350 kg, a loch 200-280 kg. Świnie puławskie są średniej wielkości, mają średniej długości tułów. Temperament żywy, ale nie agresywny. Rasa dobrze przystosowana do trudnych warunków, odporna na czynniki chorobotwórcze. Locha wychowuje 10 prosiąt w miocie, a rodzi średnio 10-11. Lochy posiadają silny instynkt macierzyński. Knury wykazują spokojny temperament i wysokie libido. Świnie puławskie cechują się dużymi przyrostami mięsa i dobrze wykorzystują pasze. Rase cechuje bardzo dobra jakość mięsa, dzięki specyficznemu układowi tkanki tłuszczowej w mięsie.

Rasa złotnicka pstra

Hodowla świń tej rasy złotnickiej pstrej była prowadzona jako jedyna bez dolewu krwi innych ras i nadal tak jest. Z faktu, że jest to mała populacja i jej geny są unikatowe świnia złotnicka pstra została objęta programem

[6] Walkiewicz A., Kasprzyk A., Babicz M., Kondracki S., Blicharski T., Bajda Z., *Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych świń rasy puławskiej*, Kraków 2005.
[7] K. Szulc, E. Skrzypczak, *Jakość mięsa polskich rodzimych ras świń*, 2015.

Ochrony Zasobów Genetycznych Zwierząt Gospodarskich. Inicjatorem prac nad tą rasą był Profesor Stefan Alexandrowicz. Rozpoczął on w roku 1946 pracę nad prymitywnymi świniami występującymi w województwie olsztyńskim. Przybywały one wraz z przesiedleńcami z okolic Wilna i Nowogródka. Zwierzęta te przypominały swoim pokrojem i wyglądem swoich przodków długouchych, ale także krótkouchych. Pracę hodowlaną rozpoczęto w stadzie 8 knurów i 18 loszek, które umieszczono w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym Złotniki należącym do Akademii Rolniczej w Poznaniu. Wśród tych świń były zwierzęta o umaszczeniu od biało-czarnego do rudego poprzez pręgowane. Z tych barw umaszczenia wyodrębniono dwie odmiany, białą i barwną. Początkowo świnie rasy złotnickiej pstrej utrzymywano w chlewniach na terenie województwa olsztyńskiego aczkolwiek później także na terenie województwa poznańskiego i bydgoskiego[8].

Świnie złotnickie pstre są średniej wielkości i charakteryzują się harmonijną budową ciała. Ich umaszczenie jest niejednolite, łaciate, czarno białę, ale mogą wystepować także osobniki z rudymi łatami co jest cechą niedopuszczalną. Głowa jest średniej wielkości i świnia ta ma przechylone ku przodowi uszy. Pomiędzy knurami a lochami występuje wyraźny dymorfizm płciowy. Knury mają większy kościec, są wyższe na łapach oraz mają większą masę ciała niż lochy (300 - 350 kg w stosunku do 200-300 kg). Samce mają wysokie libido a lochy późno dojrzewają lecz są troskliwymi matkami rodzącymi w miotach około 9-11 prosiąt.

Świnie rasy złotnickiej pstrej to typ mięsno-słoninowy, selekcjonowany bardziej w kierunku mięsnym. Ustępują rasą wysokoprodukcyjnym. Z dotychczasowych badań wynika iż są bardziej otłuszczone a umięśnienie wyrażone powierzchnią przekroju mięsa. Świnie te posiadają dużą zdolność adaptacji do różnych warunków środowiska. Są one coraz częściej postrzegane jako źródło dobrej jakości mięsa.

> Świadczą *o tym wyniki badań licznych autorów*[9]*, dotyczące wartości jego parametrów fizykochemicznych takich jak odczyn, barwa a także cechy związane ze zdolnością utrzymania wody podczas procesów przetwórczych*.

Z badań wynika, że wykorzystanie rasy złotnickiej pstrej pozwala na pozyskanie lepszego mięsa niż od tuczników wysokoprodukcyjnych w tuczu

[8] K. Szulc, J. T. Buczyński, *Stare rasy świń*, 2012
[9] Grześkowiak E., Borzuta K., Strzelecki J., Buczyński J.T., Lisiak D., Janiszewski P., *Jakość tuszy oraz przydatność technologiczna mięsa świń ras złotnickich*. Rocz. Nauk. Zoot., Poznań 2007, s. 239–250

intensywnym. Taki rodzaj doboru świń pozwala na poprawę jakości rzeźnej tej rasy. Wysoka jakość mięsa pozwala na przeznaczenie go do wyrobu wędlin długo dojrzewających. Ponadto dłużej dojrzewające świnie mogą być przeznaczonego do produkcji ciężkich tuczników gdyż mają wysokie wyniki tuczne przy bardzo dużej masie ciała. Ich mięso może być wykorzystywane do produkcji szynek tradycyjnych. Można z nich produkować wyroby lokalne czy też tradycyjne.

Ze względu na długi okres tuczu produkcja ras rodzimych jest mało opłacalna, dlatego produkty z tych ras są o wiele droższe i stanowią niszę na rynku.

Zaletą tej rasy jest doskonała jakość mięsa. Chociaż ich wartość rzeźna jest bardzo niska ze względu na zdolność nadmiernego otłuszczania i charakteryzują się niskim poziomem mięsności.

Mięso owej rasy idealnie nadaje się do produkcji surowych szynek dojrzewających. Mięso to cechuje się wysoką wodochłonnością, co jest ważne w aspekcie kulinarnym.

Rasa złotnicka biała

Świnie złotnickie odmiany białej były doskonalone na terenie województwa poznańskiego. W celu przyspieszenia zmiany typu w kierunku bekonowym przeprowadzono dolew krwi świń rasy szwedzkiej Landrace. Kolejnymi jednostkami hodowlanymi, w których utrzymywano świnie rasy złotnickiej białej były: RZD Przybroda oraz WODR Sielinko, a również PGR Michałów w okolicach Wrocławia. W 1999 roku świnie rasy złotnickie białej wróciły do Złotnik gdzie powstało stado liczące 100 loch[10].

Świnie rasy złotnickiej białej jest średnio duża, o foremnej budowie ciała. Widoczny i dopuszczalny jest dymorfizm płciowy szczególnie w dojrzałym wieku. Umaszczenie charakteryzuje się kolorem białym z niewielkimi ciemnymi łatkami. Głowa mała, ryj średnio długi i prosty. Uszy ma pochylone do dołu, niewielkiej długości. Tułów zwężający się ku przodowi, o trapezowatym kształcie, zad powinien być dobrze wypełniony a kończyny wysokie i dobrze rozstawione.

Lochy rasy złotnickiej białej powinny mieć 12 dobrze rozwiniętych sutek, może występować asymetria jednego, są również troskliwe w stosunku

[10] J. Buczyński, *Program ochrony zasobów genetycznych świń rasy złotnickiej białej*, 2009

do prosiąt. Knury charakteryzują się poprawnym libido. Masa ciała dorosłych knurów to 250-300 kg a loch 200-250 kg.

Złotnicka biała jest to typ mięsny o późnym dojrzewaniu. *„Lochy tej rasy cechują się dobrym poziomem cech użytkowości rozpłodowej"* Liczba prosiąt urodzonych w miocie waha się od 9 do 12 sztuk. Poprzez wieloletnią i systematyczną pracę hodowlaną prowadzoną w czystości rasy złotnickiej białej doprowadzono do zmniejszenia przyrostu dziennej grubości słoniny grzbietowej. Aktualnie świnie złotnickie białe charakteryzują się średnio szybkim wzrostem. W 2011 roku dzienny przyrost loszek to 492 g oraz przy masie ciała 100 kg uzyskiwały mięsność 51,3%. Świnie te nadają się do tuczu intensywnego.

Fot.2. Locha świni złotnickiej białej.

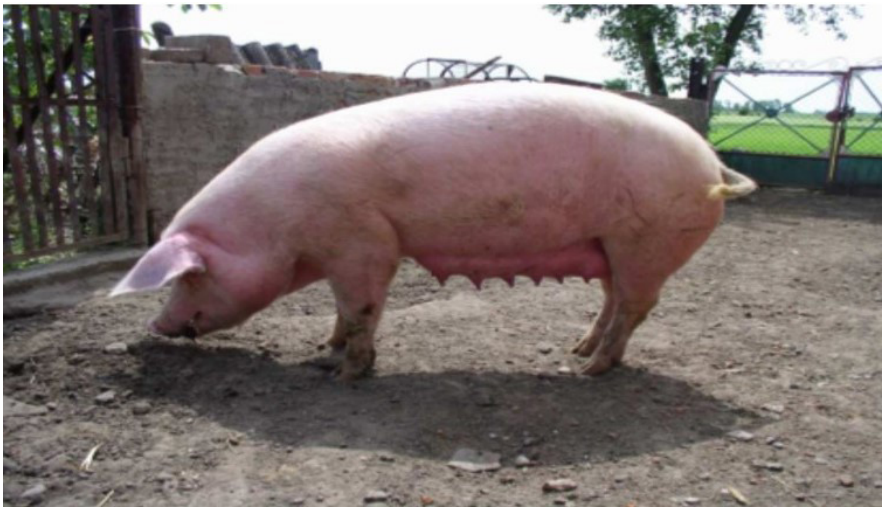

Źródło: Instytut zootechniki-państwowy instytut badawczy, 2012

Świnia złotnicka biała jako rasa lokalna idealnie przystosowuje się do miejscowych warunków środowiska oraz nie ma wysokich wymagań paszowych i jest odporna na specyficzne czynniki chorobotwórcze. Ich mięso jest bardzo dobrej jakości na co wskazuje układ tłuszczu międzymięśniowego, jest to tzw marmurkowatość tkanki mięśniowej. Mięso te jest odpowiednie do produkcji żywności regionalnej. W maju 2006 roku Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wpisał na prowadzoną przez nich listę, wyroby z tej świni pod nazwą Wielkopolska wieprzowina złotnicka[11].

[11] A. Cebulska, *Jakość mięsa świn polskich ras rodzimych i mieszańców wysokoprodukcyjnych oraz jego przydatność do produktów spożywczych o wartościach funkcjonalnych*, 2015

Kryteria oceny jakości mięsa

Z biegiem lat metody oceny mięsa zmieniły się. Wynikiem tego była chęć dojścia do perfekcji oceny mięsa i jego analizy.

Kwasowość mięsa wieprzowego uważa się za jedną z najważniejszych parametrów wpływających na kształtowanie cech jego jakości. Podając za Cebulską

> Spadek pH oznacza wzrost stężenia jonów wodorowych i zakwaszenia a to skutkuje radykalną zmianą uwodnienia struktur białkowych. Powoduje to, ze mięso staje się jasne i charakteryzuje się dużym ubytkiem soku.

Odczyn mięsa jest bardzo ważny dlatego stworzono skalę dla której mięso normalne ma pH wartości 6,3. Poniżej tego parametru uznaje się mięso za wadliwe, a powyżej doskonałe jakości.

Kolejną ważną cechą mięsa jest wodochłonność, która świadczy o zdolności utrzymania soku w mięsie. Zdolność wiązania wody przez białka skutkuje obecnością jej w mięsie. Poubojowe procesy mają duży wpływ na wodochłonność mięsa. Następuje denaturacja białka i obniżenie ich aktywności jonowej. Wodochłonność bada się również metodą bibułową, której twórcami są Grau i Hamm. Kolejną metodą jest swobodny wyciek podczas 48h przechowywania mięsa. Wyciek soku z miesa może mieć wpływ podawanie tucznikom paszy wzbogaconej w witaminę E oraz magnez, które sprzyjają zdolności utrzymania wody w mięsie. .

Następną ważną cechą jest barwa mięsa. Barwa zależy od gatunku zwierzęcia, wieku, płci oraz postępowania przed ubojem. Badania wykazują, że dodatek magnezu do paszy sprzyja uzyskaniu ciemnego koloru mięsa. Największy wpływ na kolor mięsa ma mioglobina, która jest białkiem dostarczającym tlen do tkanek, dlatego mięśnie, które wykonują więcej pracy zawierają

jej znaczne ilości. Określenie barwy odbywa się metodą sensoryczną, jednak w większości przypadków może nie być ona obiektywna.

Równie ważną cechą jakości mięsa jest kruchość, gdyż jest to czynniki, który wpływa na przydatność kulinarną. Wynika ona z rozpadu białka i dojrzewania mięsa po uboju a także zależy od wieku zwierzęcia przeznaczonego do uboju. Młode zwierzęta mają mniej kolagenu, a starsze zwierzęta mają jego więcej czyli mięso jest bardziej usieciowane tkanką łączną, tzn. bardziej poprzerastane. Kruchość zależy także od płci, rasy oraz przynależności

gatunkowej. Znaczenie tej cechy przypisuje się również budowie tkankowej mięśni a zwłaszcza tłuszczowi śródmięśniowemu. Tłuszcz ten pozytywnie wpływa na smakowitość mięsa. Łatwość rozdrabniania zależy również od środowiska przechowywania. Do tych wszystkich czynników należy dodać również odpowiednią obróbkę termiczną oraz odpowiednie zapeklowanie.

Jakość mięsa wieprzowego ras rodzimych

Jakość mięsa to wiele czynników na które składa się wiele jego poziomów i właściwości. Najbardziej charakterystyczne to właściwości sensoryczne, fizykochemiczne, higieniczne, toksykologiczne, fizjologiczne, żywieniowe oraz technologiczne. Świadczą one o przydatności kulinarnej[12]. Czynniki genetyczne odgrywają bardzo ważną rolę w kształtowaniu jakości mięsa. Czynniki genetyczne ujawniają się zróżnicowaniem rasowym ras świń oraz genotypem rasy. Przez ostatnie lata dążono do zwiększenia mięsności świń. Uzyskano zwierzęta, które szybko przyrastają masą przez co zużywają mniejszą ilość paszy, ale mięso zdecydowanie gorszej jakości, gdyż stały się one „ pędzone" na skalę masową[13].

Świnie ras rodzimych charakteryzuje to, że odkładają mięso bardzo dobrej jakości. Nie poddawano ich tak intensywnie zabiegom hodowlanym, dlatego są mniej umięśnione niż inne rasy. Mięso pozyskiwane od ras rodzimych jest ciemniejsze, o lepszej wodochłonności i większej zawartości tłuszczu śródmięśniowego, na co dowodem jest rycina poniżej. Zdjęcie to zrobione jest w laboratorium Katedry Hodowli Zwierząt w Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Wszystkie te wyróżniki pozwalają na produkcję z nich surowych wędlin dojrzewających. Trzoda chlewna ras rodzimych odziedziczyła po swych pradziadach dużą witalność. Ich pozytywem jest odporność na stres, dlatego nie notuje się u nich wad w mięsie[14].

Żywienie i system utrzymania oraz zapewnione warunki wpływają na utrzymanie zdrowotność świń a także pokazują ich możliwości genetyczne, co odpowiedzialne jest za umięśnienie oraz jakość i strukturę mięsa. Zbilansowane żywienie wpływa na uzyskanie mięsa o wyższej wartości odżywczej.

[12] Polski związek hodowców i producentów trzody chlewnej, *Mięso ze świń rasy puławskiej, polska hodowla z tradycją*, POLSUS
[13] A. Połom, N. Baryłko-Piekielna, *Analiza czynników decydujących o preferencji polskiej wieprzowiny*, 2004
[14] A. Kasprzyk, *Mięso w diecie człowieka - historia teraźniejszości i przyszłości*, 2013

Utrzymywanie tuczników w zbyt ścisłych warunkach, to znaczy w za dużych stadach wpływa stresująco na trzodę. Skutkiem tego stresu może być zmniejszona odporność na infekcje układu pokarmowego[15].

Fot.3.. Mięso rasy puławskiej i widoczny tłuszcz śródmięśniowy.

Źródło: Katarzyna Kierońska, 2019

Metodyka zaplanowanych badań

Ocenie konsumenckiej poddano produkt przetworzony i surowiec mięsny pozyskany od świń rasy puławskiej, najstarszej, polskiej rasy rodzimej. Przedmiotem oceny była kiełbasa podsuszana z szynki, wyprodukowana w jednym z zakładów przetwórczych województwa kujawsko-pomorskiego oraz mięso kulinarne, w postaci kotletów schabowych, smażonych na oleju, przyprawionych jedynie solą. Ocenę wykonywała grupa 30 osób niepalących (17 kobiet i 13 mężczyzn), o zróżnicowanym wieku, zamieszkująca tereny wiejskie i małych miasteczek – do 20 tysięcy mieszkańców. Konsumencka ocena badanych produktów odbywała się w miesiącach jesiennych 2018 roku.

[15] T. Bilchowski, *Aktualna wartość dietetyczna wieprzowiny, jej znaczenie w diecie i wpływ na zdrowie wieprzowiny,* 2015

Każdy z uczestników oceny otrzymywał na specjalnie przygotowanych tackach, próby wędlin lub próby przyrządzonego schabu. W przypadku wędlin były to pokrojone plastry grubości do 1,5 cm, a w przypadku schabu ¼ wielkości standardowego kotleta. Po dokonanej konsumpcji prób, każdy z uczestników zobowiązany był do wypełnienia przygotowanych ankiet i kart oceny, oddzielnie dla prób wędlin i prób mięsa. W trakcie trwania testu, jego uczestnicy nie mogli się ze sobą kontaktować i wymieniać poglądów na temat ocenianych prób. Wzory ankiet i postawione respondentom pytania przedstawiono w tabelach 1, 2 i 3.

Ankieta I

Informacje ogólne

1. Płeć

kobieta/mężczyzna

2.Wiek
a. 18 – 35
b. 36 – 55
c. 56 i więcej lat

3. Wykształcenie
a. podstawowe
b. średnie
c. wyższe

4. Miejsce zamieszkania
a. wieś
b. miasto do 50 tys.
c. miasto powyżej 50 tys.

Preferencje konsumenckie przy zakupie przetworów mięsnych lub mięsa kulinarnego (skala od 1 do 10; *1- preferencje najniższe, 10- preferencje najwyższe*)

1. Wartość odżywcza produktów
2. Udokumentowany, prozdrowotny charakter produktów
3. Atrakcyjność smaku, zapachu, barwy (cecha sensoryczna)
4. Specyfika produktów i znajomość procesu ich wytwarzania
5. Gwarancja jakości i autentyczności
6. Znajomość producenta i jego pozycji rynkowej
7. Miejsce zakupu i sposób ekspozycji produktu
8. Częstotliwość kupowania wędlin
9. Korzyści gospodarcze dla Regionu
10. Cena
11. Samoocena Państwa poziomu wiedzy o mięsie
12. Twoja opinia na temat barier spożywania przetworów
i mięsa najwyższej jakości
a. zbyt niski poziom wiedzy konsumentów
b. mała dostępność w handlu
c. wysoka cena

Ocena źródeł edukacji i informacji o mięsie oraz jego przetworach (skala od 1 do 10; *1 - preferencje najniższe, 10 - preferencje najwyższe*)

1. Tematyczne broszury i ulotki
2. Czasopisma popularne i fachowe
3. Producenci przetworów i mięsa
4. Odpowiednio przygotowane ekspedientki w sklepie
5. Znajomi, sąsiedzi
6. Telewizja, radio
7. Internet
8. Festiwale kulinarne
9. Szkolenia organizowane przez wyspecjalizowane jednostki
10. Inne
11. Warsztaty kulinarne

Ankieta II

Ankieta 2

Karta oceny mięsa kulinarnego (smażony kotlet schabowy)
(Ocena 1- natężenie cechy najmniej pożądane, ocena 10 – natężenie najbardziej pożądane)

Zapach										
Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Kruchość										
Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Smakowitość										
Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Soczystość										
Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Tekstura										
Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

Tabela 9. Preferencje konsumenckie cech jakości produktu przetworzonego w postaci smażonego kotleta schabowego z rasy puławskiej.

Cecha organoleptyczna i sensoryczna	Średnia
Zapach	6.2
Kruchość	7.5
Smakowitość	
Soczystość	7.0
Tekstura	7.2

W metodyce niniejszych badań przewidziano również ocenę konsumencką produktu kulinarnego pozyskanego z mięsa rasy puławskiej. W tym przypadku były to próby z kotleta schabowego przyrządzone w sposób tradycyjny dla przeciętnego gospodarstwa domowego. Oceniany produkt był przygotowany bez takich jego części składowych jak panierka itp. Smażenie odbywało się przy użyciu oleju roślinnego.
W ocenie przygotowanych prób mięsa kulinarnego najwyżej oceniono smakowitość (8,3 pkt).

Wyniki i ich omówienie

W tabelach od 1 do 4 przedstawiono charakterystykę osób ankietowanych biorących udział w zaplanowanym badaniu. Jak wynika z danych w tabeli 1 łącznie ankietowanych było 30 osób z czego 47% stanowiły kobiety a 53% mężczyźni.

Tabela 1. Liczba osób ankietowanych i podział ze względu na płeć.

Płeć		Liczba	Procent
Kobiety		14	47
Mężczyźni		16	53
Razem	30	30	100

Źródło: Opracowanie własne.

Wśród osób zaangażowanych do wykonywania badań wyraźną większość stanowiły osoby młode w wieku od 18-35 lat (37%). Osoby od 36 do 55 lat stanowiły (33%) ankietowanych i najmniej w wieku powyżej 55 lat (30%). Można więc uznać, że poszczególne punkty wiekowe były reprezentowane dostatecznie.

Tabela 2. Przedziały wiekowe osób biorących udział w ankiecie.

		Ilość			Procent		
		Przedziały wiekowe					
Płeć		18-35	36-55	56	18-35	36-55	56
Kobiety		5	4	5	17	13	17
Mężczyźni		6	6	4	20	20	13
Razem	30	11	10	9	37	33	30

Źródło: Opracowanie własne.

O preferencji dokonywania wyborów może świadczyć również stopień wykształcenia konsumenta. Wśród respondentów 16 osób wykazywało się wykształceniem średnim i po równo po 7 osób wykształceniem podstawowym i wyższym. Przy czym mężczyzn z wykształceniem wyższym było nieco więcej podobnie jak kobiet z wykształceniem podstawowym.

Tabela 3. Podział osób biorących udział w ankiecie ze względu na zdobyte wykształcenie.

Wykształcenie / Płeć		Podstawowe	Średnie	Wyższe	Liczba
Kobieta		4	8	2	14
Mężczyzna		3	8	5	16
Razem	30	7	16	7	30

Źródło: Opracowanie własne.

Respondenci biorący udział w badaniu w większości zamieszkiwali na wsi natomiast w małych miastach i miastach powyżej 50 tysięcy, wyraźnie mniej. Szkoda, że osób ze środowiska typowo miejskiego, udział w badaniach brało niewiele osób (tylko 2).

Tabela 4. Podział osób biorących udział w ankiecie ze względu na miejsce zamieszkania.

		Miejsce zamieszkania		
		wieś	Miasto do 50 tysięcy	Miasto powyżej 50 tysięcy
Kobieta		9	3	2
Mężczyzna		11	5	-
Razem	30	20	8	2

Źródło: Opracowanie własne.

W tabeli 5 zestawiono wyniki, które wydają się być najważniejszymi od strony merytorycznej niniejszego opracowania na wyszczególnione 12 pytań. Każdy ankietowany przydzielał w zależności od oceny własnej od 1 do 10 pkt. Przy czym 10 pkt można było przyznać, jeśli dana cecha była najwyżej preferowana.

Tabela 5 zawiera średnią wartość przyznanych pkt przez wszystkich ankietowanych. Spośród 30 ankietowanych najwyższe preferencje przyznano stwierdzaną cechą sensorycznym (atrakcyjność smaku, zapachu i barwy) oraz ocenie produktu czego można było się spodziewać. Ankietowani docenili także deklarowaną wartość odżywczą produktu oraz miejsce jego zakupu.

Tabela 5. Wyniki ankiety dotyczące preferencji konsumenckich przy zakupie mięsa lub jego przetworów.

Pytanie	Średnia
1.Wartość odżywcza produktów	7.4
2.Udokumentowany, prozdrowotny charakter produktów	5.8
3.Atrakcyjność smaku, zapachu, barwy (cecha sensoryczna)	9.0
4.Specyfika produktów i znajomość procesu ich wytwarzania	5.8
5.Gwarancja jakości i autentyczności	6.3

6.Znajomość producenta i jego pozycji rynkowej	5.8
7.Miejsce zakupu i sposób ekspozycji produktu	7.0
8.Częstotliwość kupowania wędlin	6.4
9. Korzyści gospodarcze dla Regionu	6.0
10. Cena	9.0
11.Samoocena Państwa poziomu wiedzy o mięsie	6.0
12. Twoja opinia na temat barier spożywania przetworów i mięsa najwyższej jakości	Liczba odpowiedzi
A. zbyt niski poziom wiedzy konsumentów	3
B. mała dostępność w handlu	5
C. wysoka cena	22

Źródło: Opracowanie własne.

Z kolei najniżej doceniono przy wyborze produktu takie jego cechy jak udokumentowany, prozdrowotny charakter produktu (5,8pkt.) specyfika produktu oraz znajomość jego przetwarzania (5,8 pkt) a także korzyści gospodarcze dla regionu (6,0 pkt.). Jednocześnie ankietowani nisko ocenili wartość swojej ogólnej wiedzy na temat mięsa i jego przetworów. W ankiecie również zapytano o bariery spożywania mięsa i jego przetworów najwyższej jakości. Niezmiennie zapytani o to konsumenci na I miejscu umieścili jego wysoką cenę, ale również dostrzeżono taką cechę jak mała dostępność tych produktów w handlu. Znamiennym faktem jest niska samoocena wiedzy konsumenta o produkcie, świadczy to o potrzebie prowadzenia szerszego przekazywania wiedzy i informacji u szeroko pojętego konsumenta. Dostrzegając taką potrzebę zapytano również ankietowanych o to skąd najczęściej pobierają informacje na tematy interesujące badającego.

W kolejnej tabeli 6 zestawiono ogólną liczbę i procentowy udział udzielonych odpowiedzi na poszczególne pytania stanowi to inne spojrzenie na wyniki przeprowadzonej ankiety. I tak podobnie jak największą liczbą odpowiedzi cieszyło się pytanie numer 3 dotyczące atrakcyjności smaku, zapachu i barwy.

Na podobnym poziomie kształtowała się cena, ale również częstotliwość kupowania wędlin czy miejsce zakupu i sposób ekspozycji produktu.

Tabela 6. Zestawienie liczby uzyskanych odpowiedzi na poszczególne pytania ankiety (preferencje cech przy ocenie jakości produktu)

lp.	Wyszczególnienie	Liczba punktów łącznie	Średnia z 30 ankietowanych	Procent
1.	Wartość odżywcza produktu	222	7.4	9.9
2.	Udokumentowany, prozdrowotny charakter produktów	173	5.8	7.7
3.	Atrakcyjność smaku, zapachu, barwy (cecha sensoryczna)	270	9.0	12.0
4.	Specyfika produktów i znajomość procesu ich przetwarzania	175	5.8	7.8
5.	Gwarancja jakości i autentyczności	190	6.3	8.5
6.	Znajomość producenta i jego pozycji rynkowej	173	5.8	7.7
7.	Miejsce zakupu i sposób ekspozycji produktu	209	7.0	9.3
8.	Częstotliwość kupowania wędlin	193	6.4	8.6
9.	Korzyści gospodarcze dla Regionu	182	6.0	8.1
10.	Cena	270	9.0	12.0
11.	Samoocena Państwa poziomu wiedzy o mięsie	181	6.0	8.1
	Razem	2238		99,7

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 6a. Wyniki ankiety dotyczące barier preferencyjnych spożywania produktów mięsnych.

12. Twoja opinia na temat barier spożywania przetworów	Ilość odpowiedzi	Procent z ogółu
A. Zbyt niski poziom wiedzy konsumentów	3	10
B. Mała dostępność handlu	5	16.7
C. Wysoka cena	22	73.3

Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 1. Graficzny obraz wyników ankiety nt. preferencji konsumenckich przy zakupie artykułów mięsnych. Udział procentowy.

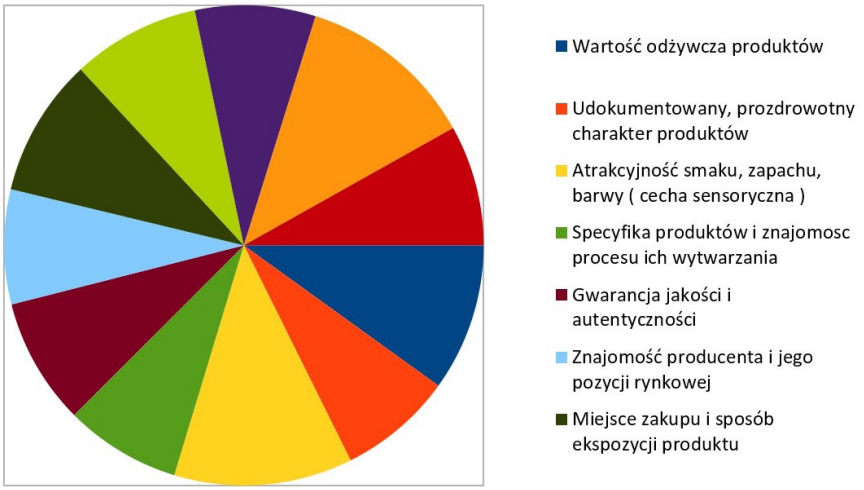

Tabela 7. Wyniki oceny źródeł pozyskiwania wiedzy przez konsumentów odnośnie jakości mięsa i jego przetworów.

Pytanie	Średnia
1.Tematyczne broszury i ulotki	5.2
2.Czasopisma popularne i fachowe	6.9
3.Producenci przetworów i mięsa	6.6
4.Odpowiednio przygotowane ekspedientki w sklepie	8.2
5.Znajomi, sąsiedzi	5.0
6. Telewizja, radio	5.8
7. Internet	5.8
8.Festiwale kulinarne	6.8
9.Szkolenia organizowane przez wyspecjalizowane jednostki	4.8
10. Inne	2.8
11. Warsztaty kulinarne	6.3

Źródło: Opracowanie własne.

Dostrzegając potrzebę zdobywania wiedzy oraz informacji o produktach jakościowo najwyższych pochodzących między innymi z ras rodzimych w tym także z rasy puławskiej. Zapytano ankietowanych jakie formy zdobywania wiedzy i uświadamiania preferują.

Do rozpatrzenia dano im 11 wariantów, prosząc o zaznaczenie ważności w pkt od 1-10 jako najważniejszy sposób przekazywania wiedzy respondenci uznali odpowiednie przygotowanie ekspedientki w sklepie. Uznali, że one są najważniejszym elementem przekazywania podstawowej wiedzy o sprzedawanym

produkcie. Doceniono także rolę czasopism popularnych i fachowych a także mediów takich jak TV, radio i internet. Mniej doceniono rolę szkoleń przez wyspecjalizowane jednostki a także co należy uznać za symptomatyczne rolę tematycznych broszurek i ulotek.

Cytowane wyżej zależności ilustrują także dane zawarte w tabeli 8, szczególnie w części ukazującej procentowy udział odpowiedzi.

Rolę ekspedientek ich wiedzy o sprzedawanym towarze potwierdzono także przez wyniki z tej tabeli.

Tabela. 8. Wyniki ankiet odnośnie źródła pozyskiwania wiedzy na temat jakości zakupowanych produktów mięsnych.

		Liczba punktów łącznie	Średnia z 30 ankietowanych	Procent
1.	Tematyczne broszury i ulotki	156	5.2	8.1
2.	Czasopisma popularne i fachowe	206	6.9	10,7
3.	Producenci przetworów i miesa	197	6.6	10,2
4.	Odpowiednio przygotowane ekspedientki w sklepie	246	8.2	12,8
5.	Znajomi, sąsiedzi	152	5.0	7,9
6.	Telewizja, radio	175	5.8	9.1
7.	Internet	173	5.8	9,0
8.	Festiwale kulinarne	203	6.8	10,5
9.	Szkolenia organizowane przez wyspecjalizowane jednostki	143	4.8	7,4
10.	Inne	84	2.8	4,4
11.	Warsztaty kulinarne	190	6.3	9,9
	Razem	1925		100.00

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 9. Preferencje konsumenckie cech jakości produktu przetworzonego w postaci smażonego kotleta schabowego z rasy puławskiej.

Cecha organoleptyczna i sensoryczna	**Średnia**
Zapach	6.2
Kruchość	7.5
Smakowitość	8.3
Soczystość	7.0
Tekstura	7.2

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 10. Preferencje konsumenckie cech jakości produktu przetworzonego w postaci smażonego kotleta schabowego z rasy puławskiej. Rozkład procentowy cech.

	Liczba punktów łącznie	Średnia z 30 ankietowanych	Procent z ogółu
Zapach	187	6.2	17.2
Kruchość	225	7.5	20.7
Smakowitość	249	8.3	22.9
Soczystość	210	7.0	19.3
Tekstura	215	7.2	19.4
Razem	1086		99,5

Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 2. Graficzny obraz preferencji źródeł zdobywania wiedzy nt. jakości mięsa i jego przetworów.

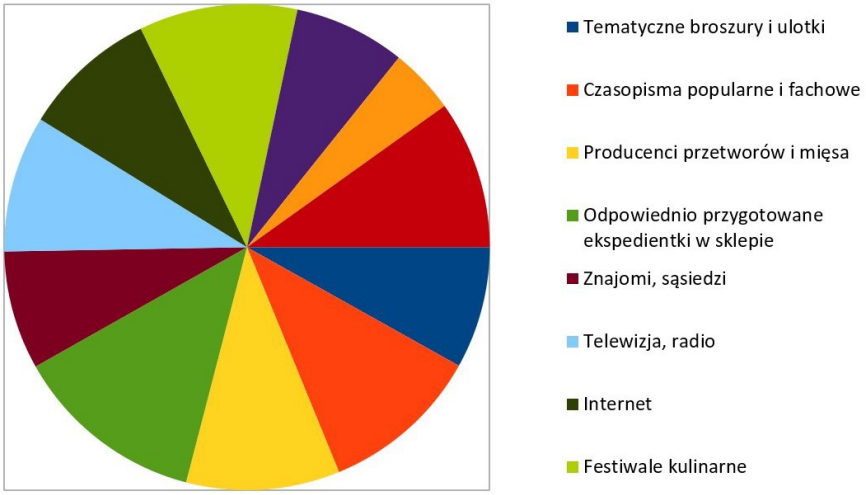

Według konsumentów przy zakupie wędlin ciągle istotnym i ważnym elementem jest cena produktu. Jednak nadal niedostateczna wiedza, jest przekazywana przez sprzedawców w sklepach mięsnych na temat zdrowotności poszczególnych wyrobów mięsnych oraz ich kaloryczności. Mała ilość konsumentów zdaje sobie sprawę z prozdrowotnych właściwości mięsa wieprzowego ras rodzimych.

Wykres 3. Graficzny obraz preferencji konsumenckich cech jakości produktu przetworzonego w postaci smażonego kotleta schabowego z rasy puławskiej. Udział procentowy.

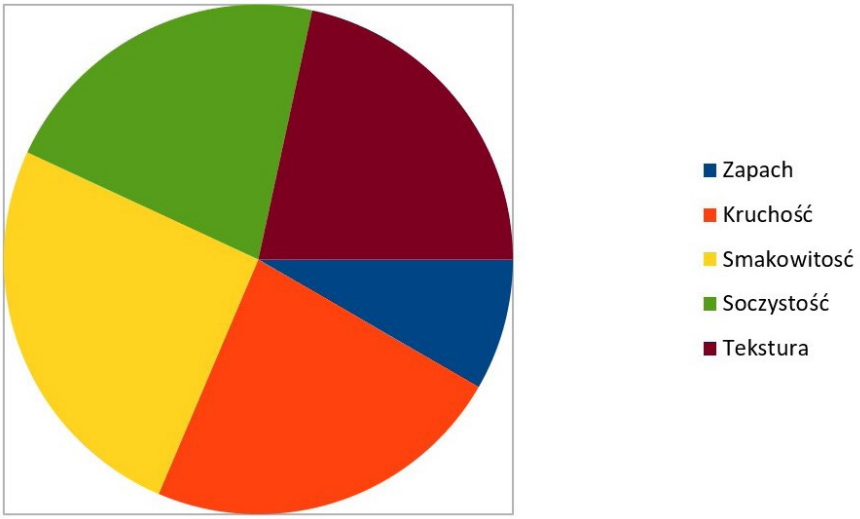

Bibliografia

Babicz M. i inni, (2017). Rys historyczny i analiza hodowli zachowawczej rasy świni puławskiej.

Bilchowski T. i inni., (2015). Aktualna wartość dietetyczna wieprzowiny, jej znaczenie w diecie i wpływ na zdrowie wieprzowiny.

Buczyński J. I inni, (2009). Program ochrony zasobów genetycznych świń rasy złotnickiej białej.

Cebulska A., (2015). Jakość mięsa świn polskich ras rodzimych i mieszańców wysokoprodukcyjnych oraz jego przydatność do produktów spożywczych o wartościach funkcjonalnych.

Grześkowiak E., Borzuta K., Strzelecki J., Buczyński J.T., Lisiak D., Janiszewski P. (2007). Jakość tuszy oraz przydatność technologiczna mięsa świń ras złotnickich. Rocz. Nauk. Zoot.

Kasprzyk A., (2013). Mięso w diecie człowieka - historia teraźniejszości i przyszłości.

Pilarczyk A. (1963). Skład tusz tuczników puławskich przy różnych ciężarach ubojowych

Polski związek hodowców i producentów trzody chlewnej, POLSUS., Aktualna wartość dietetyczna wieprzowiny.

Polski związek hodowców i producentów trzody chlewnej, POLSUS., Dlaczego warto jeść wieprzowinę?.

Polski związek hodowców i producentów trzody chlewnej, POLSUS., Mięso ze świń rasy puławskiej, polska hodowla z tradycją.

Połom A., Baryłko-Piekielna N., (2004). Analiza czynników decydujących o preferencji polskiej wieprzowiny.

Pompa, Roborzyński M., (2017). Ochrona zasobów genetycznych świń ras rodzimych - stan hodowli i wyników oceny za 2016r.

Szulc K., Buczyński J.T (2012). Stare rasy świń.

Szulc K., Skrzypczak E., (2015)., Jakość mięsa polskich rodzimych ras świń.

Walkiewicz A., Kasprzyk A., Babicz M., Kondracki S., Blicharski T., Bajda Z. (2005). Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych świń rasy puławskiej.

Maciej Rosiński
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Analiza statutu oraz struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy w 1959 roku

Celem artykułu, jest analiza statutu oraz struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych (WZMG) w Bydgoszczy w 1959 roku. Wojewódzkie Zarządy Młynów Gospodarczych zostały powołane uchwałą z dnia 18 maja 1954 r., *W sprawie utworzenia Wojewódzkich Zarządów Młynów Gospodarczych*[1]. Niestety, stan badań nad branżą młynarską w Polsce jest znikomy, zwłaszcza jeśli chodzi o analizę działalności Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, który nie doczekał się jeszcze opracowania naukowego.

Początek struktury organizacyjnej Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy po 1958 roku, określa uchwała w sprawie powołania z dniem 01.01.1959 r. Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy. W oparciu o ustawę z dnia 25 stycznia 1958 r. o Radach Narodowych art. 59, pkt. 4/ Dz. Ust. 5/58[2] oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez Prezydia Rad Narodowych &3 ust. 2, pkt. 2 /Dz.ust. 25, poz. 103[3]/, PWRN[4] w Bydgoszczy, uchwaliło następujące kwestie:

---

[1] Monitor Polski nr A-56, *W sprawie utworzenia Wojewódzkich Zarządów Młynów Gospodarczych,* poz. 762,763, 18.05.1954 r.
[2] Dz.U. nr. 5/58, *O radach narodowych,* 25.01.1958 r.
[3] Dz.U. nr. 25, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych,* 18.04.1958 r.
[4] PWRN – Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zostało utworzone na mocy ustawy z dnia 20.03.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Prezydium było organem wykonawczym oraz zarządzającym, poprzez co pełniło funkcję wykonawcza państwa.

1. Powołać z dniem 01.01.1959 r. Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych, podległy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy w miejsce zlikwidowanego Wojewódzkiego Zarządu Młynów,

2. Przemianować z dniem 01.01.1959 r. osiem Rejonowych Przedsiębiorstw Młynów, istniejących na terenie województwa bydgoskiego,

3. Organizację oraz szczegółowy zakres WZMG[5] w Bydgoszczy określać będzie statut,

4. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, będzie sprawować bezpośredni nadzór nad działaniami WZMG,

5. Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych, będzie działać według zasad rozrachunku gospodarczego i utrzymywane będzie z narzutów na koszty własne podległych przedsiębiorstw.

6. Podległe pod WZMG przedsiębiorstwa, będą objęte planowaniem i rozliczaniem z budżetem terenowym.

7. WZMG obowiązywać będzie maksymalny schemat organizacyjny.

8. WZMG podlegać będą Powiatowe Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych w Brodnicy, Bydgoszczy, Chojnicach, Grudziądzu, Mogilnie, Nakle, Toruniu oraz Włocławku.

9. W WZMG, wynagrodzenia będą wypłacane zgodnie z normami stosowanymi w przemyśle młynarskim.

10. Wydział Finansowy PWRN został zobligowany, do zabezpieczania realizowanych wydatków na utrzymanie WZMG z budżetu terenowego, do czasu uruchomienia środków z narzutu podległych przedsiębiorstw.

11. Organizację oraz szczegółowy zakres działań PPMG, określa regulamin stanowiący załącznik nr 5 do Uchwały[6].

Jednym z najważniejszym dokumentów dotyczących funkcjonowania poszczególnych podmiotów prawa publicznego lub prywatnego, jest oczywiście statut. Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, działał na podstawie nie tylko opisanej powyżej uchwały z dnia 18.09.1958 r., ale również na podstawie statutu, którego dokładna analiza pozwala na wyciągnięcie wielu wniosków. Już na samym

[5] WZMG – Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych. Była to jednostka wykonawcza Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

[6] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z 1958 r.,* sygn. 1490/1.

początku statutu WZMG, można uzyskać informację, że głównym celem Wojewódzkiego Zarządu, była koordynacja oraz kontrola działalności podległych przedsiębiorstw w zakresie produkcji przetworów zbożowych, świadczenie usług w zakresie przemiału zbóż na rzecz ludności rolniczej, inicjowanie postępu technologicznego w podległych przedsiębiorstwach oraz udzielanie pomocy technicznej, a także podnoszenie poziomu ekonomicznej działalności podległych przedsiębiorstw[7].

Widać tutaj ogromny wpływ nacjonalizacji przemysłu, który objawił się po zakończeniu II Wojny Światowej. Nacjonalizacja przemysłu, to nic innego, jak jeden z administracyjno-prawnych sposobów nabycia prawa własności do różnych gałęzi gospodarki, z rąk prywatnych. Tego typu działania zachodzą wskutek władczej ingerencji państwa, poprzez co przejęcie dóbr dokonuje się bez uzyskania zgody interesanta[8]. Aby omawiana forma powiększenia lub utworzenia nowego przemysłu gospodarczego zaistniała, musiały być jednak spełnione podstawowe warunki prawne. Jednym z nich, było utworzenie aktu prawnego w postaci uchwały, dekretu lub chociażby rozporządzenia, odnoszącego się do poszczególnych podmiotów gospodarczych, takich jak np. Powiatowe Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych, które dotychczas nie były w całości, bądź częściowo upaństwowione. Drugim etapem, było przymusowe przejęcie z rąk prywatnych, spółdzielni, czy samorządów wszelkich własności prawnych, na rzecz państwa. Okoliczności takiego transferu mogły przechodzić na państwo niepodzielnie, lub w postaci akcji, przy czym istniała możliwość wypłacenia poszkodowanym odszkodowania, lecz nie był to warunek konieczny[9].

Omawiając aspekty związane ze statutem, należy zwrócić również szczególną uwagę, na zadania, które wykonywał Wojewódzki Zarząd (WZ). Bardzo ważnym punktem WZ[10], było organizowanie usługowych przemiałów zbóż dla potrzeb ludności rolniczej. W tym miejscu, należy omówić, co dokładnie oznaczało organizowanie usługowych przemiałów zbóż dla potrzeb ludności rolniczej. Aby zrozumieć powyższy zapis, należy zapoznać się z rozporządzeniem

[7] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Statut Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, Cel i Zadania Wojewódzkiego Zarządu,* sygn. 1490/1.

[8] K. Osajda, *Nacjonalizacja i reprywatyzacja nieruchomości. Akty prawnej, orzecznictwo, piśmiennictwo,* Warszawa 2009, s. 3.

[9] J. Luszniewicz, *Nacjonalizacja w Europie Zachodniej w drugiej połowie lat 40. XX wieku. Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego*. Studia i Prace, t.3, 2016, s. 41.

[10] WZ – Wojewódzki Zarząd.

Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28 września 1948r. Wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu o przemiale zbóż. To właśnie w tym roku, na podstawie artykułu dekretu z dnia 27 czerwca 1946 roku o reglamentowanym zaopatrywaniu ludności w przedmioty powszechnego użytku ustalono, następujące typy przemiałów :

a) dla żyta : 65%, 82% i 97%,
b) pszenicy : 50%, 67%, 72% i 97%,
c) jęczmienia na mąkę : 67%,
d) jęczmienia na kaszę : 46% i 63%[11].

Szczegółowy opis powyższych danych, znajduje się w paragrafie 7, o następującym brzmieniu :

> „Na 100 kg przemielonego zboża przy rozkurzu, który wraz z ostatecznym doczyszczeniem zboża nie może przekroczyć 3%, wydajność przemiału ma wynosić co najmniej:
>
> I. przy przemiale żyta:
>
> a) na mąkę 65% - 65 kg mąki o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 0,72% do 0,88%, 7 kg mąki pośledniej o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję nie wyżej niż 2,8% i 25 kg otrąb;
>
> b) na mąkę 82% - 82 kg mąki o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 1,32% do 1,44% i 15 kg otrąb;
>
> c) na mąkę 97% - 97 kg mąki o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 1,9% do 2%.
>
> II. przy przemiale pszenicy:
>
> a) na mąkę 50% - 50 kg mąki I gatunku o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 0,51% do 0,58%, 22 kg mąki II gatunku o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 1,2% do 1,45% i 25 kg otrąb;

[11] Dz.U.48.49.377, *Rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28 września 1948r. Wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu o przemiale zbóż.*

b) na mąkę 67% - 67 kg mąki I gatunku o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 0,63% do 0,74%, 5 kg mąki II gatunku o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję nie wyżej niż 2,10% i 25 kg otrąb;

c) na mąkę 72% - 72 kg mąki o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 0,75% do 0,85% i 25 kg otrąb;

d) na mąkę 97% - 97 kg mąki o zawartości popiołu w przeliczeniu na suchą substancję od 1,9% do 2%[12]".

Niestety w owym rozporządzeniu zabrakło informacji dotyczących przemiału jęczmienia na mąkę oraz jęczmienia na kaszę. Omówione kwestię zawarte był w Dz.U.1948.5.33, które straciło moc prawną w dniu 01.10.1948 roku. Warto jednak zapoznać się z rozporządzeniem Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 22 grudnia 1947r., gdyż ujęto tutaj, że podczas przemiału jęczmienia na kaszę o zawartości 65%, należało dać 65 kg kaszy oraz 32 kg otrąb i produktów ubocznych[13]. Można więc wyciągnąć z tego wnioski, iż na kaszę jęczmienną 63%, należało złączyć 63 kg kaszy jęczmiennej oraz 35 kg otrąb i produktów ubocznych.

Powyższe dane znalazły się również w kolejnych rozporządzeniach, między innymi w Zarządzeniu Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 27 grudnia 1974 roku[14].

Wojewódzki Zarząd zajmował się również:

– Organizowaniem zleconych przemiałów zbóż dla Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego,

– Magazynowaniem ziarna i jego konserwacją, wyznaczaniem kierunków postępu technicznego podnoszenia wydajności pracy i polepszenia jej organizacji,

– Wprowadzaniem właściwych przepisów technologicznych i zasad technicznego doskonalenia produkcji w młynach podległych przedsiębiorstw,

– Zabezpieczaniem zaopatrzenia materiałem technicznym,

– Ustalaniem wielkości i zadań w zakresie produkcyjnym i inwestycji rozwoju podległych przedsiębiorstw,

[12] *Ibidem.*

[13] Dz.U. 5.33 , Rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu, 22 grudnia 1947 *r.*

[14] Monitor Polski, nr 1, poz. 5, *Zarządzenie Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie przemiału zbóż,* 27.12.1974 r.

– Udzielaniem opinii wydziałom prezydium wojewódzkich rady narodowej właściwych dla spraw przemysłu w sprawie budowy i rozbudowy zakładów młynarskich,

– Przeprowadzaniem rewizji księgowo-finansowych i specjalnych w podległych przedsiębiorstwach,

– Przeprowadzaniem kontroli w młynach podległych przedsiębiorstw pod względem przestrzegania przepisów przemysłowych[15],

Analizując powyższe informacje można dostrzec, iż Wojewódzki Zarząd miał niezwykle szeroki zakres kompetencji, który w dodatku niemalże całkowicie podporządkował sobie prywatne przedsiębiorstwa. Na czele WZ stał kierownik, który odpowiadał za całokształt działalności. Do głównych kompetencji kierownika, należało m.in. sprawowanie prawidłowego działania WZ, ustalanie schematu pracy i regulaminów WZ, przedstawianie wniosków do PWRN o powoływaniu i odwoływaniu dyrektorów oraz zastępców dyrektorów, powoływanie przedsiębiorstwa oraz decydowanie w sprawach personalnych pracowników WZ, w tym przyznawanie nagród i premii zgodne z obowiązującymi przepisami[16].

Kolejnym władczym organem WZ, było kolegium, jednak w praktyce, kolegium zajmowało się głównie sprawami opiniodawczymi oraz doradczymi, takimi jak np. rozdział planowanych zadań w danym roku lub w okresie wieloletnim, ocena okresowych oraz rocznych wyników podległych przedsiębiorstw, czy też organizacja oraz prowadzenie preliminarza WZ. W skład kolegium wchodzili :

– Dyrektor WZ,

– Zastępca dyrektora WZ[17],

– Dyrektorzy podległych przedsiębiorstw, jednak w liczbie nie większej niż 7,

– Przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Nadzorczej[18],

[15] APB, *op.cit.*

[16] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Władze i organy Wojewódzkiego Zarządu, Kierownik,* sygn. 1490/1.

[17] WZ – Wojewódzki Zarząd.

[18] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Władze i organy Wojewódzkiego Zarządu*, *Kolegium Wojewódzkiego Zarządu,* sygn. 1490/1.

Wojewódzki Zarząd zajmował się również planowaniem, które było niezwykle ważnym elementem. Poprzez planowanie, należy rozumieć przede wszystkim opracowywanie planów zadań dla przedsiębiorstw, w tym wartości produkcji towarowej w cenach zbytu, limitów funduszu płac zgodnych z obowiązującymi przepisami, czy też ustalanie limitów na inwestycje scentralizowane. W porozumieniu z odniesieniami Rady Nadzorczej, WZ może dokonywać wspólnie z przedsiębiorstwami również zmian w planach rocznych[19]. Format organizacyjny, zadania oraz kompetencje poszczególnych osób, a także sekcji pracujących na rzecz WZMG podległego pod Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, został ustalony w następujący sposób[20] :

1. **Kierownik,** który sprawował władzę nad całokształtem działalności WZMG, ponosząc przy tym odpowiedzialność za jego funkcjonowanie, zgodnie z zasadą jednoosobowego kierownictwa. Kierownik w szczególności odpowiadał za przestrzeganie obowiązujących akt normatywnych, pełne wykonywanie planów działalności podległych przedsiębiorstw, nadzór, koordynację i kontrolę całokształtu podległych przedsiębiorstw. Kierownik korzystał również z pomocy swojego zastępcy, który kierował zadaniami mu powierzonymi przez kierownika.

2. **Zespół Rewizji i Kontroli** zajmował się opracowywaniem planów rewizji finansowo-księgowych i kontroli specjalnych w Dyrekcjach Powiatowych Przedsiębiorstw oraz poszczególnych młynów wchodzących w skład Powiatowych Przedsiębiorstw.

3. **Sekcja Planowania Sprawozdawczości i Zatrudnienia Płac** miała za zadanie opracowywanie instrukcji szczegółowych i wytycznych dla podległych przedsiębiorstw dotyczących metod i trybu planowania oraz sprawozdawczości i statystyki, a także ustalanie wskaźników zadań planowanych dla podległych przedsiębiorstw, koordynację i opracowywanie projektów zbiorczych planów gospodarczych perspektywicznych i okresowych podległych przedsiębiorstw.

[19] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Zasady działania Wojewódzkiego Zarządu, Planowanie,* sygn. 1490/1.

[20] APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Ramowy zakres czynności Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy,* sygn. 1490/1.

Ponadto, omawiana sekcja zajmowała się również sprawozdawczością, analizą ekonomiczną oraz kosztów, kontrolą pracy komórek planowania w podległych przedsiębiorstwach oraz opracowywaniem, a następnie kontrolą planów zatrudniania.

4. **Sekcja księgowości i finansów** zajmowała się sprawowaniem nadzoru nad prawidłowością prowadzenia księgowości przez podległe przedsiębiorstwa, sporządzanie zbiorczych sprawozdań finansowych podległych przedsiębiorstw, dokonywanie analiz rachunkowych sprawozdań finansowych podległych przedsiębiorstw, przedkładaniem kierownikowi WZ wniosków do zatwierdzenia bilansów rocznych podległych przedsiębiorstw, kontrolowaniem terminowości i prawidłowości przeprowadzanych inwentaryzacji środków trwałych i obrotowych w podległych przedsiębiorstwach oraz prowadzeniem księgowości WZ.

5. **Sekcja Sieci Młynów i spraw nacjonalizacji** miała za zadanie prowadzenie aktualnej ewidencji sieci młynów gospodarczych będących w WZ oraz podległych przedsiębiorstwach, opracowywaniem wniosków w sprawie rozbudowy, przejęcia, oddania zmiany i adaptacji nieruchomości, prowadzeniem aktów spraw związanych z nacjonalizacją młynów, opracowywaniem metod i form zagospodarowania młynów oraz opiniowaniem wniosków o skreślenie z ewidencji, przeprowadzenie remontu, uruchomienie nowych placówek, czy też rozbudowy względem zmian strukturalnych.

6. **Sekcja Administracyjno-Gospodarcza** zajmowała się pracami związanymi z obiegiem dokumentacji, pisaniem na maszynopisach, opracowywaniem planów zaopatrzenia w materiały kancelaryjne i sprzęt gospodarczy, dokonywaniem zakupów materiałów biurowych i gospodarczych, prowadzeniem prac związanych z administracją budynku.

7. **Sekcja inwestycji i remontów** zajmowała się opracowywaniem projektów rocznych oraz wieloletnich, planów inwestycyjnych i kapitalnych remontów oraz nadzorem nad ich wykonywaniem, analizą i opiniowaniem planów remontów podległych przedsiębiorstw, opracowywaniem planów potrzeb w zakresie dokumentacji projektowo-kosztowej, instruowanie oraz udzielanie pomocy podległym przedsiębiorstwom w zakresie inwestycji i remontów oraz nadzór nad prawidłowością ich wykonywania, uczestnictwo w komisjach odbioru robót oraz przekazywanie obiektów do użytku.

8. **Sekcja głównego mechanika** miała za zadanie nadzorować właściwą konserwację i eksploatację maszyn i urządzeń technicznych, prowadzić akcje przeciwawaryjne, opracowywać wytyczne w zakresie walki z awariami i nieplanowanymi przestojami, prowadzić sprawy urządzeń technicznych i wynalazczości, nadzorować gospodarkę związaną ze złomem, dbać o sprawy związane z zabezpieczeniem obiektów przed pożarem i włamaniem, nadzorować zabezpieczanie maszyn i urządzeń przed wypadkami oraz przestrzeganiem przez podległe przedsiębiorstwa zasad BHP, opracowywać przyczyny wypadków oraz sporządzać do nich wnioski.

9. **Sekcja produkcji i technologii** zajmowała się opracowywaniem wytycznych i instrukcji w zakresie technologii i organizacji produkcji, nadzorem i kontrolą nad podległymi przedsiębiorstwami w zakresie produkcji i technologii, analizowaniem wskaźników techniczno-produkcyjnych, analizowaniem i ustalaniem zdolności produkcyjnej młynów, sporządzania sprawozdawczości z zakresu produkcyjnego, czuwaniem nad przeprowadzeniem okresowych dezynsekcji oraz deratyzacji.

10. **Sekcja zaopatrzenia i transportu** miała za zadanie nadzorować i kontrolować podległe przedsiębiorstwa w zakresie organizacji transportu, nadzorować i przestrzegać norm transportowych oraz eksploatacji urządzeń transportowych, analizować i opiniować projekty średnich i kapitalnych remontów oraz zaopatrzenia materiałowego własnego transportu drogowego, opracowywać wskaźniki ekonomiczne transportu, opracowywać sprawozdawczość zbiorową z eksploatacji własnego transportu oraz realizować zaopatrzenie i rozdział między podległymi przedsiębiorstwami materiałów reglamentowanych[21].

Istotnym elementem w każdej pracy, są wynagrodzenia dla pracowników. Branża młynarska była bardzo dobrze opłacana, o czym świadczą dane zawarte w materiałach archiwalnych. Analizując statystykę ZUS z 1958 roku można zauważyć, że średnie wynagrodzenie pracowników w tym okresie czasowym wynosiło 1348 zł[22]. Wynagrodzenia pracowników umysłowych w branży młynarskiej w większości znacząco przekraczały średnią krajową, o czym świadczą dane zawarte w poniższej tabeli.

[21] *Ibidem.*

[22] https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach (dostęp z dnia 07.07.2021 r.).

Tabela 1. Płace pracowników umysłowych w WZMG.

Stanowisko	Wynagrodzenie od-do (polski złoty)	Wynagrodzenie proponowane (polski złoty)
Dyrektor	2600-3800	3300
St. Rewident Kontroli	1500-2400	2300
Rewident	1200-2100	2000
St. Inspektor Kontroli	1200-2100	1900
St. Planista	1200-2100	1900
Główny Księgowy	1700-3000	2600
St. Księgowy	1500-2400	1700
St. Księgowy Finansowy	800-1700	1700
Księgowy	800-1700	1500
St. Inspektor ds. sieci i nacjonalizacji	1500-2400	1800
Kierownik Kancelarii	800-1300	1300
Referent Administracyjny	800-1300	900
Zastępca dyrektor ds. technicznych	2500-3500	3100
Starszy Inspektor Inwestycyjny	1200-2100	2000
Inspektor Inwestycyjny	1200-2100	1900
Kierownik sekcji głównego mechanika	1700-2600	2000
Starszy Inspektor Mechaniki	1200-2100	1800
Inspektor Mechaniki	1200-2100	1600
Starszy Inspektor Produkcji	1200-2100	2000
Inspektor	1200-2100	1500
Inspektor zaopatrzenia i transportu	1200-2100	1600

Źródło : APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Tabela płac pracowników umysłowych,* sygn. 1490/1.

Powyższa tabela doskonale obrazuje, jak dobre warunki finansowe oferowała branża młynarska. Zaledwie na dwóch posadach zarabiało się mniej niż średnia krajowa, jednak i tak dużo więcej, niż minimalna krajowa, która w tym okresie wynosiła 500 zł[23]. Struktura organizacyjna w WZMG, stała na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczy duża ilość sekcji pracujących na rzecz branży. Każda sekcja miała przydzielone własne zadania, dlatego też nie było chaosu wywołanego nadmiarem pracy, przez konkretną jednostkę, gdyż każdy odpowiadał za konkretne działania, zgodne z kompetencjami sekcji.

[23] https://www.podatki.biz/artykuly/26_6023.htm (dostęp z dnia 07.07.2021 r.).

Bibliografia

Źródła Archiwalne

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Ramowy zakres czynności Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy,* sygn. 1490/1.

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Statut Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, Cel i Zadania Wojewódzkiego Zarządu,* sygn. 1490/1.

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z 1958 r.,* sygn. 1490/1.

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Władze i organy Wojewódzkiego Zarządu, Kierownik,* sygn. 1490/1.

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Władze i organy Wojewódzkiego Zarządu*, *Kolegium Wojewódzkiego Zarządu,* sygn. 1490/1.

APB, PWRN Wojewódzki Zarząd Młynów Gospodarczych w Bydgoszczy, Struktura Organizacyjna Wojewódzkiego Zarządu Młynów Gospodarczych i Powiatowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych 1958, *Zasady działania Wojewódzkiego Zarządu, Planowanie,* sygn. 1490/1.

Dz.U. nr. 5/58, *O radach narodowych,* 25.01.1958 r.

Dz.U. 5.33 , Rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu, 22 grudnia 1947 *r.*

Dz.U.48.49.377, Rozporządzenie Ministrów Aprowizacji oraz Przemysłu i Handlu z dnia 28 września 1948r. Wydane w porozumieniu z Ministrami Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Skarbu o przemiale zbóż, 28.09.1948 r.

Dz.U. nr. 25, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 1958 r. w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych,* 18.04.1958 r.

Monitor Polski nr A-56, *W sprawie utworzenia Wojewódzkich Zarządów Młynów Gospodarczych,* poz. 762,763, 18.05.1954 r.

Monitor Polski, nr 1, poz. 5, Zarządzenie Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie przemiału zbóż, 27.12.1974 r.

Literatura

Luszniewicz Jacek, *Nacjonalizacja w Europie Zachodniej w drugiej połowie lat 40. XX wieku. Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego*. Studia i Prace, t.3, 2016.

Osajda Konrad, *Nacjonalizacja i reprywatyzacja nieruchomości. Akty prawnej, orzecznictwo, piśmiennictwo,* Warszawa 2009.

Małgorzata Grząba
University of Economics in Katowice

Performance budget as an instrument of public spending efficiency on culture and national heritage in Poland

Introduction

The measurement of efficiency in the public finance sector requires quantitative information on the side of both effects and inputs for the produced public goods and services. The difficulties associated with measuring the effectiveness of public spending are emphasized by K. Owsiak (2014). The author claims that researching the quantity and quality of produced public goods and services is complicated because most of these types of goods and services are distributed outside the market mechanism. B. Ludwiczak (2014) also confirms that it is difficult to assess the effects of social spending. He believes that the causes of the difficulties do not only stem from the immeasurable needs of society, satisfied through public spending. The author emphasizes that maximizing efficiency is not one of the basic priorities of public sector institutions. An additional difficulty arises from the delay in inputs and their effects.

Despite of the difficulties, the efficiency of the public finance sector is measured on a micro and macro scale. The microeconomic analysis assesses the basic goal of the public sector institutions, which is to effectively meet citizens' needs. It comes down to determining whether the spending of public funds was rational (in accordance with the law), also consistent with the implementation of public goals and tasks. R. Przygodzka (2008) believes in this approach, that the conducted analysis differs significantly from typical efficiency calculations. Despite this, microeconomic analysis is used for

most entities of the public finance sector, except for state-owned enterprises. On the other hand, four methods are used in the macroeconomic analysis of the public finance sector efficiency: PSP – *Public Sector Performance*; PSE – *Public Sector Efficiency*; DEA – *Data Envelopment Analysis*; FDH – *Free Disposal Hull*2.

The problem of measuring efficiency in the public sector is analyzed by M. Zioło (2013). She emphasizes the *performance paradox* phenomenon, which manifests in a weak relationship between the measures of effects and the subject of measurement. In this case the information value of the measures decreases over time. T. Lubińska (2007) confirms, that using appropriated instruments to measure and control the efficiency of the public spending in Poland, affects the quality of the functioning the state institutions and local government units. The author also emphasizes that new public management indicates certain standards and control tools to measure the degree of public tasks implementation (Lubińska et al. 2015). B. Filipiak (2011) believes that using measures and analyzing their results allows for the assessment of the public activities efficiency. The instrument of the public expenditure efficiency is the obligation of preparing a budget in a performance-based system, since 2013 in Poland.

The analysis of the state of knowledge on the public spending effectiveness in culture and national heritage in Poland leads to the conclusion, that many papers are focused on the measurement of the effectiveness of the public spending in general. However, there is a lack of in-depth research on the efficiency of expenditure incurred in connection with the implementation of specific state tasks. Taking the lack into account, author identified research gap, this paper focuses on the measurement of the public spending efficiency on culture and national heritage in Poland. Therefore, the aim of the article is to evaluate the performance budget as an instrument of supporting the effective public spending on culture and national heritage in Poland. The considerations posed a research question verifying whether the application of the performance-based budgeting system in Poland contributes to increasing the efficiency of spending public funds on culture and national heritage. In the research procedure, the analysis covers expenditure for function 9. *Culture and National Heritage* in the public task structure. The first part of the article presents methods of measuring the effectiveness of public spending based on literature studies, government studies and legal acts. The second part of the article is devoted to measuring the effectiveness of public expenditure allocated to function 9. *Culture and National Heritage*

in the public task structure in 2015-2018 based on data from the documents of the Council of Ministers and the Ministry of Culture and National Heritage. The justification for the research period adopted from 2015 is the fact that from this year government in Poland collected consistent data for the methodology of measurement expenditure for function 9. *Culture and National Heritage*. 2018 is the last year for which complete data is available.

Literature review

The efficiency of the public task implementation can be understood as a set of economic relations in the form of cash flows between participants of activities serving the implementation of tasks prescribed by law, depending to a large extent on the accuracy, selection and correctness of construction of monetary instruments. These tasks allow for the processes of division and exchange of produced public goods and services (Sochacka-Krysiak 2009). M. Postuła and P. Perczyński (2010) believe that the level of effectiveness of the implementation of the public tasks depends on the manner of shaping public expenditure. Similarly, M. Filipiak (2011) emphasizes that the efficiency of public spending is also understood as the greatest possible social utility of allocated public funds.

L. Patrzałek (2010) in research proves that the more decentralized the processes of collecting and distributing public funds motivate the greater level of the efficiency. Therefore, the administrators of public funds and institutions responsible for making public and social goods available to local and regional communities are important.

A necessary condition for measuring the effectiveness of units is to establish the relation of effects to inputs. J. Stiglitz (2004) believes that this is not always possible in the public finance sector to establish this relation, because the tasks of this sector's units are qualitative and difficult to quantify. Government take care about the impact of the public tasks on local communities and external benefits resulting from the implementation of public spending. Additionally, the effects of some public expenditure occur even with a time delay of several years, which makes it impossible to estimate the relation of effects to expenditure (Świderek 2012). B. Filipiak (2011) believes that the efficiency of public spending should be made at both the macroeconomic and microeconomic level, apart from the quantitative approach, also the qualitative approach. In the case of public expenditure, only a quantitative measurement could turn out to be insufficient and incomplete, because public institutions perform

their tasks by providing citizens with public goods with a particular focus on shaping appropriate social relations and development of society.

J. Binda, H. Łapińska (2013) distinguish methods of assessing the effectiveness of public institutions based on three different approaches:

• index approach, which boils down to constructing relations between various values (e.g. indices: debt, financial liquidity or profitability); it is important to properly estimate these values and their interpretation based on the comparison of the calculated indicators with the adopted reference bases,

• parametric approach, based on econometric methods and introducing the production function to the assessment of effectiveness, e.g. the following methods: SFA – *Stochastic Frontier Approach*, TFA – *Thick Frontier Approach*, oraz DFA – *Distribution Free Approach*,

• non-parametric approach, which uses a linear programming procedure. This approach does not research the influence of the random factor on the efficiency of facilities and potential measurement errors and does not analyze the relationship between inputs and outputs, e.g.: DEA – *Data Envelopment Analysis*; FDH – *Free Disposal Hull*2.

B. Filipiak (2011) distinguishes instruments for assessing the efficiency of public units resulting from the provisions of applicable law, i.e. related to the budgeting procedure, evaluation, control and audit, as well as supplementary instruments - benchmarking, comparisons. On this basis, the author lists:

1) quantitative methods, constituting a set of indicators helpful in assessing the financial situation of local government units or the possibility of incurring liabilities, as well as in making decisions of a developmental nature; such indicators are developed by the Ministry of Finance, defining them as budget indicators, for example: the share of property expenditure in total expenditure; burdening current income with current expenditure and debt service etc.,

2) legal instruments - the role of the supervisory authority of the Regional Audit Chamber and the internal audit system,

3) indicators of measuring the quality of life or indicators of the quality of public services.

B. Filipiak (2011) believes that financial methods such as: ratio analysis methods, methods of assessing the effectiveness of investment projects and methods of assessing the effectiveness of projects co-financed from foreign funds, including the European Union are particularly important in measuring the effectiveness of public sentences implemented at the local government level. These methods have an information function and help in the process

of budget policy. The ratio analysis uses the indicators of productivity, value, asset consumption, liability rotation, credit policy, timely inflow of receivables, the level of financial surplus, financial liquidity, debt limitation, debt level and debt service capacity. On the other hand, the methods of assessing the effectiveness of investment projects can be divided into static (comparing costs, comparing profits, payback period, simple rate of return method - ROI, P / B coverage ratio from the budget), dynamic (NPV, IRR, profitability ratio method), multi-criteria, as well as social cost-benefit analysis - CBA, and cost-effectiveness analysis - CEA.

In art. 44 of the Public Finance Act, the legislator emphasizes that public expenditure should be made in a purposeful and cost-effective manner, in accordance with the principles of obtaining the best results from the given expenditure and the optimal selection of methods and means to achieve the assumed goals, as well as in the amount and time limits resulting from previously incurred obligations. The legislative act indicates instruments increasing transparency and supporting the measurement of efficiency in public entities, such as: performance budget, multi-annual financial plan of the state, multi-annual financial forecast of a local government unit and management control. The legislator informs that the implementation of the performance-based budget is obligatory in the government sector, while it is optional in the local government sector (Dz.U. 2009, nr 157, poz. 1240).

Pursuant to the Public Finance Act, the efficiency of spending public money resources must be regularly measured (Winiarska 2012). In art. 44 of the Public Finance Act, the legislator emphasizes that public expenditure should be made in a purposeful and cost-effective manner, in accordance with the principles of obtaining the best results from the given expenditure and the optimal selection of methods and means to achieve the assumed goals, as well as in the amount and time limits resulting from previously incurred obligations. The legislative act indicates instruments increasing transparency and supporting the measurement of efficiency in public entities, such as: performance budget, multi-annual financial plan of the state, multi-annual financial forecast of a local government unit and management control. The legislator informs that the implementation of the performance-based budget is obligatory in the government sector, while it is optional in the local government sector (Dz.U. 2009, nr 157, poz. 1240).

In determining the state budget, it is important to manage the efficiency and rationality of public expenditure incurred. These expenses should show an inseparable link with the achieved socio-economic benefits. An important

instrument that allows to control the level of the public spending efficiency is the task-oriented structure of the state budget or local government units. It helps in the effective achievement of goals, measuring the effectiveness of the results obtained in relation to the expenses incurred and in the maximum use of public funds. Close connection of the performance budget with the management control system, through constant monitoring of the implementation of tasks and a methodical approach to evaluation, improves the public spending system (Dz.U. 2009, nr 157, poz. 1240).

W. Misiąg (2013) confirms that the performance-based budget has the significant importance in effective public spending, because it is consistently implemented as a means of achieving the objectives of public finance sector institutions with the optimal use of public funds. In the performance budget, terms such as "efficiency" or "savings" take on new meaning. This means that an increase in expenditure allocated to a specific task does not always contribute to the improvement of the efficiency of its implementation, and a reduction in expenditure leading to a failure to perform the public task or to its improper implementation cannot be equated with savings.

I. Świderek (2012) believes that the performance budget allows for obtaining transparent information on the effectiveness of public spending. Its structure is conducive to achieving the intended goals and monitoring the level of implementation of the public tasks using appropriately selected measures. The performance-based budget provides support in making decisions related to the state budget and the budget of local government units. The construction of the performance-based budget is also transparent to the society and allows citizens to view the long-term infrastructure development plan, strategies for implementing the tasks of public institutions or progress in achieving the intended goals.

The performance-based budget is often developed in parallel to the current budget in the traditional system. The reason for implementing the performance-based budget is the desire to increase the effectiveness of the financial management of the state and local government institutions to better meet the needs of citizens. The key differences between the traditional budget and the performance budget are related to (Zawadzka-Pąk 2013):

- classification of expenses and the resulting transparency of the public fund allocation,
- spending planning methods,
- planning horizons,
- the level of flexibility in spending budget funds.

Research methodology

The research was conducted based on data from the documents of the Council of Ministers and the Ministry of Culture and National Heritage from 2015-2018. The subject of research is public expenditure on culture and national heritage. The aim of the research is to measure and evaluate the efficiency of public expenditure allocated to function 9. *Culture and National Heritage* in the public task structure in 2015-2018.

Looking at the activities of the state carried out as part of function 9. of the performance budget, in the first stage of the research were analyzed the structure and dynamics of the state budget expenditure and the budget of European funds for culture and national heritage in 2015-2018.

Based on the literature review, the most effective method of measuring the efficiency of public expenditure on culture and national heritage is the analysis of the state budget performance indicators. So, in the next stage of the research, the indicators proposed by the Council of Ministers were used, measured the function 9. *Culture and National Heritage* of the public task structure.

The main objectives pursued in the function 9. *Culture and National Heritage* of the performance budget are concerned on the development of effective use of the cultural and creative potential and the protection of the state preservation of the national heritage. These goals were measured by calculating the following measures:

- C1 - viewers and listeners in theaters and musical institutions, receiving the earmarked subsidy for 1,000 people in the year,
- C2 - the number of newly built, modernized, acquired, and equipped cultural facilities in the year in units subordinate to and supervised by the Ministry of Culture and National Heritage (in items).

As part of function 9. *Culture and National Heritage*, in 2015-2018, tasks 9.1 and 9.2 were carried out regarding to the protection and popularization of national heritage and identity in the country and abroad, as well as artistic activity, disseminating culture and intercultural dialogue. Task 9.1. *Protection and popularization of national heritage and identity in the country and abroad* included the following activities:

- protection, improvement, and promotion of the state preservation of the national heritage,
- protection and maintenance of national memorial sites,
- basic activities of museums, archives, libraries, and other institutions

related to the popularization and preservation of material national heritage in the country and abroad, and the promotion of Polish cultural heritage.

As part of the task 9.1. *Protection and popularization of national heritage and identity in the country and abroad*, two objectives have been specified for implementation related to creating interest in cultural heritage, also the protection and improvement of the state preservation of the national heritage. The measurement of the specified goals was tested using two measures:

- C3 - C3 - attendance in subordinate and supervised units per 1000 people,
- C4 - number of secured (digitized), restored movable, immovable, and archaeological objects of national heritage in the country and abroad.

Another task carried out under function 9. *Culture and National Heritage* is 9.2. *Artistic activity disseminating, promoting culture and intercultural dialogue*. This task consists in financing and implementing projects promoting active participation of the society in cultural events, promoting artistic activity and intercultural dialogue, supporting activities in the field of cinematography, co-financing and popularizing Polish film creativity, supporting events promoting Polish culture, creators, artists, and people who contribute to promote and create a positive image of Poland on the international forum.

The purpose of the task 9.2. *Artistic, disseminating, promoting culture and intercultural dialogue activities* were enriching the program offer of cultural institutions, creating interest in culture and increasing the public's participation in cultural life. Level of task implementation 9.2. was measured by:

- C5 - number of premieres and new projects organized by subordinate and supervised entities,
- C6 - share of the number of people participating in cultural projects carried out by subordinate and supervised units in the number of subordinate and supervised units in the year.

In the research, author measures all indicators dedicated to the function 9. in the public task system and analyzed their structure and dynamics.

Research results and discussion

In the years 2015-2018, 11,592,275 thousand PLN were spent on the implementation of function 9. On average, it accounted for 0.79% of total budget expenditure. During the analyzed period, state budget expenditure on culture and national heritage gradually increased, the average growth rate was 10%. The highest percentage increase in state budget expenditure by 30% was

recorded in 2016. In turn, the largest decrease in these expenses by 21% took place in 2018. Over 4 years, the state budget expenditure allocated to function 9 increased by 33% (Table 1).

Table 1. Expenditure of the state budget and the budget of European funds for culture and national heritage in 2015 - 2018

Description	2015	2016	2017	2018
State budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	2 035 003,00	2 714 567,00	3 483 672,00	2 463 502,00
European budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	156 677,00	99 152,00	187 121,00	452 581,00
Total budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	2 191 680,00	2 813 719,00	3 670 793,00	2 916 083,00
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (previous year = 100)	1,00	1,28	1,30	0,79
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (2015 = 100)	1,00	1,28	1,67	1,33

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Chart 1. Expenditure of the state budget and the budget of European funds on culture and national heritage in 2015-2018

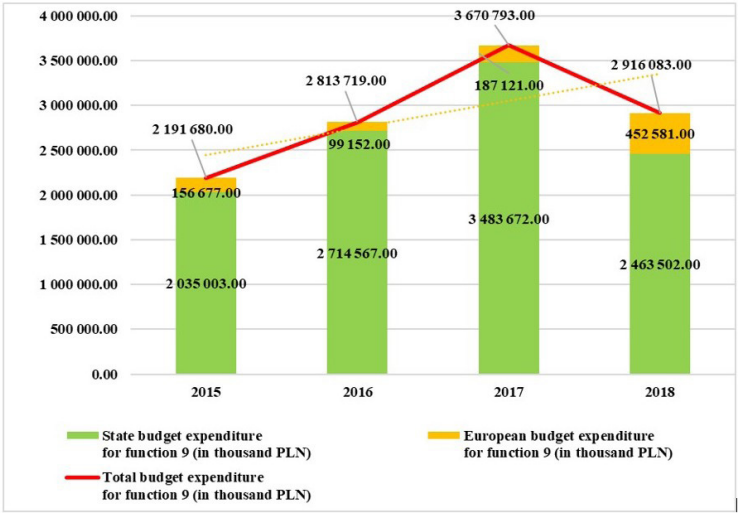

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Most of the expenditures devoted to function 9 within the implemented performance-based budget came from the state budget. In 2015-2017, it accounted for over 90% of total expenditure on culture and national heritage. The remaining source of financing this function were funds from the European budget. The exception was 2018, when the expenditure of the European budget increased to 15.52% and the expenditure of the state budget fell to 84.5% of all budget funds spent on cultural purposes (Chart 2).

Chart 2. Share of state budget expenditure and European budget expenditure in total budget expenditure for function 9 in 2015-2018

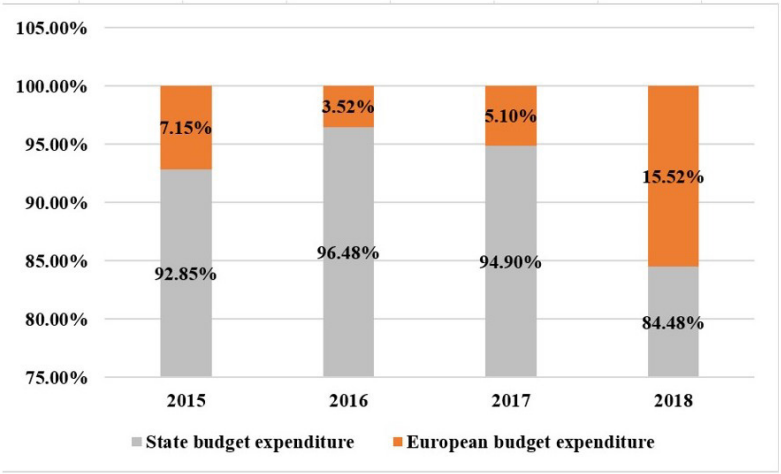

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

The indicator of viewers and listeners in theaters and musical institutions, receiving a earmarked subsidy per 1,000 people in the year (C1) was characterized by an upward trend. In addition, each year all the values exceeded the planned ones. The highest increase by 246% is noticeable in 2016, while the highest decrease by 63% was recorded in 2017 (Table 2).

Another measure concerning on the number of newly built, modernized, acquired and equipped cultural facilities (C2) was also growing year by year. The average growth rate of this indicator was 2%. In 2015, 2017 and 2018, the performance of the analyzed measure, expressed in numbers, exceeded the plan. Only in 2017, the planned values of the indicator exceeded the obtained values (Table 3).

Table 2. Audiences and listeners in theaters and musical institutions, receiving the earmarked subsidy per 1000 people in 2015-2018

Specification (in the number of people)	2015	2016	2017	2018
Execution	74	256	85	98
Plan	52	99	60	74
Execution / plan	1,42	2,59	1,42	1,32
The dynamics of performance previous year = 1	1,00	3,46	0,33	1,15
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	1,00	1,82	0,55	0,93

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Table 3. Number of newly built, modernized, acquired and equipped cultural facilities in 2015-2018 in units subordinate to and supervised by the Ministry of Culture and National Heritage

Specification (in the number of people)	2015	2016	2017	2018
Execution	423	242	267	372
Plan	364	183	288	105
Execution / plan	1,16	1,32	0,93	3,54
The dynamics of performance previous year = 1	1,00	0,57	1,10	1,39
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	1,00	1,14	0,70	3,82

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

In 2015-2018, on average 60% of funds spent under function 9. Culture and National Heritage were devoted to task 9.1 concerning the protection and popularization of heritage and national identity in the country and abroad. Exceptionally, in 2017, these expenses were below the average - 47.42% (Chart 3).

According to the results presented in Table 4, these expenses increased every year. The smallest contribution of the European budget funds to the implementation of this task was noticeable in 2016, while the largest was noticeable in 2018. The total budget expenditure in 2015-2018 increased by 54%.

Chart 3. Share of state budget expenditure and budget of European funds for task 9.1. in total budget expenditure on function 9. in 2015-2018

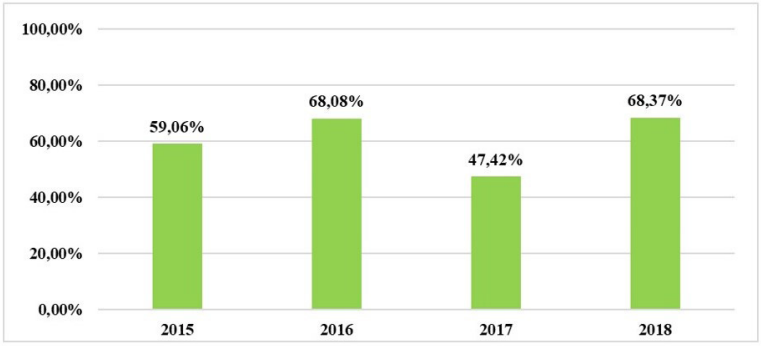

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Table 4. State budget and European budget expenditure for task 9.1. in 2015-2018

Description	2015	2016	2017	2018
State budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	1 148 210	1 837 803	1 567 850	1 594 882
European budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	146 246	77 791	172 771	398 737
Total budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	1 294 456	1 915 594	1 740 621	1 993 619
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (previous year = 100)	1,00	1,48	0,91	1,15
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (2015 = 100)	1,00	1,48	1,34	1,54

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

As part of the task 9.1. *Protection and popularization of national heritage and identity in the country and abroad* the achievement of the specified goals was tested using two measures related to attendance in subordinate and supervised units per 1000 people (C3) and the number of secured (digitized), restored movable, immovable and archaeological objects national heritage in the country and abroad (C4) (tables 5 and 6).

Table 5. Attendance in subordinate and supervised units per 1000 people in 2015-2018 (in the number of people)

Specification (in the number of people)	2015	2016	2017	2018
Execution	521	597	619	646
Plan	393	427	529	504
Execution / plan	1,33	1,40	1,17	1,28
The dynamics of performance previous year = 1	1,00	1,15	1,04	1,04
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	1,00	1,05	0,84	1,10

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

The values of the measure (C3) from Table 6 were performed on a higher level than planned. Factors that in particular contributed to this result were:

- introduction of the "Accessible Culture" Program - a ticket for 1 PLN to museums, additional museum lessons, Free November (implemented by four Royal Residences),
- increased interest in the cultural offer of museums by conducting additional educational programs, exhibitions, promotional campaigns, etc.,
- increased interest in collections available in traditional and digital ways,
- development of audiovisual, archival and internet portals and increasing the availability of on-line USC books,
- providing free tours of selected museums for participants in connection with the World Youth Day celebrations in 2016,
- implementation the 100th anniversary of Poland regaining independence for 2018-2021.

The measurement of implementation the objective of protection and improvement in the state and preservation of the national heritage under task 9.1 was carried out using the indicator included in Table 6 (C4).

Table 6. Number of secured (digitized), restored movable, immovable and archaeological objects of national heritage in the country and abroad in 2015-2018 (in pieces)

Specification	2015	2016	2017	2018
Execution	0,00	14 871 612	13 412 510	10 712 038
Plan	0,00	11 334 387	11 525 850	7 624 888
Execution / plan	0,00	1,31	1,16	1,40
The dynamics of performance previous year = 1	0,00	1,00	0,90	0,80
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	0,00	1,00	0,89	1,21

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

The values of the analyzed measure (C4) from Table 7 were also performed at a higher level than planned. The results of the indicator were influenced by:

- increasing the number of new exhibitions,
- improving the standards of storing and documenting collections,
- implementation of the Patrimonium project, which significantly influenced the greater number of objects digitized and made available in the National Digital Library Polona,
- increased availability of on-line digital copies of archives.

From 2015 to 2018, in order to perform the task 9.2. on average 38.07% of the total funds were allocated to the function 9. The exception significantly deviating from the average was in 2017, when this expenditure increased to 52.58% (Chart 4).

Public expenditure in connection with the implementation of the task 9.2. changed in 2017, when there was an increase of 115% compared to the previous year in the state budget expenditure for task 9.2 (Table 7). The significant increase was caused by the initiation of the Promensa program for the promotion of Polish culture abroad. The aim of the program was creation of the positive image of Poland abroad.

Chart 4. Share of state budget expenditure and European funds budget for task 9.2. in total expenditure on function 9. in 2015-2018

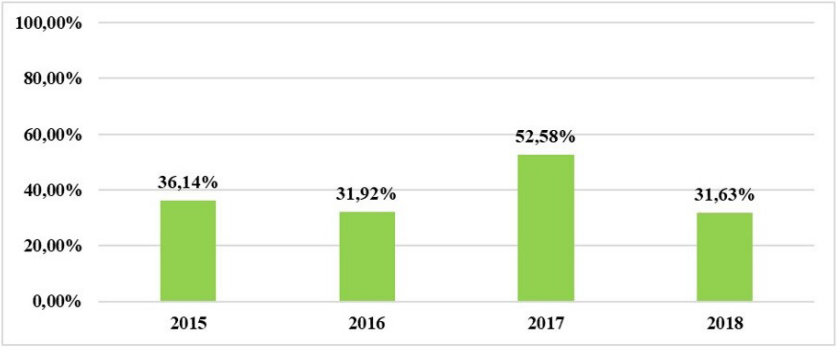

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Table 7. Expenditure of the state budget and the budget of European funds for the task 9.2. in 2015-2018

Description	2015	2016	2017	2018
State budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	781 719	876 764	1 915 822	868 620
European budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	10 431	21 361	14 349	53 843
Total budget expenditure for function 9 (in thousand PLN)	792 150	898 125	1 930 171	922 463
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (previous year = 100)	1,00	1,13	2,15	0,48
Total dynamics of budget expenditure for function 9 (2015 = 100)	1,00	1,13	2,44	1,16

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

Level of task implementation 9.2. was measured by two measures such as: the number of premieres and new projects organized by subordinate and supervised units (C5) and the share of the number of people participating in cultural projects carried out by subordinate and supervised units in the number of subordinate and supervised units, in a given year (C6) (tables 8 and 9).

Table 8. The number of premieres and new projects organized by subordinate and supervised units in 2015-2018 (in pieces)

Specification	2015	2016	2017	2018
Execution	3 041	10 069	10 352	11 938
Plan	2 663	6 172	8 170	9 118
Execution / plan	1,14	1,63	1,27	1,31
The dynamics of performance previous year = 1	1,00	3,31	1,03	1,15
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	1,00	1,43	0,78	1,03

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

In 2015-2018, the values of the analyzed measure (C5) from Table 9 exceeded the planned levels due to:

- broadening the program offer by diversifying it, enriching it and adding new forms of participation in culture,
- increased interest in the cultural offer - higher participation of citizens in events important for Polish culture and history and their commemoration; cultural education activities in the field of cinematography,
- creating conditions for universal access to the heritage of Polish and foreign culture (including cinematography),
- opening new cultural and film institutions to the promoting Polish culture and national heritage,
- additional support from partners (cultural institutions, co-organizers),
- making full the society's knowledge of the cultural richness and making the recipients aware of the program offer,
- implementation of activities for selected cultural institutions related to the 100th anniversary of Poland regaining independence.

The value of the indicator in Table 10 obtained in 2015-2018 are related to:

- maintaining the continuity of ongoing tasks and the implementation of new projects resulting from the expanding requirements,
- greater public interest in the cultural offer (interesting cultural ventures) due to the diversification and coverage of a wider range of cultural events,

- realization of interesting film and audiovisual projects on various cultural topics,
- making audiovisual works available through specialized internet portals.

Table 9. Number of people participating in cultural projects carried out by subordinate and supervised units / Number of subordinate and supervised units in the year (in the number of people)

Specification	2015	2016	2017	2018
Execution	0,00	2 151 388	704 903	972 691
Plan	0,00	553 059	547 300	538 403
Execution / plan	0,00	3,89	1,29	1,81
The dynamics of performance previous year = 1	0,00	1,00	0,33	1,38
Dynamics of execution / plan Previous year = 1	0,00	1,00	0,33	1,40

Source: Own study based on documents of the Council of Ministers 2015 - 2018 (Dokument Rady Ministrów 2016-2019).

The increase in the measure (C6) from Table 10 in 2016 resulted from a significant increase in the public's interest in the cultural offer, implementation of new cultural projects, including cultural events organized as part of the "European Capital of Culture 2016". In addition, in 2016, the provision of audiovisual works through specialized websites was increased.

Conclusions

The conducted research confirms that the use of the performance-based budget increases the efficiency of spending public funds on culture and national heritage. Also, the value of the measures examined to the performance-based budget informs about the state of culture in the country. The performance-based budget also contributes to achieving greater transparency of public finances allocated to culture and national heritage, provides clear information on the activities undertaken and their costs in the culture sector. It allows to achieve greater efficiency in the implementation of public tasks due to the regular measurement of their effects. As a consequence, the continuity of measuring the effects of activities enables long-term programming of the state budget.

In the performance budget, measuring the degree of task implementation requires the formulation of an appropriate goal of the activity and a method of measuring its results adequate to the goal. These goals relate directly to the effects of activities therefore government serves to achieve goals in the real terms. As a result, the performance-based budget increases the efficiency of spending public funds in the sphere of culture and national heritage, where the current measurement of public expenditure, based on quantitative data, seemed impossible to implement and gave little information about the state of culture in the country. In addition, the objectives and measures assigned to the state budget performance structure improve the efficiency of public tasks implementation. This is evidenced by the regularly increasing measures assigned to the function 9th *Culture and national heritage* of the public task structure analyzed in 2015-2018.

The conducted research confirms that the performance budget is an effective instrument for measuring the efficiency of the public expenditure allocated to culture and protection of national heritage. It is a tool used voluntarily in the field of culture and national heritage, also in local government units. Therefore, it is worth working on the application of the task system and the presented measures to budgets at the regional level in order to control the level of task implementation in the field of culture and national heritage.

It should be emphasized that the assessment of the effects achieved by public spending on cultural social goals is complicated. The causes of the difficulties are not only due to the immeasurable cultural needs of society satisfied by public spending, but maximizing efficiency is not among the top priorities of public sector institutions. An additional difficulty arises from the delay in expenditure and its effects.

In the future, these studies could be enriched with a longer research period and testing the adequacy of new indicators to measure the efficiency of public spending on culture and national heritage.

References

Binda J., Łapińska H.

2011 Metody oceny efektywności polityki budżetowej i realizacji usług publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Finansów i Prawa w Bielsku-Białej, nr 2(2).

Dokument Rady Ministrów

2016 Informacja o wykonaniu wydatków w układzie zadaniowym w 2015 r., Warszawa.

2017 Informacja o wykonaniu wydatków w układzie zadaniowym w 2016 r., Warszawa.

2018 Informacja o wykonaniu wydatków w układzie zadaniowym w 2017 r., Warszawa.

2019 Informacja o wykonaniu wydatków w układzie zadaniowym w 2018 r., Warszawa.

Filipiak B.

2011 Efektywność w zarządzaniu finansami samorządowymi. Skutek kryzysu czy obiektywna konieczność?, „Zeszyty naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego", nr 10.

2011 Finanse samorządowe. Nowe wyzwania. Bieżące i perspektywiczne, Difin, Warszawa.

Lubińska T., Kołodziej Hajno M.

2016 Budżet zadaniowy jako narzędzie wspomagające wdrożenie kontroli zarządczej w jednostek samorządu terytorialnego, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 299.

2007 Budżet zadaniowy, T. Lubińska, Difin, Warszawa.

Lubińska T.

2011 Kierunki modernizacji zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego, Difin, Warszawa.

Lubińska T., Będzieszak M., Marska-Dzioba N.

2015 Zarządzanie finansami publicznymi a efektywność, Difin, Warszawa.

Ludwiczak B.

2014 Efektywność wydatków powiatów wschodniego rejonu Polski w latach 2008-2012. „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy", nr 40 (4), s. 125-136.

Mielcarz A.

2012 Modernizacja budżetowania zadaniowego (GPRAMA) jako działanie podejmowane przez administrację prezydenta Obamy w celu racjonalizacji finansów publicznych w Stanach Zjednoczonych, w:

Budżet zadaniowy metodą racjonalizacji wydatków, red. B. Woźniak, M. Postuła, CeDeWu, Warszawa.

Misiąg W.
2013 Siedem lat wdrażania budżetu zadaniowego – refleksje i prognozy, w: Budżet zadaniowy, „Studia BAS", nr 1, red. K. Marchewka-Bartkowiak, Z. Szpringer, Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu, Warszawa.

Owsiak K.
2014 Problemy efektywności wydatków jednostek samorządu terytorialnego, „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu", nr 346, s. 142-150.

Patrzałek L.
2010 Finanse samorządu terytorialnego, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.

Postuła M., Perczyński P.
2010 Budżet zadaniowy w administracji publicznej, Ministerstwo Finansów, Warszawa.

Postuła M.
2013 Budżet zadaniowy w Polsce – osiągnięcia i wyzwania, w: Budżet zadaniowy, „Studia BAS", nr 1, red. K. Marchewka-Bartkowiak, Z. Szpringer, Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu, Warszawa.

Przygodzka R.
2008 Efektywność sektora publicznego, Optimum – Studia Ekonomiczne, nr 4 (40), s. 153-169.

Sochacka-Krysiak H.
2009 Niektóre problemy efektywności w gospodarce finansowej samorządu terytorialnego, [w:] W poszukiwaniu efektywności finansów publicznych, red. S. Wieteska, M. Wypych, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Stiglitz J.
2004 Ekonomia sektora publicznego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Świderek I.,
2012 Budżet zadaniowy i strategiczna karta wyników w jednostkach samorządu terytorialnego, ODDK, Gdańsk.

Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Dz.U. 2009, nr 157, poz. 1240 z późn. zm.

Winiarska K.
2012 Budżet zadaniowy w teorii i praktyce, C.H. Beck, Warszawa.

Zawadzka-Pąk U.K.
2013 Budżet zadaniowy w jednostkach sektora finansów publicznych, ODDK, Gdańsk.

Zioło M.
2013 Efekty i efektywność jako przedmiot pomiaru w sektorze publicznym a paradoks towarzyszący procesowi. Aspekty teoretyczne i metodyczne, „Finanse Komunalne", nr 10, s. 19-32.

Juliusz Lerman
Uniwersytet Łódzki

Zmiana roli mediów społecznościowych w komunikacji marketingowej wydarzeń kulturalnych w kontekście pandemii COVID-19

Wstęp

Obserwowany na przestrzeni ostatnich lat dynamiczny rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych wywołuje istotne zmiany w paradygmacie zarządzania organizacją, ale również w nawykach i zachowaniach klientów (Mazurek, 2019). Zmiana ta spowodowała reorientację podejścia przedsiębiorstw w zakresie narzędzi wykorzystywanych w ich komunikacji rynkowej, wskutek czego organizacje zaczęły coraz częściej stawiać na cyfrowe narzędzia tejże komunikacji (Gregor, Kaczorowska-Spychalska, 2018).

Pandemia COVID-19 przyspieszyła postępującą cyfryzację, zarówno w komunikacji międzyludzkiej, jak i komunikacji marketingowej. Wykorzystywanie cyfrowych narzędzi komunikacji, w tym mediów społecznościowych, było na rynku polskim implementowane od dłuższego czasu, zarówno w dużych przedsiębiorstwach, jak i firmach z sektora MSP (Lerman, 2019). Jednakże w roku 2020 można zauważyć trend, polegający na nadawaniu tymże narzędziom większego niż dotychczas znaczenia (Patma i in., 2020). Przykładem takiego stanu rzeczy są cykliczne wydarzenia kulturalne. Organizatorzy wielu z nich podczas pandemii nie użyli, jak dotychczas, mediów społecznościowych jedynie jako nośnika przekazów reklamowych oraz public relations, ale jako de facto trzonu całej komunikacji wydarzenia. Panele dyskusyjne, wykłady,

a nawet koncerty są w ostatnim czasie prowadzone za pośrednictwem internetu, w tym mediów społecznościowych, takich jak Facebook czy YouTube.

Celem artykułu jest ocena roli jaką obecnie odgrywają media społecznościowe w organizacji oraz komunikacji wydarzeń kulturalnych. W badaniach uwzględniona została również analiza komparatywna tejże roli w odniesieniu do sytuacji sprzed pandemii. Taka analiza pozwoliła nie tylko na opisanie bieżącej sytuacji, ale także na zidentyfikowanie przewidywanych trendów w tym temacie. Jako ilustracja problemu przytoczony został przykład dwóch edycji wydarzenia "Igrzyska Wolności". Pierwsze z analizowanych wydarzeń odbyło się we wrześniu 2019 roku, natomiast drugie w listopadzie 2020 roku. Wnioski zawarte w artykule stanowią połączenie analizy wyników obserwacji uczestniczącej i wywiadów IDI oraz studium ilościowych danych zastanych.

Tradycyjne i cyfrowe narzędzia komunikacji marketingowej

Komunikację marketingową określa się jako zespół sygnałów, które organizacja kieruje do podmiotów swojego otoczenia rynkowego oraz informacji zbieranych przez nią z rynku (Mruk, 2004). Jest to proces dwukierunkowy, jednakże dana organizacja otrzymywane informacje może jedynie analizować w celu ewentualnego usprawniania swoich działań, a kontrolę posiada jedynie nad wysyłanymi przez siebie treściami, których ogół można określić mianem promocji (Kaczmarczyk, 2015). Wśród instrumentów tejże promocji należy wymienić promotion mix, to jest sprzedaż osobistą, reklamę, marketing bezpośredni, promocję sprzedaży oraz public relations (Kotler, 1994). W skład wymienionych instrumentów wchodzi szereg działań oraz procesów, wykorzystujących narzędzia takie jak reklamy w mediach masowych, partnerstwo i sponsoring, reklamy outdoor, kolportaż ulotek i gadżetów promocyjnych etc. (Russel, Lane, 2000). Na przestrzeni ostatnich lat bardzo ważnymi nośnikami promocji stały się również narzędzia cyfrowe, takie jak media społecznościowe, e-mail marketing, technologie mobilne, strony internetowe etc. (Gregor, Kaczorowska-Spychalska, 2018). Jest to następstwem tak zwanej transformacji cyfrowej, która spowodowała fundamentalną reorientację nawyków oraz zachowań klientów, a co za tym idzie także i logiki organizacyjnej (Mazurek, 2019).

Obecna sytuacja rynkowa spowodowała nawet zdefiniowanie w literaturze naukowej nowego typu klienta, to jest klienta digitalnego (Fiore, 2008). Są to klienci, w których życiu bardzo ważną rolę pełni internet, a takie

narzędzia jak Google, media społecznościowe, czy komunikatory internetowe są wręcz immanentnym elementem ich komunikacji ze światem. Klienci digitalni wchodzą w dialog z markami, często będąc inicjatorami tego typu kontaktu (Chaffey, 2016). Nierzadko też przyjmują w tym dialogu postawę prosumencką (Ritzer, Jurgenson, 2010). Oznacza to, iż użytkownicy internetu nie tylko recenzują działania i produkty firmy, ale również dzielą się z nią swoimi pomysłami i rekomendacjami. Dochodzi nawet do sytuacji, w których klienci poprawiają samodzielnie takie towary jak gry komputerowe czy aplikacje, a także proponują innowacyjne rozwiązania (Kreft, 2015).

Taki stan rzeczy niesie za sobą konstatację, iż komunikacja marketingowa w erze cyfrowej musi być bardziej interaktywna i otwarta na opinie odbiorców, niż miało to miejsce dotychczas. Potencjalni klienci mogą oceniać i komentować produkty w czasie rzeczywistym, czasem docierając ze swoją recenzją do tysięcy, a nawet milionów użytkowników internetu, czego przykładem są kanały influencerów, pełniących dla klientów digitalnych rolę celebrytów (Jin i in., 2019). Możliwość bieżącego komentowania produktów i emocji z nimi związanych jest szczególnie ważnym aspektem dla marek branży kreatywnej. Bowiem interakcje takie jak komentarze pod teledyskami obejrzanymi w serwisie YouTube, oceny filmu wystawiane na portalu IMDb, czy gwiazdki przyznawane teatrowi, muzeum lub innej instytucji na Google wpływają na decyzje zakupowe potencjalnych klientów (Chatterjee, 2001), a jednocześnie specyfika tych miejsc i produktów zwiększa prawdopodobieństwo publikowania oceny od razu po konsumpcji, emocjonalnie, bez dłuższej chwili zastanowienia. Szczególnie zaś w przypadku wydarzeń uczestnicy mogą opisywać daną imprezę także w jej trakcie (Omondei i in., 2015). Ciekawym zagadnieniem jest również fakt, iż aktywność w mediach społecznościowych związana z danym wydarzeniem nie jest skorelowana z oceną danej imprezy (Piotrowski, 2018). Prowadzić to może więc zarówno do zachęcania, jak i odwodzenia potencjalnych użytkowników do dołączenia na dany koncert, konferencję, czy mecz. Cyfrowe narzędzia komunikacji marketingowej zmieniły więc sytuację organizatorów wydarzeń, stawiając przed nimi nowe wyzwania, ale również nowe szanse.

Organizacja i komunikacja marketingowa wydarzeń w erze cyfrowej

Tradycyjne spojrzenie na strategię komunikacji marketingowej wydarzeń opiera się na pięciu kluczowych elementach. Są to produkt, cena, miejsce,

public relations i pozycjonowanie (Hoyle, 2002). Wspomniana już transformacja cyfrowa implikuje jednak reorientację spojrzenia na wyżej wymienione czynniki. Oczywiście produkt, rozumiany jako wydarzenie per se, ale również jako marka, szczególnie w przypadku imprez cyklicznych, pozostaje bardzo ważnym aspektem, aczkolwiek w związku z obecnymi trendami obserwowanymi na rynku nie należy zapomnieć o jeszcze większym niż dotąd dostosowywaniu go do potrzeb i oczekiwań klientów. Uwaga ta dotyczy również dostosowanego do dzisiejszego rynku zarządzania public relations oraz pozycjonowaniem. Cyfrowe narzędzia komunikacji obecnie nie są, prawdopodobnie jeszcze, rekomendowane aby w pełni zastępować tradycyjne, ale przy obecnej sytuacji rynkowej nie powinny być pomijane (Lerman, 2020). Naturalną konsekwencją tych okoliczności jest poszukiwanie synergii pomiędzy public relations i pozycjonowaniem skierowanymi do masowego odbiorcy przykładowo za pośrednictwem mediów tradycyjnych, a możliwie jak najbardziej spersonalizowanym przekazem w cyfrowych mediach.

Zmiana spojrzenia na produkt, public relations i pozycjonowanie jest oczywiście znacząca i implikuje poszukiwanie nowych rozwiązań, jednakowoż należy w tym miejscu zauważyć, iż największa zmiana dotknęła pozostałych dwóch elementów, to jest miejsca i ceny. W ich przypadku można mówić nie o konieczności unowocześniania technik i środków komunikacji z odbiorcami, a o zmianie całej filozofii patrzenia na te aspekty. Obecna sytuacja rynkowa pozwala bowiem nie tylko na organizację wydarzeń w określonym geograficznie miejscu, ale również przeprowadzenie całej imprezy online. Jako przykład można podać w tym miejscu "Koncerty w pokoju" Wojtka Szumańskiego, których model biznesowy oparty był nie na sprzedaży biletów, a na crowdfundingu. Oczywiście imprezy online mogą być biletowane, lecz niesie to za sobą kilka ważnych aspektów, którym organizatorzy muszą sprostać. Po pierwsze oferowany produkt musi wyróżniać się spośród dostępnych w internecie treści, przykładowo zapisów dotychczasowych koncertów danego artysty. Po wtóre tradycyjna formuła wydarzeń pozwala na multiplikowanie dochodów imprez o tożsamym materiale, wydarzenie online nie. Przykładowo tworzenie trasy koncertowej, czy spotkań autorskich w różnych miastach ma racjonalne podstawy, natomiast w wydarzeniu online można uczestniczyć będąc praktycznie w każdym miejscu świata, przez co powtarzanie takiego wydarzenia traci sens. Równie istotną kwestią jest zagrożenie pobrania z sieci fragmentu bądź całości wydarzenia i publikowania jego zapisu przez osoby nieuprawnione, co skutkować może sytuacją, w której klienci płacący za bilet mogliby odczuć dysonans i w przyszłości nie dokonać zakupu produktu danej

marki, tylko czekać na dostępność bezpłatnego nagrania. W tym świetle jako racjonalna jawi się reorientacja filozofii modeli biznesowych tego typu wydarzeń, w kierunku oparcia dochodów o wspomniany crowdfunding, wpłaty sponsorów i partnerów, bądź reklamy w serwisach streamingowych.

Dynamikę omawianych trendów w postrzeganiu organizacji i komunikacji marketingowej wydarzeń znacząco przyspieszył wybuch pandemii COVID-19, w tym czasowy lockdown instytucji kultury, imprez masowych, ale również konferencji naukowych, czy wydarzeń sportowych. Organizatorzy zmuszeni zostali tym samym do poszukiwania innych niż dotychczasowe formuł przebiegu imprez, uwzględniających zastane przepisy oraz sytuację społeczną. Tym samym naturalnym, obiecującym, ale też nie pozbawionym zagrożeń środowiskiem organizacji i komunikacji większości wydarzeń, które nie zostały w 2020 roku odwołane, stał się internet.

Wzrost dynamiki cyfryzacji komunikacji marketingowej w czasie pandemii COVID-19

Pandemia COVID-19 spowodowała fundamentalną zmianę logiki i filozofii organizacyjnej w przedsiębiorstwach (He, Harris, 2020). Wpływ ten widać zarówno w analizach makroekonomicznych (np. Meyer i in., 2020), jak i tych dotyczących małego biznesu (np. Fairlie, 2020). Jednocześnie w dziedzinie komunikacji marketingowej nastąpiły w 2020 znaczące zmiany, ale ich istotą nie była reorientacja, a wzrost dynamiki już występujących trendów. Jednym z czynników tłumaczących ten fakt jest to, iż marki na dzisiejszym rynku dążą w dialogu z odbiorcami do wrażenia antropomorfizacji (Rauschnabel, Ahuvia, 2014). Naturalną konsekwencją tego jest wykorzystywanie tych samych narzędzi i kanałów, których klienci używają do komunikowania się wzajemnie. Dzięki temu, kiedy komunikacja międzyludzka znalazła metody adekwatne do sytuacji wywołanej pandemią to, z lepszymi bądź gorszymi efektami, analogicznymi drogami podążył rozwój komunikacji marketingowej. A że okres lockdownu nie wymyślił, a pogłębił komunikowanie się ludzi w internecie, między innymi za pośrednictwem mediów społecznościowych, to organizacje również postawiły na ten sposób dialogu z obecnymi i potencjalnymi klientami.

Podczas pandemii COVID-19 zauważyć można znaczący wzrost zainteresowania firm wykorzystaniem i ewaluacją cyfrowych narzędzi komunikacji marketingowej, takich jak media społecznościowe (Patma i in., 2020). Dotyczy to również wydarzeń, zarówno kulturalnych, jak i naukowych czy sportowych.

Organizatorzy wielu z nich podczas pandemii nie użyli, jak dotychczas, mediów społecznościowych jedynie jako nośnika przekazów reklamowych oraz public relations, ale jako de facto trzonu całej komunikacji wydarzenia. Imprezy takie jak koncerty, konferencje naukowe, spektakle telewizyjne, a nawet mecze odbywają się bez udziału publiczności i transmitowane są za pośrednictwem internetu, w tym mediów społecznościowych, takich jak Facebook czy YouTube. Przykładów z ostatnich miesięcy można przytoczyć wiele, chociażby X Kongres Innowacyjnego Marketingu w Samorządach, Filmteractive Festival 2020, Ravekjavik, Łódzki Sylwester On Line, czy Igrzyska Wolności 2020. Warto zauważyć w tym miejscu, iż większość z wymienionych imprez to nie nowe inicjatywy, ale kolejne edycje dotychczasowych wydarzeń. Jest to empiryczne potwierdzenie faktu, iż organizatorzy wydarzeń dostosowują się do zastanej, spowodowanej pandemią, sytuacji przenosząc swoje imprezy do internetu, szczególnie do mediów społecznościowych.

Zmiana roli mediów społecznościowych w komunikacji wydarzeń kulturalnych w kontekście pandemii COVID-19 na przykładzie "Igrzysk Wolności" 2019 i 2020

Metodyka badania

Podczas badań zastosowane zostały jakościowe oraz ilościowe metody oraz techniki badawcze, spełniając warunek triangulacji (Denzin, 2006). Wnioski płynące z badań stanowią syntezę analizy spostrzeżeń z obserwacji uczestniczącej i wyników wywiadów IDI oraz studium ilościowych danych zastanych.

Punktem wyjściowym badań była niejawna obserwacja uczestnicząca, związana z zawodowym powiązaniem autora z przedstawionymi w analizie wydarzeniami. Podczas niej dokonywane były spostrzeżenia dotyczące między innymi organizacji pracy przy Igrzyskach Wolności 2019 i 2020, intensywności wykorzystania profili marki w mediach społecznościowych podczas tych wydarzeń, czy podejścia prelegentów do różnych formuł wystąpień. Oczywiście biorąc pod uwagę etykę badawczą, organizatorzy Igrzysk Wolności zostali poinformowani przez autora o zamiarze stworzenia niniejszego artykułu oraz zaakceptowali ten fakt, nie zgłaszając do niego zastrzeżeń. Wyrazem tego było udzielenie wywiadu IDI przez Leszka Jażdżewskiego, jednego z organizatorów wydarzenia oraz udostępnienie autorowi materiałów ilościowych do analizy

przez Błażeja Lenkowskiego, również organizatora Igrzysk Wolności.

Drugą metodą wykorzystaną w badaniach było przeprowadzenie pięciu indywidualnych wywiadów pogłębionych IDI. Respondenci zostali dobrani celowo, były to osoby związane z organizacją i przebiegiem Igrzysk Wolności zarówno w roku 2019, jak i 2020, to jest:

- Leszek Jażdżewski - jeden z organizatorów Igrzysk Wolności 2019 i 2020;
- Maciej Łaski - dyrektor Łódzkiego Centrum Wydarzeń, instytucji będącej partnerem strategicznym Igrzysk Wolności 2019 i 2020;
- Joanna Głodek - specjalistka w dziedzinie mediów społecznościowych współtworząca komunikację Igrzysk Wolności 2019 i 2020 w social media;
- Hubert Kozera - producent wykonawczy Igrzysk Wolności 2019 i 2020;
- Marek Migalski - prelegent na Igrzyskach Wolności 2019 i 2020.

Wywiady te miały na celu omówienie strategii działań podejmowanych przy organizacji Igrzysk Wolności 2019 i 2020 oraz ewaluację, jak również krytyczną ocenę tychże działań, szczególnie w zakresie wykorzystania mediów społecznościowych. Respondenci pytani byli także o własne odczucia związane ze zmianą formuły wydarzenia oraz o przewidywania dotyczące wyglądu tego typu wydarzeń w przyszłych latach.

Zwieńczeniem badań było przeprowadzenie analizy ilościowych danych zastanych, które obejmowały między innymi analizę medialną obu wydarzeń, stanowiącą podsumowanie obecności Igrzysk Wolności 2019 i 2020 w mediach tradycyjnych, jak również dane dotyczące liczby widzów obu wydarzeń, czy subskrybentów kanałów marki w mediach społecznościowych. Analiza ta miała na celu konfrontację wypowiedzi respondentów wywiadów z obiektywnymi danymi ilościowymi.

Charakterystyka wydarzenia "Igrzyska Wolności"

Igrzyska Wolności to cykliczne wydarzenie organizowane przez Fundację Liberté!, to jest interdyscyplinarną organizację kulturalną i społeczną oraz think tank, która działa w Polsce od 2007 roku. Impreza ta stanowi wydarzenie o charakterze kulturalnym, społecznym i popularnonaukowym, a wśród programów dotychczasowych siedmiu edycji można było znaleźć głównie panele dyskusyjne dotyczące między innymi tematów polityczno-społecznych, naukowych, czy kulturalnych oraz koncerty. Igrzyska Wolności dotychczas corocznie odbywały się w Łodzi. Początkowo w kameralnej klubokawiarni o nazwie 6. dzielnica, natomiast w miarę wzrostu popularności wydarzenia

edycja 2018 odbyła się w kompleksie EC1, a edycja 2019 na hali Atlas Areny. Frekwencja na tych wydarzeniach wynosiła odpowiednio ponad trzy tysiące pięćset osób oraz około trzy tysiące osiemset osób. W związku z sytuacją epidemiczną w Polsce w roku 2020 VII edycja Igrzysk Wolności odbyła się online, a panele dyskusyjne oraz inne materiały były publikowane wyłącznie w internecie, głównie na platformach Facebook, YouTube oraz Vimeo. Łączna liczba widzów wszystkich transmisji wyniosła ponad siedemset dziewięćdziesiąt osiem tysięcy osób.

Analiza komparatywna roli mediów społecznościowych w komunikacji Igrzysk Wolności 2019 oraz Igrzysk Wolności 2020

Podczas organizacji oraz trwania Igrzysk Wolności 2020 zauważalna była reorientacja podejścia organizatorów do narzędzia, jakim są media społecznościowe. Rok wcześniej na oficjalnych kanałach marki na Facebooku, Twitterze, czy Instagramie publikowane były głównie materiały promocyjne, zdjęcia z wydarzenia oraz krótkie materiały wideo, wycięte z nagrań niektórych paneli oraz koncertów. W roku 2020 całość imprezy była transmitowana online na Facebooku, a działania na profilach marki na Twitterze oraz Instagramie zostały zintensyfikowane. Respondenci przyznają, że rola mediów społecznościowych w 2019 roku sprowadzała się głównie do zapowiadania Igrzysk Wolności oraz działań z zakresu public relations w trakcie ich trwania, natomiast w 2020 roku główną ideą wydarzenia było stworzenie kompletnej, profesjonalnej transmisji, którą można określić jako produkcję internetowej telewizji.

Takie podejście implikowało zupełnie inne spojrzenie na zasoby ludzkie. W opinii respondentów w organizacji edycji 2020 brało udział mniej osób, ale o wyższych kompetencjach niż w roku poprzednim. Wynikało to z konieczności zatrudnienia specjalistów z branży IT czy mediów społecznościowych, którzy byli w stanie zrealizować tego typu przedsięwzięcie. W roku 2019 zespół był większy chociażby o osoby które zajmowały się rozstawianiem scen i nagłośnienia, wolontariuszy czy ochronę. W roku 2020 tego typu obsługi było dużo mniej, ale paradoksalnie nie zmieniło to kosztów organizacji wydarzenia na tyle znacząco, na ile przewidywali organizatorzy. Nowa formuła Igrzysk Wolności wymagała bowiem nie tylko zatrudnienia wspomnianych już specjalistów, których wypłaty musiały być wyższe niż mniej wykwalifikowanych członków zespołów lat ubiegłych, ale również opłaty związane ze specjalistycznymi narzędziami internetowymi, czy licencjami programów.

W kwestiach organizacyjnych widać było również znaczącą zmianę sposobu pracy oraz nadawania wagi poszczególnym czynnościom i okolicznościom.

Jako przykład tego jeden z respondentów podaje reorientację spojrzenia na program wydarzenia. W sytuacji gdy panel dyskusyjny prowadzony był na żywo to, pomimo skrupulatnego przygotowania harmonogramu, kilkuminutowe opóźnienia bądź przedłużające się dyskusje były czymś naturalnym i relatywnie łatwym do opanowania. Natomiast w przypadku gdy każdy z paneli odbywał się online, niezależnie od innych, a prelegenci nie byli w jednym budynku, a w różnych częściach Polski, a nawet świata, to każda pozycja programu musiała rozpoczynać się i kończyć o określonej godzinie. Było to wyzwanie szczególnie dla osób nadzorujących połączenie z prelegentami, ale również dla moderatorów paneli.

Respondenci zauważają, że w 2019 roku największym wyzwaniem organizacji Igrzysk Wolności była frekwencja, to jest wypełnienie publicznością liczącej tysiące miejsc sali w Atlas Arenie oraz promocja i logistyka sprzedaży biletów, natomiast w roku następnym głównymi wyzwaniami okazały się kwestie techniczne, typu w jaki sposób transmitować kilkadziesiąt paneli, w tym wiele trwających w tym samym czasie, czy jak zapewnić wystarczającą transmisję danych, aby nie ucierpiała jakość obrazu i dźwięku. Jeden z respondentów zauważa anegdotycznie, iż podczas przygotowań do edycji 2020 musiał zostać doprowadzony światłowód do hotelu, w którym znajdowało się studio Igrzysk Wolności. Tego typu zabiegi spowodowały, że techniczną organizację wydarzenia online o takiej skali należało zacząć wcześniej, niż miałoby to miejsce przy tradycyjnej formule. Bowiem przygotowanie sali, rozstawienie scen, nagłośnienia oraz innego sprzętu zajmuje godziny, ale przetestowanie połączenia z ponad dwustoma prelegentami i moderatorami, czy wspomniane doprowadzenie światłowodu do studia nie są może czynnościami bardziej zaawansowanymi, ale są bardziej czasochłonne.

Należy również wspomnieć o nastawieniu prelegentów do idei wystąpienia na wydarzeniu online. Pomimo zmiany formuły imprezy ich zainteresowanie wystąpieniem można ocenić jako porównywalne do wcześniejszej edycji, o czym świadczy podobna ich liczba, ponad 200 osób. Respondenci zauważyli również, iż przez część występujących taka sytuacja była odbierana pozytywnie, zmniejszała bowiem ich logistyczne i czasowe zaangażowanie w wydarzenie, a brak konieczności przemieszczenia się na miejsce imprezy ograniczał zły wpływ środków lokomocji na środowisko. Natomiast respondenci zauważają również negatywne dla prelegentów skutki zmiany formuły wydarzenia. Jeden z nich podkreśla, że podczas imprez tego typu ważne są nie tylko merytoryczne wykłady i panele, ale również nieformalne rozmowy pomiędzy nimi, stwarzają one możliwości na swobodną wymianę myśli oraz networking, które mogą

w przyszłości skutkować współpracą naukową czy polityczną. Inny respondent podkreśla, że zarówno dla występujących, jak i dla organizatorów, energia publiczności na takich wydarzeniach jest rzeczą ważną, motywującą, a jednocześnie na ten moment niemożliwą do zastąpienia podczas transmisji online.

Innym aspektem trudnym do zastąpienia są relacje medialne z wydarzenia. Respondenci zauważają, iż w przypadku tradycyjnego wydarzenia media były na miejscu, starając się tworzyć autorskie materiały, czy rozmawiać pomiędzy panelami z prelegentami. Podczas wydarzenia online tego typu działania zostały pozbawione zarówno możliwości, jak i sensu. Każdy użytkownik internetu mógł bowiem nieodpłatnie włączyć transmisję każdego z paneli Igrzysk Wolności 2020, nie potrzebując dziennikarskiej relacji z niego, a większość prelegentów nie będąc w studio imprezy i tak nie była dostępna dla reporterów. O tym trendzie świadczy spadek liczby publikacji dotyczących Igrzysk Wolności w mediach tradycyjnych o około połowę. W 2019 pojawiło się ich 472, a ich estymowany zasięg wynosił ponad 11 milionów odbiorców, a w 2020 było ich 220, z zasięgiem na poziomie niecałych 4 milionów odbiorców. W tym miejscu należy jednak zauważyć, iż organizatorzy poszukiwali sposobów zaangażowania mediów tradycyjnych Igrzyskami Wolności 2020, czego efektem było między innymi crosspostowanie części transmisji na profilach Onetu w serwisach Facebook i YouTube oraz osadzenie tych transmisji na głównej stronie tego portalu informacyjnego.

Jak było wspomniane, Igrzyska Wolności 2020 zgromadziły publiczność rzędu 798 tysięcy widzów, co w porównaniu do niecałych czterech tysięcy widzów edycji 2019 jawi się jako trudny do opisania, nagły, skokowy wzrost popularności. Oczywiście, można postawić hipotezę opartą na pytaniu, czy widzowie ci realnie obejrzeli choć jeden panel wydarzenia w całości. Jednakowoż pewności takiej nie ma również przy podawaniu frekwencji poprzednich edycji. Fakt zakupu biletu, czy nawet wejścia na teren imprezy nie implikuje aktywnego uczestnictwa w niej. Dodatkowo warto zauważyć, iż profil marki w serwisie Facebook odnotował w okresie od 27 października do 26 listopada 2020 roku wzrost liczby polubień z niecałych pięciu tysięcy do ponad siedemnastu tysięcy. Tym samym, nawet przyjmując skrajnie pesymistyczną dla organizatorów wydarzenia tezę, iż jedynie nowi subskrybenci jednego z ich kanałów w mediach społecznościowych stanowili grupę odbiorców na tyle aktywnych, aby realnie oglądać transmisje paneli, to i tak ich liczba stanowi ponad trzykrotność liczby widzów Igrzysk Wolności 2019. Należy również zauważyć, iż liczba widzów Igrzysk Wolności 2020 została osiągnięta nie tylko wykorzystując profile marki w mediach społecznościowych, ale prowadzona

była również współpraca z partnerami, prelegentami i innymi podmiotami, polegająca na crosspostowaniu konkretnych paneli na różnych profilach, przykładowo Miasta Łódź, Borysa Budki, czy wspomnianego już Onetu. Konsekwencją tego było dotarcie do setek tysięcy odbiorców tychże profili w mediach społecznościowych.

Z powodów epidemicznych organizacja wydarzeń w formie online była w 2020 roku dla wielu organizatorów jedyną możliwością odbycia się tych imprez w ogóle. Lecz trudno powiedzieć, jak będą wyglądały wydarzenia po pandemii. Respondenci zgodnie przewidują, że większość wydarzeń po 2020 roku albo zostanie jedynie w internecie w pełni, albo wykreuje różne formy hybrydowe. Abstrahując od subiektywnych ocen respondentów na ten temat, to wszyscy z nich przyznają, że wielu ludzi przyzwyczaiło się do formuły online i jest dla nich wygodna. Jednocześnie, jak było wspomniane, część prelegentów i odbiorców potrzebuje powrotu realnych spotkań na tego typu wydarzeniach. Dlatego najbardziej prawdopodobną przyszłością imprez w najbliższych latach będzie tworzenie wydarzeń hybrydowych, opartych o spotkania zarówno online, jak i offline. W opinii respondentów jawi się to jako trudny proces, multiplikujący zarówno koszty, jak i czas poświęcony organizacji, ale przyznają, że jest to na ten moment rozwiązanie najbardziej prawdopodobne.

Podsumowanie

Podsumowując, w 2020 roku można było zauważyć wzrost znaczenia mediów społecznościowych w procesie organizacji i komunikacji wydarzeń kulturalnych. Wpływ pandemii COVID-19 przyspieszył cyfryzację komunikacji międzyludzkiej, a co za tym idzie także marketingowej. Na przykładzie Igrzysk Wolności 2019 i 2020 widać, że niesie to dla organizatorów wiele szans, ale również zagrożeń. Wydarzenia, których głównym środkiem przekazu są transmisje online za pośrednictwem cyfrowych narzędzi, takich jak media społecznościowe, dają możliwość dotarcia do wielokrotnie większej grupy odbiorców niż byłoby to możliwe podczas analogicznej tradycyjnej imprezy. Upraszczają także logistykę oraz redukują liczbę osób niezbędnych podczas realizacji. Jednocześnie jednak ograniczają możliwości swobodnej wymiany myśli pomiędzy prelegentami i uczestnikami poza merytorycznymi prelekcjami, jak również wymuszają wypracowanie zupełnie nowych reguł współpracy z przedstawicielami mediów tradycyjnych. Dodatkowo czasochłonność oraz kosztochłonność wydarzeń realizowanych online jest porównywalna do analogicznych aspektów organizacji tradycyjnej imprezy. Jednocześnie z przeprowadzonych badań

wynika, iż w najbliższej przyszłości wysoce prawdopodobna jest kontynuacja organizowania imprez online, jak również poszukiwanie hybrydowych formuł organizacji wydarzeń.

Bibliografia

Chaffey D., 2016, *Digital business i e-commerce management*, Wydawnictwo Naukowe PWN

Chatterjee P., 2001, *Online Reviews: Do Consumers Use Them?*, Advances in Consumer Research, Vol. 28

Denzin N. K. (2006), Sociological Methods: A Sourcebook, Transaction Publishers

Fairlie R.W., 2020, *The Impact of Covid-19 on Small Business Owners: Evidence of Early-Stage Losses from the April 2020 Current Population Survey*, NBER Working Paper Series, Working Paper 27309

Fiore A.M., 2008, *The Digital Consumer: Valuable Partner for Product Development and Production*, Clothing and Textiles Research Journal, vol. 26, no. 2

Gregor B., Kaczorowska-Spychalska D. (red.), 2018, *Marketing w erze technologii cyfrowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN

He H., Harris L., 2020, *The impact of Covid-19 pandemic on corporate social responsibility and marketing philosophy*, Journal of Business Research, 116

Hoyle L.H., 2002, *Event Marketing*, John Wiley & Sons, Inc.

Jin S.V, Muqaddam A., Ryu E., 2019, *Instafamous and social media influencer marketing*, Marketing Intelligence & Planning, Vol. 37 Iss. 5

Kaczmarczyk S., 2015, *Podstawowa klasyfikacja komunikacji marketingowej*, Marketing i Zarządzanie, nr 39

Kotler P., 1994, *Marketing. Analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola*, Gebethner i S-ka

Kreft J. (2015), *Za fasadą społeczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Lerman J., 2019, *Storytelling w social mediach jako czynnik kreowania wartości marki* (w:) Antonowicz P., Bęben R., Płoska R. (red.) *Społeczne i niematerialne determinanty rozwoju przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

Lerman J., 2020, *Potencjał cyfrowych narzędzi komunikacji marketingowej na przykładzie kampanii promocyjnej „Wielkiej Loterii Miasta Łódź"* (w:) Niemczyk A., Tyrańska M. (red.), *Wiedza – gospodarka – społeczeństwo. Wybrane instrumenty zarządzania marketingiem, jakością i turystyką*, Wydawnictwo TNOiK „Dom Organizatora"

Mazurek G., 2019, *Transformacja cyfrowa. Perspektywa marketingu*, Wydawnictwo Naukowe PWN

Meyer B.H., Prescott B., Sheng X.S., 2020, *The Impact of the COVID-19 Pandemic on Business Expectations*, Federal Reserve Bank of Atlanta Working Paper Series, Working Paper 2020-17, September 2020

Mruk H. (red.), 2004, *Komunikowanie się w marketingu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne

Omodei E., De Domenico M., Arenas A., *Characterizing interactions in online social networks during exceptional events*, Frontiers in Physics, vol. 3

Patma T.S., Wardana L.W, Wibowo A., Narmaditya B.S., 2020, *The Shifting of Business Activities during the COVID-19 Pandemic: Does Social Media Marketing Matter?*, Journal of Asian Finance, Economics and Business Vol 7 No 12

Piotrowski P., 2018, *Aktywność uczestników wydarzeń kulturalnych w mediach społecznościowych*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 371

Rauschnabel P.A., Ahuvia A.C., 2014, *You're so lovable: Anthropomorphism and brand love*, Journal of Brand Management, vol. 21

Ritzer G., Jurgenson N., 2010, *Production, Consumption, Prosumption: The nature of capitalism in the age of the digital prosumer*, Journal of Consumer Culture, vol. 10, iss. 1

Russel J.T., Lane W. R., 2000, *Reklama według Ottona Kleppnera*, Wydawnictwo Felberg

Dominik Chodkowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Senat RP jako strażnik kultury i tożsamości narodowej

Zgodnie z artykułem 10 ust. 2 Konstytucji z 1997 r. władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat. Koncepcja dwuizbowości parlamentu rozwinęła się w Anglii, a dla XIX wiecznego liberalizmu i konserwatyzmu stała się mądrą oraz właściwą formą, budowania własnej kultury, a także tożsamości narodowej. Warto w tym miejscu nieco przybliżyć znaczenie słowa „Kultura". Wywodzi się ono z określenia *kultura agri,* a więc uprawa roli. Charakteryzuje się świadomym działaniem człowieka skierowanym ku ziemi. Celem jest pozyskiwanie plonów na skutek właściwego działania.[1] Odnosi się także do ćwiczenia, kształcenia, doskonalenia, a tym samym do sfery materialnej, związanej z samym człowiekiem i jego dążeniem do uzyskiwania nowych zdolności, czy też umiejętności. Z punktu widzenia stosunków społecznych dot. działalności związanej z aktywnością kulturalną, co więcej kształtowania odpowiedniego systemu wartości. Na podstawie przytoczonych definicji można wywnioskować dwie definicje terminu Kultura; *Duchowa* – osiągnięcia ludzkości w sferze emocjonalnej oraz intelektualnej; *Materialna* – wytwory będące przejawem działalności człowieka.[2] Badania nad kulturą są oparte na wiedzy takich dziedzin nauk jak: filozofia, psychologia, socjologia, psychologia społeczna itd., co, moim zdaniem, wskazuje na szeroki zakres działalności Senatu RP jako strażnika kultury. Od wieków człowiek szukał odpowiedzi na pytanie „Kim jestem?". Dziś większość osób odpowiadając na to pytanie wymienia swoje imię, nazwisko, płeć, nierzadko przynależność do określonej grupy; w tym również związaną z identyfikacją narodową, zatem myślimy o sobie, odwołując się do

[1] K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Ł. Zamęcki, *Wiedza o Społeczeństwie* ,Wydawnictwo Poltex, Warszawa 2012, s. 50.
[2] *Ibidem.*

przynależności narodowej. „Tożsamość narodowa" – w ogólnym ujęciu oznacza refleksyjny stosunek narodu wobec samego siebie: zbiorową samowiedzę, samookreślenie, obraz własny.[3] Nauka określiła dwa znaczenia zdefiniowanego pojęcia; w pierwszym tożsamość definiuje się jako odrębność danego narodu, podkreślając przy tym autentyczność jego kultury, obyczajów, języka (sens obiektywny) oraz poczucie wskazanej odrębności, samookreślenie się i wyznaczanie miejsca w otoczeniu (sens subiektywny).[4] W drugiej odnosi się do kontynuacji i pozostawania tym samym narodem w jakimś dłuższym okresie jego historii. Naród jest wówczas tożsamy samym sobą, zachowuje samotożsamość. Takie znaczenie wyznacza diachroniczną płaszczyznę badania tożsamości, usiłując ustalić, czy nie ulega ona naruszeniu w określonym czasie historycznym. Tożsamość odnosi się do zjawisk trwałych i niezmiennych.[5] W literaturze stawiane jest interesujące i ważne ,z teoretycznego oraz pragmatycznego punktu widzenia pytanie, dlaczego narody zachowują lub powinny zachowywać swą tożsamość ? W odpowiedzi na nie podkreśla się, że tożsamość każdego narodu jest jego wartością autoteliczną stanowiącą cel sam w sobie. S. Ossowski wskazuje, że naród istnieje wyłącznie na mocy własnej woli. Samocelowy charakter tożsamości zbiorowej narodu wyraża się w historycznych aktach jego samostanowienia, samookreślenia i samoumiejscowienia wśród innych narodów. W historycznym ujęciu tożsamość narodu opiera się na pamięci narodowej, w której są utrwalone, niekiedy także w formie baśniowej, jego początki i późniejsze dzieje[6] (np. Legenda o Lechu, Czechu i Rusie). Rozstrzygnięcie, czy jakaś zbiorowość jest dziś tą samą zbiorowością, czym była w przeszłości, zależy od niej samej, od jej obecnej świadomości. Kluczowymi elementami kształtowania się tożsamości narodowej są: umiejscowiony w czasie i przestrzeni początek narodowej zbiorowości, identyfikacja pierwszych przodków, a także zdarzeń uznawanych za symboliczny jej początek, aktów założycielskich oraz związanych z nimi przejawów kultu narodzin tej zbiorowości i jej założycieli.[7] Brak wiedzy, czy tez przekonań jest wyrazem osłabienia tożsamości narodowej. Jej komplementarny składnik skierowany jest ku przyszłości wspólnoty narodowej. Według L. Kołakowskiego jest to składnik antycypacyjny tożsamości, wyrażający się w potwierdzeniu woli kontynuacji istnienia danej wspólnoty narodowej; na tożsamość antycypacyjną

[3] K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, *Społeczeństwo i Polityka – Podstawy Nauk Politycznych*, Warszawa 2007, s. 187 – 189.
[4] *Ibidem.*
[5] *Ibidem.*
[6] *Ibidem.*
[7] *Ibidem.*

składają się rozmaite treści – przewidywania przyszłości, odczytywanie szans i zagrożeń, dążenie do utrwalenia własnej pozycji wśród innych narodów.[8] Warto podkreślić, że tożsamość narodowa ma charakter stopniowalny, a wspólnoty narodowe w różnych okresach ich dziejów są bardziej lub mniej samotożsame.

Polska tradycja konstytucyjna, na którą składa się wiele aktów konstytucyjnych, począwszy od Konstytucji 3 maja z 1791 roku; okresu, w którym zostały przełamane sądy, czy też oceny określające Polskę jako kraj barbarzyński, skazany z natury rzeczy na upadek; poprzez konstytucję z marca 1921 roku - aktu zajmującego szczególne miejsce, jakiego nie zajęła żadna inna polska konstytucja napisana w XX wieku, z kwietnia 1935, charakteryzującą się oryginalnością poprzez wprowadzenie nowego ustroju władzy, a także z lipca 1952 r. – będącą przykładem aktu o charakterze bardziej politycznym, niż prawnym; doszło do utwierdzenia idei dwuizbowego parlamentu, jako miejsca styczności wielu grup społecznych, tym samym różnorodnych punktów widzenia, kierującymi się rozwojem dobra wspólnego.[9] Warto zaznaczyć, iż na przestrzeni dziejów funkcje Senatu były różnorodne. Na płaszczyźnie konstytucji 3 maja izba wyższa posiadała jedynie prawo weta zawieszającego w zakresie praw politycznych, cywilnych i karnych. Choć przewodnictwo króla nadawało jej bardziej arystokratycznego charakteru, będącego utożsamieniem *trwałości i ciągłości.* W pierwszej konstytucji po odzyskaniu niepodległości druga izba parlamentu pomimo dość sporych ograniczeń w procesie ustawodawczych odgrywała niemałą rolę w wyborze głowy państwa przez zgromadzenie Narodowe. Moim zdaniem jest to dowód siły tradycji prawnej w narodzie, który przez 123 lata zniknął z mapy świata. Następna ustawa zasadnicza uchwalona po 14 latach przeorganizowała ustrój państwa wzmacniając pozycję prezydenta, niemniej jednak także Senatu nad Sejmem. Poprawki izby wyższej uznawano za przyjęte, jeśliby Sejm nie zdołał odrzucić ich większością 3/5 głosów. Ponadto Senat otrzymał możliwość wyboru 25 na 80 członków Zgromadzenia Elektorów, a marszałek Senatu był trwałym członkiem tzw. wirylistów, także wchodzących w skład organu wybierającego głowę państwa.[10] Konstytucja z 1952 r. powieliła za swoją poprzedniczką[11] nadanie Sejmowi najwyższej władzy w zakresie ustawodawstwa, tym samym likwidując Senat, traktując go jako organ w zupełności niepotrzebny. Znamienny jest fakt, że ówczesne elity

[8] *Ibidem.*
[9] K. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, *Społeczeństwo i Polityka* ..., s. 1115.
[10] *ibidem*, s. 1142.
[11] Mała Konstytucja z 19 Lutego 1947 roku.

polityczne tłumaczyły swoje rozwiązania ustrojodawcze niechęcią oraz brakiem zaufania narodu do izby wyższej parlamentu na podstawie sfałszowanego referendum z czerwca 1946 r. Niemniej jednak po 42 latach niebytu na scenę polityczną odradzającej się Rzeczypospolitej powrócił Senat na mocy porozumienia „okrągłego stołu". Bez wątpienia był to fakt o doniosłym charakterze politycznym. Przyjęto, że wybory do Sejmu X kadencji będą częściowo wolne – 65% mandatów dla koalicji rządowej, a 35% dla strony solidarnościowej, o tyle wybory do Senatu będą w pełni demokratyczne.[12] Ten krótki zarys pozycji Senatu na przestrzeni dziejów naszego kraju ma na celu wskazanie silnej pozycji drugiej izby organu prawodawczego w tradycji konstytucyjnej, co więcej utożsamić jego obecność w procesie sprawowania władzy z suwerennością naszej ojczyzny. Moim zdaniem jest to cecha w pełni uprawniająca izbę wyższą do bycia strażnikiem kultury i tożsamości narodowej.

Kolejne kadencje Polskiego Parlamentu pokazały, że I kadencja Senatu miała wielki wpływ na kształtowanie merytorycznej współpracy oraz dyskusji dotyczącej wzajemnego oddziaływania obu izb organu prawodawczego. W tym miejscu posłużę się przykładem powołania tzw. komisji mediacyjnej do rozstrzygania spraw spornych pomiędzy izbami, której owocem jest np. kompromisowa formuła zapisu o wartościach chrześcijańskich w ustawie o systemie oświaty.[13] Ponadto dorobek legislacyjny ówczesnego składu nie może zostać pominięty w tej pracy; w trakcie trwającej 2,5 roku kadencji odbyło się 61 posiedzeń plenarnych, 871 posiedzeń komisji, Senat zgłosił poprawki do 84 spośród 248 rozpatrzonych ustaw, w 67 przypadkach Sejm przyjął wszystkie lub część poprawek. Senat odrzucił 6 ustaw, złożył 3 weta, które zostały przyjęte przez izbę niższą, a także przedstawił 27 inicjatyw ustawodawczych, z których najważniejsze to zmiany w konstytucji, przywrócenie święta narodowego 3 Maja, uznanie za nieważne orzeczeń represjonujących za działalność opozycyjną, czy też kompleks ustaw restytuujących samorząd terytorialny.[14] Powyższe dane są niezaprzeczalnym dowodem wpływu odrodzonego Senatu na kształtowanie w Polsce demokratycznego państwa prawnego, dawania przykładu troski o dobro wspólne, a także sztuki dochodzenia do konsensusu, będącymi atrybutami kultury *sensu largo*. Oczywiście późniejsze lata nie obyły się bez dyskusji na temat znaczenia Senatu i ewentualnej jego likwidacji. Takie kwestia jak: wzmocnienie służb legislacyjnych kosztem uprawnień Senatu, oszczędności budżetowe, a także wzmocnienie

[12] Z. Witkowski, A. Bień – Kacała, *Prawo Konstytucyjne,* Toruń 2015.
[13] J. Okrzesik, *Polski Senat – studium politologiczne,* Kancelaria Senatu, Warszawa 2008.
[14] *Ibidem.*

roli Prezydenta w konfrontacji z Polską tradycją ustrojową, sposobem wyeliminowania z prawodawstwa kosztownych błędów, ideą podnoszenia jakości parlamentaryzmu w Polsce oraz poglądem Andrzeja Chrzanowskiego, że istotą Senatu jest społeczna kontrola nad polityką[15] stały się godnym uwagi materiałem do komparatystycznej debaty, tym samym do pogłębienia poczucia odpowiedzialności suwerena w materii ustrojodawczej.

Konstytucja z 1997 roku jasno deklaruje w art. 6. ust. 2., że „Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym". Odpowiedzialność za Polonię Senat przyjął w okresie II Rzeczypospolitej. Mimo, że organem inicjującym kontakty z Polakami żyjącymi za granicami kraju było Ministerstwo Spraw Zagranicznych, to zwyczajowo przyjęło się, że na czele instytucji i organizacji dążących do wzmocnienia więzi z rodakami rozsianymi po całym świecie z ojczyzną ich przodków stali Marszałkowie Senatu. Marszałek Senatu Juliusz Szymański był przewodniczącym Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, a jego następca Władysław Raczkiewicz stał na czele utworzonego w 1934 r. Światowego Związku Polaków z Zagranicy.[16] Po przywróceniu Senatu w 1989 r. opiekę nad polskimi emigrantami w imieniu Senatu sprawują Marszałek Senatu, a także Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Niemałą rolę sprawuje Prezydium izby, które decyduje o podziale środków finansowych przeznaczonych z budżetu Kancelarii Senatu na rzecz Polonii, wyznacza kierunki, priorytety, a także zleca wykonanie odpowiednich zadań polegających na rozdysponowaniu tych pieniędzy.[17] Najbardziej dofinansowane są zadania związane ze wspieraniem oświaty polonijnej oraz promowaniem kultury polskiej poza granicami Polski. Prezydium Izby Wyższej przywiązuje dużą wagę do pomocy udzielanej mediom polonijnym, przeznaczając na ten cel ok. 10% środków budżetowych. Pomoc obejmuje m. in. zakup wyposażenia i sprzętu technicznego, dofinansowania działalności redakcji, szkolenia i kursy dziennikarskie i informatyczne, zakup oprogramowania, czy łączy internetowych.[18] Warto w tym miejscu wspomnieć o zorganizowanej w 2012 r. konferencji pt. *„Aktualne problemy mediów polskojęzycznych na Litwie*", która dostarczyła wiedzy na temat potencjału litewskich Polaków do promowania, jak i obcowania z Polską kulturą na co dzień. Ponadto spotkanie

[15] *Ibidem.*
[16] P. Zientarski, *Organizacja Wewnętrzna Senat,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, op. cit. s. 98.
[17] *Ibidem.*
[18] *Ibidem.*

te posłużyło wskazaniu problemów, z którymi muszą zmagać się nasi rodacy jak np. spłacenie zaciągniętych długów przez redakcje, zmienianie z niezrozumiałych względów emisji polskich programów w TV, dostępność polskiej literatury lub czasopism itd. Do zadań inwestycyjnych należy wspieranie rozwoju bazy lokalnej polonijnych placówek kulturalno – oświatowych oraz ratowanie zabytków polskiego dziedzictwa narodowego za granicą.[19] Cieszy fakt, że w 2018 na rzecz Polonii przekazano rekordową kwotę 100,5 mln złotych. W tym 33 mln na edukację, 17 mln na kulturę i promocję Polski oraz ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego i historycznego, 17 mln na wzmacnianie pozycji środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania, a na media polonijne 11,5 mln, na infrastrukturę polonijną – 17,5 mln zł i na pomoc charytatywną i socjalną 4,5 mln zł.[20] Wzrost nakładów pieniężnych podkreśla, jak trwała, ale i żywa jest łączność Polonii z ojczyzną, a także troskę Senatu o jej rozwój. Ponadto w 2002 r. została powołana Polonijna Rada Konsultacyjna przy marszałku Senatu. [21] W jej skład wchodzą osoby związane z organizacjami polonijnymi z całego świata, a jej zadaniem jest wyrażanie opinii w sprawach istotnych dla Polaków za granicą, opiniowanie aktów prawnych oraz ocena działań Senatu i jego organów w zakresie problematyki polonijnej.[22] Wyjątkowa rola drugiej izby polskiego parlamentu odzwierciedla się także w inicjatywach legislacyjnych zmieniających sytuacje prawna i polityczną rodaków mieszkających za granica. Senat był m. in. inicjatorem ustawy o Karcie Polaka – celem projektu było zapewnienie Polakom podstawowych praw w życiu publicznym naszej ojczyzny, swobodnego przekraczania granicy i nieograniczonego czasowo pobytu; ustawy o repatriacji, która zapewniała repatriantom prawo powrotu do Polski oraz przewidywała świadczenia socjalne jak dla obywateli polskich; ustawy znoszącej ograniczenia prawa udziału Polaków z zagranicy w wyborach prezydenckich – wykreślono zapis ograniczający prawo obywateli polskich mieszkających za granicą do udziału w II turze wyborów prezydenckich; oraz ustawy ustanawiającej 2 maja Dniem Polaków i Polonii za Granicą – projekt nawiązywał do przedwojennej tradycji i został przez Sejm rozpatrzony pozytywnie w 2002 roku. W pełni zgodzę się ze zdaniem J. Okrzesika, że cyt. „Patronat nad Polonią należy rozpatrywać w kategorii kolejnego istotnego „wkładu do sytemu".

[19] P. Zientarski, *Organizacja Wewnętrzna Senat,* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, op. cit. s. 99.
[20] *Kancelaria Senatu. Biuro Polonijne.*
[21] J. Okrzesik, *Polski Senat* .... s. 159
[22] *Ibidem.*

W efekcie tego „wkładu" następuje uzyskanie więzi z kilkoma milionami rozproszonych po świecie Polaków i powiązanie działań państwa polskiego z ich potrzebami, interesami i dążeniami. W tym sensie to właśnie działania Senatu umożliwiają z jednej strony rozszerzenie oddziaływania państwa polskiego poza jego granice, a z drugiej - wzmacniają poczucie wspólnoty kulturowej i politycznej w środowiskach polonijnych." Na dowód wspomnianego „wkładu do systemu" posłużę się przykładami takich akcji jak: Polska Wielkanoc na Syberii 2018[23]; Polonijne obchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości na Wawelu[24]; Spotkanie w Senacie z polonijnymi nauczycielami z Niemiec[25]. Nie sposób wymienić wszystkich działań Senatu w tej materii, gdyż jest ona dość szeroka. Bezwątpienia kluczową rolą izby wyższej polskiego parlamentu obok kontynuowania tradycji jest próba dostosowywania współczesnego parlamentaryzmu polskiego do spełnienia nowych funkcji w warunkach globalizacji. Otwarcie granic, swobodny przepływ osób, a tym samym związany z tym niemałe ruchy migracyjne stawiają parlamenty narodowe przed koniecznością znalezienia coraz to bardziej dostępnych form kontaktu i współpracy z obywatelami przebywającymi za granicą, tak by utrzymać ich w orbicie oddziaływań państwa pochodzenia.[26]

Istotnym „atrybutem" Senatu w byciu strażnikiem kultury i tożsamości narodowej, obok bogatej tradycji, jest działalność ustawodawcza i uchwałodawcza *sensu largo.* Mam tu na myśli działania niekoniecznie związane tylko z działalnością na rzecz Polonii. Punktem odniesienia moich rozważań będzie ustawa, z inicjatywy Senatu, o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, w której czytamy cyt. „Państwo sprawuje mecenat nad działalnością kulturalną polegający na wspieraniu i promocji twórczości, edukacji i oświaty kulturalnej, działań i inicjatyw kulturalnych, a także opieki nad zabytkami i ochrony dziedzictwa narodowego w Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą."[27]; słowa te dowodzą o zobowiązaniu organów państwa do określonej działalności, zatem jak swoją powinność realizuje Senat ? W głównej mierze praktycyzm drugiej izby parlamentu przejawia się w organizowaniu lekcji historycznych i wykładów dla uczniów, a także dla osób dorosłych, konkursów wiedzy o parlamencie adresowanych do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, konferencji tematycznych, dostarczających wiele ciekawych materiałów

[23] Wizyta polskich parlamentarzystów, 24-28 marca 2018 r. – *Kancelaria Senatu. Komisje Senackie.*
[24] *Kancelaria Senatu. Komisje Senackie* - Kraków, 2 marca 2018 r.
[25] *Kancelaria Senatu. Komisje Senackie* - 1 sierpnia 2017 r.
[26] J. Okrzesik, *Polski Senat* ... op. cit. s. 161
[27] Ustawa z dnia 12 kwietnia 2018 r., Dz.U. 2018 poz. 1105.

edukacyjnych, co więcej możliwości wymiany poglądów, tym samym budowaniu poczucia bliskości między organem władzy a obywatelem, co jest elementem dojrzałej kultury prawnej państwa, zwiedzania obu izb parlamentu oraz wystaw o tematyce historycznej i współczesnej.[28] Ciekawym wątkiem jest realizacja projektu pt. „Archiwum Przełomu", którego głównym celem jest stworzenie elektronicznego, ogólnopolskiego internetowego katalogu zasobów, na potrzeby naukowców, studentów, młodzieży i wszystkich zainteresowanych historią. Chęć stworzenia takiej witryny udowadnia, iż szeroko rozumiana działalność kulturowa Senatu stała się genetycznym, nierozerwalnym elementem pozycji prawnej. Odnosząc się do działalności uchwałodawczej warto wspomnieć o znaczeniu tej formy sprawowania władztwa w aspekcie ochrony kultury i tożsamości narodowej. Uchwała jest aktem wyrażającym wole organu władzy. Za jej pomocą Senat ogłasza patronów na poszczególny rok kalendarzowy spośród wybitnych przedstawicieli polskiej kultury oraz patriotów. Stąd rok 2020 będzie obchodzony jako Rok Świętego Jana Pawła II, Rok Bitwy Warszawskiej, Rok Jana Kowalewskiego, Rok Fizyki, jak i Rok Ojca Józefa Marii Bocheńskiego**.** Tego rodzaju aktywność Senatu umożliwia przybliżenie ważnych, choć nierzadko zapomnianych z różnych powodów, postaci historycznych; podkreślenie znaczeń wydarzeń historycznych, co więcej zachęca do poszerzania wiedzy dot. wielu dziedzin naszego życia wykorzystując do tego innowacyjne metody nauczania.

> "Senat jest tym, co pozostałe władze do szlachetnych działań pobudza, od nieuczciwych odwodzi, a namiętności studzi. Dlatego bez rady, opinii i kontroli Senatu nic w Rzeczpospolitej ani poza jej granicami czynić się nie godzi."[29]

W tych słowach kryje się dojrzała pozycja Senatu w polskiej tradycji konstytucyjnej. Mówi się, że cyt. „Istnieje zaskakująco silny związek między występowaniem bikameralizmu a jakością demokracji, przy czym relacja ta nie ma charakteru jednostronnego." Oznacza to, że zarówno bikameralizm służy zapewnieniu wysokiej jakości standardów demokracji politycznej – stałego elementu tożsamości narodowej; jak i to, że demokracja o ugruntowanych fundamentach sprzyja występowaniu parlamentu dwuizbowego.[30] Od tego jak będzie wyglądała przyszłość Polski, moim zdaniem, w dużej mierze zależy

[28] https://senat.edu.pl/edukacja/oferta-edukacyjna/
[29] A. Frycz-Modrzewski, *O poprawie Rzeczpospolitej, Księga I - O obyczajach.*
[30] J. Okrzesik, *Polki Senat – studium politologiczne,* Kancelaria Senatu, Warszawa 2008. op. cit. s. 64.

od świadomości kulturowej i historycznej Polaków. Szeroki wachlarz działań Senatu umożliwia jej pogłębienie, co więcej napawa nadzieją, że podjęte dotychczas działania na rzecz ochrony kultury oraz tożsamości narodowej zostaną powielone przez następne pokolenia, tym samym duch polskości będzie nieustannie żywy.

BIBLIOGRAFIA

Frycz-Modrzewski A., O poprawie Rzeczpospolitej, Księga I - O obyczajach.

Wojtaszczyk K., Jakubowski W., Zamęcki Ł., Wiedza o Społeczeństwie, Wydawnictwo Poltex Warszawa 2012.

Wojtaszczyk K., Jakubowski W.,Społeczeństwo i Polityka – Podstawy Nauk Politycznych, Warszawa 2007.

Witkowski Z., Bień – Kacała A., Prawo Konstytucyjne, Toruń 2015.

Okrzesik J., Polski Senat – studium politologiczne, Kancelaria Senatu, Warszawa 2008.

Zientarski P., Organizacja Wewnętrzna Senat, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.

Akty Prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku.

Mała Konstytucja z 19 Lutego 1947 roku.

Ustawa z dnia 12 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. 2018 poz. 1105).

Internet

www.senat.gov.pl.

www.senat.edu.pl.

Jarosław Buniowski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Morze Martwe w XVI-wiecznych pamiętnikach polskich podróżników do Ziemi Świętej

Wiek XVI był na tyle obfity w liczne podróże do Ziemi Świętej, że Jan Stanisław Bystroń odważył się nazwać go złotym wiekiem pielgrzymek [Bystroń 1930, s. 10]. Duże zainteresowanie tym kierunkiem wykazywali zwłaszcza polscy podróżnicy. Część z nich pozostawiła po sobie relację z pielgrzymki, dzięki czemu możemy spojrzeć na to istotne dla chrześcijan miejsce z perspektywy zwiedzającego. Przedmiotem rozważań tej pracy jest miejsce Morza Martwego w Ziemi Świętej na podstawie pamiętników polskich podróżników w XVI w. W swojej pracy szczególną uwagę zwrócę na opis Morza Martwego w przekazach pamiętnikarskich badanej epoki oraz poddam go głębszej interpretacji.

Morze Martwe leży na granicy Izraela i Jordanii. Znajduje się w odległości 25 km na wschód od Jerozolimy i jest najniżej położonym punktem na Ziemi. Obecnie uchodzi za jeden z najbardziej zasolonych i bogatych w minerały akwenów wodnych na świecie. Kąpielisko wraz z licznym zapleczem stanowi duży i chętnie odwiedzany przez turystów kompleks [Ceremużyński 2009, s. 97-98]. Przez wieki sądzono, że w Morzu Martwym nie ma żadnego życia, a w Biblii stanowi ono symbol jałowości i nieszczęścia [*Ziemia Święta* 2000, s. 201].

W dawnej Polsce pojęcie „podróż" było stosowane zamiennie z pojęciem „peregrynacja". Etymologia tego słowa bierze się od łacińskiego określenia „peregrinus", oznaczającego osobę podróżującą przez obce kraje [Jackowski 1998, s. 6]. W literaturze polskiej peregrynacje rozumiano jednoznacznie, jako podróż o charakterze religijnym [Jackowski 1998, s. 6]. Piśmiennictwo tego nurtu miało charakter religijno-geograficzno-historyczny, bazując w dużej mierze na informacjach zawartych w Biblii [Wojciechowski 2013, s. 64].

Szesnaste stulecie pozostawiło po sobie cztery opisy Ziemi Świętej, zanotowane przez polskich podróżników. Są to kolejno zapiski z pobytu w tym miejscu Anzelma zwanego Polakiem [Polak 1966, s. 3-12], Jana Tarnowskiego [Tarnowski 2005, s. 183-194], Jana Goryńskiego [Goryński 1914, s. 263-289] oraz Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki" [Radziwiłł 1607; Tenże 1925; Tenże 1962]. Według podziału Stanisława Korwina szesnaste stulecie w historii Ziemi Świętej dzieli się na dwie epoki: egipską i turecką [Korwin 1958, s. 74-75].

Najstarszym opisem Ziemi Świętej jest relacja Anzelma Polaka „Terrae sanctae et urbis Hierusalem apertior descriptio" [Bujak 1925, s. 141]. Anzelm był bernardynem, pielgrzymkę do Palestyny odbył w latach 1507-1508 [Bersohn 1868, s. 3-4; Bystroń 1930, s. 12]. Został oddelegowany przez zakon, aby służyć jako spowiednik w bazylice Zmartwychwstania, gdzie spędził około roku [Korwin 1958, s. 132]. Przekaz napisany po łacinie znalazł się w dziele Jana ze Stobnicy [Jan ze Stobnicy 1512]. Praca brata Anzelma jeszcze w XVI wieku została przetłumaczona przez Andrzeja Rymszę w Wilnie w 1595 [Polak 1595]. Lakoniczne dzieło było pozytywnie wzmiankowane w pracach XIX-wiecznych zagranicznych badaczy [Tobler 1867, s. 65].

Pracę autorstwa Anzelma Polaka badacze tego zagadnienia sprowadzają do roli przewodnika dla pielgrzymów, gdyż na jego treść składa się jedynie opis poszczególnych miejsc, mających bezsprzecznie charakter religijny, przy czym prywatne wydarzenia czy odczucia autora występują sporadycznie [Bystroń 1930, s. 13; Korwin 1958, s. 71]. Kolejność przedstawianych miejsc nie jest przypadkowa, autor porządkuje poszczególne obszary według kierunków świata, zaczynając od południa (Hebron, Betlejem), następnie opisuje część zachodnią (Emaus, Jaffa), północną (Nazaret, Samaria) wschód (Jerycho, Morze Martwe), kończąc na Jerozolimie [Kaczmarek 1966, s. 28]. Utwór Anzelma pozbawiony jest narracji podróżniczej, a jedynie opisuje najważniejsze według autora miejsca w Ziemi Świętej i wskazuje odległości między nimi [Rott 1995, s. 116].

Opis Morza Martwego zajmuje w przewodniku Anzelma niemal tyle samo miejsca co informacje dotyczące Jerozolimy [Polak 1966, s. 10-12]. Zatem należy przyjąć, iż było to miejsce istotne dla pielgrzymów, zwłaszcza, że znajduje się w „Opisaniu Ziemi Świętej", które jest znacząco schematyczne, więc w innym przypadku autor nie poświęciłby mu większej uwagi.

Wśród badaczy zaistniała wątpliwość co do faktycznej obecność Anzelma nad Morzem Martwym. Zarzut ten sformułował Franciszek Bujak, według niego autor opierał się na opisach osób trzecich, gdyż z racji sprawowanej

funkcji, nie miałby czasu na tego rodzaju podróże [Bujak 1925, s. 145]. Jednakże wątpliwe jest także, aby brat Anzelm mógł zapisać w sposób jednoznacznie stwierdzający bezpośrednią obecność swojej osoby nad Morzem Martwym, relację osoby trzeciej. Autor pisząc w pierwszej osobie o czynnościach życia codziennego, jak obmywanie nóg, nadaje informacjom z tym związanym dużą dozę prawdopodobieństwa: „Ale ja, gdym tam sobie nogi umywał, widziałem też Maurów i Greków rozzutych tamże się umywających" [Polak 1966, s. 9-10]. Ponadto Anzelm krytycznie odnosi się do oceny Morza Martwego zawartego w książkach, z którymi najprawdopodobniej się zapoznał: „Piszą też niektórzy w swoich książkach, iżby woda miała być śmierdząca, a dla jej gorzkości ziemia blisko przyległa brzegom morskim nic zielonego z siebie nie wypuszcza" [Polak 1966, s. 9]. Zwracając uwagę na istotną rolę morza w całym dziele, należy przyjąć, iż przekaz ten jest oparty na bezpośredniej styczności autora z opisywanym miejscem.

W 1518 roku pielgrzymkę do Ziemi Świętej odbył Jan Tarnowski [Hartleb 1930, s. 31]. Krótka relacja z tej podróży pod tytułem „Terminatio ex interario" znalazła się w Tekach Naruszewicza pod rokiem 1518 [Bystroń 1930, s. 15]. O podróżniczym zapale Tarnowskiego, w barwnych słowach pisał Stanisław Orzechowski:

> „Przeto, jakem już pisał, chrześcijańskie i pogańskie kraje przechodził, przez bystre dunaje i burzliwe morza pływał – w morzu i w ziemi szukając godności wielkiemu człowiekowi przyzwoitej i jeżdżąc, chodząc, pływając nie oparł się, aż na Synaj górze, w Jerozolimie, oblanej krwią pańską" [Orzechowski 1855, s. 48].

Tarnowski przypłynął do brzegów Ojczyzny Chrystusa z Wenecji, z której wypłynął 4 lipca 1518 roku [Spieralski 1977, s. 78]. Było to jedno z głównych miast, które zajmowało się transportowaniem europejskich pielgrzymów do Ziemi Świętej [Quirini-Pawłowska 1995, s. 126]. 14 sierpnia statek z Tarnowskim na pokładzie przybył do Jaffy [Spieralski 1977, s. 79].

Przekaz Tarnowskiego to najstarszy polski diariusz z podróży do Ziemi Świętej [Bystroń 1930, s. 16]. Zachowany opis dzieli się na trzy główne części wyróżnione przez autora, są to: opis Ziemi Świętej, sposób pasowania na rycerzy Najświętszego Grobu oraz opisanie klasztoru na górze Synaj [Tarnowski 2005, s. 187-194]. Morzu Martwemu nie poświęca zbyt dużo miejsca, jednakże kilkuzdaniowa relacja zawiera istotne informacje na jego temat. Zwieńczeniem pielgrzymki Tarnowskiego było pasowanie na rycerza jerozolimskiego [Spieralski 1977, s. 80].

Pierwszą peregrynacją opisaną w języku polskim jest pamiętnik podróży do Ziemi Świętej autorstwa Jana Goryńskiego [Goryński 1914, s. 263-289]. Nie jest nam znana data pielgrzymki, jednakże musiało to nastąpić przed rokiem 1570 [Kaczmarek 1966, s. 23]. Autor wyruszył w podróż do Ziemi Świętej bez wymaganego zezwolenia. Taką decyzję otrzymał dopiero u brzegu Palestyny, w Jaffie [Bystroń 1930, s. 21; Korwin 1958, s. 160-161]. Motywacje podróży w tym przypadku były nieco inne niż u dwóch wcześniej wymienionych podróżników [Ossowska-Kulińska 2018. s. 5-15]. Przekaz Goryńskiego wyróżnia się realizmem, a także dostarcza badaczom tego zagadnienia wiele oryginalnych treści. Wartość informacyjna przysłonięta została przez epizody z życia codziennego.

Ku naszemu rozczarowaniu pełen realizmu przekaz nie zawiera opisu Morza Martwego, jest to wielka szkoda, gdyż styl Goryńskiego mógłby zawierać nieznane dotąd informacje. Powód tego jest bardzo prosty, autor zwyczajnie nad Morzem Martwym nie był. Świadczy o tym informacja zapisana pod datą 23 sierpnia: „takież nie widzieliśmy nic, jednośmy się około Jordanu z Patronem handlowali; on się wymawiał, iż strażej dostać nie mógł" [Goryński 1914, s. 277]. Zatem z diariusza podróży Goryńskiego nie dowiemy się niczego na temat interesującego nas morza. Dowiadujemy się jednak, że pielgrzymka do Ziemi Świętej dla tego rodzaju zwiedzających była niezwykle niebezpieczna, skoro obyty w okolicy przewodnik bał się oprowadzić przybyłych gości. Istotnym wnioskiem nawet bez osobistej relacji autora jest fakt, iż Morze Martwe było pożądanym miejscem dla odwiedzających.

Bez wątpienia najszerszą relację pozostawił po sobie Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwany „Sierotką" [Kotłubaj 1857, s. 306]. Był synem Mikołaja Radziwiłła Czarnego, za sprawą którego odbył wiele podróży [Chachaj 1995, s. 31-32]. W młodości odbył studia za granicą, a po powrocie do kraju uczestniczył w wyprawach wojennych oraz zagranicznych poselstwach [Kempa 2000, s. 109]. Mimo pochodzenia z rodziny wyznania kalwińskiego, konwertował na katolicyzm. Należał do zaufanych ludzi Zygmunta Augusta oraz Stefana Batorego. W roku 1575 złożył ślubowanie, zgodnie z którym wyruszy w podróż do Ziemi Świętej [Chomętowski 1874, s. 16]. Przebywał tam w latach 1583-1584, wypływając 16 kwietnia z Wenecji [Radziwiłł 1962, s. 19].

Autor „Peregrynacji" był osobą posiadającą dużą wiedzę, która pozwoliła mu na wielowektorowe spojrzenie na odwiedzane miejsca, poza tym, posiadał nieprzeciętne zdolności pisarskie [Korwin 1958, s. 147]. Dzieło Radziwiłła Sierotki zebrało bardzo dobre oceny wśród historyków [Hartleb 1920, s. 6-7].

Noty były tak wysokie, że Jan Bystroń odważył się oskarżyć autora o niekorzystny wpływ na rozwój polskiego piśmiennictwa, gdyż według niego, dzieło Radziwiłła stawiało poprzeczkę za wysoko dla kolejnych pielgrzymów gotowych opisać Ziemię Świętą:

> „Peregrynacja Radziwiłła, która przyczyniła się ogromnie do rozszerzenia wiadomości o Ziemi świętej i Egipcie przez dwieście z górą lat uważano je w Polsce za najważniejsze źródło informacji, wpłynęła niekorzystnie na rozwój polskiego piśmiennictwa podróżniczego. Książka ta, w tylu wydaniach znana i tak powszechnie wychwalana odebrała z pewnością niejednemu pielgrzymowi ochotę do konkurowania z tak wybornym autorem" [Bystroń 1930, s. 40].

Wyprawa nad Morze Martwe była powiązana z dwoma istotnymi miejscami dla pielgrzyma – rzeką Jordan oraz miastem Jerycho. Miejsce chrztu Jezusa i kąpiel w Jordanie było istotnym przeżyciem, gdyż uważano tą wodę za niezwykle cenną [Manikowska 2008, s. 169]. Zapewne w mniemaniu zwiedzającego to brzeg Jordanu był kluczowym elementem wyprawy na wschodnie połacie Ziemi Świętej, zaś Morze Martwe z racji bliskiego położenia w naturalny sposób znalazło się na szlaku pielgrzymki. Takie światło pada z relacji brata Anzelma: „Od Jordanu, gdzie okrzczon jest Pan Chrystus, przeciwko południowej stronie jest Morze Martwe" [Polak 1966, s. 9-10], oraz Jana Tarnowskiego:

> „Okolica wokół rzeki Jordan jest bardzo piękna i równinna. Tamże znajduje się Morze Martwe, nad którym została zniszczona Gomora i Sodoma, do którego to morza wpada Jordan, a ujścia z niego nie ma" [Tarnowski 2005, s. 189-190].

Jedynie w relacji Radziwiłła „Sierotki", status Morza Martwego otrzymał pewną autonomię i wymieniane jest na równi z rzeką Jordan czy Jerychem [Radziwiłł 1962, s. 92-93].

Opisowi Morza Martwego nierozłącznie towarzyszyła biblijna opowieść o Sodomie, Gomorze oraz innych miastach, które to zostały zniszczone za występki przeciwko Bogu. Pomiędzy relacjami pielgrzymów istnieją różnice co do nazw zgładzonych miast oraz ich liczby. Jan Tarnowski wspomina tylko o dwóch głównych miastach: „Tamże znajduje się Morze Martwe, nad którym została zniszczona Gomora i Sodoma" [Tarnowski 2005, s. 189]. Pięć miast wymienia Radziwiłł „Sierotka":

> „To morze albo raczej jezioro […] jest tam na tym miejscu, gdzie się dla grzechu zapadło pięć miast: Sodoma, Gomora, Sochor, Amona et Sebion" [Radziwiłł 1962, s. 96]

oraz brat Anzelm:

> „To Morze Martwe jest na tym miejscu na którym pięć miast pięknych, to jest Sodoma, Gomora, Seboim, Bale i Adama, ogniem są spalone" [Polak 1966, s. 10].

Według Biblii, Morze Martwe było miejscem przeklętym, które pochłonęło pięć miast – Sodomę, Gomorę, Admę, Belę (Soar) i Sedoim [Manikowska 2008, s. 169]. Ostatecznie ocaleć miało miasto Soar, w którym schronił się Lot wraz ze swymi córkami.

Innym ważnym nawiązaniem do biblijnej tradycji jest słup solny, znajdujący się na brzegu Morza Martwego, w który zamienić się miała żona Lota. Kobieta uciekając wraz z mężem i córkami z Sodomy, wbrew Bożemu nakazowi obejrzała się za siebie.

Uwagę temu wątkowi poświęca brat Anzelm, pisząc:

> „Na wschodnim brzegu Morza Martwego jest Segor w stronie arabskiej; tam jest słup solny, w który się obróciła żona Lotowa, do którego oglądania jest nieprzezpieczny przystęp dla Mayjanitów, którzy tam mieszkają i nikomu nie folgują. Częstokroć, jako powiadają, to morze tak barzo wzbiera niejakim wzdymaniem się, że wszystek słup zakrywa tak, iż go namniej nie widać. Wszakoż czasem morza ubywa tak, iż ten słup bywa widywan do piersi i do kolan, abowiem ten słup jest na miejscu ociesznym miedzy Segor i Morzem Martwym" [Polak 1966, s. 10].

Także bogaty w informacje przekaz „Sierotki" poświęca miejsce biblijnemu symbolowi. Jak wspomina autor:

> „aby miała być statua żony Lotowej solna, której choć utrącają, jednak zasię cała bywa, tych czasów nic nie słychać, i pytałem Araba tego, swego wodza, który tam świadom około, i inszych Arabów: zgodzili się, że nic nie masz. I w Hieruzalem był mnich w konwencie, laik, frater Angelo, który już pięćdziesiąt lat w Hieruzalem mieszka nie wyjeżdżając; powiadał, że tam umyślnie niektórzy chrześcijanie z Europy chodzili widzieć tę statuę, ale nic nie widzieli" [Radziwiłł 1962, s. 97].

Autorzy podkreślali zły stan wody w morzu: „Strasznie pojrzeć na to jezioro, co góry około wielkie i głuche, więc woda się tak mieni gęsta, szpetna i barzo śmierdząca, a gdy jej kroplę na język puści jakośmy kosztowali, barzo gryzie i smród jeszcze głowę zaraża" [Radziwiłł 1962, s. 97], „W morzu tym nie ostanie się ani ryba, ani cokolwiek dobrego, tylko mętna i bardzo zła woda, od której trudno byłoby znaleźć gorszą" [Tarnowski 2005, s. 190]. Przekaz mógłby być jednolity, gdyby nie opinia brata Anzelma, który jak pisze:

> „To Morze dlatego zową Martwym, iż nie ma ciekącej, żywej wody, ale jest jakoby jezioro, a woda w nim gorzka. Piszą też niektórzy w swoich książkach, iżby woda miała być śmierdząca, a dla jej gorzkości ziemia blisko przyległa brzegom morskim nic zielonego z siebie nie wypuszcza. Ale ja, gdym tam sobie nogi umywał, widziałem też Maurów i Greków rozzutych tamże się umywających i nie mogłem niwczym doznać smrodu tej wody i owszem widziałem tam na brzegu łozę zieleniejącą się i trawę, na której by się mogło bydło paść, a na inszych miejscach Ziemi Świętej nie widziałem takiej paszy dla bydła jako tam" [Polak 1966, s. 9-10].

Najprawdopodobniej autorzy nie posiadali wiedzy na temat wysokiego zasolenia morza, co mogłoby pomóc im w zrozumieniu stanu wody. Wiedzę takową posiadał jedynie Radziwiłł „Sierotka", który podaje: „Naleźliśmy tam Murzyna nagiego czerniuczkiego nad tym jeziorem, a on sól zbierał bo się tam sól czyni z tego jeziora, ale barzo zła, jakoby ją z żółcią zmieszał" [Radziwiłł 1962, s. 97]. Jednakże wiedza o złożach soli nie sprawiła, iż wysunął wnioski co do wpływu tego czynnika na stan wody.

Nie ulega wątpliwości, iż autorzy interesujących nas relacji, swoje wnioski w dużej mierze opierali na przekazach znacznie starszych. Radziwiłł „Sierotka" dwukrotnie w opisie Morza Martwego powołuje się na dzieło Józefa Flawiusza [Flawiusz 1991]:

> „O owocach, które by tam nad tym jeziorem być miały takie, że cudne, a gdy je urwie, w popiół się obrócą, jako tenże Iosephus pisze «lib. 5 De bello iudaico, cap. 5», tegom tam nie widział (…) Iosephus «lib. 5 De bello iudaico, cap.5» prawdziwie to jezioro opisuje, a zwłaszcza że trzykroć się mieni na dzień" [Radziwiłł 1962, s. 96].

Z pewnością z książek korzystał także brat Anzelm, który przy opisie Morza Martwego wspomina: „Piszą też niektórzy w swoich książkach […]" [Polak 1966, s. 9].

Jedną z charakterystycznych cech Morza Martwego jest wydobywanie się

z niego asfaltu. Godne uwagi jest, że już w XVI wieku nie była to tajemnica dla pielgrzymów. Jak zapisuje Jan Tarnowski:

> „Morze to każdego roku wyrzuca zwykle na brzegi jakieś bryły w rodzaju asfaltu lub smoły. Następnie, że corocznie jedna z «brył» z tego materiału ma w jednym roku wielkość wołu, w drugim zaś krowy" [Tarnowski 2005, s. 190].

Niezwykłe zjawisko budzić musiało ciekawość, a sam wytwór morza był okazałą pamiątką. Potwierdza to „Sierotka":

> „dlatego to morze albo jezioro jest siarczyste, mając i kamienie około siebie, które gdy zapali, gore jako drzewo «jakom i ja tu z sobą przywiózł takie kamienie, że obaczyć każdy może»" [Radziwiłł 1962, s. 96].

Pomimo wielu krytycznych uwag, podkreślone zostały także walory estetyczne Morza Martwego:

> „trzykroć się mieni na dzień, com dobrze widział, bo rano woda bywa czarnawa, ku południu, gdy słońce zagrzeje «bo tam ciężkie gorąco», to zmodrzeje wszystka woda, jako sukno modre, ku wieczorowi zasię przed zachodem słońca, gdy gorącość słoneczna omija, woda czerwonasa albo rudawa, jakoby ją z gliną zmieszał" [Radziwiłł 1962, s. 96].

Porównanie zachowanych opisów Morza Martwego pomimo niewielkiej treści prowadzi do zbudowania obrazu tego odmiennego akwenu wodnego, jaki dominował w relacjach pamiętnikarskich kilkaset lat temu.

Morze Martwe, mimo pejoratywnego wydźwięku, stanowiło w XVI wieku stały punkt podróży po Ziemi Świętej. Trudno powiedzieć czy należy uznać je za obowiązkowy punt pielgrzymki, gdyż jest to miejsce pozbawione śladów działalności Chrystusa, a historię z nim związana ma przekaz starotestamentowy. W tym przypadku można pokusić się o podział na miejsca pielgrzymki i miejsca podróży. Opisowi Morza Martwego w XVI wieku nierozłącznie towarzyszy biblijna opowieść o zniszczeniu Sodomy, Gomory oraz innych miast w imię kary Bożej za łamanie przykazań. Drugim istotnym elementem opisowym jest skała żony Lota, która podczas ucieczki z płonącej Sodomy, miała zamienić się w słup soli.

Należy z dużym przekonaniem stwierdzić, że Morze Martwe pełniło rolę żywego obrazu oddziaływania Boskiego sądu. W czasie pielgrzymki był to

moment, który mógł napawać pątnika przeświadczeniem o surowości wyroków Bożych.

Bibliografia

Źródła:

Flawiusz J.
1991 *Wojna żydowska*, oprac. J. Radożycki, Warszawa.

Goryński J.
1914 *Peregrynacya do Ziemi Świętej*, [w:] *Dwie peregrynacye z XVI wieku*, wyd. W. T. Baranowski, [w:] *Prace Komisyi do badań nad historyą literatury i oświaty*, t. 1, Warszawa.

Jan ze Stobnicy
1512 „Introductio in Ptholomei cosmogrphiam cum longitudinibus et latitudinibus regionum et civitatum celebrirum", Kraków.

Orzechowski S.
1855 Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego, wyd. K. Turowski, Sanok.

Polak A.
1595 *Chorographia albo Topographia, to jest osobliwe a okolne opisanie Ziemie Świętej z wypisania oney ludzi pewnych, tam bywałych. Teraz niedawno z łacińskiego języka na polski przełożona przez Andrzeja Rymszę Litwina etc.*, Wilno.

1966 *Opisanie Ziemi Świętej* (1507-1508), [w:] *Antologia pamiętników polskich XVI wieku*, red. R. Pollak, Wrocław.

Radziwiłł M. K.
1607 *Peregrinacia abo Pielgrzymowanie do Ziemie Świętej Jaśnie Oświeconego Pana J.M.P. Mikołaia Krzysztofa Radziwiłła, Xiążęcia na Ołyce etc.*, wyd. T. Treter, oprac. A. Wargocki, Kraków.

1925 *Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582-1584)*, wyd. J. Czubek, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. 15, cz. 2, Kraków.

1962 *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa.

Tarnowski J.
2005 *Dziennik podróży Jana Tarnowskiego do Ziemi Świętej z 1518 roku*, oprac. D. Chemperek, „Odrodzenie i reformacja w Polsce", t. 49.

Opracowania:

Bersohn M.
1868 *Kilka słów o polskich podróżnikach do Ziemi Śtej i ich dziełach*, „Biblioteka Warszawska", t. 4.

Bujak F.
1925 *Najstarszy opis Ziemi Świętej polskiego pochodzenia*, [w:] *Studia geograficzno-historyczne*, Warszawa.

Bystroń J. S.
1930 *Polacy w Ziemi Świętej, Syrji i Egipcie 1147-1914*, Kraków.

Ceremużyński L.
2009 *Jeruzalem. Ziemia Święta – opis miejsc i refleksje pątnika*, Ząbki.

Chachaj M.
1995 *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI wieku do połowy XVII wieku*, Lublin.

Chomętowski W.
1874 *Pielgrzymki do Ziemi Świętej i sąsiednich krain*, Warszawa.

Hartleb K.
1930 *Najstarszy dziennik podróży do Ziemi św. i Syrji Jana Tarnowskiego*, „Kwartalnik historyczny", t. 44, z. 1.

1920 *Polskie dzienniki podróży w XVI w., jako źródła do współczesnej kultury. Uwagi i przyczynki*, Lwów.

Jackowski A.
1998 *Pielgrzymowanie*, Wrocław.

Kaczmarek M.
1966 *Wstęp*, [w:] *Antologia pamiętników polskich XVI wieku*, red. R. Pollak, Wrocław.

Kempa T.
2000 *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549-1616), wojewoda wileński*, Warszawa.

Korwin S. A.
1958 *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, Warszawa.

Kotłubaj E.
1857 *Galeria nieświeżska portretów radziwiłłowskich*, Wilno.

Manikowska H.
2008 *Jerozolima-Rzym-Compostela. Wielkie pielgrzymowanie u schyłku średniowiecza*, Wrocław.

Ossowska-Kulińska K.
2018 *Peregrynacja do Ziemi Świętej – rzecz o motywacji Jana Goryńskiego do odbycia pielgrzymki*, „Meluzyna: dawna literatura i kultura", nr 1.

Rott D.
1995 *Opis Ziemi Świętej Anzelma Polaka. Komentarz*, [w:] *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa.

Quirini-Pawłowska D.
1995 *Wenecja jako etap podróży do Ziemi Świętej (XIII-XV w.)*, [w:] *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa.

Spieralski Z.
1977 *Jan Tarnowski*, Warszawa.

Tobler T.
1867 *Bibliographia Geographica Palaestinae*, Leipzig.

Wojciechowski L.
2013 *Do Świętej Katarzyny na Synaju i w Aleksandrii. Opis pielgrzymki w nurcie piśmiennictwa pątniczego – od Breydenbacha do Wargockiego (1486-1610)*, Lublin.

Ziemia Święta
2000 *Ziemia Święta,* red. C. Foure, Bielsko-Biała.

Wojciech Witowski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wojna i przemoc we wczesnym średniowieczu w świetle wybranych kanonów ksiąg pokutnych

Wstęp

Od samego początku na świecie toczą się różne konflikty zbrojne. Przyczyny wojen są rozmaite – chęć poszerzenia granic państwa albo obrona granic przed najeźdźcami, powody religijne, ekonomiczne lub polityczne. W rzeczywistości wojny uczestniczą także chrześcijanie, w sposób dobrowolny lub przymuszeni okolicznościami. Z tego powodu Kościół musiał zająć stanowisko w kwestii konfliktów zbrojnych, precyzując czy chrześcijanie mogą uczestniczyć w wojnie, a jeśli tak, to pod jakimi warunkami i ewentualnie jakie sankcje czekają na nich po wojnie.

Niniejszy artykuł ukazuje przede wszystkim jak o wojnie wypowiadają się wybrane kanony ksiąg pokutnych. Księgi pokutne (*libri poenitentiales*) powstawały w Kościele brytyjskim i irlandzkim od VI w. jako katalogi grzechów z taryfikatorami pokut. Są one cennym źródłem wiedzy na temat dyscypliny pokutnej we wczesnym średniowieczu, ale również na temat ówczesnych problemów i dylematów życia chrześcijan, w tym także kwestii służby wojskowej. Penitencjały uważane są za źródło powtarzalnej i indywidualnej spowiedzi w Kościele (por. McNeil i Gamer, 1990: 28-30).

Główna część artykułu, zawierająca analizę poszczególnych fragmentów penitencjałów poprzedzona będzie przedstawieniem tematyki wojennej w Biblii oraz w nauczaniu wybranych Ojców Kościoła. Przedstawiona zostanie również pokrótce historia powstania ksiąg pokutnych.

WOJCIECH WITOWSKI

Wojna i przemoc w Biblii i u Ojców Kościoła

W Starym Testamencie można odnaleźć wiele fragmentów mówiących o wojnie i przemocy. Pan Bóg przekazując przykazanie „Nie zabijaj" podkreślił wartość życia ludzkiego, jednak nie uczynił z niego wartości absolutnej. Wojna nie jest czymś dobrym, ale czasem staje się czymś koniecznym. Stary Testament nie potępia wojny ani służby żołnierskiej. Izrael prowadząc działania wojenne ma świadomość, że staje do walki w sprawach Jahwe. Wielcy wodzowie, którzy prowadzili Naród Wybrany na wojnę (jak np. Jozue, Saul, Dawid) są wychwalani przez Boga (por. Wawer, 2019: 109-111). Wielu przywódców wojennych cieszy się opinią świętości. Bóg wiele razy kazał Izraelitom iść na wojnę z innymi narodami oraz ustanowił karę śmieci za wiele przestępstw. Wojna nigdy nie jest dobrą rzeczą, ale czasami jest nieunikniona. Chociaż wydaje się to paradoksalne, to wojna ma powstrzymać grzesznych ludzi przed czynieniem wielkiego zła (por. Tulejski, 2015: 149-151).

Jezus Chrystus bezpośrednio nie wyraża się ani negatywnie ani pozytywnie o wojnie. Można jednak wnioskować, że Jego pragnieniem jest pokój na ziemi. Sam powiedział w Kazaniu na Górze, że „Błogosławieni czyniący pokój". Jego nauczanie otwiera pewien proces do wprowadzenia pokoju.

W starożytności chrześcijańskiej stosunek chrześcijan do służby wojskowej i wojny nie był jednoznaczny. Niektórzy autorzy chrześcijańscy nie widzieli nic złego w służbie wojskowej. Inni natomiast wypowiadali się negatywnie na jej temat, głównie ze względu na kult bałwochwalczy, w którym uczestniczyli żołnierze (żołnierze rzymscy oddawali cesarzowi cześć jako bogu oraz wzywali pomyślności w czasie działań wojennych sprawując kult pogański) oraz ze względu na konieczność dokonywania czynów sprzecznych z moralnością chrześcijańską, jak np. zabójstwo (Por. Kreider, 2003: 415-442). Różne stanowiska reprezentowali np. Tertulian, Orygenes, Augustyn (Por. Hołasek, 2015: 63).

Żyjący na przełomie II i III wieku, nie nazywany Ojcem Kościoła, lecz pisarzem wczesnochrześcijańskim Tertulian, którego poglądy (nie tylko na tematy wojskowe) ewoluowały z upływem życia, uważał, że nawrócony na chrześcijaństwo żołnierz może pozostać w armii, jeśli powstrzyma się od bałwochwalstwa, ale chrześcijanin nie powinien wstępować do wojska. W późniejszych latach uważał, że służby Bogu nie można pogodzić ze służbą wojskową. Jego poglądy związane z tym zagadnieniem można odnaleźć m.in. w przetłumaczonych na język polski dziełach *O bałwochwalstwie* (*De idolatria*) oraz *O wieńcu* (*De corona*).

Orygenes, żyjący w tym samym czasie (II/III w.), także należący do grona pisarzy wczesnochrześcijańskich, sprzeciwiał się udziałowi chrześcijan w wojnie oraz składaniu przysięgi lojalności cesarzowi ale uważał, że należy modlić się w intencji władcy i jego armii, walczącej w dobrej sprawie. Szerzej na ten temat można przeczytać w dziele *Przeciw Celsusowi* (*Contra Celsum*).

Żyjący później, bo na przełomie IV i V wieku święty Augustyn, Ojciec Kościoła, chociaż uważał, że najlepiej jest budować trwały pokój, to jednak dopuszczał możliwość, a nawet konieczność uczestniczenia chrześcijan w wojnie sprawiedliwej, czyli prowadzonej przez legalną władzę w słusznej sprawie. Swoje poglądy zawarł w dziele *Państwo Boże* (*De civitate Dei*), które zawiera koncepcje państwa idealnego (Por. Grzebyk, 2010: 56-73). Poglądy św. Augustyna przyczyniły się do rozwoju teorii wojny sprawiedliwej, sformułowanej później przez św. Tomasza z Akwinu – wojna jest dopuszczalna pod następującymi warunkami: szkoda wyrządzona przez przeciwnika jest długotrwała, poważna i niezaprzeczalna; nie ma innych skutecznych i realnych środków do jej usunięcia; istnieją uzasadnione możliwości powodzenia; użycie broni nie pociągnie za sobą jeszcze poważniejszego zła (Por. Świniarski i Marcinkowski, 2012: 193-205).

Jak więc widać poglądy chrześcijan na temat wojny i udziału w wojsku nie były jednoznaczne od samego początku. Oczywistym było dążenie do pokoju, jednak uzasadnione było prowadzenie wojny w określonym celu i w konkretnych okolicznościach (Por. Hamman, 1990: 74, 103). Gdy powstawały księgi pokutne stanowisko Kościoła wobec wojny i przemocy z nią związanej było jasne.

Mnisi iroszkoccy i księgi pokutne

Aby dokonać analizy wybranych kanonów ksiąg pokutnych, trzeba opisać źródło, jakim są penitencjały oraz ich pierwszych twórców, czyli mnichów iroszkockich. Trzeba zauważyć, że Irlandia odróżniała się od innych terenów europejskich pod wieloma względami.

Chrześcijaństwo dotarło do Europy dzięki działalności misyjnej apostołów. Od 313 r. było ono religią dozwoloną, później stało się oficjalną religią państwową w cesarstwie rzymskim. Poszczególne tereny europejskie stawały się chrześcijańskie jako część imperium albo dzięki działalności misyjnej (Por. Żurek, 2007: 94). Irlandia zamieszkiwana przez ludy celtyckie, nie była nigdy częścią imperium rzymskiego. Rzymianie nie podjęli próby podbicia Irlandii, chociaż była blisko Brytanii, podbitej przez nich w I wieku (Por. Grzybowski,

1977: 44). Kontakt między mieszkańcami Irlandii a cywilizacją rzymską miał miejsce, głównie dzięki kontaktom handlowym czy wyprawom rabunkowym na tereny Brytanii (Por. Dillon i Chadwick, 1975: 39-41).

Z chrystianizacją Irlandii wiąże się postać św. Patryka, żyjącego na przełomie IV i V wieku. Z pochodzenia był Brytem. W swoim *Wyznaniu* (*Confessio*) zostawił wiele informacji na temat swojej misji ewangelizacyjnej. W 432 r. wyruszył do Irlandii jako biskup misyjny. Prowadził bardzo surowe życie zakonne. Św. Patryk tworzył w Irlandii wspólnoty mnisze (klasztory) zamiast sieci parafii i biskupstw (prawdopodobnie ze względu na strukturę klanową, która była podstawą organizacji plemion w Irlandii). W wyniku tego procesu klasztory stały się głównym centrum organizacji kościelnej. Misje Patryka kontynuowali jego następcy, jak Kolumban Starszy, który po osiedleniu się na wyspie Iona u południowych wybrzeży Szkocji założył opactwo, z którego chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się na teren Szkocji (Por. Bober, 1991: 12).

W Irlandii chrystianizacja dokonała się bez rozlewu krwi, dlatego późniejszy chrześcijanie iroszkoccy szukali formy doskonalszego życia, na wzór męczenników, o których słyszeli. Dla ich potrzeb duchowych pojawiło się pojęcie zielonego męczeństwa, które polegało na oddaleniu się od społeczności do lasu albo w góry i poświęceniu życia na modlitwę i rozmyślanie nad słowem Bożym (Por. Strzelczyk, 1987: 38-39). W kolejnych latach życie monastyczne zmieniało się. Chatki mnichów, przypominające ule, nie były już budowane w odosobnieniu, lecz wokół kościołów. Mnisi nadal mieszkali sami, jednak spotykali się w jednym miejscu na modlitwie (początkowo tylko jeden raz w tygodniu, na sprawowaniu Eucharystii w niedzielę), a później także na posiłkach. Kolejne lata przyniosły następne zmiany i przejście do życia we wspólnotach klasztornych pod jednym dachem, podobnie jak funkcjonują wspólnoty zakonne dzisiaj (Por. Cahill, 1996: 152-156).

W środowisku mnichów iroszkockich od VI w. zaczęły powstawać księgi pokutne (*liber poenitentiales*), czyli zbiory pokut nakładanych na penitentów podczas spowiedzi. Jest to cenne źródło do poznania praktyki indywidualnej pokuty, która wywodzi się z Wysp Brytyjskich oraz materiał na temat życia religijnego i społecznego chrześcijan żyjących we wczesnym średniowieczu. W jednej z ksiąg pokutnych zatytułowanej *Synodus alia S. Patricii*, datowanej na VII w., znajduje się kanon określający kim jest mnich:

„Mnichami są ci, którzy mieszkają samotnie bez ziemskich bogactw pod władzą biskupa lub opata. Nie są mnichami, lecz jakby pielgrzymami, którzy niewzruszenie dążą do doskonałego życia w doskonałym czasie. Taki od 20 roku życia ascetycznego modli się, każdy, niech czyni tak jak przedstawił

w swoim sercu, i moje modlitwy przedstawię przed Panem, itd. Powinien żyć tą modlitwą, ograniczony miejscem jeśli pycha w życiu będzie omijana, ponieważ zostali powołani do chłodu, nagości, głodu, pragnienia, czuwania i postów" (Synodus alia S. Patricii, 2011: 67).

Autor penitencjału podaje zwięzłą definicje mnicha. Jest to człowiek, który świadomie decyduje się prowadzić życie samotne, rezygnując z ziemskich wygód, postanawia realizować ewangeliczne nakazy bezżeństwa, zostawienia wszystkiego. Przełożonym mnicha jest opat lub biskup (często funkcje te w klasztorach iroszkockich były łączone), który decyduje o życiu podwładnego.

Mnisi byli też przekonani o konieczności ewangelizacji, dlatego ich klasztory stawały się ośrodkami formacyjnymi dla misjonarzy. Od V w. założono wiele klasztorów, które w VII i VIII w. stały się centrum akcji misyjnej sięgającej Saksonii, Bawarii, Austrii, Italii, Skandynawii. Ważną postacią w tym dziele był między innymi Kolumban Młodszy. Misjonarze iroszkoccy, którzy dotarli na kontynent na stałe wnieśli pewne elementy życia zakonnego, których nie znano (Por. Strzelczyk, 1987: 120-121). Bardzo ważne jest, że mnisi z Irlandii przynieśli na kontynent także praktykę spowiedzi usznej i związany z nią system ksiąg penitencjalnych. Praktyka ta nie od razu została przyjęta w Kościele, jednak z czasem wyparła pokutę publiczną (Por. Krzysteczko, 1996: 331-332). Księgi pokutne, popularyzowane przez mnichów iroszkockich, uważane są za podstawowe źródło indywidualnej i powtarzalnej pokuty w Kościele. Powszechnie, to znaczy w Kościele rzymskim – kontynentalnym, stosowano wtedy jednorazową pokutę. Pierwszą pokutą był chrzest, który odpuszczał grzechy przed nim popełnione, dlatego wielu czekało z przyjęciem chrztu do późnego wieku. Drugą mogła być publiczna pokuta, trwająca często aż do śmierci, w zależności od rodzaju popełnionego występku. Z pewnością działalność mnichów iroszkockich i powstawanie ksiąg pokutnych przyczyniło się do zmiany dyscypliny pokutnej w całym Kościele (Por. Krzysteczko, 1996: 330-331).

Z czasem, gdy praktyka indywidualnej spowiedzi została przyjęta w Kościele na kontynencie europejskim, księgi pokutne powstawały także na ternach Galii, Italii oraz Hiszpanii. W latach późniejszych penitencjały były tworzone również w Polsce. Pierwszym ich celem była pomoc duszpasterzom, przez podawanie „taryfikatorów pokutnych".

Zagadnienia wojenne w wybranych kanonach ksiąg pokutnych

Chrześcijanie wczesnego średniowiecza byli świadomi konieczności istnienia wojska i prowadzenia wojen, chociażby dla obrony granic, pokoju i wiary (Por. Myszor, 1983: 249-258). Z tego też względu Kościół pozwalał na to, aby zaciągali się do wojska, ale pod warunkiem, że będzie to wojsko pod wodzą króla (a nie wojsko barbarzyńskie), a prowadzona wojna będzie uzasadniona. Świadczą o tym pytania, zadawane podczas spowiedzi, które możemy odnaleźć w galijskich *Dekretach Burcharda* z XI wieku:

„Czy popełniłeś zabójstwo na wojnie, z rozkazu prawowitego władcy, który nakazał uczynić to ze względu na pokój, i czy zabiłeś tyrana, który starał się ten pokój zniszczyć? Pokutuj 3 czterdziestnice w przepisane dni. Jeśli było inaczej, to znaczy zabiłeś człowieka bez rozkazu prawowitego władcy, pokutuj za zabójstwo człowieka z własnej woli carinę" (Burchardi Wormaciensis ecclesiae episcopi, 2011: s. 371).

O aprobacie dla służby chrześcijan w wojsku świadczy też kanon z *Rozdziałów Teodora* z VII w., który na zabójców kapłanów nakładał karę w postaci zakazu zaciągania się do wojska: „Kto zabiłby prezbitera, należy mu się wedle kanonów pokuta na 12 lat, nawet gdyby zaprzeczył […]. Skazany za taki czyn niech do końca życia nie zaciąga się do wojska ani nie zawiera małżeństwa" (Capitula Theodori, 2011: 174). Zakaz ten może świadczyć także o tym, że chrześcijanie chcieli być żołnierzami i chętnie zaciągali się do wojska.

O akceptacji działań wojennych przez wspólnotę chrześcijańską świadczy kanon *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana* z VIII w., zachęcający żołnierzy, by część łupów wojennych przekazali na rzecz Kościoła lub na działalność charytatywną: „Z pieniędzy zrabowanych wrogom w innej prowincji, to znaczy w wyniku pokonania innego władcy, należy trzecią część oddać do kościoła lub ubogim – zgodnie z nakazem władcy, a [ich posiadacz] niech pokutuje 40 dni" (Poenitentiale Pseudo-Cummaeani, 2011: 98). Trzeba zauważyć, że sama grabież, jako czyn przemocy, traktowana jest jako grzech.

W kontekście służby wojskowej najczęściej w księgach pokutnych pojawiają się informacje na temat pokut nakładanych na żołnierzy za czyny dokonane podczas wojny (przemoc). Najwięcej jest odniesień do kar za zabójstwo. Przykładem może być kanon ze wspomnianej wyżej irlandzkiej *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*: „Kto z nakazu swego pana zabiłby człowieka, niech pości 40 dni; kto zabiłby człowieka podczas wojny pod wodzą króla, niech pokutuje 40 dni" (Poenitentiale Pseudo-Cummaeani, 2011: 100).

Niezależnie od tego, że penitent odbywał służbę pod wodzą króla, a wojna, w której uczestniczył była sprawiedliwa – zabicie człowieka było traktowane jako grzech, za który należało odpokutować. Jednak zabójstwo dokonane w takich okolicznościach, czyli w czasie legalnej służby wojskowej, było traktowane przez taryfikatory pokutne o wiele łagodniej. Dla porównania – za zabójstwo dobrowolne nakładano karę od 5 do 10 lat pokuty (w różnej formie, od wygnania, przez posty do modlitw), a w większości penitencjałów zabójstwo podczas wojny obarczone było karą 40 dni pokuty. Kanony, mówiąc o długości pokuty, nie precyzują jej rodzaju, który mógł być dobrany przez nakładającego pokutę: post, modlitwa, umartwienie, albo mógł być także zamieniony przez pokutującego np. na ofiarę dla ubogich. Istotne jest to, że w księgach pokutnych odnajdujemy wyraźną aprobatę dla służby w wojsku pod wodzą króla.

Zdecydowanie inny był stosunek Kościoła do służby chrześcijan w wojsku barbarzyńskim. Wszystkie zachowane kanony ksiąg pokutnych odnoszące się do tej problematyki, wyrażają się negatywnie nie tylko na temat przestępstw dokonywanych przez wojska barbarzyńskie, ale także na temat samej służby w takim wojsku. Najsurowiej oceniane są czyny dokonywane przeciw chrześcijanom.

Według irlandzkich penitencjałów pokuta nakładana za tego typu wykroczenia trwała dość długo. Za sam fakt służby w wojsku barbarzyńskim penitent musiał spędzić na pokucie aż trzynaście lat. Natomiast, gdyby jego służba wojskowa połączona była z „zagładą chrześcijan", to musiał on pokutować do końca życia. Takie stwierdzenie odnajdujemy w kanonie *Synodu w Lucus Victoriae*:

„Ci, którzy służą w wojsku barbarzyńców, [niech pokutują] 13 lat, jeśli nie doszło do zagłady chrześcijan, rozlewu krwi ani okrutnej niewoli. Gdyby to się stało, niech przez pozostałą część życia pokutują porzuciwszy oręż. Gdyby zaś ktoś chciał poprowadzić barbarzyńców na chrześcijan, nie był zmuszony i uczynił to dobrowolnie, winien pokutować przez resztę swego życia" (Sinodus Luci Victoriae, 2011: 25).

Również penitencjały galijskie przewidywały nakładanie pokuty za sam fakt służby w wojsku barbarzyńskim. Podobnie w penitencjałach hiszpańskich odnajdujemy kary nakładane na chrześcijan służących w wojsku barbarzyńskim, są one jednak zróżnicowane (pokuta miała trwać 5 albo 14 lat). Natomiast księgi pokutne zgodnie nakładają dozgonną pokutę na tych, którzy dopuścili się rzezi chrześcijan. Najsurowiej ocenia te czyny *Penitencjał Pseudo-Hieronima*: „Jeśli ktoś służy w wojsku barbarzyńców, niech pokutuje 14 lat, jeśli nie czynił rzezi chrześcijan. W przeciwnym razie złożywszy broń, niech

żyje aż do śmierci dla Boga, umarły dla świata" (Canones paenitentiales Ps.--Hieronimi, 2011: 418).

Przytoczone wyżej przykładowe kanony dotykające interesującego nas zagadnienia, wyraźnie pokazują, że służba chrześcijan w wojsku barbarzyńskim była oceniana negatywnie i już za sam fakt bycia żołnierzem w takim wojsku nakładano pokutę, różną w różnych rejonach. Na chrześcijan, którzy razem z wojskiem barbarzyńskim brali udział w wojnie przeciwko chrześcijanom, która kończyła się ich rzezią lub pojmaniem w niewolę, penitencjały przewidywały nakładanie pokuty trwającej aż do końca życia.

Podsumowanie

Wojna obecna jest w życiu człowieka od zawsze, ponieważ różne działania wojenne prowadzone są niemalże od zarania dziejów i wciąż trwają. Nie inaczej było w później starożytności i we wczesnym średniowieczu. Dlatego też już pierwsi chrześcijanie musieli zająć konkretne stanowisko wobec służby wojskowej i przemocy w ogóle. Gdy zaczęły powstawać księgi pokutne, stanowisko Kościoła wobec wojny i służby wojskowej było już wypracowane. Chociaż chrześcijanie zawsze wzywali do pokoju i poszanowania ludzkiego życia, to rozumieli też zasadność istnienia wojska i prowadzenia działań wojennych dla słusznych celów. Dlatego w księgach pokutnych, sama służba wojskowa pod wodzą króla nie była traktowana jako grzech i nie była obłożona pokutą. Natomiast penitencjały przewidywały nakładanie pokut za grzechy popełnione w czasie działań wojennych: grabieże, a przede wszystkim zabójstwa, czyli ogólnie przemoc. Rodzaj pokuty prawdopodobnie był ustalany indywidualnie przez biskupa lub prezbitera.

Z analizowanych kanonów pokutnych wynika też jednoznacznie negatywny stosunek Kościoła wobec służby chrześcijan w wojsku barbarzyńskim. Już za samo zaciągnięcie się chrześcijanina do wojska barbarzyńskiego penitencjały przewidywały nałożenie surowej pokuty, która trwała od kilku do kilkunastu lat. Kanony pokutne nakładały na tych, którzy w wojsku barbarzyńskim dokonywali ataków na chrześcijan i ich zabijali, najsurowszą – dożywotnią pokutę.

Bibliografia

Źródła

2011 *Burchardi Wormaciensis ecclesiae episcopi decretorum liber decimus nonus de poenitentia*, tłum. B. Frontczak: *Dekrety Burcharda, biskupa Kościoła w Wormacji, Księga dziewiętnasta o pokucie*, w: *Księgi pokutne*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i kolekcje praw, tom V, Źródła Myśli Teologicznej 58, Kraków, s. 367- 402.

Canones paenitentiales Ps.-Hieronimi, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras: *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*, w: *Księgi pokutne*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i kolekcje praw, tom V, Źródła Myśli Teologicznej 58, Kraków, s. 416-428.

Capitula Theodori, tłum. A. Baron, A. Caba: *Rozdziały Teodora*, w: *Księgi pokutne*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i kolekcje praw, tom V, Źródła Myśli Teologicznej 58, Kraków, s. 161-180.

Poenitentiale Pseudo-Cummaeani, tłum. A. Baron, J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras: *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*, w: *Księgi pokutne*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i kolekcje praw, tom V, Źródła Myśli Teologicznej 58, Kraków, s. 86-114.

Sinodus Luci Victoriae, tłum. J. Łukaszewska-Haberko, H. Pietras: *Synod w Lucus Victoriae*, w: Księgi pokutne, oprac. A. Baron, H. Pietras, Synody i kolekcje praw, tom V, Źródła Myśli Teologicznej 58, Kraków, s. 25-26.

Opracowania

Cahill T.
1996 *How the Irish saved civilization*, New York.

Dillon M., Chadwick N.K.
1975 *Ze świata Celtów*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa.

Grzebyk P.
2010 *Idea wojny sprawiedliwej – od starożytności po czasy nowożytne*, „Forum Prawnicze" t. 2, s. 56-73.

Hamman A.-G.
1990 *Życie codzienne pierwszych chrześcijan*, tłum. A. Guryn, U. Sudolska, Warszawa.

Hołasek A.
2015 *Żołnierz i służba wojskowa w świetle kościelnych źródeł normatywnych z IV i V wieku*, „Vox Patrum" t. 63, s. 353-373.

Kreider A.
2003 *Military Service in the Church Orders*, „Journal of Religious Ethics" t. 31, s. 415-442.

McNeill J.T., Gamer H.M.
1990 *Medieval handbooks of penance: a translation of the principal libri poenitentiales and selections from related documents*, New York.

Myszor W.
1983 *Chrześcijanie wobec świata: problem wojny i pokoju w pierwotnym chrześcijaństwie*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" t. 16, s. 249-258.

Strzelczyk J.
1987 *Iroszkoci w kulturze średniowiecznej Europy*, Warszawa.

Świniarski J., Marcinkowski M.
2012 *Rola wojny w życiu społecznym. Część I – wojna w historii myśli przednowożytnej*, „Zeszyty naukowe WSOWL", t. 164, s. 193-205.

Tulejski T.
2015 *Wojny święte starożytnego Izraela. Konstrukcja teoretyczna i religijne uzasadnienie (część I)*, „Studia Prawno-Ekonomiczne", t. 94, s. 149-169.

Wawer R.
2019 *„Wojny Jahwe" w Starym testamencie z perspektywy nauczania Katechizmu Kościoła Katolickiego o wojnie sprawiedliwej*, „Studia Bobolanum", t. 30, s. 101-118.

Żurek A.
2007 *Pierwsze wieki Kościoła*, Tarnów.

Milena Le Viet – Błaszczyk
Uniwersytetu Łódzkiego

Znaczenie mediów społecznościowych na rynku kinematografii

Charakterystyka mediów społecznościowych

Media społecznościowe (ang. Social Media/SM) mogą być różnie interpretowane. Wśród najogólniejszych definicji znajduje się ta pierwsza popularna, sformułowana przez Safko i Brake, którzy twierdzą, że pojęcie to odnosi się do działań, praktyk i zachowań wśród społeczności osób, które gromadzą się w sieci, aby dzielić się informacjami, wiedzą i opiniami wykorzystując media konwersacyjne, czyli serwisy internetowe, które umożliwiają tworzenie i łatwe przekazywanie treści w postaci słów, zdjęć, filmów i audycji (2009). Spośród literatury polskiej, przywołać można natomiast definicję Czaplickiej, która również akcentuje społeczny wymiar – według niej, media społecznościowe są środkiem przekazu wykorzystanym do komunikacji w różnym wymiarze. Pozwalają na wymianę poglądów, dialog, dyskusję, polemikę i społeczną analizę przedstawionych informacji (2014). Inne definicje mediów społecznościowych koncentrują się wokół technologii. Często przywołane są słowa Kaplana i Haenleina, którzy podają, że social media to grupa bazujących na internetowych rozwiązaniach aplikacji, które opierają się na ideologicznych i technologicznych podstawach Web 2.0 i które umożliwiają tworzenie oraz wymianę wygenerowanych przez użytkowników treści (2010). Kotler i Keller piszą natomiast, że SM umożliwiają użytkownikom zamieszczanie i udostępnianie innym tekstu, obrazów, materiałów dźwiękowych i wideo oraz ich odbieranie (2013). Polańska podaje zaś, że media społecznościowe są formą przekazu informacji następującej za pośrednictwem stron bądź aplikacji działających

w sieci internetowej, w ramach społeczności i tworzonych poprzez użytkowników tych serwisów (2011). Na potrzeby artykułu, autorka przyjęła definicję Polańskiej ze względu największy poziom szczegółowości, a jednocześnie połączenie podejścia technologicznego Kaplana i Haenleina oraz Kotlera i Kellera z aspektem społecznym pojawiającym się u Safko i Brake oraz Czaplickiej. Wybór perspektywy nakierowuje na sposób analizy działań social media marketingowych, który pojawi się w dalszej części artykułu.

Prowadząc badania nad social mediami należy odpowiednio umiejscowić je wśród innych działań marketingowych. W nawiązaniu do Chaffey'a, media społecznościowe są częścią digital marketingu definiowanego jako zespół technologii cyfrowych i mediów wykorzystywanych w celu osiągnięcia celów marketingowych. Marketing cyfrowy obejmuje zarządzanie różnymi formami obecności firmy w Internecie, takimi jak strony internetowe firm, aplikacje mobilne i strony firmowe w mediach społecznościowych. Jest to związane z technikami komunikacji online, w tym search engine marketing, social media marketing, online advertising, e-mail marketing i umowami partnerskimi z innymi serwisami internetowymi (2019).

Rynek mediów społecznościowych znajduje się obecnie w fazie wzrostu. Globalne dane wykazują między innymi, że (Hootsuite i We Are Social 2021):

- Z mediów społecznościowych korzysta 4,2 miliarda użytkowników
- Wzrost liczby użytkowników w stosunku do ubiegłego roku wyniósł 13,2%
- 98,8% użytkowników korzysta z SM za pośrednictwem smartfona
- Użytkownicy spędzają na portalach społecznościowych średnio 2 godziny 25 minut dziennie

Social media zapewniają różnorodne możliwości dotarcia do odbiorców. Sprzyjają temu funkcjonaliści, jakie pojawiają się w obrębie poszczególnych platform. Obecnie do najczęściej używanych należą Facebook, YouTube, Whatsapp, FB Messenger oraz Instagram (Hootsuite i We Are Social 2021). Jednak ze względu na to, że Whatsapp oraz FB Messenger są w głównej mierze komunikatorami, to niniejszy artykuł skupiać się będzie na charakterystyce 3 pozostałych platform. Każda z nich ma swoją specyfikę i możliwości, z których korzystają przedsiębiorstwa w działaniach marketingowych.

Facebook (FB) posiada dużą liczbę narzędzi biznesowych (Lupa 2016). Jest to jeden z głównych powodów, dla których firmy chętnie sięgają po tę

platformę. Marki korzystać mogą bowiem z licznych formatów publikacji, takich jak grafiki pionowe, poziome, w kwadracie, karuzele zdjęć, albumy, filmy, posty 3D, posty 360 (wykorzystujące panoramę), jednodniowe krótkie relacje nazywane także treściami efemerycznymi - Facebook Stories, a także dodatkowe narzędzia reklamowe, np. Menadżer Reklam czy Creator Studio. Za pomocą prowadzenia komunikacji marketingowej na Facebooku można osiągać cele związane między innymi z: wizerunkiem marki, sprzedażą, działaniami employer brandingowymi, generowaniem ruchu, a także optymalizacją procesu obsługi klienta (Grabowski i inni 2019). Korzystanie z funkcjonalności tej platformy daje firmom możliwość dotarcia do szerokiego grona odbiorców – posiada ona 2,18 mld aktywnych kont na całym świecie, stale się rozwija (48 milionów użytkowników więcej w przeciągu roku), jego użytkownikami są zarówno mężczyźni (56%), jak i kobiety (44%), 98,3% osób korzysta z Facebooka za pośrednictwem smartfona, a przeciętny użytkownik kilka w reklamę na tej platformie średnio 11 razy w miesiącu.

YouTube (YT) to platforma, której celem jest konsumpcja treści wideo. Użytkownicy mają możliwość oceny tych treści poprzez oznaczenie kciukiem w górę lub w dół, komentowanie filmów, a także dyskusję. Globalnie YT liczy 2 miliardy użytkowników, jego użytkownikami są zarówno mężczyźni (54%), jak i kobiety (46%), 70% osób korzysta z YT za pośrednictwem smartfona, najlepsze wideo osiągają oglądalność na poziomie prawie 8 miliardów wyświetleń, a najlepsze kanały są subskrybowane przez ponad 100 milionów użytkowników (Hootsuite i We Are Social 2021). Treści wideo na YT można podzielić na kilka kategorii: wykorzystywana przy kluczowych kampaniach *Hero*, którego celem jest generowanie zasięgu kanału; *Hub*, czyli treści tworzone dla subskrybentów kanału, którego celem jest wejście w interakcję z odbiorcą; *Help* – treści będące odpowiedziami na zapytania użytkowników, a zatem ściśle związane z pozycjonowaniem filmów w serwisie (Grabowski i inni 2019). Ponadto istnieje możliwość korzystania z wielu działań płatnych w obrębie serwisu, celem dotarcia do większej liczby osób.

Instagram (IG) oparty jest na publikowaniu natychmiastowej treści, z naciskiem na ich stronę wizualną. Marki komunikują się tutaj za pomocą zdjęć i filmów, które powinny być zarówno naturalne, jak i bardzo wysokiej jakości. Przedsiębiorstwa korzystające w celach marketingowych z Instagrama mają możliwość: podnoszenia świadomości marki, budowania relacji z klientami, a także generowania ruchu i sprzedaży. Instagram ma bardzo szybkie tempo rozwoju – w przeciągu ostatniego roku zwiększył grono użytkowników o 63 miliony, osiągając tym samym łącznie 1,22 miliarda korzystających, w tym

49% mężczyzn i 51% kobiet, którzy publikują średnio 1,56 postów dziennie, z czego 65% stanowią zdjęcia, 18% filmy a 17% karuzele (Hootsuite i We Are Social 2021). Tworzenie treści dostosowanych do Instagrama wymaga najczęściej dostosowania ich do tzw. widoku mobile, czyli atrakcyjnego wyświetlania na smarfonie (Chabrzyk i inni 2019). Jedną z popularnych funkcjonalności platformy jest Instagram Stories, funkcjonalność wykorzystywana przez co drugiego użytkownika (whysosocial.pl), polegająca na publikacji treści efemerycznych - zdjęć lub wideo jedynie na 24 godziny. Cechą szczególną Instagrama – choć wprowadzoną już także w obieg Facebooka i YouTube'a – jest wykorzystanie tzw. hashtagów, czyli haseł mających na celu opisanie publikowanej treści. Ma to na celu umożliwienie obserwowania przez użytkowników interesujących ich tematów.

Powyższe platformy, choć różne, wiążą się z pewnymi wspólnymi trendami, które są wdrażane przez wiele przedsiębiorstw. Na przykład, obecnie dominującą zasadą generującą większy zasięg jest wykorzystanie pionowych grafik, czyli takich, które są dopasowane do widoku mobile – tak, aby zajmowały cały ekran. Dla marek ważne jest także budowanie relacji, np. zamieszczanie treści, które mocno angażują fanów, a w efekcie budują relację i wzbudzają zaufanie. Przykładami działań, które mogą wpływać pozytywnie zarówno na zasięg, jak i zaangażowanie są: spójność komunikacji, wykorzystanie wideo, moderowanie profili – czyli odpowiadanie na wiadomości i komentarze, publikacja jakościowych treści dopasowanych do charaktery platformy.

Platformy SM dostarczają różnorodnych możliwości wdrażania innowacyjnych pomysłów (Erdogmus i Cicek 2012) i są przestrzenią do realizacji wielu działań marketingowych, takich jak:

- Buzz Marketing – wirusowa technika, która próbuje sprawić, że każde zetknięcie się z konsumentem będzie unikalną, spontaniczną, personalną wymianą informacji, a nie skalkulowanym chwytem marketingowym przygotowanym przez profesjonalnego reklamodawcę (searchcrm.com)
- Influencer Marketing - forma marketingu, w której główną rolę odgrywają tak zwani influencerzy, nazywani także liderami opinii. Są to osoby prowadzące blogi i vlogi o różnej tematyce, a zamieszczane na nich treści są uważane za najbardziej rzetelne i wiarygodne w internecie (Cupriak i Fabijańczyk 2015)
- Content Marketing (marketing treści) - strategiczne podejście marketingowe, które koncentruje się na tworzeniu i rozpowszechnianiu wartościowych, istotnych i spójnych treści w celu przyciągnięcia

i utrzymania jasno określonej grupy odbiorców, aby osiągnąć zysk (contentmarketinginstitute.com)

- Real Time Marketing (RTM) - marketing dziejący się w czasie rzeczywistym, polegający na reakcji w nawiązaniu do bieżących wydarzeń jak najszybciej od ich pojawienia się (brand24.pl)

Już na podstawie powyższej charakterystyki social mediów, można domniemywać, że zapewniają one liczne korzyści zarówno dla firm, które prowadzą tam działania marketingowe (Kos - Łabędowicz 2013), jak i dla samych użytkowników (Stelzner 2019). W nawiązaniu do Parzonko, głównymi powodami aktywności użytkowników mediów społecznościowych są: poszukiwanie informacji o produktach, śledzenie rekomendacji, a także możliwość podjęcia szybciej decyzji zakupowej (2015). Najnowsze badania donoszą również, że użytkownicy doceniają możliwość śledzenia najnowszych wiadomości, dostępu do rozrywki i treści humorystycznych oraz pozostania w kontakcie ze znajomymi (Hootsuite i We Are Social 2021). Fani obserwują firmy w SM głównie ze względu na: sympatię do marki, informacje o nowych produktach oraz dostęp do specjalnych ofert dla fanów (Parzonko 2015). Ponadto, klienci wchodzą często w interakcje na profilach SM swoich ulubionych marek (Stelzner 2019), dzięki czemu mogą odnieść wrażenie, że odgrywają znaczącą rolę w tworzeniu produktu, a tym samym stają się prosumentami – tworzą, współprodukują produkty, ale też je kupują (Kotler i Kotler 2013).

Mówiąc o zaletach wykorzystania SM przez firmy, należy zauważyć liczne możliwości: mogą one tam budować świadomość marki, nawiązywać i rozwijać relacje z klientami, generować rozgłos, czy sprzedawać swoje produkty. Przekłada się to na liczne korzyści, takie jak budowanie innowacyjności i pozwalanie na zdobycie wiedzy o potrzebach oraz pragnieniach klientów (Kotler i Keller 2013). Ponadto, w nawiązaniu do badania Campaigner „2015 Internet Retailer Survey", platformy social mediowe są w czołówce, jeśli chodzi o liczbę przekierowań do zakupów online (2015). Natomiast w nawiązaniu do raportu Stelznera, którego szczegółowe wyniki prezentowane są na Ilustracji 1, największe walory social media marketingu to: wzrost ekspozycji, wzrost ruchu, generowanie przejść (np. na stronę internetową), a także wzrost sprzedaży (2019).

Ilustracja 1. Walory SM marketingu.

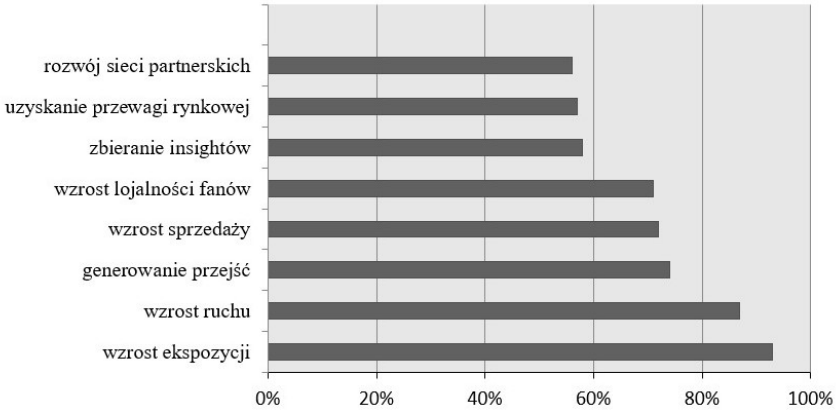

Źródło: Stelzner 2019

Podsumowując, media społecznościowe to jedna z form przekazu digital marketingu. SM to miejsce dla klientów, jak i dla marek prowadzących tam komunikację marketingową, która wiąże się z licznymi zaletami dla obu powyższych grup. Podstawą budowania strategii dla wszelkich działań w mediach społecznościowych jest bieżące zapoznawanie się z możliwościami i charakterystyką platform oraz ze strukturą społeczności użytkowników tam obecnych.

Metodyka i cel badań

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie wyników badań na temat działań social media marketingowych wykorzystywanych w procesie produkcji filmów fabularnych a także porównanie ich do praktyk wskazanych jako wzorcowe w social media marketingu ogółem. W związku z powyższym autorka przyjęła następujące hipotezy:

H1: Istnieje zbiór identyfikowalnych dobrych praktyk w zakresie prowadzenia działań w SM.

H2: Istnieje zbiór identyfikowalnych działań wykorzystywanych w social media marketingu najlepszych produkcji filmowych.

Weryfikacja hipotez nastąpiła w trzech etapach. Pierwszym krokiem było wykonanie desk research na temat dobrych praktyk SM marketingu. Drugim

krokiem było przeprowadzenie indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI) z ekspertami marketingu, którzy mają doświadczenie w prowadzeniu działań social media marketingowych. W grupie znalazło się dziewięciu respondentów obejmujących różnorodne stanowiska stanowiskach, pracujący dla marek z różnych branż, były to osoby: pracujące w działach marketingowych i PR-owych w ramach praktyk in-house, eksperci z agencji marketingowych, w tym osoby pracujące nad strategią SM, specjaliści mediów społecznościowych, menadżerowie projektów, a także specjaliści mediów płatnych. Na potrzeby badania przygotowano scenariusz wywiadu, a pytania dotyczyły dobrych praktyk SM w zakresie: częstotliwości publikacji, liczby wykorzystywanych platform, generowania zasięgu oraz budowania zaangażowania. Trzecim etapem badań było przeprowadzenie case studies 3 produkcji filmowych uznanych za najlepsze w następujących kategoriach: przychodów, liczby fanów na Facebooku, liczby wykorzystanych platform SM oraz wskazanie podczas ich analizy praktyk spośród tych, które zostały wcześniej wyszczególnione przez ekspertów.

Wyniki I etapu badań

Narzędzia analityki mediów społecznościowych oraz literatura naukowa wskazuje na dwa najczęstsze wskaźniki, jakimi są zasięg i zaangażowanie (Kozielski 2016; sotrender.com; iconosquare.com). Autorka nie spotkała się jednak, aby literatura wskazywała zbiór dobrych praktyk sugerowanych do wykorzystywania w mediach społecznościowych. Publikacje naukowe, w większości zagraniczne, badają wybrane aspekty i ich pozytywny wpływ (m.in. Chaffey i Ellis-Chadwick 2019; Erdogmus i Cicek 2012; Lupa 2016; Pletikosa Cvijikj i Michahelles 2013; Stelzner 2019). Niektóre z tych praktyk znaleźć można również w raportach biznesowych dotyczących digital marketingu (Chabrzyk i inni 2019). Powyższe źródła wskazują na następujące działania mające na celu zwiększenie zasięgu w mediach społecznościowych:

- Influencer Marketing (Stelzner 2019; Brown i Fiorella 2013; whitepress.pl)
- Wykorzystanie płatnej kampanii mediowej (Chabrzyk i inni 2019; Stelzner 2019)
- Tworzenie jakościowych treści (Chaffey i Ellis-Chadwick 2019; Lupa 2016)
- Udostępnienia treści innych użytkowników (*user - generated content*) (Chabrzyk i inni 2019)

- Wykorzystanie różnorodnych platform SM (Erdogmus i Cicek 2012)

Praktyki mające natomiast na celu pobudzenie zaangażowania w mediach społecznościowych to:

- Prowadzenie dialogu z klientami (Chabrzyk i inni 2019)
- Publikacja treści o charakterze rozrywkowym lub informacyjnym (Pletikosa Cvijikj i Michahelles 2013)
- Przeprowadzanie aktywacji – np. konkursów, akcji specjalnych (Pletikosa Cvijikj i Michahelles 2013)

Wyniki II etapu badań

Wszyscy respondenci poproszeni o wskazanie zbioru dobrych praktyk w mediach społecznościowych podkreślili, że dobór działań zawsze powinien być powiązany z bieżącą analizą wyników, a także dostosowany do posiadanych zasobów.

Pierwsze pytanie dotyczyło liczby platform wykorzystywanych w komunikacji marketingowej. Respondenci jednogłośnie zarekomendowali umiejscowienie działań w obrębie kilku różnych platform. Ponadto, ekspert 1 podkreślił, że celem dotarcia do swojego grona odbiorców, należy brać pod uwagę jego strukturę, preferowane przez grupę odbiorców platformy i ich charakterystykę. Ekspert 2 zwrócił dodatkowo uwagę na to, że wybór umiejscowienia powinien być częścią długofalowej strategii. Oznacza to, że należy wziąć pod uwagę możliwości związane z tworzeniem interesujących treści w dłuższej perspektywie. Co więcej, ekspert 3 uznał, że dobór platform powinien być dostosowany także do posiadanych już zasobów, czyli wcześniej stworzonego contentu, a ponadto powinien być poprzedzony analizą działań konkurencji i sprawdzeniem, z jakich platform ona korzysta.

Jeśli chodzi o generowanie zasięgów, respondenci także byli jednogłośni w sprawie jednej kluczowej praktyki, jaką okazało się tworzenie jakościowych treści. Dodatkowo, ekspert 4 uszczegóławiając kwestię jakości, wskazał na oryginalność publikacji, natomiast ekspert 5 na dostosowanie do trendów, które często zakłada wykorzystywanie nowych narzędzi czy funkcjonalności. Ponadto, ekspert 6 zauważył, że zwiększenie zasięgu można uzyskać poprzez promowanie jednej platformy inną platformą. Często pojawiającymi się zagadnieniami wskazywanymi przez ekspertów były także: wszelkiego rodzaju kooperacje (w tym Influencer Marketing), publikowanie treści efemerycznych - inaczej stories czy relacji, a także wsparcie działań organicznych poprzez wykorzystanie płatnej kampanii mediowej. Wielu respondentów zauważyło

również, że zasięg jest ściśle powiązany z działaniami angażującymi – widać to często podczas organizowania różnych aktywacji SM.

Eksperci zapytani o dobre praktyki wpływające na budowanie zaangażowania wskazali jednogłośnie na prowadzenie dialogu z klientami. W ramach przykładów większość respondentów podawała moderowanie profili - dodatkowo ekspert 7 przywołał umieszczanie pytania w stronę odbiorców a ekspert 8 posty CTA (*call to action* – komunikacja nawołująca użytkownika do konkretnego działania). Eksperci wskazywali często na treści rozrywkowe, na przykład zabawy pod postacią m.in. quizów, ankiet, wykreślanek itd. Eksperci jednogłośnie wskazali także na wcześniej już przywoływaną organizację aktywacji, które mogą przybierać formę konkursów, ale także popularnych challenge'ów (wyzwań), czy innych mechanizmów z nagrodami, w tym „instant win" – nagradzanie za konkretną aktywność. Ekspert 9 podkreślił, że podczas wielu aktywacji niezwykle ważną rolę gra niska bariera wejścia, która przekłada się na większe zaangażowanie odbiorców. Kilku respondentów wskazało także na fakt, że zaangażowanie odbiorców może być większe, jeśli marka sprawia wrażenie autentycznej. Dzieje się tak, gdy na profilu publikowane są posty Real Time Marketingowe, a także gdy komunikacja jest spójna.

Wszyscy respondenci zapytani o rekomendowaną częstotliwość publikowania treści w mediach społecznościowych, wskazali na dwie najistotniejsze praktyki: po pierwsze – regularne publikowanie, a po drugie - dostosowywanie częstotliwości postowania do bieżących wyników. Według ekspertów, nie istnieje jedna konkretna zasada - nie można wskazać liczby publikacji, która sprawdzi się w przypadku każdej marki. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że podczas przywoływania przykładów, podawali najczęściej zakresy od jednej publikacji tygodniowo do kilku dziennie.

Wyniki III etapu badań

Przeprowadzone studia przypadków dotyczyły trzech serii filmowych. Pierwszą z nich był „Harry Potter" – lider pod kątem liczby fanów profilu filmowego na Facebooku, drugą „Avengers" ze szczególnym uwzględnieniem tytułu „Avengers: Endgame" – filmu o największej liczbie przychodów, a trzecią serią były „Igrzyska Śmierci" – przodujące, jeśli chodzi o liczbę wykorzystanych w działaniach marketingowych filmu platform SM.

Case study filmu „Harry Potter" zostało oparte o podstawową wiedzę na temat filmu i jego profilu w SM. Analiza wykazała, że pierwsze treści zaczęły ukazywać się w 2010 r., jednak profil Facebookowy jest aktywny do dziś. Seria

posiada ponad 71,5 milionów fanów na FB i tym samym zajmuje 28. miejsce pod kątem liczby fanów na FB wśród wszystkich kont na tej platformie (statista.com). Przeanalizowano działania social media marketingowe serii „Harry Potter" i odnaleziono następujące praktyki spośród tych, które zostały podane przez ekspertów w drugim etapie badań:

Platformy:

- Wykorzystanie kilku platform, na których jest grupa docelowa i częściowa dywersyfikacja treści pomiędzy nimi - wykorzystanie następujących platform: FB, IG, Twitter, Pinterest, YouTube

Zasięg:

- Dobór treści do grupy docelowej i trendów, np. publikacja postów 360, 3D, giffów
- Jakościowe i oryginalne treści, m.in: stworzenie dodatkowej platformy i utworzenie na jej potrzeby unikalnego hashtagu #WizardingWorldChristmas
- Influencer Marketing – m.in. podczas transmisji live

- Dopasowanie formatów do platform SM i wykorzystanie ich unikalnych możliwości, np. karuzele na IG, posty 3D na FB
- Publikacja treści efemerycznych na Instagramie i uporządkowywanie ich w sekcji "Wyróżnione"
- Promowanie jednej platformy inną platformą

Zaangażowanie:

- Nawiązywanie dialogu z klientami, w tym częste posty CTA
- Spójność komunikacji w obrębie poszczególnych kampanii
- Dostarczanie rozrywki poprzez publikację quizów i zabaw dostosowanych do charakterystyki platform
- Organizacja aktywacji, m.in. w postaci wyzwań

Posty:

- Utrzymanie regularności (codzienne publikacje)
- Częstotliwość dostosowywana do wyników (brak większych różnic w wynikach, nasilenie komunikacji podczas wybranych kampanii)

Ilustracja 2 prezentuje charakter treści publikowanych na profilach „Harry Potter", potwierdzając jednocześnie przykłady wykorzystywanych działań a także spójność w obrębie platform.

Ilustracja 2. Przykłady postów publikowanych na profilach SM serii „Harry Potter"

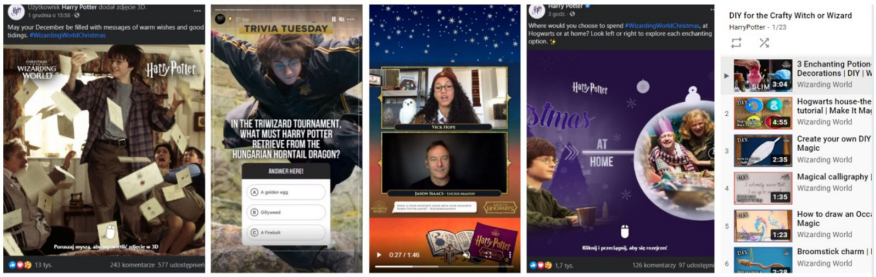

post 3D- Facebook | quiz - Instastories | transmisja - IGTV | post 360 - Facebook | filmy DIY - YouTube

Źródła: facebook.com, instagram.com, youtube.com

Przeanalizowano także przychody poszczególnych filmów serii „Harry Potter" (boxofficemojo.com): „Kamień filozoficzny" - $1,006,917,662, „Komnata Tajemnic" - $879,602,366, „Więzień Azkabanu" - $796,221,906, „Czara Ognia" - $896,420,762, „Zakon Feniksa" - $942,172,396, „Książę Półkrwi" - $934,454,096, „Insygnia Śmierci I" - $976,999,243, „Insygnia Śmierci II" - $1,342,223,936. Warto zwrócić uwagę na nietypowy fakt, że to ostatnia część „Harrego Pottera" uzyskała najwyższe przychody, czyli ta, wobec której prowadzono wzmożoną komunikacji social media marketingową.

Kolejnym analizowanym filmem był „Avengers: Endgame", który osiągnął pierwsze miejsce pod kątem przychodów międzynarodowych (boxofficemojo.com) wśród filmów fabularnych: $2,727,800,564. Profil Facebookowy serii „Avengers" prowadzony był od 2010 r., jest aktywny do dziś i posiada ponad 15,5 mln fanów. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, że seria była i jest równolegle promowana na innych powiązanych profilach w mediach społecznościowych, m.in. na profilu o nazwie Marvel Universe.

Przeanalizowano działania social media marketingowe serii „Avengers" i odnaleziono następujące praktyki spośród tych, które zostały podane przez ekspertów w drugim etapie badań:

Platformy:

- Wykorzystanie kilku platform, na których jest grupa docelowa - prowadzenie komunikacji na FB, IG, Twitter, YT, Tumblr

Zasięg:

- Dobór publikowanych treści do grupy docelowej
- Publikacja jakościowego contentu, w tym stworzenie dedykowanych hashtagów
- Influencer Marketing

- Dopasowanie formatu elementów wizualnych do platform SM
- Publikacja treści efemerycznych na Instagramie
- Promowanie jednej platformy inną platformą
- Komunikacja aktywacji na powiązanym profilu

Zaangażowanie:

- Prowadzenie dialogu z klientami
- Spójność komunikacji w obrębie wybranych platform
- Wykorzystanie quizów i zabaw

Posty:

- Regularność kontaktu z odbiorcami
- Częstotliwość dostosowywana do potrzeb (częsta komunikacja w okresie premiery, obecnie około 2 razy w miesiącu)

Ilustracja 3 prezentuje charakter treści publikowanych na profilach „Avengers", potwierdzając jednocześnie przykłady wykorzystywanych działań.

Ilustracja 3. Przykłady postów publikowanych na profilach SM serii „Avengers"

zdjęcia z premiery - Facebook

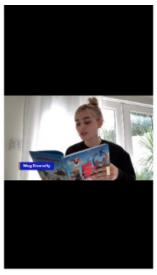

influencer marketing - IGTV

wywiad z aktorem - Instagram

Źródła: facebook.com, instagram.com

Przeanalizowano także przychody poszczególnych filmów serii (boxofficemojo.com): „The Avengers" - $1,518,815,515, „Avengers: Age of Ultron" - $1,402,809,540, „Avengers: Infinity War" - $2,048,359,754, „Avengers: Endgame" - $ 2,797,800,564. Warto zwrócić uwagę na nietypowy w branży filmowej fakt (choć analogiczny do przykładu filmu "Harry Potter"), że to ostatnia część serii uzyskała najwyższe przychody, czyli w etapie wzmożonej komunikacji social media marketingowej filmu.

Serią filmową, która z kolei wykorzystywała największą liczbę platform SM okazały się „Igrzyska śmierci" (www.ignitesocialmedia.com). Jej pierwsze działania na profilu Facebookowym pod nazwą anglojęzyczną "The Hunger Games" rozpoczęły się w 2010 r., a profil jest aktywny do dziś i posiada ponad 20 milionów fanów. To właśnie ten tytuł jest najczęściej przywoływanym przykładem produkcji filmowej wykorzystującej efektywnie kampanie social media marketingowe. Produkcja wykorzystywała bowiem wszystkie popularne w Stanach Zjednoczonych platformy SM (Ilar 2014). Głównym wyróżnikiem działań marketingowych filmu było jego promowanie równolegle na różnych kanałach cyfrowych poza mediami społecznościowymi, m.in. dedykowanych grach na iPhone. Seria osiągnęła przychody na poziomie 2,2 miliardów dolarów.

Przeanalizowano działania social media marketingowe serii „Igrzyska śmierci" i odnaleziono następujące praktyki spośród tych, które zostały podane przez ekspertów w drugim etapie badań:

Platformy:

- Wykorzystanie wielu platform, na których jest grupa docelowa - prowadzenie działań w obrębie: FB, IG, YT, Twitter, Tumblr, TikTok, Yahoo, Pinterest, Spotify, Google+
- Znaczna dywersyfikacja działań pomiędzy platformami

Zasięg:

- Dobór treści do grupy docelowej i trendów, m.in. transmisje live, stworzenie dedykowanych emoji
- Domniemanie bazowania na bieżącej analizie działań marketingowych widocznego pomiędzy poszczególnymi kampaniami
- Publikacja jakościowego, oryginalnego contentu, m.in. stworzenie dodatkowego profilu CapitolCouture będącego podstawą do dalszych działań łączących online z offline, działania CSR, dedykowany hashtag #WhatsMyDistict
- Wykorzystanie kooperacji, w tym Influencer Marketing i repostowanie użytkowników (tzw. User Generated Content)
- Dopasowanie formatu elementów wizualnych do platformy SM
- Publikacja treści efemerycznych na Instagramie
- Promowanie jednej platformy inną platformą, szczególnie w przypadku tych mniej popularnych platform

Zaangażowanie:

- Prowadzenie dialogu z klientami
- Dostarczanie rozrywki: quizów i zabaw

- Autentyczność poprzez wykorzystanie Real Time Marketingu
- Prowadzenie działań wykorzystujących niską barierę wejścia
- Prowadzenie aktywacji, m.in. konkursów i wyzwań, np. inicjatywa "Fan Tygodnia"

Posty:

- Regularny kontakt z odbiorcami - minimum kilka razy w tygodniu
- Częstotliwość dostosowywana do wyników, rozwój profili SM na przestrzeni czasu

Ilustracja 4 prezentuje charakter treści publikowanych na profilach „The Hunger Games", potwierdzając jednocześnie przykłady wykorzystywanych działań.

Ilustracja 4. Przykłady postów publikowanych na profilach SM serii „Igrzyska Śmierci"

film z dedykowanymi emoji - Instagram | RTM - Instagram | konkurs "Fan Tygodnia" - Pinterest | Akcja CSR "Koniec z głodem" - YouTube

Źródła: facebook.com, instagram.com, youtube.com, pinterest.com

Przychody poszczególnych filmów serii przedstawiają się następująco (boxofficemojo.com): „Igrzyska Śmierci" - $694,394,724, „W pierścieniu ognia" - $ 865,011,746, „Kosogłos część I" - $755,356,711, „Kosogłos część II" - $658,344,137. Podobnie, jak w przypadku poprzednich filmów, największe przychody zostały osiągnięte przez produkcję wtedy, kiedy pojawiły się wzmożone działania w mediach społecznościowych, czyli w związku z premierą drugiej części filmu.

Wnioski i podsumowanie

Niniejszy artykuł miał na celu zaprezentowanie wyników badań na temat działań social media marketingowych wykorzystywanych w procesie produkcji filmów fabularnych a także porównanie ich do praktyk wskazanych jako

wzorcowe w social media marketingu ogółem. W nawiązaniu do analizy literatury uzupełnionej przez odpowiedzi respondentów, ekspertów marketingu, którzy wskazali zbiór dobrych praktyk SM w zakresie wykorzystania platform, generowania zasięgu i zaangażowania, a także częstotliwości postowania, autorka uznała, że nie można odrzucić jej pierwszej hipotezy badawczej.

Case studies przeprowadzone nad trzema produkcjami filmów fabularnych umożliwiły natomiast weryfikację drugiej hipotezy, że istnieje zbiór identyfikowalnych działań wykorzystywanych w social media marketingu najlepszych produkcji filmowych. Analiza przypadków wykazała, że działania w dużej mierze pokrywają się z dobrymi praktykami w mediach społecznościowych wskazanymi przez ekspertów. Ponadto, w przypadku analizowanych filmów, widoczny jest związek pomiędzy wzmożonymi kampaniami w SM a liczbą przychodów. Rekomenduje się wykonanie dalszych szczegółowych badań ilościowych celem weryfikacji takiej zależności.

Ze względu na to, że analizowane profile produkcji filmowych, które uzyskały najlepsze wyniki w kategoriach przychodów, liczby fanów oraz liczby platform, okazały się być seriami, to można domniemywać, że łatwiej jest przeprowadzić efektywną kampanię social media marketingową w przypadku filmów będących części serii filmowej. Zaleca się wykonanie większej ilości badań empirycznych, które mogłyby wskazać na taki ewentualny związek i przyczyny jego występowania.

Bibliografia

Chaffey D., Ellis-Chadwick F.
2019 Digital Marketing, Warszawa

Cupriak A., Fabijańczyk J.
2015 Influencer Marketing

Chabrzyk A., Kaliszewski A., Rosa P.
2019 *Znaczące kanały social media,* „Przewodnik po social media w Polsce"

Czaplicka M.
2014 Zarządzanie kryzysem w social media, Gliwice

Erdogmus I., Cicek M.
2012 *The impact of social media marketing on brand loyalty,* „Procedia – Social and Behavioral Sciences" vol. 58

Grabowski P., Kręglelewski A., Wodzyńska P.
2019 YouTube, Przewodnik po social media w Polsce, iabPolska

Hootsuite, We Are Social, Raport Digital
2021 dostęp: wearesocial.com

Ilar S.
2014 *The Hunger Games Viral Marketing Campaign. A Study of Viral Marketing and Fan Labor.*

Kaplan A., Haenlein M.
2010 *Users of the World, Unite! The Challenges and Opportunities of Social Media*, „Business Horizons" Nr 53

Kos – Łabędowicz J.
2013 *Media społecznościowe w działaniach marketingowych firm i pomiar ich skuteczności*, „Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu" 28

Kotler P., Keller K.L.
2013 Marketing, Poznań

Kozielski R.
2016 *Pomiar działań marketingowych – proces i obszary,* „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu" nr 460

Lupa I.
2016 Media społecznościowe w marketingu i zarządzaniu. Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki przedsiębiorstw, Katowice

Parzonko A.J.
2015 *Wpływ mediów społecznościowych na zachowania konsumentów,* „Handel wewnętrzny" nr 6

Polańska K.
2011 *Biznesowy charakter mediów społecznościowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego", Szczecin

Safko L., Brake D.
2009 The Social Media Bible: Tactics, Tools, and Strategies for Business Success, dostęp: www.researchgate.net

Stelzner M.
2019 Social Media Marketing Industry Report, dostęp: www.socialmediaexaminer.com

boxofficemojo.com

brand24.pl/blog/real-time-marketing-na-czym-polega-i-od-czego-zaczac/

contentmarketinginstitute.com

facebook.com

iconosquare.com

instagram.com

searchcrm.com

sotrender.com;

tumblr.com

twitter.com

whitepress.pl

www.ignitesocialmedia.com/social-media-examples/hunger-games-social-media-marketing

www.statista.com/statistics/271381/most-popular-movies-on-facebook-based-on-number-of-fans

www.whysosocial.pl/uzytkownicy-social-media-w-polsce-i-na-swiecie

youtube.com

Damian Dutkiewicz
Akademia Pomorska Słupsk

Europa jako samodzielny gwarant bezpieczeństwa w aspekcie głównych systemów uzbrojenia?

Zimna Wojna, która skończyła się w 1991 była końcem pewnej epoki. Cały okres po 1945 roku był czasem, gdzie dwa mocarstwa podzieliły świat na dwie różne strefy w których walczyły o wpływy i swoją ideologię. Podłoże tych działań nie tylko polegało na walce o przekonania ale był to czas również intensywnych zbrojeń szczególnie w aspekcie nuklearnym. Głównym teatrem działań miała być ponownie Europa, która po 2 Wojnie Światowej dochodziła do siebie i mimo wielu zniszczeń lata siedemdziesiąte czy osiemdziesiąte przyniosły rozkwit Europy zachodniej w wielu dziedzinach w tym tych związanych z militariami. W owym czasie Stany Zjednoczone oraz Związek Radziecki doprowadziły do utworzenia *NATO* i *Układu Warszawskiego* i każde z tych dwóch państw stanowiło o sile tych sojuszy militarnych. Oczywiście trzeba wspomnieć, że już od zakończenia drugiej wojny w Niemczech stacjonowały wojska wszystkich koalicjantów z czasów wojny i same Niemcy były podzielone na strefy wpływów, jednakże wraz z rozwojem Zimnej Wojny i coraz większymi zbrojeniami ze strony Związku Radzieckiego, w latach 50-tych zaczął się za sprawą zgody innych państw europejskich proces szybkiej odbudowy niemieckich sił zbrojnych w Republice Federalnej Niemiec. Miało to na celu wzmocnienie samego *NATO* w przypadku ewentualnej wojny. To samo działo się także po wschodniej stronie Europy w ramach działań *Układu Warszawskiego*. Wracając do samych wojsk amerykańskich jako głównego podmiotu tamtych czasów to siły zbrojne Stanów Zjednoczonych nie tylko stacjonowały w Niemczech ale i też we Włoszech, Norwegii, Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii choć najwięcej jednostek było w samej Republice Federalnej Niemiec, ponieważ składały się na to aż 3 dywizje. Według założeń głównych

doktryn przyszła wojna znowu miała się dziać na terenie Republiki stąd takie nasycenie wojsk szczególnie pancernych. Taka sama sytuacja panowała również po stronie wschodniej, gdzie wojska Zawiązku Radzieckiego były obecne praktycznie w każdym państwie bloku wschodniego (Gaddis 2005).

W obecnych czasach jeśli chodzi o obecność sił amerykańskich, najistotniejszym miejscem ich stacjonowania nadal są Niemcy, ponieważ dalej działa tam operacyjnie około 30 tyś. żołnierzy amerykańskich i znajdują się tam największe bazy jak *Rammstein*, warto zwrócić jednak uwagę, że za czasów prezydentury Donalda Trumpa ilość żołnierzy się diametralnie zmieniła na niekorzyść samej Europy. Głównym powodem tej sytuacji jest niejako szybki rozwój Chińskiej Republiki Ludowej i jej działalność w strefie Pacyfiku. Od pewnego czasu Chiny i jej gospodarka coraz prężniej rozwijają się szczególnie pod względem technologicznym i w ten sposób chiński rząd mógł sobie pozwolić w ostatnich latach na rozwój własnych sił militarnych co niepokoi z kolei rząd Stanów Zjednoczonych, który dominował na tym obszarze za sprawą *US Navy* (Cliff 2020). Przewaga marynarki amerykańskiej cały czas się kurczy i siły amerykańskie w większości są przerzucane na pacyficzny teatr działań aby zniwelować rosnącą przewagę Chin (Nathan 1997).

Wracając jednak do samej Europy i jeszcze do czasów Zimnej Wojny trzeba zaznaczyć, że okres ten to nie tylko fakt stacjonowania wojsk amerykańskich w Europie ale również tworzenie się nowych podmiotów militarnych, które zaczęły wytwarzać własne produkty militarne jak znany z czasów wojny *Rheinmetall* czy *KraussMaffei* . Faktem jest, że w tamtym okresie najbardziej samowystarczalną gospodarką była tylko francuska oraz brytyjska. Reszta państw po drugiej wojnie światowej musiała odbudowywać swoje zaplecze ekonomiczne ale dzięki wsparciu za pośrednictwem *Planu Marshalla* wszystkie państwa rozwinęły się znacząco także w sferze militarnej. Dwa powyższe wspomniane państwa były niezależne praktycznie w każdej dziedzinie militarnej poczynając od pojazdów pancernych przez lotnictwo po okręty jądrowe. Z początkiem lat 70-tych do tego grona zaczęły dołączać także inne państwa ze swoimi konstrukcjami jak niemieckie czołgi rodziny *Leopard*, szwedzkie myśliwce bojowe *SAAB*a czy inne systemy. Mimo tego wiele państw nadal szukało rozwiązań za oceanu, gdzie Stany Zjednoczone przeznaczały na rozwój swoich środków bojowych ogromne koszty.

Artykuł głównie koncertuje się właśnie na aspekcie amerykańskich systemów bojowych w Europie, które nadal są popularne mimo rozwoju technologicznego państw europejskich, które coraz sprawniej produkują własny sprzęt bojowy. Z racji coraz częstszego pojawiania się rozważań w Europie, o jako

podmiocie niezależnym w sferze bezpieczeństwa światowego i tym samym odseparowania się znacząco od Stanów Zjednoczonych warto zwrócić uwagę na skalę posiadania systemów proweniencji amerykańskiej w arsenałach wojsk europejskich. Jakie kategorie głównie znajdują się na naszym obszarze, dlaczego tak się dzieje i co ma na to wpływ odrzucając przy okazji tezy polityczne, które są ukierunkowane na korzystną współpracę aczkolwiek nie zawsze sam sprzęt może odpowiadać wymogom więc warto temu aspektowi bliżej się przyjrzeć.

W pierwszej kolejności warto wspomnieć o systemach jakie obecnie są najpopularniejsze i często są podstawową kategorią wielu nowoczesnych sił zbrojnych. Wiele państw europejskich ma na swoim wyposażeniu siły lotnicze, które mają za zadanie zapewniać ochronę powietrzną oraz działają w ramach chociażby w programie *Air Policing* z którego korzystają państwa takie jak Estonia czy Litwa, które nie posiadają własnych sił lotniczych mogących kontrolować przestrzeń powietrzną. Mogłoby się wydawać, że w obecnych realiach i przy istniejących produktach europejskich jak chociażby znany *Eurofighter Typhoon* będzie normalną sytuacją spotykając je na wyposażeniu wszystkich państw Europy, aczkolwiek duży odsetek maszyn należy przede wszystkim do konstrukcji amerykańskich. Najbardziej popularnym przedstawicielem jest nadal *F-16*, który jest na stanie polskich sił powietrznych, holenderskich, belgijskich, norweskich, portugalskich, duńskich oraz greckich. Jest to tez najbardziej rozpowszechniona maszyna na świecie produkowana obecnie przez *Lockheed Martin*, największe konsorcjum militarne na świecie (Williams 2004).

Samoloty tego typu zaczęły się pojawiać w Europie już pod koniec lat 70-tych. Trzeba nadmienić, że mimo projektowania samej konstrukcji w latach 70-tych jest to bardzo uniwersalna maszyna mogąca służyć jako wsparcie sił lądowych oraz służąca do uzyskania przewagi powietrznej. Sama jednak platforma jest już dość przestarzała jak na obecne warunki i wiele z powyżej wymienionych państw postarało się o zakup jego następcy czyli *F-35*, który jest już samolotem tzw. 5 generacji, trudno wykrywalnym mającym działać w sferze sieciocentryczności (Forgeus 2001).

Myśliwiec ten powstaje w ramach współpracy materiałowej oraz finansowej gdyż państwa takie jak Norwegia uczestniczą w produkcji komponentów tej maszyny jak spadochrony hamujące, pylony uzbrojenia, czy w sama Wielka Brytania, która buduje tylne komponenty kadłuba włącznie z fotelem wyrzucanym. Na podobnej zasadzie dołączyły Włochy które mają również udział w produkcji systemów celowniczych, części skrzydeł oraz mają za zadanie montować egzemplarze sprzedawane na rynek europejski. Reszta państw jak Holandia choć tutaj też mamy niewielki wkład technologiczny w który wchodzi

produkcja elementów goleni podwozia, Belgia czy Dania dokładają się finansowo do projektu w celu nabycia później gotowej konstrukcji. *F-35* jest także jak poprzednik zaprojektowany pod kątem bycia maszyną wielozadaniową, która będzie miała za zadanie działać w każdym spectrum w tym lądowym oraz ma operować w ramach walki elektronicznej zastępując maszyny budowane specjalnie pod tym kątem jak *F-18 Growler*. Na obecną chwilę jest to najbardziej zaawansowany projekt samolotu zaraz po *F-22 Raptor* (Winchester 2005). Innym przedstawicielem rodziny *F*-ów spotykanym w Europie jest *F-18*, który znajduje się w służbie sił lotniczych Hiszpanii, Finlandii i Szwajcarii. Jest to także maszyna bardzo uniwersalna, wielozadaniowa, stworzona na potrzeby amerykańskiej marynarki wojennej, mogąca działać w każdych warunkach atmosferycznych ale modele posiadane przez powyższe państwa należą do starych wersji mających ograniczone zdolności bojowe szczególnie jeśli chodzi o wsparcie lądowe i mają zostać zastąpione albo przez konstrukcje europejskie albo kontynuować kierunek amerykański. Obecnie trwają przetargi na następców tego konkretnego modelu.

Mając jednak na uwadze kategorie samolotów o charakterze myśliwskim umożliwiających utrzymywanie przewagi powietrznej trzeba wziąć pod uwagę, że obecnie w Europie nadal takiej maszyny nie ma, która wpasowałaby się w 5 generację, dlatego w przypadku konstrukcji *Lockheed Martin'a*, jest upatrywana możliwość posiadania maszyny bez dodatkowych kosztów związanych z projektowaniem. Tym bardziej, że istnieje już logistyka stworzona na potrzeby poprzedniego modelu jakim jest *F-16*. W ramach jednak realizowania polityki większej niezależności wobec Stanów Zjednoczonych prowadzone są obecnie dwa projekty odnoszące się do tych działań. Rywalizacja toczona jest w oparciu o projekt brytyjskiego *Tempesta* i projekt wspólnie realizowany przez Niemcy, Hiszpanię oraz Francję. Ten ostatni ma celu powstanie samolotu 6 generacji noszącego kryptonim *FCAS*, który zastąpi wspomnianego *Eurofightera*, francuskiego *Rafaela* oraz hiszpańskiego *F-18*. Jest to jednak odległa perspektywa, gdyż pierwszy prototyp, może się wzbić w powietrze około 2025 roku, aczkolwiek nie wiadomo jaki wpływ na to będzie miała obecna pandemia. Póki co większość państw Europy poszła w kierunku zakupu gotowego projektu jakim jest *F-35*, jednakże w przeciwieństwie do starszego *F-16* boryka się on jeszcze z wieloma opóźnieniami oraz wadami technologicznymi jak chociażby problemy z powłoką i samą konstrukcją. Problem jest też z awansowanym systemem logistycznym i zainstalowanymi kodami samolotu, gdyż państwo jeśli nie negocjowało wcześniej instalacji własnych systemów musi się opierać na założeniach amerykańskich co ma wpływ na późniejsze

modyfikacje platformy samolotu. Ten problem jest już spotykany od czasów *F-16* poprzez brak możliwości korzystania z uzbrojenia bez zgody dowództwa amerykańskiego. Dlatego przykładowo Norwegia oraz sam Izrael postanowiły, ze kokpity będą wyposażone w rodzime systemy tak, aby nie być zależnym od systemu logistycznego *US Air Force* noszącego nazwę *ALIS*, który jest dość wadliwy i są obecnie prowadzone prace nad jego poprawą. Nie zmienia to jednak faktu, że jako platforma bojowa *F-35* jest bardzo ciekawym system, który posiada trzy wersje, które są zbliżone do siebie w 80 procentach.

Kraje takie jak Wielka Brytania i Włochy zamówiły wersję B, która jest zdolna do lądowania i startu pionowego jak niegdyś słynny *Harrier*, więc może działać z pokładu małych europejskich lotniskowców. Reszta maszyn jest kupowana w wersji A, która jest odpowiednikiem typowo lotniczej wersji. Istnieje jeszcze wersja C, która jest przeznaczona na duże lotniskowce ale takich Europa nie posiada. Państwa Europejskie stoją więc przed wyborem kupowania systemów własnych jak samoloty *Typhoon*, *Gripen* czy *Rafael*, które są platformami dopracowanymi i które mają duże możliwości ale wraz ze zmianą współczesnego pola walki i nastawieniu na działanie w cyberprzestrzeni ich możliwości powoli się kończą i trzeba iść w kierunku rozwoju konstrukcji jak wspomniany *FCAS* z przekonaniem, że zajmie to kilka lat lub zakup gotowej maszyny, która pozwoli na szybkie wdrożenie i zastąpienie starszych konstrukcji jak *F-16* czy *Mig-29*, który jest nadal w użyciu.

Kolejną kategorią systemów bojowych proweniencji amerykańskiej są śmigłowce bojowe. Jest to tez zarazem najbardziej zaniedbana klasa systemów w Europie ponieważ są na stanie tylko nie licznych krajów jak Niemcy, Francja Hiszpania czy Włochy. Tutaj mamy do czynienia ze śmigłowcem *Eurocopter Tiger* oraz *A-129 Mangusta*, który jest w służbie Włoch. Z racji tego, że wiele państw wschodniej flanki było pod dyktatem Związku Radzieckiego w okresie Zimnej Wojny to w przypadku Polski i Węgier znajdziemy produkt rosyjskiego *Mila* czyli *Mi 24 Hind*. Patrząc jednak realnie ostatnia wspomniana konstrukcja proweniencji wschodniej jak *Mig-29* ma problem z dostępem do części zapasowych, przez co nie może działać operacyjnie.

Pierwsza wspomniana konstrukcja czyli *Tiger* (Krotz 2011) jest konstrukcją nową bo wywodzącą się z lat 90-tych, która w owym czasie była maszyną, która nie była także sprawdzona bojowo, co z kolei nie dotyczyło słynnego *AH-64*, który zdążył wziąć udział w operacji *Pustynna Burza* w 1991 roku i udowodnił swoją skuteczność w walkach przeciw czołgom. Dlatego takie państwa jak Holandia, Wielka Brytania czy Grecja zdecydowały się w latach 90-tych na zakup od producenta czyli firmy *Boeing Apache AH-64* przy czym

Wielka Brytania wykupiła również licencje na produkcję ich u siebie zlecając to zadanie firmie *Augusta-Westland* i jako jedyna firma obecnie produkuje i serwisuje te śmigłowce poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Śmigłowiec bojowy Apache to nie jedyna konstrukcja śmigłowca amerykańskiego, który znajduje się w siłach zbrojnych państw europejskich. Mamy jeszcze do czynienia ze śmigłowcami transportowymi jak popularny *CH-47 Chinnok* oraz *CH-53 Stalion*. Pierwszy wspomniany model służy w holenderskich, greckich, włoskich i brytyjskich siłach powietrznych, a drugi z kolei w niemieckich. Zapotrzebowanie na tego typu śmigłowce w Europie jest duże, gdyż podobne konstrukcje zwyczajnie nie istnieją. Wspomniane systemy mogą przewozić do 55 żołnierzy na pokładzie lub do 10 ton ładunku oraz także pod kadłubem mogą przenosić haubice dla artylerii. Stanowi to bardzo poważne wzmocnienie wojsk działających na lądzie.

Wracając jeszcze do systemów typowo lotniczych operujących na dużych wysokościach warto nadmienić, że lotnictwo to nie tylko te, które związane jest bezpośrednio z walką. Do grona maszyn bojowych trzeba wliczyć także samoloty transportowe oraz wspierające działania wojsk czy to w powietrzu czy na lądzie. Jeśli chodzi o pierwszą klasę Europa może poszczycić się własnym *Airbusem A400* ale przykładowo Wielka Brytania użytkuje samoloty amerykańskie *C-17 Globmaster*, które służą jako transportowce wojska zdolne do desantu z powietrza nawet 134 żołnierzy. Wielka Brytania nie jest jedynym użytkownikiem tych samolotów, ponieważ w Europie funkcjonuje również program *NATO Heavy Airlift Wing*, z którego korzystają takie państwa jak Polska, Holandia, Norwegia, Estonia, Litwa i inne. Program wsparcia strategicznego jest pod dowództwem amerykańskim, aczkolwiek w skład obsług wchodzą załogi europejskie. Dzięki temu europejskie siły zbrojne mają wsparcie strategiczne związane z przerzutem nawet ciężkiego ładunku jak czołgi. Na obecną chwilę nawet europejski *A400* takich możliwości nie posiada. Odpowiednikiem systemu europejskiego jest natomiast słynny *C-130 Hercules* (Boyne 1998) firmy *Lockheed*, który jest praktycznie w każdym najważniejszym państwie w Europie i ma podobne możliwości co model *Airbusa*. Inny system lotniczy, który jest tak ważny dla koordynacji działań opiera się na maszynach *Boeing 707* ale w wersji zmilitaryzowanej i są to systemy *AWACS E-3 Sentry* (Hirst 1983), które mają za zadanie kontrolować przestrzeń powietrzną i nakierowywać myśliwce na ewentualnego wroga, który naruszył przestrzeń powietrzną. Stanowią niejako mobile centra dowodzenia, gdzie kierowane są wszystkie najważniejsze informacje zbierane

z różnych źródeł. Obsługiwane są zaś przez międzynarodowe załogi, a miejsce stacjonowania to głownie Niemcy, Włochy, Norwegia.

Można generalnie stwierdzić, ze sfera powietrzna jest zdominowana przez systemy pochodzące ze Stanów Zjednoczonych i to nie tylko przez wspomniane platformy załogowe, ponieważ amerykańskie siły zbrojne dominują także w świecie bezzałogowców, które cały czas są rozwijane i ulepszane. Europa w tej dziedzinie także raczkuje, gdyż dopiero teraz powstają pierwsze rodzime konstrukcje zdolne do wykonywania całego spectrum zadań nie tylko w zakresie obserwacji ale też zwalczania celów naziemnych i powietrznych. Powietrze to nie jedyna domena, gdzie znajdziemy produkty amerykańskie. Istnieje jeszcze sfera lądowa ale w tym przypadku Europa powoli przejmuje całkowicie swój rynek zbrojeniowy, a w szczególności jeśli mówimy o sferze ciężkich pojazdów pancernych czy wszelkiego rodzaju innych pojazdów pancernych. Tylko w okresie wspomnianej Zimnej Wojny w Europie mieliśmy do czynienia z dużą ilością czołgów typu *M-48* czy *M-60* (Ogorkiewicz 1991) i powszechnym transporterem opancerzonym *M-113* proweniencji amerykańskiej. Obecnie pozostałością po tamtych czasach są haubice *Paladin M-109*, które są na stanie Austrii, Łotwy, Danii, Hiszpanii, Grecji czy Portugalii (Lathrop 2005). Jest to dość popularny system, z łatwym dostępem do części, gdyż jest cały czas używana także w *US Army*. Oczywiście równolegle istnieją konstrukcje europejskie jak niemiecka *Panzerhaubitze 2000* czy francuski *Cesar*, które cały czas zdobywają nowe rynki, choć są systemami dość drogimi na który nie każdy może sobie pozwolić. Ich przewaga polega na tym, że są platformami technologicznie nowymi nie pochodzącymi z lat 60-tych, co dotyczy konstrukcji amerykańskiej. W przypadku jednak artylerii samobieżnej nośnik nie ma znaczenia tylko armata, która w tych przypadkach ma kaliber 155 milimetrów jest więc w standardzie *NATO* i może używać każdej amunicji, przez co na artylerię patrzy się przez pryzmat wymiany właśnie starszych konstrukcji na nowe, które posłużą przynajmniej przez kolejne 30 lat.

Ostatnim systemem, który zostanie wymieniony w ramach artykułu ale który jest jednym z kluczowych produktów jest system *Patriot*, który ma za zadanie ochraniać przestrzeń powietrzną przed atakiem różnego rodzaju pocisków w tym balistycznych. Jest to system, który pojawił się już w latach 80-tych w Niemczech i Holandii oraz we Włoszech. Choć pierwotne zadanie systemu *Patriot* (Yanarella 2010) polegało na typowej obronie przeciwlotniczej to w toku działań bojowych w czasie *Pustynnej Burzy* zauważono problemy systemu, który całkowicie nie niszczył pocisków wroga tylko uszkadzał go. Zmieniono więc charakter systemu i zmodernizowano go o możliwości

antybalistyczne, gdyż już wtedy udowodniono, że system nie poradziłby sobie z współczesnymi pociskami balistycznymi, które tak obecnie są problematyczne ze względu na system *MIRV*, polegający na niezależnym działaniu każdej głowicy jądrowej kierującej się w kierunku celu. Warto nadmienić, ze doktrynalny wróg jakim jest nadal Rosja posiada najwięcej głowić jądrowych. Mimo wcześniejszych problemów i samego wieku, *Patriot* jest nadal w użyciu i obecnie mamy do czynienia z systemem już w wersji *PAC-3*, która posiada możliwości walki i z systemami załogowymi i z systemami bezzałogowymi. Trwają także obecnie działania w celu unowocześnienia jeszcze bardziej tego systemu poprzez współpracę firmy *Lockheed Martin* z europejskimi firmami *MEADS Italy and Germany*. Ma na to wpływ coraz większe zainteresowanie na świecie pociskami hipersonicznymi, które dzięki swojej prędkości dochodzącej do 6 mach w założeniu mogą przedrzeć się przez każdą obronę przeciwlotniczą.

Jak widać z wyżej z przytoczonych przykładów, Europa nie jest całkowicie samowystarczalna pod względem wybranych systemów bojowych. Najbardziej widoczne jest to w systemach lotniczych i przeciwlotniczych, choć przy tej ostatnie kwestii coraz szybszy widać postęp i zaangażowanie europejskich firm w projekt, który niegdyś wyłącznie należał do amerykanów. Generalnie znajdziemy jeszcze wiele możliwości odnalezienia przykładów systemów amerykańskich w siłach zbrojnych Europy jak np. pociski rakietowe, które nie zostały ujęte w tekście, aczkolwiek jest to kwestia pomniejsza. Współczesne pole walki w głównej mierze opiera się na lotnictwie, jako jednej z najważniejszej kategorii sił zbrojnych. Wybór samego *F-35* może wpłynąć na gospodarkę militarną dwojako. Może spowolnić działania w celu stworzenia europejskiej konstrukcji lub może je przyspieszyć poprzez pozyskanie techniki konstruowania tego rodzaju systemów, co może w konsekwencji być pomocne dla projektów wspomnianych w artykule. To samo tyczy się lotnictwa strategicznego, które dopiero w Europie powstaje za pomocą *Airbusa A400*. Póki co dalej na niebie będzie jednak zauważalny *C-17 Globmaster* (Norton 2002) lub *C-130 Hercules*. Myślenie w kategoriach niezależności Europy pod względem militarnym ma dużo zalet dla gospodarki i jedności, aczkolwiek na ten moment może być jeszcze trudnym celem do zrealizowania w aspekcie technologicznym.

Bibliografia

Boyne W., *Beyond the Horizons: The Lockheed Story,* St. Martin's Press, New York 1998.

Cliff R., *A New U.S. Strategy for The Indo-Pacific*, The National Bureau of Asian Research, Seattle 2020.

Gaddis J., *The Cold War: A New History*, Penguin Press, London 2005.

Hirst M., *Airborne Early Warning: Design, Development, and Operations*, Osprey, London 1983.

Krotz U., *Flying Tiger: International Relations Theory and the Politics of Advanced Weapons*. Oxford University Press, Oxford 2011.

Lathrop R., *M109 155mm Self-Propelled Howitzer 1960–2005*. Osprey Publishing, London 2005.

Nathan N., *The U.S. Navy: A History, Third Edition*. Naval Institute Press, Annapolis 1997.

Norton B., *STOL Progenitors: The Technology Path to a Large STOL Aircraft and the C-17A*, American Institute of Aeronautics and Astronautics, Reston 2002.

Ogorkiewicz R., *Technology of Tanks*. Jane's Information Group Limited, Coulsdon 1991.

Williams A., *Flying Guns: The Modern Era*, The Crowood Press, Ramsbury 2004.

Winchester J., *Concept Aircraft: Prototypes, X-Planes, and Experimental Aircraft*. Thunder Bay Press, San Diego 2005.

Yanarella E., *The missile defense controversy : technology in search of a mission*, University Press of Kentucky, Lexington 2010.

Artykuł

Forgues P., *Command in a Network – Centric War,* „Canadian Military Journal", 2001.

Rafał Parczewski
Wojskowa Akademia Techniczna

Bezzałogowe statki powietrzne a bezpieczeństwo w gospodarce odpadami na przykładzie przedsiębiorstwa EkoPaliwa Chełm

Wstęp

W ostatnim czasie zauważalny jest wzrost zainteresowania gospodarką odpadową w Polsce i na całym świecie. Zagrożenia ekologiczne wynikające z nieprawidłowej segregacji odpadów czy nielegalnego ich przetrzymywania mogą być ogromne. W literaturze przedmiotu często spotyka się definicje odpadów jako produktu niepotrzebnego, który należy wyeliminować. Przedsiębiorstwo EkoPaliwa w Chełmie zajmuje się produkcją paliw alternatywnych, które są wytwarzane z frakcji posortowniczych odpadów komunalnych i frakcji wysokokalorycznych odpadów przemysłowych.

W Polsce coraz częściej można spotkać, składowiska nielegalnych odpadów tzw. *dzikie wysypiska*, które dzięki swoim właściwościom, mogą powodować zanieczyszczenia wód, gleby oraz powietrza. Tworzenie się nielegalnych wysypisk, może powodować również pożary, które są niezwykle niebezpieczne i trudne do opanowania.

Przestój produkcji paliw alternatywnych, a tym samym nie przyjmowanie odpadów, zagraża bezpieczeństwu państwa. Platformy bezzałogowe mogą skutecznie wspomagać tego typu przedsiębiorstwa, w ciągłym monitoringu procesu produkcji, jak również służyć pewnym procesom logistycznym. Obecnie możliwości bezzałogowych statków powietrznych są ogromne i ze względu na ich potencjał technologiczny, trzeba je odpowiednio wykorzystywać.

Systemy antykolizyjne, manewrowość, wydajność, są to te cechy dla których drony powinny być używane w ochronie środowiska.

Wytwarzanie odpadów jest rzeczą normalną i nieuniknioną w codziennym życiu. Odpowiednia ich segregacja, właściwe przetworzenie i wytworzenie z nich paliwa alternatywnego, które służy do wypalania klinkieru w cementowniach, jest niewątpliwie pożyteczne dla środowiska.

Powyższe jest zależne od całego społeczeństwa, ale udział w tym procesie biorą pośrednio przedsiębiorstwa wykorzystujące i przyjmujące frakcje odpadowe. Wspomniane problemy związane z funkcjonowaniem tego typu przedsiębiorstw mogą powodować migracje niebezpiecznych odpadów do środowiska naturalnego i skutkować nieodwracalnymi zmianami we wszystkich elementach biosfery.

Przetwarzanie odpadów komunalnych w Polsce

Odpady w dostępnej literaturze przedmiotu określane są jako przedmioty lub substancje powstałe w rezultacie ludzkiego bytowania i działalności gospodarczej. Na podstawie ustawy odpady klasyfikuje się w zależności od źródła ich powstania, stopnia uciążliwości bądź stwarzania zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi oraz dla środowiska (Ministerstwo Środowiska – Departament Geologii, 2000, s. 5).

W ustawie o odpadach, z dnia z dnia 14 grudnia 2012 r., są one definiowane jako substancja lub przedmiot, których posiadacz pozbywa się, zamierza się pozbyć lub do których pozbycia się jest obowiązany. Powyższa ustawa przedstawia i dzieli odpady na: komunalne, medyczne, obojętne, nie ulegające biodegradacji, weterynaryjne, zielone, odpady z wypadków itp.

Zapisy wskazanej ustawy przedstawiają również pojęcie odzysku, jako procesu, którego głównym wynikiem jest to, aby odpady służyły użytecznemu zastosowaniu przez zastąpienie innych materiałów, które w przeciwnym przypadku zostałyby użyte do spełnienia danej funkcji, lub w wyniku którego odpady są przygotowywane do spełnienia takiej funkcji w danym zakładzie lub ogólnie w gospodarce. Natomiast odzysk energii w rozumieniu ustawy, to termiczne przekształcanie odpadów w celu odzyskania energii (ustawa o odpadach, 2012, Rozdział 2, art.3).

Ustawy w niektórych krajach posługują się również pojęciem *odpadów problemowych*. Są to głównie odpady z gospodarstw domowych. Zalicza się do nich m.in.: zużyte świetlówki, przeterminowane lekarstwa, akumulatory samochodowe, kwasy czy chemikalia. Od chwili, gdy materiały zostaną

przekazane do punktu ich zbiórki, są traktowane jako niebezpieczne (Korzeniowski, Skrzypek, 1999, s. 46).

Każdy nie zagospodarowany i nie mający określonego przeznaczenia produkt jest traktowany jako odpad, a zagospodarowany staje się surowcem. Powstawanie odpadów powinno być eliminowane lub ograniczane poprzez optymalne ich przetwórstwo, jak również sukcesywne ich wykorzystywanie (Rosik-Dulewska, 2000, s. 33-34).

Odpady, których nie można racjonalnie wykorzystać, muszą być składowane w sposób selektywny i bezpieczny dla środowiska. Odpady szkodliwe dla człowieka i środowiska powinny być unieszkodliwiane (Rosik-Dulewska, 2000, s. 33-34). Właściwe przetworzenie odpowiedniej kategorii odpadów pozwala na uzyskanie odzysku energetycznego w postaci paliwa alternatywnego, które wytwarzane z odpadów komunalnych posortowniczych i odpadów przemysłowych stosowane jest, jako paliwo zastępcze. Przeszkodą ich wykorzystywania w elektrowniach czy elektrociepłowniach są akty prawne ustanowione dla procesu spalania/współspalania odpadów, emisja zanieczyszczeń i możliwość wystąpienia niekorzystnych zmian parametrów popiołu. Według katalogu odpadów, paliwo alternatywne z posortowanych odpadów komunalnych jest odpadem o kodzie 19 12 10 (Krawczyk, Szczygieł, 2013,s. 91 – 96).

W Unii Europejskiej dąży się stopniowo do całkowitego wyeliminowania składowania odpadów, na rzecz gospodarki w obiegu zamkniętym, opartej na recyklingu i odzysku energetycznym. W Polsce obserwuje się trendy na sukcesywne składowanie odpadów, przy jednoczesnym rozwijaniu instalacji do odzysku energii. W tym celu wykorzystuje się przemysł cementowy do odzysku energetycznego paliw z odpadów w piecach obrotowych do wypalania klinkieru (Rajca, Zajemska, 2018, s. 35).

Powyższe rozwiązanie powoduje obniżenie emisji dwutlenku węgla, jak również zmniejsza prawdopodobieństwo zanieczyszczenia środowiska nielegalnymi odpadami.

W Polsce tworzenie *dzikich wysypisk* jest niezwykle popularne. Jak podają strony internetowe, w latach 2009-2018 zlikwidowano ponad 124,8 tys. takich wysypisk, co wiązało się z koniecznością zebrania i profesjonalnego zagospodarowania prawie 660 tys. ton odpadów. Eksperci tego zagadnienia ostrzegają, że odpady są niebezpieczne, nie posiadają żadnych zabezpieczeń izolacyjnych, nie są nadzorowane, mogą posiadać szkodliwe substancje, które grożą wybuchem lub przeniknięciem do środowiska naturalnego(https://samorzad.infor.pl/sektor/zadania/gospodarka_komunalna/3608772Dzikie-wysypiska-smieci-w-Polsce-to-powazny-problem.html).

Dzikie wysypiska posiadają odpady w których mogą znajdować się substancje trujące. W lasach często występuje gruz, stary sprzęt RTV czy zużyte baterie. Tego typu odpady klasyfikowane są jako niebezpieczne ze względu na łatwopalność i toksyczność. Wykorzystywane dzisiaj technologie pozwalają na legalne składowanie odpadów i właściwe ich zagospodarowanie. Odpady niebezpieczne poddawane są procesowi recyklingu.

Spółka EkoPaliwa Chełm jako jedna z przedsiębiorstw w Polsce zajmuje się produkcją paliw alternatywnych i przekazuje je bezpośrednio chełmskiej cementowni.

Działalność Spółki wpływa na ekologię i ochronę środowiska naturalnego. Możliwość wytwarzania paliw alternatywnych gwarantuje ciągłe dostawy odpadów. Jednostki czy instytucje samorządowe przy okazji minimalizują koszty składowania odpadów (http://www.ekopaliwa-chelm.pl/).

Warto dodać, że przedsiębiorstwo EkoPaliwa Chełm przyjmuje odpady z całego kraju. Produkcja paliw alternatywnych wpływa pozytywnie na środowisko i nie jest uciążliwa dla pobliskich mieszkańców.

Zestawienie możliwości dronów i właściwy nadzór człowieka kreować będzie z pewnością właściwy kierunek funkcjonalności badanego przedsiębiorstwa. W sytuacji gdy muszą być zachowane pewne standardy i procedury, a tym samym produkcja odpadów musi być wykonywana w trybie ciągłym, zasadnym jest stworzenie systemu powietrznego nadzoru, który ułatwi funkcjonalność tego typu przedsiębiorstw.

Specyfika funkcjonowania Spółki EkoPaliwa w Chełmie

Spółka EkoPaliwa w Chełmie znajduje się na terenie Zakładu Cementowni Chełm położonej na wschodnich obrzeżach Chełm w odległości ok. 3,5 km od centrum miasta, w województwie lubelskim. Jej działalność wpisuje się w program ochrony środowiska w zakresie zagospodarowania odpadów, głównie komunalnych posortowniczych i przemysłowych. Produkowana ilość paliwa alternatywnego pozwala pokryć w jednej trzeciej roczne zapotrzebowanie Cementowni Chełm na paliwo, które jest zużywane w instalacji wypału klinkieru jako substytut węgla (Cemex, 2013, s. 7- 9).

We wskazanym przedsiębiorstwie funkcjonują instalacje typu IPPC (Integrated Pollution Prevention and Control), które służą do produkcji paliw alternatywnych. W skład tych instalacji wchodzą: linie technologiczne, moduły technologiczne, samodzielne urządzenia stacjonarne (niestacjonarne),

moduły rozładunku i magazynowania odpadów, moduły produkcji paliw alternatywnych, hala „input", hala technologiczna oraz magazyn gotowego produktu (Decyzja Starosty Chełmskiego, ROL.6222.3.2015).

W przedsiębiorstwie EkoPaliwa Chełm zatrudnionych jest aktualnie 35 pracowników. W chwili obecnej Spółka EkoPaliwa Chełm przetwarza średnio ok 140 tys. ton odpadów rocznie.

W trakcie przeprowadzonych wywiadów z pracownikami przedsiębiorstwa, stwierdzono możliwości użycia bezzałogowych statków powietrznych, które wspomagałyby system całej linii technologicznej. Wykonywanie lotów bezzałogowymi statkami powietrznymi nad terenem przedsiębiorstwa EkoPaliwa Chełm w czasie trwania rozładunku przywożonych odpadów, dałoby możliwość monitoringu całego placu manewrowego, co ułatwiłoby z pewnością nadzór kadry kierowniczej nad całością rozładunku. Kontrola samej produkcji paliw alternatywnych w hali technologicznej, mogłaby się odbywać przy wykorzystaniu bezzałogowych statków powietrznych z uwzględnieniem monitoringu znajdujących się tam wentylatorów, które są odpowiedzialne za odprowadzanie zanieczyszczeń gazowych.

Monitoring dokonywany przez bezzałogowe statki powietrzne obejmowałby również moment przetransportowania odpowiednio wysegregowanych odpadów do hali magazynowej produktu gotowego. Kadra kierownicza Spółki dzięki precyzyjnym zobrazowaniu terenu miałaby nadzór nad urządzeniami, które znajdują się w halach produkcyjnych, hali przyjęcia odpadów oraz placu manewrowego i magazynowego. Dzięki zastosowaniu dronów, byłaby możliwość natychmiastowej ingerencji oraz pełnej kontroli całej linii produkcyjnej.

Kontrola źródeł emisji zagrożenia przeciwpożarowego w halach magazynowo – technologicznych jest ważnym elementem całej produkcji. W przedsiębiorstwie EkoPaliwa Chełm ciągłej kontroli poddaje się drogi pożarowe, instalacje hydrantowe, instalacje wodociągowe, stany magazynowe i kontrolę produkcji. Ze względu na obszar całego Zakładu EkoPaliwa, użycie systemów dronowych usprawniłoby powyższe czynności. Bezpośrednie zobrazowanie z platformy latającej przekazywane by było bezpośrednio organom kontrolującym emisję hałasu, emisję gazów i pyłów oraz zagrożeń przeciwpożarowych, co ułatwiłoby pracę instalacji produkcyjnej i wczesne wykrywanie zagrożeń przeciwpożarowych. Należy podkreślić, że zachowanie wymogów bezpieczeństwa i przestrzeganie wymogów ochrony środowiska jest niewątpliwie podstawą działalności Spółki.

W wyniku powyższych rozważań stwierdzić można, że bezzałogowe statki powietrzne mogłyby skutecznie reagować na dewastację środowiska.

Jednocześnie, użycie dronów w przedsiębiorstwie EkoPaliwa Chełm w kwestii nadzoru i monitoringu, spowodowałoby ograniczenie czynnika ludzkiego, który jest niezwykle istotny przy samej produkcji paliw alternatywnych.

Utrzymanie przez Spółkę EkoPaliwa Chełm instalacji do przetwarzania odpadów na odpowiednim poziomie technicznym powoduje przetwarzanie i zagospodarowanie odpadów zgodnie z zapotrzebowaniem Zakładu Cementowni Chełm i przestrzeganie wydanych decyzji środowiskowych.

Zapobieganie oraz ograniczenie emisji ścieków, zanieczyszczeń, doraźny monitoring linii produkcyjnej i terenu przedsiębiorstwa byłoby głównym zadaniem bezzałogowych statków powietrznych.

W trakcie procesu produkcji paliw alternatywnych zdarzają się awarie instalacji elektrycznych, które muszą być natychmiast usunięte. Poprzez użycie dronów wyposażonych w odpowiedni sprzęt pomiarowy istniałyby możliwość wcześniejszego wykrywania awarii instalacji produkcji. Instalacja do produkcji paliw alternatywnych nie może negatywnie wpływać na środowisko. Stężenia gazów czy emisja pyłów nie może przekraczać dopuszczalnych norm.

Bezzałogowe statki powietrzne dzięki możliwościom zobrazowania mogą na bieżąco przesyłać informacje w tym zakresie, nie tylko do kadry zarządzającej Spółki, ale również do organów państwowych sprawujących bezpośrednio nadzór. Cała produkcja paliw alternatywnych wiąże się z użyciem energii elektrycznej, zwiększa się również natężenie ruchu chociażby przez auta dostarczające odpady, dlatego cały proces monitoringu z powietrza byłby na pewno bardziej skuteczny.

Bezzałogowe statki powietrzne znacząco powiększyłyby obszar kontroli funkcjonowania Spółki EkoPaliwa Chełm przez kadrę kierowniczą, jak również przez organa państwowe. Systemy bezzałogowe podczas sprawdzania linii produkcyjnej, gdzie przetwarzane są odpady dostarczałyby cenne dane o ewentualnych awariach, pozwoliłyby na nadzór terenu całego zakładu EkoPaliwa Chełm przed wtargnięciem osób niepożądanych.

Jak twierdzi M. Adamski i J. Rajchel (2013) bezzałogowe statki powietrzne są coraz bardziej popularniejsze w dostarczaniu informacji o składzie i zmianach atmosfery. Mogą przeprowadzać rozpoznanie chemiczne, biologiczne, radiologiczne. Zastosowanie bezzałogowych statków powietrznych może przyczynić się i mieć znaczenie dla życia i zdrowia ludzi (Adamski, Rajchel, 2013, s. 65-66).

Ponieważ tego typu zakłady działają na zasadzie dużych hal produkcyjnych i magazynowych, których wysokość wynosi ok. 10 – 13 m wewnątrz hal, użycie dronów umożliwiłoby kontrolę systemów pożarowych, wentylacyjnych

i stanów magazynowych. Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwo EkoPaliwa położne jest w bliskości zabudowań mieszkalnych, dlatego bezpieczeństwo pobliskich mieszkańców jest naprawdę bardzo ważne.

Podsumowanie

W literaturze przedmiotu bezzałogowe statki powietrzne określa się mianem autonomiczny, czyli samodzielny kierowany zdalnie. Systemy autonomiczne posiadają szerokie możliwości. Mogą one skutecznie prowadzić obserwację oraz wykrywać symptomy zagrożeń. Powyższe daje niezbędny czas pozostałym komponentom systemu bezpieczeństwa na realizację czynności zapobiegawczych danemu zagrożeniu. Systemy autonomiczne zwiększają bezpieczeństwo ludzi, przy jednoczesnym poszerzeniu możliwości ich percepcji (Miętkiewicz, 2019, s. 122-123).

Bezpieczeństwo jest uzależnione od wielu czynników na które nakładają się różnego rodzaju okoliczności. Zadaniem służb mundurowych mających w swoich ustawowych zadaniach walkę z przestępczością, jest zachowanie odpowiedniej stabilności w państwie, jak również likwidacja wszelkiego rodzaju zagrożeń (Parczewski 2016, s. 130-131). Bezzałogowe statki powietrzne używane są z różnym zastosowaniem przez wiele organów państwowych m.in. przez: Siły Zbrojne RP, Policję, Straż Graniczną, Inspektoraty Ochrony Środowiska itp.

Drony wspierają wiele zadań jednostek samorządu terytorialnego i gospodarkę komunalną w tym: ochronę środowiska (badanie stanu zieleni, jakości powietrza, wykrywanie nielegalnych wysypisk śmieci), badanie stanu wód gruntowych i powierzchniowych (Konert, 2020, s. 31).

Współczesne drony posiadają zaawansowane technologie i funkcjonalności w postaci kamer dziennych, termowizyjnych o wysokiej rozdzielczości, czujników wykrywania zanieczyszczeń i zagrożeń. Funkcje antykolizyjne, automatycznej regulacji wysokości lotu, zmianę trasy lotu czy możliwości dostarczenia bieżącego zobrazowania pozwalają na prowadzenie efektywnego rozpoznania z powietrza.

Wykorzystanie bezzałogowych statków powietrznych podczas magazynowania odpadów do produkcji paliw alternatywnych w opinii osób pracujących w przedsiębiorstwie EkoPaliwa Chełm byłoby przydatne. Użycie dronów pozwoliłoby kontrolować na bieżąco kontrolę nad separacja powietrzną odpadów, przesiewaniem odpadów i końcowym produktem (paliwo alternatywne). Nadzór nad pracą taśmociągu zewnętrznego (transportu zewnętrznego) byłby

również bardzo ważnym elementem nadzoru z powietrza. Ze względu na duże odległości pomiędzy poszczególnymi magazynami, użycie dronów pozwoliłoby na bieżącą pracę transportu zewnętrznego. W przypadku np. awarii łożysk, silników elektrycznych, motoreduktorów, wałów tnących, pomp hydraulicznych, użycie dronów wyposażonych w kamerę termowizyjną pozwoliłoby na wcześniejszą interwencję i wykrycie usterek wskazanych urządzeń.

Powyższe czynności kontrolne przy pomocy dronów ograniczyłyby koszty produkcji i ewentualne przestoje produkcyjne badanego zakładu. Cały proces technologiczny przetwarzania odpadów, produkcji paliw RDF, nie może mieć przestoju. Linia produkcyjna musi pracować 24 h na dobę. Użycie dronów znacznie ułatwiłoby czynności, które w chwili obecnej wykonują pracownicy Spółki na dużych wysokościach z urządzeń stacjonarnych (podesty) i mobilnych (podnośniki koszowe).

Ekonomia działania bezzałogowych statków powietrznych w przedsiębiorstwie EkoPaliwa Chełm byłaby widoczna już po kilku miesiącach użytkowania systemów bezzałogowych. Nie ma wątpliwości co do tego, że każde tego typu przedsiębiorstwo musi spełniać odpowiednie wymogi i dostosować się do potrzeb rynku. Mając dokładne dane dotyczące potrzeb, awaryjności i zagrożeń można stworzyć ogromny potencjał monitoringu w tego typu przedsiębiorstwach. Przekazywanie zobrazowania również do jednostek kontrolnych wpłynęłoby na szybkość działania i ewentualną interwencję w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości.

Następnym istotnym elementem użycia bezzałogowych statków powietrznych w badanej Spółce, jest możliwość monitorowania i nadzoru w porze nocnej przy użyciu kamery termowizyjnej. Jest to niezwykle istotne przy ewentualnych awariach wspomnianych urządzeń, gdzie szybka interwencja ze strony obsługi technicznej, ogranicza straty. Dzisiejsze drony posiadają doskonałą aparaturę rozpoznawczą, dzięki której w godzinach nocnych, fakty ewentualnych awarii linii produkcyjnej mogłyby być przekazywane bezpośrednio poprzez specjalną aplikację. Obecne systemy sterowania dronem pozwalają na wykonywanie lotów w trudnych warunkach terenowych, w obiektach zamkniętych itp.

Powyższa tematyka jest bardzo ważna, ponieważ żadne przedsiębiorstwo zajmujące się przetwarzaniem odpadów, nie może pozwolić sobie na jakiekolwiek zaniedbania. Odpady są bezpieczne, jeżeli znajdują się w odpowiednim miejscu i są nadzorowane przez wykwalifikowaną kadrę. Ochrona środowiska i zdrowia jest bardzo ważnym wyznacznikiem jakości życia współczesnego człowieka.

Bibliografia

Adamek, M., Dudek, W., Kudłacik J., Mainhardt B., Pawłowski A., Szyszkowska B., Szyszkowski P., Zieliński W. (2000). *Poradnik. Metody badania i rozpoznawania wpływu na środowisko gruntowo – wodne składowisk odpadów stałych.* Ministerstwo Środowiska – Departament Geologii.

Adamski M., Rajchel J. (2013). *Bezzałogowe statki powietrzne. Część I. Charakterystyka i wykorzystanie.* Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych.

Decyzja Starosty Chełmskiego nr ROL.6222.1.2020 z dnia 25.11.2020 r.

Decyzja Starosty Chełmskiego nr ROL.6222.3.2015 z dnia 30.10.2020 r.

Dzikie wysypiska śmieci w Polsce to poważny problem. *Infor*. (06.02.2020) Dostęp: https://samorzad.infor.pl/sektor/zadania/gospodarka_komunalna/3608772,Dzikie-wysypiska-smieci-w-Polsce-to-powazny-problem.html [data dostępu w formacie: 18.05.2021].

EkoPaliwa, Dostęp: http://www.ekopaliwa-chelm.pl/ [data dostępu w formacie: 18.05.2021].

Konert A. (2020). *Bezzałogowe statki powietrzne. Nowa era w prawie lotniczym. Zagadnienia cywilnoprawne,* Wydawnictwo C.H.BECK

Korzeniowski, A., Skrzypek M. (1999). *Ekologistyka zużytych opakowań*. Instytut Logistyki i Magazynowania.

Krawczyk P., Szczygieł J. (2013), *Analiza uwarunkowań stosowania paliwa alternatywnego do wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w warunkach przedsiębiorstwa ciepłowniczego*. Dostęp: https://www.cire.pl/pokaz-pdf%252Fpliki%252F2%252Fanalizauwarunkowastosowaniapaliwaalternatywnegodowytwarzaniaenergiielektrycznejiciepawwarunkachprzedsibiorstwaciepowniczego.pdf [data dostępu w formacie: 18.05.2021].

Miętkiewicz R. (2019). *Systemy autonomiczne w środowisku morskim – implikacje dla bezpieczeństwa morskiego Rzeczypospolitej.* [w:] R. Kamprowski, M. Skarżyński (red.), *Wykorzystanie dronów i robotów w systemach bezpieczeństwa Wybrane aspekty.* Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych

Parczewski R. (2016). *Bezpieczeństwo państwa w Strefie Schengen.* [w:] R. Wróblewski, H. Wyrębek (red.), *Determinanty bezpieczeństwa militarnego.* Uniwersytet Przyrodniczy - Humanistyczny w Siedlcach.

Rajca P., Zajemska M. (2018), *Ocena możliwości wykorzystania paliwa RDF na cele energetyczne.* Dostęp: https://www.cire.pl/pokaz-pdf-%252Fpliki%252F2%252F2018%252F05___rajca_p__zajemska_m.pdf [data dostępu w formacie: 18.05.2021].

Rosik -Dulewska, Cz. (2000). *Podstawy gospodarki odpadami.* Wydawnictwo Naukowe PWN.

Ustawa z dnia 14.12.2012 r. o odpadach , Dz.U. z 2013 r. poz. 21, z późn.zm.

Zakład Cementownia Chełm (2013) , *Deklaracja środowiskowa za rok 2013,* Projekt *„Wdrożenie i rejestracja CEMEX w systemie EMAS".*

Roksana Słaby
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Analiza kontrastywna przysłów z leksemem amour/miłość

Głównym celem niniejszego artykułu jest omówienie wyników badań nad francuskimi oraz polskimi przysłowiami zawierającymi leksem *amour/miłość*[1] w kontekście sposobu postrzegania miłości przez użytkowników obydwu języków. Badaniom kontrastywnym zostało poddanych 42 przysłowia w języku francuskim i polskim. Podczas analizy stosowano przede wszystkim parametry ekwiwalencji całkowitej ale także kryteria ekwiwalencji częściowej. Przy podziale przysłów została wzięta pod uwagę budowa zdania francuskiego: zdanie poste, zdanie złożone, równoważnik zdania. Jednakże za najważniejszy aspekt ujęty i poddany analizie w artykule uznajemy znaczenie dosłowne oraz przenośne przysłów. Tak więc spośród kryteriów formalnych, zostaną omówione tylko te najważniejsze dotyczące szyku słów i budowy zdania, gdyż celem głównym jest uwypuklenie rozumienia zjawiska miłości przez Francuzów oraz Polaków, jak również zaznaczenie podobieństw oraz różnic na tym polu, między obydwoma narodami.

Przysłowia – cechy definicyjne

Na wstępie należy zaznaczyć, iż przysłowia stanowią przedmiot badań frazeologii, a dokładniej frazeologii kontrastywnej. Ogólnie rzecz ujmując, frazeologię można określić jako dział językoznawstwa zajmujący się związkami frazeologicznymi w danym języku. Jest to bez wątpienia domena prężnie

[1] Słownik języka polskiego PWN definiuje miłość jako: 1. «głębokie uczucie do drugiej osoby, któremu zwykle towarzyszy pożądanie»; 2. «silna więź, jaka łączy ludzi sobie bliskich»; 3. «poczucie silnej więzi z czymś, co jest dla kogoś wielką wartością»; 4. «głębokie zainteresowanie czymś, znajdowanie w czymś przyjemności», 5. «obiekt czyichś uczuć i pragnień»; 6. «pożycie seksualne».

rozwijająca się oraz oparta na słownictwie, dzięki której możliwe jest poznanie wizji świata mieszkańców danego kraju (Muradova 2013). Przechodząc na poziom bardziej szczegółowy, należy stwierdzić, iż frazeologia kontrastywna koncentruje się na zagadnieniach ekwiwalencji, a co za tym idzie zgodności między wieloma aspektami systemów językowych (González Rey 2002). To z kolei pomaga w tworzeniu słowników wielojęzycznych oraz poznawaniu źródeł kulturowo-historycznych związanych z użytkownikami danego języka, ale przede wszystkim uwypukla podobieństwa i różnice w mentalności osób należących do różnych środowisk (Sułkowska 2003). Frazeologia kontrastywna odpowiada na potrzeby nauczania i tłumaczenia języków obcych, co sprawia, że jest domeną ciągle aktualną i ważną. Szulc (cytowany przez Lipińska 2004: 63) określa, iż „analiza kontrastywna jako metoda językowa polega na porównywaniu języka wyjściowego z językiem docelowym w celu opisania różnic, podobieństw oraz ekwiwalentów". Leon Zaręba leksykolog, leksykograf, frazeolog, emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego a także autor m.in. „Frazeologicznego słownika polsko-francuskiego" podkreśla, że istnieją słowniki frazeologiczne jednojęzyczne, dwujęzyczne oraz wielojęzyczne.

Coenna (1988) zaznacza, iż dyscypliną językoznawstwa zajmującą się przysłowiami jest paremiologia, natomiast według Sevilli Muñoza (por. González Rey 2002: 75) pod terminem paremia należy umieścić również m.in. powiedzenia, maksymy, aforyzmy, sentencje i inne, tak więc paremie należy uznać jako hiperonim terminu *przysłowie*. Niestety do tej pory, językoznawcom nie udało się wyznaczyć jednoznacznych kryteriów określających konkretną paremię, dlatego cechy charakterystyczne np. przysłowia oraz powiedzenia są bardzo do siebie zbliżone. Szpila (2003: 24) definiuje przysłowie jako:

> […] krótkie, proste, często rymowane powiedzenie w postaci zdania, zwykle metaforyczne, zawierające jakąś prawdę lub mądrość opartą na doświadczeniach ludzi; służące opisaniu jakiejś sytuacji i pouczeniu; o ludowej proweniencji; charakterystyczne dla danej społeczności i powszechnie w niej znane; od wieków zakorzenione w tradycji i przekazywane z pokolenia na pokolenie.

METODOLOGIA BADAŃ

Z metodologicznego punktu widzenia, kluczowy dla poniższych badań jest koncept ekwiwalencji, która stanowi przede wszystkim przedmiot badań traduktologicznych. Ekwiwalencja w obrębie jednego języka odnosi nas jednocześnie do zjawiska synonimii, natomiast na poziomie kontrastywnym polega na sprawdzenie czy konkretne elementy są obecne w obydwu językach, czy też nie. Jeżeli badacz stwierdzi obecność elementów w obydwu językach musi ustalić stopień podobieństwa jednego języka do drugiego na konkretnie badanej płaszczyźnie, np. leksykalnej. Wierzbicka (por. Sułkowska 2003: 72) stwierdza, iż często idealna ekwiwalencja nie jest możliwa z powodu różnic w danych językach bądź kulturach krajów, w których się tych języków używa. Anscombre (cytowany przez Krzyżanowska 2013: 112) tłumaczy, że „trudność nie polega na znalezieniu bądź nieznalezieniu odpowiednika przechodząc z jednego języka do drugiego, ale na tym, że ten odpowiednik często nie jest „dobrym" odpowiednikiem […]"[2].

Ekwiwalencję dzielimy na semantyczną (na poziomie znaczenia) oraz syntaktyczną (na poziomie składni), przy czym:

- ekwiwalencja semantyczna całkowita występuje w momencie, gdy znaczenie dosłowne i przenośne są takie same np. *Kto śpi nie grzeszy – Qui dort ne pèche pas*, ekwiwalencja częściowa występuje, kiedy znaczenie przenośne lub całościowe jest takie samo, jednak znaczenie dosłowne jest inne np. *Kruk krukowi oka nie wykole – Les loups ne se mangent pas entre eux* , z ekwiwalencją zerową mamy do czynienia wtedy, gdy nie istnieje odpowiednik na poziomie sensu (por. Lipińska 2004: 67);
- w przypadku ekwiwalencji syntaktycznej należy wziąć pod uwagę fakt, iż język polski oraz język francuski są dość oddalone od siebie na poziomie gramatycznym, dlatego też w analizie, która została wykonana, poziom ekwiwalencji syntaktycznej został potraktowany w zasadzie drugoplanowo, w przeciwnym wypadku byłoby możliwe ustalenie jedynie ekwiwalencji częściowej, a w wielu przypadkach zerowej. Dokładniej chodzi o elementy, które występują w języku francuskim, a nie występują w języku polskim np. rodzajniki, czy niektóre przyimki; ponadto szyk zdania polskiego jest dość luźny, w przeciwieństwie do zdania francuskiego, gdzie w zdaniu oznajmującym zawsze należy trzymać się schematu: podmiot-orzeczenie-dopełnienie np. *Le garcon voit un chien.*

[2] tłumaczenie autorskie z języka francuskiego na język polski.

Kolejną kwestią, którą należy przedstawić w kontekście naszych badań nad przysłowiami jest problem aspektu dokonanego i niedokonanego w języku polskim, który to w języku francuskim wyrażany jest zazwyczaj za pomocą peryfraz lub pradygmatów czasów gramatycznych np.: *piszę – napiszę – j'écris – j'aurai écrit*; *pisałem – napisałem – j'écrivais – j'avais écrit – j'ai fini d'écrire*.

Należy zaznaczyć, iż na płaszczyźnie gramatycznej język polski jest uważany za język syntetyczny a język francuski za analityczny np. *Przyszedłem. – Je suis venu*. Oznacza to, że w języku polskim, jako że jest to język fleksyjny, wystarczy jedno słowo, do którego dodajemy różne przedrostki lub przyrostki, aby wyrazić złożoną treść gramatyczną, język francuski natomiast, aby wyrazić to samo znaczenie potrzebuje kilku osobnych elementów funkcyjnych jak np. zaimki, czasowniki posiłkowe, końcówki fleksyjne (por. Bień 2013: 197-212). Biorąc pod uwagę powyższe kwestie możemy uznać, iż będziemy mieli do czynienia z ekwiwalencją całkowitą, jeśli wszystkie elementy, oprócz tych nieistniejących w jednym języku, a więc nie dających się porównać, będą takie same np. *Zemsta jest rozkoszą bogów – La vengeance est le plaisir des dieux*. Będziemy mówili o ekwiwalencji częściowej, jeżeli na poziomie gramatycznym będą występowały mniejsze lub większe różnice np. *Używaj świata, póki służą lata – Il faut profiter de la vie pendant qu'on est jeune* , natomiast z ekwiwalencja zerowa wystąpi wtedy, gdy różnice gramatyczne będą całkowicie wykluczały porównanie ze sobą pary przysłów lub jakichkolwiek sekwencji składniowych (Stefański 2001, Sułkowska 2003, Lipińska 2004).

Analiza korpusowa przysłów

Przy podziale przysłów kierowano się typem zdania francuskiego jako wyjściowego, tak więc jeśli para przysłów została zakwalifikowana np. jako równoważnik zdania, oznacza to, że przysłowie francuskie jest w formie równoważnika zdania. Przysłowia podzielono w ten sposób, ponieważ jest to jedna z metod na pogrupowanie ich oraz usystematyzowanie formalne, natomiast badania główne dotyczą sposobu pojmowania miłości jaki implikuje lektura przysłów francuskich oraz polskich, różnice na poziomie sensu dosłownego oraz przenośnego. Jeśli chodzi o składnię, analizowane są tylko najważniejsze kwestie, gdyż główną cechą poddaną analizie są semantyczne cechy miłości w przysłowiach.

Ekwiwalencja całkowita

Zdanie proste

L'amour est aveugle. – Miłość jest ślepa.

Sens przenośny pierwszej pary przysłów jest taki sam, mianowicie 'w miłości nie kierujemy się rozumem', sens dosłowny również jest porównywalny, ponieważ czasowniki użyte w zdaniu, czyli *est* oraz *jest* znaczą to samo, zupełnie jak przymiotniki *auvegle* oraz *ślepa*. Budowa zdania jest taka sama, występuje jeden czasownik, oraz układ podmiot-orzeczenie-dopełnienie. Wskazane warunki sprawiają, że ekwiwalencja znaczeniowa oraz składniowa są całkowite.

L'amour égalise toutes les conditions. – Miłość wszystkich równa.

Druga para przysłów zawiera takie samo znaczenie przenośne, czyli 'w miłości nie ma lepszych i gorszych, jeśli się kochamy, to nie istnieją żadne warunki tej miłości', nie ma znaczenia, czy jesteśmy bogaci, czy biedni. Czasowniki égaliser oraz *równać* mają podobne znaczenie. W tej parze przysłów możemy zauważyć subtelną różnicę na poziomie sensu dosłownego, ponieważ francuskie przysłowie zawiera *conditions* 'warunki', czego nie stwierdzamy w przysłowiu polskim. Tłumacząc słowo po słowie otrzymalibyśmy sekwencję 'Miłość równa wszystkie warunki'. Jednakże patrząc na tę parę przysłów całościowo, ekwiwalencję można uznać za całkowitą zarówno pod względem syntaktycznym, jak i semantycznym.

Amour et seigneurie ne veulent point de compagnie. – Miłość i panowanie nie chcą kompanii.

Jeśli chodzi o trzecie przysłowie, traktuje ono o tym, że 'najgorszą rzeczą w miłości jest to, gdy osoba trzecia wtrąca się w nieswoje sprawy', czyli ktoś próbuje nam pomóc, doradzić, a w rzeczywistości jeszcze bardziej komplikuje sprawy. Niewielkie różnice jakie możemy zauważyć, to m.in. fakt, że wersja francuska zawiera leksem *seigneurie*, natomiast wersja polska *panowanie*, nie są to prawdziwe ekwiwalenty, jednakże możemy uznać, że sens dosłowny oraz przenośny jest taki porównywalny.

Zdanie złożone

Quand la pauvreté frappe à la porte, l'amour s'en va par la fenêtre. – Gdy bieda wchodzi drzwiami, miłość oknem wylatuje.

W tym przypadku, wśród przysłów stanowiących korpus możemy wyróżnić jedną parę ekwiwalentów. Znaczenie obydwu przysłów jest takie samo, czyli 'bieda i głód niszczą uczucia ludzkie', Sens przenośny pozostaje identyczny w dwóch wersjach językowych, natomiast sens dosłowny jest delikatnie zmieniony, ponieważ czasowniki *frapper* 'pukać', *wchodzić* 'entrer' jak widać nie są tożsame znaczeniowo; dodatkowo *s'en aller* będzie znaczyło 'odchodzić', zaś w polskim przysłowiu *wylatywać* można przetłumaczyć jako 's'envoler'. Można uznać jednak, że jest to ekwiwalencja semantyczna oraz syntaktyczna całkowita, a jeśli chodzi o stronę formalną, są to zdania podrzędne okolicznikowe czasu.

Ekwiwalencja częściowa

Skupimy się tutaj głownie na znaczeniu przysłów, znaczeniu dosłownym i przenośnym miłości. Różnice na poziomie składni, zostaną omówione mniej szczegółowo.

Zdanie proste

Vieilles amours et vieux tisons s'allument en toute saison. – W miłości nie ma starości.

Powyższe przysłowia mówią o tym, że 'można się zakochać w każdym wieku'. Ciekawym zabiegiem jest użycie metafory *vieux tisons* we francuskim przysłowiu. Tłumacząc na język polski oznacza to 'częściowo spalone odłamki drewna', tak więc zestawienie, miłości w starszym wieku do starych resztek spalonego drewna jest ciekawym zabiegiem we francuskiej paremii.

L'absence est l'ennemi de l'amour. – Miłość z obcowania rośnie.

Sens przenośny przedstawionej pary przysłów niesie ze sobą takie znaczenie, iż 'aby podtrzymywać miłość, potrzebna jest bliskość oraz kontakt

z drugą osobą'. Możemy tutaj zaobserwować przykład antytezy, ponieważ przysłowie francuskie opiera się na 'nieobecności' *absence*, natomiast polskie na *obcowaniu* 'présence'. Tak więc, aby przekazać to samo znaczenie, Francuzi wspominają najpierw o nieobecności, a tłumacząc dosłownie brzmiałoby to 'nieobecność jest wrogiem miłości', natomiast Polacy odnoszą się do 'obcowania', czyli kontakcie ze sobą. Sens jest ten sam, jednak środki, służące przeniesieniu znaczenia są inne.

On revient toujours à ses premières amours. – Stara miłość nie rdzewieje.

W tym przypadku należy podkreślić, iż wersja polska, w przeciwieństwie do francuskiej, zawiera metaforę. Używamy, w naszym języku ojczystym, czasownika *rdzewieć*, Francuzi przekazuję tą samą ideę dosłownie: tłumacząc na język polski: 'zawsze wracamy do naszych pierwszych miłości'. Dodatkowo przysłówek *toujours* 'zawsze' w wersji polskiej nie został ujęty, jednak jest on domyślny.

L'amour apprend aux ânes à danser. – Miłość wszystkiego nauczy.

Zaprezentowana para przysłów dotyczy kwestii, iż 'miłość może odmienić drugiego człowieka'. Bardzo ciekawe jest tutaj przedstawienie zagadnienia w wersji francuskiej, którą przetłumaczyć możemy jako 'miłość nauczy tańczyć osły'. Po pierwsze, oznacza to, iż wersja polska jest bardziej dosłowna, nie zawiera sensu przenośnego ani metafory, po drugie wersję francuską możemy uznać za bardziej dosadną, a przy tym mocniejszą, poprzez odwołania do osłów, które to z założenia są uparte, więc nie dałoby się ich niczego nauczyć. Dodatkowo jako ciekawostkę można dodać, że w wersji polskiej mamy związek frazeologiczny „uparty jak osioł", po francusku ekwiwalentem jednakże byłoby „têtu comme une mule", tak więc 'uparty jak muł'.

Il n'y a pas d'amour sans jalousie. – Nie ma miłości bez zazdrości.

Kolejna para przysłów pokazuje nam, że zarówno Francuzi jak i Polacy są zgodni co do tego, że w miłości zawsze jest obecna zazdrość, w mniejszym lub większym stopniu.

Inne, w naszej opinii, mniej znaczące przykłady wchodzące w skład badanego korpusu to:

L'amour et la toux ne se peuvent cacher. – Miłość i kaszel zataić trudno./ Trudno miłość zataić.

Amour a de coutume d'entremêler ses plaisirs d'amertume. – Nie ma miłości bez boleści.

L'amour ne se paie qu'avec l'amour. – Miłość z miłości się rodzi

Równoważnik zdania

Querelles d'amants, renouvellement d'amour. – Kto się lubi, ten się czubi.

Obie wersje językowe tego przysłowia dotyczą kłótni w związkach. Jest jednak mała różnica znaczeniowa, ponieważ francuski odpowiednik przekazuje myśl, iż 'kłótnie w związkach odświeżają relację', tymczasem odpowiednik polski dodaje informację o tym, że 'kłótnie w związkach są normalne, co więcej jest to wyznacznik tego, że kogoś kochamy'. Dodatkowo, we francuskim przysłowiu obserwujemy leksem *amants* 'kochankowie', następnie leksem *querelles* 'kłótnie', w języku polskim mamy formę czasownika *czubić*, ponadto *renouvellement d'amour* 'odnowienie miłości', w polskiej wersji wyraża czasownik *lubić*.

Warto zaznaczyć, że oczywiście polskie przysłowie jest w formie zdania pełnego, natomiast to właśnie francuski odpowiednik przybiera formę równoważnika zdania. Po polsku zauważamy również, iż zdanie rozpoczyna zaimek względny *kto*, czego brakuje w wersji francuskiej. Ekwiwalencja syntaktyczna mogłaby być uznana za zerową, semantyczna zaś za częściową, z racji tożsamych znaczeń przenośnych paremii.

Bonjour lunettes, adieu fillettes. – Wzdychać do miłości, gdy na głowie zima, to znaczy gryźć orzechy, kiedy zębów nie ma.

Znaczenie przenośne wychodzące z przysłów jest następujące: 'w podeszłym wieku za późno jest na szukanie miłości'. Znaczenie dosłowne jest jednak całkowicie inne. Na początku należy podkreślić, iż w wersji francuskiej symbolem starości są 'okulary' *lunettes*, w wersji polskiej jest to natomiast 'zima', jako metafora kresu życia, co więcej dodana jest informacja, że starość łączy się z brakiem zębów. W polskim przysłowiu znajdziemy zaimki *kiedy, gdy*, rozwijające przysłowie do formy zdania złożonego, dokładniej do zdania

podrzędnego okolicznika czasu, podczas gdy zdanie francuskie występuje jako równoważnik zdania, a przetłumaczyć je można ‘witajcie okulary, żegnajcie panienki’. Dla porównania przytaczamy inny przykład równoważnika zdania w korpusie:

Heurex au jeu, malheureux en amour. – Kto nieszczęśliwy w karty, szczęśliwy w miłości.

Zdanie złożone

Qui se marie par amour a bonnes nuits et mauvais jours. – Miłość z małżeństwem dawno rozwód wzięła.

Powyższa para paremii jest dość mocno oddalona od siebie zarówno znaczeniowo jak i na poziomie formalnym. Można by było nawet stwierdzić, że klasyfikuje się ją jako ekwiwalencja zerowa, jednakże z racji częściowej zgodności na poziomie znaczenia przenośnego, kwalifikujemy ją jako ekwiwalencję częściową. Z pewnością obydwa przysłowia niosą znaczenie, iż ‘po ślubie małżeńskie życie wygląda inaczej niż sobie wcześniej wyobrażaliśmy’. Polskie przysłowie mówi nawet, że małżeństwo niszczy miłość, a można to wywnioskować poprzez pojawiający się leksem *rozwód*, przy czym francuskie przysłowie informuje nas, że w małżeństwie, w którym to jest obecna miłość, są zarówno lepsze jak i gorsze dni. Ciekawa jest personifikacja miłości w wersji polskiej: *miłość bierze rozwód*.

Amour est mort, rien n’est plus fort. – Mocna jest miłość jako śmierć.

Kolejne przysłowia pokazują nam zestawienie miłości ze śmiercią. W polskiej wersji możemy zaobserwować, iż miłość jest równie mocna jak śmierć, natomiast w wersji francuskiej odnajdziemy znaczenie, iż jest jeszcze mocniejsza od śmierci, jeśli kochamy do aż po grób i nic tego nie zmieni.

L’amour avidement croit tout ce qu’il souhaite. – Miłość patrzy przez różowe szkła.

Następna cecha miłości jaką możemy odnaleźć w powyższych przysłowiach, to fakt, iż ‘kiedy jesteśmy zakochani, nie myślimy racjonalnie’. W polskiej wersji użyto metonimii *różowe szkła* w celu podkreślenia nieracjonalności myślenia. W wersji francuskiej nie mamy wspomnianego odniesienia, za to jest powiedziane bardziej wprost, iż ‘miłość chciwie wierzy w to, w co chce wierzyć’.

Ponadto w polskim przysłowiu *patrzenie przez różowe okulary* związane jest z samymi pozytywami, zaś we francuskim przysłowiu jest to bardziej neutralne i dotyczy zaufania, tak więc chodzi o to, że zawsze znajdziemy wytłumaczenie zachowania naszego partnera. W obu przysłowiach widać wyraźnie personifikację miłości: *miłość patrzy*, *amour croit* 'miłość wierzy'.

L'amour est comme la lance d'Achille qui blesse et guérit. – Miłością serce zranione, miłością ma być zleczone.

Kolejną cechą miłości jest to, że 'jeśli jesteśmy zranieni przez ukochaną osobę, tylko kolejna miłość może nas uleczyć'. W obu wariantach językowych sens przenośny jest właśnie taki, natomiast jeśli chodzi o różnice, Francuzi używają metafory zawierającej porównanie miłości do pięty achillesowej, która zarówno nas rani jak i leczy, Polacy nie zawarli informacji o pięcie achillesowej, ale również chodzi o fakt, że miłość można uleczyć miłością.

L'amour est un tyran qui n'épargne personne. – Miłość jak ospa – każdy ją przejść musi.

Paremia francuska oraz polska przekazują nam, iż 'miłość dotyczy nas wszystkich'. Jednakże, należy podkreślić, iż francuski odpowiednik przysłowia określa miłość jako 'tyrana, który nie oszczędza nikogo', za to po polsku miłość jest porównana do ospy, a dokładniej do tego, że ospa jest uważana za chorobę, którą każdy musi przejść (przynajmniej raz) w życiu, podobnie jak miłość. Można uznać, że sens globalny jest ten sam, jednakże środki na przekazanie znaczenia są inne.
Zacytujmy jeszcze inny przykład przysłowia, które wpisuje się w ten sam schemat analizy:

La raison n'est pas ce qui règle l'amour. – Miłość zdrowy rozsądek odejmuje.

Wnioski

Przeważająca część przysłów dotyczy miłości między dwiema osobami, tj. miłości w związku lub w małżeństwie. Należy jasno podkreślić, iż badania wykazały małe różnice w sposobie pojmowania miłości przez Francuzów oraz Polaków.

Przysłowia cechujące się ekwiwalencją całkowitą, złożone ze zdań prostych oraz złożonych, stanowczo sugerują, że jest to uczucie, które odbiera nam zdolność do klarownego myślenia (*L'amour est aveugle. – Miłość jest ślepa.)*, że w miłości nie ma podziału na lepszych lub gorszych (*L'amour égalise toutes les conditions. – Miłość wszystkich równa.)*, że najlepiej, jeśli nie ingerują osoby trzecie (*Amour et seigneurie ne veulent point de compagnie. – Miłość i panowanie nie chcą kompanii.)*. Można także stwierdzić, iż głód i bieda mogą niszczyć ludzkie uczucia (*Quand la pauvreté frappe à la porte, l'amour s'en va par la fenêtre. – Gdy bieda wchodzi drzwiami, miłość oknem wylatuje.)*. Jeśli chodzi o ekwiwalencję częściową wśród przysłów zawierających zdania proste, złożone oraz równoważniki zdań, z jednej strony zauważamy, że zakochać można się w każdym wieku (*Vieilles amours et vieux tisons s'allument en toute saison. – W miłości nie ma starości)*, z drugiej, obserwujemy akcent położony na to, iż w starszym wieku może być za późno na miłość (*Bonjour lunettes, adieu fillettes. – Wzdychać do miłości, gdy na głowie zima, to znaczy gryźć orzechy, kiedy zębów nie ma.)*, ponadto w miłości niezbędna jest obecność drugiej osoby (*L'absence est l'ennemi de l'amour. – Miłość z obcowania rośnie.)*; z tej grupy przysłów wnioskujemy również, że mamy skłonność do kochania najmocniej właśnie za pierwszym razem (*On revient toujours à ses premières amours. – Stara miłość nie rdzewieje.*). Inne cechy miłości w przysłowiach to fakt, iż miłości nie da się schować (*L'amour et la toux ne se peuvent cacher. – Miłość i kaszel zataić trudno./ Trudno miłość zataić.)*, nie istnieje miłość bez zazdrości (*Il n'y a pas d'amour sans jalousie. – Nie ma miłości bez zazdrości.)*, a kłótnie w związkach są potrzebne, co więcej odnawiają relacje (*Querelles d'amants, renouvellement d'amour. – Kto się lubi, ten się czubi.)*. Nasza miłość wielokrotnie jest mocniejsza od śmierci oraz odejmuje nam zdrowy rozsądek (*Amour est mort, rien n'est plus fort. – Mocna jest miłość jako śmierć.)*. Dodatkowo zauważamy, że po ślubie nasze życie małżeńskie może wyglądać inaczej niż sobie to wyobrażaliśmy wcześniej (*Qui se marie par amour a bonnes nuits et mauvais jours. – Miłość z małżeństwem dawno rozwód wzięła.)*.

Należy wspomnieć jednak, iż środki leksykalne służące przedstawieniu wspomnianych cech miłości wielokrotnie są inne tzn. Francuzi porównują miłość w starszym wieku do częściowo spalonych odłamków drewna (*Vieilles amours et vieux tisons s'allument en toute saison)*, podkreślają również, że ta nieobecność jest wrogiem miłości (*L'absence est l'ennemi de l'amour*), podczas gdy Polacy wskazują tylko, że w miłości jest potrzebne obcowanie, aby ją wzmacniać (*Miłość z obcowania rośnie.)*. W paremiach można również zaobserwować, że Francuzi przekazują, że miłość wszystkiego nas nauczy twierdząc, że miłość

nauczy nawet osły tańczyć (*L'amour apprend aux ânes à danser.)*. Zarówno przysłowia francuskie jak i polskie przedstawiają kłótnie w związkach jako coś normalnego, z tym, że w przysłowiu francuskim jest także informacja o tym, że kłótnie odświeżają związek, a w polskim, że jest to wyznacznik miłości (*Querelles d'amants, renouvellement d'amour. – Kto się lubi, ten się czubi.)*. Jeśli chodzi o miłość po ślubie, Polacy twierdzą, że małżeństwo niszczy miłość, natomiast Francuzi, że po ślubie mamy lepsze i gorsze dni (*Qui se marie par amour a bonnes nuits et mauvais jours. – Miłość z małżeństwem dawno rozwód wzięła.)*. W polskiej wersji przysłów znajdziemy informację, iż miłość jest równie mocna jak śmierć (*Mocna jest miłość jako śmierć.*), we francuskiej zaś, że jest nawet mocniejsza od śmierci (*Amour est mort, rien n'est plus fort.)*. Kolejną różnicą jest to, że polskie przysłowie łączy miłość z pozytywnym patrzeniem na świat, przez różowe okulary (*Miłość patrzy przez różowe szkła.)*, przy czym francuska wersja jest łagodniejsza i podkreśla jedynie, że zawsze znajdziemy wytłumaczenie na zachowanie naszego partnera (*L'amour avidement croit tout ce qu'il souhaite.)*. We francuskim ekwiwalencie odnajdujemy także metaforę miłości oraz pięty achillesowej (*L'amour est comme la lance d'Achille qui blesse et guérit.)*. Warto również przytoczyć fakt, iż przysłowia zarówno polskie jak i francuskie podkreślają, że miłość dotyczy każdego; polskie przysłowie nawet mówi o tym, że miłość jest jak ospa i dlatego każdy musi ją przejść (*L'amour est un tyran qui n'épargne personne. – Miłość jak ospa – każdy ją przejść musi.)*.

Ważną kwestią są również środki stylistyczne, które można zaobserwować w paremiach. Należą do nich, przede wszystkim: personifikacja, metafora, porównanie, antyteza, elipsa czy metonimia. Wśród różnic na poziomie formalnym warto wspomnieć o różnym szyku zdania w języku polskim i francuskim, występowanie w przysłowiach innych części mowy (tzw. transpozycja kategorialna). Warto zaznaczyć, iż często przysłowie w jednym języku występuje w formie zdania twierdzącego, a drugie w formie zdania przeczącego, jak również fakt, iż w paremiach pojawiają się inne leksemy, które nadają jednak ten sam sens. Wielokrotnie również, przysłowia są ekwiwalentami na poziomie jedynie semantycznym, budowa zdania jest jednak całkowicie odmienna.

Bibliografia

Anscombre J.C.
1994 Proverbes et formes proverbiales : valeur évidentielle et argumentative , „ *Langue française*", t. 102.

Bień J.
2013 *El estilo nominal en español y en polaco*, „Polihymnia".

Coenna M.
1988 *Sur un lexique grammaire comparé de proverbes*, „Langages, 23e année ", t. 90.

González-Rey M. I.
2002 La phraséologie du français, Tuluza.

Krzyżanowska A.
2013 La tunique de Nessus/szata Dejaniry. Sur l'équivalence interlinguale des expressions mythologiques, [w:] La phraséologie entre langues et cultures, red. Teresa Muryn et.al., Frankfurt nad Menem.

Lipińska M.
2004 L'équivalence des proverbes polonais et des proverbes français, Łódź.

Moy S.
2012 100 proverbes français, Sénas.

Muradova L.
2013 Les proverbes et phrases proverbiales français, et leurs équivalences en espagnol, [w:] La phraséologie entre langues et cultures, red. Teresa Muryn et.al., Frankfurt nad Menem.

Ruiz Gurillo L.
1997 Aspectos de fraseología teórica española, Walencja.

Sevilla Muñoz J.
2000 *Les proverbes et phrases proverbiales français, et leurs équivalences en espagnol*, „Langages, 34e année", t. 139.

Stawińska K.
1997 Przysłowia polskie – przysłowia francuskie = Proverbes polonais – proverbes français, Warszawa.

Stawińska K.
2004 Słownik przysłów i powiedzeń francusko-polski, polsko-francuski,

Dictionnaire des proverbes et des dictons français-polonais, polonais-français, Warszawa.

Stefański W.
2001 *Les études contrastives et confrontatives : domaine français-polonais*, „Studia romanica posnaniensia”, t. 27.

Sułkowska M.
2003 Séquences figées. Etude lexicographique et contrastive. Question d’équivalence, Katowice.

Sułkowska M.
2018 linguistique contrastive et phraséologie appliquée , Katowice.

Szpila G.
2003 Krótko o przysłowiu, Kraków.

Świerczyńska D., Świerczyński A.
1998 Słownik przysłów w ośmiu językach, Warszawa.

Zaręba L.
2004 Szkice z frazeologii porównawczej francusko-polskiej i polsko-francuskiej: koniec języka za przewodnika = Esquisses de phraséologie comparative franco-polonaise et polono-française: qui langue a à Rome va, Kraków.

Zaręba L.
2004 Polsko-francuski słownik frazeologiczny = Dictionnaire phraséologique polonais-français, Warszawa.

Strony internetowe

http://www.cnrtl.fr/

http://atilf.atilf.fr/

https://www.citations-amour.fr

https://www.linternaute.com

https://www.larousse.fr/dictionnaires/

https://sjp.pwn.pl/sjp/milosc;2483508.html

Paulina Kozioł
Uniwersytet Wrocławski

Wybrane islandzkie sagi, legendy oraz opowieści i ich wpływ na współczesne islandzkie społeczeństwo

Wprowadzenie

Islandia to państwo wyspiarskie położone na Oceanie Atlantyckim, które określane jest mianem wyspy ,,lodu i ognia'', ze względu na występujące na niej zarówno lodowce jak i wulkany. Powierzchnia Islandii wynosi 103,000 km2, a liczba ludności około 361 tys. [Data WorldBank 2019] przy czym liczba popularnych na wyspie zwierząt hodowlanych jakimi są owce wynosi około 416 tys. [Kyzer 2020]. Warto również zwrócić uwagę, na to, że Islandia należy do czołówki krajów, uznawanych za najszczęśliwsze do życia (obecnie znajduję się na 4 miejscu – dane za 2020 r. zgodnie ze Światowym Raportem Szczęścia – World Happiness Report), a także na fakt, że Islandia stanowi kolebkę parlamentaryzmu na świecie, z najstarszym parlamentem, który przetrwał po dziś dzień.

Temat mojego artykułu skupia się na tym jaki wpływ na islandzkie społeczeństwo mają sagi, legendy oraz opowieści. Celem mojego artykułu jest ukazanie tego jak sagi, legendy i opowieści oddziaływają na islandzkie społeczeństwo i jakie niesie to ze sobą konsekwencje. W moim artykule nie będę w sposób szczegółowy opisywać danych sag, gdyż to nie stanowi tematu mojej pracy, a jedynie będę odnosić się do poszczególnych elementów sag oraz ich funkcji. Ujęcie tego tematu bazuje na wykorzystaniu dostępnych materiałów źródłowych, ale także na moich osobistych obserwacjach i analizach podczas kilkukrotnych pobytów na Islandii. Artykuł będzie podzielony na części – na

wstępie będzie krótkie wprowadzenie do wybranych sag, legend i opowieści, po to, aby przybliżyć ogólne informacje z nimi związane, a w następnie zostanie przedstawione ich historyczne i kulturalne znaczenie. W dalszej części pracy zostanie zaprezentowana główna część – wpływ sag, legend i opowieści na współczesne islandzkie społeczeństwo. Zakończeniem artykułu będzie zwięzłe podsumowanie.

Na wstępie należy rozpocząć od tego czym jest saga – zgodnie z definicją PWN jest to ,,staro skandynawska opowieść o wielkich rodach, bohaterach i władcach'' [SJN PWN 2021]. Wyrażenie ,,saga'' w języku staro nordyckim oznaczało opowieść, historię. Sagi powstawały na Islandii w okresie IX-XIV wieku. Ze względu na czas powstawania i uwarunkowania historyczne, które ujęte były w sagach można wyróżnić przyjęty podział na sagi [Groeneveld 2019]. Wśród nich będą:

Ø,,Fornaldarsögur'' – sagi staro nordyckie;

Ø,,Riddarasögur''- sagi rycerskie;

Ø,,Konungasögur'' – sagi królewskie;

Ø,,*Íslendingasögur''* – sagi o Islandczykach lub też sagi rodzinne, gdyż opisywały wydarzenia dziejące się w znanych islandzkich rodach;

Ø,,Samtíðarsögur'' – sagi współczesne.

Oprócz sag, które powstawały na Islandii warto również wskazać na inne zbiory dorobku piśmienniczego Islandii, jakim są m.in. kroniki, a wśród nich najbardziej znana Księga Islandczyków Ariego Thorgilssona Mądrego – Islendigabok. Autor polskiego przekładu, wstępu i opracowania Księgi Islandczyków – Artur Foryt zauważa, że zapisy Ariego stanowiły szkielet historyczny wykorzystany w wielu sagach głównie królewskich [Foryt 2013].

Analiza i przedstawienie wybranych sag, legend i opowieści

Liczba islandzkich sag jest spora, a wielu z tych dzieł autorzy pozostają nieznani. Oprócz islandzkich sag, które opisywały historie i wydarzenia, wykształciły się również opowiadania oraz legendy zawierające elementy magiczne czy też fantastyczne, które są przywoływane po dziś dzień, a na ich podstawie narodziły się nawet przysłowia, wierzenia oraz tradycje.

Islandzkie sagi oprócz wątku głównego dotyczącego danych bohaterów opisywały również elementy przyrody i geografii stąd pozwalają odkryć miejsca akcji, które opisują, a przy okazji dowiedzieć się jak wyglądało ówczesne życie Islandczyków.

Wśród najbardziej znanych sag należy wskazać m.in.:

- Sagę o Njalu
- Sagę o Egilu
- Sagę o Gisli
- Sagę o Laxdalu

Wymienione powyżej sagi to tylko część całego zbioru sag, które zachowały się po dziś dzień, a ich liczbę szacuję się na ponad 40 sag [Antic 2021].

Większość sag opisuje sytuacje i zwyczaje z życia rodzin i władców, przez co mają one zwyczajny charakter, jednak są też sagi niezwyczajne, zawierające elementy magii i fantastyki występujące m.in. w zbiorze sag Heimskringla, a wśród nich saga o królu Olafie Tryggvassonie i Haraldzie Sinozębnym, autorstwa Snorriego Sturlusona. W tej sadze został opisany zamiar podboju Islandii przez duńskiego króla Haralda Sinozębnego, który zanim zdecydował się na wysłanie swoich wojsk na wyspę, zlecił jednemu z czarodziejów, aby zamienił się w wieloryba i spróbował opłynąć wyspę, co miało służyć jej lepszemu poznaniu, a także odkryciu jej słabych punktów. Misja jednak nie zakończyła się sukcesem, gdyż Islandia, jak wierzono była strzeżona przez dobre duchy, które pod różnymi postaciami m.in. smoka, wielkiego ptaka i olbrzyma ze wzgórza przeszkadzały czarodziejowi- wielorybowi wejść na ląd. [Haraldsdóttir 2021]

Ponadto sagi były uzupełniane o dodatkowe opowieści i legendy, które ustnie zostały przekazywane dalszym pokoleniom. Wśród tych opowieści nie brakuje odniesień do magicznych stworzeń i istnień jak m.in. trolle czy elfy, w których istnienie wierzy ponad połowa Islandczyków [Jacobs 2013]

Historyczne i kulturowe znaczenie sag, legend i opowieści

W ujęciu historycznym islandzkie sagi i powstałe wokół nich legendy oraz opowieści stanowią niepowtarzalne źródło historyczne, na podstawie którego możemy dowiedzieć się jak wówczas funkcjonowało państwo, prawo, polityka oraz społeczeństwo. Sagi ponadto ukazują zwyczaje i tradycje, które miały miejsce we wczesnym średniowieczu na wyspie.

Początek powstawania sag islandzkich, który miał miejsce już w IX wieku może mieć związek z pierwszym osiedleniem na wyspie ludności głównie pochodzącej z Norwegii, a za pierwszego stałego osadnika na wyspie uznaje się Ingolfa Arnarsona. Następnie w okresie 870-920 r. nastąpiły wzmożone zasiedlenia wyspy, a wraz z nimi pierwsze drobne konflikty i spory o terytorium,

stąd pojawił się pomysł zgromadzeń ,,wolnych ludzi'' podczas thingów, czyli spotkań lokalnych rad. Ewoluowały one następnie w ogólne zgromadzenie wszystkich ludzi wyspy zwane Alpingi (is. Althingi) w 930 r., a zgromadzenie to uznawane jest za początek parlamentaryzmu na Islandii. Alpingi sprawował funkcję ustawodawczą (przyznając każdemu mężczyźnie inicjatywę ustawodawczą) i sądowniczą. Informację, o tym jak wyglądały początki kształtowania się państwowości islandzkiej odnaleźć możemy w kronice Ariego Thorgilssona Mądrego, a także właśnie w wielu sagach z tego okresu.

Dokonując analizy sag pod kątem przekazu jaki ze sobą niosły należy stwierdzić, że w większości przypadków nie ukazywały one jedynie zwykłego opisu zdarzeń, ale niosły ze sobą dany morał i konkluzję, jednak nie zawsze następowało to wprost, a często w formie ukrytej.

Obok sag wykształciła się również mitologia nordycka, która swój początek łączy z Eddą Starszą i Eddą Młodszą, a są to zbiory pieśni o bogach, bohaterach i wojownikach, które zostały napisane w specyficznym stylu eddycznym (od nazwy dzieł). Początki pojawienia się tych dzieł szacuje się na IX w., część z nich została opracowana i spisane przez historyka Snorriego Sturlusona w XIII w. [Lin 2017]

Wiele osób zadaje sobie pytanie, dlaczego sagi powstawały, ale także dlaczego, akurat na Islandii i co ważne jak udało im się przetrwać próbę czasu biorąc pod uwagę to, iż początkowo nie były one zapisywane, lecz przekazywane ustnie. Należy wskazać brak jednoznacznej odpowiedzi na powyższe pytania, jednak można domniemywać, iż sagi i zawarte w nich treści miały służyć kolejnym pokoleniom, przekazując informacje istotne z okresu zarówno pierwszej państwowości jak i funkcjonowania państwa. Większość sag powstawała w XII-XIII w., a więc jeszcze przed utraceniem niepodległości w 1262 r. na rzecz Norwegii. Należy przypuszczać, że Islandczycy, którzy wywodzili się głównie z Norwegii spodziewali się, że wyspa, którą zasiedlili - Islandia, prędzej czy później trafi właśnie pod panowanie norweskie, gdzie wówczas silnie rządzili potężni i waleczni królowie norwescy, stąd zapewne narodził się pomysł, aby zachować informacje właśnie w postaci sag, które będą źródłem informacji o pierwszych osadnikach wyspy i początkach jej funkcjonowania.

Arthur Björgvin Bollason, który jest dziennikarzem oraz pisarzem, wskazuje, że sagi ,,dodawały Islandczykom odrobinę radości'', a także dodaje, że ,, Sagi były przekazywane z pokolenia na pokolenie, bo ich opowiadanie było swego rodzaju rozrywką, gdyż wówczas nie było zbyt wiele innych form rozrywki'' [Schaaf 2011].

Sagi stały się inspiracją dla twórców, głównie zajmujących się literaturą i filmem, którzy czerpali i czerpią z tych średniowiecznych dzieł. Niektórzy wykazują, że wiele książek i powieści fantasy wykorzystuje elementy z islandzkich sag, legend i opowieści, a wśród nich m.in. Tolkien. [Buckley 2017]

Sagi ponadto stały się inspiracją dla samych Islandczyków, którzy nie tylko rozpoczęli badania nad nimi, ale również przetłumaczyli je na różne języki przez co ich popularność na świecie wzrasta. Warto dodać, iż na wzór Uniwersytetów islandzkich wiele innych wprowadza zajęcia związane z literaturą, antropologią, podczas których dokonuje się analizy treści sag na różnych płaszczyznach naukowych.

Co więcej można wysunąć tezę, że dzięki przodkom, tworzącym sagi kilkaset lat wcześniej, Islandczycy po dziś dzień mają zamiłowanie do tworzenia i pisania, a istnieje nawet powiedzenie obrazujące to - ”ad ganga med bok I maganum” – co można przetłumaczyć jako ,,każdy ma książkę w brzuchu''. Wyrażenie to jest używane w kontekście zamiłowania Islandczyków do tworzenia oraz pisania i zgodnie ze statystykami średnio 1 na 10 Islandczyków opublikuję książkę [Goldsmith 2013].

Sagi, a także inne staro-nordyckie teksty stanowiły inspirację dla jedynego jak dotąd zdobywcy literackiej nagrody Nobla w 1955 r. – Halldora Laxnessa. Wielu miłośników jego twórczości uważa, że zanim sięgnie się po dzieła Laxnessa warto przeczytać islandzkie sagi wówczas łatwiej zrozumieć twórczość pisarza.

Wpływ sag, legend i opowieści na współczesne islandzkie społeczeństwo

Sagi stanowią kolebkę literatury islandzkiej, do której z dumą Islandczycy się odwołują. Wyrażenie ,,saga'' jest często określane i używane w odniesieniu do istotnych historii i wydarzeń.

Popularność sag stanowi nie tylko element zainteresowania dla samych Islandczyków, ale również turystów. Sagi sukcesywnie tłumaczone są na coraz większą liczbę języków po to, aby umożliwić dotarcie do niej szerokiej liczbie osób. Wiele z sag dokładnie opisuje miejsca w których toczy się ich akcja przez co wpływają na rozwój turystyki zarówno wśród Islandczyków, którzy odwiedzają opisane miejsca jak i zagranicznych turystów, w ramach zorganizowanych wycieczek, co z kolei wpływa na rozwój branży turystycznej i pojawienie się nowych miejsc pracy.

Wiara w sagi i inne opowieści oraz legendy, które zawierały odniesienia do istot magicznych jak m.in. elfy są tak spore, że powstały różne przesądy z nimi związane m.in. zabrania się zabierania kamieni z popularnej czarnej plaży Vik, gdyż każdy z nich reprezentuję duszę jednego elfa [Amanda 2015]. Ponadto, gdy próbowano wybudować nowy odcinek drogi na południe od Reykjaviku i miał on przebiegać przez pola kamieni i mchów, wiele osób wyszło protestować uznając, je za ,,święte miejsce elfów'', którego nie powinno się zakłócać. Co ciekawe z budowy drogi zrezygnowano wytyczając nowe miejsce, ogłaszając przy tym, iż decyzja ta nie była spowodowana protestami. [Jacobs 2013]

Sagi prezentują Islandczyków w taki sposób, iż można uznać ich za bardzo pracowite społeczeństwo. Współcześnie Islandczycy również należą do pracowitych narodów z stosunkowo niskim bezrobociem. Warto przede wszystkim wskazać, że Islandczycy szanują każdą pracę i sami podejmują się różnych profesji m.in. może się zdarzyć, że lekarz po godzinach pracy jest dodatkowo hydraulikiem. O łączeniu różnych profesji zawodowych przez Islandczyków zrobiło się głośno, gdy okazało się, że jeden z managerów piłkarskiej reprezentacji Islandii na co dzień jest dentystą, a pozostali zawodnicy również pełnią inne funkcję zawodowe, nie związane tylko i wyłącznie z grą w reprezentacji [Haden 2018].

W sagach odnaleźć można odniesienia do prawa i jego przestrzegania, poszanowanie prawa widoczne jest również współcześnie – Islandczycy popełniają bardzo niewielką liczbę przestępstw, bardzo często podatkowych. Islandia uznawana jest najbezpieczniejsze państwo na świecie zgodnie z danymi z 2020 r. The Global Peace Index, który jest światowym raportem dotyczącym stanu pokoju w państwie [Vision of Humanity 2020]. Islandia należy do państw z stosunkowo wysokim odsetkiem osób posiadających broń palną, a zgodnie z danymi gunpolicy.org można stwierdzić, że broń posiada 1 na 3 Islandczyków. [Alpers, Wilson 2020]. Pomimo takiego odsetku posiadania broni wśród Islandczyków nie dochodzi do przestępstw z jej użyciem. Co więcej nawet policja i służby mundurowe Islandii na co dzień nie noszą ze sobą broni.

Warto również wskazać na wątek kobiet w sagach. Kobiety występowały w sagach, jednak w większości sag nie były one głównymi ich bohaterkami, wokół których toczyła się akcja. Jednak jak wskazuje profesor historii średniowiecza na uniwersytecie islandzkim – Sverrir Jakobsson ,,Kobiety w średniowiecznej Islandii odgrywały istotną rolę w sytuacjach rozwiązywania sporów i kształtowaniu relacji pomiędzy rodzinami'' [Taylor 2019]. Warto wskazać,

że w niektórych sagach kobiety zostały zaprezentowane jako bardzo odważne, ale przede wszystkim waleczne. Po wielkim proteście kobiet z 1975 r. rozpoczęły się dokładniejsze analizy roli i miejsca kobiet w sagach, a te sagi, w których kobiety pełniły istotne funkcję stały się motorem napędowym przemian i wielokrotnie się na nie powoływano.

Podsumowanie

Islandzkie sagi stanowią unikalny wymiar w historycznym dorobku literatury średniowiecznej, szczególnie, że powstawały, we wczesnym średniowieczu, a także, że były opracowywane przez wielu autorów, którzy spisywali je żyjąc w danej społeczności, w odróżnieniu od dzieł, które powstawały w średniowiecznej Europie głównie przez zakonników i duchownych.

Sagi były tworzone w języku staro nordyckim, który najbliżej odpowiada właśnie współczesnemu językowi islandzkiemu. Stanowi to pewien fenomen, że Islandczycy pomimo, tego, iż od 1262 do 1944 r. znajdowali się pod panowaniem norweskim i duńskim, byli w stanie zachować swój odrębny język, w którym powstawały legendarne średniowieczne dzieła.

Sagi wpłynęły i ukształtowały wczesne społeczeństwo islandzkie, gdyż treści w nich zawarte opisywały wydarzenia, które łączyły Islandczyków, a przykładem tego jest chociażby fakt, że w początkach istnienia Islandii przez ponad 300 lat nie wybuchły żadne wewnętrzne większe konflikty czy też wojny, których było sporo w ówczesnej średniowiecznej Europie.

Współcześnie Sagi islandzkie, jak również opowieści i legendy stanowią inspirację dla wielu twórców zajmujących się literaturą i filmografią.

Sagi można traktować jako pierwsze źródła historyczne, a także elementy literatury islandzkiej, które umożliwiły zachowanie własnej tożsamości Islandczyków. Popularne jest stwierdzenie, że każdy z Islandczyków potrafi wskazać od którego pierwszego islandzkiego osadnika pochodzi, nie jest oczywiście do końca to prawdą, gdyż najstarsze udokumentowane źródła archiwalne, głównie kościelne sięgają XVII wieku [Watson 2007]. Islandczycy bardzo szanują swoje pochodzenie i są z niego dumni stąd pojawiają się strony otwierane przez historyków pasjonatów, którzy pragną zgłębić wiedzę o przodkach i sięgnąć jak najdalej wstecz by odkryć swoje rodzinne korzenie jak m.in. Icelandic Roots.

Podsumowując, należy wskazać, że sagi odegrały istotną rolę w życiu Islandczyków, a przez wielu badaczy są one niejednokrotnie porównywalne do twórczości Homera. Stanowią one swego rodzaju fenomen, ze względu na ich oryginalność, a także to, iż zachowały się mimo, że początkowo, przez kilka

wieków były one przekazywane ustnie. Należy stwierdzić, że sagi odegrały istotną rolę nie tylko w życiu samych Islandczyków, ale i wpłynęły na pozostałe narody, stwarzając przy tym samym pole do zgłębienia wiedzy na temat początków średniowiecznej północnej Europy, a także stanowiąc inspirację dla twórców i artystów.

Bibliografia

Alpers P., M. Wilson 2020 Iceland Gun Facts, Figures and the Law [online:] https://www.gunpolicy.org/firearms/region/iceland [Dostęp 05.02.2021]

Amanda C. 2015 The Cursed Rocks Of Iceland [online:] https://theworldincorporated.com/the-cursed-rocks-of-iceland/ [Dostęp 05.01.2021]

Antic J. 2021 The Icelandic Sagas [online:] https://www.icelandtravel.is/exploring-the-icelandic-sagas/ [Dostęp 05.01.2021]

Buckley C. 2017 How Icelandic Norse Mythology Influenced Tolkien [online:] https://theculturetrip.com/europe/iceland/articles/how-icelandic-norse-mythology-influenced-tolkien/ [Dostęp 05.01.2021]

DaSent G.W. 1861 The Story of Burnt Njal [online:] https://sagadb.org/brennu-njals_saga.en [Dostęp 05.01.2021]

Data Worldbank 2019 Population –total, Iceland [online:] https://data.worldbank.org/indicator/SP.POP.TOTL?locations=IS [Dostęp 04.01.2021]

Einarsdottir K.S. 2021 Norse Mythology, Gods and Goddesses [online:] https://guidetoiceland.is/connect-with-locals/katrinsif/nordic-mythology-gods-and-goddesses [Dostęp 04.01.2021]

Foryt A. Księga Islandczyków, Sandomierz 2013.

Goldsmith R. 2013 Iceland: Where one in 10 people will publish a book [online:] https://www.bbc.com/news/magazine-24399599 [Dostęp 04.01.2021]

Groeneveld E. 2019 Saga [online:] https://www.ancient.eu/Saga/ [Dostęp 04.01.2021]

Guðmundsdóttir A. 2021 The Legendary Sagas of the North [online:] https://english.hi.is/the_legendary_sagas_of_the_north [Dostęp 04.01.2021]

Haden J. 2018 Yes, Iceland's Coach is a Dentist: 1 Reason 99.6% of Icelanders Just Saw Their Team Play in the World Cup [online:] https://www.inc.com/jeff-haden/yes-icelands-coach-is-a-dentist-1-reason-996-of-icelanders-just--saw-their-team-play-in-world-cup.html [Dostęp 04.01.2021]

Haraldsdóttir L. 2021 Whale Watching in Iceland & the Effect of COVID-19 [online:] https://guidetoiceland.is/nature-info/whale-watching-in-iceland [Dostęp 04.01.2021]

Jacobs R. 2013 Why So Many Icelanders Still Believe in Invisible Elves [online:] https://www.theatlantic.com/international/archive/2013/10/why-so-many-icelanders-still-believe-in-invisible-elves/280783/ [Dostęp 04.01.2021]

Kyzer L. 2020 Number of Sheep in Iceland Hits 40-Year Low [online:] https://www.icelandreview.com/society/number-of-sheep-in-iceland-hits--40-year-low/[Dostęp 04.01.2021]

Lin K. 2017 Edda [online:] https://www.ancient.eu/Edda/ [Dostęp 04. 01.2021]

Lipman J. 2018 How Iceland's reaction to the 2008 crash made it the best place in the world to be a woman [online:] https://www.businessinsider.com/iceland-gender-equality-2018-2?IR=T [Dostęp 04.01.2021]

Myers B. 2008 The Icelandic Sagas: Europe's most important book? [online:] https://www.theguardian.com/books/booksblog/2008/oct/03/1 [Dostęp 04.01.2021]

Schaaf G. 2011 Rich tradition of sagas form heart of modern Iceland [online:] https://www.dw.com/en/rich-tradition-of-sagas-form-heart-of-modern-iceland/a-154549572011 [Dostęp 04.01.2021]

SJP PWN 2021Saga [online:] https://sjp.pwn.pl/slowniki/saga.html [Dostęp 04.01.2021]

Sveinsson E. 1957-1959 The Value of the Icelandic Sagas [online:] https://www.medievalists.net/2012/01/the-value-of-the-icelandic-sagas/ [Dostęp 04.01. 2021]

Taylor J. 2019 Iceland Vikings: The Women You Never Hear About [online:] https://theculturetrip.com/europe/iceland/articles/iceland-vikings-the-women-you-never-hear-about/ [Dostęp 06.01.2021]

Watson I. 2007, Share Your Ancestors [online:] https://grapevine.is/mag/feature/2007/05/18/share-your-ancestors/2007 [Dostęp 06.01.2021]

World Happines Report 2020, Iceland [online:] https://worldhappiness.report [Dostęp 06.01.2021]

Vision of Humanity 2020, Iceland [online:] https://www.visionofhumanity.org/maps/#/ [Dostęp 06.01.2021]

Anna Pełczyńska
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu

Fuamnach and Étaíne as Representatives of Aesthetic and Utilitarian Emotions in *Tochmarc Étaíne*

Introduction

Tochmarc Étaíne is one the main texts of the Mythological Cycle[1] , which is the oldest cycle, containing Irish legends and sagas.

One of the reason for which the text is not discussed and explored more widely in world literature is probably the linguistic and cultural barrier. Although *Tochmarc Étaíne* was translated into English as *The Wooing of Étaíne* thus eliminating the necessity of learning Irish of the ninth century, as it is usually dated[2], it may be still difficult to comprehend for the contemporary reader, who may not be acquainted with at least a rudimentary knowledge of Celtic culture. Before the events in the mythological text are summarized, there are at least three elements to explain: reincarnation in the Celtic culture, the system of foster care in Celtic society and the legal question of polygamy in medieval Ireland.

[1] Dillon, n. d.
[2] Byrne, p. 101

1. Tochmarc Étaíne's cultural background

1.1. The situation of woman in Celtic society

The social role of a woman was valued in Celtic society. Such an attitude may be attributed to the legacy of settled agricultural societies of matrilineal tradition[3]. In their beliefs, the Mother Earth as a food provider was associated with the female principle[4]. The autonomy of women was even commented by ancient authors, since it contrasted with the dependant position of women in Mediterranean civilizations.

Female autonomy in Celtic societies consisted of the following legal aspects:

- disposing of her own personal rights/interests
- dissolution of the marriage contract with mutual consent (husband and wife)
- position in marriage being dependant on the spouses financial assets
- maintaining her own kinship even after being married[5] .

All of the above mentioned aspects provided the basis for some sort of female autonomy in Celtic society, reflected in Celtic mythology.

1.2. Types of legal unions between a man and a woman in Celtic society

Union between a man and a woman in Celtic society may be labeled as heterogenous concept, since there existed no fixed formula for one type of marriage. Thus the following types of unions were practised:

- "union of joint property" (lanamnas for comthinschuir) - between free people having some property was considered to be the highest in value;
- cetuinster - a chief wife, which was an ex officio marriage;
- adaltrach - an adultress, a secondary wife
- concubinage, which could be formal or informal.[6]

Therefore, the marriage ties between a woman and a man may be described as depicting the whole array of complicated relationship binding people together. The range of contracts was reflected in the mythology, also

[3] Gąssowski , p. 47
[4] ibidem
[5] Ibidem, p. 48
[6] Bitel, p. 8

in *Tochmarc Étaíne*, in which the chain of interdependence among three people creates a driving force in the story.

1.3 Reincarnation in Celtic beliefs

The concept of reincarnation may be considered another driving force in *Tochmarc Étaíne*. The main character undergoes transmigration of the soul, which enables her to experience her husband's love and his first wife's jealousy in different time and places. In order to understand the motifs related to the metempsychosis in *The Wooing of Étaíne*, the concept has to be explained in the context of Celtic culture.

Celts believed that soul is immortal and passes to another body after death. The doctrine of Celtic beliefs was recorded by Caesar:

> They wish to inculcate this as one of their leading tenets, that souls do not become extinct, but pass after death from one body to another, and they think that men by this tenet are in a great degree excited to valor, the fear of death being disregarded. They likewise discuss and impart to the youth many things respecting the stars and their motion, respecting the extent of the world and of our earth, respecting the nature of things, respecting the power and the majesty of the immortal gods.[7]

Thus, the value of metempsychosis may be also political one, since a warrior who is not afraid of death is a better fighter. There are many interesting aspects of transmigration of the soul in Celtic beliefs. The most conspicuous one is a concept that the soul of a human being may enter a body that is not human. Tuan mac Cairill is an example of a hero who lived in a variety of bodies: a stag, a boar, an eagle, a salmon.[8] As salmon, the hero was eaten by a woman, which caused her pregnancy and Tuan mac Cairill was reborn as a human. What is more, he was aware of all incarnations. [9] A similar motif of pregnancy through eating or drinking may be found in *Tochmarc Étaíne*, which is explained further in the article.

[7] Caesar online, n.d.
[8] Monaghan 456
[9] ibidem

2. Plot summary

The construction of the text is complex, as it is one of the two main tales of the Mythological Cycle, one of the cycles that the Irish sagas are included.[10] Plot summary is divided into three parts, since there are three versions of the "Wooing of Étaíne" and all of the them shall be summarized on the basis of the translation Osborn Bergin and R. I. Best. The summary of the events is given in the present tenses to underline the timelessness of the mythological text.

2.1 Plot summary of the first version

The first version starts with words: "Here Begins the Wooing of Étaín", the meaning of which is immediately contradicted by presenting the story of Aengus Mac Óc and his conception as well as birth that happened the same day, magically prolonged by his father Dagda, one of Tuath(a) Dé Danann, a race of divine creatures, inhabitants of the Otherworld, that could be contacted through the places like: burial grounds, hills, water and mist and whose name may be translated from Irish Gaelic as "people of the gods".[11].Aengus's story is significant through his connection with Midir, whom Dagda chose to be the foster father for his and Boand's son that "was begotten at the break of day and born betwixt it and evening" in the absence of Boand's husband Elcmar. Its function in the text is that of a foreshadowing, in which a reader is informed that a man, a divine lover will always obtain a woman who is an object of his desire, even if she seems to be unattainable.

Midir took care of the child and helped him to take the possession of his property in land. Unfortunately, he is severely wounded in the battle, accompanying the events. His foster son manages to find a person who magically cures him, but Midir demands a reward for the his favours: a chariot, a mantle and Étaín, who is a daughter of the king Ailill and the most beautiful girl in Ireland.

Mac Óc wins the girl for his foster father and warns him against his first wife, Fuamnach, who is one of Tuath(a) Dé Danann, brought up by the wizard Bresal. Nonetheless, Midir pays a visit to his first wife. She shows her property to him and his second wife to lull him into a false sense of security. When the couple pays the witch a second visit, Fuamnach takes revenge on

[10] Dillon, n. pag.
[11] Kneale, Alastair, 2015, online

her first husband by making Étaín suffers from a chain of transformations. First, the witch turns the beautiful girl into a pool of water. The pool of water turns into a worm. Afterwards, the worm becomes a purple fly. Unfortunately for Fuamnach, the fly accompanies Midir all the time and he is not interested in other women as long as the purple creature flies around him.

That is why, Fuamnach casts another spell and conjures up a powerful wind so that the purple fly is carried by it and cannot find a place to rest for seven years. Finally, it finds refuge in Mac Óc's house, but it is only temporary, as the witch stirs up the wind again. This time the fly is carried to Ireland, where it falls into the golden vessel, from which the wife of Étar was drinking. The champion's wife swallows Étaín and gives birth to her after nine months. In this way, another incarnation of Étaín begins as the daughter of Étar. Midir visits her once, on a horseback, when she was taking a bath with other maidens.

This version of the myth ends with Aengus Mac Óc' and Midir's decision to kill Fuamanch. Aengus followed the with and found her in the house of her foster father, Bresal Eterlám. Then he chopped her head off.

2.2 Plot summary of the second version

The second version of the myth begins with the Eochaid Airem becoming the king of Tara. However, the king does not have a queen and it is required of him that he obtains one. Eochaid decides to take himself a wife whom no Irish man is familiar with. He chooses Étaín, who is now a daughter of Étar.

Unfortunately, the new queen of Tara becomes an object of love for another man, that is, Ailill Anguba. He falls in love with Étaín at the Festival of Tara. His unfortunate love for the king's wife makes him sick. One fragment of this version points to "psychogenic origin" (Skumin, online) of an illness, which underlies the immeasurably influential role of emotions in human system. The fragment in question are words of Ailill's physician, directed to the man: "One of the two pains thou has that kill man and no physician can heal, the pain of love and the pain of jealousy".[12]

Étaín learns that she is the cause of Ailill's sickness, nurses him and promises to arrange a tryst that would cure the patient. However, whenever she announces the time of the tryst, Ailill falls asleep whereas the queen of Tara meets a man who looks like her lover, but turns out to be someone else. The situation is repeated three times in a row. Finally, she starts asking

[12] Osborn Bergin and R. I. Best, p. 167, online

questions about a man, whom she has been meeting with, emphasizing the fact that she arranged the meetings only to cure the potential king of Ireland from his disease. In this way she discovers that it was Midir, her husband in the previous incarnation.

2.3 Plot summary of the third version

The opening scene in the third version of the text is the meeting between Eochaid and the unknown warrior. The newcomer introduces himself as Midir of Brí Léith. When the king of Tara asks Midir about the purpose of his visit, he answers that he wants to play chess with him. They play and Eochaid gains great wealth thanks to the game. Apart form the financial assets, he also manages to have Midir work for him. That is why, he continues to indulge in the game and he is not afraid of the Midir's challenge to embrace and kiss Étaín if he wins this time. Eochaid finds this conditon very strange and he agrees to it. Midir wins, embraces and kisses the queen of Tara. A man of magical powers, as he is, he turns the woman and himself into two beautiful swans and they escape the castle.

Eochaid chases them, since he wants his wife back. He instructs his people to search through every elfmound in the country. Midir is considered to be a fairy (Byrne 101). Fairies were believed to live in the fairy mounds called sidhs. [13]

After the long pursuit, Midir decides to talk to Eochaid. He promises to return Étaín to the king of Tara, if the latter manages to select his wife out of the fifty women presented to him. All of them resemble each other. That's why, Eochaid decides to recognize his wife on the basis of her excellent ability of serving wine. He chooses one of the maidens and departs.

Later on, Midir pays him a visit and asks whether Eochaid is satisfied with his choice. The king of Tara affirms that he is. Then Midir reaveals to him that the woman of his choice is not Étaín, but her daughter. When Étaín was taken from the castle, she was pregnant and later gave birth to a daughter, who was the splitting image of her.[14]

[13] Westropp online
[14] Bergin , 2005

3. The definition of emotion

To define emotion is a challenging task. There exist many reasons for the difficulty of clarifying the concept. One of them is a profusion of terms that are used either as synonyms for emotion or as words denoting different ideas:

> One source of this confusion is the abundance of terms such as affect, emotion, feeling, mood, sentiment, etc., which are sometimes used interchangeably and sometimes as distinct, separate concepts. This issue is brought here to point out that some of the disagreement apparent in the preceding analysis of theories can be traced to this confusion in terms and definitions. [15]

For the sake of this paper, affect, emotion, feeling, mood, sentiment are used interchangeably as synonyms. The reason for this decision is their relevance to the field. The differences between aforementioned words are important for psychology, which is treated here as a contributing field for literature.

The aura of mysteriousness[16] also contributes to the lack of clearly stated definitional boundaries. The terms like emotions and creativity has always been difficult to categorize. The parameters for creativity change. The same problem applies to emotion:

> It would be useful to start the section with a nice definition of the term emotion. Unfortunately, it is not an easy term to define. The term is used to refer to slightly different things or is used to emphasize different aspects of emotion dependent upon the scientist in question![17]

The aspect of emotion is what researchers tend to focus on, as it is illustrated by William James, who asked the question: "What is an emotion?" in the very title of his paper.[18] Scherer claims that the first American psychologist should give a definite answer to the question, but he also claims that James mistakes emotion for feeling.[19]

There is one definition of emotion that is both suitable and useful for this paper. Moreover, it is simple, concise and memorable. The definition of question was phrased by Esther Harding, one of the Jung's assistants[20]: "Winds,

15 Izard, Wehmer, Livsey, Jennings, p.18
16 Russell 145
17 OER n.pag.
18 James n.pag.
19 Sherer ,2005
20 Burkhard n .pag

floods, fire, these are symbols of emotion, which is essentially a movement of energy"[21]. The powerful forces of nature appear in *Tochmarc Étaíne* quite frequently. Thus, in the analysis of the selected fragments of the text, the motifs mentioned in Harding's definition are identified and interpreted at the symbolic level.

3.1 The definitions of utilitarian and aesthetic emotions

Emotions are divided into aesthetic and utilitarian ones.[22] Utilitarian emotions are the ones that are usually explored in emotion research, hence they sound familiar: "anger, fear, joy, disgust, sadness, shame guilt"[23] The name of this type of affective states is related to their practical usage. Utilitarian emotions are necessary to continue in existence even after experiencing an adversity, since they contribute to the ability to survive.

Aesthetic emotions, on the other hand, are not necessary to survive. As the name suggests, they are meaningless for any pragmatic function for a living organism. Scherer evokes Kant here, who uses the adjective "disinterested" in reference to aesthetics: "§ 2.: The satisfaction which determines the 'judgement' of taste is disinterested"[24]. The adjective "disinterested" underline impracticality of the affective states of mind related to the appreciation of the work of art, within which the following phenomena are listed: "being moved or awed, being full of wonder, admiration, bliss, ecstasy, fascination, harmony, rapture, solemnity"[25].

However, there exists a possibility of a common denominator for utilitarian and aesthetic emotions. The common ground is related to the existence of negative feelings towards art. Contempt, anger and disgust may accompany the perception of art and lead to physical responses like destruction or damaging of its work.[26] The feelings of anger and disgust were listed among utilitarian emotions by Scherer[27], so this leads to a question: is the perception of art really disinterested? In the context of *Tochmarc Étaíne* the answer to this question would be "no" on many levels.

[21] Harding, p. 207
[22] Scherer , p.706
[23] Ibidem
[24] Kant n. pag
[25] Scherer, p. 706
[26] Silvia n. pag.
[27] Scherer, p. 706

3.1.1. Cognitive function of aesthetic emotions

According to Perlovsky (2014)[28] the accumulation of knowledge is the most compelling human instinct. Success or failure in satisfying the need are identified emotionally[29]. The emotions connected with knowledge are labeled as aesthetic. Perlovsky[30] mentions Kant who discussed the concept of beauty, its perception and judgement in his work. He provides the qualities of judgment, the second and the third ones being connected with discrepancy between what is said and what is practised:

> Second and third, such judgments are both universal and necessary. This means roughly that it is an intrinsic part of the activity of such a judgment to expect others to agree with us. Although we may say 'beauty is in the eye of the beholder', that is not how we act. Instead, we debate and argue about our aesthetic judgments - and especially about works of art -and we tend to believe that such debates and arguments can actually achieve something. Indeed, for many purposes, 'beauty' behaves as if it were a real property of an object, like its weight or chemical composition. But Kant insists that universality and necessity are in fact a product of features of the human mind (Kant calls these features 'common sense'), and that there is no objective property of a thing that makes it beautiful.[31]

There is a difference between the commonsensical idea of beauty (that is exists in the eyes of the beholder, hence being subjective, non-disputable) and the human practice of discussing it. Both perception and discussion of beauty are matters of human mind, which makes the concept of beauty subjective. This may contribute to the multiplicity of aesthetic emotions, the part of which may not be expressed in words.[32]

3.2. The lists of utilitarian and aesthetic emotions as a tool of analysis the myth

In order to present utilitarian and aesthetic emotions in *Tochmarc Étaíne*, the table, containing the lists of the two categories of affective states is provided below. It was created on the basis on Scherer's article (2008).

[28] Perlovsky, 2014
[29] Perlovsky, 2014
[30] ibidem
[31] Ibid.
[32] ibidem

Utilitarian emotions	Aesthetic emotions
anger	being moved
fear	being awed
joy	being full of wander
disgust	admiration
sadness	bliss
shame	ecstasy
guilt	fascination
	harmony
	rapture
	solemnity

Table 1. Table, containing the list of utilitarian and aesthetic emotions based on Scherer (2008)

The list is going to be a tool in analyzing the myth from the point of view of emotions. Two characters have been chosen as representing the two categories of affective states. Their deeds, plans and motivation is going to be discussed on the basis of the table.

3.3. Two main female characters of Tochmarc Étaíne embodying utilitarian and aesthetic emotions

The two categories of affective states[33] are represented by two female figures: Fuamnach and Étaíne. They are Midir's two wives, rather flat than round characters, taking into consideration EM Forster's category[34]. Their flatness as oppose to roundness of more complex characters may be reflected by the lack of difficulties in assigning them to particular categories of emotions. Thus, Fuamnach is the one, representing utilitarian emotions and Étaíne represents aesthetic emotions.

[33] There is a difference between affective states and emotions (Ekkekakis 2012). However, for the sake of this paper, which primarily deals with literature studies, the terms like: affect, mood, affective state and emotion are used interchangeably.

[34] "We may divide characters into flat and round." (Forster 103)

3.3.1. Étaíne as the embodiment and the source of aesthetic emotions

Étaíne was selected as first one to discuss for two reasons: her name appear in the title of the mythological text and she is mentioned earlier than the other female character. However, this does not make her the more important of the two figures.

3.2.1.1 Étaíne as the embodiment and the source of aesthetic emotions in the first version of the myth

Although she is mentioned as the first female figure and stated in the title, it is not until the second page that her name appears in the context of a reward for Midir's brave deeds:

> ¶11] 'I will not stay,' said Midir, 'unless I have a reward therefore.' 'What reward?' said the Mac Óc. 'Easy to say. A chariot worth seven cumals,' said Midir, 'and a mantle befitting me, and the fairest maiden in Ireland.' 'I have,' said the Mac Óc, 'the chariot, and the mantle befitting thee.' 'There is moreover,' said Midir, 'the maiden that surpasses all the maidens in Ireland in form.' 'Where is she?' said the Mac Óc. 'She is in Ulster,' said Midir, 'Ailill's daughter Étaín Echraide daughter of the king of the north-eastern part of Ireland. She is the dearest and gentlest and loveliest in Ireland.'[35]

The main heroine of the myth is introduced as an object of beauty, a desirable object, since it arises the feelings of admiration and fascination, reflected in adjectives in superlative forms: "the dearest and gentlest and loveliest".

It is significant, that the title character more frequently is the object of aesthetic emotions rather than the subject experiencing them. Her beauty and her character are habitually praised throughout the text. Even her rival, Midir's first wife praises her goodness:

> And after that he brought Étaín again to Fuamnach. Fuamnach went before them into the sleeping chamber wherein she slept, and she said to Étaín: 'The seat of a good woman hast thou came into.'[36]

The above statement may be also interpreted as the ironic one, especially that Étaín was turned into the variety of non-human forms, the last one being

[35] Bergin, p. 149
[36] Ibidem, p. 153

a butterfly. But even the Fuamnach's opinion is ironic, it certainly reflects the way Étaín is perceived: as a model woman, beautiful externally and inwardly. The character's inner beauty does not pay off, since she has to suffer for being worthy of "the seat of a good woman".

The seat becomes the symbol of the oppression through elevation.[37] The term may be used in situations, in which people, usually women, are placed on pedestal, but at the same time, denied their human rights. The situation have puzzled me for a very long time. You are given the status of a deity, at the same time you are deprived of your human one, your identity; you are no longer a subject, but an object instead, a divine one, but still an object. To illustrate the expression, the image of a woman as an angel in Victorian culture may be evoked:

Then she: 'What is it, Dear? The Life
Of Arthur, or Jerusalem's Fall?'
'Neither: your gentle self, my Wife,
And love, that grows from one to all.
And if I faithfully proclaim
Of these the exceeding worthiness,
Surely the sweetest wreath of Fame
Shall, to your hope, my brows caress;
And if, by virtue of my choice
Of this, the most heart-touching theme
That ever tuned a poet's voice,
I live, as I am bold to dream,
To be delight to many days,
And into silence only cease
When those are still, who shared their bays
With Laura and with Beatrice,
Imagine, Love, how learned men
Will deep-conceiv'd devices find,
Beyond my purpose and my ken,
An ancient bard of simple mind.[38]

In the above quoted poem, woman is presented as an angel in the house[39]. On the one hand she is given the attributes of a heavenly creature, ethereal one, on the other, she is deprived of her quality of being human, her desires, thoughts, even her womanhood. She is supposed to exist mainly for others.

[37] The term is mine, used here for the first time; emphasis mine
[38] Patmore, Coventry n.d.
[39] The phrase became symbolic and used by authors such as Virginia Woolf

The same damage was done to Étaín. The most beautiful woman in Ireland does not live for herself, but for her father, suitors, husband, lover, her persecutor – Fuamnach. The last one performs activities on their own, she practices the art of magic. Étaín has no such personal space, no occupation, no vocation other than the one given to her by others. Above all, she is supposed to be beautiful.

The power of Étaín's beauty is so immense that she inspires the variety of aesthetic emotions in human and non-human form:

> ¶17] The heat of the fire and the air and the seething of the ground aided the water so that the pool that was in the middle of the house turned into a worm, and after that the worm became a purple fly. It was as big as a man's head, the comeliest in the land. Sweeter than pipes and harps and horns[...]11 was the sound of her voice and the hum of her wings. Her eyes would shine like precious stones in the dark. The fragrance and the bloom of her would turn away hunger and thirst from any one around whom she would go. The spray of the drops she shed from her wings would cure all sickness and disease and plague in any one round whom she would go. She used to attend Midir and go round about his land with him, as he went. To listen to her and gaze upon her would nourish hosts in gatherings and assemblies in camps. Midir knew that it was Étaín that was in that shape, and so long as that fly was attending upon him, he never took to himself a wife, and the sight of her would nourish him. He would fall asleep with her humming, and whenever any one approached who did not love him, she would awaken him.[40]

The emotion of bliss is experienced by Midir, whenever he perceives his second wife, even though she is a butterfly: " and the sight of her would nourish him"[41]. He also experiences harmony, which may be reflected in the sense of peacefulness when he is aware of Étaín's presence: "He would fall asleep with her humming"[42] It may be also claimed that Midir is exposed to such aesthetic affective states from Scherer's list as "being moved" and "being full of wander".

> He is excited when his second wife keeps him company. He experiences the affective states of mind that are close to bliss and ecstasy. Étaín in the shape of a butterfly, hence not attainable to him as a woman, became a divine presence to him, like a goddess, who is to be admired, but also to give protection:

[40] ibid. 154-155
[41] ibidem
[42] ibidem

> "He would fall asleep with her humming, and whenever any one approached who did not love him, she would awaken him"[43]

The fact that he falls asleep after hearing the sounds that her body performs, makes his second wife a mother-like figure, who would lull her children to sleep while singing to them. In this way, she may symbolize the Mother-Nature, which may be emphasised by her being a butterfly, an insect, representing Nature.

Apart from representing the concept of a mother, Étaín also represents the concept of a daughter. Due to her exhaustion, caused by the flight that lasted many years, she finally fell into the golden beaker, that belonged to the wife of Étar. The woman conceived and Étaín was reborn as the daughter of Étar. In the new form she is seen by Midir and becomes the source such aesthetic affective states as fascination and admiration, which are conveyed by the poem, uttered by the warrior when he recognizes her in the new life circumstances:

1. This is Étaín here to-day
   at Síd Ban Find west of Ailbe
   among little boys is she
   on the brink of Inber Cíchmaine.

2. She it is who healed the King's eye
   from the well of Loch Dá Líg:
   she it is that was swallowed in a drink
   from a beaker by Étar's wife.

3. Because of her the King shall chase
   the birds from Tethba
   and drown his two steeds
   in the pool of Loch Dá Airbrech.

4. Full many a war shall be
   on Eochaid of Meath because of thee:
   there shall be destruction of elfmounds
   and battle against many thousands.

5. 'Tis she that was sung of *(?)*[15] in the land;
   'tis she that strives to win the King;
   'tis she *who is called*[16] Bé Find,
   She is our Étaín afterwards.[44]

[43] ibid.
[44] ibidem, p. 159

3.2.1.2 Étaíne as the embodiment and the source of aesthetic emotions in the second version of the myth

In the previous part of the paper (3.2) the question was asked about the perception of art, whether it is really disinterested. It was also stated that in the context of *Tochmarc Étaíne* the answer to this question would be "no". It is especially conspicuous in the second version of the myth, in which Étaíne is reborn as the daughter of Étar. In the new bodily form she also becomes the object of aesthetic emotions:

> The men of Ireland made the same reply to Eochaid, that they would not convene the Festival of Tara for a king that had no queen: for Eochaid had no queen when he took the kingship. Thereupon Eochaid dispatched envoys to every Fifth throughout Ireland to seek out for him the fairest woman or23 maiden in Ireland. For he said that none should be his wife save a woman that none of the men of Ireland had known before him. There was found for him at Inber Cíchmaine, Étaín daughter of Étar, and Eochaid wedded her then, for she was his match in beauty and form and lineage, in splendour and youth and fame.

In the above quoted fragment, Étaíne becomes the source of admiration, which is reflected in the words: " the fairest woman or maiden in Ireland".[45] Once again, she is chosen as a king's wife for her beauty, as it was in the first version of the myth. In the second version, however, additional qualities are involved, such as her fame. It is not explained what the woman is famous for. On the basis of the plot in the first part, the reader may deduce that she is famous for her beauty. She is perceived as a beautiful object, like a work of art. however, she is not treated as a human being.

This time, however, other affective states accompany the perception of the character. The perception of art (Étaíne) is not neutral, since aesthetic emotions towards her cause (or are accompanied) by strong, utilitarian emotions of one of her admirers:

> ¶3] The three sons of Find son of Findlug, the queen's sons, were Eochaid Feidlech and Eochaid Airem and Ailill Ánguba. Ailill Ánguba came to love Étaín at the Festival of Tara, after she had lain with Eochaid, for it was his wont to gaze at her continually, and such gazing is a token of love. His heart reproached Ailill for the deed that he had wrought, but it availed him in no wise. Desire was stronger

[45] ibidem

> than character. Ailill fell into a decline lest his honour24 should be strained, nor had he spoken of it to the woman herself.
>
> ¶4] When he expected death, Fachtna, Eochaid's physician, was brought to see him. The physician said to him, 'One of the two pains thou has that kill man and no physician can heal, the pain of love and the pain of jealousy.' Ailill did not confess to him, for he was ashamed. Then Ailill was left in Frémainn Tethba dying, and Eochaid went out on a circuit of Ireland. And Étaín was left with Ailill that his last rites might be paid by her — that is, his grave dug, his lamentation made, his cattle slain.[46]

The story of Ailill Ánguba and his desperate love to Étaín is an illustration of the fact that there is a thin line really between aesthetic and utilitarian emotions. Aesthetic emotions in the story within a story turn into utilitarian ones, hence they become necessary to survive, and this factor is essential in the definition of utilitarian emotions (see section 3.1.1.). Aesthetic emotions are not neutral to human being's survival. They may affect the condition of human organism, causing illness, which may be described as psychosomatic condition:

> The word psychosomatic refers to physical symptoms that occur for psychological reasons. Tears and blushing are examples of this, but they are normal responses that do not represent illness. [.....]Psychosomatic disorders are conditions in which a person suffers from significant physical symptoms – causing real distress and disability – out of proportion to that which can be explained by medical tests or physical examination. Of course, a medically unexplained symptom is not necessarily psychosomatic. [47]

In this version, Étaín, who lives as Eochaid wife, may be perceived as a representation of not only aesthetic emotions, but also utilitarian ones. However, the utilitarian aspects of the affective states come solely from the aesthetic. Ailill Ánguba fell in love with Étaín, because of her beauty, for he watched her intensely ("for it was his wont to gaze at her continually, and such gazing is a token of love").

[46] ibid. 165-167
[47] O' Sullivan, 2015

3.2.1.3 Étaíne as the embodiment and the source of aesthetic emotions in the third version of the myth

In the third version of the myth, the eponymous character is reborn and lives as the wife of Eochaid Airem, the king of Tara. She becomes the object of interest to a mysterious warrior who approaches the castle of Tara and wants to play chess with her husband. At one point of the game she is requested to be the prize:

> 'Shall we play at chess?' said Midir. 'What shall the stake be?' said Eochaid. 'The stake that either of us shall wish,' said Midir. That day Eochaid's stake is taken. 'Thou hast taken my stake,' said Eochaid. 'Had I wished I could have taken it before now,' said Midir. 'What wouldst thou from me?' said Eochaid. 'My arms around Étaín and a kiss from her,' said Midir. Eochaid was silent. 'Come a month from to-day and that shall be given thee.'[48]

It may be claimed that the heroine becomes the source of such aesthetic emotion like fascination. The unknown warrior is so fascinated by the king's wife that he chooses the hug and kiss from her as his prize for winning the game. It may hardly be taken as complement, considering the fact that in this way a woman is given the status of an object.

However, the eponymous character functions here also as the source of inspiration. Étaíne was courted by Midir (who was the mysterious warrior, player of chess, as it turned out) and she rejected him. It did not discourage him from composing a beautiful poem for her, in which he addresses her as "Bé Find":

> 1.O Bé Find wilt thou come with me
> to the wondrous land wherein harmony is,
> hair is like the crown of the primrose there,
> and the body smooth and white as snow.
> 2.There, is neither mine or thine,
> white are teeth there, dark the brows.
> A delight of the eye the number of our hosts,
> every cheek there is of the hue of the foxglove.
> 3.A gillyflower(?)39 is each one's neck
> a delight of the eye40 are blackbirds' eggs,
> Though fair the prospect of Mag Fáil,

[48] Bergin, 181

'tis desolate41 after frequenting Mag Már.
4.Though choice42 you deem the ale of Inis Fáil,
more intoxicating is the ale of Tír Már.
A wondrous land is the land I tell of;
youth departs not there before eld.
5.Warm sweet streams flow through the land,
the choice of mead and wine.
Stately (?) folk without blemish,
conception without sin, without lust.
6.We see everyone on every side,
and no one seeth us.
It is the darkness of Adam's transgression
that hath prevented us from being counted.
7.O woman, if thou come to my proud folk
a crown of gold shall be upon thy head43
honey, wine, ale, fresh milk, and drink
thou shalt have with me there, O Bé Find.[49]

It might be said, that in the above poem, Étaíne becomes a pretext to describe the afterlife ("the wondrous land wherein harmony is"). The motif of the Blessed Isles is reflected in Midir's poem, as well as the elements of Christianity (" Adam's transgression "). The eponymous character is invited to live in the Blessed Land, the Land of the Living. She becomes the inspiration for writing the poem, interspersed with metaphysical elements. In this way she becomes the source of such aesthetic emotions as ecstasy, harmony, rapture that are common to aesthetic and mystical experience.[50]

3.3.2 Fuamnach as the source of utilitarian emotions

Fuamnach appears later in the tale. However, it does make her the character of lesser importance. On the contrary, as a figure representing utilitarian emotions, she is the one, who influences the lives of other characters, especially that of her husband and his second wife.

[49] ibid. 181-183
[50] "a conversion from tears to iubilus, and cacthes two aspects of a gradually enfolding mystical feeling which are two different physiological components of ecstatic joy" (Karáth Tamás 100)

3.2.2.1 Fuamnach as the embodiment and the source of utilitarian emotions in the first version of the myth

Fuamnach is mentioned for the first time in the first version of the myth in an indirect way, that is, she is mentioned by the Mac Óc in his conversation with Midir, his foster father:

> 'Give heed to the woman thou takest with thee, because of the dreadful cunning woman that awaits thee, with all the knowledge and skill and craft that belongs to her race,' said Aengus, 'also she has my word and my safeguard before the Tuatha Dé Danann, that is, Fuamnach wife of Midir, of the progeny of Beothach son of Iardanél. She was wise and prudent and skilled in the knowledge and magic power of the Tuatha Dé Danann, for the wizard Bresal had reared her until she was betrothed to Midir.'[51]

In this way, the reader is acquainted with the basic information about Fuamnach. She is Midir's wife. Beothach son of Iardanél is her biological father (which is indicated by the word "progeny"). Like most children in Celtic societies she was raised by foster parents. The institution of giving on education children right after they were born to other families was called *altram*[52] In this way children acquire two families to whom they were emotionally attached. [53]

The family in which Fuamnach was raised was not an ordinary one. Tuatha Dé Danann was an ancient race, which had been living in Ireland long before antecedents of contemporary Irish appeared in the land. They were believed to possess magic powers and linked with fairies[54]

Fuamnach, as oppose to Etain is presented as an active agent. She acts quickly, although not without a plan, which is not mentioned directly in the text, but it may be said, that it is implied. Such deeds are very difficult, if not possible, to perform, without preparation:

> ¶16] She made her husband welcome, that is Midir, and the woman spoke much of [...]8 to them. 'Come, O Midir,' said Fuamnach, 'that I may show thee my house and thy meed of land [...]9 Midir went round all his land with Fuamnach, and she showed his seizin to him and [...]10 to Étaín. And after that he brought Étaín again to

[51] Bergin , p. 153
[52] Gąssowski, p. 36
[53] Ibidem.
[54] Encyclopædia Britannicam online

> Fuamnach. Fuamnach went before them into the sleeping chamber wherein she slept, and she said to Étaín: 'The seat of a good woman hast thou came into.' When Étaín sat down in the chair in the middle of the house, Fuamnach struck her with a rod of scarlet quickentree, and she turned into a pool of water in the middle of the house; and Fuamnach comes to her fosterfather Bresal, and Midir left the house to the water into which Étaín had turned. After that Midir was without a wife.[55]

Aengus, Midir's foster son, was right. Fuamnach is cunning in a negative way, and one has be careful when being her guest. She pretends to be amicable, hospitable (she showed them around her property). It may be claimed that Midir's first wife is manipulative. It may be deduced that she probably feels anger, sadness and (or) fear, but all of the emotions are controlled. Her acts of revenge are planned, hidden by the disguise of courtesy ("The seat of a good woman").

The fact is that her rival is very easy to manipulate. Étaín is deprived of what is called in Brasilian martial arts as "malícia" and which is defined by Nestor Capoeira in the following way:

> It may be said that "malícia" has two basic aspects. The first is knowing the emotions and traits, aggressiveness, fear, pride, vanity, cockiness, etc. - which exists within all human beings. The second is recognizing these traits when they appear in another player, and therefore being able to anticipate the other player's movements whether in the roda or in everyday life"[56]

Étaín does not recognize any of the aforementioned traits. She follows Fuamnach, is probably encouraged by the "good woman" compliment and take a seat. Afterwards, she is transformed into water after Midir's first wife "struck her with a rod of scarlet quickentree". For the first time in the story, Midir is deprived of his beloved because of the process of transformation.

The situation may be interpreted symbolically, as Étaín's escape from the position of a wife. The fact that she is transformed into water may be significant here. Water is one of the four elements, the symbol of creation, begining of life[57] and the truth[58] . The metamorphosis of Étaín into water may reflect her subconscious desire to free herself from male domination to find the truth

[55] Bergin , p.153
[56] Capoeira, 2003, p. 33
[57] Hall, 1994, p. 111
[58] Kopaliński, 1990, p. 478

about herself, the source of her identity. To perform such an act, she needs a powerful stimulus, which is a powerful emotion, like the anger and jealousy of Midir's first wife.

The warm temperature of the milieu causes the water to evaporate and Étaín is changed into the worm and then into the butterfly. The symbolism here is even more conspicuous than in the first situation. Étaín evolve into being more beautiful and complex. It is an inner evolution of her psyche, which may be illustrated by the table below:

state of Étaín's transformation	Symbolic meaning
water	reaching the truth about herself, finding the source of identity
worm	Confronting with the „ugly" elements of inner psyche, like dark parts, hidden desires of Freundian „id" (Tatarkiewicz)
butterfly	Psyche, soul

Étaín is very easy to predict. Her naivety may stem form her lack of knowledge of the outside world. As a daughter she is protected by her parents, immediately after that she becomes a wife, protected by her husband, she has no life of her own, except when she is transformed into flying insects by Fuamnach. Paradoxically, Bresal's foster daughter gives her enemy the wings, both in a literal and metaphorical sense.

Thus, Fuamnach's emotions are truly utilitarian; they constitute prime mover in the development of Étaín's life. If it were not for Fuamnach's affective states, second Midir's wife would lead an uneventful life.

It may be also claimed that the figures represent active and passive aspects of womanhood.

References

Bergin, Osborn, R.I. Best, translators "The Wooing of Étaín" in *CELT: Corpus of Electronic Texts*: a Department of History project at University College, Cork: http://www.ucc.ie/celt/published/T300012/

Bitel, Lisa M. Land of Women: *Tales of Sex and Gender from Early Ireland* Cornell University Press, 1996.

Burkhard, Ford "Edward F. Edinger, 75, Analyst And Writer on Jung's Concepts." *The New York Times* (2015): n. pag. Web. 10 July 2015: http://www.nytimes.com/1998/08/02/us/edward-f-edinger-75-analyst-and-writer-on-jung-s-concepts.html

Burnham, Douglas " Immanuel Kant: Aesthetics" in *Internet Encyclopedia of Philosophy. A peer-reviewed academic source*, online: http://www.iep.utm.edu/kantaest/#SH2a.

Byrne, Aisling (2014). "Fairy Lovers: Sexuality, Order and Narrative in Medieval Romance".

Caesar, Julius "Chapter 14" in *The Gallic Wars*. Translated by W. A. McDevitte and W. S. Bohn. Retrieved from: http://classics.mit.edu/Caesar/gallic.6.6.html.

Capoeira, Nestor "O jogo (the game)" in *The Little Capoeira Book* Blue Snake Books, 2003.

Dillon, Miles *Irish Sagas, Tochmarc Étaíne, The Wooing of Étaín I*: http://www.from-ireland.net/tochmarc-etaine1-irish-sagas-davis-lectures/.

Ekkekakis, Panteleimon "Affect, Mood and Emotion" in Gershon Tenenbaum, Robert C. Eklund, and Akihito Kamata *Measurement in sport and exercise psychology*, 2012.

Encyclopædia Britannica, n.pag. 13 July 2017, online: https://www.britannica.com/topic/Tuatha-De-Danann.

Forster E.M. Aspects of the Novel. Rosetta Books LLC New York, 1927 (2002).

Gąssowski, J. (1987). *Mitologia Celtów*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.

Hall, J. (1994). *Illustrated Dictionary of Symbols in Eastern and Western Europe,* John Murray Publishers Ltd. London.

Hardy, Esther Woman's Mysteries: Ancient & Modern, Shambhala publications, 1971.

Hopkins, Amanda, Robert Allen Rouse,Cory James Rushton. *Sexual Culture in the Literature of Medieval Britain.* Cambridge: Contributors, 2014.

James, William "What is an emotion?". Green, Christopher d. *Classics in the History of Psychology*, n. pag. 20 June 2015: http://psychclassics.yorku.ca/James/emotion.htm.

Kant Emmanuel "Part I: Critique of the Aesthetical Judgment". *The Critique of Judgement*. (1892). *Online Library of Liberty* (2004-2015): http://oll.libertyfund.org/titles/1217> http://oll.libertyfund.org/titles/1217 - toc.

Kneale, Alastair. "Tuatha Dé Danann" in *Transceltic* .2015: http://www.transceltic.com/pan-celtic/tuatha-de-danann.

Kopaliński, W. (1990). Słownik Symboli. Wiedza Powszechna, Warszawa.

Monaghan, Patricia The Encyclopedia of Celtic Mythology and Folklore. New York: Facts on File. INC. 2004.

Open Educational Resources OER, 7 July 2015, http://www2.derby.ac.uk/ostrich/intro_to_bio_psych/emotion/page_02.htm.

O' Sullivan, Suzanne "Psychosomatic disorders: When illness really is all in the mind" in *The Telegraph* 2015: http://www.telegraph.co.uk/news/health/11635758/Psychosomatic-disorders-When-illness-really-is-all-in-the-mind.html.

Patmore, Coventry 1891 "The Angel in the House", Gutenberg Project: The Angel in the House, by Coventry Patmore (gutenberg.org).

Perlovsky, L. "Aesthetic emotions, what are their cognitive functions?" *Frontiers in Psychology* 2014; 5: 98. Published online 2014 Feb 11. doi: 10.3389/fpsyg.2014.00098, 7 June 2016.

Russell, James, A. "Core Affect and the Psychological Construction of Emotion." *Psychological Review* 2003 the American Psychological Association, Inc., Vol. 110, No. 1, 145–172, 6 July 2015:

Scumin, VA. "Borderline mental disorders in chronic diseases of the digestive system in children and adolescents", an abstract in *Zhurnal nevropatologii i psikhiatrii imeni S.S. Korsakova*, 1991: https://www.mendeley.com/research/borderline-mental-disorders-chronic-diseases-digestive-system-children-adolescents/.

Scherer, Karl. *What are emotions? And how can they be measured?*. 2005, http://lep.unige.ch/system/files/biblio/2005_Scherer_SSI.pdf/ 31.03.2015.

Silvia, Paul J. "Anger disgust and the negative aesthetic emotions: Expanding an appraisal model of aesthetic experience." *Research gate* (2015). 16 July 2015: http://www.researchgate.net/publication/232508540_Anger_disgust_and_the_negative_aesthetic_emotions_Expanding_an_appraisal_model_of_aesthetic_experience.

The UNIT 1: THE DEFINITION AND HISTORY OF PSYCHOLOGY, http://www.saylor.org/site/wp-content/uploads/2012/06/TLBrink_PSYCH01.pdf

Tamás, Karáth "Mediating the immediate: Richard Rolle's Mystical Experience in the Translations of his Self-Revelations" in Vassányi, Miklós, Enikő Sepsi, Anikó Daróczi eds. The Immediacy of Mystical Experience in the European Tradition. Springer, 2017.

Tomkins, Silvan S. and Carroll E. Izard (Eds.). *Affect, Cognition, and Personality: Empirical Studies* New York: Springer, 1965.

Westropp, Thomas Johnson. "A Folklore Survey of County Clare". *Clare County Library*. 3 July 2015: http://www.clarelibrary.ie/eolas/coclare/folklore/folklore_survey/chapter4.htm.

Paulina Przywuska
Uniwersytet Gdański

Family and a sense of belonging – linguistic picture of the human body in Athena Farrokhzad's *White Blight*

Introduction

The human body reveals how a person is perceived by others and is an essential element in human relationships. Therefore, the picture of the body is associated with one's identity. This perspective may be researched in various ways, among others by analyzing one's language, as it preserves one's perception of the world. Such perception is called the linguistic picture of the world (Łuczyński and Maćkiewicz, 1999, s. 116). Language does not only reflect the reception of reality, but also may be used as a tool to form the said reality. This role of the language is especially important to people such as writers and poets, since they exploit the language and often challenge its rules. As the linguist George Lakoff indicates, the central position of the body in metaphors is constructed in all languages, and metaphors are crucial for poetic language (Lakoff and Johnson, 1980, s. 43). That being said, through metaphorical images poetry discloses the linguistic picture of the human body, including its role in relations with others. This paper analyses how the Swedish poet, Athena Farrokhzad, expresses the sense of belonging in family relationships through her own linguistic picture of the human body.

Athena Farrokhzad was born in Teheran in 1983, but has matured in Göteborg, Sweden and lives in Stockholm nowadays. She is a poet, playwright, literary critic and translator. She has received multiple awards for her works, such as Stora Läsarpriset and Karin Boye Literary Prize ("The Norwegian

Festival of Literature", 2017). Her debut poetry collection *White Blight* (original title *Vitsvit*) was published in 2013. Henceforth, the book has been translated to multiple languages, among others English and Polish. ("Europejski Poeta Wolności", 2017) Although *White Blight* is considered a poetry collection, it bears resemblance to a dramatic work. The poems are in fact sentences and fragments of conversations. Each one is expressed by a family member. Moreover, the poet uses visual effects. The white text is written on black stripes, which are placed on white pages. The poet raises, thus, the issue of colour in relation to race and identity. The book cover is also significant, as it resembles an unclear mirror. Therefore the reader may see their diffused reflection, which is a reference to the poet's unsettled identity. As mentioned before, the main themes of the book include family relationships. Farrokhzad describes a sense of belonging to the family, in contrast to her relationship with the country she emigrated to. The poet builds a picture of a person with heterogenous identity, who feels connected to their heritage but cannot establish a similar connection to the country of current residence.

Theoretical basis

It should be stressed that methodological foundations of the analysis are based on linguistics, and include the definition of metaphor suggested by George Lakoff and Jerzy Ziomek. Lakoff states that the most important feature of a metaphor is the ability to experience and understand certain phenomena by describing them with the features of others (Lakoff and Johnson, 1980, s. 27). Furthermore, the Polish theorist defines metaphor as a seemingly faulty structure, which disclose a connection between two concepts (Ziomek, 1984, s. 202). Combining these two definitions, I will perceive metaphor as a linguistic structure that enables us to understand abstract concepts by describing them with features of something more physical and experienceable. The main purpose of a metaphor is to express a notion which cannot be described directly. Besides, the concept of identity as understood by Thomas Hylland Eriksen, a Norwegian anthropologist is employed. According to him, a relationship between two individuals is the smallest entity in the society. Consequently, an individual is a product of relations with others. Furthermore, identity is defined not only by what it consists of, but also by what is excluded (Eriksen, 1997, s. 37, 43). Identity, therefore, will be understood as the perception of oneself which is created by forming relationships with others and awareness of similarities and differences that arise in contact with people.

Family, war and human body in the poetry collection *White Blight*

The analytic part of this paper will be divided into several units. Parts of speech will be used as means of categorization. The picture of the body is communicated through possessive pronouns and expressions. Moreover, the perception of the body is revealed in rhetorical terms such as metaphors, personifications and symbols. Particular examples of poet's linguistic choices will be grouped using these grammatical and rhetorical classifications.

Possessive pronouns

The poet often refers to body parts using possessive pronouns. In the first verses it is clearly stated that the poems tell a story of a particular family: 'My family arrived here in a Marxist tradition' (Farrokhzad, 2015, s. 7). Subsequently, the lyrical subject begins to quote several family members – mother, father, brother, grandmother and uncle – and to create the picture of their bodies. The first poem in the collection introduces the mother, who attempts to assimilate with a new, acquired culture, among others by using Swedish language: 'During the day she distinguished between long and short vowels / as if the sounds that came out of her mouth / could wash the olive oil from her skin' (Farrokhzad, 2015, s. 7). However, these attempts are disapproved of by the lyrical subject: 'To think that I sucked at those breasts / To think that she put her barbarism in my mouth' (Farrokhzad, 2015, s. 7). In this poem it is distinctly indicated to whom the body parts belong. By that means the body parts become personalized and therefore the poem does not create a picture of an unspecified human body. Furthermore, the lyrical subject draws a connection between herself and her mother, mentioning her childhood and being nursed. The bond is expressed by showing how the mother's body and the body of the lyrical subject interact with each other. A similar relationship is manifested in another quote: 'My father said: (…) Your mother was everywhere in your face' (Farrokhzad, 2015, s. 13). The lyrical subject, or more precisely her father, emphasizes her ancestry and the resemblance to her mother. However, as mentioned before, there is a distinction between mother and daughter. Despite the biological connection and the physical similarity, they represent different perspectives on adapting to the foreign culture. Both mother and father express their disbelief in such differences arising between two members of the same family:

My mother said: From the division of cells
from a genetic material
from your father's head
But not from me

My father said: From the clash of civilizations
from a fundamental antagonism
from my tired head
But not from her (Farrokhzad, 2015, s. 17)

This fragment reveals also a relation between the lyrical subject and her father. It is demonstrated by referring to the father's head. By that means the poet indicates a contrasting kind of similarity. While the lyrical subject resembles her mother physically and has been brought to the world by her body, her mind and personality are alike those of her father. In both cases the connection is disclosed by specifying corresponding body parts.

The complex relationship between mother and daughter is a recurring motif in *White Blight.* Possessive pronouns are used in a more general context: 'My mother said: A woman dug out her mother's eyes with her fingers / so the mother would be spared the sight of the daughter's decline' (Farrokhzad, 2015, s. 11). This quote presents mother's dissatisfaction with daughter's action. However, the disagreement is not the only matter occurring in mother's short story. The daughter commits a cruel act; however, the intention is not to harm the mother, but to protect her. Despite the conflict, the mother and daughter care for each other. The poet paints thus a picture of fondness, which is deeply rooted in the mother-daughter relationship, and cannot be destroyed.

Memories of the war and longing for the homeland are issues that connect the lyrical subject's family and shape its identity. Therefore, it is important to analyse the descriptions that do not directly refer to relationships between family members. One of them is expressed by the lyrical subject's uncle: 'My uncle said: (...) I remember that before the war the soldier chewed with my teeth / the agitator screamed with my throat' (Farrokhzad, 2015, s. 38). This quote demonstrates a situation when one's body is being used by a stranger. This person might have been forced to take unwanted actions, and attempts to detach himself from this part of his life. The memories, which remain and form the person's identity, are preserved and affect other family members as well. The influence of this narration emerges in the behaviour

of the lyrical subject's brother: 'My father said: Your brother shaved before his beard started to grow / Your brother saw the terrorist's face in the mirror / and wanted a flat iron for Christmas' (Farrokhzad, 2015, s. 19). The lyrical subject's brother aims to disconnect himself from associations with war and violence. In order to achieve that, he modifies his appearance, as the effects of change are the easiest to observe on the body. Recognizing his own face as the face of a terrorist reflects his perception of a criminal. He identifies the features that equate him to a terrorist, hence he is able to become the opposite of him.

Expressions and word formation

The poet occasionally uses expressions that already serve average language speakers. An example has already been presented in the preceding subsection: 'the sounds that came out of her mouth'. However, she tends to transform the set phrases and assign metaphorical meanings to them. In the verse 'My mother took the dream out of my father's hand' (Farrokhzad, 2015, s. 15) the dream is treated as a physical matter. Taking an object out of someone's hands implies either unburdening someone or appropriating someone's possession. As mentioned before, the mother in *White Blight* attempts to become assimilated with Swedish society, while the daughter and the father oppose the acquisition of new culture. This particular verse suggests thereby that the mother intends to hinder the father's revolutionary attempts. Similarly to the complicated mother-daughter relationship, as presented in the story about the daughter who dug out her mother's eyes, the relation between the lyrical subject's parents is ambiguous. The mother disapproves of the father's beliefs and aims to disrupt his actions; however, her motivation is primarily the desire to protect him. Another expression related to hands is present in the verse: 'My uncle said: Is there a puddle where war has not washed its bloody hands' (Farrokhzad, 2015, s. 38). Having blood on one's hands refers to being responsible for somebody's death. Here the hands belong to war, which is personified in this fragment and portrayed as a murderer. In addition, it attempts to clean its hands and remove the blood stains. The puddles mentioned in this verse represent circumstances in which war crimes could be justified. As the uncle says, it is nearly impossible to observe situations that have not been utilized to warrant military operations leading to people's death. The war depicted in *White Blight* is, as previously stated, a significant experience in the family's life, causing them to shelter in a foreign country. The following grief and the feeling of injustice forms therefore a strong bond between the family members.

War arouses various associations and emotions. The verse 'My mother said: The heart is not like the knee that can be bent at will' (Farrokhzad, 2015, s. 18) derives from the expression 'to bend the knee', meaning figuratively 'to submit'. Surrender is among the means to cease a war. The mother states, nevertheless, that the act of capitulation may be superficial. Despite performing a submission, the longing for freedom remains. Confronted with her former attitude, the mother discloses a similarity to other family members. She may continue to embrace the new identity and yet agree with her husband and daughter. This verse suggests that she has not abandoned her heritage, but decides to suppress it in order to ensure safety for her family and herself.

The poet plays with word formation, utilizing words referring to the human body as a stem. In the poem below she creates terms which contain the suffix *-less*:

> My grandmother said: Pistachios for the toothless
> rosaries for the godless
> rugs for the homeless
> and a mother for you
>
> My father said: Jobs for the jobless
> use for the useless
> papers for the paperless
> and a father for you
>
> My brother said: Cables for the wireless
> organs for the bodyless
> transfusions for the heartless
> and a brother for you
>
> My mother said: Oxygen for the lifeless
> vitamins for the listless
> prostheses for the limbless
> and a language for you (Farrokhzad, 2015, s. 32)

The poem is constructed as wishes or a prayer. There are two main categories of items that are being wished or prayed for. The first one, including for example 'prostheses for the limbless' or 'jobs for the jobless', involves objects or changes that are needed, while the second, consisting of wishes for 'organs for the bodyless' or 'rugs for the homeless', presents inutile matters. These two categories are combined. Among these prayers the poet placed wishes for family members or a language, which are directly intended for the lyrical

subject. However, it is impossible to identify the category to which they belong. The pronoun 'you' could be substituted respectively by words motherless, fatherless, brotherless and languageless. The poem compares therefore being deprived of family members or a language to lacking an important element, such as a body part ('heartless', 'limbless').

The verses 'My father said: If you forget the alphabet / you will find it on my back' (Farrokhzad, 2015, s. 34) depict another example of interesting word formation. In the original text the poem uses the term *ryggtavla*, which consists of two words: *rygg* ('back') and *tavla* ('board'). Although this term already exists in Swedish and has not been created by the poet, it is important to consider the word choice. Firstly, in relation to the alphabet it creates a metaphorical picture, in which the back serves as a blackboard – a tool that is associated with learning and school. Furthermore, the back is considered a symbol of support. The lyrical subject's father expresses thus his love and willingness to care for his daughter, as well as his role of her teacher. Secondly, the alphabet could be understood in a different manner. The alphabet refers to Persian alphabet. This writing system consists of lines and dots which are unreadable for non-speakers. However, if projected on one's back, they may bear resemblance to scars and scratches. Consequently, this expression may be another recall of war memories. The father attempts to ensure the daughter that the experiences will not be forgotten, as well as he will always be eager to tell her the war stories which formed the family into its current shape.

Personifications

An example of this figure of speech has already been mentioned. As outlined above, the verse 'My uncle said: Is there a puddle where war has not washed its bloody hands' (Farrokhzad, 2015, s. 38) conveys war as a murderer. The uncle does not perceive war as a product of human actions, but as a person itself. By that means the effect on the reader is more compelling. The desired perception is a family that has been hurt by a human being with harmful intentions, not by an uncontrollable phenomenon. Referring to one of my previous arguments, this narration impacts the younger generation: 'My brother said: I had such a strange dream / That dawn died in my eyes before sleep had cleared' (Farrokhzad, 2015, s. 16). In spite of the fact that war is an experience of the older family members, it lives also in the minds of the children. The dawn represents peace and hope. However, it disappears before the night ends. Accordingly, the night and darkness are a metaphor of war

and perturbation. The dream is a result of war stories and experiences which are told repeatedly among the family members, and is an element in building their shared identity.

The metaphorical, personified darkness appears in another verse: 'My mother said: The darkness in my belly is the only darkness you command' (Farrokhzad, 2015, s. 9). Here the darkness refers to inner turmoil, which can be understood as fear. The lyrical subject has power over her mother's fear, as she is the person who causes it. The mother insists on assimilation, which can ensure the family's safety, while the daughter stands against it, acknowledging her heritage and differences. The bodily element – belly – refers as well to the biological connection between the mother and the daughter. The mother's belly is a place where the daughter came into existence. For nine months the mother subordinated her life to this body part and the daughter's presence inside of it. This verse is another example of the impact that the lyrical subject and her mother have on each other. They depend on one another, which brings both positive and negative emotions to the relationship.

Body and language

Language is an important subject, which appears in relation to the human body in *White Blight.* The significant position is stated already in the visual aspect of the book. The white font represents a 'white' language, that is to say a language of a white person – Swedish. The verses are written on black stripes, which refer to black skin. In addition, the lines are surrounded by white space, meaning the Swedish culture and society. The poet intends to demonstrate the contrast between the lyrical subject's family and the culture of the country to which it migrated. The dichotomy is disclosed among others in the mother's assimilation attempts: 'My mother let bleach run through her syntax / On the other side of punctuation her syllables became whiter / than a winter in Norrland' (Farrokhzad, 2015, s. 7). The whiteness alludes to the skin colour and the cultural elements which are associated with it, emphasising the language. The mother modifies her language forcefully; however, she does not abandon her mother tongue. She preserves the memory of it and imagines a possibility of her daughter using the language: 'My mother said: Wouldn't it be strange to feel / a single night like this one / my language in your mouth' (Farrokhzad, 2015, s. 22). The mother manifests an ambivalent demeanour. Her behaviour collides with her true beliefs. She insists on speaking Swedish, but longs for her daughter to be able to express herself in the

native language. It would be a reminder of the homeland and an illusion of old times returning for a moment. However, as stressed by the mother, this situation could occur during the night, as the darkness would prevent the differences between the family and the society from being exposed. The mother intends to preserve the cultural elements which connect the family together, nevertheless only in the privacy of their own house.

Language in *White Blight* is compared to breast milk. In the verse 'My mother said: (...) Spit out my language, return the milk to me' (Farrokhzad, 2015, s. 48) the lyrical subject's mother expresses anger at her daughter. The language that has been transferred with mother's milk is the language of majority. The mother taught her daughter Swedish to ensure her wellbeing in the foreign society; however, she uses it for purposes which the mother opposes. The verse suggests regret for raising the child in this manner. The lyrical subject supports ideas from which her mother attempted to protect her; thus, the parent demands compensation for her efforts. It is expressed in another verse: 'My mother said: If we meet again we will pretend we did not know each other / when you were hungry and it was I who carried the milk' (Farrokhzad, 2015, s. 26). These words are based on the mother's anger. While the lyrical subject refuses to surrender to her mother's beliefs, the parent decides to renounce the mother-daughter connection, underlining the differences between the two of them. As the lyrical subject declines this particular type of care provided by her parent, the mother resigns. She chooses to protect herself, separating herself from the upbringing and the nurture with which she supplied her daughter.

Conclusions

To summarize, the author of *White Blight* portrays the human body to illustrate relations among people and abstract concepts. Farrokhzad individualises body parts by describing them with possessive pronouns, and thereby indicates particular family members. As stated by Eriksen, the relationship between two people is the smallest entity which plays a part in forming one's identity. Farrokhzad confirms this theory in *White Blight*, as the relations among family members are one of the main themes in this poetry collection. The poet focuses on depicting the mother-daughter relationship. The complexity of their connection demonstrates the conflict that may arise between two people who hold contradicting beliefs, yet cherish each other. According to Eriksen, the identity is defined also by everything that exceeds its interpretation. The lyrical subject perceives her mother's opinions as the opposite of

her idea of identity. She understands her own point of view clearly in relation to an opposing one. The war contributes to the creation of the family's identity in *White Blight.* War memories and experiences are a part of the older family members' history. The narrative, however, has impact on the younger generation. Children attempt to adopt a position on the past and to find a balance between remembering their heritage and distancing themselves from war and violence. Nevertheless, the war is present in the family members' consciousness and a common element which forms their identity and creates bonds among them.

As stated by Lakoff, metaphors are constructed to define abstract concepts and phenomena that cannot be understood through the senses. Farrokhzad uses these structures to express particular feelings and ideas, that is to say family connections, feelings of belonging or foreignness, as well as the notion of war. The metaphors are based on fixed expressions and symbolism which are already present in Swedish language and culture. The poet, however, modifies these common phrases to strengthen the effect the verses have on the reader. Body parts refer to particular notions, depending on the associations that they evoke, for example the head represents mind, while the back is a symbol of support. These correlations provide a foundation for personifications, which enable to perceive phenomena such as war or fear as persons with certain characteristics. Although language mainly serves the poet as a material, it is also a subject itself. Farrokhzad draws a connection between language and body parts, such as the mouth and breasts, comparing it to milk. In this manner the language in *White Blight* becomes a metaphorical picture of the mother-daughter relationship, Furthermore, it is a symbol of their conflict, as it refers to their view on assimilation with the Swedish society.

The picture of the human body in *White Blight* reveals elements that create a heterogenous identity. Farrokhzad mentions the body parts to tell a story of a family who carries a burden of war. Their experiences, memories and perception of the world is disclosed in the symbolism which may be observed in the metaphors, fixed expressions and associations. The lyrical subject recalls the remarks of particular family members, expressing the relationships among them. The human body is thus a mean to discuss both the similarities and the differences which arise among people and form their identity.

References

Athena Farrokhzad. The Norwegian Festival of Literature, https://litteraturfestival.no/en/2017/03/athena-farrokhzad/. Accessed 6 May 2020.

Athena Farrokhzad. Europejski Poeta Wolności, http://europejskipoetawolnosci.pl/versopolis/versopolis-2017/athena-farrokhzad/. Accessed 6 May 2020.

Eriksen, Thomas Hylland.
1997 Identitet. [in:] Flerkulturell forståelse, Oslo

Farrokhzad, Athena.
2015 White Blight. Translated by Jennifer Hayashida, Argos Books

Lakoff, George, and Mark Johnson.
1980 Metaphors we live by, Chicago

Łuczyński, Edward, and Jolanta Maćkiewicz.
1999 Językoznawstwo ogólne: wybrane zagadnienia, Gdańsk

Ziomek J.
1984 Metafora a metonimia: refutacje i propozycje. [in:] Pamiętnik Literacki 75.1

IRMINA SZMALEC
UNIVERSITÄT WARSCHAU

ROLLENSPIELE ALS SPRECHANLASS IM FREMDSPRACHLICHEN DEUTSCHUNTERRICHT

EINLEITUNG

Die Aufgabe des Fremdsprachenlehrers ist unter anderem den Schülern zu helfen, in der fremden Sprache frei und spontan zu sprechen und das heißt kommunizieren zu lernen. Man kann den Spracherwerb erleichtern, indem man die Schüler zur Aktivität im Unterricht provoziert. Es ist leider sehr oft so, dass die Aktivität von Lehrer und Schüler zu einseitig verteilt ist. Der Fremdsprachenlehrer ist eher im Unterricht aktiv und die Schüler sprechen in der fremden Sprache selten. Es soll umgekehrt werden: die Schüler sollen sich aktiv am Fremdsprachenunterricht beteiligen und der Lehrer dagegen soll die Ergebnisse kontrollieren und falls es nötig wird, soll er die Gedanken der Schüler auf den richtigen Weg führen. Bei der Anwendung von Rollenspielen im Fremdsprachenunterricht wächst das Interesse und die aktive Teilnahme der Lernenden am Fremdsprachenlernen. Das Probehandeln im Rollenspiel baut Sprechhemmungen und Ängste ab und fördert die Motivation. Die Schüler versetzen sich in andere Menschen hinein, und das führt zum interkulturellen Verständnis.

DAS SPIELEN IM UNTERRICHT

Fast jeder von uns spielt gern. Es gibt viele bekannte Spielformen: Puppenspiele, Fußballspiel, Computerspiele, Würfelspiele, Ratespiele, Denkspiele, Quizspiele im Fernsehen. Alle diese Spiele werden zur Entspannung, zur

Unterhaltung, zum Vergnügen und zum Zeitvertrieb gespielt. Sie haben einen Wettbewerbs- und Gewinncharakter. Das Spiel ist eine Aktivität, die man freiwillig ohne Zweck und zum Vergnügen macht. Das ist etwas, womit man sich meist mit Anderen nach bestimmten Regeln, aber zum Spaß beschäftigt. Es ist aber nicht so einfach sich vorzustellen, dass man im Unterricht spielen soll. Vielen Lehrenden scheint es, dass das Spielen die Zeitverschwendung ist. Die Spiele werden manchmal als die Schulaktivitäten ohne Bedeutung begriffen. Es herrscht die Überzeugung, dass beim Spielen nichts gelernt würde. In der Wirklichkeit ist es umgekehrt.

Die Erfahrung zeigt jedoch, dass die Spiele während des Sprachunterrichts gar nicht angewendet werden. Manche Leute glauben, dass man nur mit Kindern Spiele im Sprachunterricht machen kann. Aber für den Einsatz von Spielen gibt es keine Altersgrenze. Polnische Deutschlehrer beklagen oft, dass die zu geringe Anzahl von Unterrichtsstunden kaum ausreicht, den vorgegebenen Lernstoff zu realisieren. Deshalb muss man auf das Spielen verzichten.

Es ist klar, dass Spiele einen Unterhaltungswert haben, aber sie können auch zum Sprachlernen beitragen. Spiele können auch sprachliche Lernziele haben. Das Spielen fördert soziale Kompetenzen, weil zu zweit oder in Gruppen gespielt wird. Sie machen vor allem Spaß und verursachen, dass der Unterricht frei von Angst, Zeit- und Leistungsdruck ist. Die Spiele ermöglichen das Erreichen der Empathie, Zusammenarbeit und Kommunikation. Emotionen spielen auch eine extrem wichtige Rolle. Eine emotionale Beteiligung erhöht den Lernerfolg.

Hilbert Meyer (1987, 344) definiert die Funktion des Spielens in der Schule auf folgende Weise:

> „**Spielen** im Unterricht ist nicht zweckfrei, sondern ein zielgerichteter Versuch zur Entwicklung der sozialen, kreativen, intellektuellen und ästhetischen Kompetenzen der Schüler."

In „Unterrichtsmethoden II: Praxisband" von Hilbert Meyer werden folgende Merkmale aller bekannten Spielformen formuliert:

1. Spielen erfordert einen freien Raum, weil es selbst frei von fremden Zwecken ist. Es hat seinen Zweck in sich selbst. Wir spielen, um zu spielen, nicht um zu überleben oder um satt zu werden.

2. Spielen ist in sich zielgerichtet. Es produziert eine eigene Dynamik und Spannung, die die Spieler vorwärtstreibt, die aber keinen natürlichen

Endpunkt hat. Spiele können immer weitergehen; auch dort, wo von der Spielidee her ein Ende gesetzt ist, kann jederzeit mit einer neuen Spielrunde begonnen werden.

3. Spielen findet in einer Scheinwelt statt. Die Wirklichkeit, in der gespielt wird, ist eine bloß symbolische, in der Phantasie vorgestellte oder durch Spielmaterialien bildlich dargestellte Welt.

Spielen ist „nicht das Leben selbst" – aber dies heißt nicht, dass das Spielen unwirklich wäre, sondern dass es in einer eigenen, der Spiel-Welt abläuft. Dies schließt handfeste Folgen des Spielens für die Wirklichkeit nicht aus: Das Spiel kann therapieren, belehren, krank machen und bereichern.

4. Spielabläufe sind mehrdeutig und offen. Die Spannung des Spiels entsteht dadurch, dass der Verlauf und das Ergebnis nicht eindeutig vorhergesagt werden können. Geht diese Offenheit verloren, so verlieren die Spiele ihren Reiz. Entscheidend ist nicht eine „objektive" Offenheit des Verlaufs, sondern die subjektive Wahrnehmung des Spielers.

5. Spielen schafft eine handelnde Auseinandersetzung mit den Mitspielern oder dem Spielobjekt. Im Unterschied zur bloß wahrnehmenden, kognitiven Verarbeitung von Wirklichkeit, wie sie beim Lesen, im Gespräch oder in der Beobachtung vorliegt, setzt das Spielen eine Aktivität der Spieler voraus, die konkrete Erfahrungen über den Spielgegenstand, die Mitspieler und über sich selbst zulassen.

6. Spielen erfordert die Anerkennung von Spielregeln. Auch dort, wo diese Spielregeln offen und variabel gestaltet sind, muss eine verbindliche Verständigung über die Offenheit der Regeln hergestellt werden.

7. Im Spielen müssen gleiche Rechte und Gewinn- oder Beteiligungschancen für alle Mitspieler bestehen – es sei denn, dass nach vereinbarten und anerkannten Spielregeln bestimmte Vorrechte für einzelne Spielrunden eingeräumt werden.

8. Spiele erfüllen sich in der Gegenwart. Hier und jetzt will der einzelne Spieler siegen oder die Lösung herausbekommen, die Tücke des Objekts überwinden und die Spannung lösen.

9. Spielen macht Spaß – zumindest solange, wie der Spieler keine krankhafte Spielleidenschaft entwickelt. (vgl. Meyer 1987, 342-343)

Spielend können sich die Schüler in die Welt der Erwachsenen vorwagen. Sie führen

Probe-Handlungen durch und dabei haben sie auch noch Spaß. Sie können soziale Erfahrungen sammeln und ihre Klassengemeinschaft entwickeln und festigen. Die Schüler machen sich ihr eigenes Verhalten im Spiegel des

gemeinsamen Spiels oder des Spiels der anderen bewusst. Im Spiel erfährt der Schüler am eigenen Leibe, wo er sich sperrt und worauf er hereinfällt, was ihm weh tut und was ihm Spaß macht.

Spielen ist immer ganzheitlich. Es erlaubt ein Lernen mit Kopf, Herz und Hand. Es ist überhaupt die einzige Lernform, in der die im Sozialisationsprozess angeeigneten Einstellungen und Haltungen bearbeitet werden können. Spielen fördert die Selbsttätigkeit der Schüler. Spielen kann sehr gut zur Anwendung und zum übenden Vertiefen des vorher Erarbeiteten genutzt werden. Die Lehrerzentrierung des Frontalunterrichts kann durch Spielphasen abgebaut werden. Der Lehrer kann Spielphasen nutzen, um zu überprüfen, was die Schüler gelernt haben. Spielen erhält also eine diagnostische Funktion. (vgl. Meyer 1987, 345)

Der Begriff ***Sprachspiel*** wurde von dem österreichisch-britischen Philosophen Ludwig Wittgenstein (1889-1951) eingeführt. Er behauptete, dass Sprechhandlungen von festgelegten Normen geprägt sind und setzt das mit den festen Regeln eines Spiels gleich. Wittgenstein fasste die Sprache als Sprachspiel auf und stellte fest, dass die Menschen unterschiedliche Sprachspiele spielen. Die Bedeutung eines Satzes kann man nur unter Berücksichtigung seines Kontextes verstehen.

Im Fremdsprachenunterricht verwendet man **Sprachlernspiele**, um die Sprache zu lernen. Anhand von Sprachlernspielen festigen, wiederholen, erweitern, benutzen die Schüler die Elemente der Sprache und lernen dadurch.

SOZIALE ROLLE UND ROLLENTHEORIE

Etymologisch stammt das Wort ***Rolle*** vom lateinischen *rotulus* und bedeutet *Gedrehtes*. Im Mittelalter bezeichnete rolle oder rulle oder rodel eine Papierrolle oder einen Teil des Mühlrades. Erst im 17. Jahrhundert verwendet Gryphius diesen Begriff für die Theaterrolle, und Lessing überträgt diesen Sprachgebrauch dann wieder auf das Alltagsleben mit dem Ausdruck *eine doppelte Rolle spielen*. Seitdem ist es sprachlich möglich, einem Mitmenschen zu attestieren, dass er seine Rolle gut studiert habe oder aus der Rolle gefallen sei. (vgl. Meyer 1987, 357)

Anfang des 20. Jahrhunderts wurde der Rollenbegriff von den nordamerikanischen Soziologen Merton und Parsons zum wichtigsten Teil der soziologischen Theoriebildung. Es entstanden verschiedene Rollentheorien.

> „Der Begriff **der sozialen Rolle** bezeichnet die Erwartungen von sozialen Systemen: Institutionen, Gruppen, Schichten an das Verhalten von Individuen. Jedes Individuum wird so von früher Kindheit an zum Träger verschiedener, z. T. miteinander konkurrierender oder sogar einander widersprechender Rollen: Kinderrolle, Vaterrolle, Mutterrolle, Berufsrolle." (Meyer 1994, 357)

Für die Verwendung von Rollenspielen ist es notwendig zu wissen, dass die soziale Rolle das soziale Verhalten von Menschen bestimmt. Soziale Rollen entstehen aus der Menge von Erwartungen, die sich in einer gegebenen Gesellschaft mit dem Verhalten der Träger von Positionen verbinden. Das daraus resultierende Rollenhandeln wird nicht nur von gesellschaftlichen Normen beeinflusst, sondern auch von positiven und negativen sozialen Sanktionen bestimmt. Das Rollenhandeln wird überwiegend von den Erwartungen, die an eine Person in einer bestimmten sozialen Position gestellt werden, beherrscht. (vgl. Fuchs 2005, 2)

Die Rollentheorie nach Wilfried Noetzel besagt, dass jeder Mensch innerhalb einer Gesellschaft soziale Rollen übernimmt bzw. „spielt", die den Erwartungen und Normen dieser Gesellschaft entsprechen. Die Erwartungen z.B.

An die Rolle des Arztes ist, seine Fähigkeit zu heilen,

an die Rolle des Lehrers ist, zu lehren und Vorbild für die Schüler zu sein,

an die Rolle der Mutter ist, fürsorglich und liebevoll im Umgang mit ihrem Kind zu sein.

Ein Mensch kann gleichzeitig verschiedene Rollen einnehmen. So ist ein Arzt auch Familienvater, Ehemann und Mitglied eines Fußballclubs, wodurch er, je nachdem in welchem gesellschaftlichen Kreis er sich befindet, verschiedene Rollen in seinem Leben übernimmt, unterschiedlichen gesellschaftlichen Erwartungen entsprechen und somit seine Verhaltensweisen anpassen muss. Noetzel unterscheidet drei verschiedene Arten von Rollen:

Statusrollen,

Positionsrollen,

Situationsrollen.

Statusrollen sind die Rollen, die „...jedem Menschen durch seine Zugehörigkeit zu einer gesellschaftlichen Schicht, zu einem Geschlecht, einer Rasse usw. zugeschrieben werden, die er also nicht wählen kann." Dazu gehören beispielsweise „die Frau" oder „der Italiener". Positionsrollen sind, im Gegensatz zu Statusrollen, erworbene Rollen. Sie unterscheiden verschiedene soziale Stellungen innerhalb einer Gesellschaft. Als Beispiele sei auf „den Chef",

„den Arbeitnehmer" oder „den Schüler" verwiesen. Zu den Positionsrollen gehören vor allem Berufsrollen. Diese Rollen sind abhängig von dem Einfluss, der an die Berufspositionen geknüpft ist. Hier spielt die Macht oder auch Ohnmacht innerhalb eines Berufsfeldes eine wichtige Rolle. Das Besondere am Verhalten von z.B. Menschen in niedrigen Berufsrollen ist, dass sie dazu neigen, die von anderen festgesetzten Normen zu erfüllen, da sie durch eine bestimmte berufliche Abhängigkeit dazu gezwungen werden. Situationsrollen werden, nach E. Goffmann, auch als Interaktionsrollen bezeichnet, da sie im direkten zwischenmenschlichen Kontakt „gespielt" werden. Jeder Mensch stellt sich innerhalb einer Gesellschaft besonders vorteilhaft dar und versteckt negative Eigenschaften um integriert zu werden. Dieses Verhalten ändert er, je nachdem in welcher Gesellschaft oder welcher Situation er sich gerade befindet. (Fuchs 2005, 2-3)

ROLLENSPIEL IM UNTERRICHT

Für Meyer (1987, 358) ist **das Rollenspiel** eine komplexe Methode zur Aneignung gesellschaftlicher Wirklichkeit. Mit seiner Hilfe können Schüler ihr eigenes Handeln besser verstehen lernen und sich auch in das Denken, Fühlen und Handeln ihrer Mitschüler, ihrer Lehrer und weiterer Bezugspersonen einfühlen.

Im Rollenspiel wird eine mehr oder weniger präzis definierte Rolle zur Richtschnur des Handelns in einer vorgestellten Situation genommen.

Im gelenkten Rollenspiel sind die Vorgaben für das Handeln präzis und weitgehend festgelegt, eine Rolle muss übernommen werden.

Im offenen oder freien Rollenspiel gibt es keine genauen Festlegungen der Handlungsalternativen, vielmehr kommt es darauf an, die zugewiesene Rolle kreativ und konstruktiv auszufüllen.

Christa Dauvillier und Dorothea Lévy-Hillerich (2004, 100) verstehen unter Rollenspielen Spiele, die Situationen simulieren, die aus dem Erfahrungsbereich der Lernenden stammen und die die Situationen probeweise vorwegnehmen, die im Zielsprachenland mit großer Wahrscheinlichkeit auftauchen können und gemeistert werden müssen. Dieses Probehandeln im Rollenspiel fördert die Motivation, baut Sprechhemmungen und Ängste ab und fördert durch das Hineinversetzen in andere Menschen das Verständnis im Sinne des interkulturellen Lernens.

Heide Schatz (2006, 149) weist darauf hin, dass die Lernenden in Rollenspielen, also in der Fremdsprache alle Komponenten sprachlichen Handelns

aktivieren und realisieren müssen. Rollenspiele bereiten die Lernenden sehr effektiv auf reales sprachliches Handeln im Zielsprachenkontext.

Das Rollenspiel soll folgende Bestandteile berücksichtigen:

- die Situation,
- der Konflikt,
- die Beziehungen,
- die Redeintentionen,
- die Redemittel,
- die Beobachtungsaufgaben. (vgl. Dauvillier, Lévy-Hillerich 2004, 104)

Rollen- und Planspiele haben die größte Nähe zum regulären Unterricht. Sie dienen der Arbeit an Haltungen und dem Entscheidungstraining. Sie setzen eine klare Unterscheidung von Spieler- und Beobachterrollen voraus, und sie zielen auf eine rationale Auseinandersetzung mit gesellschaftlicher Wirklichkeit.

FERTIGKEIT SPRECHEN

Eigentlich lernt man die Fremdsprache, um in dieser Sprache kommunizieren zu können. Jedoch die Kommunikationsfähigkeit zu erwerben, ist nicht so einfach. Die Entwicklung der mündlichen Kommunikationsfähigkeit ist ein komplexer Lernprozess. Die Sprechfertigkeit kann mit Hilfe unterschiedlicher Unterrichtsaktivitäten aufgebaut werden. Es ist klar, dass eine weitgehende kommunikative Kompetenz nur durch systematisches Erwerben von sprachlichen Fähigkeiten und Fertigkeiten erreicht werden kann.

Die größte Herausforderung für die Schüler beim Fremdsprachenlernen stellt das Sprechen dar. Der Hauptgrund für diese Schwierigkeit ist der Unterricht, in dem echtes kommunikatives Sprachhandeln eher selten stattfindet. Die Schüler kommentieren sehr oft ein Unterrichtsgeschehen auf folgende Weise: *Wenn alles schläft und einer spricht, so nennt man dieses Unterricht.* Die Interaktion zwischen dem Lehrer und den Schülern ist zu stark einseitig verteilt. Der Lehrer steht vorn, redet und handelt. Es ist häufig so, dass die Schüler Aufmerksamkeit, Interesse und Verständnis heucheln und melden sich zum Schein. Man kann sagen, dass der Frontalunterricht zur Passivität erzieht. Die Schüler haben keinen Mut zu sprechen. Sie haben Bedenken, ob die Äußerung grammatisch richtig wird, oder nicht. Wer Angst hat, schweigt lieber. Es paralysiert sie auch das Bewusstsein, dass sie die ganze Zeit benotet werden. Der Lehrer korrigiert ständig die Fehler. Stattdessen soll er manche

Fehler tolerieren und die Äußerung der Schüler nicht unterbrechen. Auch durch Fehler lernt man. Es ist sehr wichtig, dass die Schüler selbst erkennen, woran sie noch arbeiten müssen.

Kommunikationsfähigkeit

Wir unterscheiden **ungesteuerten** und **gesteuerten Spracherwerb**. Ungesteuerter Spracherwerb ist eine Form von „natürlichem Sprachlernen". Das Lernen der Sprache verläuft im Zielsprachenland während einer echten Sprechsituation, in der man kommunikativ handeln muss. Der Spracherwerb geschieht zufällig in einer Sprachkontaktsituation ab, in der es darum geht, ein bestimmtes Ziel durch kommunikatives Sprachhandeln zu realisieren. Dabei treten einfache und schwierigere Situationen auf. Die Lernenden werden die Wörter nicht so schnell vergessen, weil sie für die Erreichung ihrer kommunikativen Ziele sehr wichtig waren.

Man spricht vom gesteuerten Spracherwerb im Fall der Unterrichtssituation mit dem Lehrer, der in einem Raum und nach bestimmten Methoden stattfindet. Im gesteuerten Fremdsprachenunterricht werden Wortschatz, Grammatik, Hörverstehen und Sprechen geübt. Üben bedeutet aber etwas anderes als kommunikatives Sprachhandeln. Wortschatz und Grammatik, Hörverstehen und Sprechfertigkeit dienen dem Aushandeln, Verstehen mit dem Gesprächspartner und dem Realisieren bestimmter Ziele und Absichten. Wirkliche Sprechfertigkeit ist im gesteuerten Sprachunterricht schwer zu erwerben, weil die Unterrichtssituation künstlich ist und Kommunikation nur nach bestimmten vorgegebenen Ritualen abläuft. Die fremde Sprache selbst Unterrichtsgegenstand ist und die Schüler sich nur unvollkommen darin ausdrücken können. Es entsteht die Frage, wie man die Schüler im gesteuerten Sprachunterricht besser auf das Lernziel kommunikatives Sprachhandeln vorbereiten kann. Durch Sprechen werden im Unterricht oft bestimmte Schülerleistungen überprüft, kontrolliert und korrigiert. Das Sprachwissen steht im Vordergrund, z.B. beim Abfragen von Vokabeln oder vom auswendig, gelernten Dialog durch den Lehrer, bei einer Grammatikübung. Es geht vor allem um Mittlerfertigkeit. Wenn das Sprachkönnen im Vordergrund steht, spricht man von Zielfertigkeit. Die Sprechfertigkeit ist Ziel der Übung. Die Schüler beherrschen Sprechen als Zielfertigkeit, wenn sie mit Sprache handelnd umgehen, sich mitteilen und Sprache zur Verständigung mit anderen gebrauchen. Übungen und Aufgaben sollen Sprechen als Zielfertigkeit auf verschiedene Weise aufbauen und vorbereiten, das heißt die **Kommunikationsfähigkeit**

der Schüler entwickeln. Im Rollenspiel wird Kommunikation simuliert, vorweggenommen. Das ist ein wichtiger Schritt auf dem Weg zur freien und echten Kommunikation in der Fremdsprache. Im Unterricht sind auch solche Formen des Sprechens wichtig, wie z.B.

- Nachsprechen;
- mündliche Strukturübungen;
- lautes Lesen des Textes.

Im Fremdsprachenunterricht ist das die Gelegenheit für die Lernenden zur Wiederholung der Wörter und Sätze so oft wie möglich. Sie verlieren dadurch die Scheu vor dem Sprechen. Das ist nur eine Vorstufe des Lernziels. Im fremdsprachlichen Deutschunterricht ist Kommunikationsfähigkeit erklärtes Lehr- und Lernziel. Hans-Jürgen Krumm nach Heide Schatz (2006, 17) weist darauf hin, dass sich die Kommunikationsfähigkeit als Ziel des Deutschunterrichts seit Anfang der 80er-Jahre durchgesetzt habe. Für die Unterrichtspraxis habe das zunächst bedeutet, dass an die Stelle des Sprachwissens das Sprachkönnen gerückt sei. Die vier Fertigkeiten Sprechen und Hören, Lesen und Schreiben haben im Unterricht Vorrang gegenüber Grammatikkenntnissen und dem Übersetzen erhalten. Ausgehend von der linguistischen Sprechakttheorie habe der am Lernziel Kommunikationsfähigkeit orientierte kommunikative Deutschunterricht den Gedanken, dass Sprache etwas bewirkt, in den Vordergrund gerückt. Sprechen also stelle eine spezifische Form menschlichen Handelns dar, wenn es außerhalb des Unterrichts gelingen solle. Kommunikativer Unterricht stelle in diesem Sinne also Aufgaben bereit, die es erlauben, schon im Unterricht selbst mit Sprache zu handeln, die Wirkungen von Sprache zu erproben. Deshalb werde ein solcher Unterricht auch als handlungsorientiert bezeichnet.

Kommunikationsfähigkeit bedeutet, dass wir uns mit unseren Gesprächspartnern über unsere und ihre Ziele und Absichten verständigen können. Man kann sie auch erreichen, wenn man Fehler in der Grammatik macht. Es dürfen nur keine sinnentstellenden Fehler sein. Grammatikkenntnisse bekommen also in einem kommunikativ orientierten Deutschunterricht eine nachgeordnete Stellung. In der Kommunikation mit anderen möchte man Inhalte vermitteln. Wenn man sich zu sehr auf die Grammatik konzentriert, kann man sich nicht mehr auf die Inhalte konzentrieren. Während des Unterrichts muss man nicht immer alle Fehler korrigieren, denn es kommt auf die Inhalte an und darauf, die Schüler zum Sprechen zu ermutigen. Wenn der Lehrer ständig korrigiert, verlieren die Schüler die Lust am Sprechen. Die Grammatik muss nicht perfekt sein, damit die Kommunikation gelingt. Zur Kommunikation

gehört eine gute Aussprache. Eine schlechte Aussprache kann die Kommunikation erschweren. Man soll mehr Zeit für Ausspracheübungen aufwenden. In der Kommunikation ist auch eine gewisse Flüssigkeit erforderlich, d.h. „der Gesprächspartner sollte nicht gezwungen sein, dauernd zurückzufragen oder geduldig (bzw. ungeduldig) auf den Abschluss einer Äußerung zu warten" (Baldegger 1980, 26).

In dem kommunikativ orientierten Deutschunterricht spielen die Fertigkeiten Hören, Sprechen, Lesen und Schreiben besondere Rolle. Letztens wird noch eine fünfte Fertigkeit genannt, das Hör-Seh-Verstehen. Diese Fertigkeit bezieht sich auf das kombinierte Hören und Sehen in Fernsehen, Video und Film. Das Hör-Seh-Verstehen ist auch wichtig in dem direkten Gespräch mit einem Partner, bei dem man sich sieht, so genannten face - to - face Kommunikation. Die Kommunikationsfähigkeit der Schüler entwickeln heißt: sie auf den Kontakt mit Muttersprachlern vorbereiten.

„Kommunikationsfähigkeit" in der Fremdsprache ist ein globales Ziel. Eine differenzierte Lernzielbeschreibung bestimmt, was genau die Schüler können müssen, wenn wir sie als „fähig zur Kommunikation" in der Fremdsprache bezeichnen wollen. Lernzielbeschreibungen kann man in Lehrplänen, in Curricula oder in der Beschreibung von Prüfungsanforderungen finden. Die Lernenden sollen ihre Bedürfnisse verständlich, sprachlich und kulturell angemessen äußern können. Verständlich, d.h. in verständlicher und möglichst flüssiger Sprache. Man darf nicht zu oft stocken und nicht zu viele eh - eh - eh verwenden. Sprachlich angemessen bedeutet keine Jugendsprache im Gespräch mit älteren Leuten. Es muss passende Wortwahl, Grammatik, richtig angewandt und angemessener Stil sein. Kulturell angemessen – die Schüler sollen bestimmte kulturelle Traditionen berücksichtigen.

Kontext und Interaktion

Bei sprachlichen Kontakten sind immer mindestens zwei Personen beteiligt und sie müssen interagieren, um sprachlich etwas auszuhandeln. Jeder reagiert sprachlich, mimisch, gestisch, inhaltlich auf die Signale des anderen und umgekehrt. Das ist die Interaktionsfähigkeit, die den Begriff der Kommunikationsfähigkeit erweitert.

Für die Interaktion ist der Kontext wichtig. Kommunikation und Interaktion finden in einem Kontext statt, d.h. ganz konkrete Personen treten zu einem bestimmten Zeitpunkt, an einem ganz bestimmten Ort, unter ganz bestimmten Bedingungen miteinander in Interaktion. Der Kontext umfasst

die Situation, den Ort, sowie kulturellen Hintergrund; z.B. deutschen Sprachraum und die Zeit, den Gesprächspartner, die Sprechintentionen, die soziale Beziehung zwischen den Gesprächspartnern. Die Situationsbeschreibungen findet man z.B. bei Rollenkarten oder in Szenarien. Die Szenarien zeigen die erwartbare Abfolge in einem Gespräch, das auf der Basis sozialer und kultureller Konventionen verläuft. Das ist also authentisches kommunikatives Handeln in authentischen Kontexten.

Bilder und Texte bieten uns den kommunikativen Rahmen und die notwendigen Informationen, die es uns ermöglichen, Gesprächsabläufe nach Zeit und Ort zu situieren und zu verstehen. Sie sind offen für vielfältige Interpretationen und können im Unterricht für Aufgaben, Übungen, Gespräche und Rollenspiele genutzt werden. Es geht um realitätsnahe Abbildungen einer Alltagswirklichkeit im deutschen Sprachraum. Wenn die Schüler Lehrbuchdialoge nachspielen und in vorgestellte Rollen schlüpfen, simulieren sie die Wirklichkeit nach ihren Vorstellungen. Das bedeutet: Das ganze fremdsprachliche Klassenzimmer ist ein einziges ALS-OB. Das ist der Kontext der Interaktion im Fremdsprachenunterricht. Im fremdsprachlichen Unterricht ist auch echte Kommunikation und Interaktion möglich. In solcher Situation spricht jeder der beteiligten Gesprächspartner als er oder sie selbst.

Texte und Bilder kann man auf ihre Kontextualisierbarkeit, d.h. ihren Realitätsbezug überprüfen. Im Falle von Gesprächen stellt man fest, ob sie so ähnlich in der Realität ablaufen könnten. Helmut Geißner (1982) hat folgende Bestandteile von „Kommunikation als Interaktion“ dargestellt:

In Bezug auf ein Gespräch ist mit den Fragewörtern aus dem obigen Modell gemeint:

Wann? – Zeit

Wo? – Ort

Warum? – Grund

Wozu? – Absicht, Ziel

Wer? – Person

Mit wem? – Gesprächspartner

Worüber? – Thema des Gesprächs

Was? – Konkreter Inhalt/Anlass des Gesprächs

Wie? – Wie wird es gesagt (freundlich, gereizt, formell, familiär usw.)

Um kommunikative Zusammenhänge herauszuarbeiten, können wir immer diese 9 W-Fragen stellen. Wir müssen die Fragen in eine Reihenfolge bringen:

Wer spricht
wann?
wo?
warum?
wozu?
mit wem?
worüber?
was?
und wie?

Das Sprechen hat situativen Rahmen. Aus diesem Rahmen ergeben sich Absichten, Ziele und Reaktionen des Sprechenden. Das alles umfasst der Kontext, der den Gesprächsverlauf bestimmt. Sprachliche Interaktion ist „ein Handeln". In einer bestimmten Situation kann man Fragen stellen und beantworten, seine Meinung äußern, einen Plan mit anderen entwerfen, etwas bewirken. Solche Sprachhandlung löst beim Gesprächspartner eine Aktion aus. In der Schule gibt es am häufigsten Situationen, in denen der Lehrer Fragen stellt und ein Schüler antwortet. Die Interaktion zwischen dem Lehrer und dem Schüler ist zu stark hierarchisch und einseitig. Die Schüler können ihre Interaktionsfähigkeit in der Gruppen- und Projektarbeit entwickeln. Sie ermöglichen den Lernenden mit Sprache sozial zu handeln. Die Schüler haben die Gelegenheit:

- sich gegenseitig zuzuhören,
- andere Meinungen zu tolerieren,
- Kooperationsbereitschaft zu praktizieren,
- an einer Diskussion teilzunehmen,
- Kritikfähigkeit zu entwickeln,
- Entscheidungen zu treffen.

Grundlagen der Sprechfertigkeit

Nach Heide Schatz (2006, 29-30) besteht eine Äußerung aus drei Ebenen oder Stufen:

1. die Stufe **der Konstruktion** (gedacht). Auf dieser Etappe wird geplant, was in einer bestimmten Situation gesagt werden soll und wie es gesagt werden soll. Die Konstruktion umfasst den Inhalt und die Form der sprachlichen Äußerung im bestimmten Kontext.

2. die Stufe **der Transformation** (innerlich formuliert). Das bezeichnet die Übertragung des Was und Wie in Sätze. Es geht um den Inhalt und die Form der sprachlichen Äußerung.

3. die Stufe **der Realisation** (tatsächlich gesagt). Die Mitteilung wird lautlich und mimisch-gestisch realisiert. Die Realisation umfasst die Atmung, Artikulation und die Körpersprache.

Die beiden ersten Stufen, die Konstruktion und die Transformation, finden in unseren Köpfen statt. Die dritte Stufe, die Realisation, erreicht den Gesprächspartner.

Die Hauptschwierigkeiten für Lernende treten in der zweiten Stufe, bei der Transformation, auf. Die Schüler weisen auf folgende Probleme hin:
„Was ich denke, kann ich nicht auf einmal sprachlich umsetzen."
„Wenn ich an Grammatik denke, kann ich kaum einen Satz bilden."
„Es fehlt mir an Ausdrücken."

In der dritten Stufe erscheint oft die Schwierigkeit, wenn die Schüler keinen Mut zu sprechen haben. Sie sind unsicher, ob die Äußerung richtig wird, oder nicht. Deshalb sprechen sie sehr leise. Sie haben auch Probleme mit der Aussprache.

Die Körpersprache spielt auch eine wichtige Rolle beim Sprechen. Veränderungen, die man am Gesicht eines Menschen beobachten kann, nennen wir Mimik. Bewegungen des Kopfes, der Arme, der Hände bezeichnet man als Gestik. Diese körpersprachlichen Ausdrucksmittel unterstützen die kommunikative Absicht des Sprechenden. Sie sind eine Verstehenshilfe für die Hörenden. Sie können manchmal mehr als Worte sagen. Der Hörende zeigt auch durch mimisches und gestisches Verhalten, wie er zu der Äußerung des Sprechers steht.

Hindernisse beim Aufbau der Fertigkeit Sprechen und ihre Überwindung

Es ist schwierig für Fremdsprachenlernende die Sprechfertigkeit zu erwerben, wenn der Sprachunterricht nicht im Zielsprachenland stattfindet. Im Unterricht haben sie die Möglichkeit nicht so oft kommunikativ zu handeln. Echtes kommunikatives Sprachhandeln geschieht im Sprachunterricht eher selten, und Sprachhandeln kann man nur durch Sprachhandeln lernen. Die Redezeit, die Lehrer für sich in Anspruch nehmen ist ein Faktor, der verhindert, dass Schüler zum Sprechen kommen.

Zu den Hindernissen bei der Entwicklung der Sprechfertigkeit im Unterricht gehört u. a. die Sitzordnung. Am häufigsten ist es, dass Tische und Bänke nach vorn ausgerichtet stehen und die Schüler nur den Lehrer anschauen können. Die Tische und Stühle soll man umstellen, sodass sich die Schüler beim Sprechen anschauen, sich beobachten und einander zuwenden können. Man soll auch den Schülern erlauben selbst zu entscheiden, ob sie beim Sprechen sitzen bleiben oder aufstehen wollen.

Es sind die Situationen, in denen ein Schüler spricht und die anderen nicht zuhören. Die Schüler sollen so oft wie möglich in Gruppen arbeiten, um das zu vermeiden. Sie können z.B. Rollenspiele machen und ihre sprachlichen Fähigkeiten erproben. Die einseitige Interaktion: Lehrer fragt und die Schüler antworten führt dazu, dass es die Schüler nicht gewöhnt sind, Fragen zu stellen und ihre Meinung zu äußern. Manchmal werden eigene Ansichten nicht erwünscht. Der Lehrer soll immer wieder die Schüler nach der Meinung fragen, diese ernst nehmen und auf keinen Fall seine Ansichten aufdrängen. Die Lernenden sollen ermutigt werden, eigene Gedanken und Vorstellungen zu äußern.

Die Texte und Themen können langweilig sein und die Schüler wollen darüber nicht sprechen. Man soll solche Texte auswählen, die für sie interessant sind. Neugier und Weltwissen der Schüler wird nicht außer Acht gelassen. Es tritt auch ein Problem auf, wenn die Schüler Angst haben, Fehler zu machen. Der Lehrende soll nicht alle Fehler korrigieren, und wenn, dann vorsichtig. Es ist besser die Schüler zu ermutigen, die Äußerungen selbst zu produzieren statt etwas zum Auswendiglernen aufzugeben. Eine angenehme Atmosphäre in der Klasse, ohne ständige Angst vor Benotung und ohne Rivalität unter Mitschülern ist auch sehr wesentlich. Die Schüler sollen bewusst sein, wozu sie die Fremdsprache lernen und der Lehrer soll zeigen,

wie sehr er sich für die Fremdsprache begeistert. Wer eine Sprache mag, benutzt sie gern. Sehr große Lerngruppen behindern auch freies und offenes Sprechen.

Möglichkeiten und Wirkung von Rollenspielen

Rollenspiele gehören zu den Kommunikationsaktivitäten, die die Schüler auf das spontane und freie Sprechen vorbereiten. Sie dienen also der Entwicklung der Redefertigkeit. Das Rollenspiel ist nicht nur ein einfacher Versuch für zukünftige reale Situationen sondern auch eine Gelegenheit, die wertvollen Gesprächsmöglichkeiten im Unterricht zu erweitern. Es bietet den Schülern die Möglichkeit, viele Strukturen in verschiedenen Kontexten zu üben. Das Ziel des Rollenspiels ist es, die Schüler zum flüssigen und kreativen Sprechen anzuleiten. Man soll unterstreichen, wie wichtig die Einstellungen der Schüler sind. Eigentlich haben sie die größte Bedeutung beim Lernprozess. Wenn die Schüler keine Motivation oder negative Einstellung zum Unterricht haben, ist es sehr schwer für den Lehrer, ihnen irgendein Wissen oder irgendwelche Fertigkeiten zu überweisen. Effektives Lernen hängt vor allem von der persönlichen Einstellung der Schüler ab. Der Lehrer kann sie zu nichts zwingen. Sie müssen selbst das Bedürfnis fühlen, etwas zu lernen. Man kann sagen, dass alle pädagogische Handlungen ein Ziel haben: Interesse der Schüler zu erwecken, ihnen gute Motivation zu geben und dadurch effektives Lernen zu ermöglichen. Deshalb ist es wichtig, die Einstellungen der Schüler zu untersuchen. Für jeden Lehrer sollte das sehr wichtig sein. Wenn wir wirksam unterrichten möchten, müssen wir daran interessiert sein, was die Schüler über unsere Methoden eigentlich denken. Wie kann der Lehrer das erfahren? Vielleicht ist es nicht immer notwendig, danach direkt zu fragen. Der Lehrer sollte vor allem ihre Schüler aufmerksam beobachten. Dann kann er sehr leicht bemerken, wie sie auf verschiedene Aufgaben und Situationen während des Unterrichts reagieren. Jede Art von Rollenspiel ist sinnvoll. Die Rollenspiele können die Lernenden motivieren, ihnen Spaß machen und Freude am Unterrichtsgeschehen zu vermitteln. Durch die Anwendung von Rollenspielen macht der Lehrer die Schüler bewusst, wozu sie die Fremdsprache lernen. Die Schüler können auch schnell die Effekte des Lernens beobachten. Sie ändern ihre Einstellung zum Fremdsprachenlernen. Ein positives Lernklima ist die Voraussetzung für ein erfolgreiches Rollenspiel. Die Schuler haben keine Angst es zu probieren. Deshalb können sie eine Chance für ängstliche Schüler sein.

Heide Schatz (2006, 148-149) bestimmt die folgenden Merkmale von Rollenspielen:

1. Rollenspiele ermöglichen den Lernenden zur Wirklichkeit auf Distanz zu gehen.

2. Rollenspiele erfordern eine gründliche Vorbereitung.

3. Im Rollenspiel können die Schüler improvisieren.

4. Im Rollenspiel können die Lernenden mehr über sich selbst erfahren.

5. Rollenspiele bedürfen Spielregeln.

6. Rollenspiele brauchen viel Zeit und können deshalb nicht zu oft durchgeführt werden.

7. In Rollenspielen können die Lernenden sich ohne Angst so benehmen, wie sie es in der Realität nicht wagen würden.

Die Rollenspiele können auf keinen Fall ohne entsprechende Vorbereitung angewendet werden. Auf Anfängerniveau sind Rollenspiele kurz, während bei fortgeschrittenen Schülern die Interaktion erweitert und die Rollen detaillierter geplant werden können. Es werden von den Lernenden bestimmte Leistungen gefordert:

1. Die Lernenden müssen ihre Rollen richtig interpretieren, also ihre Bedeutung richtig abgeben. Sie müssen Informationen aussuchen, die sich auf ihre Rolle beziehen.

2. Die Lernenden müssen sprachlich und emotional zusammenarbeiten können.

3. Die Lernenden müssen Strategien kennen lernen und entwickeln, wie sie auf unvorhergesehene, spontane Äußerung reagieren können. Das setzt voraus, dass sie sich in andere Rollen hineinversetzen und gut zuhören.

4. Die Lernenden müssen verstehen lernen, dass gewohnte Verhaltensweisen in anderen Kulturen andere Wertungen erfahren.

5. Die Lernenden müssen das ganze fremdsprachliche Wissen integrieren, z.B. Wortschatz, Grammatik, Aussprache, usw.

Rollenspiele als Vorbereitung auf Alltagssituationen

Im Rollenspiel können Situationen, die in der Realität vorkommen können, simuliert werden. Die Simulation von Alltagssituationen, in die Ausländer in einem deutschsprachigen Land hineingeraten können, kann ihnen helfen, die real eintretenden Probleme dann besser zu lösen. Wichtig sind die Ziele, die die Lernenden und der Lehrende mit dem Unterricht verbinden.

Man soll überlegen, in welchen Situationen die Lernenden Deutsch sprechen wollen oder müssen. Sie werden in die deutschsprachigen Länder als Touristen, Studenten fahren oder um dort zu arbeiten. Die Lernenden müssten auf jeden Fall in Alltagssituationen zurechtkommen, z.B.:

- Zimmersuche (Jugendherberge, Hotel, Vermieter);
- Kaufgespräch in Supermarkt;
- Auskunftsgespräch: am Bahnhof, im Reisebüro, usw.;
- Auskunft geben über sich selbst und das eigene Land;
- Reklamation und Beschwerde im Hotel, beim Vermieter, im Geschäft;
- Fragen stellen;
- sich bedanken;
- Deutschkurs suchen und belegen, usw.

Die Lernenden sollten auch bestimmte Alltagssituationen während der Begegnung mit Deutschen im eigenen Land bewältigen, z.B.:

- Herkunft erfragen;
- sich vorstellen;
- einladen;
- Auskünfte geben: Weg erklären; wo man was in der Stadt finden oder machen kann; wo man was kaufen kann; usw.

Während der Entwerfung der Rollenspiele sollte man überlegen, ob die sprachlichen Voraussetzungen der Schüler ausreichen, um das Rollenspiel durchzuführen, ob das Thema für die Schüler interessant ist, in welchem Zusammenhang zum gesamten Deutschunterricht das Rollenspiel steht und mit welchem Ziel es angewendet wird. Der Lehrer muss bedenken, wie viel Zeit die Schüler zur Vorbereitung brauchen, ob Zusatzinformationen oder Hilfsmittel notwendig sind. Die Rollenkarten, auf denen Situation, Zeit und Ort beschrieben werden, soll man anfertigen. Das Ziel des Gesprächs und die Beziehung zwischen den Gesprächspartnern sind festgestellt. Wenn nötig, sollten die Redemittel zur Realisierung eines Gesprächs zur Verfügung gestellt werden. Die kommunikative Zielsetzung des Rollenspiels, d.h. das sprachliche Interagieren ist am wichtigsten. Der Lehrer und die Schüler sollten die Spielregeln beachten. Eine Auswertung sollte unbedingt stattfinden. (vgl. Schatz 2006, 150-151)

Varianten für die Beschreibung der Rollensituation

Es gibt verschiedene Varianten von Rollenspielen, die sich durch die Präzision der Rollenbeschreibung unterscheiden:

1. Die Rollen sind definiert und allen bekannt. Die Situation ist offen. Die Spielenden erhalten eine grobe Beschreibung der Situation und füllen diese selbst aus, z.B.:

Zwei Freundinnen verbringen ihren Urlaub an der Ostsee. Die Lage der Ferienwohnung, die Einrichtung der Wohnung, das Freizeitangebot vor Ort sind ganz anders als im Prospekt des Reiseveranstalters beschrieben.

2. Die Rollen sind genau definiert und allen bekannt. Die Situation ist geschlossen. Die Spielenden bekommen eine genaue Beschreibung der Situation mit exakten Rollenangaben, z.B.:

Der Schüler A, 15 Jahre alt, möchte eine bestimmte Markenjacke. Der Vater ist dafür: Sein Sohn soll in der Klasse kein Außenseiter sein. Die Mutter findet, dass ihr Sohn nicht immer alle Trends mitmachen soll.

3. Die Rollen sind genau definiert, aber nicht allen bekannt. Einzelne Spielende erhalten auf einer Karte Zusatzinformationen, z.B.:

Der Schüler A, 15 Jahre alt, möchte eine bestimmte Markenjacke. Der Vater ist dafür: Sein Sohn soll in der Klasse kein Außenseiter sein. Die Mutter findet, dass ihr Sohn nicht immer alle Trends mitmachen soll. Zusatzinformation: 3 Freunde unterstützen Klaus.

4. Die Rollen sind nicht festgelegt, aber die Situation ist geschlossen. Die Spielenden bekommen eine genaue Darstellung der Situation, bestimmen aber die Rolle der Personen selbst, z.B.:

Zwei Personen, Fahrerin und Beifahrer, sitzen im Auto. Beide streiten, ob die Fahrerin richtig fährt und alle Verkehrsschilder beachtet.

Handeln und Sprechen der Schüler werden im Rollenspiel gesteuert. Bei manchen Gesprächen werden die Schüler den Gesprächsausgang durch ihre Interaktion bestimmen, bei anderen wird der Ablauf voraussagbar sein. Die Gesprächssituation und das Gesprächsziel können durch Beschreibung oder Stichworte vorgegeben werden. Alle Rollenspiele können ein Überraschungselement enthalten, das die Schüler dazu zwingt, die Strategien zur Bewältigung des unerwarteten Gesprächsverlaufs zu verwenden.

Die Schüler müssen sich in eine fiktive Situation versetzen, in der sie sich selbst spielen oder eine vorgegebene Rolle übernehmen. Die Rolle kann genau definiert werden oder die Lernenden gestalten ihre Rolle selbst. Dadurch

werden sie sich beim Rollenspiel stärker engagieren. Die Situationen können realistisch, z.B. Auskunftsgespräch am Flughafen, usw. oder fiktiv sein, z.B. *Du bist ein Polizist, Detektiv*, usw. oder das Vorstellungsvermögen der Schüler ansprechen, z.B. *Du bist ein Schmetterling*. Es ist wichtig, dass zwischen realistischen Situationen und fiktiven Szenarien ein Gleichgewicht herrscht.

ABLAUFSCHEMA DES ROLLENSPIELS

Man unterscheidet drei Phasen des Handlungsablaufes des Rollenspiels:
Phase 1: Vorbereitungsphase oder Spieleinführung
Phase 2: Durchführungs- und Spielphase
Phase 3: Spielauswertung und eventuell Wiederholung

1. Vorbereitungsphase

Die Vorbereitungsphase ist am wichtigsten. Der Spielleiter erklärt den Schülern das Thema, das Ziel und die angenommene Handlungssituation. Die Spielregeln werden den Schülern mitgeteilt. Der Lehrer legt die Rollen fest. Die Schüler wissen, wer welche Rolle spielen soll. Sie arbeiten sich in ihre Rollen ein.

Die Gruppe der Beobachter wird bestimmt. Sie sollen keine bloßen Zuschauer sein, sondern eher Schiedsrichter und Mitdenker. Die Beobachtungsaufgaben werden schriftlich an der Tafel oder auf einer Karte angegeben.

2. Durchführungsphase

Die Spielfläche wird vorbereitet. Tische und Stühle stehen an der Seite. Die Beobachter postieren sich so, dass sie die Spielfläche beobachten können.

Die Spielsituation wird aufgebaut. Der Lehrer erinnert noch einmal an die Spielidee. Die Schüler können Requisiten benutzen, mit denen die einzunehmende Rolle angedeutet wird. Erster Spieldurchlauf. Beim Spiel ist es wichtig, dass die Schüler nicht nur Gespräche führen, sondern wirklich handeln. Bei Anfängern sollte das Spiel möglichst nicht unterbrochen werden, damit sich die Schüler freispielen können.

3. Auswertungsphase und Wiederholung

Nach dem Spiel kommt die erste Auswertungsrunde. Die Beobachter beschreiben, interpretieren und bewerten den Spielablauf. Die Kritik der schauspielerischen Leistungen soll vor allem bei jüngeren Schülern vermieden werden. Die Kriterien der Auswertung müssen genau erklärt werden und stimmig zu den Lehrzielen sein.

Es kann zweite Spieldurchlauf durchgeführt werden. Zweite Auswertungsrunde. (vgl. Meyer 1987, 360-361)

ROLLENSPIELTECHNIKEN

Je nach Lernziel ergeben sich verschiedene Rollenspieltechniken. Durch den Einsatz der Spieltechniken können die Ziele des Rollenspiels besser verfolgt werden. Diese Techniken dienen der Vertiefung, Variation und Verfremdung der Schüler – Erfahrungen. Hilbert Meyer (1987, 362-363) präsentiert folgende Spieltechniken, die aus Ingo Schellers Buch „Erfahrungsbezogener Unterricht" (1981, S. 197-199) übernommen wurden:

- Doppelrolle: Ein Spieler spielt zwei Rollen. Neben seinem öffentlichen Auftritt: öffentliches Ich gibt er auch zu erkennen, was er im Verborgenen fühlt, denkt: verborgenes Ich. Er kann das in Form des „Beiseite-Sprechens" oder im öffentlichen Selbstgespräch machen.
- Beiseitereden: Während der Interaktion im Spiel wird das Spiel unterbrochen. Ein Spieler spricht zur Seite das aus, was ihn innerlich bewegt: Ängste, Erwartungen, Wünsche.
- Selbstgespräch: Ein Spieler versucht, im Selbstgespräch die Ereignisse und Absichten, eigene Möglichkeiten und Unfähigkeiten öffentlich zu klären.
- Rollentausch: Ein Spieler wechselt ständig die Rolle mit dem Mitspieler, der die Bezugspersonen spielt. Er spielt also sich selbst und den Gegenpart. Der Mitspieler wechselt zwar auch die Rolle, spricht aber nur die Sätze des Hauptspielers nach.
- Rollenübernahme: Ein Beobachter versucht, die Rolle eines Spielers so zu spielen, wo dieser sie entwickelt hat. Er gibt diesem damit die Möglichkeit, sein Verhalten und die Wirkung dieses Verhaltens auf die anderen zu beobachten.
- Rollenwechsel: Die Rollen eines Spielers werden nacheinander von mehreren Teilnehmern gespielt. Dadurch können unterschiedliche Verhaltens- und Reaktionsweisen, bezogen auf die gleiche Situation, sichtbar gemacht werden. Der Rollenwechsel kann auch spontan vorgenommen werden: Wer den Wunsch hat, die Rolle eines Mitspielers zu übernehmen, legt ihm die Hand auf die Schulter.
- Einführung neuer Rollen: Zur Rekonstruktion der Vorgeschichte von Erlebnissituationen, aber auch zur Erprobung unterschiedlicher Verhaltensweisen können neue Personen ins Spiel eingeführt werden.
- Autodrama: Ein Spieler übernimmt selbst alle Rollen und Personen, die in der Situation auftreten.

Im Unterricht Deutsch als Fremdsprache spielen die Schüler des Gymnasiums und der Oberschule einfache Alltagssituationen. Eigentlich geht es in diesem Fall darum, dass sich die Schüler in der Fremdsprache besser äußern können. Die in diesem Unterkapitel dargestellten Rollenspieltechniken eignen sich eher für fortgeschrittene Fremdsprachlernende oder für Muttersprachler in anderen Fächern. Der Lehrer kann, z.B. Rollenklischees und Vorurteile zwischen der Jungen- und Mädchenrolle aufarbeiten. Er fordert die Schüler auf, einen Rollentausch vorzunehmen. Die Jungen sollen „typische" Mädchenbeschäftigungen ausführen und umgekehrt. Die Schüler können auf diese Weise den sozialen Konflikt aufarbeiten und eine mögliche Konfliktlösung vorspielen.

Es gibt auch verschiedene Möglichkeiten für die Beobachter, direkt oder mittelbar ins Spiel einzugreifen, durch:

- Unterbrechung oder Abbruch des Spiels, weil ihnen etwas nicht klar ist, wenn die Konzentration nachlässt, wenn ein Konflikt sich festgelaufen hat usw. Der Abbruch kann durch ein Handzeichen oder durch, Stop'-Rufe signalisiert werden.
- , Zeiger': Die Beobachter können durch ein Signal: in die Hände klatschen, ‚Stop'- Ruf, den Spielfluß unterbrechen, wenn sie etwas zeigen wollen z.B. eine neue Person erscheint auf der Bühne, eine bestimmte Haltung oder Geste. Die Spieler versteinern in ihrer Pose.
- Echo: Ein Beobachter unterbricht das Spiel und wiederholt allein oder zusammen mit anderen einen Satz, den er wichtig findet. Dann geht das Spiel weiter.
- Identifizierung: Die Mitglieder der Beobachtergruppe werden aufgefordert, sich innerlich zu Mitspielern zu machen, indem sie sich mit einem Spieler identifizieren und in der Reflexionsphase ihre Reaktionsweisen veröffentlichen.
- Personenbeobachtung: Jeder Spieler wird von einem Zuschauer genau beobachtet.

Die Beobachter sind ebenso wichtig wie die Spieler. Die Schüler, die nicht aktiv am Rollenspiel teilnehmen, sollen sich auf keinen Fall auf etwas anderes als das Spiel konzentrieren. Der Lehrer soll sie zur Aktivität bringen. Seine Aufgabe ist, den Gesprächsverlauf genau zu verfolgen. Sie sollen imstande sein, in jedem Moment das Spiel fortzusetzen, um Erklärung der unverständlicher Situation zu bitten, das durchgeführte Rollenspiel zu kommentieren und zu bewerten.

SCHWIERIGKEITEN

Christa Dauvillier und Dorothea Lévy-Hillerich (2004, 105) weisen auf mögliche Schwierigkeiten beim Rollenspiel hin:

1. Die Schüler wollen kein Rollenspiel machen, denn sie haben Angst. Oft in der Pubertät wollen sie sich nicht darstellen.

2. Die Schüler überziehen, übertreiben, parodieren die Rolle. In diesen Fällen hilft nur regelmäßiges Spielen, sodass das Spiel als etwas gewöhnliches gesehen wird. Der Lehrer soll auch erklären, dass es dabei nicht

um schauspielerische Begabung geht. Die Lernenden entscheiden selbst, wer welche Rolle übernimmt.

3. Ängstliche, manchmal auch sprachlich schwache Schüler wollen nicht am Rollenspiel teilnehmen. Der Lehrer soll ihnen zunächst Rollen geben, die eher Mimik, Gestik und Bewegung verlangen. Auch die Rollenkarten, auf denen Satzanfänge stehen, können die Angst abbauen. Diese Schüler können zunächst z.B. eine Beobachterrolle einnehmen.

4. Die Gruppe kennt sich noch nicht gut genug und es gibt noch kein Vertrauen in der Gruppe. In diesem Fall sollten Rollenspiele nicht angewendet werden.

5. Das Rollenspiel dauert zu lange. In der Auswertungsphase gibt es nichts mehr zu sagen. In dieser Situation sollte der Lehrer das Spiel auf dem Höhepunkt abbrechen, damit die Dynamik/Spannung nicht verloren geht.

6. Das Rollenspiel verselbständigt sich und wird zu einem Juxspiel. Wenn sich diese Gefahr zeigt, muss der Lehrer abbrechen. Der Lehrer soll als Spielregel feststellen, dass zu starke, sinnlose Übertreibungen vermieden werden sollten.

Die älteren Schüler verweigern oft und sie wollen nicht die bestimmte Rolle spielen. Die Kinder in der Grundschule nehmen ohne Schwierigkeiten und mit Lust an Rollenspielen teil. Das Puppenspiel, das Spielen im Kaufmannsladen, die Doktorspiele sind im Grunde Vorformen des Rollenspiels. Mit dem Beginn der Pubertät erscheinen die Schwierigkeiten. Die Schüler betrachten sich selbst, ihren Körper und sind unsicher geworden. Man soll sie nicht zwingen. Rollenspiele verlangen von allen Beteiligten Feingefühl. Nicht jeder Schüler ist bereit, sich vor anderen zu produzieren.

ROLLENSPIELVORSCHLÄGE

Zurzeit trifft man immer mehr Lehrbücher, in denen viele Beispiele der Rollenspiele angeboten werden. Die Rollenspiele sollen die Schüler dazu befähigen, typische Alltagssituationen in der Fremdsprache zu bewältigen. Rollenspiele können sowohl in der Einstiegs- als auch in der Erarbeitungs- und in der Auswertungsphase angesetzt werden. In der Vorbereitungsphase (Unterrichtsschwerpunkt – Textarbeit) sind sie Bestandteil der Einführung von neuen Redemitteln. In der Anwendungsphase (nach der Arbeit mit einem Lesetext) dienen sie der Festigung und freien Anwendung dieser Redemittel. Hörtexte und Sprechtexte sind die Ausgangstexte für Rollenspiele. Die Texte sind im Rollenspiel nachzuahmen, aber nicht auswendig zu lernen. Steuerungshilfen, wie z.B. die Rollenkarten stehen für die Imitation zur Verfügung. Die Schüler sollen durch allmähliche Reduktion der Steuerungshilfen und durch die Eingabe alternativer Redemittel darauf vorbereitet werden, ein zunehmend freies Gespräch über das bestimmte Thema zu führen. Die Inhalte des Gesprächs können über Informationsträger, z.B. tabellarische Darstellungen, Kurztexte, Bilder eingegeben werden. Die situativen Komponenten werden durch mündliche Beschreibung oder durch ein Situationsbild bestimmt.

Es werden folgende Rollenspielvorschläge präsentiert:

1. Im Restaurant;
2. Häuslicher Streit;
3. Orientierung in einer fremden Stadt.

Die zwei ersten Rollenspielvorschläge sind eigene Beispiele der Autorin. Der dritte Rollenspielvorschlag ist ein Muster aus dem Lehrbuch für Jugendliche *sowieso, Kursbuch 1*.

Rollenspielvorschlag 1: Im Restaurant

Zwei Freunde gehen ins Restaurant und bestellen das Menü:

- *Fleischbrühe mit Nudeln,*
- *Schweinebraten mit Kartoffelsalat,*
- *grüner Salat.*

Das Essen kommt: Sowohl die Suppe als auch der Hauptgang sind nicht in Ordnung.

Vorbereitungsphase

1. Der Spielleiter soll bestimmt werden. Es kann Lehrer oder Lernende sein.

2. Die Schüler arbeiten in Kleingruppen, in denen sie die Rollen besprechen. Die Beziehungen zwischen den Freunden und zwischen den Freunden und dem Kellner werden festgestellt. Sie können Schulfreunde, Sportler in einem Sportverein sein, usw. Das Verhalten des Kellners und die Reaktionen der Freunde können differieren.

3. Die Gruppen müssen die zum Handlungsablauf passenden Redeintentionen festsetzen, z.B.:

a) die Freunde

- begrüßen sich
- freuen sich über das Treffen
- fragen nach Gesundheit, Schule, Familie, usw.

b)

die Freunde	der Kellner
- bitten um die Speisekarte (Geben Sie, bitte, die Speisekarte!)	- weist auf der Speisekarte auf das Menü hin
- wählen die Speisen aus	- empfiehlt die Speisen
- bestellen das Menü	- nimmt die Bestellung auf
- stellen Mängel fest	- weist die Beschwerde zurück
- beschweren sich	- nimmt die Beschwerde an
- beschweren sich in einem schärferen Ton	- entschuldigt sich, bietet andere Speise an

Die Schüler legen die zu den Redeintentionen passenden Redemittel fest.

4. Die Schüler entscheiden, wer welche Rolle übernimmt.

5. Es wird festgestellt, welche Requisiten benötigt werden und wie der Spielort aussehen soll.

Die Beobachter werden bestimmt. Die genauen Beobachtungsaufgaben werden formuliert und auf einer Karte oder an der Tafel festgehalten. In Beispiel „ Im Restaurant “ sind die Rollen definiert und allen bekannt, aber die Situation ist offen und wird grob beschrieben. Die Spieler füllen die Rollen selbst aus. Die Spielenden machen sich die Konfliktsituation klar und einigen

sich auf eine Lösungsmöglichkeit. Nach dieser richten sich die sprachlichen Äußerungen. Das Zeitlimit wird auch für das Spiel festgelegt.

Durchführungs- und Spielphase

Alle Gruppen spielen ihr Spiel vor.

1. Der Lehrer bestimmt die Spielsituation und erinnert die Spielregel. Es wird auch festgestellt, wie lange das Spiel dauern kann und welche Aufgaben die Beobachter haben.

2. Die Schüler bereiten ihren Spielplatz vor. Es werden die sparsamen Requisiten bereitgestellt, mit denen die zu übernehmende Rolle angedeutet wird, z.B. Tisch und Stühle für den Kellner. Ungeübte und gehemmte Spieler haben die Möglichkeit, sich an den Requisiten festzuhalten. Zusätzlich kann man die Rollenbezeichnung auf Tesaband schreiben und dieses auf den Pullover kleben. Das ist die Erleichterung für die Spieler und Beobachter. Die Beobachter sollen sich so setzen, dass sie den Spielplatz gut beobachten können.

3. Während des Spiels ist es notwendig, dass die Schüler nicht nur Gespräche führen, sondern tatsächlich handeln, z.B. das Geld auf den Tisch werfen, empört vom Tisch aufstehen, heftig sprechen.

4. Bei Änfängern oder beim ersten Spieldurchlauf sollte man das Rollenspiel nicht unterbrechen. Die Schüler sollen die Möglichkeit haben, sich freizuspielen.

Spielauswertungsphase

Die Spielauswertung kommt nach dem Spiel.

1. Zuerst äußern sich die Spielenden, wie sie sich gefühlt haben, welche Schwierigkeiten sie haben, usw. Auf diese Weise distanzieren sie sich zu ihrem Spiel.

2. Dann besprechen die Beobachter die Rollenmerkmale:

Wie waren die Kunden des Restaurants? Wie verhält sich der Kellner? War er zu höflich, zu grob?

Später können der Spielablauf und die Lösung des Konflikts interpretiert und bewertet werden:

Worin bestand der Konflikt?

Haben die Spieler eine Lösung des Problems gefunden?

Wie waren die Beziehungen zwischen den Spielern?

Zeigte ein Spieler Verständnis für das Anliegen der anderen?

Gibt es Alternativen für die gefundene Lösung?

Haben die einzelnen Spieler angemessen gespielt?

Abschließend wird auf die sprachliche Seite, den adäquaten Gebrauch der Redemittel eingegangen.

Die Vorschläge aus der Auswertung können zu alternativen Spieldurchläufen beitragen. Dann spielen dieselben oder andere Schüler die gleiche Situation noch einmal (vgl. Dauvillier, Lévy-Hillerich 2004, 101-103).

Rollenspielvorschlag 2: Häuslicher Streit

Den Schülern wird folgende Situation erklärt:

Sechs Familienmitglieder begegnen sich morgens um 7 Uhr im Korridor. Es geht darum, im Gespräch das Problem zu lösen, wer mit dem Hund spazieren gehen soll. Am besten ist es natürlich, wenn eine Lösung mit der Zustimmung aller Beteiligten gefunden wird, aber es sind auch andere Lösungen möglich. Jeder Teilnehmer hält sich strikt an die Rolle, die er zugeteilt bekommt, kann sie aber noch weiter ausbauen. Die Schüler werden in Gruppen zu 6 Personen aufgeteilt. Zu Beginn des Rollenspiels informiert jeder Mitspieler seine Gruppe, welche Person er spielt. Vater und Mutter verfügen über die zwingenden Argumentationen.

Der Lehrer erklärt die Aufgabe:

> „Wir bilden Gruppen. In den Gruppen brauchen wir einen Vater, eine Mutter, Tochter, Sohn und Großeltern. Ihr trefft euch morgens um 7 im Korridor in eurem Haus. Ihr müsst nun aushandeln, wer mit dem Hund, Ares spazieren gehen solle. Ihr müsst euch aber genau an die Rolle halten, die auf der Karte steht. Sucht eine Lösung, mit der alle einverstanden sind. Ich gebe euch nun eure entsprechende Rollenkarte. Ihr habt 10 Minuten Zeit, euch in die Rolle hineinzudenken."

Schüler 1 - Vater

Du bist der Vater. Es ist 7 Uhr morgens, und du kannst nicht mit dem Hund, Ares spazieren gehen. Du musst um 7 Uhr 50 den Bus bekommen, damit du nicht zu spät zur Arbeit kommst. Dein Chef ist sehr aggressiv, und du möchtest deine Arbeit nicht verlieren, denn du verdienst das Geld für die ganze Familie. Du bist der Wichtigste in der Familie!

Schüler 2 – Tochter

Du bist die Tochter. Es ist 7 Uhr morgens. Du kannst nicht mit dem Hund, Ares spazieren gehen, weil du um 8 Uhr einen wichtigen Mathematik-Test hast.

Der Lehrer hat gesagt: „Wer zu spät kommt, bekommt eine 6 und muss den Test am Wochenende schreiben." Die Schule ist deine Karriere, und deine Karriere ist das Wichtigste!

Schüler 3 – Großvater

Du bist der Großvater. Es ist 7 Uhr morgens. Du kannst nicht mit dem Hund, Ares spazieren gehen, denn du muss sehr früh, um 8 Uhr, zur Post, deine Rente abholen. Wenn du nach 8 Uhr zur Post kommst, ist schon eine lange Schlange da, und dann bist du erst um 11 Uhr wieder zu Hause, weil du so lange warten muss. Alte Leute verdienen Respekt!

Schüler 4 – Sohn

Du bist der Sohn. Es ist 7 Uhr morgens. Du bist ein Praktikant in einem Betrieb. Du kannst nicht mit dem Hund, Ares spazieren gehen, weil dein Praktikum um 8 Uhr beginnt. Dein Chef hat gesagt: „Wer zu spät kommt, wird bestraft." Das würde 30 Euro kosten. Weil du aber nur 200 Euro pro Monat verdienst, ist das zu viel für dich. Dein Geld ist im Moment das Wichtigste!

Schüler 5 – Großmutter

Du bist die Großmutter. Es ist 7 Uhr morgens. Du bist stark erkältet. Der Arzt hat dir gestern ein Medikament für den Hals verschrieben. Du muss dreimal täglich gurgeln: um 7 Uhr morgens, um 13 Uhr und um 19 Uhr. Du musst also jetzt sofort ins Bett, du kannst nicht mit dem Hund spazieren gehen. Deine Gesundheit ist das Wichtigste!

Schüler 6 – Mutter

Du bist die Mutter. Es ist 7 Uhr morgens. Du muss jeden Tag für deinen Mann, deinen Sohn, deine Tochter und für die Großeltern das Frühstück machen und deshalb kannst du nicht mit dem Hund, Ares spazieren gehen. Du bist die wichtigste Person in der Familie! Ohne deine Arbeit würde nichts funktionieren!

Die Schüler sollen solche Diskursmittel verwenden, wie:

Ich schlage Folgendes vor: …

Gut, aber meine Situation ist folgende …

Also, ich würde gern …, weil …

Vielleicht komme ich auch mal zu Wort?

Am einfachsten ist es doch, wenn …

Gut, fangen wir noch mal von vorne an: …

Darf ich jetzt auch mal was sagen?

Also, so kommen wir nicht weiter.

Wir sollten uns langsam mal einigen.

Also, mir reicht's jetzt!
So, jetzt ist aber Schluss!
So, jetzt hört mir mal bitte alle zu: …

Rollenspielvorschlag 3: Orientierung in einer fremden Stadt

Der folgende Rollenspielvorschlag *Orientierung in einer fremden Stadt* stammt aus dem Lehrwerk für Jugendliche *sowieso, Kursbuch 1*. Das Rollenspiel wird durch Übungen vorbereitet, in denen der notwendige Wortschatz und die erforderlichen Redemittel bereitgestellt werden.

1. Einstieg in den situativen Kontext

Bei diesem Rollenspiel steht ein Situationsbild zur Verfügung. Während der Arbeit mit dem Situationsbild im Buch decken die Schüler den Dialog ab. Durch die Beschreibung der Situation sollen die Erwartungen aufgebaut werden, die den Schülern helfen, den folgenden Dialog besser zu verstehen.

1. Der Lehrer gibt das Situationsbild vor: (siehe Anhang, Üb.4 S.89).

2. Die Schüler beschreiben die situativen Komponenten (soweit sie aus dem Situationsbild erschlossen werden können), z.B.:

- Anlass, Ort, Zeit: Jugendherbergesuche, deutsche Stadt (Straße), am Vormittag, usw.
- Sprecherrollen: Tourist, Stadtbewohner
- Intentionen: nach Weg fragen, den Weg erklären, sich bedanken, usw.

3. Der Lehrer steuert durch Fragen die Beschreibung der situativen Komponenten, z.B.:

- Was siehst du auf dem Bild?
- Wer spricht da?
- Wo sind die Personen?
- Was machen die Leute? usw.

Wenn das Lehrbuch keine Situationsbilder für Rollenspiel enthält, soll der Lehrer vor der Präsentation des Dialogs die situativen Komponenten beschreiben. Er kann dabei durch entsprechende Fragen die Schüler an der Situationsbeschreibung beteiligen.

2. Vorstrukturierung des Dialogs

1. Die Schüler spekulieren über das Thema / die Intentionen der Sprecher, z.B.: Der Junge sucht eine Jugendherberge.

2. Die Schüler werden aufgefordert, mögliche Fragen eines Sprechers zu formulieren, z.B.:

L: Du bist / Sie sind der Junge. Was fragt der Junge?

S: Wie komme ich zur Jugendherberge?

L: Was antwortet der Mann?

S1: Du gehst geradeaus.

S2: Ich weiß nicht.

3. Präsentation des Dialogs

1. Der Dialog wird über den Tonträger präsentiert: Üb.4 S.89.

2. Die Schüler betrachten gleichzeitig das Situationsbild.

3. Der Dialog wird noch einmal vorgespielt.

4. Der Lehrer stellt einfache Fragen zum Globalverständnis.

5. Der Lehrer erklärt neue Wörter und schreibt sie an die Tafel.

Der neue Wortschatz wurde in der Übung 8 eingeführt. Das Ziel ist es, sich Diskursmittel anzueignen, um sich in einer Stadt zu orientieren. Die Formen der Verben: gehen / fahren mit Präpositionen durch / über (Akk.) wurden über die Darstellung in der Übung 9 und dialogisch aufgebaute Strukturübung 10 eingeführt, bewusst gemacht und gefestigt. Die Kurzdialoge in der Übung 10 dienen auch als Modelle und bereiten auf Hauptdialog vor.

4. Imitation des Dialogs

1. Der Dialog (Üb.4 S.89) wird noch einmal über Tonträger vorgespielt. Der Dialogtext wird noch nicht mitgelesen.

2. Zwei Schüler spielen den Dialog nach.

3. Der Lehrer spricht den Dialog in Einzelsätzen vor. Er achtet besonders auf die Intonation.

4. Die Intonation der Sätze wird von einzelnen Schüler, Gruppen, der gesamten Klasse nachgeahmt.

5. Zwei Schüler spielen Dialog noch einmal vor. Dabei achten sie besonders auf die Intonation.

Das Einüben der Intonation wird im Fremdsprachenunterricht

manchmal vernachlässigt. Gerade Rollenspiele eignen sich dafür besonders gut. (Weigmann 1992, 135)

5. Lesen und sprechen des Dialogs

Alle Schüler können den Dialog in Partnerarbeit lesen und üben.
1. Der Dialog wird noch einmal vorgespielt.
2. Die Schüler lesen im Buch mit.
3. Zwei Schüler lesen den Dialog laut vor.
4. Die Schüler üben den Dialog in Partnerarbeit.
5. Zwei Schüler sprechen den Dialog vor der ganzen Klasse.

6. Einführung von alternativen Redemitteln

1. Der Lehrer präsentiert den Dialog mit den alternativen Redemitteln (11 S.91). Das Ziel: Hörverstehen und Sprechen.
2. Die Schüler lesen den Dialog laut vor.
3. Der Lehrer verbessert die Aussprache und erklärt die neuen Wörter.

7. Rollenspiel mit alternativen Redemitteln

1. Die Schüler wählen in Partnerarbeit einen Weg und die Redemittel für ein Rollenspiel aus.
2. Sie üben das Rollenspiel - sie finden den Weg auf einem Stadtplan und erklären ihn. Dabei verwenden sie den Plan auf der Seite 88.
3. Zwei Schüler spielen den Dialog vor.
4. Andere Schüler sprechen Dialog vor.

8. Freies Rollenspiel: Die Stadt im Klassenzimmer

Das ist die freie Äußerung in einer simulierten Umgebung (13 S.91).

In Beispiel 13 spielen die Schüler als sie selbst. Aber das Rollenspiel kann erweitert werden. Man kann die Rolle auf den Rollenkarten präzisieren.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Rollenspiele können eine effektive Lernaktivität sein. Der Unterricht kann auch den Lehrern wie den Schülern Spaß machen. Rollenspiele haben einen Unterhaltungswert, aber tragen auch zum Sprachlernen bei. Der soziale Kontakt spielt bei diesen Spielen eine große Rolle, weil zu zweit oder in Gruppen gespielt wird. Im Unterschied zu konventionellen Unterrichtsmethoden zielt der Einsatz von Rollenspielen im Unterricht neben dem sprachlichen Lernen und der Förderung von sozialen und kognitiven Kompetenzen, auch auf die Erkenntnis, Aneignung und Festigung von positiven Verhaltensweisen und somit auf die Fähigkeit zur Selbstreflexion.

LITERATURVERZEICHNIS

Dauvillier, Christa / Lévy-Hillerich, Dorothea: *Spiele im Deutschunterricht.* Fernstudieneinheit 28. Langenscheidt, München 2004.

Funk, Hermann u.a.: *sowieso.* Deutsch als Fremdsprache für Jugendliche. Podręcznik dla młodzieży. Kursbuch 1. Langenscheidt, Berlin und München 1994.

Meyer, Hilbert: *Unterrichtsmethoden II*. Praxisband. Cornelsen Verlag Scriptor, Frankfurt am Main 1987.

Myrna, Fuchs: *Rollenspiele*. Studienarbeit. Grin Verlag, o.O. 2005.

Schatz, Heide: *Fertigkeit Sprechen.* Fernstudieneinheit 20. Langenscheidt, München 2006.

Weigmann, Jürgen: *Unterrichtsmodelle für Deutsch als Fremdsprache.* Max Hueber Verlag, Ismaning 1992.

Krzysztof Pleskaczuk
Politechnika Białostocka

System Zapewnienia Jakości Kształcenia – doświadczenia Politechniki Białostockiej

Wprowadzenie

W wyniku transformacji ustrojowej w Polsce w 1989 r. zmianom uległ również system szkolnictwa wyższego. W dniu 19 czerwca 1999 r. ministrowie edukacji z dwudziestu dziewięciu krajów Europy podpisali Deklarację Bolońską – proces tworzenia Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Deklaracja oparta została o współpracę między ministerstwami, instytucjami szkolnictwa wyższego z czterdziestu sześciu krajów przy udziale organizacji międzynarodowych (Kohont i Nadoh Bergoć 2010, s. 13). Polska, będąca sygnatariuszem tejże deklaracji, zobowiązała się do „promowania współpracy europejskiej w zakresie jakości" (Grudowski i Lewandowski, 2012, s. 398). Kolejne konferencje ministrów ds. szkolnictwa wyższego zaowocowały wszczęciem tzw. procesu bolońskiego. Celem tego procesu jest m.in. poprawa jakości kształcenia w europejskich uczelniach wyższych. Ewolucja zasadniczych założeń sektora szkolnictwa wyższego w Polsce na ulepszanie jakości kształcenia przyczyniła się do polemik nad definicją jakości kształcenia (Gaweł , 2017, s. 59).

Na przestrzeni lat prowadzone były prace zmierzające do wprowadzenia różnych idei jakości kształcenia, które miały wygenerować wiedzę posiadającą zarówno walor poznawczy, jak i aplikacyjny. Normatywy regulujące problematykę zarządzania jakością kształcenia w Polsce zaczęły obowiązywać od 2005 r., od momentu wprowadzenia w życie Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o

szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365). Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia nakładało na uczelnie obowiązek stworzenia wewnętrznych systemów zapewniania jakości (Dz.U. 2007 nr 164 poz. 1166). Następnie ukazało się Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 listopada 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia (Dz.U. 2011 nr 243 poz. 1445). Kolejnym istotnym aktem regulującym sprawy projakościowe było Zarządzenie nr 1 Przewodniczącego Polskiej Komisji Akredytacyjnej z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie systemu zarządzania jakością Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz jego modyfikacja z 10 grudnia 2015 r. i 5 stycznia 2018 r. (PKA, 2013), a także najnowsza tzw. Ustawa 2.0- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2020 poz. 85).

W świetle przytoczonych normatywów system jakości winien odnosić się do wszystkich szczebli procesu dydaktycznego, musi uwzględniać wszelkie formy weryfikacji efektów uczenia się w ramach poszczególnych kierunków studiów, osiąganych przez studenta w ramach zdobytej wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych, „oceny dokonywanej przez studentów oraz wnioski z monitorowania kariery zawodowej absolwentów" (Przystupa, 2017, s. 1771). Uczelnia zobligowana jest do śledzenia kariery zawodowej swoich absolwentów, aby na podstawie uzyskanych danych móc dostosować zarówno kierunki studiów, jak i programy kształcenia do potrzeb i wymogów rynku pracy (Dz. U. z 2020r., poz. 85). Przez ministerstwo właściwe ds. szkolnictwa wyższego współprowadzona jest również strona dotycząca Ekonomicznych Losów Absolwentów (Rocki, 2019, s. 28).

Główny nacisk zatem położono na monitorowanie jakości kształcenia. W celu skutecznego monitorowania należy stosować właściwe narzędzia, wykorzystując między innymi system badań ankietowych, a także przez samoocenę realizowaną na poszczególnych poziomach wewnętrznej struktury uczelni. Wyniki zgromadzonych danych należy publikować, a następnie uwzględniać przy konstruowaniu programów zapobiegawczych i korygujących (Przystupa, 2017, s. 1771).

Pojęcie jakości kształcenia

Wśród badaczy zajmujących się zagadnieniem jakości panuje pogląd, iż jest ona niedefiniowalna. Próba stworzenia uniwersalnej definicji jakości przyniosło niespójne wyniki. Globalna definicja jakości nie istnieje. Jakość jest

definiowana ze względu na różne aspekty w jakich jest postrzegana (Reeves i Bednar 1994, s. 419-445). Jednakże dyskusje wokół jakości podejmowane na polu nauki wskazują na możliwość ujęcia tego pojęcia w formie definicji. Naturalnie należy jednak przyznać rację tym, którzy twierdzą, iż trudno jest jednoznacznie zdefiniować pojęcie jakości ze względu na interdyscyplinarność tego terminu (Garvin 1984, s. 25; Seawright i Young 1996, s. 107; Rura-Polley i Clegg 1999, s. 37). Jakość jest bowiem pojęciem o charakterze wielowymiarowym, wielopłaszczyznowym oraz wielowątkowym. Jakość może być postrzegana jako „doskonałość, […] stopień przygotowania do osiągnięcia celów instytucji, stopień spełnienia oczekiwań klientów, ciągły rozwój" (Green, 1994, s. 12 i n.). Powyższe ujęcie jakości nie wyczerpuje tego pojęcia, które należy rozszerzać o kolejne propozycje, np. skuteczności działania. Na potrzeby niniejszego artykułu autor posłuży się następującą definicją jakości: „jest to stopień zgodności produktu z wymaganiami odbiorcy, a te z kolei wynikają z jego potrzeb, dochodów i cen" (Oyrzanowski, 1969, s. 586).

Jakość w szkolnictwie wyższym ujmowana jest w znaczeniu szerszym oraz węższym. W znaczeniu węższym odnosi się ona do tych elementów, które są niemierzalne, ale niezbędne do opisu funkcjonowania uczelni. Natomiast w znaczeniu szerszym rozumie się ją jako ocenę całościową odnoszącą się do cech mierzalnych i niemierzalnych (Denek 2012 s. 52).

Stopień trudności wzrasta gdy pojęcie jakości zostanie uszczegółowione. Jakość może bowiem odnosić się w szerokim rozumieniu do podmiotów rynkowych, natomiast jakość kształcenia ukierunkowana jest w szczególności na szkolnictwo wyższe, które charakteryzuje się specyfiką rozwiązań systemowych. Według organizacji ONZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury jakość kształcenia to „rodzaj edukacji oferującej wszystkim młodym ludziom, oraz pozostałym osobom uczącym się, kompetencje dostosowane do specyficznego kontekstu, w którym żyją i pozwalające im na aktywne uczestnictwo w życiu społecznym" (UNESCO, 2006). Niejednokrotnie spotyka się określanie jakości jako stopnia dostosowania do celu, a także termin jakości jako wartości dodanej (Wójcicka, 2001, s. 43). Tak rozumiane zagadnienie wskazuje na konieczność spełnienia określonych wymagań stanowiących efekt procesu, w tym wypadku kształcenia. Piotr Grudowski i Kajetan Lewandowski proponują zatem, aby „jakość kształcenia […] definiować jako spotnień spełnienia wymagań dotyczących procesu kształcenia i jego efektów, formułowanych przez interesariuszy […], przy uwzględnieniu uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych" (Grudowski i Lewandowski, 2012, s. 400). Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto, że jakość procesu kształcenia wyraża jego celowość oraz wartość. Jakość

kształcenia na uczelniach jest uzależniona od wielu interesariuszy zewnętrznych i wewnętrznych zaangażowanych w proces kształcenia. Ponadto bada się ją w aspekcie rezultatu kształcenia (Jasiński, 2011, s. 44-57). Należy podkreślić, iż analiza literatury wskazuje, że nie ma jednej powszechnie przyjętej klasyfikacji jakości kształcenia w polskich uczelniach (Piasecka, 2014, 185-186).

System zapewniania jakości kształcenia w Politechnice Białostockiej

Zapewnienie wysokiej jakości kształcenia leży u podstaw celów strategicznych każdej uczelni wyższej, w tym również Politechniki Białostockiej. Normatywy prawa zobowiązują każdą wyższą uczelnię do zapewniania wysokiej jakości kształcenia oraz stworzenia wewnętrznego systemu zapewniania jakości. Na poziomie centralnym w Politechnice Białostockiej przyjęto określoną strukturę, w ramach której realizowane są zadania projakościowe.

System Zapewnienia Jakości Kształcenia (dalej SZJK) wprowadzony został Zarządzeniem nr 1039 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 21 listopada 2019 roku w sprawie wprowadzenia w życie „Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia w Politechnice Białostockiej" (Zarządzenie nr 1039, 2019). System jakości kształcenia opiera się na planowaniu zadań, ich realizacji, analizie informacji zwrotnych, wdrażaniu działań naprawczych i promowaniu dobrych praktyk. Elementami ogólnouczelnianymi systemu są:

- Uczelniana Komisja ds. Jakości Kształcenia (dalej UKds.JK) (Zarządzenie nr 1184, 2020),
- Dział Jakości Kształcenia (dalej DJK),
- Komisja ds. Studiów Podyplomowych.

Odpowiednikami komisji na poziomie wydziałów uczelni są:

- Wydziałowa Komisja ds. Jakości Kształcenia,
- komisje zadaniowe.

W Szkole Doktorskiej Politechniki Białostockiej za jakość kształcenia odpowiada Dyrektor szkoły oraz Rada Naukowa Szkoły Doktorskiej.

Utworzenie SZJK było podstawowym czynnikiem służącym do rozwoju kultury jakości w uczelni o złożonej strukturze jaką posiada Politechnika Białostocka (6 wydziałów, 6956 studentów, 28 kierunków studiów). Główne działania SZJK obejmują następujące elementy:

1) 1) stałe monitorowanie i podnoszenie jakości kształcenia w Politechnice Białostockiej, w tym:

a) projektowanie, zatwierdzanie, monitorowanie i doskonalenie programów studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich,

b) projektowanie, zatwierdzanie, monitorowanie programów studiów podyplomowych,

c) projektowanie, zatwierdzanie programów kształcenia Szkoły Doktorskiej,

d) uwzględnianie wzorców kształcenia oraz doświadczeń krajowych i międzynarodowych,

e) systemowe ocenianie studentów,

f) realizację procesu dyplomowania,

g) realizację procedury akredytacji zajęć laboratoryjnych i pracowni specjalistycznych,

h) ankietyzację dotyczącą zajęć przez studentów, doktorantów, uczestników studiów podyplomowych (regulamin określający tryb i zasady przeprowadzania ankiety, dotyczącej wypełniania obowiązków dydaktycznych przez nauczyciela akademickiego lub inną osobę prowadzącą zajęcia, ankiety uczestnika studiów podyplomowych oraz przetwarzania zebranych danych jest określony odrębnym zarządzeniem Rektora PB),

i) kontrolę realizacji zajęć dydaktycznych zgodnie z planem studiów i rozkładem zajęć;

2) badanie karier zawodowych absolwentów Uczelni i analizy potrzeb rynku pracy, z uwzględnieniem opinii pracodawców;

3) doskonalenie i weryfikację nauczycieli akademickich i innych osób prowadzących zajęcia, poprzez w tym:

a) weryfikację obsady kadrowej,

b) system oceny parametrycznej nauczycieli akademickich,

c) ocenę hospitacji zajęć dydaktycznych,

d) ocenę mobilności pracowników w kraju i za granicą,

e) ocenę wyników ankietyzacji,

f) zastosowanie odpowiednich procedur i metod naprawczych;

4) zapewnienie i weryfikację jakości obsługi administracyjnej studentów, przez:

a) różne formy szkolenia zawodowego pracowników,

b) analizę ankiet studenckich,

c) badanie opinii absolwentów;

5) zapewnienie infrastruktury oraz środków wsparcia dla studentów w zakresie:

a) infrastruktury dydaktycznej,

b) bazy socjalnej,

6) doskonalenie procedur zapewnienia jakości kształcenia" (Zarządzenie nr 1039, 2019).

Funkcjonująca na szczeblu centralnym UKdsJK, w ramach której powołano zespół ds. studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich, zespół ds. studiów podyplomowych oraz zespół ds. kształcenia doktorantów realizuje zadania dotyczące zmian w prawie uczelnianym, koniecznych do zapewnienia jakości kształcenia, poprzez opracowanie propozycji wewnętrznych aktów prawnych. Ponadto opiniuje programy studiów i programów kształcenia w Szkole Doktorskiej. Współpracuje z dziekanami wydziałów, Dyrektorem Szkoły Doktorskiej, Kierownikiem Studium Języków Obcych, Kierownikiem Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz z właściwymi Komisjami ds. Jakości Kształcenia (…), Senacką Komisją ds. Studenckich i Dydaktyki (Zarządzenie nr 1039, 2019) w zakresie poprawy jakości kształcenia w uczelni.

W celu zapewnienia rozwoju systemu zapewnienia jakości kształcenia na poziomie wydziałów powołano Wydziałową Komisję ds. Jakości Kształcenia, której powierzono następujące czynności:

1) 1) opiniowanie nowo projektowanych programów studiów;

2) opiniowanie zmian w monitorowanych programach studiów (monitoring cykliczny);

3) opiniowanie merytoryczne obsady kadrowej poszczególnych kierunków studiów;

4) przedkładanie opinii i wniosków na podstawie analizy:

a. opinii pracodawców,

b. opinii absolwentów o przydatności nabytych, jak i brakujących elementów z zakresu wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych w danym programie studiów;

5) analiza ankiet studenckich dotyczących oceny działalności dydaktycznej nauczycieli akademickich oraz innych osób prowadzących zajęcia w danym semestrze;

6) ocena i okresowe przeglądy warunków i sposobów zaliczania przedmiotów oraz weryfikacji osiągania założonych efektów uczenia się;

7) okresowe przeglądy i ocena prac dyplomowych pod kątem spełnienia wymagań metodycznych i merytorycznych oraz poszanowania praw autorskich;

8) inicjowanie działań promujących „dobrą dydaktykę" oraz działań naprawczych w przypadku niespełniania wewnętrznych standardów jakości;

9) sporządzanie raportów cząstkowych (z poszczególnych zadań) z działalności Komisji, we współpracy z Komisjami Zadaniowymi, oraz przedstawianie ich Dziekanowi i Działowi Jakości Kształcenia;

10) sporządzenie raportu końcowego z rocznej działalności Komisji przekazywanego Dziekanowi i Prorektorowi ds. Kształcenia" (Zarządzenie nr 1039, 2019).

Po zakończeniu roku akademickiego Prorektor ds. Kształcenia dokonuje oceny działalności WKdsJK na podstawie raportów końcowych.

Wprowadzony system umożliwia uzyskanie informacji dotyczących jakości kształcenia w Politechnice Białostockiej. Po przeanalizowaniu materiałów źródłowych (Uchwał Senatu PB oraz Zarządzeń Rektora) można wskazać następujące dobre praktyki w uczelni:

1) wymóg uzyskania opinii na temat sylwetki absolwenta oraz efektów uczenia się od interesariuszy zewnętrznych, np. stowarzyszeń zawodowych, organizacji samorządowych lub co najmniej trzech przedsiębiorców w tym przynajmniej jednego działającego poza regionem" (Zarządzenie nr 954, 2019),

2) uwzględnianie wpływu studentów (interesariuszy wewnętrznych) na program studiów poprzez opiniowaniu programu studiów przez Wydziałową Radę Samorządu Studentów oraz przez udział studentów w UKdsJK oraz WKdsJK, które opiniują program studiów,

3) uwzględnianie wpływu nauczycieli na program studiów (interesariusze wewnętrzni) poprzez uczestnictwo w Komisji ds. Oceny Programu Studiów, Komisji ds. Uruchomienia Nowego Kierunku Studiów" (Zarządzenie nr 1039, 2019),

4) uwzględnianie wpływu studentów na ocenę parametryczną nauczycieli akademickich poprzez uwzględnienie wyników ankiet studenckich w arkuszu oceny nauczyciela za dany rok akademicki w zakresie od 15 do -15 punktów" (Uchwała Senatu, nr 492/XXVIII/XV/2019),

5) hospitację, które zostały podzielone na systemowe oraz interwencyjnej. Hospitacja interwencyjna, wynika ze zgłoszenia nieprawidłowości i służy niezwłocznemu zdefiniowaniu problemu i podjęciu działań naprawczych, zarządza ją dziekan, kierownik Studium Języków Obcych, Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, dyrektor Szkoły Doktorskiej, prorektor ds. kształcenia lub prorektor ds. studenckich na wniosek: przewodniczącego Wydziałowej Rady Samorządu Studentów lub Uczelnianej Radzie Samorządu Doktorantów, kierownika jednostki, w której zatrudniona jest osoba

hospitowana, w przypadku uzyskania informacji o nieprowadzeniu zajęć,) po otrzymaniu przez osobę hospitowaną niezadowalającej oceny z prowadzonych zajęć (w ankiecie studenckiej)" (Zarządzenie nr 1229, 2020).

6) Wewnętrzna akredytacja laboratoriów i pracowni specjalistycznych realizowana nie rzadziej niż raz na cztery lata, która ma na celu ocenę:

a) spełnienia kryteriów stawianych zajęciom pod względem tematyki, sposobu realizacji i warunków zaliczenia;

b) rozplanowania zajęć w przewidzianym wymiarze godzin;

c) jakości materiałów dydaktycznych udostępnianych studentom w ramach zajęć;

d) warunków lokalowych, w jakich odbywają się zajęcia i sprzętu wykorzystywanego w trakcie zajęć.

e) (Zarządzenie nr 1046, 2019).

7) Monitoring programu studiów, który został podzielony na:

a) monitoring ciągły, który jest realizowany w następujący sposób:

- po zakończeniu semestru na zebraniach zespołów nauczycieli prowadzących przedmiot,
- po zakończeniu semestru każdy nauczyciel lub inna osoba prowadząca zajęcia (zwanych dalej nauczycielami) dokonuje samooceny zrealizowanych zajęć pod kątem odpowiedzi na następujące pytania: czy założone cele przedmiotu zostały zrealizowane, czy przyjęte metody i formy zaliczenia pozwoliły ocenić osiągnięcie przez studentów założonych efektów uczenia się;
- koordynatorzy poszczególnych przedmiotów przedstawiają na zebraniu katedry (zakłady, Studium Języków Obcych, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu) ocenę osiągniętych efektów uczenia się w terminie do 30 marca za semestr zimowy oraz do 30 października za semestr letni;
- kierownik katedry (kierownik zakładu, kierownik studium) przekazuje Dziekanowi sprawozdanie w zakresie osiągnięcia efektów uczenia się w terminie do dwóch miesięcy po zakończeniu semestru oraz ocenę osiągniętych efektów uczenia się, która stanowi podstawę doskonalenia programu studiów.

a) Monitoring cykliczny (o charakterze okresowym) który jest realizowany nie częściej, niż co 2 lata i nie rzadziej, niż co 4 lat. Kompleksowa ocena realizowanego programu studiów odbywa się zgodnie z poniższą procedurą.

- Dziekan podejmuje decyzję o rozpoczęciu kompleksowej oceny danego programu studiów oraz powołuje zespół dla danego programu studiów zwany dalej zespołem, składający się z przedstawicieli nauczycieli akademickich realizujących zajęcia w ramach danego programu studiów. O rozpoczęciu

procedury informuje pisemnie Prorektora ds. Kształcenia nie później niż 7 dni od powołania zespołu;

- Prorektor ds. Kształcenia może podjąć decyzję, z własnej inicjatywy, o rozpoczęciu kompleksowej oceny danego programu studiów informując o tym Dziekana, który powołuje zespół;
- przewodniczący zespołu wysyła informację o rozpoczęciu procedury monitorowania do nauczycieli akademickich oraz wydziałowego organu samorządu studentów, z jednoczesną prośbą o zgłaszanie uwag/wniosków do programu studiów;
- Wydziałowa Komisja ds. Jakości Kształcenia udostępnia zespołowi, celem wykorzystania w procesie monitorowania:
  - opinie pracodawców odnośnie realizowanych programów studiów;
  - opinie absolwentów o przydatności nabytych, jak i brakujących elementów z zakresu wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych w danym programie studiów uzyskane na podstawie ankiet przeprowadzonych bezpośrednio po ukończeniu studiów, po roku i po trzech latach otrzymanych z Biura Karier i Współpracy z Absolwentami;
- zespół opracowuje raport końcowy z monitoringu ze wskazaniem konieczności lub braku konieczności przeprowadzenia modernizacji programu studiów. Przewodniczący zespołu przekazuje raport Dziekanowi, kierownikom jednostek ogólnouczelnianych realizujących zajęcia w ramach danego programu studiów oraz Prorektorowi ds. Kształcenia;
- po uzyskaniu opinii Wydziałowej Komisji ds. Jakości Kształcenia i wydziałowego organu samorządu studentów, Dziekan podejmuje decyzje w zakresie modernizacji programu studiów i przekazuje ją Prorektorowi ds. Kształcenia nie później niż 30 dni od zakończenia monitoringu" (Zarządzenie nr 1150, 2020).

Omówione procedury zostały opracowane na potrzeby Politechniki Białostockiej i umożliwiają podniesienie jakości kształcenia w uczelni.

Podsumowanie

Na przestrzeni minionych dwudziestu lat obserwowano w Polsce szereg zmian zachodzących w procesie kształcenia wyższego. Jednakże nie zawsze uwzględniały one potrzeby rynku pracy, który rozwijał się wraz ze zmieniającą się rzeczywistością. Czynnik ten ma duży wpływ na jakość oferty edukacyjnej, a zatem i na poziom absolwentów wchodzących w rynek pracy. Wdrożenie systemu jakości kształcenia prowadzi do wypracowania takiego modelu

funkcjonowania uczelni pod względem kształcenia studentów, który będzie adekwatny do potrzeb rozwijającej się gospodarki.

Podsumowując należy stwierdzić, że w ramach Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia w Politechnice Białostockiej wypracowano dobre praktyki. Dzięki nim interesariusze wewnętrzni i zewnętrzni maja wpływ na jakość kształcenia w uczelni. W Politechnice Białostockiej funkcjonuje także dobry, zhierarchizowany, ale zarazem elastyczny system zapewnienia jakości kształcenia, opierający się przede wszystkim na stałej pracy UKdsJK oraz DJK, które monitorują i ewentualnie korygują system. Dzięki monitoringowi cyklicznemu programy studiów są dostosowywane do potrzeb rynku pracy. Jednakże model współpracy z interesariuszami zewnętrznymi powinien być nadal pogłębiony i rozszerzany w związku ze zmieniającą się sytuacja społeczno-gospodarczą. Model wymaga opracowania co wiąże się z przeprowadzeniem badań w zakresie współpracy uczelni z otoczeniem społeczno-gospodarczym w obszarze działalności dydaktycznej zarówno na płaszczyźnie regionalnej, jak i międzynarodowej.

Bibliografia

Drnrk K. 2012 Teoretyczne i aplikacyjne aspekty jakości kształcenia akademickiego, Neodidagmata 33/34.

Garvin G. A. 1984 What does „Product Quality" really mean?, „Sloan Management Review", No. 1.

Gaweł W. 2017 Zarządzanie Jakością kształcenia – przegląd dobrych praktyk na polskich uczelniach, [w:] Wybrane Aspekty Zarządzania Jakością, red. M. Salerno-Kochana.

Grudowski P. Lewandowski K. 2012 Pojęcie jakości kształcenia i uwarunkowania jej kwantyfikacji w uczelniach wyższych, „Zarządzanie i Finanse", R. 10, nr 3, cz. 1.

Kohont A. Nadoh Bergoć J. 2010, On the Way into the Bologna Reform-A Consideration of the Quality and the Role of Human Resource Management in Higher Education System, „Quality of Higher Education", vol. 7.

Oyrzanowski B. 1969 Ekonomiczne problemy jakości, „Ekonomista", nr 2.

Piasecka A. 2014 Uwarunkowania wewnętrznych systemów zapewnienia jakości kształcenia w polskich szkołach wyższych „Handel wewnętrzny", nr 5.

Rocki M. 2019 Zależność pomiędzy aktywnością naukową kadr akademickich, a jakością kształcenia. Wiadomości Statystyczne. The Polish Statistician vol. 64.

Reeves C. A. i Defining D. A. 1994 Quality: Alternatives and Implications, „Academy of Management Review", Vol. 19.

Rura-Polley T. Clegg S. R. 1999 Managing Collaborative Quality: A Challenging Innovation, „Creativity and Innovation Management", vol. 8.

Seawright K. W. i Young S. T. 1996 A Quality Definition Continuum, „Informs Journal On Applied Analytics", vol. 26.

Przystupa K. 2017 Jakość kształcenia w uczelni wyższej, „Organizacja i Zarządzanie", nr 12.

Wójcicka M. 2001 Jakość kształcenia, [w:] Jakość kształcenia w szkolnictwie wyższym. Słownik tematyczny, Centrum Badań Polityki Naukowej i Szkolnictwa Wyższego Uniwersytetu Warszawskiego.

Green D. 1994 What is Quality in Higher Education?, Society for Research in Higher Education.

Jasiński Z. 2011 Ocenianie efektów kształcenia w szkolnictwie wyższym jako element wdrażanych krajowych ram kwalifikacji, [w:] Ewaluacja i innowacje w edukacji. Pomiar i ewaluacja jakości kształcenia, red. J. Grzesiak.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, Dz.U. 2007 nr 164 poz. 1166.

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia, Dz.U. 2011 nr 243 poz. 1445.

Zarządzenie nr 1 Przewodniczącego Polskiej Komisji Akredytacyjnej z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie systemu zarządzania jakością Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. 2020 poz. 85.

Zarządzenie nr 1039 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 21 listopada 2019 roku w sprawie wprowadzenia w życie „Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia w Politechnice Białostockiej".

Załącznik nr 2 do Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia Zarządzeniem nr 1039 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 21 listopada 2019 roku w sprawie wprowadzenia w życie „Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia w Politechnice Białostockiej".

Zarządzenie nr 1046 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 4 grudnia 2019 roku w sprawie wprowadzenia procedury obowiązkowej akredytacji ćwiczeń laboratoryjnych oraz pracowni specjalistycznych realizowanych w Politechnice Białostockiej.

Zarządzenie nr 1150 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 8 lipca 2020 roku w sprawie wprowadzenia w życie Procedur dotyczących monitoringu oraz dokonywania zmian w dokumentacji programu studiów w Politechnice Białostockiej.

Zarządzenie nr 1184 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 1 października 2020 roku w sprawie powołania składu Uczelnianej Komisji ds. Jakości Kształcenia w Politechnice Białostockiej oraz składu zespołów do spraw: studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich, studiów podyplomowych oraz kształcenia doktorantów.

Zarządzenie nr 1229 Rektora Politechniki Białostockiej z dnia 17 grudnia 2020 roku w sprawie wprowadzenia w życie „Procedury hospitacji zajęć dydaktycznych prowadzonych w Politechnice Białostockiej".

Żaneta Tempczyk-Nagórka
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Subkultury ulicy w szkole – praca edukacyjno-wychowawcza z członkami wybranych subkultur młodzieżowych

Wstęp

Rozwój młodzieżowej kultury jest odbiciem zmian cywilizacyjnych i procesów zachodzących w danych społecznościach. Każda z subkultur powstaje we właściwym sobie kontekście społeczno-ekonomicznym, kulturowym i historycznym, który wyznacza ramy jej funkcjonowania poprzez niesioną w tym kontekście ideologię, aksjologię, kreację i obyczajowość. Ponieważ subkultura nie istnieje w oderwaniu od tego kontekstu to w wyniku jego zmiany albo zamiera, albo musi ulec przeobrażeniom.

Niezależnie jednak od rozwoju samego fenomenu subkultur, ważniejsze wydają się pytania dotyczące samego młodego człowieka: Czemu wybiera grupy subkulturowe? Jakie funkcje pełnią w jego życia i jakie potrzeby zaspokajają? I wreszcie: Jakie są fizyczne, społeczne i psychologiczne konsekwencje przynależności do poszczególnych subkultur? Odpowiedzi na te pytania prowadzą jednak do kolejnego, które jest najistotniejsze z punktu widzenia praktyki pedagogicznej: W jaki sposób efektywnie pracować z członkami subkultur młodzieżowych, aby z jednej strony nie odebrać im istotnego źródła realizacji ważnych potrzeb, a z drugiej strony ochronić ich przed możliwymi zagrożeniami związanymi z poszczególnymi subkulturami? Niniejszy artykuł jest próbą syntetycznej odpowiedzi na powyższe pytania w odniesieniu do wybranych subkultur ulicy: parkourowców, skejtów i hip-hopowców.

Wybór ten był podyktowany zarówno stosunkowo dużą popularnością tych subkultur wśród młodzieży szkolnej, jak również własną praktyką wychowawczą i badawczą.

Nowe ujęcie subkultur młodzieżowych

Subkultury nie są zjawiskiem nowym ani w przestrzeni społecznej ani w dyskursach naukowych, są jednak zjawiskiem dynamicznym, rozwijającym się, podążającym za zmianami cywilizacyjnymi, społeczno-ekonomicznymi, kulturowymi, technicznymi, dlatego pozostają tematem aktualnym, wymagającym ciągłego zgłębiania zarówno teoretycznego jak i empirycznego. Pierwszym wyzwaniem jakiemu trzeba sprostać to dokonanie uściśleń semantycznych i stworzenie nowych propozycji definicyjnych, które będą podążały za dynamizmem omawianego fenomenu i ujmą subkultury w ich jak najbardziej aktualnym obliczu.

Pierwsze, klasyczne już w polskiej literaturze naukowej definicje subkultur odnosiły się do ich dewiacyjnego charakteru, akcentowały negatywny charakter zjawiska i wizerunku młodzieży zbuntowanej, kontestującej ustalony porządek moralny, prawny i obyczajowy. W tym kontekście według Mirosława Pęczaka (1992, s. 4): „Subkultura to względnie spójna grupa społeczna, pozostająca na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażająca swoją odrębność poprzez zanegowanie lub podważanie utrwalonych i powszechnie akceptowanych wzorów kultury".

Szerokie i niewartościujące spojrzenie na subkultury prezentuje Piotrowski (2003), podając, że subkulturami są grupy, których członków łączą określone aspekty:

założenia ideologiczne – główne nurty myślowe i światopogląd członków subkultur wyrażany w podejmowanych przez nich aktywnościach

obyczajowość – specyficzny dla poszczególnych subkultur sposób bycia, otwartość łamiąca konwenanse, spontaniczność i poszukiwanie nowego stylu życia;

kreowany wizerunek – charakterystyczny dla danej podkultury image;

aktywność twórcza – artystyczny manifest subkulturowej ideologii wyrażany w różnych formach twórczości.

Takie ujęcie jest zdecydowanie bliższe próbom określenia wielu współczesnych subkultur, których główną aktywnością nie jest występowanie przeciwko zastanemu porządkowi rzeczy, a często wpisywanie się w niego lub przekształcenia w ramach własnej działalności subkulturowej. W podobny

sposób proponuje ujmować subkultury socjolog Witold Wrzesień (2013), który podjął się usystematyzowania analizowanego terminu i proponuje odnosić go łącznie do czterech elementów składowych: grupowego charakteru, subkulturowej więzi pomiędzy członkami, subkulturowego stylu oraz subkulturowych działań.

Dla podkreślenia rozwoju kultury młodzieżowej, warto odwołać się do jej trójfazowego ujęcia przedstawionego przez Jerzego Wertensteina-Żuławskiego (1990), zgodnie z którym subkultura jest tylko pierwszym z trzech etapów formowania się kultury. Etapem przejściowym jest kontrkultura, która „stanowi przejaw działania ludzi i zwraca się przeciw ustanowionemu porządkowi, aby w jego miejsce postawić własne, opozycyjne w stosunku do niego zasady i wartości" (Kłosowska 1981, s. 547). Ostateczną formą jest *kultura alternatywna*, polegająca na zastępowaniu krytykowanych elementów kultury dominującej, własną propozycją wzorów kulturowych i zachowań pozytywnych (Wertenstein-Żuławski 1990; Filipiak 1999; Piotrowski 2003). Mimo, że koncepcję fazowości w analizie polskiej subkulturowości można uznać za klasyczną, to W. Wrzesień (2013) zwraca jednak uwagę raczej na aktualne współwystępowanie tych elementów w jednym czasie niż ich następczą zależność. Proponuje, aby kulturę młodzieżową dzielić na subkulturę, modę i fascynację.

Aby dopełnić prezentowany obraz transformacji w obszarze subkultur młodzieżowych Bartłomiej Chaciński (2010) rzeczowo omawia konsekwencje rewolucji wolnościowej muzyki rokowej, w skutek której ten nurt muzyczny przestał istnieć jako monolit i uległ wielokierunkowym przekształceniom. Doprowadziło to do powstania plątaniny nisz kulturowych, ogromnej liczby mikrokultur, które zamiast stanowić kontrast dla głównego nurtu kulturowego, zatapiają się w niego, a on obficie z nich czerpie. Wynikające z tego faktu konsekwencje dla subkultur młodzieżowych pozawalają nazwać ten okres czasem rozczłonkowania i przemieszania w wyniku, którego konkretne nurty myślowe, muzyczne, czy określony styl ubierania się, będące niegdyś jasno przypisane danym subkulturom, zaczęły tracić na swojej wyrazistości, a granice pomiędzy poszczególnymi subkulturami zaczęły się stopniowo zacierać, tworząc *subkulturowe hybrydy*, powodujące identyfikację młodych ludzi z więcej niż jedną grupą.

Podsumowując powyższe rozważania można wysnuć wniosek, że pojęcie subkultur młodzieżowych ulega ciągłym przekształceniom podobnie jak zjawisko, do którego się odnosi. Jest zatem zależne nie tylko od złożonych zmian społeczno-ekonomicznych i kulturowych, ale również od dyscypliny naukowej, w obrębie której jest używane. Z tego względu konieczne jest niemal

każdorazowe wyjaśnienie, którą definicją będzie posługiwał się badacz tego fenomenu, aby uniknąć nieporozumień wynikających z wieloznaczności pojęcia „subkultura młodzieżowa". Zatem na potrzeby niniejszego opracowania proponuję definicję stworzoną na potrzeby nauk pedagogicznych, odwołującą się do wieloaspektowego wymiaru podkultur młodzieżowych, a jednocześnie syntetyzującą przedstawioną analizę semantyczną:

> „Subkultura młodzieżowa to względnie spójna grupa młodych ludzi o podobnych zainteresowaniach i systemie wartości, wyodrębniająca się z reszty społeczeństwa swoistym językiem, światopoglądem, obyczajowością, twórczością, a przeważnie także kreowanym wizerunkiem oraz zapewniająca swym członkom bliskie więzi wewnątrzgrupowe, przez co stanowi dla nich alternatywne środowisko zaspokajania różnych potrzeb. Grupa ta, proponując własne wzory kulturowe może, ale nie musi, łamać dotychczas istniejących norm i zasad społecznych"(Tempczyk-Nagórka 2014, s.153).

Wybrane uwarunkowania uczestnictwa młodzieży w subkulturach

Analizując w świetle literatury przedmiotu przyczyny, dla których młodzież wybiera uczestnictwo w subkulturach, jedną z podstawowych wydaje się być szczególny etap rozwoju psychospołecznego – adolescencja jest okresem wyjątkowej podatności na potrzebę przynależności, nastolatki intensywnie poszukują grup rówieśniczych, w których będą mogli zaistnieć, zająć przynależne sobie miejsce, znajdą akceptacje, zrozumienie i stworzą silne więzi. Jednocześnie jest to czas kształtowania się tożsamości i szukania odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące samego siebie, a droga do tożsamości osiągniętej wiedzie nieraz poprzez kręte ścieżki tożsamości lustrzanej, moratoryjnej oraz negatywnej (Brzezińska, Appelt i Ziółkowska 2019), które są niezwykle podatne na włączanie do grup subkulturowych.

Kolejną ważną przyczyną jest zaspokajanie przez subkultury ważnych życiowo i rozwojowo potrzeb nastolatków. Do jednej z pierwszych należy wspomniana już potrzeba przynależności, ale również potrzeba bycia akceptowanym takim jakim się jest oraz potrzeba szacunku i uznania (dzięki docenieniu własnej aktywności subkulturowej przez innych jej członków). Jednocześnie często zaspokajana jest potrzeba samorealizacji, dzięki temu, że subkultura staje się przestrzenią realizacji swoich zainteresowań, celów, pomysłów na siebie. Poza tymi głównymi potrzebami, każda z subkultur ze względu na

swój wyjątkowy charakter zaspokaja jeszcze specyficzne potrzeby możliwe do realizacji właśnie w niej, np. potrzeba wyczynu i aktywności fizycznej (parkourowcy, skejci), potrzeba twórczości (grafficiarze), potrzeba transcendencji (goci). Zatem jest to jeden z elementów wyjaśniających, dlaczego młodzież wybiera nie tylko subkultury w ogóle, ale konkretne grupy subkulturowe (Kałdon i Tempczyk 2012).

Nie bez znaczenia jest również niewydolność głównych środowisk wychowawczych, jak rodzina, szkoła czy Kościół, które zamiast być bezpiecznym miejscem rozwoju, wsparcia, zaspokajania potrzeb, stają się niekiedy źródłem przykrych i bolesnych doświadczeń, niezrozumienia, frustracji oraz polem niepowodzeń i porażek. Z tego względu młodzi ludzie szukają środowisk alternatywnych, które przynajmniej pozornie zapełnią pustkę, dadzą wsparcie i pozwolą zaistnieć (Sołtysiak 1995; Kałdon i Tempczyk 2012).

W subkulturach nastolatki również mogą realizować swoje pasje, dzielić zainteresowania, podejmować wspólnie ważne dla siebie aktywności, jak np. wyjazdy na koncerty. Dzięki temu grupa subkulturowa staje się też zwyczajnie źródłem doświadczania przyjemności i radości życia.

Subkultury, będące miko-kulturami, w których żyją młodzi, spełniają też analogiczne funkcje jakie przypisuje się kulturze generalnie – choć w przypadku subkultur sposób pełnienia tych funkcji jest bardziej specyficzny i zależy od charakteru danej grupy. Do funkcji tych należą: a) funkcja osobowościotwórcza, która, w zależności od tego, co sobą reprezentuje, uczestniczy w kształtowaniu osobowości, dostarczając wzorów zachowania i formując postawy; b) określanie stylu życia – promuje określone zachowania, wartości; c) upowszechnianie różnorodnych treści – w tym wypadku związanych głównie subkulturą i jej ideologią; d) funkcja interpersonalna – pozwala na samookreślenie w kontekście drugiego człowieka oraz stwarza szansę na kontakt z innymi; e) funkcja ludyczna – pozwala na rozrywkę i dobrą zabawę (Gajda 2008). Przytoczone funkcje nie tylko zwiększają chęć uczestnictwa w subkulturach, ale jednocześnie ukazują silny wpływ tych grup na swoich członków.

Przedstawione wyżej uwarunkowania, zostały uznane za kluczowe z punktu widzenia omawianej problematyki jednak nie wyczerpują całego spektrum przyczyn socjologicznych, kulturowych czy psychologicznych wikłających jednostkę w uczestnictwo w subkulturach.

Charakterystyka wybranych subkultur ulicy

Wybrane subkultury, określono mianem subkultur ulicy, ponieważ są bezpośrednio związane z ulicą jako przestrzenią swojej głównej aktywności. Życie tych subkultur toczy się na ulicy i jest wplecione w przestrzeń miejską – to właśnie one nadają tym subkulturom swoistą tożsamość. Wszystkie zaprezentowane niżej grupy podkulturowe zostaną przedstawione według wspólnego klucza, obejmującego: kontekst społeczno-ekonomiczny i historyczny powstania oraz rozwoju tych subkultur, ideologię, obyczajowość, kreowany wizerunek, aktywność twórczą, konsekwencje przynależności oraz potencjał i możliwe zagrożenia związane z daną grupą.

a) **Parkourowcy**

Subkultura ta zrzesza młodych ludzi interesujących się parkourem czyli, jak podaje Kinga Wygnaniec (2020, s. 27), sposobem „poruszania się w przestrzeni, który ma być efektowny, płynny i nieprzerwany. To pokonywanie kolejnych przeszkód i całych tras w taki sposób, aby wykorzystywać cechy otoczenia i podłoża, oraz umożliwić sobie przejście – także w niekonwencjonalny sposób". Konieczne jest zatem wytyczenie nowej trasy, dlatego osoby uprawiające parkour sami siebie określają *traceurami* – z języka francuskiego jest to określenie osoby wytyczającej szlaki.

Za twórcę *le parkour* uznawany jest Dawid Bell (choć on sam tak naprawdę nigdy tak o sobie nie mówił – sam siebie określa jako odkrywcę *le parkour*), jednak opowieść tak naprawdę zaczyna się od jego ojca, Ryamonda Belle'a, który w wieku ośmiu lat został włączony przez francuską armię do oddziału Dalat, a usiłując przetrwać wojnę rozwijał swoją sprawność fizyczną. Później zdobyte umiejętności mógł wykorzystywać do ratowania życia podczas służby w Straży Pożarnej (Chyła 2008, Belle 2009). Postać ojca wywarła ogromny wpływ zarówno na samego Dawida jak i na cały parkour będąc źródłem jego późniejszej filozofii (Belle 2009). „Do powstania parkoura w wersji jaką znamy przyczyniło się zainteresowanie D. Belle'a i jego ojca sposobem wychowania fizycznego zwany *Metodą Naturalną*, który mocno wpłynął zarówno na filozofię jak i na technikę poruszania się traceurów"(Tempczyk 2012, s.14).

D. Belle, wraz ze swoim przyjacialem Sebastianem Foucenem, założył pięcioosobową grupę Yamakasi, z którą wspólnie trenowali parkour. Dzięki swoim niezwykłym umiejętnościom zostali szybko dostrzeżeni przez scenarzystę Luca Buessona, i zaproszeni do filmu *Yamakasi – współcześni samurajowie* (Chyła 2008). W ten sposób świat poznał parkour, a wielu młodych ludzi

zachwyciło się tą niezwykłą sztuką i zaczęło ją uprawiać, również w Polsce. Jednak i tej subkultury nie ominął wewnętrzny podział, spowodowany sporem przyjaciół o istotę *le parkour*. D. Belle podkreślał, że podstawą parkoura powinna być efektywność, podczas gdy dla S. Foucena coraz większego znaczenia nabierała efektowność. Konflikt ten doprowadził do podziału subkultury na parkour w jego klasycznej formie z jego ściśle określoną filozofią i *free running*, w którym do biegu dodawane są ewolucje, akrobacje i triki (Chaciński 2010).

Ideologia (przez traceurów nazywana filozofią) tej subkultury opiera się trzech podstawowych elementach: samodoskonalenie, pragmatyzm/utylitaryzm i wolność. *Samodoskonalenie* dokonuje się na wielu płaszczyznach: fizycznej – rozwój kondycji, sprawności, kontroli nad własnym ciałem; psychicznej – rozwój siły woli, determinacji, motywacji; osobowościowej – poznawanie samego siebie; umysłowej – rozwój percepcji, uważności (Chyła 2008, Tempczyk 2012).

Robert Tyczny (2007) przedstawiający wypowiedzi znanych i szanowanych traceurów, zwraca uwagę, że źródłem doskonalenia siebie nie może być porównanie się z innymi ani rywalizacja, bowiem jedyną osobą, z którą każdy traceur może uczciwie rywalizować jest on sam, a proces dokonuje się dzięki stawaniu się lepszym i silniejszym każdego dnia. Jest to ważne dla wzajemnej współpracy, a nie rywalizacji. Jednocześnie porażki są tylko etapami na drodze i istotą parkoura jest je pokonywać, tak jak zwykłe przeszkody (Belle 2009, Wygnaniec 2020). Dobrym przykładem wcielania tej filozofii w życie jest historia polskiego traceura Arvinda Juneja, który po ciężkim złamaniu stawu skokowego, nie poddał się i wrócił do treningów, o czym opowiada w krótkim autorskim filmie[1].

Kolejnym filarem filozofii tej subkultury jest użyteczność. Sam D. Belle streszcza to w jednym zdaniu: „Być silnym, by być użytecznym" (Belle 2009). Nie chodzi zatem tylko o samorozwój, ale również o to, by starać się go wykorzystać w życiu codziennym, a może nawet uratować komuś życie. Dzięki historii R. Belle'a parkour jest nastawiony prospołecznie. Jednocześnie ten element filozofii widoczny jest też w innych aspektach subkulturowego życia traceurów:

> sposobie spędzania czasu, tak aby był dobrze wykorzystany, poszukiwanie i wykorzystanie każdych chwil i okazji na treningi lub dzielenie się swoimi umiejętnościami z innymi

[1] Film można obejrzeć na kanele YouTube Arwinda Juneja, pod linkiem: https://www.youtube.com/watch?v=ZfAXivGp92I

wygląd – strój powinien przede wszystkim ułatwiać przemieszczanie się i nie stwarzać niepotrzebne zagrożenia podczas treningów.

obyczajowość – dbanie o swoje zdrowie i bezpieczeństwo, unikanie wchodzenia w konflikt z prawem i policją.

Omówione dwa filary są ze sobą powiązane, co widać w wypowiedzi polskiego traceura, Filipa Stachowiaka (2012, s. 48): „To odmienne postrzeganie świata. To przyjaźnie na całe życie. Filozofia parkouru jest blisko związana z nauką mistrzów wschodnich sztuk walki. Wywodzi się z tradycyjnych wartości przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Prawdziwy traceur powinien być silny, by być użytecznym. Dąży do tego, by był w stanie pokonać każdą przeszkodę – nie tylko podczas treningu, ale również w codziennym życiu".

To również łączy się z trzecim filarem ideologicznym, czyli z wolnością. Parkourowcy bowiem nie tylko szukają wolności, ale też ją dla siebie stwarzają, przesuwając coraz dalej wszelkie możliwe granice, te fizyczne jakimi są napotykane przeszkody, ale też ograniczenia własnego ciała, jak i psychiczne poprzez przełamywanie własnego lęku (Tempczyk 2012). Ta wolność dotyczy również odpowiedzialności za siebie samego i dokonywania wyborów, zadając sobie pytanie: „czy tą przeszkodę chcę ominąć, czy ją pokonać?". D Belle (2009) jako motto rozpoczynające swoją książkę podał: „Jeśli masz do wyboru dwie drogi, zawsze wybieraj tą trudniejszą". W tym kontekście prawdziwa wolność nie polega na braku granic, barier, murów czy przeszkód, ale na tym, by być od nich niezależnym, aby nie mogły człowieka ograniczyć. zatrzymać czy spowolnić.

Wizerunek kreowany jest na kilku poziomach: ubioru, cielesności i wizerunku społecznego (czasem medialnego). Najbardziej zewnętrzy jest ubiór, w którym podstawowym kryterium jest pragmatyzm i bezpieczeństwo. Odpowiednie ubranie jest wygodne, zapewnia swobodę ruchów, zatem obowiązują spodnie, bez wypełnionych kieszeni i niepodtrzymywane paskiem. Najważniejszym elementem są buty posiadające dobrą przyczepność i umożliwiające wyczucie podłoża. (Tempczyk 2012, Wygnaniec 2020) Źle dobrany strój lub śliskie buty mogą stać się śmiertelnym przeciwnikiem w walce z grawitacją, wysokością czy odległością. Istotny jest rozwój cielesności i wszystkich partii mięśni, kryjących się pod strojem do treningów, ale będących od niego ważniejszym – to one stanowią o prawdziwym wyglądzie traceura. Ostatnim z elementów wizerunku jest to, co traceur sobą reprezentuje w przestrzeni społecznej lub medialnej: umiejętności, które posiada, styl treningu, czy treść pokazu.

Obyczajowość tej subkultury, obejmuje: specyficzny język, który określa poszczególne ewolucje lub elementy treningu; tworzenie na wzór pierwotnego Yamakasi, kilkuosobowych grup nazywanych klanami, w których trenują i wzajemnie się wspierają: zapełnianie swojego czasu wolnego treningami, ćwiczeniami, siłownią, bieganiem; śledzenie życia i rozwoju innych tracerów, zwłaszcza tych znanych; dzielenie się swoimi umiejętnościami z młodszymi towarzyszami ze szlaku (Chyła 2008; Tempczyk 2012, Tyczny 2008).

Aktywność twórcza parkourowców, przejawia się głównie w aktywności fizycznej, ponieważ cały parkur jest sztuką poruszania się. Poza nią ważna jest cała aktywność traceurów w cyberprzestrzeni: blogi, fora, artykuły czy filmy z własny treningów lub ukazujące wykorzystywanie nabytych umiejętności.

Konsekwencje przynależności do subkultury parkourowców są zależne od głębokości zanurzenia w tą niezwykłą kulturę. Najwięcej zagrożeń może wiązać się z powierzchownym jej ujmowaniem i sprowadzaniem jedynie do efektownych skoków. Brak odpowiedniego przygotowania zarówno fizycznego jak i mentalnego może być przyczyną wielu kontuzji a nawet śmierci nastolatka (Chaciński 2010). Z dbania o bezpieczeństwo oraz odpowiedzialności za siebie i innych nie są zwolnieni również doświadczeni traceurzy. Brak znajomości ducha parkoura, jego filozofii, skutkować może wchodzeniem w konflikt z prawem, łamaniem zasad życia społecznego, a nawet służyć do dokonywania drobnych przestępstw i uciekania przed policją. Jednak im bardziej osoby zajmujące się parkourem są świadome tego czym on jest i podążają szlakiem wytyczonym przez D. Bella tym więcej pozytywnych konsekwencji można zaobserwować: wzrost sprawności fizycznej, poprawa zdrowia, rezygnacja z substancji szkodzących zdrowiu jak papierosy czy narkotyki, rozwój charakteru i osobowości zwłaszcza w sferze motywacyjnej, uważność i wrażliwość na drugiego człowieka, zaspokojenie ważnych potrzeb: m.in. aktywności, przynależności, wyczynu, samorealizacji. To właśnie w ideologii le parkour tkwi potencjał tej subkultury, dzięki czemu może stanowić niezwykle wartościowy punkt wyjścia do pracy z młodzieżą.

b) **Skejci**

Nazwa tej subkultury pochodzi od angielskiego słowa *skateboard*, czyli deskorolka, a je członków nazywa się w Polsce skejtami, skejterami, skaterami lub deskorolkowcami. Według Mariana Filipiaka (2001b) subkultura zrodziła się pod koniec lat 50 XX wieku, u wybrzeży Kalifornii w Stanach Zjednoczonych Ameryki, kiedy surferzy przymocowali kółka do deski surfingowej, aby przenieść surfing z oceanu na chodnik. Zdaniem Chacińskiego (2010) historia

skateboardingu wiąże się z opustoszałym parkiem rozrywki oraz przyległą do niego okolicą nazwaną *Dog Town*. Park stał się miejscem spotkań narkomanów i marginesu społecznego, a przy okazji ulubioną przystanią surferów, a następnie deskorolkowców.

W rozwoju tej subkultury możemy wyróżnić dwa okresy. W pierwszym okresie, trwającym do początku lat 80tych XX w subkultura była napędzana przemysłem fabrycznym: produkowano deskorolki, budowano skateparki i organizowano pokazy oraz zawody (Filipiak 2001b). Można powiedzieć, że próbowano przez to ujarzmić żywioł skateboardingu a jednocześnie uczynić z niego źródło dochodu. Jednak ze względu na swoje najgłębsze korzenie, sięgające *Dog Town*, nie pozwolił on przejąć nad sobą kontroli, a zachowania skaterów pierwszej dekady istnienia subkultury dalekie były od mieszczenia się w normach życia społecznego. Jednocześnie nie obce im były narkotyki i alkohol. W konsekwencji jeżdżenie na deskorolce zostało uznane za szkodliwe i niebezpieczne, a policja konfiskowała skejtom ich sprzęt. Znani uliczni skaterzy jak Tony Alva i Jay Adams starali się coraz bardziej szokować, a szef Międzynarodowego Związku Deskorolkowego uznał, że uosabiają wszystko co w sporcie jest najbardziej podłe (Chaciński). W tym czasie zrodził się również radykalny skateboarding, za którego prekursora uznaje się Duane'a Petersa, noszącego niesławny przydomek „Master of Disaster"(Böhm, Rieger 1991).

Kultura deskorolkowa zeszła do podziemia, ale właśnie wówczas zaczęła przeżywać swój żywiołowy rozkwit, zwłaszcza w obszarze ideologii**,** którą można streścić w kilku hasłach: „skateboarding as a lifestyle", czyli *skateboarding jako styl życia* (ibidem), którego nieodłącznym elementem była deskorolka; „skate and destroy" – odnosiło się do pokonywania przeszkód fizycznych oraz własnych oporów i lęków; oraz „push the limits" (Filipiak 2001b), przypominające przesuwanie limitów do granic możliwości przez parkourowców. Skejterzy również mocno cenią wolność, którą daje im wykorzystanie deskorolki – pozwala szybko się przemieszczać, pokonywać przeszkody i być niezależnym. Mimo, że obie subkultury oś ideologii mają zbliżoną, występują między nimi istotne różnice. Parkourowcy doskonalą siebie, aby stać się użytecznym dla innych, a skejterzy rozwijają swoje umiejętności raczej dla samych siebie. W parkourze „bronią" jest własne ciało, zatem to o nie trzeba dbać i je rozwijać, a w skateboardingu, jest to deskorolka oraz poziom stworzenia z nią jedności.

Drugi okres rozwoju tej subkultury rozpoczął się w drugiej połowie lat 80tych XX wieku i zaznaczył się dominacją streetboardingu, wraz z intensywnym rozkwitem obyczajowości subkulturowej. Rozwijał się język, którym

posługiwali się skejterzy do opisu swoich ewolucji. Zaistniały nowe gwiazdy deskorolki: Rodney Mullen, Alan Ollie Galfanda, Stave Caballero, Mike McGill, i Tony Hawk długo uznawany za jednego z najlepszych skejterów świata. Stworzyli oni nowy styl jazdy ulicznej i wyczynowej, a jednocześnie rzucali tym wyzwania innym członkom swojej subkultury, którzy próbowali naśladować wyczyny prekursorów nowych trików. Coraz większe znaczenie zaczął mieć dobry sprzęt do jazdy więc rozpoczęto produkcję coraz doskonalszych deskorolek oraz budowę nowych, bardziej zaawansowanych skateparków (Böhm, Rieger 1991, Chaciński, 2010). Mimo, że skejterzy też dbają o zdrowie, wytrzymałość i sprawność fizyczną, nie przeszkadza im to sięgać po marihuanę w przerwach w jeździe (Róziewicz 2001)

Skaterzy, ze względu na preferowany styl jazdy zaczęli być związani z nieco innymi odmianami skateboardingu:

freestylem – odmianą taneczno-artystyczną, polegająca na dowolnej jeździe z akrobacjami, często w rytm muzyki; prekursorem stylu był Rodney Mullen;

streetboarding – najbardziej powszechna odmiana jazdy, oparta o jazdę uliczną z wykorzystaniem, infrastruktury miasta (zjeżdżalni, schodów, poręczy, krawężników),

miniramp i halfpipe skating – jazda przede wszystkim w sketaparkach podnosi umiejętności techniczne tej grupy skaterów i to oni najczęściej podejmują udział w zawodach (Böhm, Rieger 1991).

Poprzez swój kreowany wizerunek, skejterzy podkreślają swoją niezależność. Do ich stroju należą: czapki baseballówski, bandamki, szerokie bluzy z kapturami, a latem luźne długie t-shirty, nisko opuszczone spodnie, często z dużą ilością kieszeni i z krokiem w okolicach kolan, odpowiednie buty, przeznaczone do jazdy na desce (Kwapiszewski 2008, Róziewicz 2001).

Aktywność twórcza skaterów, oscyluje wokół czynionej w powietrzu akrobatyki: trików i ewolucji wymyślanych przez najlepszych skaterów. Wielu skejterów zajmuje się również graffiti, zwłaszcza o tematyce deskorolkowej (Filipiak 2001b). Poza tym przestrzenią do mówienia o skateboardingu stał się również świat cyfrowy: skejterzy prowadzą blogi, mają swoje fora, serwisy informacyjne, kanały na YouTube oraz konta na portalach społecznościowych, dzięki którym dzielą się swoją pasją i umiejętnościami.

Konsekwencje uczestnictwa w tej subkulturze wiążą się z niebezpieczeństwem uszkodzenia ciała, palenia marihuany oraz ryzykiem sięgania po inne narkotyki. Osoby zajmujące streetboardingiem mogą wchodzić w konflikt z prawem. Jednak, poza tym ma też duży potencjał wynikający z jej ideologii

oraz grupowego charakteru i aktywności sportowej. Dzięki temu zaspokaja ważne potrzeby nastolatków, pozwala na przełamanie szarej rzeczywistości, samorealizację, zawieranie nowych przyjaźni. Członkowie tej niszy kulturowej raczej nie buntują się przeciw normom społecznym i kulturalnym, a raczej je przesuwają, by zrobić miejsce dla swojej pędzącej deskorolki.

c) **Hip-hopowcy**

Ta złożona subkultura czterech kultur (rap, break damce, DJ-ich i graffiti) powstała w czarnych gettach, Nowego Jorku, w dzielnicy Bronxie, wśród przedstawicieli rasy Afroamerykanów (Chaciński 2010). Niezwykle trudne życie, szerząca się bieda, i walka o przetrwanie były udziałem nawet najmłodszych mieszkańców. Dzieci rozpoczynały karierę przestępczą, kradły, zabijały dla jedzenia i narkotyków, usiłowały przetrwać wojny gangów i odnaleźć się w rzeczywistości, gdzie jedynym prawem jest prawo silniejszego. Z braku innych perspektyw zaczęli wychodzić na ulicę i ostrym, prawdziwym, rytmicznym językiem opowiadać o swoim życiu dzieci ulicy. Muzyka stałą się jedynym sposobem na ucieczkę od biedy, gangów i narkotyków. Africa Bambaataa stanął na czele grupy Bronx Riever Organization, które potem przekształciła się Universal Zulu Nation i rozprzestrzeniła na cały świat, a wraz z nią – hip-hop (Rychła 2005).

Ideologia hip-hopowców, wyłania się z tekstów ich piosenek (Telicka, Telicki 2004), które wyrażają bunt wobec świata, w jakim przyszło żyć młodym członkom tych subkultur. Zmagają się często z podobnymi problemami co prekursorzy subkultury, więc opowiadają o tym czego doświadczają: bezrobociu, biedzie, narkotykach, niesprawiedliwości, nierówności społecznej, braku perspektyw, problemach społecznych, braku nadziei, samotności, ale też o pieniądzach, walce, przyjaźni, miłości i wartościach w jakie wierzy, zawierają przekaz moralny, wskazują co dobre, a co złe (Perzanowski 2004; Rychła 2005 Nawrot 2009). Według Marka Jędrzejewskiego (2002, s. 34) „twórcy hip-hopu, kojarzeni z biednymi warstwami społecznymi, usiłują mówić o sobie, jako straconym pokoleniu, pokoleniu bez szans. O blokowiskach, podwórkach, prostytucji, haraczach, handlu narkotykami, słowem – o staczaniu się chłopców i dziewcząt. Wyśpiewywane teksty przypominają reportaże z *szemranych dzielnic*. Blokowisko jako dom staje się ucieleśnieniem niewolniczego systemu zależności. U l i c a zaś - uosobieniem w o l n o ś c i."(s. 34)

W obrazie obyczajowości tej subkultury widać niekiedy pewien rozdźwięk z elementami jej ideologii, np. krytyczny stosunek do świata przestępczego i krytyka osób rządzących za pozostawienie najbiedniejszych samym sobie,

nie zawsze przeszkadza hip-hopowcom w dokonywaniu kradzieży czy handlu narkotykami, w czym upatrują szansy na polepszenie swojego losu (ibidem). Przypomina to postawę "nie podoba mi się gra, w jaką gra ze mną świat, ale gram kartami, jakie mi daje". Hip-hopowcy mają też pozytywny stosunek do marihuany, która traktują jako narkotyk miękki, uważają ją za źródło inspiracji i wspomaganie procesu tworzenia (Hoffmann, 2006). Piosenki hip-hopowe jak i język jakim nc co dzień posługują się członkowie tej subkultury jest ostry i pełen wulgaryzmów, nie ma różnicy czy tworzą swoją sztukę czy rozmawiają w zaułkach szemranych blokowisk – to ten sam język, będący ich sposobem komunikacji, ich mową potoczną (Nawrot 2009). Analizując język stosowany w piosenkach Anna Kondracka-Zielińska pisze:

> „Teksty hip-hopowe okazują się naiwne językowo i niezbyt zaawansowane artystycznie. W utworach dominuje język potoczny, bo są one pisane przez młodych ludzi raczej bez zacięcia artystycznego i adresowane do takiego samego odbiorcy. (…) Charakteryzuje się przemijalnością, jest okazjonalny (autorzy szybko żyją i szybko rymują), a do tego ma z założenia akcentować odmienność od języka oficjalnego i w ten sposób zaznaczyć bunt przeciwko rzeczywistości (swoisty manifest)" (Kondracka-Zielińska 2004, s. 152).

Wizerunek hip-hopowca obrazowo przedstawia T. Perzanowski wyjaśniając go warunkami ekonomiczno-bytowymi tej subkultury:

> „Bieda sprawia, że unifikacja stroju stała się najprostszym rozwiązaniem. Bluza z kapturem jest *kozacka* i uniwersalna – dobra na deszcz i słońce, na dyskotekę i do szkoły, na spacer i sport. Ma i tę zaletę, że w kapturze może schować twarz i utrudnić rozpoznanie, w razie wpadki przy rozróbach. Czapka z daszkiem, kultowe wisiorki, paski, pseudobiżuteria z symbolami narkotyków (…) – to oznaka przynależności do kręgu, podobnie jak luźne spodnie i nieodłączne addidasy" (Perzanowski 2004, s. 38).

Tak przedstawiony wizerunek dopełnia cały obraz tej subkultury, odnosząc się do jej korzeni oraz ulicznego charakteru. Ważnym atrybutem wyglądu jest nawiązanie do symbolu (listka) marihuany, który pojawia się na bluzach, czapkach, butach, telefonach, zeszytach, akcesoriach oraz w noszonej biżuterii (Hoffmann 2006).

Twórczość hip-hopu przenika cztery główne filary, na których opiera się ta subkultura: rap (lub mc-ing), breakdance, DJ-ing oraz graffiti (Rychła 2005). Rapowanie to inaczej *nawijanie* w rytmie bitów na temat ważny dla

hip-hopowców. Twórczość ta jest często tworzona na poczekaniu, na narzucony temat, bez wstępnego przygotowania i ułożenia tekstów i rymów, dzięki temu płynie prosto z serca i myśli oraz jest autentyczna. Częstym tematem rapu jest również zakorzenienie w „małej ojczyźnie" – podwórku, dzielnicy, mieście. Oczywiście wśród tekstów prezentowanych przez raperów istnieje też wiele ambitnych i wartościowych treści, godnych upowszechniania i analizowania, gdyż sama inność stylu nie może być dyskwalifikująca i wyznaczać granice tolerancji społecznej (Perzanowski 2004).

Kolejnym wymiarem twórczości hip-hopowej jest DJ-ing, czyli puszczanie płyt i miksowanie muzyki. DJ-e swoją aktywnością dbają o właściwą atmosferę imprez, umożliwiają wiele przeżyć, łącząc muzyką wszystkich uczestników zabawy. Dzięki temu stają się niczym dyrygenci, kapelani nastrojów i liderzy porywający swoją muzyką wielu młodych ludzi i dający ujście wielu trudnym emocjom (Rychła 2005, Perzanowski 2004).

Trzecim filarem twórczości hiphopowej jest graffiti, czyli sztuka ulicy. Chociaż oba nurty powstały w jednym mieście i podobnym czasie, to nie były od samego początku ze sobą związane. Jednak ze względu na wspólny sposób przeżywania rzeczywistości, hip-hop przywłaszczył sobie ten undergrundowy, uliczny artyzm. Obecnie graffiti w pewnej części oderwało się od omawianej subkultury tworząc własną, ale wciąż jest obecne na hiphopowych imprezach i stanowi ważny element przekazu hip-hopowców do całego społeczeństwa.

Ostatni filar reprezentują b-boye, czyli ludzie tańczący break dance. Ich twórczość polega na tańcu, tworzeniu nowych układów, ekspresji emocji w rytmie muzyki. Według B. Chacińskiego (2010, s. 25-26): „B-boying jest pierwotną i najbardziej spontaniczną odmianą tańca hip-hopowego, uznawaną za jeden z elementów kultury hip-hopowej, czerpiącą inspiracje między innymi ze wschodnich sztuk walki i capoeiry (…). rywalizują podczas bitew zwanych batelkami (od ang. battle), ocenia ich publiczność". Dla wielu młodych ludzi break dance to również sposób zarabiania podczas ulicznych pokazów, kiedy naokoło rozłożonego kawałka płachty na chodniku, na którym odbywają się dopracowane choreografie, gromadzą się ludzie i wrzucają do wystawionej czapki z daszkiem drobne pieniądze. Jest to szansa na wyjście z biedy i za pomocą swoich umiejętności wzięcie odpowiedzialności za swoje życie i swoją przyszłość.

Hip-hop nawiązuje do wszystkiego, wiąże się z ulicą: jest kulturą ulicy, zrzesza dzieci ulicy i tworzy uliczną sztukę. Dzięki temu stanowi alternatywę dla tych, którzy na ulicę są skazani, stwarzając pozór ulicznej wspólnoty, lokalnej i jednocześnie światowej rodziny.

Konsekwencje przynależności do omawianej subkultury mogą bardzo zróżnicowane, ponieważ obok zatopienia się w świecie przestępczym, narkotykach i wulgarnym języku, mamy po drugiej stronie próbę wyjścia poza zaklęty krąg niepowodzeń swoją ciężką pracą, szerzenie przekazów o ważnych wartościach, jak patriotyzm, miłość, czy troska o najbliższych, rozwijanie swoich pasji i zainteresowań oraz walkę o los najbiedniejszych i pomijanych. Niektórzy hip-hopowcy trafiają do poprawczaków i zakładów karnych, inni umierają z przedawkowania, a inni zyskują szacunek, sławę i uznanie, szerzą pozytywną kulturę i stają się legendą, a ich teksty na długo pozostają w pamięci i wytyczają kurs innym młodym ludziom ulicy. Mimo że z tą subkulturą związane są liczne zagrożenia, nie można jej przekreślić w pracy wychowawczej, ponieważ posiada ona niezwykły potencjał, którym jest jej autentyczność dla nastolatków. W tej subkulturze porusza ich to, co prawdziwe, to, że ktoś zna ich życie, ich problemy, nazywa niezeufenizmowanym językiem doświadczany ból, a jednocześnie roztacza nadzieję. Daje im to silne poczucie przynależności i zrozumienia – ulica przestaje zrzeszać obcych sobie ludzi, a braci dzielących te same problemy i marzenia. To jest niezwykłą, ukrytą siłą tej podkultury i prawdopodobnie dlatego z taką szybkością obiegła ona świat, znajdując wszędzie swoich zwolenników.

Wychowawcza, edukacyjna, profilaktyczna i inkluzyjna funkcja współczesnej szkoły

Szkoła jako jedno z najważniejszych poza rodziną środowisk wychowawczych powinna być nie tylko miejscem przekazywania i zdobywania wiedzy (funkcja edukacyjna), ale również miejscem rozwoju dzieci i młodzieży, miejscem, z którego czerpią nie tylko wiedzę naukową, ale i życiową. Szkoła jest społecznością łączącą ludzi młodych i bardziej doświadczonych, dzięki temu możliwy jest przekaz wartości oraz szeroki i niekończący się dialog będący wspólnym odnajdywaniem prawdy o świecie (funkcja wychowawcza).

Wraz z rozwojem myśli inkluzyjnej szkoły zaczęły być obligowane do podejmowania działalności włączającej, dzięki której w szkole powinno być miejsce dla każdego ucznia i każdy uczeń powinien czuć się w niej dobrze[2].

[2] Inkluzyjny wymiar edukacji w szkole powszechnej wynika z Ustawy o systemie oświaty dnia 7 września 1991 r. (Dz. U. nr 95, poz. 425) oraz licznych rozporządzeń m.in.: Rozporządzenia MEN z dnia 17 marca 2017 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz. U. poz. 649, z poźn. zm.) i Rozporządzenia MEN z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placowkach, (Dz. U.poz. 1591 z poźn. zm.).

Inkluzja edukacyjna i kulturowa najczęściej łączona jest z pracą z uczniem z trudnościami w uczeniu się lub uczniem odmiennym kulturowo (dzieci zza granicy Polski i Europy). Jednak z takiego podejścia nie powinno się wyłączać uczniów subkulturowych, którzy często bywają wykluczani lub stygmatyzowani przez swoją odmienność w kreowanym wizerunku lub stylu bycia. Jednocześnie wśród nauczycieli wciąż zdaje się pokutować myślenie o subkulturach w ich dawnym, dewiacyjnym kontekście, bez aktualnej wiedzy zarówno o funkcjach subkultur młodzieżowych w życiu młodych ludzi jak i dogłębnej znajomości konkretnych grup subkulturowych (czasami wiedza ta jest bardzo powierzchowna i nierzetelna), czego efektem jest schematyczne „szufladkowanie" uczniów subkulturowych, np.: hip-hop – wulgaryzmy, wandalizm (graffiti), kradzieże; skejt – deskorolka, marihuana, nieszanowanie przestrzeni publicznej; parkourowiec – skaczący po dachach ryzykant łamiący normy społeczne. Obrazy te są jednak dalekie od tego, czym te subkultury są w swojej istocie oraz czym żyją i co sobą reprezentują ich członkowie. Uczniowie należący do subkultur najprawdopodobniej są w nich z bardzo konkretnych powodów zatem odkrycie oraz zrozumienie tych powodów stwarza dopiero szanse na możliwość włączenia ich do społeczności szkolnej a wielokrotnie nawet wykorzystanie w tej społeczności ich atutów i umiejętności. Dzięki temu szkoła ma szansę stać się dla nich miejscem bliskim i ważnym oraz stworzyć poczucie przynależności do całej społeczności.

Praca z młodzieżą subkulturową jest też ważnym obszarem funkcji profilaktycznej szkoły na każdym z jej poziomów: uniwersalnej, selektywnej i wskazującej. Często jednak szkolne programy profilaktyczne pomijają subkultury młodzieżowe lub koncentrują się na przeciwdziałaniu wchodzeniu w te grupy (profilaktyka uniwersalna), nie obejmując uczniów już zaangażowanych subkultury (profilaktyka selektywna i wskazująca) lub traktując ich uczestnictwo w subkulturach jako przejaw niedostosowania społecznego (działania resocjalizujące i socjoterapeutyczne). Tymczasem szkolne programy wychowawcze i szkolne programy profilaktyczne mogą być bardzo dobrym źródłem efektywnej pracy z młodzieżą subkulturową, jeśli tylko przeniosą punkt ciężkości z „naprawiania jej" w stronę współpracy i wyznaczania ram właściwego funkcjonowania i ekspresji.

Praktyczne wskazania do pracy z młodzieżą subkulturową w szkole

Szkoły, inne placówki edukacyjno-wychowawcze lub opiekuńczo-wychowawcze (jak placówki wsparcia dziennego), ze względu na to, że są miejscem przebywania bardzo dużej liczby dzieci i młodzieży oraz mają przed sobą postawione konkretne zadania wspierania rozwoju swoich podopiecznych (od strony edukacyjnej, wychowawczej i profilaktycznej) są nie tylko zobligowane do pracy z uczniami przynależącymi do różnych subkultur, ale również są potencjalnie miejscem najefektywniejszej pracy w tym obszarze. Aby wykorzystać ten drzemiący w szkołach potencjał konieczne jest uwzględnienie kilku ogólnych aspektów.

Po pierwsze, skuteczność współpracy z młodzieżą subkulturową zależy od zmiany myślenia o subkulturach jako patologii społecznej, dewiacji czy formie niedostosowania społecznego w stronę spostrzegania ich jako przestrzeni realizacji ważnych potrzeb młodzieży. Uwzględnić przy tym należy różnorodne funkcje, jakie pełnią w życiu młodego człowieka oraz dostrzec pewien potencjał, który może wiązać się poszczególnymi subkulturami. Aby ten krok mógł być zrealizowany niezbędna jest aktualna, rzetelna wiedza o danej subkulturze, obejmująca historię jej powstania oraz rozwoju, ideologię wraz z aksjologią, obyczajowość, elementy kreowanego wizerunku wraz z ich znaczeniem symbolicznym, bądź utylitarnym oraz formy aktywności twórczej, ich znaczenie i uznawane kanony estetyczne. Dopiero wówczas możemy zrozumieć nie tylko daną subkulturę wraz z jej członkami, ale przede wszystkim jej znaczenie w życiu nastolatków, potencjał który jest punktem wyjścia do pracy wychowawczej, profilaktycznej lub edukacyjnej oraz możliwe zagrożenia, które wiążą się z daną subkulturą, a przed którymi należy młodzież chronić.

Po drugie należy odkryć potrzeby, które dana subkultura zaspokaja w życiu poszczególnych jednostek i zorganizować alternatywne do subkultury źródła zaspokajania tych potrzeb. Subkultury mogą bowiem spełniać różne funkcje dla swych podopiecznych – od kompensacyjnych – gdzie subkultura staje się środowiskiem umożliwiającym zaspokojenie potrzeb, które nie mogą być zaspokojone w innych środowiskach życia nastolatków (Kałdon i Tempczyk 2012) – po samorealizacyjne (Jędrzejewski 2013), stwarzając jednostce szansę do realizacji swoich pasji i wyznaczania ścieżki własnego rozwoju.

Po trzecie, kluczowe w pracy z młodzieżą subkulturową jest bazowanie na relacji wychowawca-wychowanek, opartej na szacunku, zainteresowaniu, otwartości, zrozumieniu i akceptacji wychowanka. Praktyka pedagogiczna

pokazuje, że młodzi ludzi należący do subkultur często czują się oceniani, odrzucani czy krytykowani przez dorosłych za swoją podkulturową przynależność do subkultury, a gotowość do współpracy osiągną dopiero wówczas, gdy zostanie dla nich stworzona bezpieczna przestrzeń emocjonalna oraz poczują, że wychowawca jest po ich stronie. Nie da się tego osiągnąć bez realizacji wcześniejszych aspektów.

Czwartym krokiem do efektywnej pracy z członkami subkultur młodzieżowych jest przygotowanie konkretnych propozycji aktywności dla młodzieży, które będą z jednej strony realizowały ważne jej potrzeby a z drugiej będą bazowały na wartościach, zainteresowaniach i potencjale subkulturowym. Przygotowując odpowiednie formy aktywności należy również pamiętać, aby ukierunkowywać młodzież w stronę wartości i postaw społecznie akceptowanych, pobudzać do refleksji i rozwijać ducha działań prospołecznych, angażując w życie społeczności szkolnej i lokalnej. Dzięki temu wyniesione doświadczenia z okresu szkolnego mogą utrzymywać się również poza szkołą i podtrzymywać efekt działań wychowawczych. Jednocześnie działania te powinny stanowić źródło zaspokajania ważnych potrzeb rozwojowych.

Ostatnią z ogólnych wskazówek jest stworzenie w szkole kół zainteresowań zrzeszających młodzież subkulturową. Stworzenie takiego koła daje bardzo wiele możliwości i korzyści:

- spotkania z uczniami w ramach koła, mogą być źródłem kolejnych pomysłów i inspiracji wykorzystanych podczas roku szkolnego;
- przynależność do koła zacieśnia relacje pomiędzy samymi uczniami, uczniami a nauczycielem oraz uczniami i szkołą, dzięki czemu zanurza uczniów coraz silniej w społeczność szkolną i wzmacnia pozytywną więź z placówką, dzięki której ma ona szansę stać się miejscem ich prawdziwego rozwoju, a nie tylko przymusowego zdobywania wiedzy;
- uczniowie z koła stanowią cenne zaplecze w realizacji projektów i przedsięwzięć związanych z działalnością koła, a także są źródłem pozyskiwania kolejnych uczniów do tych działań;
- uczestnictwo w kole i bycie inicjatorem oraz wykonawcą własnych pomysłów jest ważnym bodźcem rozwojowym w adolescencji, zaspokaja potrzebę samorealizacji, uznania, przynależności, sprawstwa, daje poczucie autonomii oraz uczy odpowiedzialności;
- spotkania koła są dobrą okazją do rozmów na ważne tematy związane z bezpieczeństwem i zagrożeniami w subkulturach,

uwrażliwiania młodzieży na te elementy subkultury, którą mogą im nie służyć lub podkreślania tych, które są rozwojowo wartościowe.

Oferty działań dla uczniów subkulturowych muszą być też dostosowane do zaplecza materialnego i osobowego oraz infrastruktury danej szkoły (np. nie w każdej szkole można stworzyć sale do treningów parkoura, albo zapewnić uczniom ściany, aby zagospodarowali je tematycznymi graffiti), dlatego trudno jest wskazać strategie uniwersalne. Mimo to poniżej zostaną przedstawione przykładowe propozycje form pracy i zaangażowania młodzieży subkulturowej, które mogą być inspiracją do własnych pomysłów.

Praca z parkourowcami powinna eksponować ideologię tej subkultury. W tym celu można zorganizować w szkole dzień albo tydzień Davida Bella angażując do tego młodzież subkulturową. Podczas tego wydarzenia warto wykorzystać historię Davida i jego ojca, pozytywną relację ojciec-syn, drogę do odkrycia parkoura, umiejętność obrony swojego zdania i tego w co się wierzy. Jest to okazja do zaakcentowania ważnych elementów filozofii *le parkour* i pokazanie młodzieży, że to właśnie w niej leży istota tej kultury. W trakcie takich wydarzeń, lub poza nimi można inicjować spotkania młodzieży ze znanymi traceurami, którzy mogą być dla nich pozytywnym wzorem osobowym. Postacią, z którą szczególnie warto młodzież zapoznać jest Arvid Juneja (polski traceur greckiego pochodzenia).

Dla rozwijania umiejętności komunikacyjnych i prowadzenia dyskusji można zorganizować debatę uczniowską dotyczącą sporu między parkourem a free runingiem. Pozwoli to uczniom na naukę zbierania, przedstawiania i bronienia swoich argumentów, a także szacunku do rozmówcy i techniki prowadzenia dialogu-umiejętność ta jest niezwykle potrzebna i cenna w naszych czasach.

Na lekcjach języka angielskiego lub języka francuskiego[3] można proponować osobom zainteresowanych parkourem tłumaczenie na język polski kolejnych fragmentów książki *Parkour* Davida Bella, będącej bardzo wartościowym wywiadem przeprowadzanym z odkrywcą parkoura. Ze względu na bogatą treść proponowana pozycja może być wpleciona w różne lekcje tematyczne wynikające z realizowane w szkole programu i stanowić punkt wyjścia do konwersacji.

Temat powstania, rozwoju i ideologii *le parkour* może być wykorzystany na lekcjach języka polskiego w sztuce pisania wypracowań, rozprawek, esejów, czy charakterystyk postaci. Niektóre wypowiedzi Dawida Bella mogą służyć

[3] Proponuję te języki, bo tylko w nich do tej pory ukazała się wspomniana publikacja

do rozważania wartościowych postaw życiowych na godzinie wychowawczej lub być inspiracją do szukania wspólnie z uczniami strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych, w obliczu niepowodzeń i porażek czy przezwyciężania życiowych przeszkód. Równie dobry na lekcję wychowawczą byłby temat prawdziwej wolności lub odpowiedzialności za siebie i innych.

Na lekcji z technologii informacyjnej lub informatyki można rozwijać ich umiejętności robienia prezentacji czy montowania filmów z własnych treningów.

Oczywiście obszarem, w który w sposób szczególny możemy zaopiekować się młodymi parkorowcami są lekcje wychowania fizycznego lub zajęcia pozalekcyjne, poświęcone właściwemu trenowaniu i rozwijaniu swojej sprawności fizycznej z wykorzystaniem Metody Naturalnej. Można organizować biegi przełajowe lub biegi na czas z koniecznością pokonywania różnych przeszkód. Dla zachowania ducha parkoura nie należy czynić się z nich zawodów ani zachęcać młodzież do rywalizacji z innymi uczestnikami, a raczej do monitorowania własnych postępów, bez porównywania się z innymi a z sobą samym. Z tego względu lepszą formą są pokazy pakoura a nie zawody. Niezwykle cenne jest też inicjowanie rozmów dotyczących wykorzystywania zdobytych umiejętności w życiu codziennym. Rozwija to myślenie perspektywiczne i nastawienie prospołeczne.

Pracując z młodzieżą uprawiającą parkour konieczne jest uwrażliwianie jej na kwestie związane z bezpieczeństwem, szacowaniem ryzyka i wyjaśnienie, że prawdziwa mądrość i odwaga czasem polega na wycofaniu się i lepszym przygotowaniu niż lekkomyślnym podejmowaniu ryzyka. Warto też wykorzystać założenia parkoura do pokazywania młodzieży wartości ich zdrowia w sferze regularnej aktywności fizycznej, zdrowego i wartościowego odżywania, czy w ramach profilaktyki stosowania używek, które są nie tylko szkodliwe dla organizmu, ale stwarzają większe ryzyko urazów podczas treningów. Poza tym używki takie jak alkohol, narkotyki czy dopalacze wpływają na procesy poznawcze, percepcję i kontrolę własnego ciała, dlatego mogą też uczynić osobę czasowo niezdolną do wykorzystania swoich umiejętności, gdy zajdzie taka potrzeba – działają więc wbrew wolności i odpowiedzialności.

Podczas spotkań należy poruszać kwestie przestrzegania prawa, bezpieczeństwa publicznego i szanowania cudzej własności. Można wypracować z młodzieżą Kodeks Honorowy Traceura. Pracując z adolescentami, dla których cenne jest zaspokojenie potrzeby autonomii i sprawczości, trzeba pamiętać, że tym chętniej młodzież zinterioryzuje zasady zawarte w kodeksie im bardziej jego treść będzie ich własną inicjatywą, a nie pomysłem nauczyciela.

Dlatego kodeks można tworzyć i uzupełniać podczas długofalowej pracy z nastolatkami, dopisując kolejne punkty, kiedy sami będą na nie gotowi i uznają za cenne.

W pracy z młodzieżą hip-hopową możemy wykorzystać analogicznie część pomysłów do pracy z parkourowcami, zmieniając tylko elementy związane z daną subkulturą, np. tworzenie kół zainteresowań, organizowanie dni ważnych i wartościowych hip-hopowców z Polski i ze świata, aranżowanie spotkań młodzieży z ich subkulturowymi idolami, tłumaczenie tekstów hip-hopowych z innych języków na polski i odwrotnie, lub pisanie wypracowań, rozprawek czy esejów w oparciu o tezy zaczerpnięte z testów piosenek.

Kluczem do efektywnej pracy jest bazowanie na wartościach płynących z niektórych tekstów hip-hopowych i przygotowanie młodzieży do krytycznego odbierania słyszanych treści, zachęcając ich do słuchania tych wykonawców, których przekaz jest zgodny z normami społecznymi oraz koresponduje z codzienną pracą wychowawczą. Nie oznacza to, że należy odciąć się od wszystkich ciemnych stron tej subkultury – wręcz przeciwnie: ukazywanie historii hip-hopowców, których życie potoczyło się tragicznie, może być cennym antywzorem i przestroga przed niektórymi zachowaniami czy postawami. Niektóre życiorysy przegranych idoli nadają się bardzo dobrze do wykorzystania podczas pracy metodą Teatru Forum[4] –dzięki tej formie młodzi ludzie mają możliwość zauważenia nieskutecznych strategii zachowań oraz mogą rozwijać swój własny repertuar strategii zaradczych, w bezpiecznych warunkach sprawdzać swoje pomysły i ćwiczyć te, które im służą.

Pamiętając, że hip-hop jest subkulturą czterech kultur warto, aby w pracy pedagogicznej znalazły się propozycje ze wszystkich czterech obszarów. Sposób pracy z raperami polega przede wszystkim na stwarzaniu im możliwości do zaistnienia w tej dziedzinie poprzez pisanie tekstów lub nawijanie spontaniczne. Można zatem organizować konkursy na najlepsze zwrotki, zapraszać ich do współtworzenia szkolnych uroczystości, przez pisanie tekstów patriotycznych na Święta Narodowe, na Dzień Matki, Dzień Nauczyciela, Dzień Dziecka, a nawet Dzień Wolontariusza – nic nie ogranicza tematyki rapu – może dotyczyć życiorysów Świętych na lekcje religii, tęsknoty za bliski zmarłymi, opisu krainy geograficznej na lekcję geografii czy opisu wybranego zdarzenia

[4] Zainteresowanych pracą w oparciu o Teatr Forum odsyłam do opracowań przybliżających tę metodę dramową: A. Boal (2014). Gry dla aktorów i nieaktorów. Warszawa: Wydawnictwo Cyklady; K. Witerska (2016). Teatr Forum. Warszawa: Difin; Markowska–Byczek, K. (2007). Drama stosowana jako narzędzie społecznej interwencji. Teoretyczne i praktyczne aspekty metody, Warszawa: Stowarzyszenie Praktyków dramy STOP-KLATKA.

historycznego. Jednak ważnym obszarem pracy z młodzieżą w tym zakresie będzie pomoc im w dobrym przygotowaniu się do zleconego im zadania oraz nastawienie na wartości, które chcemy, aby zostały zaakcentowane w danym tekście. Dlatego rozpoczęcie pracy winien poprzedzać dialog na spotkaniach koła lub dyskusja grupową. Takie działania nie tylko zakorzenią hip-hopowców w społeczności szkolnej, ale staną się dla nich samych cennym doświadczeniem sukcesu i uznania oraz zorientują ich na wartości ważne z wychowawczego punktu widzenia[5].

Pokazy tańca breakdance również mogą uświetniać szkolne uroczystości i stanowić taneczną aranżację ważnych wydarzeń. Tancerze, rozwijając swoje umiejętności na zajęciach pozalekcyjnych, co jakiś czas mogą prezentować zdobyte umiejętności całej społeczności szkolnej. Dla zacieśniania więzi ze społecznością lokalną, pokazy warto prezentować w innych szkołach, świetlicach środowiskowych, a nawet Domach Dziecka czy Domach Pomocy Społecznej.

W podobnych obszarach można wykorzystać umiejętności grafficiarzy. Jeśli szkoła dysponuje odpowiednią przestrzenią mogą oni zagospodarować ściany sal lekcyjnych w rysunki tematyczne lub nawiązujące do konkretnych przedmiotów, a nawet przygotować sale dla uczniów pierwszych klas szkół podstawowych lub salę gimnastyczną. Praca wychowawcza w tym obszarze polegałaby przede wszystkim na wcześniejszych dyskusjach o przesłaniu graffiti i komunikacie, który powinien nieść dla odbiorców, a projekt powinien być zaakceptowany przez dyrektora szkoły.

Osoby zajmujące się DJ-ingiem, można wykorzystać do prowadzenia dyskotek i zabaw szkolnych lub do opracowania zaplecza muzycznego szkolnych uroczystości i apeli.

W pracy wychowawczej należy uwrażliwiać młodzież na te aspekty subkultury hip-hopu, które są niebezpieczne: zwłaszcza narkotyki i przestępczość. Wykorzystując teorię dysonansu poznawczego warto w tym calu zaangażować hip-hopowców do realizacji szkolnych programów profilaktycznych i prosić o pisanie tekstów czy tworzenie plakatów o tematyce antyalkoholowej czy antynarkotykowej. Plakaty mogą być cały czas elementem wystroju szkoły, a piosenki regularnie puszczane przez szkolny węzeł radiowy, dzięki czemu na tym działaniu zyskają nie tylko sami hip-hopowcy, ale również reszta uczniów,

[5] Przykładem może być piosenka napisana przez wychowanka Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD powstała po wcześniejszej dyskusji z wychowawcami na temat problemów i wartości młodych ludzi - dostępna jest pod linkiem https://www.youtube.com/watch?v=r0lwWMNvlwk

gdyż przekaz rówieśników jest dla nastolatków o wiele bardziej wiarygodny niż przekaz dorosłych.

Praca ze skejtami reprezentującymi ostatnią z omawianych subkultur ulicy byłaby zbliżona w swej formie do powyższych propozycji obejmując: koła zainteresowań, zapoznawanie z życiorysami znanych skejterów, analizę ich sukcesów i porażek życiowych, koncentrację na wartościowych aspektach ideologii, jak doskonalenie siebie i pokonywanie lub wykorzystywanie napotykanych przeszkód, pisanie wypracowań i rozprawek dotyczących skateboardingu, organizowanie debat dotyczących zasad bezpieczeństwa, angażowanie uczniów w działalność antynarkotykową, rozwijanie ich umiejętności montowania filmów z własnych ewolucji, aranżowanie spotkań z wartościowymi przedstawicielami tej subkultury, a także organizowanie wewnątrz-szkolnych i między-szkolnych zawodów ze skateboardingu.

Zakończenie

Praca z młodzieżą subkulturową jest nie tylko zadaniem nauczycieli i wychowawców, ale może stać się dla nich cenną strefą własnego rozwoju, źródłem doświadczenia budowania pozytywnych więzi z nastolatkami i punktem zwrotnym we własnej pracy pedagogicznej. Zorientowanie na wartości niesione przez omawiane subkultury ulicy daje szansę zmiany myślenia o młodzieży subkulturowej, a także stwarza zupełnie nowe pola i formy pracy edukacyjnej, profilaktycznej i wychowawczej.

Bibliografia

Bąk T.
2008 Współczesne uwarunkowania kreacji subkultur młodzieżowych. Warszawa.

Bell D.
2009 Parkour. Paryż.

Böhm F., Rieger M.
1999 Deskorolka. Sprzęt. Technika. Akrobacje. Warszawa.

Brzezińska A. I., Appelt K., Ziółkowska B.
2019 Psychologia rozwoju człowieka. Sopot.

Chyła A.
2008 *Le parkur – sport, moda, czy subkultura,* „Kultura i Edukacja", nr 4.

Chaciński, B.
2010 Wyż nisz. Od alterglobalistów do zośkarzy. 55 małych kultur. Kraków.

Filipiak M.
1999 Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur. Lublin.

2001a Podstawowe pojęcia [w:] Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś, red. M. Filipiak, Tyczyn.

2001b Skateboarding: zjawisko sportowe czy subkultura? skaterzy, skejci, skateboardingerzy, ang. skates skaters, skateboarders, [w:] Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś, red. M. Filipiak, Tyczyn.

Gajda J.
2008 Antropologia kultury. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze, Kraków.

Hoffmann B.
2006 *Gra w zielone, czyli o marihuanie w kulturze hip-hopowe*j, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze", nr 10.

Jędrzejewski M.
1999 Młodzież a subkultury, Warszawa,

2002 *Subkultura hip-hopu,* „Problemy Opiekuńczo - Wychowawcze", nr 10.

2013 Subkultury a samorealizacja w perspektywie edukacji i socjalizacji młodzieży, Toruń.

Kałdon B., Tempczyk Ż.
2012 Potrzeby młodzieży niedostosowanej społecznej a funkcjonowanie wybranych subkultur młodzieżowych, Ostrowiec Świętokrzyski – Warszawa.

Kłosowska, A.
1981 Socjologia kultury, Warszawa.

Kondracka-Zielińska A.
2004 *Obraz młodego pokolenia w wybranych tekstach hip-hopowych (na podstawie utworów grup O.S.T.R. i Kaliber 44)*, „Albo albo", t. 4.

Kwapiszewski J.
2008 *Współczesne subkultury młodzieżowe i ich rola w społeczeństwie*, „Słupskie Studia Filozoficzne", nr 7.

Nawrot J.
2009 *Refleksje w pobliżu hip-hopu*, „Problemy Opiekuńczo - Wychowawcze", nr 10.

Perzanowski, T.
2004 *Hip hop – kultura dzieci gorszej szansy*, „Remedium", nr 7/8.

Pęczak M.
1992 Mały słownik subkultur młodzieżowych, Warszawa.

Piotrowski P.
2003 Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychologiczne, Warszawa.

Rejman J.
2007 *Subkultury przemocy terroru i szantażu w świetle teorii wychowania resocjalizującego. Część I*, „Kwartalnik Edukacyjny", nr 4.

Róziewicz G.
2001 *Przypadek ucznia Piotra B.*, „Nowa Szkoła", nr 3.

Rychła J.
2005 Ucieczka, bunt, twórczość. Subkultura hip-hopowa w poszukiwaniu autentycznego stylu życia, Kraków.

Sołtysiak T.
1995 Uwarunkowania środowiskowe i determinanty subiektywne uczestnictwa nieletnich w podkulturach, Bydgoszcz

Stachowiak F.
2012 *Ogarnąć przestrzeń*, „National Geographic Traveler" nr 4.

J. Telicka, M. Telicki
2004 *Walka na rymy*, „Polonistyka", nr 8.

Tempczyk Ż.
2012 *Traceurzy – wytyczający nowe szlaki wśród subkultur młodzieżowych*, „Wychowanie na o Dzień", nr12

Tempczyk-Nagórka Ż.
2014 System wartości a przejawy niedostosowania społecznego w subkulturach młodzieżowych. Niepublikowana rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Tyczny R.
https://wiadomosci.onet.pl/kiosk/le-parkour/cpzd4.

Wrzesień W.
2013 Krótka historia młodzieżowej subkulturowości, Warszawa.

Wygnaniec K.
2020 *Parkour – „[…] sztuka poruszania się to nie tylko fizyczność, to także wprawianie w ruch idei"*, Szok Kulturowy, t. 1.

Zbyrad T.
2005 *Od kultury do subkultury*, „Społeczeństwo i rodzina", nr 1.

Kornel Musiał
Uniwersytet Wrocławski

Analiza występowania sytuacji stresogennych oraz objawów wypalenia zawodowego wśród funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej

Wprowadzenie

Państwowa Straż Pożarna to paramilitarna grupa dyspozycyjna systemu bezpieczeństwa narodowego, której głównym zadaniem jest zapewnienie społecznego spokoju i niwelowanie zagrożeń lokalnych. W jej strukturze zatrudnionych jest ponad 30 tysięcy funkcjonariuszy. Ich służba została zakwalifikowana do zawodów ryzykownych i stresogennych, co potwierdzają dotychczasowe założenia teoretyczne i przeprowadzone badania empiryczne. Strażacy są zatem narażeni na długotrwały stres organizacyjny, który może zapoczątkować syndrom wypalenia zawodowego. Czynniki obciążające pracowników mają negatywny wpływ na m.in. ich kondycję psychofizyczną oraz zdrowotną. Warto zatem dokonać analizy teoretycznej problematyki stresu i wypalenia zawodowego w odniesieniu do licznej populacji, jaką stanowi społeczność strażaków, a następnie zweryfikować słuszność postawionych w projekcie badawczym hipotez szczegółowych. Badania ilościowe zostały przeprowadzone w dwóch jednostkach organizacyjnych PSP.

KORNEL MUSIAŁ

Rola Państwowej Straży Pożarnej w systemie bezpieczeństwa narodowego

Problematyka bezpieczeństwa narodowego jest często rozpatrywana w pracach teoretyczno-empirycznych z zakresu nauk socjologicznych oraz nauk o bezpieczeństwie. Jednak ze względu na dość obszerną typologię, zawartą w literaturze przedmiotu, w niniejszej publikacji zostaną omówione wybrane koncepcje dotyczące bezpieczeństwa narodowego oraz ochrony ludności w Polsce, które są realizowane w ramach głównych zadań Państwowej Straży Pożarnej (zwana dalej PSP). Zatem należy zwrócić się ku określeniu bezpieczeństwa narodowego jako uzyskanego stanu, który wynika z podejmowanych działań w ramach zorganizowanej obrony i ochrony przed różnorodnymi zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi. Ważny kontekst stanowią zagrożenia naturalne, towarzyszące człowiekowi od zarania dziejów. Są to przede wszystkim pożary i klęski żywiołowe, które wielokrotnie były przezwyciężane przez organizacje strażackie, co potwierdza przedstawiona przez Janusza Popisa geneza pożarnictwa w Polsce (Popis 2013). Zwieńczeniem bogatej, lecz zawiłej historii pożarnictwa jest powołanie 1 lipca 1992 r. Państwowej Straży Pożarnej, której główną misją jest przezwyciężanie sytuacji ogniowych oraz innych miejscowych zagrożeń (Dz.U. 1991 nr 88, poz. 400).

W typologii grup dyspozycyjnych zaproponowanej przez Jana Maciejewskiego, Państwowa Straż Pożarna to paramilitarna formacja, charakteryzująca się ową dyspozycyjnością o każdej porze dnia i nocy – jej działalność jest związana z zapewnieniem obywatelom poczucia bezpieczeństwa i spokoju społecznego (Maciejewski 2014, s. 68). Struktura organizacyjna PSP ma wiele elementów wspólnych z siłami zbrojnymi, natomiast oficjalnie nie posiada militarnego charakteru. W ramach interdyscyplinarnych zadań strażacy zobowiązani są uczestniczyć w akcjach ratowniczych w trakcie występujących zagrożeń. Według Andrzeja Warmińskiego najczęściej na terenie RP należy interweniować ze względu na: „pożary, powodzie i zatopienia, katastrofy komunikacyjne i budowlane, wybuchy gazów, przypadki wycieków substancji i środków chemicznych" (Warmiński 2009, s. 302).

Kluczową funkcję w systemie bezpieczeństwa narodowego zajmuje ochrona ludności. Ważną rolę w jej zakresie pełni Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy (zwany dalej KSRG), który rozpoczął swoją działalność z dniem 1 stycznia 1995 r. Wówczas umożliwiono nie tylko rozwój jednostek organizacyjnych PSP, ale także możliwość wspomagania ich przez inne organizacje, w tym m.in. Ochotnicze Straże Pożarne. Ustawowym celem KSRG jest

ochrona życia, zdrowia, mienia oraz środowiska poprzez realizację głównych zadań PSP lub innych jednostek ratowniczych, w tym ratownictwa technicznego, ekologicznego, chemicznego i medycznego (Jakubiak 2020, s. 79). Istotnym czynnikiem umożliwiającym efektywną ochronę ludności stanowi współpraca pomiędzy różnymi grupami dyspozycyjnymi, które mogą mieć zarówno charakter militarny, paramilitarny, cywilny, jak i ochotniczy.

W każdej strukturze systemu bezpieczeństwa zatrudnione są indywidualne jednostki, zobowiązane do nabycia stosownych kwalifikacji i rozwoju zawodowego. Podstawowym elementem służby w Państwowej Straży Pożarnej jest chęć niesienia pomocy przy jednoczesnej świadomości narażania własnego zdrowia oraz życia. J. Maciejewski ukazując wzór społeczny strażaka, zwraca uwagę na cechy psychofizyczne funkcjonariuszy, którzy powinni odznaczać się odwagą, odpornością na sytuacje stresogenne i zdolnością współpracy podczas akcji ratowniczych (Maciejewski 2014, s. 140).

W strukturze PSP w 2018 r. było zatrudnionych 30 993 strażaków i funkcjonowało 496 Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych. Funkcjonariusze PSP najczęściej musieli interweniować z powodu zagrożeń miejscowych (62,14% wszystkich zdarzeń), pożarów (29,76% wszystkich zdarzeń) oraz w zestawieniu możemy także wyróżnić niechlubne alarmy fałszywe, stanowiące 8,10% wszystkich zdarzeń (Biuletyn Informacyjny PSP za rok 2018). Należy podkreślić, że wszelkie działania strażaków, których celem jest redukowanie zagrożeń metropolitarnych, wymagają dużego nakładu finansowego i organizacyjnego. Hierarchiczny model tej struktury umożliwia wyodrębnienie następujących jednostek: Komenda Główna PSP, Komendy Wojewódzkie PSP, Komendy powiatowe PSP, Komendy miejskie PSP, Szkoły i instytuty badawcze PSP oraz Centralne Muzeum Pożarnictwa (Dz.U. 1991 nr 88, poz. 400). Ważną rolę w systemie bezpieczeństwa państwa pełnią jednostki organizacyjne, które są odpowiedzialne za utrzymanie cenionych wartości i dóbr społecznych przez społeczność lokalną. Słusznie J. Maciejewski i Małgorzata Stochmal wskazują, że w społeczeństwie polskim strażacy wyróżniają się wysokim prestiżem społecznym, ponieważ ich pomoc i działania, zmierzające do przywracania bezpieczeństwa na poziomie mikrostrukturalnym, realizowane są poprzez udział funkcjonariuszy w różnorakich zdarzeniach, np.: pożarach, wypadkach komunikacyjnych, powodziach (Maciejewski, Stochmal 2013, s. 317). Potwierdzeniem zaufania społecznego są badania przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 2019 r. Według przygotowanego raportu strażacy zajęli pierwsze miejsce w kategorii zawodów poważanych społecznie (Komunikat z badań: CBOS 2019).

Wybrane koncepcje stresu i wypalenia zawodowego

Badania dotyczące stresu i wypalenia zawodowego stanowią aktualną tematykę badawczą. Z raportu Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy możemy dowiedzieć się, że około połowa populacji w Europie czynna zawodowo, zauważyła, że stres w pracy to problem powszechny (OSHA). Danuta Dobrowolska definiuje pracę jako „stałe lub systematyczne wykonywanie czynności, które opierają się na określonych kwalifikacjach i stanowią podstawę utrzymania i pozycji społecznej jednostki" (Dobrowolska 1980, s. 9). Zatem praca jest istotną formą działalności człowieka, która z jednej strony umożliwia dążenie do doskonałości, niezależności i dobrobytu, zaś z drugiej jest źródłem wielu sytuacji frustrujących i stresogennych, czego efektem jest bezradność i dezorganizacja. Przeciętny Polak spędza w pracy około 46 godzin w ciągu tygodnia, a zatem jest to aktywność wymagająca szczególnego dostosowania i podporządkowania innych form życia społecznego. W związku z tym stale rośnie zainteresowanie problematyką pracy i występującymi w niej sytuacjami stresogennymi.

Z biologicznego punktu widzenia stres zawsze towarzyszył jednostkom społecznym. Hans Selye po raz pierwszy zdefiniował pojęcie stresu w 1936 r. jako „[…] nieswoistą reakcję organizmu na wszelkie stawiane mu żądanie" (Selye 1977, s. 25). Autor zwrócił uwagę, że nadmierne występowanie sytuacji stresogennych może doprowadzić do poważnych uszczerbków zdrowotnych w organizmie człowieka. Wyróżnił trzy stadia:

1. Ostrzegawcze (organizm mobilizuje swoje siły). W niniejszym stadium wyróżniamy dwie fazy:

a) wstrząsu – w organizmie uaktywnia się chęć obrony (obniżona temperatura ciała, spadek ciśnienia),

b) faza przeciwdziałania szokowi – charakterystyczne dla tej fazy są reakcje obronne, które dokonują modyfikacji w organicznych funkcjach fizjologicznych (podwyższona temperatura ciała, wzrost ciśnienia).

2. Wytrzymałości (względna adaptacja). Organizm zaczyna tolerować sytuacje, towarzyszące człowiekowi od dłuższego czasu, natomiast nie jest on w stanie przeciwdziałać czynnikom, które wcześniej względnie nie zakłócały jego funkcjonowania.

3. Wycieńczenia. Zbyt długie lub o wysokim natężeniu działania stresorów powodują całkowite osłabienie organizmu, który nie zwalcza czynników

niebezpiecznych dla jednostki. W tym momencie mogą u człowieka wystąpić poważne problemy zdrowotne (Selye 1977).

Bodźce niebezpieczne dla człowieka, które zapoczątkowały w organizmie walkę obronną, mogą być natury fizycznej (np. hałas, zbyt niska lub zbyt wysoka temperatura, uraz fizyczny, wyczerpanie fizyczne) oraz psychicznej (np. nadmierne obciążenie pracą, brak kontroli nad swoim życiem, nadmierna ilość zadań, presja czasowa). Ponadto należy wyróżnić obciążenia organizacyjne w miejscu pracy (np. desynchronizacja rytmów biologicznych z powodu pracy zmianowej lub dyżurowej, intensywne tempo pracy, częste nadgodziny) oraz obciążenia społeczne (np. konflikty grupowe, mobbing, brak samodzielności).

Interesującą koncepcję z pogranicza psychologii pracy i dotyczącą stresu organizacyjnego opracował Tom Cox. Autor opierał się na rozważaniach teoretycznych Richarda Lazarusa, który definiuje stres jako „określoną relację między osobą a otoczeniem, która oceniana jest przez jednostkę jako obciążająca lub przekraczająca jej zasoby" (Lazarus 1986, s. 8). W modelu transakcyjnym T. Cox zwrócił uwagę na czynniki stresogenne w miejscu pracy (np. fizyczne i społeczne) oraz indywidualne możliwości poszczególnych jednostek (np. obecny stan wiedzy, doświadczenie zawodowe, stan zdrowia). Zatem sytuacyjne czynniki wywołujące stres są zależne od indywidualnej osobowości każdej jednostki. Człowiek ocenia i dostrzega zdarzenia, które ujmowane są w kategoriach straty i mają one wpływ na jego samopoczucie. W efekcie jednostka odczuwa bezradność i podejmuje działania, dotyczące wycofania się z obszaru zagrożenia (Cox 1978).

Następną teorią zaliczaną do nurtu relacyjnego i stanowiącą istotny wkład w rozwój badań nad stresem organizacyjnym jest koncepcja Roberta Kahna i Phillippe'a Byosiere'a. Autorzy określili stres w pracy jako proces, który można scharakteryzować na podstawie pięciostopniowego stadium (Kahn, Byosiere 1992):

1. Sytuacje stresogenne o charakterze przedorganizacyjnym (są to zdarzenia związane ze strukturą organizacji – jej wielkość, specyficzna struktura).
2. Sytuacje stresogenne związane z charakterem pracy (czynniki fizyczne: hałas, zbyt wysoka lub niska temperatura, słabe oświetlenie; czynniki psychospołeczne: konflikt ról, konflikty personalne).
3. Subiektywna ocena sytuacji jednostki (postrzeganie zdarzeń stresogennych w kategorii szkody, straty lub zagrożenia oraz indywidualna ocena możliwości radzenia sobie z sytuacjami o charakterze stresogennym).
4. Konsekwencje stresu organizacyjnego o charakterze bezpośrednim (somatyczne: np. bóle mięśniowe; psychologiczne: niska samoocena, chęć

zmiany pracy, depresja; behawioralne: powtarzająca się absencja, zakłócenie procesu socjalizacji w miejscu pracy, wypowiedzenie umowy i chęć odejścia z organizacji).

5. Konsekwencje stresu organizacyjnego o charakterze długookresowym (choroby żołądkowe, nadciśnienie tętnicze, częste przeziębienia, nerwica, zaniedbywanie obowiązków wynikających z pełnionych przez jednostkę ról społecznych, zmiana zawodu).

Negatywne następstwa długotrwałego stresu organizacyjnego zostały opracowane na podstawie różnych kategorii. Zaletą tej koncepcji jest ujęcie i rozróżnienie implikacji w zakresie bezpośredniego, krótkotrwałego oraz długoterminowego wpływu stresu na zdrowie i samopoczucie psychologiczno-społeczne jednostki.

Pozostając przy kwestii zdrowia pracowników oraz szeroko pojętego akcentu bezpieczeństwa pracy, w 1979 r. Robert Karasek opracował model wymagań-kontroli w pracy zawodowej. Koncepcja R. Karaska miała niewątpliwy wpływ na różne dyscypliny naukowe, w tym psychologię, socjologię oraz epidemiologię, natomiast główne jej założenia dotyczyły aspektów praktycznych z pogranicza bezpieczeństwa i zdrowia w pracy. Przeprowadzone przez autora badania empiryczne zdominowały w latach 80. XX wieku rozważania w kontekście zdrowia pracowników i stresu w miejscu pracy. R. Karasek wyróżnił cztery mechanizmy o różnym stopniu nasilenia zespołu wymagań i kontroli. Pierwszą z nich jest aktywność zawodowa, którą charakteryzują wysokie wymagania i mały zakres kontroli. Taka sytuacja według Marii Widerszal-Bazyl jest „źródłem szczególnie silnego napięcia" (Widereszal-Bazyl 2003, s. 15). Pracownik jest zobowiązany wykonać skomplikowane polecenia służbowe bez możliwości wpływu na przebieg ich realizacji. U jednostki występuje wówczas poczucie strachu i niepewności, co w dłuższej perspektywie czasu jest źródłem wystąpienia chorób psychosomatycznych. Drugim modelem jest system wysokich wymagań i dużego zakresu kontroli, który umożliwia jednostce rozwój społeczno-zawodowy, ponieważ pracownik ma realny wpływ na osiągnięcie wyznaczonych celów zawodowych. Wszelkie występujące napięcia u jednostki raczej ją motywują do działania, aniżeli jest to czynnik szkodliwy. Stawiane wymagania w pracy zawodowej kształtują u człowieka chęć podnoszenia swoich kwalifikacji i poszukiwania efektywnych narzędzi do rozwiązania problemów występujących w organizacji. Kolejnym mechanizmem są niskie wymagania i mały zakres kontroli. System ten uniemożliwia jednostce rozwój społeczno-zawodowy, ponieważ pracownik otrzymuje łatwe zadania, które nie są w żaden sposób kontrolowane oraz

weryfikowane. Brak mobilizacji wpływa niekorzystnie na jednostkę – zanika jej system motywacji oraz czuje się ona bezradna. Ostatnia sytuacja wyróżniona przez Karaska to system niskich wymagań i dużego zakresu kontroli, który stwarza możliwie najlepsze warunki dla pracownika – określane również jako relaksowe. Pracownik otrzymuje polecenia realnie możliwe do realizacji, choć ich zakres kontroli jest duży, zatem również okoliczności motywacyjne są o wiele większe niż w przypadku niskich wymagań i małego zakresu kontroli. W tym przypadku u jednostki stosunkowo rzadko obserwuje się negatywny wpływ pracy na samopoczucie pracownika (Karasek 1979). W późniejszym okresie koncepcja wymagań i kontroli została poszerzona o system wsparcia społecznego w miejscu pracy przez m.in. Jeffrey'a Johnsona. Pojęcie wsparcia społecznego definiowane jest jako „interakcje społeczne z przełożonymi i współpracownikami, niosące pomoc i dostępne w miejscu pracy" (Karasek, Theorell 1990, s. 69). Założeniem tej koncepcji jest możliwie jak najskuteczniejsze minimalizowanie napięć w miejscu pracy przez zespół czynności, charakterystycznych dla wsparcia społecznego.

Zbyt intensywne lub długotrwałe zdarzenia stresogenne oraz nieumiejętność radzenia sobie z nimi prowadzą w konsekwencji do uaktywnienia się syndromu wypalenia zawodowego (jako zjawisko zostało zdefiniowane w latach 70. XX wieku przez Herberta Freudenbergera i Christinę Maslach – amerykańskich psychologów). W Polsce problematyką wypalenia zaczęto interesować się w latach 80. XX wieku, a 10 lat później zorganizowano pierwszą konferencję w Krakowie, podczas której omówiono główne założenia teoretyczno-empiryczne tego syndromu. H. Freudenberg i Gail North definiują wypalenie zawodowe jako „stan, który krystalizuje się powoli, przez dłuższy okres przeżywania ciągłego stresu i angażowania całej energii życiowej i który w końcowym efekcie wywiera negatywny wpływ na motywację, przekonania i zachowanie" (Freudenberg, North 2002, s. 24). Jednostki kompetentne w obszarze swojej aktywności zawodowej często doświadczają sytuacji stresogennych i jednocześnie stosują niewłaściwe środki zaradcze lub relaksujące, określone przez autorów skrótem 4D: niskie zaangażowanie, dystans do obowiązków zawodowych, obojętność, niemoc. Ch. Maslach definiuje wypalenie zawodowe w ramach modelu trójfazowego, w którym wyróżnia:

1. Przeciążenia na tle emocjonalnym – w tej fazie jednostka odczuwa duży dyskomfort i poszukuje technik, które pozwolą jej zapomnieć o występujących problemach. Pojawiają się dolegliwości o charakterze psychosomatycznym: bezsenność, ciągłe zmęczenie, bóle głowy.

2. Przeciążenia zaburzające jaźń – wszystkie dotychczasowe obowiązki wykonywane przez jednostkę tracą sens, pomimo tego, że wcześniej nie były one dla niej uciążliwe. Odbiorcy usług zaczynają być obojętni dla pracownika, a czynności o charakterze zawodowym wykonywane są z pewnego obowiązku, nie zaś z wynikających chęci.

3. Przekonania odnoszące się do zaburzeń na tle uzyskiwania gratyfikacji osobistych – fazę cechują wszystkie powyższe symptomy. Ponadto jednostka zaczyna dotkliwie odczuwać brak odnoszonych wcześniej sukcesów w pracy. Wykonywane przez nią zadania wymagają coraz więcej czasu, pomimo tego, że ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Narastają również konflikty wewnątrzgrupowe pomiędzy jednostką a współpracownikami i przełożonymi. Osoba wyczerpana czuje się pokrzywdzona i jednocześnie winna (Maslach 1998).

Bartosz Sapilak, analizując powyższą koncepcję, zaznacza, że kluczowym elementem rozwoju syndromu wypalenia jest faza pierwsza, która potęguje u jednostki zarówno zakłopotanie, frustrację, dystans do pacjentów, jak i zaniedbań obowiązków zawodowych (Sapilak 2012, s. 51).

Wilmar Schaufeli oraz Dirk Enzmann opracowali główne objawy wypalenia zawodowego. Wyróżnili oni objawy indywidualne o podłożu: emocjonalnym (częsta zmiana nastrojów, poczucie wewnętrznego niepokoju), poznawczym (niska samoocena, skłonności do fantazjowania), fizycznym (bóle głowy i mięśni, brak apetytu, bezsenność) i behawioralnym (impulsywność, nadmierna aktywność fizyczna, nadużywanie leków, brak apetytu). Ponadto należy również wspomnieć o objawach interpersonalnych o podłożu: emocjonalnym (np. nadwrażliwość, częsty gniew), poznawczym (poczucie wielkości i słuszności swoich decyzji) oraz behawioralnym (chęć izolowania się, dystans do innych osób). Głównymi objawami wypalenia zawodowego są: o podłożu emocjonalnym – niechęć do obowiązków zawodowych, poznawczym – uczucie niedocenienia, behawioralnym – niechęć do zmian, brak zdolności do aranżowania swojego czasu wolnego (Schaufeli 1996).

Od wielu lat prowadzone są dyskusje dotyczące stosowania środków zaradczych, aby, możliwie w jak największym stopniu, zminimalizować ryzyko występowania syndromu wypalenia zawodowego – szczególnie wśród pracowników sektorów oferujących usługi, gdzie niemożliwe jest ograniczenie kontaktu z innymi ludźmi oraz ich klientami. W tym celu Sven Litzke oraz Horst Schuh opracowali listę czynności, które powinny być stosowane przez organizację, kadrę kierowniczą oraz pracowników (Litzke, Schuh 2007). Struktura organizacyjna każdej instytucji powinna umożliwiać pracownikom

autonomię i swobodną komunikację. Kadra kierownicza ma natomiast realny wpływ na wdrażanie regulaminowych celów organizacji przy jednoczesnym zachowaniu wartości i sensowności działań swoich pracowników. Pracownicy powinni nauczyć się ustalać priorytety w obrębie swojej aktywności i możliwie najczęściej przejmować inicjatywy, których efektem będą drobne sukcesy zawodowe.

Ryzyko i stres zawodowy w pracy strażaków

Pracę ratownika, czyli funkcjonariusza Państwowej Straży Pożarnej cechują specyficzne wymagania organizacyjne oraz wykonywane przez strażaków obowiązki służbowe są źródłem wielu sytuacji stresogennych ze względu na częstotliwość występowania czynników niebezpiecznych dla jednostek zatrudnionych w systemie bezpieczeństwa. Zatem służba w PSP została zaklasyfikowana do profesji o wysokim poziomie ryzyka zawodowego. Codzienna praca strażaków polega na gaszeniu pożarów, niwelowaniu zagrożeń lokalnych oraz niesieniu pomocy człowiekowi i otaczającemu go środowisku. Strażacy pełnią swoją służbę w trybie zmianowym (24/48 godzin) oraz muszą oni wykazać się wielozadaniowością, odwagą i wytrzymałością, zarówno psychiczną, jak i fizyczną. Dlatego też rekrutacja do PSP jest o wiele bardziej skomplikowana niż w przypadku wielu innych miejsc pracy. Kandydaci są zobowiązani uzyskać pozytywny wynik postępowania rekrutacyjnego, składającego się z kilku etapów, aby potwierdzić swoją przydatność w strukturze paramilitarnej (Musiał 2019, s. 163).

Strażacy są często narażeni na szkodliwe warunki pracy, a czynności ratownicze mogą być przeprowadzane na powierzchni oraz pod ziemią. W trakcie służby w PSP jednostka może być narażona na wiele niebezpiecznych czynników, takich jak: możliwość niedotlenienia, wystąpienie urazów z powodu przecięcia, przygniecenie przez elementy konstrukcji, przebywanie zbyt długo w niewygodnej pozycji, upadek z wysokości. Ponadto służba cechuje się dynamicznością oraz pośpiechem. Wymagana jest sprawna organizacja i współpraca pomiędzy jednostkami, ponieważ w wielu sytuacjach konieczne jest podejmowanie natychmiastowych decyzji, które mogą uratować życie innym ludziom. Dlatego też główną cechą wzoru społecznego funkcjonariusza PSP powinna być odpowiedzialność za zdrowie i życie osób uczestniczących w sytuacji kryzysowej, w tym swoich współpracowników. Od strażaków wymaga się pracy zespołowej i natychmiastowego wykonywania poleceń przełożonego.

Emilia Rząsowska i Agnieszka Fabryczewska podjęły próbę przedstawienia głównych sytuacji stresogennych w zawodzie strażaka, przyjmując zaproponowany przez Jana Tereleka teoretyczny podział źródeł stresu w pracy (Rząsowska, Fabryczewska 2007). Służba w PSP obciążona jest wieloma stresorami fizycznymi, co wynika ze skomplikowanych i trudnych warunków podczas akcji ratowniczych (wysoka lub niska temperatura, hałas, przyjmowanie niewygodnych pozycji, praca na wysokościach, korzystanie z ciężkiego osprzętowania). Drugim źródłem stresu są czynniki chronobiologiczne, które wynikają ze specyfiki trybu dyżurowego w PSP. Wymagająca praca fizyczna i psychiczna przez całą dobę negatywnie wpływa na koncentrację uwagi i zdolność szybkiego reagowania w sytuacji kryzysowej. Ograniczona percepcja umysłowa strażaka może mieć poważne konsekwencje. Następnie autorki wyróżniły czynniki stresogenne, które wynikają z samej organizacji pracy i kultury organizacyjnej, np. hierarchiczna struktura, bezwzględne i natychmiastowe wykonywanie poleceń służbowych. Ponadto służba w PSP jest obciążająca dla strażaków z uwagi na częstotliwość występowania interwencji i niemożności odpoczynku, podejmowanie nagłych decyzji bez posiadania niezbędnych informacji lub sprzętu, zagrożenie cenionych przez jednostkę wartości takich, jak: życie, zdrowie, prestiż społeczny.

Zgodnie z Międzynarodową Kartą Charakterystyki Zagrożeń Zawodowych zdarzenia ryzykowne i stresogenne w pracy strażaka zostały ujęte w ramach czynników mogących powodować: wypadki (np. zbyt niskie stężenie tlenu, wypadki komunikacyjne, poparzenie ciała, zatrucie substancjami chemicznymi, urazy i uderzenia), czynniki fizyczne (np. hałas, który wpływa na rozdrażnienie jednostki i uczucie zmęczenia, wysoka lub niska temperatura podczas akcji ratowniczych), czynniki chemiczne i pyły (np. zatrucia w wyniku katastrof chemicznych, niedotlenienie i śmierć przez uduszenie), czynniki biologiczne (np. osoby lub zwierzęta, którym udzielana jest pomoc doraźna są źródłem chorób zakaźnych), czynniki ergonomiczne i psychospołeczne – odpowiedzialność za życie innych ludzi, świadomość narażania własnego zdrowia oraz życia, praca w systemie dyżurowym, nadmierny wysiłek fizyczny (Międzynarodowa Karta Charakterystyki Zagrożeń Zawodowych: Strażak).

Powołując się na dotychczasowe badania empiryczne zawarte w literaturze przedmiotu, należy wskazać za Niną Ogińską-Bulik, że poziom odczuwanego stresu podczas służby pożarniczej „mieści się w dolnych granicach wyników wysokich" (Ogińska-Bulik 2006, s. 204). Jednym z głównych czynników obciążających samopoczucie strażaków jest odpowiedzialność i zagrożenie uszczerbku zdrowotnego lub utraty życia. Z badań przeprowadzonych przez

E. Rząsowską i A. Fabryczewską wynika natomiast, że funkcjonariusze PSP stosują niewłaściwe środki zaradcze, np. używają alkoholu w celu radzenia sobie z sytuacjami stresogennymi (Rząsowska, Fabryczewska 2007, s. 474). Małgorzata Wejman i Kamil Przybylski, analizując zagrożenia na stanowiskach pracy strażaków zawodowych, wysunęli słuszny wniosek, że praca w PSP należy do zawodów ryzykownych, a od samego funkcjonariusza wymaga się bardzo dobrego zdrowia, wysokiej wydolności fizycznej i sprawności psychicznej oraz odpowiedzialności i umiejętnego reagowania na zdarzenia o charakterze stresogennym (Wejman, Przybylski 2013, s. 83). W przypadku środków zapobiegawczych, które mogą być stosowane przez funkcjonariuszy PSP, to m.in. organizacja przez kierownictwo warsztatów antystresowych, uczestnictwo w konsultacjach psychologicznych oraz szkoleniach z zakresu radzenia sobie z traumatycznymi zdarzeniami (Bajor, Krakowiak 2016, s. 32).

Założenia metodologiczne badań własnych

Głównym celem badań było poznanie opinii funkcjonariuszy PSP na temat skali występowania sytuacji stresogennych w ich pracy zawodowej oraz wpływ służby ratowniczej na życie społeczno-zawodowe strażaków. Ustanowiony cel umożliwił sformułowanie problemów i hipotez szczegółowych.

Problemy szczegółowe:

1. Jaka jest częstotliwość występowania sytuacji stresogennych w zawodzie strażaka w opinii funkcjonariuszy PSP?
2. Jak strażacy oceniają poziom satysfakcji z wykonywanej pracy oraz efekty swoich działań w PSP?
3. Jaki wpływ w opinii strażaków ma służba w PSP na kondycję psychofizyczną i relacje społeczne funkcjonariuszy?
4. Czy długotrwały stres w pracy jest przyczyną mobilizującą strażaków do zmian w zakresie ich aktywności zawodowej?

Na podstawie problemów szczegółowych zostały opracowane następujące hipotezy:

1. Charakter służby w PSP jest permanentnie związany z sytuacjami stresogennymi. Strażacy wykazali, że występują one bardzo często w ich zawodzie.
2. Służba w PSP jest zawodem społecznie użytecznym i prestiżowym. Strażacy wysoko oceniają poziom satysfakcji z wykonywanej pracy oraz efekty swoich działań w organizacji.
3. Służba w PSP ma negatywny wpływ na kondycję psychofizyczną, zdrowie i relacje społeczne funkcjonariuszy.

4. Strażacy często myślą o porzuceniu pracy, zmianie zawodu lub przejściu na świadczenia emerytalne.

Badania zostały przeprowadzone zgodnie z metodologią badań społecznych i metodzie ilościowej. W tym celu opracowano autorskie narzędzie badawcze – ankietę środowiskową, z którą funkcjonariusze zapoznali się w miejscu swojej pracy. W ankiecie uwzględnione zostały wskaźniki empiryczne dotyczące stresu i głównych objawów wypalenia zawodowego. W celu prawidłowego przeprowadzenia niniejszej analizy empirycznej, zastosowano dobór celowy ze względu na dość liczną populację badanej organizacji. Badania zostały przeprowadzone w kwietniu 2019 r. na 100 funkcjonariuszach w dwóch jednostkach organizacyjnych PSP (komendzie wojewódzkiej oraz komendzie miejskiej). Ich reprezentatywność umożliwiło zastosowanie doboru kwotowego z uwzględnieniem następujących zmiennych niezależnych:

1. Płeć respondentów z wyróżnieniem niskiego odsetka kobiet w strukturach PSP – funkcjonariuszki stanowią niecałe 4% populacji strażaków. W badaniach uczestniczyło 84 mężczyzn i 16 kobiet.

2. Poziom wykształcenia respondentów:

a) średnie: 36%,
b) policealne: 11%,
c) wyższe: 53%.

3. Pion służbowy, w którym funkcjonariusz jest zatrudniony:

a) logistycznym: 10%,
b) szkoleniowym: 8%,
c) operacyjnym: 30%,
d) prewencyjnym: 11%,
e) finansowym: 7%,
f) interwencyjnym: 18%,
g) bojowym: 16%.

Analiza wyników badań

Analiza wyników badań na podstawie zakodowanych w ankiecie odpowiedzi przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej umożliwia weryfikację założeń metodologicznych. Zastosowane wskaźniki empiryczne dotyczą poznania opinii strażaków na temat częstotliwości występowania sytuacji stresogennych w zawodzie strażaka, ocenę poziomu satysfakcji z pełnionej przez funkcjonariuszy roli zawodowej, a także wpływ stresu organizacyjnego na zdrowie i kondycję psychofizyczną pracowników PSP. Ważny aspekt

stanowią także relacje społeczne strażaków, które mogą być zaburzone przez długotrwały stres organizacyjny i syndrom wypalenia zawodowego.

Częstotliwość występowania sytuacji stresogennych w pracy zawodowej strażaków

Wykres 1. Częstotliwość występowania sytuacji stresogennych w pracy zawodowej strażaków

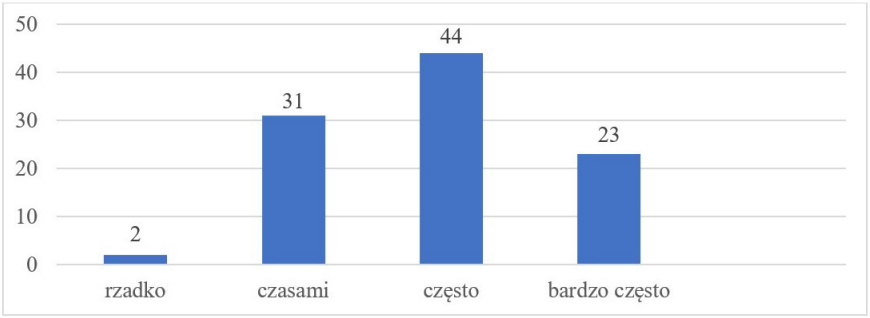

Źródło: Badania własne.

Zdecydowana większość badanych strażaków uważa, że sytuacje o podłożu stresogennym występują często (44%) i bardzo często (23%). Odpowiedź czasami wskazało 31% strażaków, a zaledwie 2% respondentów podkreśla, że stres w PSP występuje stosunkowo rzadko. Niniejsze zestawienie jest potwierdzeniem prowadzonych wcześniej badań empirycznych – poziom odczuwanego przez strażaków stresu w pracy mieści się w dolnych granicach wyników wysokich. Zdarzenia ryzykowne i stresogenne są zatem nieodłączną częścią zawodu strażaka, natomiast należy podejmować stosowne kroki, aby redukować bodźce niebezpieczne. Ważne jest stosowanie przez funkcjonariuszy PSP wspomnianych w podrozdziale 3 społecznie akceptowanych środków zapobiegawczych i redukujących obciążenia psychofizyczne (wykres 1).

Ocena poziomu satysfakcji strażaków z wykonywanego przez nich zawodu i działalności PSP

Ponad połowa funkcjonariuszy pozytywnie i wysoko oceniła komponenty organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej oraz poziom satysfakcji zawodowej (59% respondentów – dobrze i bardzo dobrze). Najwięcej jednak strażaków w kryterium indywidualnym wybrało odpowiedź „średnio" (35% badanych). Ocena w stopniu bardzo złym i złym stanowi zdecydowaną

mniejszość (6% uzyskanych odpowiedzi). Zatem strażacy są raczej zadowoleni z pełnionej przez nich roli zawodowej. Wpływ na taką postawę może mieć świadomość funkcjonariuszy, że ich działalność jest użyteczna społecznie, co potwierdza wielozadaniowość wpisana w charakter pracy w PSP oraz wysoki poziom zaufania społecznego. Jednak nie należy pominąć respondentów, którzy średnio, źle i bardzo źle ocenili poziom swojej satysfakcji z pełnionej roli zawodowej. Może to jednak wynikać z różnych komponentów i należałoby to dokładnie zweryfikować w jednostkach wybranych do badań (wykres 2).

Wykres 2. Poziom satysfakcji strażaków z roli zawodowej i prowadzonej działalności PSP

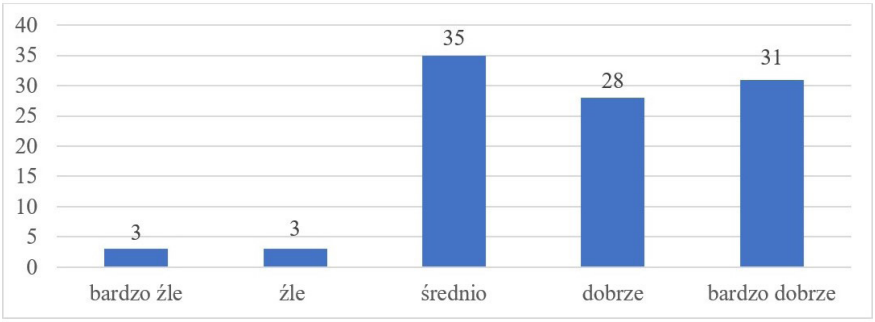

Źródło: Badania własne.

Ogólna ocena efektów działań strażaków w PSP

Wykres 3. Ocena efektów działań funkcjonariuszy w strukturze PSP

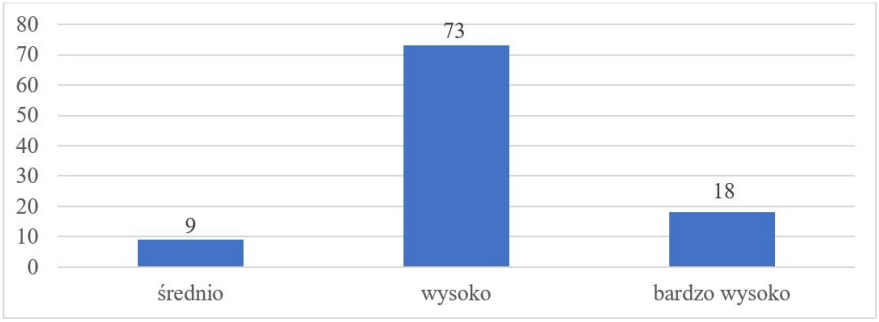

Źródło: Badania własne.

Pytanie dotyczące subiektywnej oceny efektów działań w strukturze PSP mogło przysporzyć respondentom wiele trudności. Badani funkcjonariusze wykazali jednak, że wysoko (73%) oraz bardzo wysoko (13%) oceniają

oni wyniki swojej aktywności zawodowej, a efekty ich pracy są najczęściej widoczne podczas prowadzonych przez strażaków akcji ratowniczo-gaśniczych. Zaledwie 9% badanych przyznało się, że efekty swoich działań oceniają w stopniu średnim. Można zatem zaproponować następującą tezę: strażacy są profesjonalnie przygotowani do służby i zadań ratowniczo-gaśniczych, z którymi muszą się zmierzyć podczas pracy (wykres 3).

Wpływ służby w PSP na zdrowie funkcjonariuszy – występowanie zaburzeń psychosomatycznych

Wykres 4. Służba w PSP a występowanie problemów psychosomatycznych

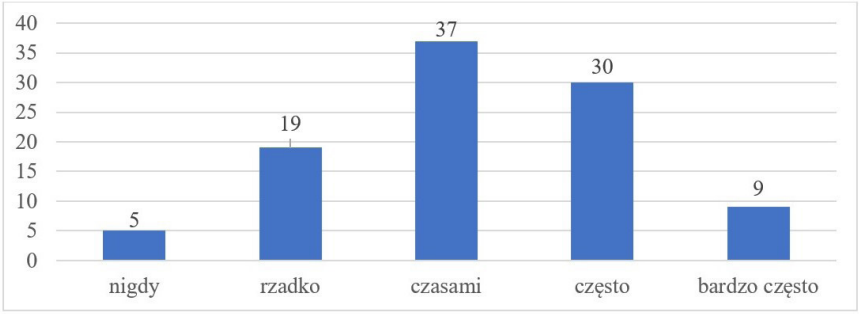

Źródło: Badania własne.

Według omówionych w części teoretycznej koncepcji dotyczących stresu organizacyjnego, efektem

bezpośredniego wpływu natężeniu stresu są zaburzenia psychosomatyczne jednostek. Badania wykazały, że strażacy często i bardzo często (39% respondentów) cierpią na tego typu dolegliwości, których główną przyczyną jest praca zawodowa. Nieco mniej, ponieważ 37% respondentów, opowiedziało się za średnim (czasami) występowaniem tego typu problemów. Najmniejszą ilość odpowiedzi uzyskał stopień rzadki (19%) i odpowiedź nigdy – tylko 5%. Powyższa analiza ukazuje ogólną problematykę negatywnego wpływu pracy zawodowej na zdrowie pracowników. Rekomendowane jest zatem zwiększenie wsparcia funkcjonariuszy w ramach systemu medyczno-psychologicznego (wykres 4).

Wpływ służby w PSP na brak empatii u respondentów

Tabela 1. Służba w PSP a brak empatii u strażaków

Odpowiedź	Częstość (w %)
nigdy	19%
rzadko	30%
czasami	30%
często	13%
bardzo często	8%

Źródło: Badania własne.

Odczuwanie potrzeb i rozumienie sytuacji drugiego człowieka jest kluczowym determinantem w pracy zawodowej strażaka. Zasadniczym celem ustawowym Państwowej Straży Pożarnej jest zapewnienie bezpieczeństwa i społecznego spokoju oraz udzielanie pomocy doraźnej człowiekowi i otaczającemu go środowisku. Jednym z objawów wypalenia zawodowego jest zauważalny u jednostki brak empatii i obojętność na krzywdę obcych mu osób. Najwięcej strażaków wskazało, że czasami oraz rzadko mają trudność z rozumieniem emocji u innych (30% respondentów – czasami i 30% respondentów – rzadko). Wysoki odsetek odpowiedzi uzyskał współczynnik „nigdy" – 19% strażaków. Do częstego doświadczania braku empatii przyznało się 13% badanych osób oraz bardzo częstego – 8%. Skala niniejszego problemu nie jest duża, ponieważ średni współczynnik odpowiedzi wynosi 2,61, jednak nie należy tego bagatelizować – odwołując się do wcześniejszych wniosków, należałoby zwiększyć wsparcie psychologiczne wśród społeczności strażackiej (tabela 1).

Wpływ służby w PSP na poczucie rozdrażnienia oraz lęku

Jak wskazano w części teoretycznej, służba w PSP może być obciążająca dla funkcjonariuszy. Długotrwały stres organizacyjny jest jedną z przyczyn do pojawienia się lęku oraz rozdrażnienia na samą myśl o pracy zawodowej. Problem ten występuje jednak u mniejszości badanych osób. 61% strażaków nie zauważyło, aby służba w PSP miała negatywny wpływ na ich stany emocjonalne (rzadko – 25% oraz nigdy – 36%). Za pośrednim współczynnikiem opowiedziało się 23% strażaków. U 12% respondentów kwestia ta występuje

często, a u 4% bardzo często. Skala analizowanego problemu jest niska, co potwierdza uzyskana średnia odpowiedzi: 2,23 (wykres 5).

Wykres 5. Służba w PSP a poczucie rozdrażnienia oraz lęku

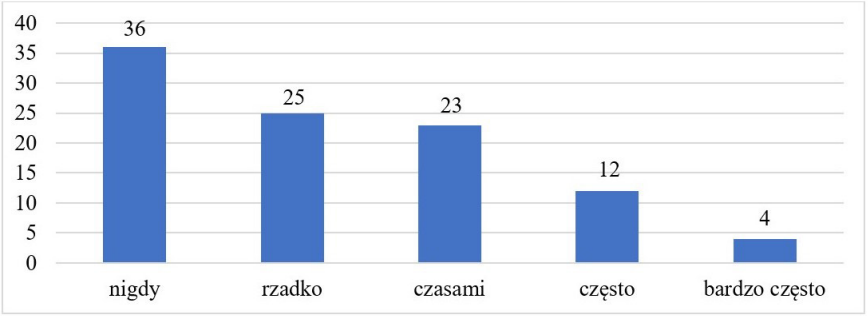

Źródło: Badania własne.

Skala występowania uczucia zmęczenia i wyczerpania psychicznego u respondentów po zakończeniu służby

Założeniem postawionego pytania w narzędziu badawczym jest możliwość weryfikacji teoretycznych założeń ryzyka i stresu zawodowego w pracy strażaków na kondycję psychofizyczną funkcjonariuszy po zakończeniu służby. Kluczowym determinantem wystąpienia u strażaków wyczerpania psychicznego jest intensywność i rodzaj prowadzonych akcji ratowniczych oraz sama kwestia dyspozycyjności ratowników przez całą dobę. Na podstawie wykresu możemy odczytać, że stopień zmęczenia i wyczerpania psychicznego po zakończeniu służby jest przeciętny – średnia uzyskanych odpowiedzi wyniosła 3,26. Wysoki współczynnik stanowią odpowiedzi o natężeniu częstym (24%) oraz bardzo częstym (16%). Czasami problem ten występuje u 38% respondentów. Jedynie 14% strażaków wskazało, że uczucie zmęczenia występuje rzadko oraz 8% badanych – nigdy. Uzyskane odpowiedzi od respondentów są potwierdzeniem dotychczas przeprowadzonych badań empirycznych, które zakładają, że służba w PSP jest wysoce obciążająca i ma decydujący wpływ na kondycję psychofizyczną strażaków (wykres 6).

Wykres 6. Występowanie uczucia zmęczenia i wyczerpania psychicznego po zakończeniu służby

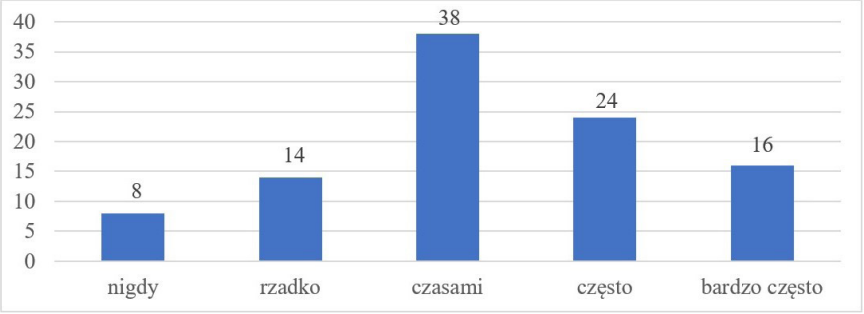

Źródło: Badania własne.

Poczucie znudzenia i braku koncentracji u respondentów

Tabela 2. Znudzenie i brak koncentracji w pracy zawodowej strażaków

Kategoria:	Nigdy	Rzadko	Czasami	Często	Bardzo często
Poczucie znudzenia:	22%	29%	29%	13%	7%
Poczucie braku koncentracji:	24%	28%	31%	14%	3%

Źródło: Badania własne.

Poczucie znudzenia może wynikać z monotonii zadań realizowanych w miejscu pracy. Polecenia monotematyczne wywołują u jednostki świadomość stagnacji, przez co pośrednio uniemożliwiony jest system rozwoju społeczno-zawodowego pracownika. Funkcjonariusze PSP stosunkowo rzadko odczuwają znudzenie w swojej pracy: bardzo często – 7% respondentów, często –13% respondentów, czasami – 29% respondentów. Odpowiedź rzadko i nigdy wybrała ponad połowa strażaków – 51% badanych. Realizowana przez strażaków misja zawodowa raczej nie wpływa negatywnie na aspekt braku urozmaicenia zadań służbowych.

Koncentracja uwagi w wąskim znaczeniu oznacza umiejętność skupienia się nad zachowaniem i realizowanym zadaniem w określonym czasie. Zjawisko te może być jednak zakłócone przez bodźce zewnętrzne takie, jak np. docierające dźwięki, krzyki, tłum ludzi itd. Podczas prowadzonych czynności ratowniczych, funkcjonariusz może być narażony na różne czynniki negatywnie wpływające na jego umiejętność skupienia. Etos pracy zawodowej strażaków

zakłada jednak, że ratownik powinien reagować szybko, umiejętnie i stosownie do danej sytuacji. Ponad połowa respondentów (52%) uważa, że poziom ich koncentracji nie jest w żaden sposób zaburzony. Odpowiedź czasami wybrało 31% respondentów, a często i bardzo często tego typu sytuację zaobserwowało 17% badanych. Obiecujące wydaje się stosowanie ćwiczeń, które zwiększają poziom koncentracji oraz utrzymanie odpowiedniej fizjologii ciała (tabela 2).

Wpływ służby w PSP na relacje społeczne strażaków

Tabela 3. Wpływ służby na relacje społeczne strażaków

Kategoria:	Bardzo niski	Niski	Średni	Wysoki	Bardzo wysoki
Relacje rodzinne:	28%	30%	16%	22%	4%
Relacje ze znajomymi:	31%	33%	24%	9%	3%

Źródło: Badania własne.

Przeciążenia zawodowe jednostki, świadomość odpowiedzialności za życie innych osób oraz desynchronizacja rytmów biologicznych to czynniki, które mogą uaktywnić konflikt na płaszczyźnie praca zawodowe a inne role społeczne pracownika. Szczególnie niebezpieczny jest konflikt na poziomie praca zawodowa – rodzina, gdyż jest on najsilniejszy i najbardziej szkodliwy dla kondycji psychofizycznej jednostki i najbliższych mu osób. U zdecydowanej większości respondentów nie jest jednak zauważalny wpływ służby w PSP na ich relacje rodzinne lub kontakty ze znajomymi (relacje rodzinne: wpływ bardzo niski i niski: 58% badanych, relacje ze znajomymi: 64% badanych). Zauważalne jest również zjawisko niższych współczynników wpływu pracy zawodowej w organizacji pożarniczej na relacje ze znajomymi niż na relacje rodzinne. Odpowiedzi o natężeniu wysokim i bardzo wysokim wybrało: ponad ¼ respondentów (26% – wpływ służby na relacje rodzinne) oraz zaledwie 12% badanych w przypadku kontaktów pozarodzinnych. Praca zawodowa w PSP raczej nie ma większego wpływu na kontakty społeczne, co jest niezmiernie ważne dla prawidłowego funkcjonowania jednostki w społeczeństwie i grupach społecznych. Strażacy, którzy zauważyli występowanie niniejszego problemu, powinni jak najszybciej skonsultować swoją sytuację w gronie najbliższych osób oraz skorzystać z usług terapeutycznych, dzięki którym będą mieli możliwość poznania sposobów na odreagowywanie stresu (tabela 3).

Częstotliwość występowania myśli na temat porzucenia służby, chęci odejścia na emeryturę oraz zmiany zawodu przez strażaków

Tabela 4. Służba w PSP a chęć porzucenia pracy, odejścia na emeryturę oraz zmianę zawodu

Kategoria:	Nigdy	Rzadko	Czasami	Często	Bardzo często
Porzucenie służby	41%	29%	20%	5%	5%
Chęć odejścia na emeryturę	25%	16%	28%	17%	14%
Zmiana zawodu	37%	35%	16%	7%	5%

Źródło: Badania własne.

Stres organizacyjny oraz syndrom wypalenia zawodowego są przyczynkiem do zmian jednostki w obrębie swojej aktywności społeczno-zawodowej. Również osoby, które nie są w stanie dostosować się do obowiązujących warunków w organizacji, starają się dystansować do obowiązków służbowych, a efektem ich działań może być chęć zmiany zawodu, absencja oraz nagłe wypowiedzenie umowy podmiotowi, w którym jednostka jest zatrudniona. Najrzadziej respondenci myślą o zmianie zawodu (72% strażaków wybrało odpowiedź nigdy i rzadko) oraz porzuceniu służby (70% strażaków wybrało odpowiedź nigdy i rzadko). W niniejszym zestawieniu najczęściej respondenci wykazali chęć odejścia na emeryturę (31% respondentów myśli o tym aspekcie często i bardzo często). Może to jednak wynikać ze specyfiki służb mundurowych i możliwości przejścia na omawiane świadczenie po 15 lub 25 latach pracy. Strażacy raczej nie są skłonni ku zmianie zawodu, pomimo świadomości, że ich praca jest ryzykowna i stresogenna (tabela 4).

Podsumowanie i wnioski z badań

Kluczową rolę w systemie bezpieczeństwa narodowego pełnią jednostki organizacyjne Państwowej Straży Pożarnej i zatrudnieni w tej strukturze funkcjonariusze. Ukazana typologia stresu zawodowego to jedynie część prowadzonych aktualnie badań nad czynnikami wysoce obciążającymi pracowników. Zagrożenia permanentnie wpisane w charakter pracy w PSP oraz objawy, jakie występują podczas uaktywnienia się syndromu wypalenia zawodowego,

to czynniki wysoce szkodliwe dla prawidłowego funkcjonowania jednostki, a ich obecność negatywnie wpływa na różne aktywności aktorów społecznych – zarówno na pole zawodowe, prywatne, jak i zdrowotne. Podsumowując wyniki badań należy powiedzieć, że strażacy często doświadczają w pracy sytuacji o charakterze stresogennym, natomiast wysoko oceniają oni efekty swoich działań oraz organizację, w której są zatrudnieni. W związku z tym zostały potwierdzone dwie hipotezy szczegółowe (hipoteza 1 i hipoteza 2).

Funkcjonariusze PSP dostrzegają problem wpływu służby na ich kondycję psychofizyczną, zdrowie oraz uczucie zmęczenia i wyczerpania psychicznego. Ważne jest stosowanie przez strażaków technik relaksacyjnych społecznie pożądanych oraz objęcie funkcjonariuszy wsparciem medyczno-psychologicznym. U badanych strażaków w niskim stopniu występuje problem braku empatii, poczucia rozdrażnienia oraz lęku. Ich praca ma również znikomy wpływ na relacje rodzinne i pozarodzinne. Hipoteza 3 została jedynie częściowo potwierdzona.

Strażacy nie są też skłonni do porzucenia swojej służby oraz nie wykazują gotowości do zmiany pracy. Dyskusyjne są jednak przemyślenia respondentów związane z wiekiem emerytalnym – może to jednak wynikać ze specyfiki służb mundurowych. Hipoteza 4 nie została potwierdzona. Wyniki wykazały zdecydowanie rozbieżną tendencję.

Główne założenia metodologiczne oraz opracowane na ich podstawie wyniki mogą być inicjatorem do przeprowadzenia następnych i bardziej szczegółowych badań, dotyczących stresu i wypalenia zawodowego wśród strażaków. Ostatnie zmiany, jakie dokonały się w przestrzeni społecznej, w tym sytuacja pandemiczna, to czynniki, mające wpływ na aktywność społeczno-zawodową. Szczególnie mogą być one dotkliwe dla strażaków i struktury organizacyjnej PSP, w której przeprowadzane były modyfikacje zadań i zasady odbywania służby. Zatem należy poszerzyć wiedzę naukową na temat stresu i wypalenia zawodowego w organizacji o aktualną sytuację funkcjonariuszy (w okresie pandemii).

Bibliografia

Monografia

Cox T.
1978 Stress, New York.

Dobrowolska D.
1980 Praca w życiu człowieka, Warszawa.

Freudenberger H., North G.
2002 Burn-out bei Frauen. Uber das Gefuhl des Ausgebranntseins, Frankfurt.

Jakubiak E.
2020 Rola Państwowej Straży Pożarnej w zakresie ochrony ludności. Ujęcie prawno-instytucjonalne, Warszawa.

Karasek R., Theorell T.
1990 Healthy work: stress, productivity and the reconstruction of working Life, New York.

Litzke M., Schuh H.
2007 Stres, mobbing i wypalenie zawodowe, Gdańsk

Maciejewski J.
2014 Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna, Wrocław.

Ogińska-Bulik N.
2006 Stres zawodowy w zawodach usług społecznych. Źródła – Konsekwencje – Zapobieganie, Warszawa.

Selye H.
1977 Stres okiełznany, Warszawa.

Widerszal-Bazyl M.
2003 Stres w pracy a zdrowie, czyli o próbach weryfikacji modelu Roberta Karaska oraz modelu wymagania – kontrola – wsparcie, Warszawa.

Monografia wieloautorska

Kahn R., Byosiere Ph.
1992 Stress in organization, [w:] Handbook of industrial and organizational psychology, „Consulting Psychologist Press", 3, red. M. Dunnette, L. Hough, California.

Maslach Ch.
1998 Multidimensional theory of burnout, [w:] Theories of organizational stress, red. C.L. Cooper, New York.

Popis J.
2013 Historia pożarnictwa w Polsce, [w:] Kultura bezpieczeństwa. Nauka – praktyka – refleksje, red. Y. Boshytskyi et al., Kraków.

Rząsowska E., Fabryczewska A.
2007 Strażacy, [w:] Stres zawodowy, red. J. Terelak, Warszawa.

Sapilak B.
2012 Wypalenie zawodowe personelu medycznego, [w:] Stres oraz wypalenie zawodowe, red. A. Steciwko et. al., Wrocław.

Czasopismo

Bajor T., Krakowiak M.
2016 Czynniki psychospołeczne a ocena ryzyka zawodowego w pracy strażaka, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie" Technika, Informatyka, Inżynieria Bezpieczeństwa, t. IV.

Karasek R.
1979 Job demands, job decision latitude, and mental strain: implication for job redesign, „Administrative Science Quarterly", 24.

Lazaurs R.
1986 Paradygmat stresu i radzenia sobie, „Nowiny Psychologiczne", 40-41 (3-4).

Maciejewki J., Stochmal M.
2013 Funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej w świetle badań socjologicznych, „Zeszyty Naukowe SGSP", nr 48 (4).

Musiał K.
2019 Analiza sytuacji zawodowej funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, „Forum Socjologiczne" t. 10.

Schaufeli W.
1996 Burnout and reciprocity: Towards a dual-level social exchange model, "Work & Stress" 1996, vol. 10.

Warmiński A.
2009 Zadania i organizacja Państwowej Straży Pożarnej w zakresie ochrony przeciwpożarowej, „Doctrina: Studia społeczno-polityczne", nr 6.

Wejman M., Przybylski K.
2013 Identyfikacja zagrożeń na stanowiskach pracy strażaków zawodowych, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej" nr 59.

Zasoby internetu

Biuletyn Informacyjny PSP za rok 2018: https://www.gov.pl/web/kgpsp/biuletyny-informacyjne-psp---roczne [dostęp z dnia 15.01.21].

Komunikat z badań: CBOS 2019, Które zawody poważamy? https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_157_19.PDF [dostęp z dnia 17.01.21].

Międzynarodowa Karta Charakterystyki Zagrożeń Zawodowych: Strażak: https://www.ciop.pl/CIOPPortalWAR/appmanager/ciop/pl?_nfpb=true&_pageLabel=P720014285134054595377 9&html_tresc_root_id=19019&html_tresc_id=18999&html_klucz=19019&html_klucz_spis= [dostęp z dnia 16.01.21].

OSHA: https://osha.europa.eu/pl/themes/psychosocial-risks-and-stress [dostęp z dnia 02.02.21].

Akty prawne

Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej, Dz.U. 1991 nr 88, poz. 400

Maciej Rosiński
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Pistolet „Vis wz. 35", jako chluba Sił Zbrojnych Rzeczy Pospolitej w okresie II Wojny Światowej

Wstęp

Pistolet „ViS", to polska broń strzelecka, która szybko zyskała uznanie wśród żołnierzy w okresie międzywojennym, a także podczas II Wojny Światowej. Nie można ukrywać jednak faktu, że osoby odpowiedzialne za powstawanie broni, czyli Piotr Wilniewczyc oraz Jan Skrzypiński, podczas tworzenia broni wzorowali się na zupełnie innym modelu, a mianowicie na konstrukcjach Colt wz. 1911[1], który był dziełem jednego z najwybitniejszych twórców broni strzeleckiej, jaki kiedykolwiek istniał – Johna Mosesa Browninga. Początkowo, pistolet nosił nazwę WiS, która pochodziła od pierwszych liter nazwisk swoich twórców, jednak w chwili wypuszczenia na rynek prototypów w 1935 roku, zmieniono nazwę pistoletu na „ViS", która w języku łacińskim oznaczała słowo „Siła", a mimo wszystko, wciąż kojarzyła się ze swoimi konstruktorami.

Okres międzywojenny, były bardzo ważny dla Polskiej Armii, gdyż znaczna część uzbrojenia, która znajdowała się na stanie, była już przestarzała oraz nie była udana konstrukcyjne, co skutkowało podjęciem decyzji przez Departament Uzbrojenia o ujednoliceniu broni palnej. Decyzja była w pełni uzasadniona, gdyż brak dobrej broni strzeleckiej w wojsku skutkowałby w natychmiastową klęskę na wypadek kolejnej wojny, która zresztą wybuchła 1 września 1939 roku. Departament Uzbrojenia szukając najlepszego

[1] Z. Gwóźdź, *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej,* Warszawa 1993, s. 78-79.

rozwiązania rozpoczął negocjację z Czechosłowacją, dotyczącą zakupu licencji pistoletu wz. 1924, który został skonstruowany przez J. Nickela. Jak się szybko okazało, ów pistolet posiadał skomplikowaną konstrukcję, a zarazem był mało praktyczny, jednak najważniejszym czynnikiem, który zdecydował o przerwaniu negocjacji, była zaporowa kwota zakupu licencji, która wynosiła 250 tysięcy dolarów. W tym czasie z Departamentem Uzbrojenia skontaktował się inż. Piotr Wilniewczyc, który był pracownikiem Państwowej Wytwórni Uzbrojenia i zaoferował stworzenie własnej konstrukcji. Wniosek został przyjęty i zaakceptowany, a do pomocy podczas tworzenia nowego modelu uzbrojenia, dołączył Jan Skrzypiński, który wówczas pracował na stanowisku dyrektora Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie[2].

Rys Historyczny pistoletu „VIS wz. 35."

W 1935 roku powstał pierwszy prototyp polskiej myśli technicznej, dotyczącej wytworzenia własnej, krótkiej broni strzeleckiej, czyli pistolet „ViS". Podczas wykonywania testów na strzelnicy w Zielonce, oddano ponad 6000 strzałów, które były niezwykle skuteczne i precyzyjne[3]. Niestety, wciąż powstają spory dotyczące tego, ile sztuk omawianej broni faktycznie udało się wyprodukować do 1939 roku. W pracy pod tytułem „*Ilustrowana Encyklopedia Techniki Wojskowej. Indywidualna broń strzelecka II Wojny Światowej",* autorstwa W. Głębowicza, R. Matuszewskiego oraz T. Nowakowskiego, można znaleźć informacje, jakoby do 1938 roku wyprodukowano 10 tys. sztuk pistoletów „ViS wz. 35", a w latach 1938-1939 do użytku trafiło kolejne 35 tys. egzemplarzy[4]. Andrzej Zasieczny, w pracy pod tytułem „*Broń Wojska Polskiego 1939-1945. Wojska Lądowe"* przekazuje natomiast czytelnikowi informację, że do 01.09.1939 roku, wyprodukowano blisko 40 tysięcy „ViSów wz. 35"[5]. Zupełnie inną teorię na temat faktycznego stanu omawianej broni strzeleckiej, podaje Zdzisław Walczak, w pracy pod tytułem „*9 mm PISTOLET wz. 1935 VIS".* Według autora, w latach 1936-1939, w Polsce wyprodukowano zaledwie 18000 tysięcy egzemplarzy[6]. Mimo dużej rozbieżności informacji, na temat stanu wyposażenia armii w pistolety „ViS wz. 35", należy

[2] Z. Walczak ,*9 mm Pistolet wz. 1935 VIS,* wyd. Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa. 1983, s. 4-5.
[3] M. Rosiński, *Broń strzelecka Wojska Polskiego okresu II Wojny Światowej,* Łódź 2020, s. 7.
[4] W. Głębowicz, R. Matuszewski, T. Nowakowski, *Ilustrowana encyklopedia techniki wojskowej. Indywidualna broń strzelecka II Wojny Światowej,* Warszawa 2020, s. 167 .
[5] A. Zasieczny, *Broń Wojska Polskiego 1939-1945,* Warszawa 2006, s. 6.
[6] Z. Walczak, *op.cit,* s. 1.

wziąć pod uwagę fakt, że liczebność Wojska Polskiego w 1939 roku, wynosiła blisko 950 tysięcy żołnierzy. Łatwo więc dojść do wniosku, że pistolet „ViS" nie przysługiwał wszystkim żołnierzom, a w zamiarze był przeznaczony jedynie dla oficerów i podoficerów. W praktyce jednak, po wybuchu II Wojny Światowej, pistolety „Vis wz. 35", były wykorzystywane również przez partyzantów oraz członków ruchu oporu[7]. Warto również wspomnieć, że walory pistoletu polskiej konstrukcji docenili również Niemcy, którzy po przejęciu fabryki w 1939 roku, rozpoczęli w Radomiu własną produkcję pistoletów „ViS". Jak się później okazało wyprodukowana przez nich w latach 1939-1945, broń w ilości około 350 tysięcy sztuk nie była już tak udana, jak oryginalna wersja Visa wz. 1935. Ta ostatnia cieszyła się większym uznaniem wśród ekspertów doceniających jej zalety, takie jak jakość wykonania, a co za ty idzie, celność i estetykę. Ponadto, w 1945 roku produkcję przeniesiono do Austrii, gdzie dalszą pracą nad tym modelem broni, miała zająć się firma "Steyr". Niestety, produkcja w Austrii trwała jedynie do kwietnia 1945 roku, gdyż wtedy oficjalnie przerwano pracę nad pistoletami „ViS"[8].

Zdjęcie 1. Pistolet ViS wz. 35, produkowany w Radomiu, po przejęciu fabryk przez Armię Niemiecką.

Źródło : Zdjęcia pochodzą ze zbiorów prywatnych.

[7] A. Zasieczny, *op.cit*, s.1.
[8] Z. Gwóźdź,P. Zarzycki , 1993, *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej*, Warszawa 1993 , s. 84-85.

Zdjęcie 2. Pistolet ViS wz. 35 wraz ze skórzaną kaburą,

Źródło : Zdjęcia pochodzą ze zbiorów prywatnych.

Konstrukcja pistoletu „VIS wz. 1935"

Pistolet „ViS" wz. 35, był krótką, samopowtarzalną bronią palną, o lufie ryglowanej i iglicy przerzutowej. Działanie broni polegało na wykorzystaniu gazów, które powodowały odrzut suwadła z lufą i częściami z nim połączonych, a sprężyna powrotna dosuwała części ruchome z powrotem do ich pierwotnego położenia. W chwili wystrzelenia ostatniego naboju z magazynka, suwadło zatrzymywało się na zatrzasku zamkowym[9]. Ciekawostką dotyczącą pistoletu „ViS" wz. 35, była dopasowana do broni kolbo-kabura, która w teorii, miała pełnić niezwykle ważną rolę, zwłaszcza dla czołgistów. Z racji ograniczonej przestrzeni wewnątrz pojazdu na przechowywanie broni długiej , takiej jak karabiny i karabinki, żołnierze mogli przechowywać pistolet w kolbo-kaburze, która w razie potrzeby mogła być dołączana do pistoletu, co poprawiłoby

[9] Ministerstwo Spraw Wojskowych, 1937, *Instrukcja o broni i instrukcja strzelecka. Część VIII – Pistolet VIS wz. 35*, Warszawa, s.1.

stabilizację podczas oddawania strzałów[10]. Niestety, nie ma wystarczająco dużo dowodów wskazujących na to, jak często żołnierze sięgali po kolbo-kaburę i czy w ogóle była ona chętnie używana.

Zdjęcie 3. Pistolet ViS wz. 35, wyprodukowany w Radomiu w 1938 roku wraz z kolbo-kaburą.

Źródło : Zdjęcia pochodzą ze zbiorów prywatnych.

Zdjęcie 4. Polska wersja pistoletu ViS wz. 35 wraz z przyłączoną kolbo-kaburą.

Źródło : Zdjęcia pochodzą ze zbiorów prywatnych.

[10] W. Głębowicz, R. Matuszewski, T. Nowakowski, *op.cit,* s. 167.

Polskie wersje pistoletów ViS wz. 35 można bardzo łatwo poznać po wygrawerowanym orle na zamku, co przedstawia zdjęcie 4. W chwili przejęcia fabryk przez Armię III Rzeszy w 1939 roku, produkowana przez okupantów broń, nie posiadała już wyżej wymienionego graweru, co zresztą przedstawia zdjęcie 1.

Pistolet „Vis" wz. 1935, składał się z następujących elementów :

1. Lufa,
2. Suwadło z zamkiem,
3. Sprężyna powrotna z żerdzią,
4. Zatrzask zamkowy,
5. Komora spustowa,
6. Magazynek,

Lufa nadawała kierunek lotu pociskowi i posiadała dwa otwory, przedni zwany wlotem oraz tylny, który służył jako wylot. Od strony wlotu lufa nie posiadała żadnych gwintów i tworzyła komorę nabojową, jednak na zewnętrznej powierzchni, lufa posiadała dwa rygle, wchodzące w opory ryglowe suwadła. Od spodu, znajdował się tak zwany ogon, który współdziałając z ześlizgiem komory spustowej odryglowywał i zaryglowywał lufę[11].

Zamek pistoletu „ViS" wz. 35, posiadał bardzo nowoczesne rozwiązanie. Oprócz powszechnie znanych i stosowanych elementów, taki jak np. iglica, sprężyna igliczna, zasuwka igliczna, muszka oraz celownik, Piotr Wilniewicz wraz z Janem Skrzypińskim wprowadzili do użytku pierścień, który służył za łożysko lufy, przez co unieruchamiał zamek przy jego tylnym położeniu przez oparcie się krawędzi pierścienia o przedni rygiel. Ponadto, zamek posiadał dwa bardzo ważne wykroje. Pierwszy z nich, służył do samoczynnego ryglowania zamka w tylnym położeniu po wystrzeleniu ostatniego naboju, natomiast drugi pełnił rolę unieruchamiającą zamek przy rozbieraniu pistoletu, poprzez zaczepienie go zębem i bezpiecznika dźwigniowego[12].

Sprężyna powrotna w pistolecie ViS wz. 35, została umieszczona na żerdzi i ograniczona w przedniej części pierścieniem oporowym oraz w tylnej części z oporą. Bardzo ważną rolę w omawianej broni pełnił jednak zatrzask zamkowy, który to łączył w jedną całość suwadło, lufę oraz komorę spustową,

[11] Ministerstwo Spraw Wojskowych, *op.cit,* s.2.
[12] P. Wilniewczyc, J. Skrzypiński, *Pistolet samoczynny,* Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1932, s. 2.

w której znajdowały się wszystkie części mechanizmu spustowego, gdzie dolna część komory spustowej przechodziła w uchwyt pistoletu z komorą magazynka oraz inne elementy, takie jak :

- kurek,
- ząb zaczepowy,
- ząb bezpiecznika,
- dźwignia kurka,
- oś dźwigni kurkowej,
- oś kurka,
- oś zaczepu kurkowego,
- sprężyny zaczepu,
- wodzidła,
- tłoczek sprężyny kurkowej,
- przetyczka tłoczka,
- osada sprężyny kurkowej,
- przetyczka osady,
- spust,
- samoczynny bezpiecznik,
- czepik magazynka,
- zapadka czepika,
- sprężyna czepika.

Pistolet ViS wz. 35 mieścił w sobie magazynek o pojemności 8 naboi, ułożonych jeden na drugim. Magazynek składał się z komory, dna, dwóch nitów, donośnika oraz sprężyny donośnika[13].

Tabela 1. Dane techniczne pistoletu ViS wz. 35.

Kaliber	9 mm
Nabój	9 x 19 mm Parabellum
Prędkość początkowa pocisku	345 m/s
Długość broni	200 mm
Długość lufy	120 mm
Wysokość	140 mm
Szerokość	33 mm
Pojemność magazynka	8 naboi
Gwint	6 bruzd prawoskrętnych

[13] Ministerstwo Spraw Wojskowych, *op.cit,* s. 5-7.

Masa broni bez naboi	1000 g
Masa broni z nabojami	1120 g
Szybkostrzelność teoretyczna	120 strz/min.
Szybkostrzelność praktyczna	10 strz/min
Przebijalność suchego drzewa sosnowego o grubości 120mm	15 m
Przebijalność suchego drzewa sosnowego o grubości 100mm	50 m

Źródło : M. Rosiński, Broń strzelecka Wojska Polskiego okresu II Wojny Światowej, Łódź 2020, s. 13-14.

Zdjęcie 5. Przekrój pistoletu ViS wz. 35.

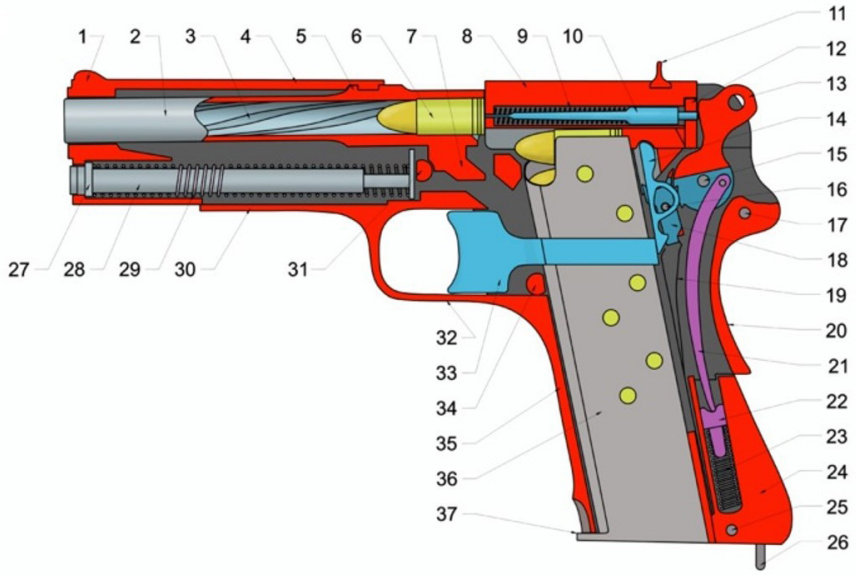

1 – muszka, 2 – lufa, 3 – bruzda gwintu lufy, 4 – zamek (osłona lufy), 5 – występ ryglowy lufy, 6 – nabój, 7 – występ odryglowujący lufy, 8 – zamek, 9 – sprężyna iglicy, 10 – iglica, 11 – szczerbinka, 12 – opora iglicy, 13 – kurek, 14 – przerywacz, 15 – oś kurka, 16 – oś zaczepu kurkowego, 17 – oś bezpiecznika samoczynnego, 18 – zaczep kurkowy, 19 – sprężyna, 20 – bezpiecznik samoczynny, 21 – żerdź kurka, 22 – opora sprężyny uderzeniowej, 23 – sprężyna uderzeniowa, 24 – gniazdo sprężyny uderzeniowej, 25 – kołek gniazda sprężyny odpalającej, 26 – uchwyt paska, 27 – pierścień oporowy sprężyny powrotnej, 28 – żerdź sprężyny powrotnej, 29 – sprężyna powrotna, 30 – łoże, 31 – zatrzask zamka, 32 – kabłąk spustu, 33 – spust z szyną spustową, 34 – zatrzask magazynka, 35 – szkielet pistoletu, 36 – magazynek, 37 – stopka magazynka
Źródło: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/7/75/VIS_1400B.png/800px-VIS_1400B.png (dostęp z dnia 09.10.2020 r.)

Analizując powyższą tabelę można łatwo stwierdzić, że pistolet „ViS", był bardzo solidną konstrukcją, która dobrze sprawdzała się podczas działań wojennych. Niska waga oraz niewielkie rozmiary broni były jej ogromnym atutem podczas prowadzenia ognia, gdyż ręka strzelca nie męczyła się tak szybko. Ciężko jednak stwierdzić, jak w praktyce wpłynęłoby zastosowanie kolbo-kabury na poprawę wyników strzeleckich. Z jednej strony, na pewno ten element zwiększyłby celność, a co za tym idzie, precyzyjne oddawanie strzałów. Z drugiej strony, nie zmieniłoby to zasięgu prowadzonego ognia, a podniosłoby masę zestawu. W związku z tym, nie można jednoznacznie ocenić skuteczności oraz przydatności ewentualnego przyłączenia kolb-kabury, zwłaszcza że nie ma na ten temat wystarczających dowodów źródłowych.

Pistolet „ViS", był powszechnie uważany za broń wysokiej jakości, jednak jak niemalże w każdej broni, istniało ryzyko zacięcia mechanizmów. W instrukcji wydanej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych można znaleźć informacje dotyczące sposobów zacięć oraz możliwości ich naprawy. W tym celu, szefowie departamentów Ministerstwa Spraw Wojskowych wydawali wytyczne szkolenia oraz programy strzelań opracowane na podstawie wyżej wymienione instrukcji.

Tabela 2. Zacięcia i ich usuwanie w pistolecie Vis wz. 35.

Objaw	Przyczyna	Pomoc
Nabój staje skośnie	Uszkodzenie górnej części magazynka	Zmienić magazynek
Niepodanie naboju	Źle naładowany magazynek / Magazynek niezupełnie wsunięty do chwytu	Przeładować magazynek / Dokładnie włożyć magazynek do chwytu /
Niedomknięcie zamka przy wprowadzaniu naboju do lufy	Zahamowanie ręką ruchu do przodu / Zanieczyszczenie pistoletu / Wadliwy nabój	Dopchnąć suwadło ręką / Dopchnąć suwadło ręką. Jeżeli zamek nie da się dopchnąć, to oczyścić broń / Przeładować
Niewypał	Zła amunicja / Zanieczyszczenie przewodu iglicznego	W razie niewypału napiąć kurek ponownie palcem i odpalić, a jeśli nie otrzymamy strzału - przeładować / Przeczyścić broń

Niewyciągnięcie wystrzelonej łuski	Niedostateczny odrzut / Urwanie kryzy łuski	Usunąć łuskę ręcznie odciągając suwadło / Wybić łuskę wyciorem
Niewyrzucenie lub przycięcie przez zamek łuski	Niedostateczny odrzut	Przechylić pistolet wyrzutnicą w dół, odciągnąć suwadło w tył i wyrzucić łuskę

Źródło: Ministerstwo Spraw Wojskowych, Instrukcja o broni i instrukcja strzelecka. Część VIII – Pistolet VIS wz. 35, Warszawa 1937, s. 19-20.

Analizując powyższe objawy oraz przyczyny zacięć, można dojść do bardzo prostego wniosku. Pistolet „ViS", był bardzo odporny na zanieczyszczenia oraz innego typu urazy. Bardzo mała liczba zacięć sprawiała, że był to jeden z najlepszych modeli krótkiej broni palnej, jaka była używana podczas II Wojny Światowej. Niestety ze względu na niską ilość wyprodukowanej przed II Wojną Światową egzemplarzy, nie było możliwości wyposażenia w „ViSy" wszystkich, przewidzianych do tego, żołnierzy, o czym pisałem na początku artykułu[14].

Pistoletem „ViS wz. 35" interesowały się również inne kraje. Po udanych testach krótkiej broni palnej konstrukcji P. Wilniewczyca oraz J. Skrzypińskiego, Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia wystąpiła do Jugosławii z ofertą zakupu polskich modeli, jednak w Belgradzie gospodarze byli zainteresowani polskimi bombami lotniczymi oraz zapalnikami. Kilka lat później, a dokładnie mówiąc w 1935 roku, wznowiono konkurs, który wygrał pistolet „ViS wz. 35". Niestety, z racji z braku porozumienia co do rozliczeń finansowych, transakcja nie doszła do skutku. Dopiero rok później, Jugosławia doszła do porozumienia z PWU, gdzie ogłoszono zwycięski przetarg. PWU próbowało sprzedać również „ViS'a" w Ameryce Południowej, jednak nie osiągnięto porozumienia w tej kwestii[15].

Zakończenie

O niezwykłej jakości i trwałości pistoletów „ViS wz. 35" świadczy fakt, że znajduje się on nadal w niektórych strzelnicach (np. w Bydgoszczy), gdzie

[14] A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914-1939*, Lublin 2003, s. 265.
[15] L. Erenfeicht,*Pistolet wz. 35 VIS*, Warszawa 2013, s. 39-40.

chętni mogą spróbować swoich sił z wykorzystaniem omawianej broni. Warto również podkreślić, że inżynierowie P. Wilniewczyc oraz J. Skrzypiński byli również konstruktorami innej broni palnej, a dokładniej mówiąc stworzyli pistolet maszynowy „Mors". Niestety, z racji wybuchu II Wojny Światowej, pistolet maszynowy „Mors" nie trafił do masowej produkcji, a tym samym nie był w powszechnym użytku Wojska Polskiego[16].

Wracając do pistoletu „ViS" należy również podkreślić, że Fabryka Broni „Łucznik" w Radomiu od 2018 roku wznowiła produkcję legendarnych już pistoletów „ViS" w nowej odsłonie wz. 100. Broń tego typu przeznaczona jest dla wojska, służb policyjnych, służb więziennych i innych formacji mundurowych w Polsce. „Vis 100" nawiązuje do wprowadzenia broni w 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Dane techniczne nowej wersji pistoletu ViS, można znaleźć na stronie Fabryki Broni Łucznik oraz w serwisie Wojska Polskiego, i wyglądają one następująco :

Tabela 3. Dane techniczne pistoletu ViS 100

Kaliber	9 x 19mm
Zasada działania	Krótki odrzut lufy
Pojemność magazynka	15 nabojów
Wysokość bez magazynka	136 mm
Wysokość z magazynkiem	142 mm
Długość	197 mm
Szerokość	32 mm
Długość lufy	110 mm
Masa pistoletu bez magazynka	695 g
Masa pustego magazynku	90 g
Prędkość wylotowa pocisku	360 m/s
Taktyczny zasięg rażenia	150 m
Energia wylotowa pocisku	518 J
Taktyczny zasięg rażenia	150 m

Źródło: http://fabrykabroni.pl/produkty/pistolety-samopowtarzalne/pr-15/ (dostęp z dnia 09.10.2020 r.); https://www.wojsko-polskie.pl/vis-100/ (dostęp z dnia 09.10. 2020 r.)

Jak widać na powyższej tabeli, nowa wersja pistoletu ViS jest jeszcze lżejsza od swojego poprzednika i ma o 15 m/s większą prędkość wylotu pocisku.

[16] Niniejszy artykuł jest polską wersją językową publikacji mojego autorstwa p.t. *„The „Vis 35" Pistol as an Example of Polish Short Firearm Construction from the Period of the Second World War",* wraz z uzupełnionymi brakami tekstowymi.

ViS 100 jest również odrobinę krótszy oraz węższy od swojego poprzednika, a także posiada bardziej pojemny magazynek. Warto jednak podkreślić, że od 1935 roku, kiedy to stworzono prototyp pistoletu „ViS wz. 35", do 2020 roku, minęło już 85 lat, a pistolet „ViS wz. 35" wciąż nie odbiega drastycznie celnością oraz zasięgiem od swoich następców. To tylko świadczy o tym, że pistolet polskiej myśli technicznej, był wyjątkowy.

Bibliografia

Regulaminy,Instrukcje,Patenty

Ministerstwo Spraw Wojskowych, 1937, *Instrukcja o broni i instrukcja strzelecka. Część VIII – Pistolet VIS wz. 35*, Warszawa .

Wilniewczyc P, Skrzypiński J, *Pistolet samoczynny,* 1932, Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa

Literatura

Erenfeicht L, 2013, *Pistolet wz. 35 VIS*, wyd. Edipresse, Warszawa.

Głębowicz W, Matuszewski R, Nowakowski T, 2000, *Ilustrowana encyklopedia techniki wojskowej. Indywidualna broń strzelecka II Wojny Światowej,* Wyd. Lampart sc, Warszawa .

Gwóźdź Z, Zarzycki P, 1993, *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej,* wyd. SIGMA – NOT, Warszawa.

Konstankiewicz A, 2003, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914-1939*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej,Lublin.

Rosiński M, 2020, *Broń strzelecka Wojska Polskiego okresu II Wojny Światowej,* wyd. Archaegraph, Łódź.

Walczak Z, 1983, *9 mm Pistolet wz. 1935 VIS,* wyd. Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa.

Zasieczny A, 2006, *Broń Wojska Polskiego 1939-1945,* wyd. Alma-Press, Warszawa.

http://fabrykabroni.pl/produkty/pistolety-samopowtarzalne/pr-15/

https://www.wojsko-polskie.pl/vis-100/

NINIEJSZA MONOGRAFIA STANOWI ZBIÓR ZRECENZOWANYCH TEKSTÓW NAUKOWYCH BĘDĄCYCH POKŁOSIE KONFERENCJI NAUKOWEJ, KTÓRA ODBYŁA SIĘ 8 STYCZNIA 2021 ROKU. PANUJĄCA W TYM CZASIE PANDEMIA COVID-19 UNIEMOŻLIWIŁA SPOTKANIE SIĘ PRELEGENTÓW-AUTORÓW OSOBIŚCIE I ZOSTAŁA PRZEPROWADZONA W TRYBIE ZDALNYM.

FAKT TEN JEST WARTY PODKREŚLENIA, PONIEWAŻ POKAZUJE CHĘĆ DZIELENIA SIĘ WIEDZĄ I POCIĄG DO JEJ ROZWOJU ODCZUWANY PRZEZ MŁODYCH NAUKOWCÓW Z POLSKICH JEDNOSTEK NAUKOWYCH, POMIMO WSZELKICH PRZEPRZECIWONOŚCI. WYJĄTKOWOŚĆ JAKĄ JEST INTERDYSCYPLINARNY CHARAKTER MONOGRAFI, POTĘGOWANA J EST PRZEZ WIELOJĘZYCZNOŚĆ TEKSTÓW - ROZDZIAŁY NAPISANE SĄ W JĘZYKACH POLSKIM, NIEMIECKIM I ANGIELSKIM.

ISBN 978-83-66709-53-9